

ROK LVII
Nr 41 (17 227)
Wydanie I
Nakład 65 606 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Sobota/Niedziela
17-18 II 2001
Cena 1 zł 10 gr
(w tym 7% VAT)
www.dziennik.krakow.pl

Sejm zdecydował o zmniejszeniu liczby samorządowców

Zbytek radnych

(INF. WL.) Zmniejszenie liczby radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich oraz wprowadzenie zapisu o jawności działania władz samorządowych zakłada uchwalona wczoraj przez Sejm nowelizacja ustaw samorządowych. Teraz trafi ona do Senatu.

Zapytany przez „Dziennik” Stanisław Handzlik, przewodniczący Rady Miasta Krakowa, powiedział, iż należało pójść dalej i ograniczyć liczbę radnych jeszcze bardziej. Za zmniejszeniem liczby radnych pójdzie zmniejszenie liczby członków komisji, a w mniejszym gronie o wiele łatwiej jest uzgodnić ostateczne decyzje.

Do ustaw samorządowych wprowadzony został także zapis o jawności działalności organów gminy.

Ograniczenia jawności mogą wynikać wyłącznie z ustaw. Oznacza to prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesje rady gminy, powiatu oraz sejmiku wojewódzkiego i dostępu do dokumentów.

Ujednolicono także zapisy ustaw dla gmin i powiatów dotyczące zmian ich terytorium. Wprowadzony został przepis, że inicjatorem takich zmian, dokonywanych na mocy rozporządzenia rządu, może być - obok Rady Ministrów - także rada zainteresowanej gminy lub powiatu.

Nowelizacja wprowadza zasadę niełączenia mandatu radnego gminy, powiatu i województwa z mandatem posła i senatora. Większość posłów przyznaje, że mają za mało czasu, by jednocześnie zajmować się sprawami lokalnymi i państwowymi. - Z tego powodu noszę się z zamiarem rezygnacji z mandatu radnego - powiedział nam Józef Lassota.

Członkowie zarządów nie mogliby zatrudniać się w administracji rządowej, a członkowie rady lub zarządu jednej jednostki samorządowej nie mogliby uczestniczyć we władzach innej. Radni nie będą mogli wykonywać prac dla gmin na podstawie umów cywilnoprawnych. *Szczegóły - str. 3*

Pytanie do premiera

Zdaniem ministerstwa, na nowych dowodach widnieje „dzieło sztuki użytkowej”. Twórca projektu jest oburzony.

(INF. WL.) - Kierowaliśmy się wyłącznie estetyką, a nie heraldyką. Wizerunek orła wpisanego w czerwone pole traktujemy wyłącznie jako dzieło sztuki użytkowej - powiedział nam wczoraj Marcin Trzciniński, rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, którego zapytaliśmy, dlaczego godło Polski umieszczone na nowych dowodach

osobistych jest niezgodne z konstytucją.

Rzecznik stwierdził, że wzór nowego dokumentu przygotował plastyk Andrzej Heidrich. Plastyk powiedział „Dziennikowi”, że jest oburzony tłumaczeniem MSWiA. Blankiety dowodów różnią się od tego, co proponował w swoich projektach, a resort nie poprosił go o akceptację projektu skierowanego do realizacji.

Wzór nowych dowodów został zaakceptowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale formalnie zaakceptowała go Rada Ministrów, a rozporządzenie w tej sprawie podpisał premier. Do niego więc kierujemy publicznie pytanie: **Panie Premierze, czy nie uważa Pan, że podlegli Panu urzędnicy nadużyli Pańskiego zaufania?**

Szerzej - str. 6

Śmierć na torach



W podtarnowskiej Woli Rzędzińskiej osobowy wartburg wpadł wczoraj pod koła rozpędzonego pociągu. 56-letni kierowca zginął na miejscu. Fot. Topol

Szczegóły - str. 5

Wywłaszczeni w latach 70. wystąpili o zwrot terenów

Rówień niezgody

(INF. WL.) Wywłaszczeni w latach 70. bez odszkodowań właściciele działek na Równi Krupowej w Zakopanem wystąpili o zwrot bezprawnie (ich zdaniem) zabranych terenów. Na Równi stoi teraz m.in. Urząd Miasta i hotel. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że obszar ten został niedawno wpisany do rejestru zabytków.

W decyzji o upaństwowieniu gruntu zapisano, iż teren ma zo-

stać przeznaczony na park rekreacyjny. - Zamiast tego organizuje się koncerty, cały teren jest niesamowicie zaśmiecony - mówi Józefa Kułyk, która rozpoczęła walkę o ojcowiznę. Ma dokumenty świadczące o prawach do własności przeszło 5 tys. metrów kwadratowych Równi.

- Działki, o które toczy się spór, przed laty zostały łączone w jedną. Teraz musimy dokładnie ustalić, jaki teren należał do

prywatnych właścicieli. Dopiero po takim rozgraniczeniu możemy zająć się merytoryczną oceną sprawy - tłumaczy powiatowy geodeta Mirosław Szyszka.

Czy postawienie hotelu i gmachu, w którym obecnie pracują samorządowi urzędnicy, mieści się w ramach parku rekreacyjnego? Zdaniem Józefy Kułyk i innych wywłaszczonych, odpowiedź może być tylko jedna - stanowcze nie.

Szerzej - str. 4

Ostrzelany Irak

Rakietami w radary

Amerykańskie i brytyjskie siły powietrzne zaatakowały wczoraj wieczorem stanowiska obrony przeciwlotniczej Iraku niedaleko od Bagdadu, poza strefą zakazu lotów.

Jak powiedział w Pentagonie generał Gregory Newbold, akcja była „posunięciem w samoobronie”.

Celem ataku było pięć centrów łączności, dowodzenia i kontroli, a głównie radary. „Rakietowy atak” - str. 7

Szalony tranzyt

Jeśli umowa dojdzie do skutku, tysiące ton krowich głów przejadą z Niemiec przez Polskę do Rosji

Szczegóły - str. 6

Dzisiaj w „Dzienniku Polskim”
listy
Jana Nowickiego
„Między Niebem a Ziemią”
- szukaj w Pejzażu.

11164K

Serce kute młotem

Dzwon Zygmunta znów zabrzmi w święta wielkanocne



Nowe serce Dzwonu Zygmunta wykuwane w Zakładzie Mechanicznym HTS

Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) Wczoraj w kuźni Zakładu Mechanicznego HTS rozpoczęto wykuwanie nowego serca Dzwonu Zygmunta.

Odelew przez kilka dni będzie w ten sposób wzmacniany i utrwalany. Po próbach wytrzymałościowych, w święta wielka-

nocne, dzwon, po kilkumiesięcznej przerwie, znów zabrzmi.

- To, co robimy, eliminuje wady wewnętrzne i wzmacnia stal - wyjaśniał Jerzy Chowaniec, szef Zakładu Mechanicznego HTS. Zdaniem prof. Roberta Szyndlera z AGH, kucie jest nadal najdoskonalszą technolo-

gią poprawiającą własności mechaniczne i wytrzymałość stali.

- Nowe serce na pewno przetrwa o wiele więcej niż poprzednie, które - jak oceniamy - uderzyło 12 milionów razy - twierdzi Marcin Biborski, kierujący zespołem wawelskich dzwonników. *Szerzej - str. 4*

Wkrótce zaliczki

Polska i niemiecka fundacja ds. odszkodowań dla byłych pracowników przymusowych w Trzeciej Rzeszy podpisały wczoraj umowę o współpracy. Umowa zapewni ściślejszą i pełniejszą współpracę na rzecz jak najszybszego umożliwienia wypłat świadczeń byłym pracownikom przymusowym - poinformował niemiecki rząd.

Jeżeli sąd amerykański 28 lutego nie odrzuci pozwów przeciwko niemieckim bankom, to w marcu ruszy wypłata zaliczek dla najstarszych ofiar III Rzeszy. *Szerzej - str. 7*

Terror w Kosowie

Co najmniej 14 osób zginęło w ataku na serbski autobus w Kosowie. Autobus jechał z Niszu w Serbii do miejscowości Podujevo i został zaatakowany tuż po przekroczeniu granicy prowincji w pobliżu Merdare.

Autobus wioził serbskie rodziny na pielgrzymkę do grobów przodków. Był pierwszym z pięciu samochodów konwoju, eskortowanego przez pięć szwedzkich pojazdów wojskowych z żołnierzami KFOR. W sumie podróżowało około 250 osób.

Kapitan Mike Taylor z brytyjskiego kontyngentu sił pokojowych poinformował, że do detonacji ładunku wybuchowego użyto urządzenia zdalnie sterującego. Eksplozja nastąpiła dokładnie w momencie, kiedy przejeżdżał autobus. Wcześniej ładunek minęły dwa szwedzkie pojazdy wojskowe. *Szerzej - str. 7*

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

„Bravo, czyli stilo”



Sześć lat temu zaprezentowano po raz pierwszy fiaty bravo i brava. Najwyższy więc czas na pojawienie się nowych wersji tych popularnych samochodów. Następca zostanie oficjalnie zaprezentowany podczas salonu samochodowego w Genewie. **Nazywać się będzie stilo.**

PONIEDZIAŁEK

Druga strona

Konferowanie

W Szczecinie obradowała niedawno konferencja zwołana dla znalezienia skutecznych sposobów zapobieżenia wzrastającej przestępczości w dziedzinie ubezpieczeń. Rośnie w zaskakującym tempie liczba wyłudzeń odszkodowań komunikacyjnych. Ma miejsce nie tylko przekupywanie inspektorów firm ubezpieczeniowych, ale wręcz fingowanie wypadków. Na konferencji mówiono, że jedną z przyczyn jest brak znajomości specyfiki ubezpieczeniowej w organach ścigania, a drugą – niechęć firm ubezpieczeniowych do ujawniania nadużyć. Czy aby to stwierdzić, trzeba było aż zwoływać konferencję? Brak fachowości i skłonność do ukrywania własnych błędów – to u nas choroby powszechniejsze niż grypa. Konferowaniem się ich nie wyleczy.

BEMI

Darmowe szaleństwo

Niemiecki rzeźnik z Badenii-Württembergii w ciągu jednego dnia rozdał swoim klientom 200 kg wołowiny zalegającej w jego magazynach w związku z chorobą szalonych krów.

„Klientów ogarnęła niewyobrażalna gorączka! Nikt nie pytał o chorobę szalonych krów czy o inne, ani też o pochodzenie mięsa” – wyznał Rainer Felix, który w ciągu jednego dnia rozdał 60 razy więcej mięsa niż sprzedawał każdego dnia przed kryzysem wywołanym chorobą krów. W ciągu następnego weekendu udało mu się sprzedać tyle wołowiny, ile przed nastaniem mięsnej paniki. Rzeźnik nie boi się posądzenia o nieuczciwą konkurencję. „Gdybym sprzedał po cenie niższej niż rynkowa, mógłbym zostać ukarany grzywną. Lecz ja rozdaję wołowinę, ile tylko dusza zapagnie” – bronił się masarz.

Wołowina wróciła też w podobny sposób na stoły jednej z lokalnych restauracji. Gdy od trzech tygodni nie sprzedano tam ani jednej wołowej pieczeni, właściciel postanowił obniżyć jej cenę o połowę. Gwałtowny powrót klientów zmusił go wkrótce do zapełnienia mięsem pustych od dawna chłodzi.

AFP

Bar na Kremlu

Prezydent Rosji Władimir Putin odróżnia się od swoich poprzedników także i tym, że zamiast wódki preferuje wino – napisał wczoraj dziennik „Komsomolskaja Prawda”.

Dziennik powołuje się na kremlowskiego podczaszego Gienadija Kołomiencewa, według którego Putin podczas całego wieczoru ogranicza się do jednego kieliszka czerwonego wina, podczas gdy dla poprzedniego prezydenta Borysa Jelcyna codziennie dostarczano butelkami wódkę i koniak.

Wódka była dotychczas ulubionym trunkiem większości radzieckich i rosyjskich przywódców, zaś do jej największych zwolenników należeli oprócz Jelcyna również pierwsi sekretarze partii komunistycznej Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew. (PAP)

Horoskop codzienny

sponsuruje

OknoPlus+

BARAN (21 III – 20 IV): Załatwianie spraw. Uroczą bieraniną. Od sklepu do knajpki, od urzędu do kina.

BYK (21 IV – 21 V): Przyjemny czas radosnego planowania. Powiększanie, wzbogacanie, dojrzewanie...

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Trochę Cię łamie, coś doskwiera, uwiera. Ale talent łagodzi obyczaje – napisz bestsellera.

RAK (22 VI – 22 VII): Na zakupy! Po nowe przyjemności. Trzeba się cieszyć życiem, żyć radośnie.

LEW (23 VII – 22 VIII): Stale wzwyż. Po nowe łady, po nowe odkrycia. Tak wiele jeszcze jest do zdobycia.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Potrzeba kryształowej ciszy – na górskich ścieżkach. Refleksji. Zachwycenia.

WAGA (23 IX – 22 X): Towarzyski i pełen uroku, radosny. Czujesz pierwsze powiewy nadchodzącej wiosny.

SKORPION (23 X – 21 XI): Wodzirej! Wesoły i przyjazny. Masz szeroki gest i wielką wyobraźnię.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Cudownie! Gwiazdy oświetlają Twoją drogę i sprzyjają szczęściu. Radość przeciągnie się na kolejne miesiące.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): W roli biznesmena. Artysty. Konesera. Wielkiego człowieka. Guru!

WODNIK (21 I – 20 II): Silny i dynamiczny – ofensywny. Realizujesz z powodzeniem swe nowe pomysły.

RYBY (21 II – 20 III): Trochę pesymistyczny, trochę obolały. Wstawaj! Idź do fryzjera!

ASTROLOGUS

Stońce w znaku Strzelca, w korzystnych relacjach do Merkurego i Urana – czas pomysłów, biznesu, wydawania.

Dziś 48. dzień roku

☀ **Słońce weszło** o godzinie 6.48, zajdzie o 16.53

☾ **Księżyc weszł** o godzinie 3.06, zajdzie o 11.20

🕒 **Dzień będzie trwał** 10 godzin i 5 minut

🌸 **Imieniny obchodzą** Łukasz i Zbigniew

❖ **Kiedy luty, obuj buty.**

1399 – zmarła Jadwiga, królowa Polski, żona Władysława Jagiełły.

1536 – w lutym zmarł Florian Ungler, drukarz polski pochodzenia bawarskiego. Opublikował w Krakowie 80 tytułów w założonej przez siebie oficynie wydawniczej. W 1521 r. założył drugi warsztat, w którym wydał 170 tytułów.

1720 – Rosja i Prusy zawarły traktat poczdamski, pomyślany jako przeciwwaga traktatu warszawskiego. Zobowiązały się w nim do utrzymywania aktualnego ustroju w Rzeczypospolitej, przede wszystkim „liberum veto” i wolnej elekcji.

1831 – w pięciogodzinnej bitwie pod Dobrem płk Jan Skrzynecki wystrzelił marsz korpusu rosyjskiego generała Rosena.

1856 – zmarł Friedrich Heine, poeta niemiecki, autor zbioru

ru liryk „Księga pieśni”, a także eseju „O Polsce”.

1919 – rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka.

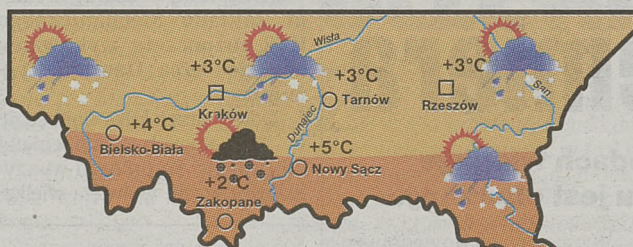
1919 – pod przewodnictwem Kazimierza Przerwy-Tetmajera powstał w Krakowie Narodowy Komitet Obrony Kresów Południowych (Spisza, Orawy, obwodu czadeckiego i Podhala). Zadaniem komitetu było wytworzenie „zdolności zaprzeczenia wszelkim niesłusznym i krzywdzącym element polski roszczeniom Czechów przez zebranie i przygotowanie wszelkich mających polskie prawa poprzec dokumentów”.

1919 – do Krakowa dotarł transport 60 wagonów cukru z Wielkopolski.

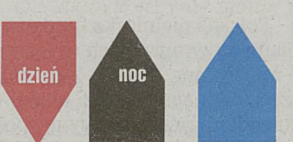
1920 – w Krakowie rozpoczął się strajk współpracowników „Nowego Dziennika”. Przez pierwsze dni pismo nie ukazywało się, a później miało zmniejszoną objętość. Wydawcy ustąpili i zaakceptowali żądania wysunięte przez pracowników redakcji. Strajk zakończył się 26 lutego.

1921 – redakcja „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” zebrała na plebiscyt na Górnym Śląsku 1 128 796 marek, a samo wydawnictwo ofiarowało na cele plebiscytu 30 tysięcy marek.

Chmury z deszczem



Temperatura
2 - 5°C -4 - -2°C



Sytuacja baryczna

Przez Polskę południową, z północy na południe przemieszcza się chłodny front, za którym napłyne chłodniejsza masa powietrza.

Prognoza pogody

Pogorszenie pogody. W dzień będzie pochmurno z przejaśnieniami, miejscami słabe opady deszczu i deszczu ze śniegiem, w górach śniegu. Temperatura maksymalna na całym obszarze od 2 do 5 st., w Tatrach -2 st., z tendencją do ochłodzenia. Wiatr słaby i umiarkowany z północnego zachodu. W nocy więcej przejaśnień, opady będą zanikać. Temperatura minimalna od -4 do -2 st., na Podhalu od -6 do -3 st., w Tatrach -10 st. Wiatr

no wojskowy bieg ze strzelaniem. Zwyciężyli Niemcy przed Szwedami. Trzecie miejsce zajęła ekipa polska.

1939 – w całym kraju, z wyjątkiem gór, panowały temperatury dodatnie. W Warszawie i Gdyni było plus 4 stopnie, w Wilnie i Krakowie plus 2, w Zakopanem 0, na Kasprowym Wierchu minus 5.

1940 – na froncie radziecko-fińskim natarcie Sowietów nie pozwoliło Finom utrzymać linii Mannerheima. Cała fińska obrona skupiła się na drugiej linii.

1941 – pod naciskiem Hitlera Turcja i Bułgaria podpisały układ o przyjaźni z Niemcami.

1945 – samoloty RAF zatopiły w porcie Triest uszkodzony włoski okręt liniowy „Conte di Cavour” oraz będący w budowie „Imperio”.

1945 – w Krakowie wznowiła działalność Akademia Umiejętności.

1945 – w lutym, z inicjatywy dr. Józefa Edwarda Dutkiewicza powstał tarnowski oddział Związku Polskich Artystów Plastyków, który skupiał nie tylko malarzy, grafików, rzeźbiarzy i fotografików, ale również muzyków, architektów, literatów i dziennikarzy.

słaby i umiarkowany, z północnego zachodu.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W dzień od północy wzrost zachmurzenia i postępujące opady śniegu. Im dalej na wschód, tym opady będą silniejsze. Temperatura maksymalna na całym obszarze od 1 do 4 st., w Tatrach -6 st., z tendencją do ochłodzenia. Wzrost prędkości wiatru do umiarkowanego i dość silnego, z północnego zachodu. W nocy zachmurzenie duże z licznymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu – zanikające. Temperatura minimalna od -5 do -3 st., na Podhalu od -8 do -5 st., w Tatrach -15 st.

Uwaga kierowcy

Nawierzchnie dróg podczas opadów śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, u wielu osób wystąpi pogorszenie samopoczucia, możliwe bóle stawów i mięśni. Utrzymuje się skłonność do przeziębień.

Komunikat narciarski

Na Kasprowym Wierchu leży 55 cm śniegu, na Hali Gąsienicowej – 39 cm i można tam zjeżdżać na nartach. Czynne są także wyciągi na sztucznie naśnieżanych stokach w Zakopanem – pod Nosalem, na Gubałówce i na Polanie Szymoszkowej (wszędzie od 10 do 50 cm śniegu), w Bukowinie (do 85 cm) i Białce Tatrzańskiej (do 80 cm), w Kłuszkowcach (60 cm), w Niedzicy (Polana Sosny, 50-60 cm), w Szczawnicy (Szafranówka – 40 cm, Palenica – 50 cm), na Długiej Polanie (30 cm) i w Rabce-Zarytem (30 cm). Dwie trasy (nr 1 i 5) są do dyspozycji narciarzy na Jaworzynie Krynickiej (20 cm).

W Szczyrku dobre warunki panują na Skrzycznem, na trasie „FIS” (30 cm), przejeżdżna jest jeszcze „Kaskada” (10 cm). Na Piłsku działało wczoraj 6 wyciągów, najlepiej było na trasie Hala Miziowa-Kopiec (25-35 cm).

sieci miały objąć swym zasięgiem 80 proc. kraju. Ogólnopolską koncesję na nadawanie z nadajników małej mocy otrzymało Radio Maryja.

1994 – mimo zawieszenia broni w stolicy Afganistanu Kabulu ponownie wybuchły walki.

1995 – premier Rosji Wiktor Czernomyrdin przybył do Polski i wyraził sprzeciw wobec przyjęcia Polski do struktur NATO.

1996 – na Starym Cmentarzu w Tarnowie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej miejsce pochówku ofiar rabacji 1846 r.

1997 – amerykańscy naukowcy wysunęli tezę, że narody zamieszkujące ląd Ameryki utrzymywały kontakty handlowe i kulturalne z innymi kontynentami już w czasach przedkolumbijskich. Podczas konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Popierania Nauki w Seattle geograf Stephen Jett z Uniwersytetu Kalifornijskiego powiedział, że jednym z dowodów ożywionej wymiany handlowej między Ameryką a Afryką może być m.in. odnalezienie w egipskich mumiach śladów tytoniu oraz koki.

MS, PS

Do sylwestra pozostały 317 dni

Zbytek radnych

Kraj

Najwięcej samorządowców zniknie z Warszawy

(INF. WL.) W najbliższych wyborach samorządowych mieszkańcy Krakowa wybiorą tylko 60 zamiast 75 radnych. Ograniczenie liczby rajców to najważniejszy punkt znowelizowanej Ustawy o samorządach.

– Obecnie w Polsce jest zbyt wielu radnych. Po to, by znaleźć dla wszystkich jakieś zajęcie, specjalnie tworzone różne komisje. Gdy będzie ich mniej, będą musieli się bardziej angażować w pracę – uważa Józef Lassota, który zapoznawał parlamentarzystów z treścią nowej ustawy.

Najwięcej samorządowców zniknie z Warszawy. Obecnie we wszystkich gminach stolicy jest ich w sumie 571, po wejściu przepisów w życie będzie

309. W następnych wyborach samorządowych liczba radnych zostanie ograniczona od 20 do 30 proc.

Posłowie postanowili także zadbać o pełną jawność życia społecznego. Ich zdaniem jest to jeden z najlepszych sposobów na ukrócenie korupcji. Według nowych przepisów, działania samorządów (gminy, powiatu i województwa) muszą być jawne. Dzięki temu obywatele będą mieli swobodny dostęp do protokołów z obrad rad, zarządów i komisji. – Społeczeństwo będzie mogło dowiedzieć się dzięki temu o wszystkich działaniach władz. Dotąd np. o nagrodach, które przyznawali sobie radni, można było jedynie usłyszeć półoficjalnie z różnych z prze-

cieków, ponieważ nigdzie oficjalnie nie ogłaszano takich informacji – uważa Lassota. – Ten przepis ukróci także inne absurdy, podam przykład z Krakowa. Jakis czas temu prezydent Gołaś zabronił udostępniania odpowiedzi na interpelacje. Dość szybko wycofał się z tej decyzji, ale po co w ogóle nawet próbuje się utajniać publiczne wypowiedzi? – dodaje.

Ustawa zabrania także łączyć mandaty radnego i posła. Są dwa powody tej decyzji. Po pierwsze, trudno jest sprawować obydwie funkcje nie zaniedbując, któreś z nich. Poza tym powinno umożliwić się ludziom angażowanie się w życie społeczne. Nie ma powodu, żeby jedna osoba była jednocześnie posłem i radnym – uważają posłowie. Większość z nich przyznaje, że mają za mało czasu, by jednocześnie zajmować się sprawami lokalnymi i wagi państwowej. – Z tego powodu noszę się z zamiarem rezygnacji z mandatu radnego – przyznaje Lassota. Wcześniej takie decyzje podjęło dwóch posłów z małopolski: Tadeusz Syryjczyk (UW) i Bogdan Pęk (PSL).

Jak się zmieni liczba radnych (przykłady z Małopolski)

Rada	obecna liczba radnych	liczba radnych od następnych wyborów
Sejmik Województwa Małopolskiego	60	39
Rada Powiatu Limanowskiego	40	27
Rada Powiatu Tatrzańskiego	30	21
Rada Miasta Krakowa	75	60
Rada Miasta Tarnowa	45	30
Rada Miasta Nowego Sącza	40	23
Rada Miasta Kalwaria Zebrzydowska	24	19
Rada Gminy Pcim	20	15

Według nowych przepisów radni nie będą mogli pracować w jednostkach samorządu terytorialnego, w których otrzymali mandat. Zdaniem parlamentarzystów zarząd dając zarobić radnym mógł w ten sposób „kupować” sobie przychylnosć osób, których zadaniem jest m.in. rozliczenie z prac zarządu. Ponadto radni nie będą prowadzić działalności gospodarczej, wykorzystując mienie komunalne gminy, w której uzyskał mandat.

Ustawa ograniczyła także liczbę radnych powiatowych do 15 (z 20) w powiatach liczących do 40 tys. mieszkań-

ców. Na każde kolejne rozpoczęte 20 tysięcy mieszkańców powiatu przypadać ma 3 (poprzednio 5) radnych, ale nie więcej niż 39 (wcześniej 60). Liczba radnych sejmiku wojewódzkiego ma wynosić 30 (z 45) w województwach liczących do 2 milionów mieszkańców oraz po 3 (poprzednio 5) na każde kolejne rozpoczęte 500 tysięcy mieszkańców.

Zdaniem części parlamentarzystów te dwie zmiany nie są najlepszym rozwiązaniem, i być może w Senacie będą sturali się o przywrócenie poprzednich przepisów.

JAN OSIECKI

■ OLSZYNKA NOBILITOWANA.

W przyjętej wczoraj uchwale w 170. rocznicę bitwy o Olszynkę Grochowską stoczonej w 1831 r. w czasie Powstania Listopadowego, Sejm uznał pole tej bitwy za miejsce pamięci narodowej, istotne dla świadomości wszystkich Polaków.

■ TORUŃ NA BENZYNIE.

Dwie tony benzyny wydoszły się w nocy z cysterny na stacji benzynowej w centrum Torunia. Do kanalizacji trafiło ponad pół tony benzyny, a za bytkowej starówce groziła eksplozja. Resztę skażonych ścieków udało się odciąć od kanałów biegnących do Wisły i skierować do kolektorów połączonych z oczyszczalnią ścieków. Ośmiu osobom, u których stwierdzono objawy zatrucia oparami benzyny, udzielono pomocy lekarskiej.

■ OKUPOWANE MINISTERSTWO.

Rolnicy protestujący w czwartek w Warszawie okupowali przez całą noc gabinet ministra skarbu. Domagają się wstrzymania sprzedaży zagranicznym inwestorom spółek cukrowych i przekazania ich do koncernu „Polski Cukier”. Kilkunastu policjantów siłą wyprowadziło wczoraj rolników okupujących gabinet ministra skarbu.

■ PSL PRZECIW WĄSACZOWI.

Klub PSL wszczął procedurę pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra skarbu Emila Wąsacza – poinformowali w piątek na konferencji prasowej liderzy ludowców.

■ WSPÓLNIE.

Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie i Niemiecka Fundacja Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość podpisały w piątek umowę regulującą zasady ich współpracy.

■ PO KONTROLI.

Wczoraj zakończyła się kontrola w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie. Kontroler z Kancelarii Premiera badał, czy wojewoda utworzył w urzędzie etaty za pieniądze przeznaczone na pomoc społeczną. Pierwszy z wynikami kontroli zapozna się premier Buzek.

■ ŚLEDZTWO.

Białostocka Prokuratura Rejonowa wszczęła dochodzenie, by ustalić przyczyny i okoliczności pożaru domu jednorodzinnego w Łapach, w którym cztery osoby uległy śmiertelnemu zacczadzeniu.

■ ZWŁOKI W TARNOWIE.

Wczoraj wieczorem na ul. Lwowskiej w Tarnowie pod jednym z bloków znaleziono zwłoki mężczyzny, który prawdopodobnie popełnił samobójstwo. Trwa dochodzenie w tej sprawie. (JAM)

■ ROZMOWY NAGRODZONE.

Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski zostali laureatami Nagrody im. Dariusza Fikusa za cykl programów „Rozmowy na koniec/początek wieku”. Nagrody wręczono wczoraj na Zamku Królewskim w Warszawie.

Redaktorzy wydania:
Marek Lovell
Marian Nowy

Pięć godzin o ordynacji wyborczej

Jak głosować?

Burzliwa dyskusja nad ordynacją wyborczą do parlamentu zakończyła się odesłaniem projektu z kolejnymi poprawkami do komisji sejmowej.

Najwięcej kontrowersji wśród parlamentarzystów wzbudza system przeliczania głosów otrzymanych przez partie na liczbę miejsc w parlamencie. AWS, PSL i UW optują za zmodyfikowaną metodą St. League, która daje szansę małym i średnim ugrupowaniom. – W Polsce nie ma układu dualistycznego z dwoma silnymi partiami i dwoma lub trzema średnimi ugrupowaniami – tak jak zakładał to D'Hont. Opowiadamy się za systemem St. League, ponieważ w dużo większym stopniu przekłada on preferencje wyborców na ilość mandatów w Sejmie – uważa Jacek Rybicki z AWS. SLD natomiast przekonuje, aby pozostawić stosowaną obecnie metodę D'Honta, preferując duże i silne partie. – Ten system daje stabilną większość w parlamencie i zapobiega rozdrobnieniu Sejmu – tłumaczy Krzysztof Janik (SLD).

Zmiany konstytucji

Niespodziewanie w trakcie debaty nad ordynacją premier

oświadczył, że AWS wkrótce wystąpi z wnioskiem o dokonanie zmian w konstytucji. Akcja chce, by w wyborach do Sejmu można było głosować na konkretną osobę, a nie jak obecnie na partię. – AWS chce, by wyborcy mogli bezpośrednio wybierać polityków z imienia i nazwiska, a nie tylko głosować na partie polityczne – tłumaczył powody zmian Buzek, szef RS AWS. Propozycja dotyczy wyborów w roku 2005.

Lista krajowa

Posłów dzieli także sprawa „listy krajowej”. Obecnie z niej do Sejmu dostają się osoby, które otrzymują niewielkie poparcie w okręgu, ale są rekomendowane przez swoje partie. Za jej likwidacją opowiada się AWS i PSL. Sojusz natomiast chce listę pozostawić, ale wprowadzić w niej pewne zmiany. – Chcemy, by była to lista, z której do Sejmu wchodzi ci, którzy nie dostali się do parlamentu, ale w swoich okręgach otrzymali największą liczbę głosów. To byłaby premia za wynik w okręgu – uważa Janik.

Posłowie nie mogli pogodzić się także w kwestii sposobu finansowania partii. (YAN)

Kto wypadnie z gry

RUDOLF BORUSIEWICZ: – Może się okazać, że niektóre obszary nie będą miały swojej reprezentacji – mniejsza liczba radnych to konieczność zwiększenia okręgów wyborczych

ANDRZEJ SASUŁA, wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Małopolskiego: – Zmniejszenie liczby radnych województwa z 60 do około 50 nie powinno negatywnie wpłynąć na pracę Sejmiku. Groźną granicą byłoby, gdyby doszło do takiej sytuacji, w której najmniejsze powiaty nie miałyby swojego radnego. Największe wątpliwości budzi jednak zmniejszenie liczby radnych w gminach. W przypadku małych gmin dojdzie do sytuacji, w której niewielkie wioski nie będą miały swojego reprezentanta w radzie gminy, a tym samym wypadną z gminnej „gry”, czyli nie będą miały wpływu na podział pieniędzy.

Zmniejszenie liczby członków zarządów jednostek samorządowych z 7 do 5 to dobre rozwiązanie – Zarząd Województwa Małopolskiego liczy 5 członków i to w zupełności wystarczy; 7 członków to było rzeczywiście za dużo.

RUDOLF BORUSIEWICZ, sekretarz generalny Związku Powiatów Polskich: – Trudno samorządowcom komentować coś, co ich dotyczy. Jako strona samorządowa mogliśmy wnosić pewne uwagi, ale ostateczna decyzja należała do Sejmu. Generalnie opowiadaliśmy się za zmniejszeniem liczby radnych, ale obawiam się, że na fali krytyki samorządu (często nadmiernej i niesłusznej) to ograniczenie poszło za daleko. Może się okazać, że niektóre obszary nie będą miały swojej reprezentacji – mniejsza liczba radnych to konieczność zwiększenia okręgów wyborczych, czyli połącze-

nia w jeden dwóch lub trzech dotychczasowych. Może dojść do sytuacji, gdy rada będzie liczyć kilku radnych, jak np. w Nowym Jorku – będzie to wtedy właściwie rada nadzorcza nad sprawnie działającym przedsiębiorstwem, jakim jest gmina czy powiat. Tyle tylko, że w Polsce jeszcze nam daleko do takich rozwiązań.

STANISŁAW HANDZLIK, przewodniczący Rady Miasta Krakowa: – Zmniejszenie liczby radnych? Tak, ale należało pójść jeszcze dalej i ograniczyć liczbę radnych jeszcze bardziej. Za zmniejszeniem liczby radnych pójdzie zmniejszenie liczby członków komisji – w mniejszym gronie o wiele łatwiej jest uzgodnić ostateczne decyzje.

Zmniejszenie liczby członków zarządu do 7 osób to raczej nie najszcześniejsze rozwiązanie – gdy Kraków otrzymał jeszcze zadania powiatu, to prezydent i 6 wiceprezydentów mają co robić. Przypuszczam, że duże miasta będą omijać ten przepis powołując pełnomocników prezydenta do poszczególnych zadań.

Ograniczenie roli przewodniczącego rady tylko do prowadzenia sesji to błąd. Oznacza to, że radę będzie reprezentował prezydent, który niekoniecznie musi być radnym.

Skoro Sejm podniósł rangę radnego, to czas najwyższy na rewizję ustawy „kominowej”; należałoby teraz znieść górne granice diet i wynagrodzeń oraz uzależnić te diety i wynagrodzenia od wysokości dochodów gminy. (GEG)

Teraz bez umów

(INF. WL.) Jedną z wielu przyjętych wczoraj zmian w ustawach samorządowych jest wprowadzenie zakazu zlecania radnym pracy na podstawie umów cywilnoprawnych z gminą.

O możliwości dodatkowego zarobkowania przez radnych na zleceniach gminnych pisaliśmy w artykule „Dozwolone dzieło” („Dziennik Polski”, 21 stycznia 2001). W latach 1997 – 2000 gmina Kraków zawarła z 17 radnymi umowy cywilnoprawne na łączną kwotę 86 tys. zł. Tylko w jednym przypadku umowa była jawna, bo sprawę powierzenia radnemu obowiązków architekta miasta opiniowała Komisja Rewizyjna.

Obecnie obowiązujące przepisy zezwalają na podpisanie z radnym gminnej umowy zlecenia, ale po wcześniejszym zaopiniowaniu sprawy przez Komisję Rewizyjną. W praktyce przepis ten omijano, bo z radnymi zawierano umowy o dzieło, a te nie musiały już trafiać pod obrady Komisji Rewizyjnej. W większości przypadków umowy

dotyczyły wynagrodzenia dla radnych za pracę w Komisji Inwentaryzacyjnej, ale była też np. umowa na opracowanie szaty graficznej do 12 numerów gazetki dzielnicy na łączną kwotę 8,7 tys. zł.

W styczniu tego roku Komisja Rewizyjna Rady Miasta Krakowa pozytywnie zaopiniowała propozycję zawarcia umów zlecenia z 7 radnymi – członkami Komisji Inwentaryzacyjnej. Na podstawie tych zleceń radni otrzymują wynagrodzenie w wysokości ponad 600 zł brutto miesięcznie (kwota ta nie wchodzi w ustawowy limit diety).

„Dziennik Polski” zwrócił się do dyrektora krakowskiego magistratu o ujawnienie nazwisk radnych, z którymi zawierano umowy zlecenia i umowy o dzieło. Dyrektor odmówił i wystąpił do głównego inspektora danych osobowych z pytaniem, czy może ujawnić nam te nazwiska. Nadal czekamy na odpowiedź. (GEG)

Marszałek nie ustąpi

(INF. WL.) – Pracę marszałka traktuję jako obowiązek, odpowiedzialność, służbę. Ze służby nikt sam się nie zwalnia – odpowiedział dziennikarzom marszałek Sejmu Maciej Płażyński, zapytany o ewentualną rezygnację z pełnionej funkcji w związku z jego wczorajszym wystąpieniem z AWS.

Marszałek wyjaśnił, że decyzję o wystąpieniu z AWS podjął „po to, by była jasność odpowiedzialności politycznej”. Stwierdził, że nie ma zamiaru uchodzić za posła Akcji, który na ważne kwestie ciągle ma inne spojrzenie niż duża część AWS. Maciej Płażyński, Andrzej Olechowski i Donald Tusk uczestniczyli wczoraj w Krakowie w Małopolskiej Konwencji Platformy Obywatelskiej.

Andrzej Olechowski mówił m.in. o jawnym i ukrytym finansowaniu partii politycznych. Stwierdził, że finansowanie powinno być przede wszystkim uczciwe, co oznacza, że ma odbywać się pod rygorem przepisów i uważną kontrolą odpowiednich organów. – Na świecie są dwa modele. Są kraje, gdzie partie finansuje się z budżetu państwa i co pewien czas wybuchają skandale i są kraje, gdzie podatnik nie poświęca na nie ani dolara – i też wybuchają skandale. Wiemy więc jedno: żaden model nie zapewni uczciwości – dowodził. (STRZ)

Małopolska

Do ostatniego klienta

Dłuższa praca ZUS

(INF. WL.) Krakowski oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydłuża godziny pracy. Jest to konieczne, ponieważ od dzisiaj zaczyna przyjmowanie informacji rocznych o zasiłkach i wynagrodzeniach za czas niezdolności do pracy. Wypełnione druki IRB trzeba złożyć do 28 lutego.

Dzisiaj krakowskie inspektoraty ZUS będą czynne w godz. 9-14. Przez cały następny tydzień wypełnione druki będą przyjmowane od godz. 8 do godz. 17.

- Jeżeli zaistnieje taka potrzeba, będziemy pracować dłużej, do ostatniego klienta - powiedziała nam Lucyna Biederman, naczelnik Wydziału Organizacyjnego krakowskiego oddziału ZUS. - Na razie nie ma tchu. Większego zainteresowania spodziewamy się pod koniec przyszłego tygodnia, dlatego zakładamy, że będziemy pracować także w przyszłą sobotę i niedzielę.

W dniach 17-28 lutego płatnicy składek na ubezpieczenia społeczne muszą złożyć w ZUS informacje o zasiłkach i wynagrodzeniach za czas niezdolności do pracy. W deklaracji IRB trzeba podać informacje o takich wypłatach za okres od 1 grudnia 1999 do 30 listopada 2000.

(GS)

Rówień niezgody

Czy wybudowanie hotelu i zakopiańskiego Urzędu Miasta mieści się w ramach parku rekreacyjnego? Zdaniem wywłaszczonych, odpowiedź może być tylko jedna - stanowcze nie.

(INF. WL.) Wywłaszczeni w 1976 roku bez odszkodowań właściciele działek na Równi Krupowej w Zakopanem wystąpili o zwrot bezprawnie (ich zdaniem) zabranych terenów. Na terenie Równi stoi teraz m.in. budynek Urzędu Miasta i hotel. Tymczasem w decyzji o upaństwowieniu gruntu zapisano, iż teren ma zostać przeznaczony na park rekreacyjny.

- Zamiast tego organizuje się tutaj koncerty, cały teren jest niesamowicie zaśmiecony, również hotel na Dolnej Równi Krupowej w połowie leży na działce, którą w spadku odziedziczyłam po moich rodzicach - mówi Józefa Kułyk, która po powrocie z USA rozpoczęła walkę o swoją ojcowiznę. - Niestety, na razie moja sprawa przetrwała między urzędami. Teraz utknęła w starostwie, nie skutkują również pisma wysyłane do zakopiańskiej prokuratury, dlatego zdecydowałam się wystąpić do ministra sprawiedliwości.

Pani Józefa, której brat jeszcze kilka lat temu pełnił funkcję prezesa Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, zapowiada nieustępliwą walkę o swoje. W jej posiadaniu są dokumenty świadczące o prawach do własności przeszło 5 tys. metrów kwadratowych.

- W podobnej sytuacji jest wiele innych osób, dla których odzyskanie chociażby kawałka gruntu jest ostatnią deską ra-



Czy zakopiańska Równi Krupowa powróci do dawnych właścicieli? Fot. Paweł Pelka

tunku w ich skrajnie trudnej sytuacji. Nie domagamy się zresztą pełnego zwrotu, możemy pójść na daleko idące kompromisy - tłumaczy Józefa Kułyk.

Sprawą zajmuje się teraz Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego w Zakopanem.

- Działki, o które toczy się spór, przed laty zostały połączone w jedną. Teraz musimy dokładnie ustalić, jaki teren należał do prywatnych właścicieli. Dopiero po takim rozgraniczeniu możemy zająć się merytoryczną oceną sprawy - tłumaczy powiatowy geodeta Mirosław Szyszka, pokazując geodezyjne mapy z wielką białą plamą w rejonie Równi Krupowej. - Zgodnie z artykułem 137 ustawy o gospodarce nieruchomościami, „działkę uznaje się za zbędną na cel określony w de-

cyzji o wywłaszczeniu”, jeżeli przez 7 lat od decyzji wywłaszczeniowej nie rozpoczęto prac związanych z realizacją tego celu.

Czy postawienie hotelu i gmachu, w którym obecnie pracują samorządowi urzędnicy, mieści się w ramach parku rekreacyjnego? Zdaniem Józefy Kułyk i innych wywłaszczonych, odpowiedź na takie pytanie może być tylko jedna - stanowcze nie.

Kilka tygodni temu teren Równi Krupowej został uznany za obiekt zabytkowy. Zakopiańscy radni przyjęli też w ub. roku wstępny projekt budowy w tym rejonie hali widowiskowej.

- Nie pozwolę, aby taki obiekt stanął na ziemi, która należała do moich ojców - mówi pani Józefa.

PAWEŁ PELKA

Domofon z autostrady

Giną kolumny SOS, które umożliwiają wezwanie pomocy w razie wypadku lub awarii

(INF. WL.) Do niedawna na małopolskiej autostradzie krądziono przede wszystkim znaki drogowe. Od pewnego czasu łupem złodziei stają się rozstawione co 2 kilometry kolumny SOS, które umożliwiają wezwanie pomocy w razie wypadku czy awarii. W ostatnich dniach kolejne takie urządzenia zginęły w Chrzanowie; jak twierdzi policja, części z nich urządzeń są wykorzystywane do montażu domofonów.

Zgodnie z międzynarodowymi normami, na autostradzie z Krakowa do Katowic zamontowano 60 takich urządzeń: po 30 na każdej stronie, w odstępach 2-kilometrowych. Każde umożliwia błyskawiczny kontakt z Centrum Zarządzania Autostradą; wystarczy nacisnąć specjalny przycisk i dyżurny natychmiast wie, skąd ktoś dzwoni. Dyżurny odpowiada na zgłoszenie i w rozmowie z dzwoniącym ustala, jaka pomoc jest mu potrzebna.

- Pierwsze takie kolumny zniszczono rok temu, potem sześć kolejnych skradziono w Rudnie, jedną w Morawicy i ostatnio kolejne dwie w Chrzanowie - wylicza Alicja Rajtar, rzeczniczka firmy Staleksport Autostrada Małopolska. - Oznacza, że w razie awarii czy wypadku drogowego kierowca, który nie ma telefonu

komórkowego, będzie musiał przejść parę kilometrów, aby skontaktować się z Centrum Zarządzania Autostradą.

Skradzionego sprzętu, produkowanego przez firmę austriacką, nie da się szybko wymienić; realizacja zamówienia trwa dwa, trzy tygodnie. Do tej pory uzupełnienie zdewastowanych bądź skradzionych kolumn kosztowało Staleksport około 150 tys. złotych.

- Prawdopodobnie do kradzieży kolumn SOS doszło w nocy, kiedy liczba patroli jest mniejsza - twierdzi jeden z policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie. - Niedawno schwytaliśmy złodziei kilku tablic; jak się orientuję, Staleksport zamierza przeciwko nim wystąpić z powództwem cywilnym.

W sierpniu ubiegłego roku na autostradzie z Krakowa do Katowic zniknęły tablice informujące o zjazdach i drogowskazy wartości ponad 80 tys. zł. Sprawcy doskonale wiedzieli, że zrobiono je z aluminium bardzo dobrej jakości. Potem regularnie kradziono aluminiowe obwódki samych znaków oraz siatkę ogrodzeniową. Wiele elementów wyposażenia autostrady znaleziono potem w małopolskich i śląskich punktach skupu złomu.

(MADE)

Może się zawalić

Z kamienicy w centrum Łańcuta ewakuowano mieszkańców



Ściany podparto drewnianymi stemplami

Fot. Jerzy Sołtys

(INF. WL.) Wczoraj strażacy i ekipa MZBM zabezpieczali jedną z kamienic w centrum Łańcuta, której grozi zawalenie. Z budynku ewakuowano mieszkańców, ściany podparto drewnianymi stemplami.

W kamienicy w łańcuckim Rynku nastąpiła awaria sieci wodociągowej. Woda podmyła fundamenty, a obok domu i pod jego ścianą frontową powstała głęboka wyrwa. Mury kamienicy zaczęły pękać,

ściana niebezpiecznie się przechyliła.

- Grunt cały czas osiada i nawet te mury, które dotąd nie popękały, mogą stracić równowagę. Dlatego w każdej chwili budynek może się zawalić - powiedział nam zastępca komendanta Powiatowej Straży Pożarnej Krzysztof Wojnar. O tym, czy kamienica nadaje się do remontu, czy trzeba będzie ją wyburzyć - zadecyduje specjalna komisja.

(KK)

Na stokach

Więcej kontuzji

(INF. WL.) W tym sezonie o kilkanaście procent zwiększyła się liczba narciarskich wypadków w rejonie Zakopanego, oceniają ratownicy TOPR.

W okresie kończących się ferii śmigłowiec TOPR codziennie przelatował nad Zakopanem niosąc pomoc rannym narciarzom i snowboardzistom. Dodatkowo, w przypadku mniej groźnych wypadków, po zwiezieniu rannej osoby na toboganie pod stok dojeżdżała karetka pogotowia.

- Tradycyjnie, najwięcej narciarskich kontuzji notujemy na najłatwiejszych stokach, gdzie wybierają się najmniej doświadczeni amatorzy białego szaleństwa - twierdzi zastępca naczelnika TOPR Adam Marasek. - Co prawda szczegółowe dane na temat wypadków narciarskich będą znane dopiero na początku maja, ale można powiedzieć, że w tym roku, mimo niezbyt korzystnych warunków śniegowych, wypadków jest więcej niż w poprzednim sezonie. W okresie ferii były takie dni, gdy interweniowaliśmy nawet kilkanaście razy.

Wśród narciarskich kontuzji przeważają złamanie nóg, ale nie brakuje również poważnych, wypadków. Na stoku w Gliczarowie Górnym po zderzeniu z ratnikiem zginął snowboardzista z Warszawy.

(PP)

Serce kute młotem

- Wytrzyma tysiąc lat i nie będzie narażone na żadne pęknięcie - twierdzi prof. Robert Szyndler z AGH

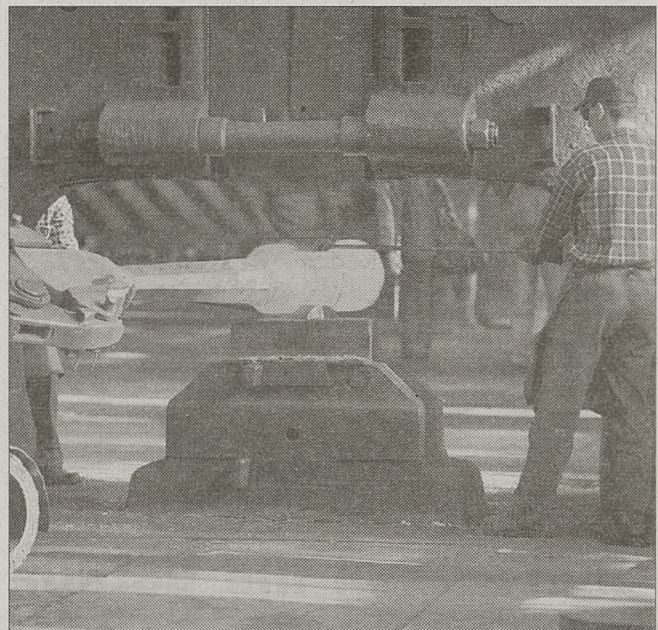
(INF. WL.) Wczoraj w kuźni Zakładu Mechanicznego HTS rozpoczęto wykuwanie nowego serca Dzwonu Zygmunta.

Rozpalony do czerwoności stożek, wykonany ze stali niskowęglowej, po osiągnięciu temperatury 1100 stopni Celsjusza, został specjalnym chwytakiem wyjęty z pieca hutniczej kuźni i przetransportowany pod potężny młot. Urządzenie, którego bijak ma siłę 400 ton, zaczęło miarowo odkuwać nowe serce dzwonu. Operację powtarzano kilka razy.

Adam Chmiela, operator manipulatora, który wczoraj przewoził serce z pieca pod młot kowalski, twierdzi, że nie czuł tremy. - Dwudziestoletnie doświadczenie robi swoje - powiedział spokojnie.

Odlane w połowie stycznia nowe serce Dzwonu Zygmunta zostało dwa tygodnie temu ponownie przetopione i odlane w nowym kształcie; zyskało w ten sposób na wytrzymałości. Kucie uformowanego już stożka o długości 1080 mm i średnicy 320 mm będzie trwało kilka dni. - To, co robimy, eliminuje wady wewnętrzne i wzmacnia stal. Potem pewna część serca zostanie odcięta i poddana szczegółowym badaniom laboratoryjnym - wyjaśniał Jerzy Chowaniec, szef Zakładu Mechanicznego HTS.

Kuźnia HTS od kilku tygodni przygotowywała się do odkuwania - zamontowano m.in. specjalne kowadła, które umożli-



Bijak potężnego młota ma siłę 400 ton

Fot. Anna Kaczmarz

liwiają uzyskanie odpowiedniego kształtu kutego materiału. Po takiej obróbce z 500-kilogramowego stożka zostanie serce o ciężarze 350 kg.

Zdaniem prof. Roberta Szyndlera z Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej AGH, kucie jest nadal najdoskonalszą technologią poprawiającą własności mechaniczne i wytrzymałość stali. - Robimy to, aby mieć pewność, że serce wytrzyma nie 500, ale tysiąc lat i nie będzie narażone na żadne pęknięcie - powiedział prof. Szyndler. - Potem przyjdzie czas na kolejne wzmocnienie tej

najważniejszej części dzwonu, czyli na tzw. kulkowanie - bombardowanie serca stalowymi kulkami o średnicy kilku milimetrów. Na koniec zostaną już zabiegi kosmetyczne.

Stare serce Dzwonu Zygmunta, które pękło w Wigilię, zostanie umieszczone w Muzeum Katedry Wawelskiej. Nowe zacznie bić od Wielkanocy. - I na pewno przetrwa o wiele więcej niż poprzednie, które - jak oceniamy - uderzyło 12 milionów razy - twierdzi Marcin Bibiorski, kierujący zespołem wawelskich dzwonników.

MAREK DĘBICKI

Aukcja z Hasioorem

Licytacja za tydzień, wystawę już możemy oglądać

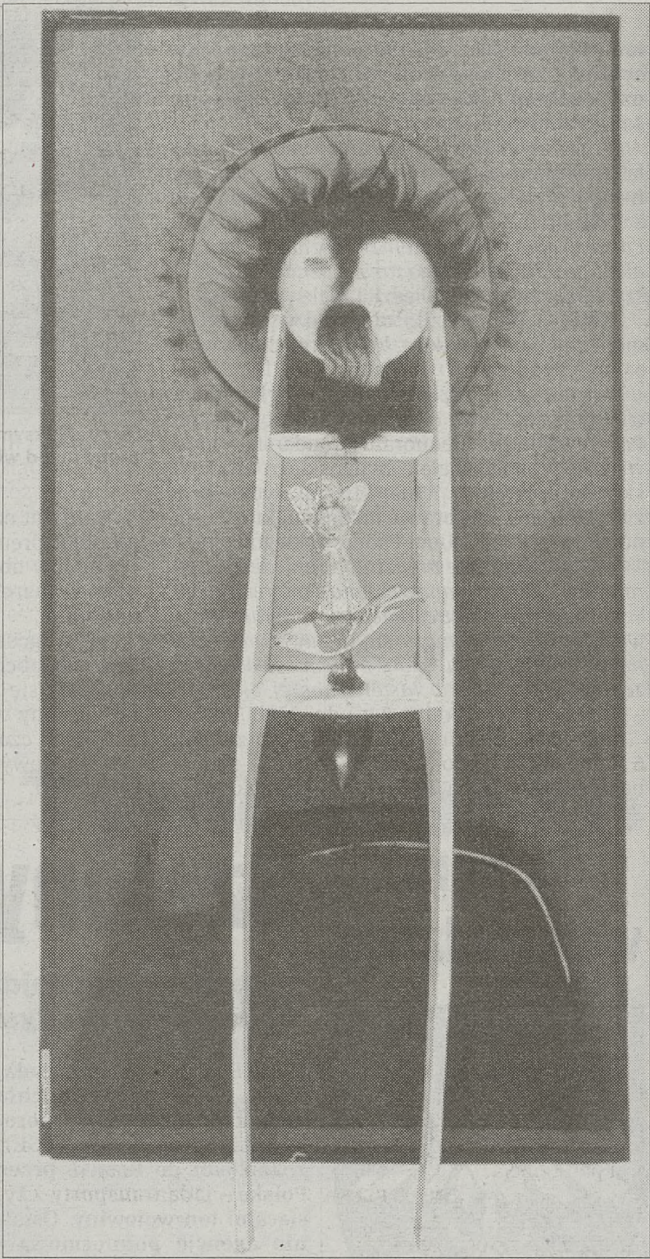
(INF. WL.) Polski Dom Aukcyjny Sztuka w Krakowie przygotowuje pierwszą w tym roku, a trzynastą z kolei, aukcję. Licytacja odbędzie się w sobotę 24 bm., a wystawę przedaukcyjną można już oglądać w siedzibie „Sztuki”, przy pl. Wszystkich Świętych 6.

W ofercie aukcyjnej – malarstwo, grafika, rysunek od XIX w. po ostatnie lata świeżo zakończonego wieku XX; od romantyzmu po abstrakcję. Nie brak nazwisk wielkich i największych. Pod młotek aukcjonerą pójdzie m.in. praca rzadko spotykanego w galeriach Władysława Hasiora, zmarłego w 1999 roku, jednego z największych polskich twórców XX stulecia. Rzeźby Aliny Szapocznikow, zmarłej w 1973 r. we Francji polskiej rzeźbiarki światowej sławy; znajdują się praktycznie poza zasięgiem kolekcjonerów. Na aukcję została wystawiona jej praca graficzna z 1961 r. nawiązująca do przestrzennej twórczości artystki.

Stare jak świat prawo handlowe zadziało w przypadku Jerzego Panka. Na pierwszą po śmierci artysty aukcję wystawiono kilka dobrych grafik tego mistrza drzeworytu (m.in. „Jarmarczny koń V” z 1967 r., „Turysta I” z 1973 r.) w odbitkach autorskich, autoportret z 1963 r. (tusz lawowany na papierze) – jeden z niewielu zachowanych wczesnych wizerunków własnych artysty i jeszcze wcześniejszy, z 1953 r. olejny „Portret dziewczynki”, całkowicie realistyczny.

Są dwie wczesne prace Jerzego Nowosielskiego: portret (olej na płótnie) z 1946 r., namalowany jeszcze przed dyplomem w krakowskiej ASP i ogromnie rzadka na rynku abstrakcja geometryczna z 1950 r. (tempera na papierze).

Wśród romantyków – największy, Piotr Michałowski; powróciła wystawiana na poprzedniej krakowskiej aukcji akwarela „Konie w zaprzęgu”, z tą samą ceną wywoławczą: 48 tys. zł.



Praca Władysława Hasiora

Jak na Kraków przystało, reprezentowany jest cały klan Koszaków: Juliusz, Wojciech i Jerzy. Także – uczeń Juliusza Kossaka Jan Chełmiński, którego burzliwe losy wodziły po całej Europie.

To zaledwie część z całości tworzącej ofertę akcji nr 13. Na wystawie i w katalogu, pięknym edytorsko – jak zawsze w Sztuce – znajduje się 78 pozycji.

(AN)

Krakowski Festiwal Plakatu 2000

Wizualny komunikat

(INF. WL.) Blisko 600 prac plakatów drukowanych i projektów plakatów zostało nadesłanych na tegoroczny konkurs, odbywający się w ramach III Krakowskiego Festiwalu Plakatu 2000. – *Zainteresowanie plakatem jest ogromne. Młodzież chce projektować plakaty. To cieszy, można mieć bowiem nadzieję, że tradycja polskiego plakatu nie zginie* – powiedział prof. Lech Majewski, przewodniczący festiwalowego jury, wkladowca warszawskiej ASP.

Zwycięzców konkursu poznamy 5 marca, podczas uroczystego otwarcia wystawy pokonkursowej w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa.

Zainteresowanie konkursem przeszło najśmielsze oczekiwania organizatora festiwalu: „Filmotechnikę” Zakład Plakatowania Miasta w Krakowie. Na festiwal swoje prace nadesłali nie tylko Polacy, ale także artyści ze Słowacji, Kanady, Włoch, USA, Niemiec i Ukrainy. Oprócz indywidualnych, napłynęły także zgłoszenia grupowe ze szkół, np. z krakowskiej ASP czy Accademia di Comunicazione z Mediolanu.

Zgodnie z regulaminem profesjonalistów oraz studenci

szkół artystycznych mogli wziąć udział w konkursie w dwóch kategoriach. Pierwsza: „Przegląd plakatu” – obejmuje prace wydrukowane w 2000 roku; druga: „Projekt autorski” – projekty plakatów powstałych w roku 2000. W pierwszej kategorii zostało zgłoszonych 215 prac, w drugiej – 357. Z powodu tej ilości przeprowadzono wstępny selekcję, podczas której komisja odrzuciła 38 plakatów i 239 projektów. Tak więc jury, w skład którego oprócz przewodniczącego prof. Lecha Majewskiego wchodzi jeszcze: prof. Michał Kłiś, Jacek Cwikła, Krzysztof Dydo i Leszek Żebrowski, wybierze najlepsze prace spośród 177 plakatów i 118 projektów.

– *Do udziału w konkursie przystąpili zarówno bardzo znani graficy, jak i artyści stawiający dopiero pierwsze kroki. Wśród projektów można zauważyć sporo interesujących prac wykonanych bardzo różnymi metodami, często przy użyciu bardzo skromnych środków finansowych* – podkreśla prof. Majewski.

Jurorzy oglądając prace zwracają uwagę przede wszystkim na pomysł. – *Ważna jest metafora. Bez niej nie*

będzie dobrego plakatu. Aby znaleźć dobrą metaforę, trzeba wiele wiedzieć na temat, któremu ma służyć plakat. Im więcej się wie, tym lepszy może być pomysł – mówi prof. Michał Kłiś, juror, prorektor filii krakowskiej ASP w Katowicach.

Jurorzy zwracają też uwagę na sposób kreacji pomysłu i na technologię, w jakiej plakat został zrobiony. – *Od dziesięciu lat nasza praca znacznie się zmieniła. Teraz przygotowanie plakatu jest po stronie grafika. Daje to nam ogromne możliwości* – dodaje prof. Majewski. W ogólnej ocenie plakatu zwraca się uwagę przede wszystkim na jego czytelność. – *Trzeba pamiętać, że plakat jest wizualnym komunikatem, informacją. Ma nieść pewną treść i ma ją przekazać* – mówi prof. Kłiś.

Organizatorzy festiwalu planują, że w przyszłym roku zostanie zmieniona formuła konkursu. – *Powinniśmy ustalić trzy tematy plakatów. To zapewne zmniejszy ilość nadesłanych projektów, a jednocześnie pobudzi inwencję artystów* – podkreśla Krzysztof Dydo.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

W podziemiach przemyskiego Karmelu

Odnawianie sarkofagu

Opracowano program prac konserwatorskich jednego z najcenniejszych w Polsce południowo-wschodniej sarkofagów, znajdującego się w podziemiach przemyskiego Karmelu.

Sarkofag, w którym znajdują się szczątki Marii Potockiej, pochodzi z 1731 r. Naj-

prawdopodobniej został wykonany według projektu Tylmana z Gameren, nadwornego architekta Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Wskazuje na to podobieństwo do wykonanego wcześniej (w 1675 r.) według projektu tego autora nagrobka Zofii z Opalińskich Lubomirskiej

w kościele parafialnym w Końskowoli. Przemyski sarkofag wykuty jest w całości z czarnego marmuru, wykonany został w stylu manierystycznym. Jest to tzw. marmur dębnicki, pochodzący z kamieniołomu oo. Karmelitów z Czernek k. Dębника.

(PAP)

W Woli Rzędzińskiej

Śmierć na torach

Kolejny wypadek na niestrzeżonym przejeździe

(INF. WL.) W podtarnowskiej Woli Rzędzińskiej osobowy wartburg wpadł wczoraj pod koła rozpędzonego pociągu ekspresowego „Wielkopolanin”. 56-letni mężczyzna kierujący samochodem osobowym poniósł śmierć na miejscu.

– *Kierowca osobowego wartburga zbliżał się do przejazdu kolejowego od strony Rzędzina. W ostatnim momencie znalazł się tuż przed elektrowozem ciągnącym wagony osobowe pociągu ekspresowego jadącego od strony Tarnowa, relacji Poznań Główny-Przemysł* – tak mieszkańcy Woli Rzędzińskiej relacjonowali nam tragedię.

Po potężnym uderzeniu mężczyzna kierujący autem nie miał praktycznie żadnych szans na przeżycie. Hamująca lokomotywa ciągnęła wartburga przez ponad pół kilometra.

Przedpociąg 600 metrów za miejscem, gdzie droga asfaltowa krzyżuje się z torami, pociąg zdołał się zatrzymać. Na razie nie wiadomo, co było

przyczyną tragedii. Z ustaleń tarnowskiej policji wynika, że kierujący wartburgiem mężczyzna mógł się po prostu zagapić, wjeżdżając autem tuż przed koła pociągu na czerwonym świetle.

Z relacji naocznych świadków zdarzenia wynika, że mężczyzna wjechał pod pociąg bardzo powoli, jakby w ogóle nie widział zbliżającego się elektrowozu. Być może został oślepiiony silnym światłem słonecznym. Zagadką pozostaje natomiast, dlaczego nie słyszał bardzo silnego dźwięku sygnalizatorów.

Wczorajsza tragedia to już drugi poważny wypadek na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Woli Rzędzińskiej w ciągu ostatnich trzech lat. Również poprzednio samochód osobowy wpadł tu pod pociąg. Dwoje poszkodowanych młodych ludzi doznało wtedy bardzo poważnych obrażeń, ale zostali uratowani przez lekarzy.

(SMOL)

Na hamowanie było za późno

(INF. WL.) 39-letni mieszkaniec Olczy-Oberconiówki zginął wczoraj rano w Ustupie pod kołami rozpędzonego pociągu relacji Zakopane – Kraków-Płaszów.

Maszynista twierdzi, że przejeżdżając przez wiadukt w Ustupie zauważył nagle leżącego na torach, skulonego człowieka. Na skuteczne hamowanie było już za późno.

– *Na razie można się jedynie domyślać, że było to samobójstwo* – powiedział nam nadszpiektor Janusz Szymański z KPP w Zakopanem.

(KOV)

Oskarżony o molestowanie

(INF. WL.) Do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty wpłynął akt oskarżenia przeciwko 49-letniemu Janowi S., któremu prokuratura zarzuciła molestowanie seksualne pięciu nieletnich dziewczynek. Prokuratura ustaliła, że Jan S. w chwili popełnienia czynów lubieżnych był poczytalny. Grozi mu do 10 lat więzienia. Był już karany za podobne przestępstwo.

(STRZ)

Międzynarodowe listy gończe

Poszukiwani ludzie „Ala Capone”

(INF. WL.) Policja nadal poszukuje dwóch członków zlikwidowanej w połowie stycznia zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez 33-letniego „Ala Capone” i działającej w południowo-wschodniej Polsce. Dotychczas aresztowano 12 bandytów w wieku od 28 do 35 lat, podejrzanych o udział w 6 zabójstwach dokonanych w okolicach Nowego Sącza i Tarnowa.

Za 28-letnim Sebastianem Wojnarem i 30-letnim Ryszardem Chowaniecem rozesłano już międzynarodowe listy gończe. Obaj są podejrzani o udział w zabójstwach na zlecenie.

Sebastian Wojnar do niedawna był mieszkańcem Nowego Sącza. Ma 170 cm wzrostu, krótkie włosy ciemnoblonde, czesane na czoło lub ścięte na jeża. Oczy piwne, uszy i nos średnie. Może nosić okulary lecznicze.

Ryszard Chowaniec ostatnio był zameldowany w miejscowości Gaboń nieopodal Starego Sącza. Ma 186 cm wzrostu, oczy piwne, krótkie włosy ciemnoblonde, które mogą być przefarbowane na



Sebastian Wojnar

siwy kolor. Może także nosić brode lub wąsy.

Przywódca grupy, noszący pseudonim „Al Capone”, przez jakiś czas, już siedząc w więzieniu, kierował poczynaniami kilkunastu przestępców. Początkowo był to lokalny sądecki gang zajmujący się pospolitymi przestępstwami kryminalnymi. Potem zajął się wymuszaniem haraczy od właścicieli agencji towarzyskich oraz lokali gastronomicznych. W ostatnich dwóch latach w ramach pora-



Ryszard Chowaniec

chunków gangsterzy dopuścili się przynajmniej kilku zabójstw.

Grupę w połowie stycznia zlikwidowali funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego, którzy znaleźli u podejrzanych skradzione auta oraz broń. – *Prowadzący śledztwo zapowiadają dalsze zatrzymania* – powiedział nam podinspektor Dariusz Nowak, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

(MADE)

Na nowych dowodach osobistych

Zamiast godła III RP – „dzieło sztuki użytkowej”

(INF. WL.) Wczoraj ujawniliśmy, że godło umieszczone na nowych dowodach osobistych jest nieprawidłowe. Oznacza to, że twórcy nowych dowodów naruszyli konstytucję, która stanowi, że „godło podlega ochronie prawnej” (art. 28).

Dr Zenon Piech z Instytutu Historii UJ, prezes krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, udowodnił, że kształt tarczy godła jest podobny do tarczy godła z okresu PRL, a ponadto zauważył różnicę między orłem, który widnieje na nowych dowodach, a tym, jaki ściśle określa ustawa z 1990 r.

Zdaniem prof. Pawła Sarnackiego, kierownika Katedry Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, osoby odpowiedzialne za dopuszczenie się obrazy godła można pociągnąć do odpowiedzialności karnej za niedopełnienie swoich obowiązków.

To kompromitacja – twierdzi dr Piech

– Na dowodzie osobistym nie ma czegoś takiego jak tarcza. Orzeł jest wpisany w zwykle czerwone, prostokątne pole, które nie ma nic wspólnego z oficjalnym wzorem – tłumaczy Marcin Trzciński, rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. – Aby orzeł ładniej prezentował się w tym polu, zostało ono nieco zaokrąglone. Kierowaliśmy się wyłącznie estetyką, a nie heraldyką. Orzeł natomiast jest prawidłowy, czyli wzięty z Monitory Rządowego. Wizerunek orła wpisanego w czerwone pole traktujemy wyłącznie jako dzieło sztuki użytkowej.

Rzecznik powiedział nam, że wzory nowych dowodów przygotował plastyk Andrzej Heidrich, a zaakceptował je wiceminister Kazimierz Ferenc, który – jak zapamiętał nas Marcin Trzciński – bardzo dobrze zna się na heraldyce. Ustaliliśmy, że wiceminister Ferenc jest z wykształcenia architektem, z pewnością natomiast nie jest zawodowym heraldykiem. Rzecznik jednak dalej nas przekonywał: – Właśnie z powodu wiedzy he-

PYTANIE DO PREMIERA JERZEGO BUZKA

Wzór nowych dowodów został zaakceptowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale formalnie zaakceptowała go Rada Ministrów, a rozporządzenie w tej sprawie podpisał premier. Do niego więc kierujemy publicznie pytanie: Panie Premierze, czy nie uważa Pan, że podlegli Panu urzędnicy nadużyli Pańskiego zaufania?

Czy podziela Pan pogląd, że na dokumencie stwierdzającym tożsamość polskiego obywatela zamiast godła państwa może widnieć coś, co jest efektem „kierowania się wyłącznie estetyką, a nie heraldyką”? Czy umieszczony na nowych dowodach „wizerunek orła wpisanego w czerwone pole” można traktować „wyłącznie jako dzieło sztuki użytkowej”?

raldycznej wiceministra Ferenc oraz dlatego, że na dowodach umieściliśmy zwykle czerwone pole, a nie tarczę zgodną z ustawą o godle RP, nie widzieliśmy potrzeby konsultowania się z heraldykami, w tym z Komisją Heraldyczną działającą w strukturach naszego resortu.

– To jest kompromitujące tłumaczenie – mówi dr Zenon Piech. – Na dokumencie wydawanym w imieniu Rzeczypospolitej zarówno tarcza, jak i orzeł muszą być przedstawiane w wersji obowiązującej, która jest opublikowana w Dzienniku Ustaw z 9 lutego 1990 r. Integralną częścią tej ustawy jest opublikowany w niej barwny wzór godła. Urzędnicy państwowi nie mają prawa zmieniać nawet najdrobniejszego szczegółu w takich dokumentach jak dowód osobisty.

Wbrew temu, co powiedział rzecznik MSWiA, dr Piech twierdzi, że i orzeł widniejący na nowych dowodach jest niezgodny z wzorem określonym w ustawie.

Andrzej Heidrich jest oburzony

Oburzony stanowiskiem MSWiA jest też Andrzej Heidrich, wybitny grafik, który – wzorując się na godle z 1927 r. – opracował godło Polski przyjęte w ustawie z 1990 r. To również on jest autorem projektu nowego paszportu oraz projektów banknotów.

– Owszem, ministerstwo poprosiło mnie o zaprojektowanie nowego dowodu osobistego. Przesłałem resortowi opracowany przeze mnie projekt, ale w nim i orzeł, i tarcza były takie

jak należy. Nigdy, proszę mi wierzyć, nawet do głowy by mi nie przyszło, aby zmieniać obowiązujący wzór godła. Nigdy też nie zaakceptowałbym żadnych od niego odstępstw – zapewnia Andrzej Heidrich. – Na początku mojej pracy nad projektem nowego dowodu współpraca z MSWiA układała się dobrze, urzędnicy często kontaktowali się ze mną. Nagle jednak wszystko się urwało. Ministerstwo nie poprosiło mnie o ostateczną akceptację projektu. Nowego dowodu nie widziałem przed wydrukowaniem. Pierwszy raz zobaczyłem go w prasie i od razu zwróciłem uwagę, że odbiega od mojego projektu. Szczególnie rzuca się w oczy nieprawidłowy kształt tarczy.

Dwa miliony wydrukowano

Jak już pisaliśmy, nowe dowody osobiste zawierają błąd językowy. Obok polskiego sformułowania „IMIONA RODZICÓW” znajduje się jego odpowiednik w języku angielskim, który oznacza jednak „IMIONA RODZICA”; zamiast „PARENTS' GIVEN NAMES” jest „PARENT'S GIVEN NAMES”. Błąd jest więc efektem postawienia apostrofu w złym miejscu.

Rzecznik MSWiA oświadczył, że jest to „błąd techniczny”, „mała, nieznaczna pomyłka”, która nie dyskwalifikuje dokumentu – dlatego wydane do tej pory dowody osobiste są ważne. Chociaż w środę wstrzymało ich drukowanie, to jednak 2 mln blankietów już zostało wyprodukowane.

WŁODZIMIERZ KNAP

Z woli Sejmu

Rok Paderewskiego

Koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Pomorskiej pod dyktando Jerzego Maksymiuka zainaugurował wczoraj w Bydgoszczy ogólnopolskie obchody Roku Ignacego Jana Paderewskiego.

Program wieczoru wypełniło wykonanie dzieła Paderewskiego – monumentalnej Symfonii h-moll „Polonia”. – Jest to utwór rzadko grany z powodu swojej złożoności, skomplikowania i dużego aparatu. Nie od razu można go ogarnąć, ale to, co od pierwszego razu można ogarnąć, to szybko przemija – powiedział Maksymiuk.

Koncert poprzedziło otwarcie wystawy pamiątek po Paderewskim, które przechowywane są w Bydgoszczy.

Inicjatorką uczczenia pamięci wielkiego patrioty była dyrektor Filharmonii Pomorskiej im. Paderewskiego, Eleonora Harendarska, którą wsparli przedstawiciele bydgoskiego środowiska muzycznego. Rada Miasta Bydgoszczy zwróciła się w tej sprawie do Sejmu, który ustanowił rok 2001 Rokiem Paderewskiego.

„W 140. rocznicę urodzin i w przededniu 60. rocznicy śmierci Ignacego Jana Paderewskiego, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uczcić wielkiego Polaka, męża stanu, wybitnego pianistę i kompozytora, który życiem i twórczością zapisał się trwale w historii naszej ojczyzny” – głosi uchwała Sejmu z 7 grudnia 2000 roku.

140-lecie urodzin Paderewskiego przypadło 6 listopada 2000 roku, a 60. rocznica śmierci będzie obchodzona 29 czerwca tego roku.



Jerzy Maksymiuk i bydgoscy muzycy podczas próby przed wieczornym koncertem.

Fot. Wojtek Szabelski (PAP)

Patronat nad obchodami Roku Paderewskiego objął premier Jerzy Buzek. Na inauguracji obchodów obecny był minister kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierz Michał Ujazdowski.

W Bydgoszczy przygotowano bardzo bogaty program obchodów Roku, m.in. we wrześniu odbędzie się 39. Bydgoski Festiwal Muzyczny, poświęcony w tym roku Paderewskiemu i muzyce jego czasów, a w październiku – 5. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Paderewskiego. (PAP)

To herb województwa



(INF. WL.) Po naszej wczorajszej publikacji „Niekonstytucyjne godło” Czytelnicy zwrócili uwagę, że Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego posługuje się godłem, które różni się od godła państwowego. Wyjaśniamy: to nie godło państwa, lecz herb Małopolski, przyjęty w maju 1999 r. przez Sejmik Województwa Małopolskiego. (GS)

Szalony tranzyt

Jeśli umowa dojdzie do skutku, przez Polskę przejadą tysiące ton krowich głów

(INF. WL.) Od listopada, kiedy w Europie wybuchła afera związana z tzw. chorobą szalonych krów (BSE), z Zachodu do Rosji – przez Polskę – jadą transporty z tysiącami ton wołowiny. Ostatnio agencje poinformowały o planowanym eksporcie z Niemiec do Rosji 250 tys. krowich głów. Jeśli umowa dojdzie do skutku, ładunek ten również przejedzie tranzytem przez nasz kraj.

Decyzją Komisji Europejskiej UE, było powyżej 30. miesiąca życia w krajach wysokiego zagrożenia występowaniem BSE ma zostać ubite, a mięso – zniszczone. Oblicza się, że kosztować to będzie unijny budżet 140 mln euro. W samych Niemczech, według planów przyjętych przez UE, zniszczonych ma zostać 400 tys. sztuk bydła. Mimo tej decyzji, jak poinformował nas główny lekarz weterynarii kraju Andrzej Komorowski, przez teren naszego kraju od listopada ub. roku po dzień dzisiejszy przejechały tranzytem tysiące ton wołowiny z Europy Zachodniej do Rosji.

Ostatnio agencje poinformowały, że premier Bawarii Edmund Stoiber i mer Moskwy Jurij Łużkow osiągnęli wstępne porozumienie w sprawie sprzedaży do Rosji 250 tys. głów krowich. Szczegóły transakcji nie są jeszcze znane, należy jednak przypuszczać, że cena musi być wyjątkowo atrakcyjna. Prócz tego Niemcy zamierzają sprzedać wołowinę i 200 tys. krowich głów do Korei Północnej; o zgodę na ten eksport zwrócili się do rządu Niemiec przedstawiciele federacji niemieckiego przemysłu mięsnego.

Z biura prasowego Głównego Urzędu Celnego uzyskaliśmy informację, że tranzytowe transporty mięsa są kontrolowane zarówno na zachodniej (głównie w Świecku), jak i na wschodniej (w Terespolu) granicy, a na trasie przejazdu przez Polskę towarzyszy im

konwój celników lub wynajętej przez GUC firmy. Innych szczegółów tej operacji nie udało się nam uzyskać. Jak się dowiedzieliśmy, w GUC powołany został specjalny zespół ds. tranzytu mięsa, a wczoraj podczas posiedzenia tego zespołu omawiano m.in. problem związany z ewentualnym przewozem przez nasz kraj krowich głów do Rosji, mimo iż nie przyszło w tej sprawie żadne oficjalne zawiadomienie.

Przypomnijmy, że chorobę BSE wywołują priony, które występują najczęściej w układzie nerwowym oraz w jelicie biodrowym. W mięśniach prionów dotychczas nie stwierdzono. W związku z faktem, iż spożycie zarażonej prionami wołowiny powoduje śmiertelną dla człowieka chorobę, zwaną wariantem choroby Creutzfelda-Jacoba, w Polsce obowiązują zakazy importu wołowiny, jej przetworów oraz mączki kostno-mięsnej z kilkunastu krajów europejskich.

BARBARA MATOGA/PAP

Unia Europejska ostrzega, że Polska może zostać uznana za kraj wysokiego ryzyka wystąpienia BSE, co spowoduje konieczność wybitcia naszych krów. Będzie to dla nas ogromny wydatek i ogromny kłopot, choć – jak dotąd – w Polsce nie wykryto ani jednej szalonej krowy. Nie będziemy też, oczywiście, mogli eksportować swego mięsa do krajów Unii. Tymczasem należąca do Wspólnoty Niemcy bez żadnej żenady informują o planach sprzedawania za granicę mięsa, które może być szkodliwe dla ich obywateli. W ten sposób zmniejszą swoje straty – nawet, jeśli krowie produkty zostaną sprzedane za symboliczną cenę lub podarowane – bo pale nie budzących zwłok też przecież kosztuje. Dziwnie przypomina to moralność Kalego... (MAT)

OTWARCIE KLUBU POD JASZCZURAMI

15 LUTY 2001 (Czwartek),
godz. 20⁰⁰

Motion Trio

Kinior
& Flap People
Premiera płyt Kalijuga
i Kinior Langhein-Flap tribe



KLUB POD JASZCZURAMI

Kinematograf
g.22⁰⁰ „Drżące ciało” reż. Pedro Almodóvar
g.24⁰⁰ „Zagubiona autostrada” reż. David Lynch

16 LUTY 2001 (Piątek),
godz. 20⁰⁰

Jan Kondrak
z zespołem

Mirosław Czyżykiewicz
z zespołem

Kinematograf
g.22⁰⁰ „Po tamtej stronie chmur” reż. M. Antonioni

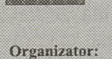
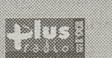
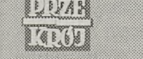
17 LUTY 2001 (Sobota),
godz. 20⁰⁰

Paulina Bisztyga
z zespołem

Czerwony Tulipan

Kinematograf
g.22⁰⁰ „Czarny kot, biały kot” reż. Emir Kusturica

Sponsorzy:



Wkrótce zaliczki

Porozumienie w sprawie wypłaty odszkodowań robotnikom przymusowym

Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie i niemiecka Fundacja Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość podpisały wczoraj umowę regulującą zasady ich współpracy.

Według Mateusza Chachaja z Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie, fundacji tej – w odróżnieniu od podobnych z innych krajów – udało się wynegocjować w umowie zapis, że odsetki bankowe z pieniędzy przesyłanych na odszkodowania będą przeznaczone na koszty administracyjne związane z funkcjonowaniem fundacji. – Dzięki temu nie musimy korzystać z pieniędzy ofiar – powiedział Mateusz Chachaj.

– Podpisanie umowy było niezbędne do tego, żeby niemiecka fundacja mogła przekazać polskiej pieniądze na odszkodowania – zaznacza Chachaj.

Zgodnie z umową, Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie jest zobowiązana do „przechowywania oryginalnych dowodów wszystkich poniesionych

wydatków”, ponieważ fundacja niemiecka ma prawo do kontroli.

W podpisywaniu umowy uczestniczyli m.in. przewodniczący Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie Bartosz Jąłowicki i przewodniczący niemieckiej Fundacji Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość Michael Jansen.

Rada Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie postanowiła, że jeżeli sąd amerykański 28 lutego nie odrzuci pozwów przeciwko niemieckim bankom, to w marcu ruszy wypłata zaliczek dla najstarszych ofiar III Rzeszy. Wypłata zaliczek zostałaby zakończona z chwilą rozpoczęcia wypłat właściwych odszkodowań.

Niemiecka Fundacja nie wypłaca pieniędzy na odszkodowania, gdyż warunkiem tego jest ogłoszenie „pokoju prawnego”, co nie jest możliwe bez pomyślnego zakończenia sprawy przed amerykańskim sądem. (PAP)

W zamachu zginęło co najmniej 14 serbskich cywili

Terror w Kosowie

Serbski rząd zwołał wczoraj specjalne posiedzenie w związku z zamachami w Kosowie. Wczoraj został zaatakowany autobus z serbskimi cywilami, zginęło co najmniej 14 osób. O zamach oskarżani są separatyści albańscy. Władze Jugosławii zarzuciły siłom KFOR, że nie zapewniają Serbom wystarczającego bezpieczeństwa. Autobus był eskortowany przez oddziały KFOR.

Sytuacja w Kosowie, a także leżącym na południu Serbii, tuż przy granicy z Kosowem, rejonie Preszeva jest bardzo napięta. Codziennie dochodzi tam do incydentów zbrojnych. Ofiarą ataków uzbrojonych grup padają głównie cywile serbscy.

W Preszevie, gdzie stacjonują serbskie oddziały wojskowe i policyjne, ofiarami zamachów bombowych padają również stróże prawa. O organizowanie ataków oskarżani są separatyści albańscy z Wyzwoleńczej Armii Preszeva i Bujanovaca. Do zamachów dochodzi także w Kosowie.

Wczoraj doszło do zamachu na autobus z serbskimi mieszkańcami Kosowa, wracającymi z Belgradu. Do ataku zamachu doszło tuż za granicą serbsko-kosowską w pobliżu miejscowości Merdare. Zdaniem dziennikarzy belgradzkiej gazety „Glas Javnosti”, na miejscu zginęło co najmniej 10 osób, a 36 jest rannych. Jak powiedział „Dziennikowi” Obrad Marković, sprawcy użyli

najprawdopodobniej zdalnie kierowanego pociągu. Niewykluczone, iż liczba ta będzie o wiele większa, gdyż stan wielu rannych jest ciężki.

Serbowie oskarżają o atak terrorystów albańskich. Choć formalnie Wyzwoleńcza Armia Kosowa została zdemilitaryzowana (zgodnie z treścią porozumienia pokojowego zawartego w Kumanowie), tylko niewielka część bojowników oddała broń. Żołnierze z sił międzynarodowych KFOR ciągle wykrywają nielegalne składy broni i amunicji. Terrorysty współpracują z Wyzwoleńczą Armią Preszeva i Bujanovaca.

O powadze wczorajszych wypadków świadczy fakt, iż w trybie natychmiastowym zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie rządu serbskiego.

– Sytuacja jest bardzo niebezpieczna – powiedział „Dziennikowi” serbski minister telekomunikacji Boris Tadić. – Jeśli wydarzenia w Kosowie połączymy z tym, co się dzieje w Preszevie, to powody do niepokoju są duże. Ostatnie zajścia świadczą o tym, że sytuacja wymyka się spod kontroli sił KFOR. Żołnierze nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa Serbom.

Po zamachu w Kosowie Jugosławia zażądała wczoraj wieczorem niezwłocznego zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ. DOMINIKA ĆOŚIĆ



□ **POKAZ SIŁY.** Rosja dokonała wczoraj dwóch udanych prób strategicznych rakiet balistycznych, co obserwatorzy uznają za pokaz siły wobec amerykańskich zamiarów budowy systemu antyrakietowego. – To potrząsanie szabelką w najczystszej formie – skomentował wczorajsze próby rakietowe zastępca dyrektora rosyjskiego Instytutu USA i Kanady Wiktor Kremieniuk cytowany przez Reutersa.

□ **STARCIA NA GRANICY.** Wczoraj na pograniczu izraelsko-libańskim Hezbollah ostrzelał rakietami przeciwpancernymi typu Sagger izraelski patrol zmotoryzowany w spornym rejonie Har-Dow. Jeden żołnierz zginął. Urzędujący premier Ehud Barak określił ten incydent jako „bardzo poważny”. Eksperci zwracają uwagę, że po raz pierwszy w tego rodzaju incydencie granicznym Hezbollah użył broni przeciwpancernej, co wyraźnie wskazuje na chęć dalszej eskalacji. (OA)

□ **OFIARY GRYPY.** Epidemia grypy na Ukrainie zbiera śmiertelne żniwo: w następstwie choroby zmarło pięć osób – podało wczoraj ministerstwo zdrowia. Dwa ostatnie śmiertelne przypadki dotyczą dzieci.

□ **STRZELANIE DO PIWA.** Wielkiego pecha miał pewien turecki policjant, który posłużył się służbowym pistoletem, usiłując otworzyć butelkę piwa. Broń wypaliła i 27-letni pechowiec trafił na oddział intensywnej terapii z raną postrzałową głowy.

□ **ZŁODZIEJE W ARMII.** Rosyjska milicja aresztowała oficera, który wraz z dwoma towarzyszami ukradł materiały radioaktywne z bazy wojskowej – poinformowała wczoraj niezależna rosyjska telewizja NTV. Złodzieje ukradli przyrządy do pomiaru grubości lodu zawierające izotopy radioaktywne. Żołnierze wymontowali je z wojskowych śmigłowców w bazie na półwyspie Kamczatka i planowali sprzedać je w Chinach.

Bronią Tymoszenko

Demonstracje ukraińskiej opozycji w Kijowie

Blisko półtora tysiąca osób demonstrowało wczoraj pod gmachem prokuratury generalnej w Kijowie, żądając uwolnienia aresztowanej we wtorek byłej wicepremier ukraińskiego rządu Julii Tymoszenko. Demonstracja odbyła się pod hasłem „uwolnić więźniów politycznych”.

Julię Tymoszenko zdymisjonował 19 stycznia prezydent Leonid Kuczma, a 13 lutego prokuratura wydała nakaz jej aresztowania. Tymoszenko jest podejrzana o przemyt w połowie lat 90. rosyjskiego gazu, uchylania się od spłaty podatków i wręczanie łapówki byłemu premierowi Pawłowi Łazarence.

Opozycja jest jednak zdania, że Tymoszenko aresztowano z powodów politycznych i podkreśla, że do zatrzymania doszło od razu po tym, jak była wicepremier przyłączyła się do opozycyjnego Forum Ocalenia Narodowego, które stawia sobie za cel obalenie rządów Kuczmy i przekształcenie Ukrainy z republiki prezydenckiej w parlamentarno-gabinetową.



„Uwolnić Julię”, skandowali wczoraj zwolennicy opozycji przed siedzibą prokuratury w Kijowie

Fot. PAP/EPA

– Dlaczego nie są aresztowani powszechnie znani złodzieje z najbliższego otoczenia Kuczmy? Dlaczego wrzucono do celi Tymoszenko, dzięki której w ubiegłym roku górnicy zaczęli regularnie otrzymywać pensje, a emeryci świadczenia? – pytał przemawiając podczas demon-

stracji bliski współpracownik Tymoszenko Ołeksandr Turczynow.

Prezydent Leonid Kuczma oświadczył wczoraj, że opozycja nigdy nie dojdzie do władzy, nie powiedział jednak, czy użyje siły przeciwko protestującym. (PAP)

Ostrzelane irackie stanowiska obrony

Rakietowy atak

Amerykańskie i brytyjskie siły powietrzne zaatakowały wczoraj wieczorem stanowiska obrony przeciwlotniczej Iraku na południe od Bagdadu, poza strefą zakazu lotów.

Celem akcji były centra łączności, dowodzenia i kontroli, a głównie radary ułatwiające siłom irackim atakowanie samolotów międzynarodowej koalicji, które od 1991 r. patrolują strefę zakazu lotów na południe od 33 równoleżnika, czyli obszar, w którym nie wolno latać samolotom irackim.

Dowództwo wojsk USA uzasadnia akcję potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa samolotom brytyjskim i amerykańskim, patrolującym tę strefę. W ostatnich tygodniach iracka obrona przeciwlotnicza nasiliła ostrzeliwanie samolotów koalicji. Jak dotychczas, przez dziesięć lat, żaden samolot nie został zestrzelony przez iracką obronę przeciwlotniczą.

Była to pierwsza akcja antyirackiej koalicji poza granicami strefy zakazu lotów od grudnia

1998 roku, kiedy samoloty amerykańskie i brytyjskie prowadziły przez cztery dni kampanię powietrzną przeciw Irakowi.

Samoloty nie przekroczyły jednak granicy 33 równoleżnika, tylko ostrzelały rakietami radary znajdujące się poza strefą zakazu lotów.

Jak powiedział były sekretarz stanu Lawrence Eagleburger, wczorajszy atak jest wyrazem woli nowej administracji, aby bardziej stanowczo przeciwstawić się agresywnym poczynaniom reżimu Saddama Husajna.

Zbombardowanie Bagdadu przez lotnictwo amerykańskie sprawia, że „Rosja nie ma wątpliwości co do tego, iż USA przyjmują rolę światowego żandarma” – powiedział przedstawiciel rosyjskiego Ministerstwa Obrony gen. Leonid Iwaszow.

– USA zastępują Radę Bezpieczeństwa ONZ. To groźna tendencja, która destabilizuje i tak już nielubą sytuację międzynarodową – oświadczył Iwaszow. (PAP)

Dymisja szefa macedońskiego MSW

Ofiara pluskwy

Dosta Dimovska, wicepremier i minister spraw wewnętrznych Macedonii, złożyła rezygnację ze stanowiska szefa MSW w związku z „afarą podsłuchową”.

Przed miesiącem lider socjaldemokratów Branko Crvenkovski przedstawił stenogramy będące zapisem rozmów telefonicznych czołowych polityków.

W piśmie do premiera Ljubco Georgijewskiego Dimovska podkreśla, iż czuje się moralnie odpowiedzialna za to, co dzieje się w kierowanym przez nią resorcie i oczerniona jako polityk przez prowadzoną przeciwko niej kampanię. Zapewniła, że nie wydawała nigdy zezwoleń na stosowanie podsłuchu

z przyczyn politycznych i ideologicznych.

Według lidera partii socjaldemokratycznej (dawnej komunistycznej), byłego premiera Branko Crvenkovskiego, służby resortu spraw wewnętrznych podsłuchiwały ponad 100 osób, wśród których był prezydent Boris Trajkovski, obecni i byli ministrowie, przywódcy najważniejszych partii politycznych, prokurator generalny, posłowie, dziennikarze i przedsiębiorcy.

Resort spraw wewnętrznych zaprzeczył oskarżeniom Crvenkovskiego zarzucając stosowanie pluskiew „równoległym strukturalnym podsłuchom” kontrolowanym przez partię dawnych komunistów. PAWEŁ JANOWSKI (SKOPJE)

Ochrona monarchii

Londyński dziennik „Guardian” zaskarżył wczoraj do sądu ustawę, w myśl której za opublikowanie drukiem żądania obalenia monarchii grozi kara dożywotniego więzienia.

Gazeta uważa, że przepis jest sprzeczny z zapisem o wolność wypowiedzi w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Alan Rusbridger, redaktor naczelny „Guardiana”, powiedział, iż ustawa o zdradzie stanu z 1848 r. jest kolejnym archaicznym przepisem dotyczącym funkcjonowania monarchii. Rusbridger ma nadzieję, że sąd przedstawi taką wykładnię ustawy, która zezwoli na publiczne wyrażanie opinii w sprawie zniesienia monarchii na drodze pokojowej. DARIUSZ GALASIŃSKI (LONDYN)

Apetyt na Niedźwiedzie

Kirk Douglas stawia na swego syna

Krytycy uważają, że jury 51. Berlinale pod przewodnictwem amerykańskiego producenta Williama M. Mechanica będzie miało twardy orzech do zgryzienia, decydując komu w niedziale przyznać Złotego Niedźwiedzia.

Wyświetlana wczoraj niemiecko-grecka produkcja „My Sweet Home” Filipposa Tsitosa o amerykańsko-niemieckim wieczorze kawalerskim rozczerwała krytyków.

Wśród faworytów wymieniana się cztery filmy – erotyczny dramat „Intimacy” Patrice’a Chereau, nominowany do Złotego Globu i Oscara, thriller o wojnie narkotykowej „Traffic” Stevensa Soderbergha, komedię kopenhaską „Italiensk for Begyndere” Lone Scherfig i dramat o umieraniu „Wit” Mike’a Nicholasa z przejmującą kreacją Emmy Thompson. Faworytami publiczności są „Wit” i „Intimacy”.

„Intimacy” to historia związku dwojga obcych sobie ludzi, którzy w każdej środę spotykają się w zapuszczonym mieszkaniu, by uprawiać seks. Kiedy pewnego dnia kobieta się nie zjawia – mężczyzna postanawia odkryć jej tajemnicę i ustalić kim jest.

– Sceny erotyczne w moim filmie zaczynają się tam, gdzie kończą w innych obrazach – mówi francuski reżyser. – Nie można jednak redukcować tego filmu do scen erotycznych, ponieważ nagle między bohaterami tworzy się coś na kształt miłości. Zdaniem Chereau, za pożądaniem kryje się lęk egzystencjalny samotnych i pełnych zwątpienia bohaterów.

Również o międzyludzkich związkach, ale w zupełnie innym tonie, mówi duński „Italiensk for Begyndere”. Film ukazuje grupę ludzi, pastora, fryzjerkę, sprzedawczynię, kelnera i recepcjonistkę, którzy poznają się i zakochują na lek-cjach włoskiego dla początkujących.

Od obrazów Chereau i Scherfig znacznie różni się film Soderbergha z Michaeliem Douglasem, Catherine Zeta-Jones i Benito del Toro. Soderbergh ukazuje całą społeczność wpętana w problem narkotykowy – od meksykańskich policjantów po amerykańskich bogaczy.

84-letni Kirk Douglas uhonorowany Złotym Niedźwiedziem za całokształt uważa, że zwycięży „Traffic”, w którym gra jego syn. (PAP)

Gospodarka

Zdaniem ekonomistów

Czas obniżyć stopy

■ **PONADPLANOWY DEFICYT.** Deficyt budżetu państwa po styczniu 2001 roku wyniósł 25 proc. planu, czyli 5125,3 mln zł, wobec 873,6 mln zł w styczniu ubiegłego roku, czyli 5,7 proc. planu – podało Ministerstwo Finansów.

■ **DAEWOO – FSO WSTRZYMUJE PRODUKCJĘ.** Od poniedziałku Daewoo-FSO z powodu postępującego spadku sprzedaży samochodów na polskim rynku na dwa tygodnie wstrzyma produkcję – poinformowała rzeczniczka prasowa Daewoo-FSO Motor SA Krystyna Danilczyk. – *Byłoby ekonomicznie nieuzasadnione, żebyśmy kontynuowali produkcję i nie zrobili przerwy. Sprzedaż w styczniu była jednak bardzo kiepska* – powiedziała Danilczyk. Zaznaczyła, że w stosunku do stycznia 2000 roku w styczniu 2001 roku spółka odnotowała 25 proc. spadek sprzedaży samochodów osobowych. Produkcja ma zostać wznowiona 5 marca.

■ **PREZYDENT NIE PODPISZE?** Doradca ekonomiczny prezydenta Marek Belka powiedział wczoraj, że będzie doradzał prezydentowi zawetowanie ustawy reprivatyzacyjnej proponowanej w obecnym kształcie. Jego zdaniem, prezydent sam się ku temu skłania. Belka uważa, że przy uchwalaniu tej ustawy trzeba wziąć pod uwagę możliwości finansowe państwa.

(PAP)

Koniunktura			
↓ WIG	16.447,79	(-2,5%)	
↑ Cersanit	32,00 zł	(+12,3%)	
↓ Mostostal War.	11,20 zł	(-14,8%)	
↓ 1 dolar**	4,1004 zł	(-0,09%)	
↓ 1 marka*	1,9093 zł	(-0,24%)	
↓ ropa naftowa**	26,62 - 26,67 USD		
↓ DJI***	10.823,27	(10.891,02)	
*) kurs średni NBP			
**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową			
***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial, wczorajszys kurs otwarcia w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie)			

Kursy w kantorach – w złotych	
■ KRAKÓW – dolar, skup: 4,070, sprzedaż: 4,100, marka, skup: 1,900, sprzedaż: 1,920, funt, skup: 5,900, sprzedaż: 5,970, frank fr. skup: 0,5620, sprzedaż: 0,5760, frank szw. skup: 2,400, sprzedaż: 2,450, szyling, skup: 0,2680, sprzedaż: 0,2720.	
■ TARNÓW – dolar, skup: 4,070, sprzedaż: 4,100, marka, skup: 1,888, sprzedaż: 1,915, funt, skup: 5,900, sprzedaż: 5,960, frank fr., skup: 0,5600–0,5630, sprzedaż: 0,5700–0,5750, frank szw., skup: 2,405, sprzedaż: 2,460, szyling, skup: 0,2675, sprzedaż: 0,2700–0,2730.	
■ NOWY SĄCZ – dolar, skup: 4,060, sprzedaż: 4,140, marka, skup: 1,890, sprzedaż: 1,950, funt, skup: 5,900, sprzedaż: 6,000, frank fr., skup: 0,563, sprzedaż: 0,587, frank szw., skup: 2,410, sprzedaż: 2,445, szyling, skup: 0,2680, sprzedaż: 0,2760, korona czeska, skup: 0,1065, sprzedaż: 0,1120, korona sł., skup: 0,0840, sprzedaż: 0,0910.	
■ OŚWIĘCIM – dolar, skup: 4,045, sprzedaż: 4,105, marka, skup: 1,885, sprzedaż: 1,925 funt, skup: 5,820, sprzedaż: 5,960, frank fr., skup: 0,5610, sprzedaż: 0,5870, frank szw., skup: 2,380, sprzedaż: 2,445, szyling, skup: 0,2655, sprzedaż: 0,2730.	
■ RZESZÓW – dolar, skup: 4,040–4,060, sprzedaż: 4,120–4,140, marka, skup: 1,880–1,900, sprzedaż: 1,930–1,940, funt, skup: 5,850–5,870, sprzedaż: 5,980–6,050, frank fr., skup: 0,5600–0,5650, sprzedaż: 0,5760–0,5800, frank szw., skup: 2,380–2,400, sprzedaż: 2,470–2,500, szyling, skup: 0,2630–0,2660, sprzedaż: 0,2780–0,2800.	
(DER) (EWA) (PAW) (KIM) (JT)	

Prezes NBP Leszek Balcerowicz powiedział, że RPP będzie kierować się raczej przewidywaniami co do dalszego rozwoju sytuacji niż informacjami dotyczącymi przeszłości.

– *Decyzje co do przyszłości, co do stóp, muszą być podejmowane na podstawie informacji poprzedzających moment decyzji. Trzeba przede wszystkim odnosić się do przyszłości* – powiedział Balcerowicz.

Oczekiwanie na obniżkę stóp po dobrych danych najsilniej przysięgał Cezary Jóźefiak, który uważa, że spadek inflacji to dobra, ale niewystarczająca przesłanka do podjęcia decyzji w lutym.

Wysokie oprocentowanie

Zdaniem dyrektora departamentu monitorowania i analiz RCSS Tadeusza Chrościckiego wszystkie czynniki wskazują, że RPP już w lutym obniży stopy, które realnie są już bardzo wysokie, a w przypadku kredytu lombardowego przekroczyły 14 proc.

Jako argumenty za obniżką stóp analitycy podają spadek inflacji od sierpnia i znaczące ograniczenie popytu wewnętrznego. To wpłynęło na poprawę eksportu i rachunku obrotów bieżących.

Z kolei przeciwnicy szybkiego obniżania stóp argumentują, że nie wiadomo, na ile te trendy

są trwałe, gdyż możliwa jest presja inflacyjna ze strony cen żywności w maju oraz ponowny wzrost cen ropy naftowej na światowych rynkach.

Zagrożenia

Minister finansów uważa, że jeśli spadek inflacji będzie zbyt szybki, może spowodować odbicie inflacyjne w przyszłości.

– *Po doświadczeniach z lat ubiegłych, bałbym się zbyt szybkiego ograniczania inflacji* – powiedział Bauc.

– *Sądzę, że w następnym półroczu, gdyby znowu miała tak znacznie spaść, to prawdopodobnie by to groziło znów jakimś odbiciem inflacyjnym i tego bym chciał uniknąć* – dodał.

Trendy deflacyjne budzą także obawy Moniki Kubik – Kwiatkowskiej, analityka Standard & Poor's MMS co do stanu gospodarki z uwagi na to, że spadki inflacji są bardzo duże, a spowolnienie gospodarcze może być mocniejsze niż oczekiwano.

– *Do tej pory nie mieliśmy dramatycznych szacunków co do wzrostu PKB w tym roku, natomiast dane inflacyjne mogą budzić niepokój, że popyt krajowy jednak jest dużo słabszy niż oczekiwaliśmy* – powiedziała Kubik-Kwiatkowska.

(PAP)

Bessa w Ameryce

– Alarmujący wzrost inflacji nastąpił w USA w styczniu – poinformowało wczoraj amerykańskie Ministerstwo Pracy. Wywołało to gwałtowną bessę na giełdzie, gdyż inwestorzy niepokoją się, że Fed będzie teraz mniej skłonny do obniżania stopy procentowej.

Indeks cen producenta wzrósł w styczniu aż o 1,1 proc. – znacznie więcej niż oczekiwali ekonomiści.

Tak znaczne zwiększenie inflacji tłumaczy się głównie rekordowym podwyższeniem cen gazu ziemnego, ale wzrosły również ceny wielu innych artykułów, zwłaszcza żywności, papierosów i samochodów.

Jak podał jednocześnie Zarząd Rezerwy Federalnej, w styczniu o 0,3 proc. spadła produkcja, co potwierdza, że gospodarka nadal zwalnia tempo.

Na wiadomość o raporcie Ministerstwa Pracy, indeks Dow Jones na giełdzie nowojorskiej spadł momentalnie o ponad 100 punktów, podobnie jak indeks NASDAQ.

Trwa jednocześnie fala redukcji w wielkich koncernach. W czwartek Nortel Networks Corp., czołowy producent sprzętu telekomunikacyjnego, zapowiedział zwolnienie 10.000 pracowników, tłumacząc to gwałtownym spadkiem sprzedaży. Dell, jeden z głównych producentów komputerów osobistych, ogłosił, że z tych samych powodów zwolni 1.700 pracowników.

(PAP)

PKN Orlen kupi niemiecką firmę?

Rafineria za miliard

Polski Koncern Naftowy Orlen SA chce kupić 50 proc. akcji niemieckiej rafinerii Mider w miejscowości Leuna za około 1 mld dolarów – poinformował wczoraj na konferencji prasowej poseł SLD i przewodniczący OPZZ Maciej Manicki.

PKN nie zaprzeczył informacji Manickiego, zastrzegł jednak, że żadnych decyzji jeszcze nie podjął i wyraził oburzenie z powodu ich ujawnienia. – *Zarząd PKN przygotowuje tę operację od połowy ubiegłego roku* – dodał poseł Manicki. Poinformował, że

transakcja obejmowałaby przejęcie około 230 stacji paliw w Niemczech i około 30 w Czechach. Obecnie właścicielem Rafinerii Mider jest koncern ELF Total Fina. W latach osiemnastych część robót związanych z rozbudową rafinerii wykonywała firma Izokor Płock, specjalizująca się w budowie instalacji technicznych. Koordynator biura prasowego PKN Ireneusz Wypych nie zaprzeczył informacji Manickiego, powiedział jednak, że żadne decyzje dotąd nie zapadły.

(PAP)

Okocim inwestuje

(INF. WL.) W kwietniu br. Okocimskie Zakłady Piwowskie mają rozpocząć budowę nowej warzelni oraz instalację 17 nowych tankofermantatorów. Cała inwestycja, której koszty szacuje się na 74 mln zł, powinna się zakończyć w kwietniu przyszłego roku.

Jak powiedział nam Włodzimierz Czausow rzecznik prasowy Okocimia, firma chce dzięki nowej inwestycji osiągnąć moc produkcyjną na poziomie 2 mln hl piwa rocznie. Przypomnijmy, że obecnie Okocim może produkować 1,44 mln hl rocznie. Czausow zapowiedział także, że już w bieżącym roku, choć nowa inwestycja nie będzie jeszcze w pełni gotowa, Okocim wyprodukuje 1,5 mln hl piwa.

Budowa warzelni oraz montaż nowych tankofermantatorów będą sfinansowane z pieniędzy, jakie spółka zyskała dzięki ostatniej emisji akcji. Jak powiedział nam Włodzimierz Czausowa Okocim ma dziś w gotówce 150 mln zł, pochodzących właśnie z tamtej emisji.

Inwestycja ma zwiększyć udział zakładów z Brzeska w polskim rynku piwnym, z obecnych 6,5 proc. (wg wartości sprzedaży) do około 7,5 proc. na koniec 2001 roku.

Rzecznik nie chciał się w żaden sposób odnieść do prasowych spekulacji o rzekomych planach Okocimia przejęcia browarów Bosman ze Szczecina oraz Kasztelan z Sierpca. Wyjaśnijmy, że kilka dni temu pojawiły się nieoficjalne informacje, jakoby spółka z Brzeska miała zamiar odkupić od niemieckiego Bitburgera wspomniane wyżej browary. Ich ewentualne przyłączenie dałoby Okocimowi dwukrotnie większy niż obecnie udział w rynku – ok. 12 proc. i uplasowałoby go tym samym na trzecim miejscu wśród polskich producentów piwa.

(BAM)

Czwarty operator UMTS w przyszłym roku

Nadchodzi III generacja

(INF. WL.) W 2002 roku Urząd Regulacji Telekomunikacji chce dokonać wyboru kolejnego, czwartego operatora UMTS, czyli telefonii komórkowej III generacji – zapowiedział wczoraj podczas czatu zorganizowanego przez Interię.pl prezes URT Marek Zdrojewski.

– *Wszystko wskazuje na to, że po unieważnieniu przetargu i rozszerzeniu koncesji dla funkcjonujących na rynku operatorów pozostało miejsce dla jeszcze jednego* – powiedział na temat przyszłości trzeciej generacji telefonii komórkowej w Polsce prezes URT.

Są już potencjalni zainteresowani czwartą koncesją. Nieoficjalnie wiadomo, że to zagraniczne konsorcja finansowe i duzi operatorzy telekomunikacyjni. Prezes Zdrojewski chce się z nimi spotkać w Cannes podczas przyszłotygodniowego sympozjum poświęconego GSM.

Pilotażowe uruchomienie sieci UMTS, przez wszystkich trzech operatorów, którzy otrzymali rozszerzenie koncesji, przewidziane jest na drugą połowę bieżącego roku. Natomiast pełne komercyjne świadczenie usług w tym zakresie – na lata 2002–2003.

Marek Zdrojewski przyznał, że Telekomunikacja Polska SA nie informując swoich abonentów

z miesięcznym wyprzedzeniem o zmianie taryf międzymiastowych (mimo że była to obniżka), złamała prawo. Przyznał wprawdzie, że działano tu na korzyść abonentów, jednak nowa ustawa prawo telekomunikacyjne tworzy pewną kulturę na rynku, dlatego URT będziemy się domagać od TP SA ścisłego wypełniania obowiązku informowania o zmianie cen w ustawowym terminie.

Na pytanie, co URT ma zamiar zrobić wobec faktu, że regulamin usług TP SA jest niezgodny z nowym prawem telekomunikacyjnym, Zdrojewski powiedział, że TP SA ma wkrótce przedstawić urzędowi nowy regulamin.

Zdaniem prezesa URT trudno dziś powiedzieć, kiedy ruszy naziemna telewizja cyfrowa i radio cyfrowe. Najważniejszym problemem jest określenie terminu odejścia od mediów analogowych, co wiąże się m.in. z koniecznością upowszechnienia odbiorników cyfrowych.

– *Kraje bogatsze od Polski w związku z tym przewidują pełne wykorzystanie technik cyfrowych około roku 2010* – stwierdził gość czatu Interii.pl. – *W polskich warunkach proces ten będzie się równieź wiązał z tempem zwalniania częstotliwości przewidzianych dla mediów cyfrowych przez wojsko.*

BARTŁOMIEJ MAYER

Tabela NBP nr 33/2001 (z 16 II)		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,1652	0,33
Austria	1 ATS	0,2714	-0,22
Belgia	100 BEF	9,2568	-0,24
Czechy	1 CZK	0,1084	-0,09
Dania	1 DKK	0,5003	-0,26
Estonia	1 EEK	0,2387	-0,25
Finlandia	1 FIM	0,6280	-0,25
Francja	1 FRF	0,5693	-0,25
Grecja	100 GRD	1,0959	-0,24
Hiszpania	100 ESP	2,2443	-0,24
Holandia	1 NLG	1,6945	-0,24
Irlandia	1 IEP	4,7415	-0,24
Japonia	100 JPY	3,5727	1,16
Kanada	1 CAD	2,6787	-0,28
Luksemburg	100 LUF	9,2568	-0,24
Norwegia	1 NOK	0,4555	-0,02
Portugalia	100 PTE	1,8626	-0,25
Niemcy	1 DEM	1,9093	-0,24
USA	1 USD	4,1004	-0,09
Szwajcaria	1 CHF	2,4288	-0,48
Szwecja	1 SEK	0,4169	0,34
Węgry	100 HUF	1,4060	-0,22
W. Brytania	1 GBP	5,9633	-0,19
Włochy	100 ITL	0,1929	-0,21
strefa euro	1 EUR	3,7342	-0,24

Otwarte Fundusze Emerytalne			
wartości jednostek rozrachunkowych z 15.02.2001 r.			
OFE	15-02-2001	14-02-2001	zmiana w proc.
AIG	12,43	12,30	1,06
ALLIANZ POLSKA	12,40	12,35	0,40
ARKA-INWESCO	12,06	11,96	0,84
BANKOWY	12,47	12,37	0,81
COMMERCIAL UNION	13,20	13,11	0,69
DOM	14,17	14,11	0,43
EGO	13,59	13,49	0,74
EPOKA	11,56	11,50	0,52
KREDYT BANK	12,00	11,93	0,59
NATIONALE NEDERLANDEN	13,50	13,41	0,67
NORWICH UNION	13,22	13,14	0,61
PBK ORZEŁ	13,63	13,58	0,37
PEKAO/ALLIANCE	12,45	12,38	0,57
PIONEER	13,42	13,37	0,37
POCZTYLION	12,91	12,87	0,31
POLSAT	13,48	13,45	0,22
PZU (Złota Jesień)	12,51	12,44	0,56
RODZINA	14,21	14,17	0,28
SKARBIEC-EMERYTURA	13,27	13,16	0,84
WINTERTHUR	12,91	12,85	0,47
ZURICH SOLIDARNI	13,29	13,19	0,76

Notowania rynku jednolitego					sesja nr 2005				
KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)			
	46,00	7Bulls	34,50	1,5	0,3	5	R	8,25	1220,89
24,00	29,90	AmerBank	26,00	4,0	3,2	61	P	1,03	247,47
1,23	2,12	Ampli	1,33	0,0	4,3	1629	W	0,64	13,31
1,96	6,75	Animex	1,96	-14,8	6,7	1700	P	x	x
9,10	13,80	Apator	12,90	1,6	50,1	1930	R	0,92	36,01
22,10	48,50	Bakoma	24,10	0,0	0,4	9	W	1,97	15,84
10,35	25,50	BCZ	12,50	0,0	0,0	0	R	2,47	
11,45	19,25	Bauma	17,00	0,0	0,0	0	R	1,57	13,36
1,05	5,00	Beefsan	1,05	0,0	3,1	1464	W	0,4	x
8,90	17,20	Best	8,90	-2,2	45,3	2535	P	0,69	x
1,08	23,50	Beton Stal	1,60	-1,2	4,2	1320	R	x	x
10,30	20,90	Bedzin	12,00	0,0	4,8	200	W	0,55	x
8,50	14,80	Bielbaw	13,55	0,0	0,0	0	R	0,3	x
12,20	18,10	BKomunalny	17,40	2,4	22,6	650	P	0,92	20,93
64,00	86,00	BOS	70,40	-4,2	2,0	14	P	1,55	22,18
1,28	3,59	Budopol	1,28	-14,7	10,9	4243	W	0,57	10,95
1,53	3,48	BWR	1,70	-2,3	6,6	1934	P	3,85	x
3,11	8,55	Bytom	5,20	0,0	0,2	15	P	0,6	x
1,32	3,26	Caspol	1,70	6,3	10,8	3186	W	0,67	132,85
1,54	2,31	CenStalGd	1,54	-6,1	2,9	934	R	0,36	13,07
4,30	14,70	Centrozap	7,00	3,7	65,9	4704	P	x	x
11,25	36,00	Cliff	32,90	-6,0	49,6	754	W	4,66	13,45
13,60	29,80	Compensa	13,60	-12,3	2,6	95	P	4,31	x
1,19	3,45	Delia	1,26	0,0	0,0	0	W	0,47	x
31,10	64,90	Drosed	35,20	0,0	0,0	0	P	1,03	13,16
16,30	28,00	Efekt	21,00	-2,3	54,6	1300	R	1,16	28,41
1,50	2,83	Ekodrob	1,60	0,0	0,0	0	R	0,88	x
1,89	4,20	Elektroex	1,94	-0,5	56,6	14598	P	0,74	4,13
1,80	3,04	ElmontWar	1,80	-2,2	38,0	10562	P	0,36	5,79
5,40	19,50	Enap	5,95	0,0	0,0	0	R	1,81	x
10,10	26,10	Energopn	13,35	16,6	100,1	4009	P	0,42	8,21
7,20	14,20	Energopol	8,50	4,9	0,3	20	R	0,57	25,74
5,10	10,25	Espebepe	9,80	1,0	3,9	200	P	x	x
0,54	2,15	Eurobud	0,57	3,6	33,6	29815	W	x	x
3,40	6,40	Famol	3,40	0,0	0,0	0	W	1,1	118,88
2,60	5,50	Fasing	2,60	-6,1	1,0	200	W	0,22	5,51
3,14	7,40	Forte	3,14	-1,9	19,8	3150	P	0,47	744,5
18,60	36,70	Fortis	29,20	-1,7	9,3	160	P	1,05	13,97
3,20	4,94	Gant	3,90	0,0	0,4	50	W	1,14	11,31
3,33	10,50	Garbarnia	8,45	0,0	0,0	0	R	0,72	18,29
6,00	9,00	GRPD	6,40	3,2	0,0	1	P	1,54	x
15,60	30,00	Groclin	26,00	0,4	9,8	189	R	1,9	18,18
10,70	18,00	Hutmen	10,80	-0,9	2,2	100	P	0,35	23,11
17,50	26,00	Hydrogd	24,70	2,9	24,7	500	P	1,2	12,31
16,90	36,50	Hydrobud	19,50	-4,4	0,4	10	R	0,74	6,85
4,05	6,40	Hydrotor	4,50	0,0	54,4	6100	R	0,37	5,27
6,40	21,90	IBS	6,80	-1,4	20,9	1534	R	0,46	x
19,60	30,90	Indykpol	26,00	0,0	2,6	50	P	1,49	17,27
7,20	10,00	InstalKrK	9,30	0,0	0,0	0	R	1,57	11,79
1,09	3,51	Instal	1,14	1,8	1,4	622	R	0,27	x
256,00	425,00	Izolacja	257,00	0,0	0,0	0	P	2,4	55,17
14,50	28,50	Kable	18,40	0,0	29,6	805	P	0,81	39,4
4,45	12,60	Kompap	5,15	-1,0	33,8	3291	R	0,43	
12,45	38,00	Kopex	13,70	4,6	3,4	125	R	0,3	5,38
5,00	8,00	Krak Brokers	5,10	0,0	0,0	0	W	1,16	24,02
3,06	5,30	KrakChemia	3,40	-2,3	1,1	168	R	0,39	3,86
27,30	38,00	Krosno	36,00	0,0	10,1	140	P	0,8	10,82
6,20	9,10	Kruszwica	6,20	-1,6	81,2	6299	P	0,83	19,24
1,85	5,95	KZWM	2,15	2,4	9,9	2300	W	0,37	x
0,68	5,90	LEA	0,68	0,30	154,1	113340	W	1,85	x
11,70	17,20	LGT PetroBank	16,35	-0,3	2,0	60	P	1,22	11,73
6,70	14,00	LTL	8,20	-3,5	0,2	10	W	1	x
1,85	3,50	Lubawa	2,05	2,0	4,9	1200	R	0,28	x
2,00	7,60	ŁDA	2,35	5,4	20,9	4447	R	0,32	x
3,02	10,85	Łukbut	3,15	0,0	0,0	0	R	0,49	x
3,42	11,20	Manometry	10,80	0,5	66,8	3094	R	0,97	7,03
1,50	2,22	Masters	2,05	0,0	8,2	2000	R	0,49	x
3,00	5,05	Milmet	4,05	-1,0	5,0	620	R	0,24	x
7,38	14,75	Mitex	12,60	-2,7	82,5	3200	P	2,8	6,51
7,30	17,50	Morliny	7,95	0,0	0,0	0	P	0,41	15,36
11,60	17,90	Mostalpic	11,60	-2,1	2,3	100	P	0,42	5,11
8,10	16,30	Mostalski	8,30	2,5	0,2	10	P	0,71	6,93
0,85	4,36	Murawski	1,26	4,1	14,2	5640	W	3,97	x
12,60	21,00	Muza	13,50	2,3	24,4	931	R	0,9	17,88
4,40	11,20	Nafta	5,65	-0,9	0,8	69	R	0,6	356,59
6,50	9,20	Nomi	6,50	6,6	4,7	362	P	38,54	x
6,75	21,00	Novita	19,70	-0,5	9,8	250	P	1,3	16,68
1,15	3,10	Odlownie	1,40	1,4	2,8	1000	W	x	x
13,40	37,50	Orle	13,50	0,0	26,9	995	P	0,75	4,11
3,82	7,70	Paged	4,05	-1,0	8,0	984	P	0,42	x
2,68	42,90	Pazur	2,68	-6,6	269,5	48335	R	0,55	7
3,95	8,75	Pekabex	6,00	0,0	0,0	0	W	0,34	224,22

Fundusze inwestycyjne	16-02-2001	zmiana w %
Arka (małych spółek)	13,38	-0,67
	13,94	
Arka (dużych spółek)	13,04	-1,36
	13,58	
Arka (ochrony kapitału)	14,55	0,07
	14,77	
CA IB (ryнку pieniężnego)	1324,67	0,06
	1324,67	
CA IB (renomow. spółek)	133,58	-1,35
	133,71	
CA IB OFI (dpw)	121,21	0,05
	121,82	
CA IB OFI TOP AMERYKA	91,24	1,55
	95,04	
CA IB OFI TOP EUROPA	98,27	0,92
	102,36	
SEB 1	121,44	-0,96
	126,50	
SEB 2	143,58	0,03
	144,30	
SEB 3	115,72	-2,13
	120,54	
SEB 4	117,91	-0,25
	118,90	
SEB 5	101,36	0,05
	101,87	
PBK Atut 1	10,78	-0,83
PBK Atut 2	17,08	0,06
PBK Atut 3	7,56	-1,43
PBK Atut 4	6,65	-2,64
PBK Atut 60 plus	11,17	-0,18
DWS (zrówn.)	210,20	0,30
	218,61	
DWS (dpw)	152,57	-0,11
	163,33	
DWS (akcji)	226,68	-0,03
	238,01	
DWS (akcji plus)	92,64	-0,81
	92,64	
DWS (pieniężny)	120,67	0,05
DWS (emerytalny)	12,16	0,08
	12,48	
DWS (specjalistyczny FIO)	1000,00	0,00
	1000,00	
DWS (pieniężny plus)	107,09	0,05
	107,09	
Eurofundusz 1A	152,46	-1,42
	156,37	
Eurofundusz 1B	152,46	-1,42
Eurofundusz 2A	102,07	-2,50
	104,69	
Eurofundusz 2B	102,07	-2,50
Eurofundusz 3A	169,48	-0,05
	169,48	
Eurofundusz 3B	169,48	-0,05
Eurofundusz 4A	104,98	-2,59
	107,67	
Eurofundusz 4B	104,98	-2,59
Invesco ZFIO	98,60	-2,28
	102,71	
Invesco Akcji OFI	7,89	-1,99
	8,26	
Forum-Olimp (zrówn.)	11,13	-1,59
	11,85	
Invesco Pd OFI	14,19	-0,35
	14,26	
GTFI Skarbowy RP	108,15	0,05
GTFI Premium PK	108,14	0,05
GTFI QS	111,36	-0,21
ING (akcji) *	126,75	1,56
	133,42	
ING (zrówn.) *	135,75	0,97
	142,15	
ING (obligacji) *	119,50	0,24
	121,94	
ING (emerytalny) *	104,51	0,55
	108,68	
ING (gotówkowy) *	128,20	0,02
Korona (zrówn.)	112,83	-1,48
	116,92	
Korona (pien.)	87,24	-0,03
	87,68	
Korona (akcji)	60,92	-2,98
	63,13	
Korona (przyw.)	25,26	-0,59
	26,18	
Korona (indeksowy)	115,93	-2,35
	120,13	
Korona (pd)	118,30	0,03
	118,89	
Pioneer 1	101,36	-1,63
	106,14	
Pioneer 2	23,98	0,00
	24,14	
Pioneer 3	20,61	-2,46
	21,58	
Pioneer 4	5,57	-2,96
	5,83	
Pioneer 5	91,81	0,78
	96,14	
PKO/CS (obligacji)	122,31	-0,11
	122,31	
PKO/CS (stab. wzrostu)	74,54	-0,65
	75,29	
PKO/CS (zrówn.)	70,58	-1,12
	72,02	
PKO/CS (akcji)	181,92	-2,05
	185,63	
PZU POLONEZ (dp)	59,72	0,03
	60,02	
PZU KRAKOWIAK (akcji)	53,13	-2,05
	55,63	
PZU MAZUREK (zrównow.)	61,11	-0,78
	63,99	
Skarbiec (Kasa)	165,53	0,04
	165,53	
Skarbiec (Kasa 2)	1,00	0,05
	1,00	
Skarbiec (Waga)	134,39	-1,62
	142,21	
Skarbiec (Akcja)	104,15	-2,32
	110,21	
Skarbiec (Obligacja)	130,07	0,00
	130,07	
Skarbiec (NET)	883,04	1,28
	905,68	
Skarbiec III Filar	60,14	-0,53
	63,64	
UniDynamik Europa	65,70	2,38
	68,16	
OFI KH I (zrównowazony) A	120,65	-1,48
	125,68	
OFI KH I (zrównowazony) B	120,65	-1,48

*) ING - wycena dnia poprzedniego. Na szarym tle – maksymalna cena zakupu

Obrotu (w tys. zł)		
Notowania:		
◆ ciągłe akcje		315748,7
◆ ciągłe akcje NFI		3033,6
◆ jednolite akcje		2986,4
Liczba transakcji na rynku akcji		
14539		
Kursy akcji (bez NFI)		
W górę		62
Bez zmian		24
W dół		107
Nie handlowano		20
Uwaga		
P – spółki z rynku podstawowego, R – spółki z rynku równoległego, W – spółki z rynku wolnego * zmiany proc. kursów oznaczają różnicę między ostatnim kursem podczas danej sesji a ostatnim kursem z sesji poprzedniej (zamknięcie do zamknięcia, fixing do fixingu, fixing II do fixingu II); w przypadku braku obrotu na papierach podano kurs z poprzedniego notowania i zmianę równą „0,00”		



W mi-
norowych
nastrojach
zakończy-
liśmy ko-
lejny gieł-
dowy ty-
dzień.
Jeszcze
czwartko-
wa sesja
dała

pewne oznaki poprawy koniunktury, co inwestorzy mogli uznać za coś więcej niż tylko odreagowanie techniczne ostatnich spadków. Co prawda w pierwszej kolejności zyskiwały walory nowych technologii, które przecież najbardziej zostały ostatnio przecenione. Jednak i notowane blue chipy zaczęły drożeć, co zawsze stanowi doskonałą bazę dla zwyczki głównych indeksów.

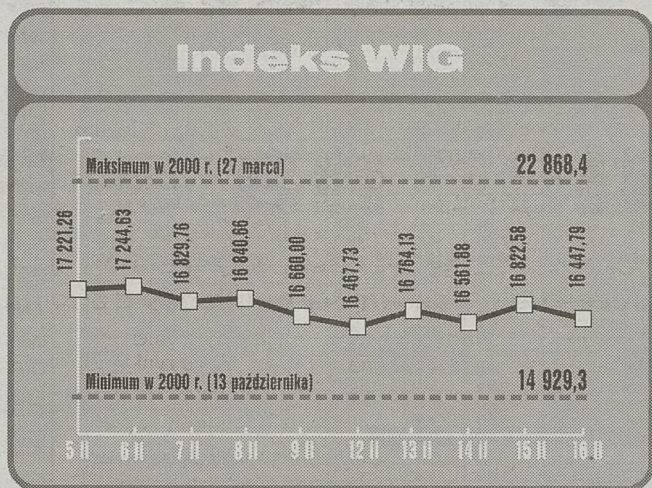
W śróde poznaliśmy wyniki kilku dużych firm takich jak TP SA, PKN czy Elektrim. Narodowy operator pochwalił się niezłym wynikiem i natychmiast zostało to odnotowane w jego kursie. Od początku tygodnia w niełasce inwestorów był sektor bankowy. Z pomocą przyszły banki Pekao i PBK (szczególnie znakomity wynik Pekao) przyczyniły się do ponownego zainteresowania inwestorów tą branżą. Najlepszą wiadomością minionego tygodnia była opublikowana w czwartek przez Główny Urząd Statystyczny inflacja za styczeń (7,4 proc.) Faktem jest

Zdaniem analityka

Niszczące PPI

również malejący deficyt na rachunku obrotów bieżących. Do szczęścia brakuje tylko utrzymania wysokiego wzrostu gospodarczego, a już wiadomo, że nie będzie to sprawą prostą.

Piątkowe notowania na WGPW odbywały się pod mocną presją doniesień spoza granic naszego kraju. Do godz. 14.30 WIG20 łagodnie opadał pod wpływem spadków na europej-



Rys. Artur Aulich

Chociaż członkowie Rady Polityki Pieniężnej twierdzą, że ostatni spadek inflacji nie jest wystarczający na to, aby bez obaw łagodzić politykę pieniężną, jednak nie wydaje mi się, aby na dłuższą metę można było utrzymywać taki stan rzeczy.

skich giełdach. Po tym czasie Amerykanie podali wskaźnik cen producentów (PPI), który wzrósł o 1,1 proc. (największy wzrost od 1990 roku). Prognozy mówiły o maksimum 0,3-proc. zwwyżce. Oznacza to, że amerykańska gospodarka coraz bar-

dziej zdradza objawy choroby zwanej recesją. Piątkowe dane stawiają pod wielkim znakiem zapytania kontynuowanie przez FED procesu obniżania stóp procentowych, na co bardzo liczyli inwestorzy za oceanem. W takich okolicznościach wiadomo było, że otwarcie w Stanach będzie złe. Inwestorzy operujący na warszawskim parkiecie rzucili się do wyprzedzających akcji. Nie trzeba zgadywać, że pierwszy do boju ruszył kapitał spekulacyjny, który liczył na techniczne odbicie po ostatniej przecenie i zaopatrzył się w walory głównie nowych technologii. Ostatnia godzina na parkiecie nosiła znamiona paniki. Brak popytu sprawiał, że szalejąca podaż dokonywała spustozienia na parkiecie. Najbardziej taniały walory IT (Optimus, Softbank, Prokom), spadki nawet po 8 procent. Nie oszczędzono także blue chipów (TP SA, PKN). W rezultacie WIG 20 w pewnym momencie tracił do wczorajszego zamknięcia 4,2 proc., z trudem utrzymując się nad poziomem 1600 pkt, uznawanym do tej pory za solidne wsparcie. W końcówce notowań WIG20 odrobił część strat, jednak szkody zostały wyrządzone i teraz inwestorzy będą potrzebowali trochę czasu na wyleczenie ran.

WOJCIECH WAŚNIEWSKI
Biuro Analiz i Informacji DM
POLONIA NET SA

Z pozycji gracza

Próba reanimacji

ile kierunek ruchu na rynku transakcyjny terminowych.

Nasz rynek dodatkowo trapi powolny odpływ pieniędzy. Można odnieść wrażenie, że poważni inwestorzy wychodzą z naszych blue chipów w rytmie sekwencyjnym. Najpierw ktoś sprzedawał Elektrim, potem przyszła pora na KGHM, a teraz sprzedawany jest PKN. Na całe szczęście rynek, zapewne korzystając z pomocy funduszy emerytalnych, wchłania podaż, ale ceny spadają.

Brak nowych pieniędzy i ograniczenie inwestycji w polskie akcje można stosunkowo łatwo wytłumaczyć szeregiem czynników makroekonomicznych oraz tych ze sfery psychologii. Bardzo jest trudno namówić osoby spoza kręgu zarażo-

nych giełdą do inwestowania w akcje. W sytuacji tak wysokich stóp procentowych, jeżeli zdamy sobie sprawę, że przy spadku inflacji, jaki ma miejsce, w tej chwili bez problemu można uzyskać ok. 10 proc. zysk ponad inflację inwestując w ogólnie dostępne obligacje trzylatki czy też dwuletnie o stałym oprocentowaniu. Bardziej zorientowani w inżynierii finansowej lokują część swoich oszczędności w pięcioletni o stałym oprocentowaniu. Dają one pewność uzyskania 12-13 proc. rocznie przez najbliższe 4-5 lat, co może dzisiaj wydawać się mało interesujące (przy aktualnym poziomie stóp procentowych), ale za rok czy dwa będzie to bardzo dużo. Dodatkowo można liczyć na spory za-

robek na prawdopodobnym wzroście ich cen. Zresztą tego typu papiery o krótszych terminach zapadalności już dzisiaj dają ok. 16 proc.

Podsumowując, w chwili gdy piszę te słowa, za oceanem trwa paniczna wyprzedaż spółek nowej ekonomii. Opublikowano przed rozpoczęciem sesji za oceanem wskaźnik cen producentów, który wzrósł o 1,1 proc. w styczniu - najbardziej dynamicznie od 1990 roku. Wielkość ta wyraźnie wskazuje, że okres bezinflacyjnego rozwoju gospodarki amerykańskiej niestety się kończy.

Mimo wszystko nasz rynek zniósł to tąpnięcie dość bohatersko i po kilkunastominutowej panice ceny pod koniec sesji powróciły w większości do poziomu z godz. 14.00. W końcu na Cisco świat się nie kończy.

Ocenę piątkowego testu nowych rodzajów zleceń przedstawia za tydzień.

GRACZ

Tydzień na skróty

Exbud SA planuje do końca pierwszego kwartału zakończyć restrukturyzację finansową polegającą na uniezależnieniu się od zewnętrznych źródeł finansowania i zmniejszeniu liczby banków obsługujących spółkę. Spółka zamierza także ograniczyć liczbę banków ją obsługujących do czterech z obecnych jedenastu. Koncern Skanska AB jest inwestorem strategicznym Exbudu SA od maja zeszłego roku, mając 94 proc. akcji spółki. W zeszłym roku Exbud SA wykazał stratę w wysokości 103,5 mln zł przy przychodach ze sprzedaży na poziomie 610,5 mln zł. W 1999 roku spółka miała 13,4 mln zł zysku netto i 651,7 mln zł przychodów ze sprzedaży.

Publiczna oferta akcji serii D **Banku Częstochowa SA** rozpocznie się 12 marca, a nie, jak wcześniej planowano, 20 lutego 2001 roku. - *Przesunięcie terminu spowodowane jest koniecznością pokrycia straty bilansowej spółki funduszami własnymi. Pokrycie straty spowoduje obniżenie kapitału akcyjnego banku, co wymaga akceptacji Komisji Nadzoru Bankowego* - napisano w komunikacie.

Integracja **Banku Śląskiego (BSK) SA** z warszawskim oddziałem ING Barings zakończy się w tym roku - poinformował prezes BSK Marian Czakański. Prezes dodał, że w tym roku zakończy się ma integracja formalna, natomiast niektóre elementy integracji biznesowej i merytorycznej mogą zamknąć się w roku następnym. Jednym

z elementów integracji będzie zmiana nazwy banku. Określenie „śląski” nie zniknie z nazwy.

Bank Pekao SA planuje zwiększyć zysk netto w 2001 roku do 1.250 mln zł z 763 mln zł w 2000 roku - poinformowała prezes banku Maria Wiśniewska. - *Zgodnie z naszą strategią, w 2001 roku nie przewidujemy wypłaty dywidendy za 2000 rok* - dodała prezes. Zysk brutto wyprowadzony przez bank w 2000 roku wyniósł 1.125,3 mln zł. - *Zysk banku byłby większy, gdyby nie konieczność wypłaty do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego 90 mln zł na pokrycie zobowiązań upadłego Banku Staropolskiego* - powiedziała prezes banku.

Softbank SA sprzedaje TDC Internet A/S, spółce zależnej duńskiej firmy TeleDanmark A/S, 51 proc. akcji spółki Net2Net SA za 23 mln euro. Umowę w tej sprawie zawarto 12 lutego. Zgodnie z umową, TDC Internet A/S po 18 miesiącach od zawarcia umowy będzie miał opcję kupna kolejnych 24-proc. akcji Net2Net SA. Jeśli TDC Internet nie skorzysta z tej opcji, to po 23 miesiącach od zawarcia umowy Softbank będzie miał opcję sprzedaży TDC Internet 24 proc. akcji za 63 mln zł. Umowa wejdzie w życie po spełnieniu określonych warunków, m.in. uzyskaniu zgody z UOKiK.

(DER)

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i raportów spółek.

Inwestorzy lubią nowinki

(INF. WL.) Wszystkie nowe formy zleceń, jakimi można się posługiwać od 16 lutego br., zostały wczoraj wypróbowane przez krakowskich inwestorów giełdowych. Największą popularnością cieszyły się zlecenia z limitem aktywacji i z wielkością ujawnioną.

- *Wreszcie możemy odczuć to, co faktycznie oferuje nam Warset* - skomentował wprowadzone wczoraj zmiany Krzysztof Polak, kierownik zespołu w Biurze Maklerskim Banku Przemysłowo-Handlowego.

Przyznał jednocześnie, że nowe typy zleceń nie dla wszystkich inwestorów były od razu zrozumiałe. Zapewne dlatego też najczęściej testowali dwa ich rodzaje: zlecenia z limitem aktywacji i z wielkością ujawnioną. Także do tych dwóch ograniczono wczoraj próby z nowinkami w Beskidzkim Domu Maklerskim. Natomiast klienci DM Penetrator postanowili „pobawić się” w piątek wszystkimi dostępnymi zleceniami, choć i tu najpopularniejsze były dwie wspomniane wyżej ich formy.

(BAM)

Na rynku walutowym



Zgodnie z oczekiwaniami polska waluta jest wciąż bardzo mocna, mało tego o, w ostatnim tygodniu jej realna wartość (liczona w stosunku do starego parytetu) znowu wzrosła. Już początek tygodnia był zdecydowanie lepszy. Zadowoliliśmy to dobrym oczekiwaniom inflacyjnym oraz popytowi związanemu z zeszłotygodniową aukcją obligacji. USD kosztował w poniedziałek, na zamknięciu notowań 4,063 PLN, euro zaś 3,777 PLN, co odpowiadało poziomowi około 9 proc. powyżej parytetu. I owe 9 proc. (z niewielkimi wahnięciami) utrzymywały się aż do piątku rano, przy stosunkowo niewielkich obrotach. Zmieniała się natomiast wartość PLN wobec poszczególnych walut. Działło się tak z powodu sytuacji na najważniejszym światowym rynku

walutowym, czyli na rynku eurodolara. Najwięcej wydarzyło się w czwartek, kiedy euro osłabiło się względem USD do najniższego poziomu od 2 miesięcy. Przełożyło się to na polski rynek w ten sposób, że USD kosztował w pewnym momencie 4,118 PLN, a za wspólną walutę płacono 3,72 PLN, czyli najmniej w jej ponad dwuletniej historii. W piątek rano złoty wzmocnił się realnie (osiągnęliśmy 9,4 proc. powyżej parytetu) po dobrych danych o inflacji, które były opublikowane w czwartek o 16.00. Potem doszło do lekkiej korekty (głównie za sprawą informacji o wykonaniu 25 proc. planu deficytu budżetowego już w styczniu) i w efekcie kończyliśmy na 9,2 proc. Dolara ceniono wtedy na 4,083 PLN (o dwa i pół grosza mniej niż w zeszły piątek), euro zaś 3,74 PLN (pięć i pół grosza mniej). Kurs USD/PLN wciąż jest dość daleko od poziomu 4,0, doszło za to do silnych zmian kursu EUR/PLN.

MAREK ZUBER
analityk finansowy
Departamentu Skarbu Banku
Przemysłowo-Handlowego SA

Już na początku mijającego tygodnia zarząd Firmy Oponiarskiej **TC Dębica** i związki zawodowe podpisały porozumienie o zwolnieniach 750 osób i gwarancjach finansowych dla odchodzących z pracy. Ponadto firma poinformowała w komunikacie, że każdy zwolniony pracownik otrzyma odprawę w wysokości 1.300 zł. Łączna kwota odpraw wyniesie 23.300 tys. zł i w związku z tym firma postanowiła zwiększyć rezerwę do 23.300 tys. zł. Zwolnienia zostaną przeprowadzone w dwóch etapach: pierwszy będzie trwał do 30 czerwca, a drugi do końca roku. W podpisanym porozumieniu związki zawodowe zgadzają się na zwolnienie około 700 pracowników. Jest to jednak - jak zapisano w porozumieniu - „ostatnie takie duże zwolnienie z powodu restrukturyzacji”.

Stalprodukt SA w Bochni w zeszłym roku osiągnął 679,9 mln zł przychodów ze sprzedaży, co daje 66-proc. wzrost w stosunku do 1999 roku, oraz 16,8 mln zł zysku netto, o 160 proc. więcej niż w rok wcześniej. O wynikach spółki poinformował prezes spółki Andrzej Dobosz. Według prezesa, w zeszłym roku Stalprodukt SA zwiększył także sprzedaż eksportową, której udział w przychodach ze sprzedaży osiągnął 27 proc.

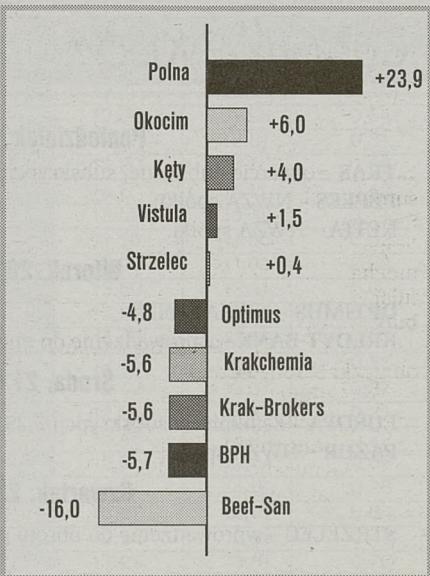
- *Obok tradycyjnie już obsługiwanych rynków, takich jak Europa Zachodnia, Ja-*

ponia oraz Stany Zjednoczone, firma zwiększyła swój udział w rynkach nowo pozyskanych: w krajach skandynawskich i Europie południowej - powiedział prezes Dobosz. Spółka zamierza w tym roku systematycznie zwiększać przychody ze sprzedaży przez powiększanie udziału w rynku krajowym, pozyskiwanie kolejnych rynków zagranicznych oraz poszerzanie oferty handlowej. Zaplanowane na ten rok przedsięwzięcia inwestycyjne spółki to m.in. zakończenie budowy centrum sprzedaży wyrobów stalowych w Krakowie i rozpoczęcie budowy podobnego obiektu we Wrocławiu oraz modernizacja linii produkcyjnej blach elektrotechnicznych.

Chorwacki koncern farmaceutyczny **Pliva** - posiadający zakłady w Krakowie jest nadal zainteresowany wejściem na Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie, ale „istnieją bariery, które obecnie to uniemożliwiają” - poinformował prezes Plivy Ziljko Covic. - *Opcja wejścia Plivy na giełdę w Warszawie jest ciągle ciekawa, jednak dziś istnieją pewne bariery techniczne związane z zasadami działania tej giełdy, m.in. niemożliwość włączenia Plivy do głównego indeksu giełdy* - powiedział Covic. Prezes dodał, że jeśli te przeszkody znikną, Pliva zastanowi się nad możliwością wejścia na giełdę w Warszawie.

Vistula SA w pierwszej połowie tego roku wydzieli ze swojej struktury sieć handlową dysponującą ponad 20 sklepami na terenie kraju jako osobną spółkę z o.o. ze 100-proc. udziałem Vistuli. Działanie to jest związane z prowadzoną od zeszłego roku głęboką restrukturyzacją firmy.

Opr. DER





Odliczenia podatkowe

Ulga w czynszu

Wpłaty na wyodrębniony fundusz wspólnoty mieszkaniowej i spółdzielni mieszkaniowej mogą od 1 stycznia być odliczane od podatku nie tylko przez właścicieli mieszkań hipotecznych, kupionych od gminy czy skarbu państwa, ale także posiadaczy spółdzielczych lokali własnościowych oraz mieszkań lokatorskich – w taki sposób obowiązujące w br. prawo podatkowe interpretują urzędnicy skarbowi. Ulga związana jest z nową ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, która zacznie obowiązywać od 23 kwietnia.

Przypomnijmy, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych pozwala na przekształcenie prawa własnościowego do lokalu na własność hipoteczną oraz wykup mieszkań lokatorskich za 3 proc. ich wartości. Jednocześnie spółdzielnie mieszkaniowe dokonają wydzielenia własności odrębnej lokali. Dla podatnika ważne jest to, że wpłaty na fundusz remontowy już od początku roku (wpłaty za rok podatkowy 2001) można odliczać

w ramach limitu ulgi remontowej. Informacje o wspomnianych wpłatach spółdzielnie umieszczają w rozliczeniu czynszu. Właśnie wymienione tam kwoty podlegają odliczeniom.

Wysokość wpłaty na fundusz remontowy jest proporcjonalna do powierzchni mieszkania. Może wynosić np. (w jednej z krakowskich spółdzielni) 0,65 zł/m kw. Przy 60-metrowym mieszkaniu daje to kwotę 468 zł rocznie.

Podatek będzie można pomniejszyć o 19 proc. poniesionych wydatków, jednak nie więcej niż o 4620 zł.

Dodajmy jednocześnie, że ulga remontowa jest trzyletnia i ma dolne limity. Komuś, kto w 2000 r. wydał na remont mieszkania mniej niż 462 zł, ulga nie przysługuje (w 2001 r. dolny limit jest identyczny). Dopiero przekroczenie tej kwoty otwiera drogę do podatkowych odliczeń. Oznacza to, że właściciel naszego przykładowego mieszkania skorzysta z ulgi. Wystarczy, by regularnie płacił czynsz. (DER)

Ostry dyżur

Macie Państwo pytania? Kłopoty? Oczekujecie wyjaśnień? Chcecie podzielić się z nami lub innymi Czytelnikami ciekawymi informacjami, swoimi doświadczeniami z kontaktów z instytucjami finansowymi? Pochwalić? Skrytykować? Przestrzec? Zachęcić? Coś Was zaintrygowało? A może rozśmieszyło? Napiszcie lub zatelefonujcie!

Czekamy w każdy poniedziałek, w godz. 9.30 – 11.30 przy nr. telefonu 61-99-193. Nasz adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków (z dopiskiem: „Pełna kieszeń”). E-mail: ekonomia@dziennik.krakow.pl

Cennik codzienny

Wyprawka młodej pary

sukienka ślubna (biała, kremowa)	1500 – 3000 zł
buty	140 – 320 zł
gorset+spódnica	1500 – 3000 zł
etola, szal, pelerynka	80 – 350 zł
kapelusz francuski	250 – 1200 zł
welon	50 – 600 zł
rękawiczki	40 – 60 zł
stroiki do włosów	50 – 150 zł
podwiązki	20 zł
torebka	150 zł
CYMBELINE, Kraków, ul. Długa 23	
biustonosz	55 – 120 zł
gorset	150 – 250 zł
figi	30 – 90 zł
pas do pończoch	50 – 90 zł
pończochy	24 – 40 zł
rajstopy	24 – 40 zł
halka	120 – 300 zł
Kraków, ul. Długa 24	
garnitur męski	390 – 530 zł
surdut	850 zł
koszuła	45 – 48 zł
krawat	20 – 35 zł
mucha	15 – 30 zł
fular	60 zł
buty	132 – 240 zł
Moda Męska, R&R, Kraków, ul. św. Filipa 5	
obrączki ślubne (złote)	400 – 2000 zł
bukiet ślubny	150 – 350 zł
wynajem samochodu do ślubu	
- limuzyna „Lincoln”	1000 zł/5h
- samochód marki Warszawa	400 zł/4h-5h
- taksówka (teren Krakowa)	200 – 300 zł/4h
dorożka	120 zł/1h
Opr. (MK)	

Jacek Świder

Fundusz na akcjach

Składki emerytalne odprowadzane od naszych zarobków najczęściej powiększają dług publiczny. Jednocześnie coraz więcej pieniędzy trafia na warszawską giełdę.

Przyszli emeryci, uczestnicy II filara systemu ubezpieczeń społecznych (członkowie otwartych funduszy emerytalnych), coraz częściej śledzą tabele z wycenami jednostek rozrachunkowych. Różnice zauważalne są gołym okiem. Kilka OFE, o czym już wielokrotnie informowaliśmy, przewodzi stawce i bynajmniej nie są to te największe pod względem aktywów i liczby członków. Mniejszymi kapitałami łatwiej manipulować, więc na czele znajdują się fundusze nieduże.

Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi rozpoczął niedawno procedury sprawdzające, czy inwestycje ubiegłorocznych liderów są zgodne z zasadami rynku, ustalonymi dość rygorystycznie i drobiazgowo. UNFE oficjalnie nie poinformował, kogo będzie sprawdzał, jednak wiadomo, że chodzi o OFE o największym ubiegłorocznym wzroście wartości jednostki rozrachunkowej.

Tak czy inaczej, warto się przyjrzeć, w jaki sposób fundusze emerytalne inwestują nasze, składkowe pieniądze. Dodajmy tylko dla porządku, że składki odprowadzane do II filara stanowią mniejszą część kwoty płaconej na ubezpieczenia społeczne przez nas i przez naszego pracodawcę. Większa część pozostaje w ZUS-ie, a tam wciąż nie wyodrębniono indywidualnych kont, nie mówiąc o udoskonaleniu systemu komputerowego identyfikującego ubezpieczonych.

Na giełdzie i w obligacje

Fundusze emerytalne wciąż najczęściej inwestują w papiery skarbowe (obligacje). Departament Długu Publicznego Ministerstwa Finansów doskonale zdaje sobie sprawę, że od momentu rozpoczęcia reformy systemu ubezpieczeń społecznych przybył mu nowy klient. Dodajmy, że klient najwierniejszy, bowiem, po pierwsze, ustawowo zobowiązany do takich bezpiecznych inwestycji, po drugie, dysponujący stałym źródłem dopływu kapitału. O takiego inwestora warto dbać. Uśredniony portfel

inwestycyjny funduszy emerytalnych pokazuje, ile środków OFE angażują w obligacje (pokazujemy to na wykresie).

OFE stały się jednym z poważniejszych dostarczycieli kapitału na warszawską giełdę. Z analiz przeprowadzonych przez Belskidzki Dom Maklerski wynika, że w kilku spółkach fundusze emerytalne (i to nie te o najwyższych aktywach!) sięgnęły 5 proc. głosów na zgromadzeniach akcjonariuszy. W wielu innych

Fundusze emerytalne (średnio dla całego rynku) zainwestowały w akcje spółek przeszło 30 proc. aktywów. Jeśli przyjrzemy się łącznej wartości aktywów funduszy (sięgającej pod koniec ubiegłego roku 10 mld zł), stanie się jasne, że na polskiej giełdzie znajduje się przeszło 3 mld zł. To właśnie są pieniądze uczestników II filara, które wcześniej do OFE trafiały w formie składek emerytalnych. Można sobie wyobrazić, że w miarę wzrostu aktywów fundu-

dzie *blue chipami*, charakteryzujące się największą kapitalizacją (a więc sporą płynnością) o mocnych podstawach fundamentalnych. Ryzyko w ten sposób zostaje ograniczone, choć oczywiście trudno wykluczyć incydenty w postaci załamania całego rynku. W takiej sytuacji nawet *blue chipsy* nie pomogą, choć pewnie najłatwiej będzie z nich „wyjść” (sprzedać akcje).

W portfelu

- Można stwierdzić, że to właśnie nastroje giełdowe będą określały relacje poszczególnych grup instrumentów w portfelu inwestycyjnym otwartych funduszy inwestycyjnych – do takiego wniosku doszli pracownicy Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi po przeanalizowaniu inwestycji OFE. Co miesiąc struktura portfeli jest inna, jednak widać pewną prawidłowość. Zyski generowane są głównie przez angażowanie środków w akcje na warszawskiej giełdzie. Pozostała część portfela to dopełnienie, zabezpieczające minimalną rentowność i gwarantujące spokojny sen zarządzających aktywami. Trzeba przy tym dodać, że jest już czym zarządzać. Jak już zostało powiedziane, członkowie funduszy emerytalnych dostarczyli w formie składek ok. 10 mld zł. Dla porównania dodajmy, że w lutym ub. roku aktywa OFE stanowiły niecałe 3 mld zł. Wzrost jest bardzo duży i nie mógł pozostać bez znaczenia dla warszawskiej giełdy.

Pod koniec ubiegłego roku po raz kolejny procentowy udział inwestycji w akcje w uśrednionym portfelu funduszy emerytalnych zwiększył się. OFE więcej zainwestowały także w obligacje. W średnim portfelu o kilka procent spadł udział bonów skarbowych i bankowych depozytów. Taki obraz działalności inwestycyjnej funduszy odzwierciedla sytuację na rynku. Bankowe depozyty mają nierzadko mniejszą rentowność niż obligacje skarbowe, a giełda, jak zawsze, mimo zmiennej koniunktury, pozostawia sporo możliwości osiągnięcia zysku.

Zmiany wartości jednostek rozrachunkowych
styczeń – luty 2001 r.

OFE	2 I 2001	13 II 2001	zmiana
AIG	12,58	12,36	-1,75 proc.
Allianz Polska	12,49	12,37	-0,96 proc.
Arka Invesco	12,05	12,00	-0,41 proc.
Bankowy	12,72	12,43	-2,28 proc.
Commercial Union	13,04	13,15	0,84 proc.
Dom	14,14	14,17	0,21 proc.
Ego	13,54	13,51	-0,22 proc.
Epoka	11,69	11,56	-1,11 proc.
Kredyt Bank	12,18	11,94	-1,97 proc.
Nationale Nederlanden	13,31	13,45	1,05 proc.
Norwich Union	13,09	13,15	0,46 proc.
PBK Orzeł	13,59	13,61	0,15 proc.
Pekao Alliance	12,42	12,42	0 proc.
Pioneer	13,28	13,38	0,75 proc.
Pocztylion	13,11	12,90	-1,60 proc.
Polsat	13,54	13,50	-0,29 proc.
PZU Złota Jesień	12,50	12,48	-0,16 proc.
Rodzina	13,96	14,18	1,57 proc.
Skarbiec-Emerytura	13,31	13,20	-0,83 proc.
Winterthur	12,98	12,88	-0,77 proc.
Zurich	13,21	13,21	0 proc.

udział OFE kształtuje się na poziomie 2-3 proc.

Jak można było się spodziewać, nasze składkowe pieniądze za pośrednictwem funduszy służą do kupowania akcji Telekomunikacji Polskiej SA, KGHM, PKN Orlen czy Elektrimu. Z banków najpopularniejszy jest Pekao SA. Krótko mówiąc, staliśmy się wszyscy (uczestnicy II filara) inwestorami w spółki o najwyższej kapitalizacji, uważane za giełdowe lokomotywy, wyznaczające koniunkturę. Gdybyśmy sami z rozmysłem zainwestowali we wspomniane akcje, przy odrobinie szczęścia zarobiliśmyby znacznie więcej niż zyskały dla nas OFE.

szy ich wpływ na giełdowy parokiet będzie coraz większy.

Przeciętny kandydat na emeryta, uczestnik II filara, mógłby zapytać: dlaczego moje pieniądze inwestowane są na niebezpiecznym giełdowym rynku, skoro instytucje emerytalne zostały powołane do budowania bezpiecznych portfeli, gwarantujących stabilny, choć niewielki zysk? Otóż dotychczasowe inwestycje są dosyć bezpieczne, może poza wyjątkami, gdy OFE o niewielkiej kapitalizacji cały swój giełdowy limit angażuje w spółkę o niewielkiej płynności, licząc na doraźny, spekulacyjny duży zysk. Jak wspomnieliśmy, pieniądze angażowane są przede wszystkim w spółki nazywane na gieł-

Uśredniony portfel inwestycyjny OFE



Źródło: UNFE

Rys. Artur Aulich

w bankach, które mają swoje centrale lub oddziały w Małopolsce, według danych przekazanych przez banki

NAZWA BANKU	KREDYTY ZŁOTÓWKOWE w %		LOKATY ZŁOTÓWKOWE I RACHUNKI BIEŻĄCE w % (w stosunku rocznym)													Skutki zerwania umowy (kapita-lizacja)	Mini-malny wkład (w zł)	LOKATY DEWIZOWE DLA KRAJOWYCH OSÓB FIZYCZNYCH w % (w stosunku rocznym)							
	Go-tów-kowe	Na działal-ność gosp.	RACHUNKI		Lokaty (miesiące)													waluta	Lokaty (miesiące)						Minimalny wkład (w USD)
			a vista	ROR	14 dni	1	2	3	4	5	6	9	12	24	36				a vista	3	6	12	24	36	
PKO BP	od 20,4	od 13,5 + marża	7,5	C 7,5	do 13,1 ^E	do 15,5 ^E	do 15,7 ^E	do 15,9 ^E	—	—	do 16,2 ^E	—	do 16,6	do 17,0	do 17,3	A (I)	500	USD DEM	2,50 2,10	4,20 2,70	4,30 2,80	4,40 2,90	4,40 2,90	4,40 2,90	100-(a vista) -500
Pekao SA	od 22,25	L	4,5 ^K	C 7	8,5 ^E - -11,5 ^E	14,0 ^F	14,2 ^F	14,4 ^F	—	—	14,6 ^E -14,7	—	15,2	15,3	15,4	A (I)	1000	USD DEM	3,00 2,00	4,40 2,70	4,60 2,80	4,80 2,90	4,90 3,00	5,00 3,10	100- -500
Bank Śląski SA w Katowicach	21 ^E od 24,4	L	-	C 7	S	13,0 ^F	13,2 ^E	13,5	—	—	do 14,5	-	do 15,0	15,1	—	A (H)	2000	USD DEM	3,00 2,00	4,40 2,30	4,60 2,50	4,80 2,80	— 3,00	—	10-(a vista) -100
Bank Przemysłowo-Handlowy SA	od 21	L	do 7,5	C 8,5 ^K -9,5 ^K	11,0 ^F	14,2 -14,4 ^S	—	15,0 -15,2 ^S	—	—	15,2- -15,5	14,6	15,4- -15,7	15,5- -15,8	14,9	2% (H)	500	USD DEM	3,50 2,30	4,45 2,70	5,00 2,80	5,10 3,00	5,15 3,20	5,15 3,20	50-(a vista) -300
Powszechny Bank Kredytowy SA	od 19	L	3,5	C 8,0	10,6 do 10,7,5	13,6 ^F do 14,1 ^E	—	14,5 ^F do 14,9 ^F	—	—	15,4 ^E do 15,9 ^E	—	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	(A) (I)	500	USD DEM	3,00 2,00	4,50 2,50	4,60 2,55	4,70 2,65	4,90 2,80	5,10 2,80	100 (a vista)
Bank Zachodni SA we Wrocławiu (xxx)	od 20,95	od 19,94	do 8,40 (X)	C 8,0 ^K	14,00 ^E do 16,96 ^S	14,50 ^E do 17,03 ^S	15,25 ^E do 16,55 ^S	15,50 ^E do 16,38 ^S	—	—	15,50 ^E do 15,85 ^S	15,75	16,25	16,50	17,00	A (H)	200	USD DEM	3,50 1,90	4,70 2,35	4,80 2,45	4,85 2,85	4,90 3,05	5,00 3,20	50 100 500
Górnośląski Bank Gospodarczy SA (xxx)	od 23,3	19,7 + marża	5,5	9,0	10,5 -14,5 ^E	11,0	11,0	13,8	16,1	16,3	14,4 -16,0 ^E	16,5	15,4	16,4	16,5	7% (H)	200- -500	USD DEM	3,30 2,60	4,30 3,10	4,60 3,30	4,80 3,50	4,90 3,60	5,00 3,70	10-(a vista) -100
Bank Handlowy w Warszawie SA	B + marża M+ marża	B + marża M+ marża	5,5	—	13,0 ^F	14,5 ^F	14,5 ^F	14,9	—	—	15,0	15,0	15,2	15,2	15,2	2,75% (H)	50000	USD DEM	2,40 1,80	4,90 2,55	5,00 2,60	5,10 2,70	—	—	jak przy lokatach w PLN
Handlobank	-	-	-	C 9,5- -11,0	-	14,2 ^E - -15,5	14,3 ^E - -15,2 ^F	14,5 ^E - -15,6	-	-	15,0 ^F - -16,0 ^E	-	15,2 ^E - -16,6 ^E	15,6- -18,0	-	W (I)	500	USD DEM	3,00 2,10	4,30 2,55	4,50 2,70	4,80 2,80	5,50 3,00	—	500 USD 1000 DEM
Citibank (Poland) SA	od 22,95	-	-	6-8	-	od 11,5 ^F	-	od 12,48 ^E	-	-	od 13,0 ^E	-	od 14,0 ^E	od 9,6 ^F	od 8,59 ^F	6-8% (I)	1000	USD DEM	- -	od 3,73 ^F od 1,30 ^F	od 3,80 ^F od 1,29 ^F	od 3,84 ^F od 1,55 ^F	od 3,86 ^F od 1,60 ^F	od 3,88 ^F od 1,82 ^F	1000
Wielkopolski Bank Kredytowy SA	od 21,5	L	5,5	C 7,5	-	14,5	-	15,5	—	—	15,5	15,75 15,5 ^E	16,25 15,50 ^E	16,50 15,50 ^E	-	6% (I)	100- -1000	USD DEM	3,00 2,55	3,30 3,10	3,85 3,25	3,90 3,25	3,95 3,35	4,00 3,35	10-(a vista) -500
Bank Współpracy Regionalnej SA	19,00	od 22	7,5	7,5 -11,0	14,26 -15,26	14,32 -15,75 ^F	14,32 -15,32	14,40 -15,50 ^F	-	-	14,60 -15,00	14,40 -14,80	14,25 -14,65	-	-	A (H)	200- -1000	USD DEM	2,00 2,00	do 4,00 do 3,00	do 4,00 do 3,15	do 4,00 do 3,15	—	—	250-(a vista) -1000
Fortis Bank SA	17	L	do 7,5 ^K (X)	5,5-8,5	14,30 ^E	15,70 ^E	15,40 ^E	15,20 ^E	15,85 ^E	—	15,00 ^E	14,70 ^E	14,60 ^E	S	S	A (H)	5000	USD DEM	3,50 2,20	4,75 2,75	5,00 3,00	5,25 3,25	5,50 3,40	5,75 3,65	500 USD 1000 DEM
Kredyt Bank SA (xxx)	od 15	L	6	C 9,5	10,20 ^E	14,00 ^F	12,50	13,25	13,25	13,30	13,70	13,80	14,10	14,00	-	A (H)	200- -500	USD DEM	2,70 2,00	4,60 3,10	4,80 3,20	4,90 3,25	4,90 3,35	—	100
Bank Ochrony Środowiska SA (xxx)	od 21	od 20,7	7,50	C 9,00	14,5	15,50 16,25 ^E	15,60	15,75 16,50 ^F	15,85	15,95	16,00 16,70 ^E	16,30	16,60	16,65	16,70	4% (I)	200	USD DEM	3,60 2,40	4,75 2,95	5,00 3,15	5,10 3,25	5,15 3,60	5,20 3,80	100-(a vista) -500
Prosper-Bank SA (xxx)	od 23,5	od 23	9	11	14,00 ^E	15,5 17,0 ^F	15,6 16,9 ^F	16,0 16,8 ^F	16,0 16,6 ^F	16,1 16,4 ^E	16,5 16,2 ^E	16,5	17,0 15,0 ^F	17,0 15,0 ^F	17,10 17,20	A (I)	200	USD DEM	3,50 2,50	4,70 3,10	5,00 3,20	5,15 3,50	—	—	200 (do 6 m-cy) 500 (pow. 12 m-cy)
Bank Gospodarki Żywnościowej SA (xxx)	od 19	od 21,5	9,5	C 10,0	-	od 14,3 ^F	od 14,4 ^F	od 14,6 ^F	od 14,62	od 14,65	od 14,7	od 15,0	od 15,25	od 16,75	—	4,75% (I)	50	USD DEM	2,70 2,55	4,75 3,05	4,85 3,25	5,15 3,55	5,20 3,55	—	50-(a vista) -250
BIG Bank SA (xxx)	22,2	L	6	9	-	13,75 14,75 ^E	13,90 15,00 ^F	14,00 15,50 ^F	14,10	14,25	14,50 15,25 ^E	14,75 15,00 ^E	15,00 15,00 ^E	15,00	15,00	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,00 2,30	4,30 2,50	4,75 2,90	5,00 3,10	5,50 3,30	300
Millennium	od 21	-	-	C 7,5-13,25	13,00- -15,00	13,10- -16,00	13,20- -16,25	13,25- -16,75	-	-	13,40- -16,65	-	13,40- -16,65	-	-	A (I)	500	USD DEM	— -	4,00 3,60	4,30 3,65	4,75 3,75	—	—	
LG Petro Bank Oddział w Krakowie	od 22,5	L	do 6 (X)	9 -15	12,6	15,25	15,27	16,50 do 16,85 ^E	15,38	15,44	17,25 16,00 ^E	16,5	17,5	18,0	-	6-8,5% (I)	100- -3000	USD DEM	3,00 2,00	do 5,00 do 3,30	do 4,80 do 3,75	do 5,00 do 4,25	do 5,00 do 4,30		100
Gospodarczy Bank Płd.-Zach. we Wrocławiu Oddział w Krakowie	od 21	od 18,5	9	C 9,5	-	13,8	14,7	15,9 15,75 ^E	16,0	16,2	16,4 14,75 ^E	16,6	17,0 14,50 ^E	18,0	18,2	2,5% (I)	250	USD DEM	3,20 2,50	4,75 3,00	4,80 3,20	5,00 3,40	5,10 3,50	5,20 3,60	10 (a vista) 300
Invest-Bank SA (xxx)	od 24	—	3	C 10	13,0 ^F -13,4 ^E	15,3 ^F -16,0 ^F	14,6 ^F -15,0 ^F	15,8 ^F -16,1 ^E	14,1 ^E -14,5 ^E	14,1 ^E -14,5 ^E	16,0 -16,4 ^E	—	16,0 -16,3	14,75 -15,15	15,0 -15,4	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,80 3,30	5,00 3,60	5,30 4,50	5,30 4,50	5,30 4,50	
Bank Spółdzielczy Rzemiosła (xxx)	od 22,5	od 21	8	C 8	11,25 ^E	14,0 ^S	—	14,5 ^S	—	—	15,0 ^S	15,25 ^S	15,5 ^S	16,0	17,0	8% (I)	—	USD DEM	3,50 2,50	4,50 2,60	4,60 2,70	4,70 2,80	4,90 2,90	5,10 3,00	
Bank Spółem SA	—	od 20,5	—	—	12,2	14,7	15,0	15,5	15,6	15,7	16,0	16,1	17,0	17,1	17,2	B (H)	500	Uwagi							
Bank Rozwoju Eksportu SA (x)	—	WIBOR + marża	5,5	—	—	16,62 16,70 ^F	16,49 16,50 ^F	16,36 16,20 ^F	—	—	16,20 15,60 ^E	16,35 15,23 ^E	16,50 14,60 ^E	S	S	B (H)	50000								
Małopolski Bank Regionalny SA	od 21,5	od 21,5	9,5	12,0	11,5	15,5	15,6	16,0	16,1	16,2	16,3	16,4	16,5	16,6	16,7	11% (I)	50								
Lukas Bank	od 20,5	-	-	C 11,0	14,3 do 15,3	15,5 do 16,0	15,35 do 16,25	16,15 do 16,75	-	-	16,50 do 16,65	16,50 do 16,75	17,00 do 17,50	17,50	17,60	2,5 % (H)	200								
Krakowski Bank Spółdzielczy (xxx)	od 19	od 21,5	10 ^K	* 11 ^K	13,5	15,5 ^S	15,6 ^S	16,0 ^S	16,1 ^S	16,2 ^S	16,5 ^S	16,6 ^S	17,0 ^S	-	—	5,0% (K)	50								
Gliwicki Bank Handlowy SA Oddział w Tarnowie	od 20,5	od 19,9	-	C 10 ^K	—	14,75 14,40 ^F	—	14,75 ^E	—	—	14,75 ^E	14,75 ^E	15,25	15,25	14,25	A (H)	100								
N.B.S w Solcu – Zdroju Oddział w Krakowie (xxx)	od 20	od 20	2-8	C 9	—	11,75- -12,25	12,00- 12,70	12,25- 15,00	12,50	12,75	13,00- 15,20	13,75- 15,30	14,50- -16,00	15,50	15,50	6% (H)	100- -5000								
Bank Spółdzielczy w Wieliczce Filia w Krakowie	od 17,5	od 17,5	8 ^K	10 ^K	—	12,6	13,1	14,1	14,2	14,3	14,4	14,6	14,8	15,0	15,2	4% (I)	50								
Bank Spółdzielczy w Skawinie	od 21,8	od 17,9	5	C 7	9,25	12,5	12,1	14,0	-	-	14,2	13,12	14,3	13,4	13,5	4% (H)	100								
Wschodni Bank Cukrownictwa SA w Lublinie	od 22	od 20	6	C 8	14,5	15,0	15,2	15,4	15,6	15,7	15,9	16,2	16,4	16,5	—	6% (H)	50								
Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu	20,5-24,4	19,5-23	8	9,5	11	13,5	—	14,2	14,3	14,4	14,5	—	14,8	15,0	15,2	8% (H)	200								
Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach	od 19	od 19	6	8,5	-	14,3	14,4	15,2	-	-	15,5	—	15,7	16,0	-	N	-	Uwaga! Prosimy zainteresowane banki o informowanie redakcji „Dziennika Finansowego” o zmianach w oprocentowaniu do czwartku (godz. 12). FAX: 61-99-190							

Beata Chomętowska

Konto w spadku

Pracownicy banków nie mają obowiązku czytania nekrologów w gazetach

U
 miera ktoś bliski. Niekoniecznie babcia, brat czy wujek. Może to być przyjaciółka albo znajomy. Zostawia po sobie konto w banku, do którego kiedyś udzielił nam pełnomocnictwa. Co dzieje się z tym rachunkiem po jego śmierci? Co może wówczas uczynić pełnomocnik?

Zakres pełnomocnictwa może zostać w każdej chwili zmieniony przez mocodawcę, aż do całkowitego cofnięcia. Tym samym z chwilą jego śmierci automatycznie wygasa (chyba, że strony postanowiły inaczej). Osoba, która chciałaby wypłacić pieniądze z rachunku bankowego, korzystając z udzielonego za życia jego właściciela pełnomocnictwa, działa niezgodnie z prawem i popełnia przestępstwo za własnoscienia cudzego mienia. Ponadto naraża się na proces cywilny ze spadkobiercami właściciela rachunku, którzy wystąpią przeciw niemu na drogę sądową.

Niestety, przypadki tego typu niekiedy się zdarzają. Pracownicy banków nie mają obowiązku czytania nekrologów - wypłacają żądaną kwotę osobie dysponującej pełnomocnictwem, która zazwyczaj likwiduje konto. Dokonując takiej operacji bez wiedzy, że właściciel rachunku nie żyje, bank działa w dobrej wierze i zwolniony jest od odpowiedzialności. Co nie oznacza, że spadkobiercy nie zgłaszają wobec niego pretensji.

Pamiętając o tym, warto nakłonić leciwego wujka do złożenia w banku dyspozycji wypłaty pośmiertnej. W przypadku śmierci wuja, bank ma obowiązek wypłacić osobie wskazanej przez niego w umowie (niekoniecznie musi być to ktoś z rodziny), kwotę nie wyższą niż dwudziestokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, przypadającą na ostatni miesiąc przed śmiercią. Zgodnie z danymi GUS, wspomniany wskaźnik wyniósł w styczniu 2067,54 zł, czyli wymieniona w umowie osoba mogłaby, w przypadku śmierci wuja w lutym, liczyć nawet na niebanalną sumkę 41350,8 zł; oczywiście pod warunkiem, że kwota ta nie przekraczałaby wysokości środków zgromadzonych na rachunku. Bank wypłaciłby ją od razu po przedłożeniu świadectwa zgonu.

Złożenie dyspozycji jest prostą formalnością. Na gotowym blankiecie wpisuje się imię i nazwisko, adres, datę urodzenia i imiona rodziców wskazywanej osoby. Jeśli się rozmyślimy, dyspozycję zawsze możemy zmienić. Można również wskazać nie jedną, lecz kilka osób - w takim przypadku suma środków na rachunku dzielona jest proporcjonalnie pomiędzy wskazanych.

Zapis wynika z prawa szczególnego (prawo bankowe). Ma więc pierwszeństwo przed przepisami kodeksu cywilnego, regulującymi podstawowe sprawy dotyczące dziedziczenia. Sąd uwzględni go w pierwszej kolejności.

Zapis wynika z prawa szczególnego (prawo bankowe). Ma

więc pierwszeństwo przed przepisami kodeksu cywilnego, regulującymi podstawowe sprawy dotyczące dziedziczenia. Sąd uwzględni go w pierwszej kolejności. Skutki zapisu są identyczne z testamentem. Podobnie też w sytuacjach wyjątkowych może on zostać podważony (na przykład, jeśli sąd stwierdzi nieporozumienie jego autora).

Założmy teraz, że mamy do czynienia z rachunkiem wspólnym. Jeden z jego właścicieli umiera. Co wtedy się dzieje?

- Jeśli rachunek jest wspólny, to oznacza to, że prawo do dysponowania nim mają obydwaj właściciele w pełnym zakresie. Jest to wewnętrzna umowa między nimi, w którą bank nie ingeruje - mówi Andrzej Zacharzewski, adwokat, udzielający porad prawnym klientom Banku Śląskiego.

Zgodnie z art. 197 kodeksu cywilnego, udziały przy współwłasności są równe. W banku Pekao SA po śmierci jednego ze współwłaścicieli, drugi otrzymuje rachunek pojedynczy, na który przekazana zostaje połowa kwoty ze wspólnego konta. Pozostała połowa wchodzi w skład masy spadkowej po zmarłym. Prowadzone jest wówczas postępowanie spadkowe. Po stwierdzeniu nabycia praw do majątku przez spadkobierców następuje jego podział, przed sądem lub w obecności notariusza. Uwaga: jeśli spadkobierców jest na przykład trzech i mają prawo nabycia spadku w równych częściach, nie oznacza to, że bank wypłaci im na tej podstawie po 1/3 środków zgromadzonych na rachunku. Potrzebna jest do tego zgoda wszystkich spadkobierców, albo przynajmniej postanowienie o podziale spadku.

Jeżeli zmarły złożył przed śmiercią dyspozycję co do swojego konta, spadkobiercy otrzymują tylko taką kwotę, jaka zostanie na nim po wypłaceniu należnych pieniędzy wskazanemu i pokryciu kosztów pogrzebu osobom, które przedstawią imienne rachunki stwierdzające wysokość poniesionych wydatków.

Jeśli takich dyspozycji nie było, cała suma środków zgromadzonych na koncie wchodzi w skład masy spadkowej.

Co dzieje się ze środkami zgromadzonymi na rachunku, gdy nie zgłoszą się po nie spadkobiercy? Czekają. W każdym banku są dziesiątki takich rachunków. Jeśli nie ma na nich żadnych obrotów, poza bieżącym dopisywaniem odsetek, bank ma prawo je zamknąć w ciągu 5 lat. Do zamknięcia rachunku dochodzi również wtedy, gdy prowizje za jego prowadzenie są bliskie „zjedzenia” zgromadzonych tam środków. Ostatnim spadkobiercą jest skarb państwa, który dziedziczy po zmarłym w trybie postępowania sądowego. Najczęściej dzieje się tak, gdy w skład masy spadkowej wchodzi jakaś nieruchomość.

Jeśli na rachunku zmarłego znajdował się debet, obciąża on oczywiście spadkobierców.

Ustrój małżeński

Czego żądają banki od poręczycieli kredytów gotówkowych

S
 prawdziiliśmy w kilku bankach, czego żądają one od poręczycieli kredytów bankowych. Okazało się, że wymagania wobec żyrantów są znacznie różnicowane.

Najbardziej chyba szczegółowych informacji oczekuje od kandydata na poręczyciela Pekao SA. W formularzu - jednakowym zresztą zarówno dla samego kredytobiorcy, jak i żyrantów - należy wypełnić liczne rubryki dotyczące personaliów, m.in. ujawniając poziom wykształcenia i ogólny staż pracy. Bank, co zrozumiałe, jest jednak szczególnie zainteresowany sytuacją majątkową poręczyciela, który musi przedstawić źródła swoich dochodów, przyznać się, w którym banku ma ulokowane oszczędności, podać ich rodzaj (złotówkowe, walutowe) i wysokość, określić wartość posiadanych nieruchomości, samochodów, poinformować, czy mieszka w mieszkaniu wynajętym czy własnym; jeżeli we własnym, to

czy jest to mieszkanie własnościowe, lokatorskie, kwaterunkowe czy hipoteczne. Trzeba podać także jego powierzchnię. Ktoś, kto zgodził się podżyrować znajomym kredyt, musi ponadto przyznać się, czy przypadkiem nie płaci alimentów, wyliczyć swoje polisy ubezpieczeniowe i karty kredytowe.

Bank Śląski w rubryce „stan cywilny” dopytuje się, czy żyrant pozostaje w przykładowym związku, czy może żyje w konkubinacie lub w separacji. Te same pytania stawia małżonkowi poręczyciela. Wbrew logice, bo jak można żyć z małżonkiem w konkubinacie? BSK chce również wiedzieć, czy żyrant, który nie ma własnego mieszkania, mieszka z rodzicami, czy wynajmuje mieszkanie, a jeżeli tak, czy od osoby prywatnej.

Wielkopolski Bank Kredytowy w bardzo przejrzystej deklaracji zasięga, podobnie jak Pekao SA, języka na temat wykształcenia poręczyciela, przy

czym między średnim a wyższym wyróżnia także licencjackie. Trudno dociec, jakie dla instytucji udzielającej kredytów może mieć znaczenie, czy poręczyciel jest magistrem, czy zakończył naukę nieco wcześniej?

W Banku Współpracy Regionalnej żyrant musi ujawnić nazwę banku prowadzącego jego rachunek osobisty. Posiadacze nieruchomości oprócz określenia ich rodzaju i wartości rynkowej są zobowiązani do podania adresu tychże oraz numeru księgi wieczystej. Właściciele samochodów wpisują w formularzu m.in. rok produkcji pojazdu. Bank chce wiedzieć, czy poręczyciel jest akcjonariuszem BWR, a jeżeli tak, to ile posiada akcji. Żyrant składa oświadczenie na temat ewentualnych powiązań kapitałowych czy personalnych z akcjonariuszami BWR lub członkami jego rady i zarządu.

Także Kredyt Bank jest ciekaw, czy poręczyciel jest jego ak-

cjonariuszem. Pyta też, ile lat żyrant mieszka pod aktualnym adresem, jakie dostaje od pracodawcy premie i w którym roku otwierał swoje rachunki bankowe. Przypomina o obowiązku podania identycznych informacji o małżonku poręczyciela i o konieczności podkreślenia „ustroju małżeńskiego”, cokolwiek miałyby to zaznaczyć. Kredyt Bank wymaga również przedstawienia miesięcznych raportów o opłaceniu obowiązkowych składek na ubezpieczenie społeczne.

Invest Bank poza standardowym zaświadczeniem o zatrudnieniu i zarobkach (podobnych żądają wszystkie banki) oczekuje od poręczyciela jedynie podpisania zgody na poddanie się ewentualnemu postępowaniu egzekucyjnemu (mowa oczywiście o wyegzekwowaniu wierzytelności banku). Równie łagodny wobec kandydatów na żyrantów jest Bank Przemysłowo-Handlowy.

(RYM)

BANK PEKAO SA

Karta Informacyjna Pożyczkobiorcy/Kredytobiorcy/Poręczyciela/Przystępującego do długu*

Prosimy o wypełnienie formularza drukowanymi literami i zaznaczenie w odpowiednich polach znakami X właściwych danych.

I. DANE PERSONALNE

Imię/Imiona _____
 Nazwisko _____
 Nazwisko rodowe _____
 Data i miejsce urodzenia _____
 Imię ojca _____
 Seria i numer dokumentu tożsamości _____
 PESEL _____ NIP _____
 Obywatelstwo _____
 Adres stały _____

 Adres do korespondencji (jeżeli inny niż stały) _____

 Telefon domowy _____

II. DANE O ZATRUDNIENIU

☐ pracownik najemny: ☐ pełny etat ☐ część etatu
 a) ☐ umowa o pracę na czas nieokreślony _____
 b) ☐ umowa o pracę na czas określony (do kiedy?) _____
☐ praca na własny rachunek ☐ emerytura ☐ renta
☐ inne (jakie?) _____
 Wykształcenie: ☐ podstawowe ☐ zasadnicze zawodowe ☐ średnie ☐ wyższe
 Zawód wykonywany _____
 Sektor gospodarki właściwy dla zakładu pracy:
☐ państwowy ☐ prywatny ☐ inny (jak?) _____
 Dział gospodarki: ☐ produkcja ☐ handel ☐ usługi ☐ administracja
☐ służba zdrowia ☐ nauka/kultura ☐ inny (jak?) _____
 Miejsce zatrudnienia (nazwa, adres, nr telefonu służbowego) _____

 Staż pracy ogółem _____ Okres zatrudnienia w obecnym zakładzie pracy _____

S-31-2357

III. DANE FINANSOWE

Dochód brutto ze stosunku pracy

Klient	Małżonek
(średnia z ostatnich 3 miesięcy)	
Inne źródła dochodu (jakie?)	

Oszczędności

Nazwa banku	Kwota
w złotych	
walutowe	

Obciążenia

Nazwa banku	Kwota (w skali miesiąca)
pożyczki/kredyty*	
alimentacyjne	
inne (jakie?)	

Przyznane limity kredytowe

Nazwa banku	Kwota
karty kredytowe	
kredyty w ROR	
inne (jakie?)	

Posiadany majątek

Określenie	Wartość
nieruchomość	
samochody	
papiery wartościowe	
inne (jakie?)	

Zajmowane mieszkanie/dom* powierzchnia użytkowa _____ m²
 spółdzielcze: ☐ własnościowe ☐ lokatorskie
☐ kwaterunkowe ☐ hipoteczne
 Tytuł prawny do lokalu: ☐ wynajmowane ☐ własne
 Posiadane ważne indywidualne polisy ubezpieczeniowe

Wartość ubezpieczenia	Okres ubezpieczenia

Kto zarobił? Kto stracił? (09.02 – 16.02.2001 r.)

Ostatnie dni na giełdzie były kontynuacją nudy z kilku wcześniejszych tygodni. Dopiero w czwartek i piątek dzienne obroty przekraczały 300 mln zł.

Przeważająca większość spółek miała wczoraj gorsze notowania niż jeszcze tydzień wcześniej. Spadła cena 127 walorów, 25 utrzymało swoją pozycję sprzed tygodnia, a podrożało zaledwie 67 spółek.

Także indeksy obsunęły się, ale najwyżej o 1,4 proc. O tyle właśnie zmalał WIG 20, osiągając poziom 1623 punktów, czyli niecałe 25 punktów mniej niż miał w ubiegły piątek. WIG wczoraj wieczorem zatrzymał się nieznacznie tylko poniżej 16,5 tys. punktów i był o 1,3 proc. mniejszy niż tydzień wcześniej.

Najwięcej powodów do zadowolenia mieli inwestorzy, którzy postawili na Energomontaż Północ, Polną, Agros oraz wrocławski MPEC. Na pierwszym zarobić można było w mijającym tygodniu ponad 30 proc., a na każdym pozostałym - ponad 20 proc. Zresztą papierów Agrosu nie trzeba było trzymać przez ca-

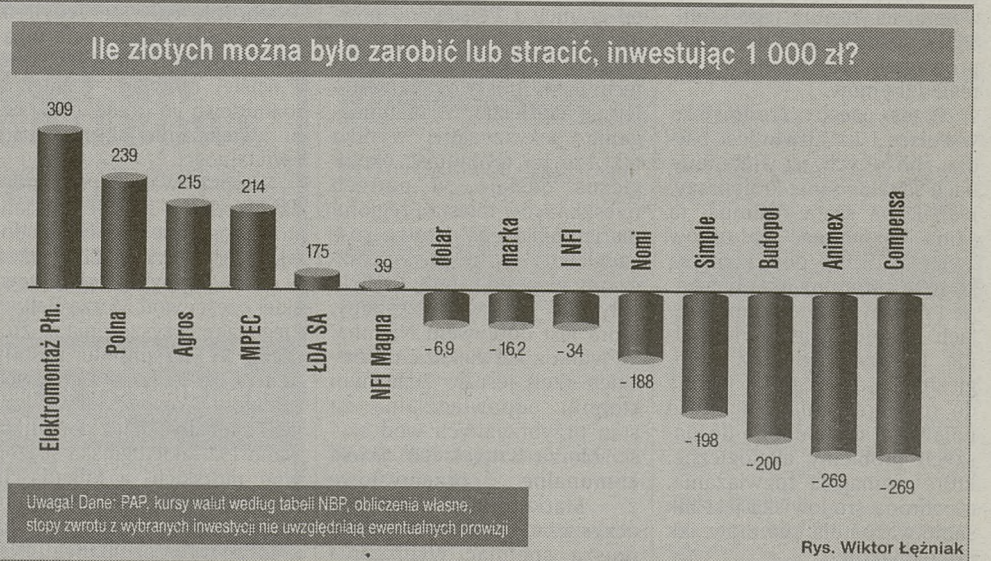
ły ten czas. Wystarczyło kupić je w środę, aby dzięki ogłoszonemu w czwartek wezwaniu zarobić ponad 22 proc.

W tym tygodniu najgorzej na parkiecie radziły sobie akcje Compensy i Animeksu - obsuwa o 26,9 proc. oraz Budopolu - 20-procentowy spadek.

Wartość większości jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych od zeszłego piątku obniżyła się, a te z nich, które poszły w górę, zrobiły to raczej dla przyzwoitości niż dla zysku - najwyżej o ułamek procenta. Najbardziej obsunął się Fundusz GTFI OS - o ponad 11 proc.

Po tym, jak w pierwszych dniach lutego złoty tracił w stosunku do prawie wszystkich notowanych przez NBP walut, w ciągu ostatniego tygodnia odrobił te straty. Złotówka umocniła się w stosunku do wszystkich - poza funtem i jenem - walut notowanych przez NBP.

(BAM)



Pełna kieszeń

Redaguje Adam Rymont

tel. 61-99-193, arymont@dziennik.krakow.pl

W odległości około 140 km na północny wschód od Londynu, między miastami Sudbury a Haverhill – znajduje się mała, zaledwie tysiąc mieszkańców licząca, miejscowość Cavendish.

W rozległym, płaskim terenie ta osada niczym specjalnie się nie wyróżnia. Z daleka tylko wybija się w górę charakterystyczna, w stylu romańskim, wieża kościoła z XV wieku. Przy przelotowej drodze – skromna tabliczka informująca: Muzeum Sue Ryder.

Trudno Polakowi uwierzyć, że w tej miejscowości, o tak skromnej liczbie mieszkańców, mieści się ekspozycja, która sporo elementów poświęca Polsce. Ale to właśnie tutaj – w głównej kwaterze Fundacji Sue Ryder, obok ośrodka dla ludzi starych i niepełnosprawnych – jest codziennie otwarte muzeum, w którym oprócz szeregu eksponatów dotyczących samej założycielki tej instytucji i działalności fundacji – jest przedstawiona tragedia narodu polskiego, a także po części żydowskiego, podczas II wojny światowej.

Część ekspozycji poświęcona wojnie została poprzedzona fragmentami złożonymi z fotografii i makiet w plastycznych sytuacjach przedstawiających ludzi jeszcze podczas I wojny światowej. Z drugiej strony część „polska” uwidaczniająca mapy z zaznaczonymi miejscami martyrologii na terenie Polski. Serię zdjęć z KL Auschwitz-Birkenau rozpoczynają fotokopie scen z selekcji Żydów na rampie w Brzezince, a potem ludzi idących do gazu. Powiększenia zdjęć dzieci, kobiet i starców skazanych na zagładę. Naprzeciw – za oszklonymi witrynami – listy z obozu, żyłki, miśki, ubrania pasiaste, drewniaki, zdjęcie św. Maksymiliana Kolbe, różaniec wykonany przez więźniów w obozie... Tuż obok informacja o przygotowywaniu pomocy dla kraju, dla Polski w specjalnym oddziale SOE (Secret Operation Executive), w którym Sue Ryder uczestniczyła w czasie wojny i gdzie miała okazję poznać przygotowania lotników i komandosów następnie zrzucających do Polski (tzw. „cichociemnych”).

Ekspozycja jest wprawdzie skromna, ale dostatecznie ilustruje poprzez wizualne makie ty walkę podziemnych żołnie-

Małe muzeum, wielkie serce

Sue Ryder, aby podkreślić swoje oddanie polskim sprawom, przyjęła tytuł Lady of Warsaw

rzy. Przykładem – choćby przyjęcie nocnego zrzutu broni z angielskiego samolotu przez partyzantów, a z drugiej strony – praca lekarzy w prowizorycznym szpitalu w zburzonej stoli-

resowana od wielu lat do mieszkańców Wielkiej Brytanii, nie tylko przypomina o okropnościach wojny, ale i ostrzega przed jej skutkami i konsekwencjami.



5 kwietnia 1984 r., Jan Paweł II wita Lady Ryder i jej męża

cy, podczas Powstania Warszawskiego.

Dyskretnie, skromne informacje o ciężkiej walce i o losie Polaków żyjących pod okupacją hitlerowską przemawiają więcej aniżeli ogromne liczby jakichkolwiek statystyk. Trzeba bowiem pamiętać, że ta stała wystawa, ad-

Kolejne plansze, fotografie i eksponaty – przedstawienie ofiar wojny, a także innych, zwykłych ludzi, których los nie oszczędził lub nie oszczędza do dziś, dotykając ubóstwem, głodem, chorobami.

Wokół nas wszędzie są ludzie, którzy żyją źle i w Europie, i w Indiach, Etiopii, Zambii,

wszędzie. Fundacja usiłuje dotrzeć do nich, pragnie się nimi zająć i udzielić pomocy. Warto wspomnieć, że działaniami programowymi fundacji objętych jest około 60 ośrodków opieki nad ludźmi niepełnosprawnymi, upośledzonymi i chorymi na raka, na terenie nie tylko Anglii, Polski, Jugosławii, ale i w Indiach i w Afryce.

Końcowe fragmenty – fotografie i hasła wystawy ukazują odbudowę zniszczonego wojną kraju nad Wisłą, eksponaty z zakresu sztuki ludowej Polski i Jugosławii, odwołują się też do ofiarności zwiedzających. Aby pomagać, trzeba mieć środki.

Fundacja Sue Ryder w roku 1953 rozpoczęła działalność na szeroką skalę i z każdym rokiem zwiększała swoją aktywność. W roku 1959, kiedy twórczyni fundacji wysłała za mąż za kapitana Leonarda Cheshira, oboje połączyli swe materialne środki, a zakres działalności charytatywnej jeszcze bardziej wyszedł naprzeciw potrzebom ludzi nieszczęśliwych.

Trudno nie przypomnieć, z jaką serdecznością Lady Sue Ryder wysłała naprzeciw byłym więźniom obozów koncentracyjnych. Przez kilkanaście lat 20 – 30 osób tragicznie doświadczonych obozowymi przeżyciami korzystało z możliwości rekreacyjnych i poznawczych, które dla nich stworzyła w Anglii założycielka fundacji. Dla bardzo wielu z tych prawdziwych ofiar wojny, pobyt w Anglii był jedyną, często ostatnią życiową atrakcją i podróżą. W tym czasie ta wielka przyjaciółka Polski przyjęła tytuł *Lady of Warsaw*. Chciała podkreślić swoje oddanie polskim sprawom. Zdawała sobie sprawę z dramatycznego

politycznego położenia wielu dzielnych ludzi, dla których wojenny układ stworzył nowe uzależnienie. Kierując fundacją nie kierowała się statystykami, ale potrzebami ludzkich cierpień. Podjęła w Polsce inwestycje związane z budową nowych ośrodków opiekuńczo-rehabilitacyjnych (m.in. w Konstancinie, Żyrardowie i w Gdyni). Od lat nadal przyjeżdżają sprawne fizycznie osoby z Polski, Hiszpanii, Włoch, Australii, a także ze Szkocji i z samej Anglii – w charakterze wolontariuszy, którzy przez pewien czas, najczęściej 2-3 miesiące, służą swoją pracą rozmaite usługi na rzecz fundacji. Podstawę materialną fundacji stanowią bezpłatne dary tysięcy mieszkańców Wielkiej Brytanii, którzy sami przywożą do Cavendish odzież i inne użyteczne przedmioty, zbędne w ich domach, które z kolei po odpowiednim przesortowaniu i zapakowaniu są kierowane do 545 sklepów komisowych – „Sue Ryder Shops”, położonych w różnych miastach i punktach angielskiej wyspy. W samym Londynie tych punktów – często połączonych z kawiarnią lub stoiskami pamiątek – jest przeszło 20. Dochody uzyskane ze sprzedaży pozwalają kontynuować działalność fundacji. Znaczna część tych używanych przedmiotów, jak np.: wózki inwalidzkie, protezy, lekarstwa trafiała przez dłuższy czas do transportów do Polski. Od roku 1981 – w okresie stanu wojennego – rozdziałem tych darów i lekarstw zajmowała się diecezja katowicka. Znacznym wsparciem dla fundacji są przelewy i czeki różnych instytucji i osób fizycznych. Ogromną, bezinteresowną pracę i pomoc świadczą na

rzecz fundacji osoby związane z nią od wielu lat, jak: Biddy Joel, Ruth Chestney, Molly Trim, a z polskiej strony p. Irena Karczewska, p. Maria Polanowska i inni. Bez ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy wielu osób działalność fundacji byłaby po prostu niemożliwa.

W roku 1989 – gdy w Polsce nastąpiły zmiany systemu – Lady Ryder w Izbie Gmin przypomniała liczbę 6 milionów obywateli, których Polska utraciła w wyniku wojny. Między innymi przycoczyła straty, jakie poniósł naród polski. Mówiła o potrzebie wybudowania co najmniej 20 szpitali, a koszt jednego sięga sumy 400 tysięcy funtów. Wspomniała też o dzieciach czekających na przyjęcie do instytutów onkologicznych. W końcowej sekwencji swego wystąpienia Lady Ryder przytoczyła słowa wypisane na ścianie jednej z cel w byłej siedzibie gestapo przy alei Szucha w Warszawie: *Łatwo mówić o Polsce, trudniej pracować dla niej, ale najtrudniej dla niej cierpieć*.

Miała ogromny dar przyciągania ludzi do pracy na rzecz fundacji, swoim przykładem niezmordowanej pracy, po 16-18 godzin dziennie. Jej skromna, węża osoba budziła szacunek i zrozumienie dla tego wielkiego dzieła, które czyniła na rzecz ludzi słabych i nieszczęśliwych.

Podczas jednego z pobytów w fundacji otrzymała od tej niezwykłej kobiety Jej książkę pt. „Child of my Love”. Powiedziała mi wtedy: *Wiesz, ja przez cały czas stanę wojennego, a i teraz, modłę się za Polskę i Polaków, których historia tak srogo doświadczyła*. Zrozumiałam wtedy, jak bardzo ta Angielka jest przejęta i poruszona ludzkim cierpieniem i jak bardzo chciałaby choć trochę pomóc ludziom w ich ziemskiej wędrówce. Głęboko religijna, wierzyła w skuteczność żarliwej modlitwy.

Kilkanaście lat temu została przez Polskę uhonorowana Wielką Wstęgą Orderu Krzyża Zasługi. Niestety – w dniu 2 listopada 2000 roku Lady of Warsaw – Sue Ryder wskutek ciężkiej choroby odeszła na zawsze. Pozostawiła po sobie wielkie dzieło Jej ofiarnego życia – fundację, która nadal służyć będzie ludziom słabym, zagubionym, schorowanym i nieszczęśliwym.

TADEUSZ SOBOLEWICZ

Sąsiedzka pomoc

Pomagając litewskiemu Mariampolowi, naprawdę pomagamy sobie

Wybudowana w 1973 r. oczyszczalnia ścieków w Mariampolu (tylko 60 kilometrów od granicy z Polską) od pewnego czasu nie spełnia oczekiwań – uniemożliwia to stan techniczny blisko trzydziestoletniej staruszki. Z niedomagania oczyszczalni wynika fakt, że jej wydajność ekologiczna odstaje od potrzeb mieszkańców miasta i regionu mariampolskiego. Istotne znaczenie ma to, że nie oczyszczane w pełni wody i ścieki spływają do rzeki Szeszupy, która jest dopływem Niemna. Ta jedna z największa z litewskich rzek jest w znacznym stopniu odpowiedzialna za stan przybrzeżnych wód części Morza Bałtyckiego. Ścieki komunalne i przemysłowe z Mariampola, obecnie oczyszczane tylko częściowo, muszą spełniać wymagania

nie tylko litewskich norm, ale także zasady i ustalenia zapisane w Konwencji Helsińskiej o ochronie Bałtyku. Jedynym rozwiązaniem jest modernizacja istniejącej oczyszczalni, a ściślej mówiąc – znaczna rozbudowa jej urządzeń w celu zwiększenia skuteczności i wydajności.

W opracowanym przez międzynarodowy zespół specjalistów programie naprawy środowiska w tej części Litwy oraz w celu ochrony nie tylko litewskiej części wód Morza Bałtyckiego, zanieczyszczenia ze źródłem w Mariampolu zostały uznane za jeden z 9 gorących punktów. We wszystkich krajach nadbałtyckich zidentyfikowano 132 takie ogniska skażeń wód morskich, a kilkanaście z nich znajduje się także w dorzeczu Odry i Wisły oraz na polskim wybrzeżu Bałtyku. Na-

sze przeciwdziałanie osiągnęło już znaczące wyniki, głównie dzięki uruchomieniu kilkudziesięciu nowych lub modernizacji kilkunastu oczyszczalni ścieków – m.in. w Gdańsku, Szczecinie, na Wybrzeżu Środkowym.

Przestarzała technologia oczyszczania ścieków mariampolskich uniemożliwia usuwanie związków biogenych, głównie fosforu i azotu, w ściekach komunalnych i wielu innych zanieczyszczeń, pochodzących z przemysłu. Zanieczyszczenia te powodują zanik życia biologicznego w Szeszupie, a następnie są przyczyną przeżycia przybrzeżnych wód morskich. W jego efekcie w wodzie występuje znacznie więcej glonów, które zasłaniają dostęp światła słonecznego do głębszych warstw wody,

utrudniając – a z czasem likwidując – życie istniejących tam ryb i innych podmorskich stworzeń. Konieczna jest zatem gruntowna – ale i kosztowna – modernizacja oczyszczalni, przede wszystkim zwiększenie jej wydolności dobowej oraz zmiana technologii oczyszczania ścieków i neutralizacji substancji szkodliwych. Modernizacja zmniejsza do zwiększenia mocy przerobowej oczyszczalni do 22 tys. m³ ścieków na dobę, a także stworzenia warunków do powiększenia tej możliwości do 30 tys. m³ na dobę w kolejnych latach.

Z polskiego NFOŚiGW władze Mariampola otrzymają bezzwrotną dotację w kwocie 300 tys. euro, podczas gdy wartość całej inwestycji sięga 474 tys. euro. Do chwili przyznania dotacji prace i urzędze-

nia do modernizacji kosztowały 175 tys. euro. Rząd litewski gwarantował prawidłowe i terminowe wykonanie umowy o użyciu środków z Polski na tę inwestycję. Warto przy okazji wspomnieć, że ze środków NFOŚiGW powstało w ciągu ostatnich 10 lat około tysiąca najważniejszych urządzeń i inwestycji służących ochronie i pozyskiwaniu wód do celów konsumpcyjnych, oczyszczalni ścieków dla miast i wsi w Polsce, o łącznej wartości sięgającej kwoty 2,7 miliarda złotych.

Doświadczenie w tym zakresie oraz środki inwestycyjne po raz pierwszy będą wykorzystane przez naszych wschodnich sąsiadów na Litwie. Mechanizmy finansowania oraz techniczne parametry inwestycji znajdują uznanie w kręgach ekspertów Komisji Europejskiej, Banku Światowego, Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, Funduszu PHARE. Inwestycja na Litwie sprzyjać będzie rozwiązywaniu podobnych problemów wraz z postępowym procesem integracji tego kraju z Unią Europejską.

STANISŁAW GORCZAŃSKI

Drogiemu

Markowi Paszusz

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Żony

BASI

składa

Grono Przyjaciół

ś t p

Lek. med. BARBARA PASZUCHA

Ukochana Żona i Mama
zasnęła w Panu dnia 16 lutego 2001 r.
Msza święta żałobna w intencji Zmarłej odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 16 lutego o godz. 19.00 w kościele
parafialnym Najświętszego Salwatora.
Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w czwartek, dnia 22 lutego o godz. 13.00 w kaplicy
na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż i Syn

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ś t p

HALINA TARNOWSKA
z d. Bohosiewicz

Najukochańsza Żona, Mamusia, Siostra, Babcia i Prababcia,
przeżywszy lat 80, po ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 13 lutego 2001.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
we wtorek, dnia 20 lutego 2001 r. o godz. 11.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.
Pogrążeni w żalu

Mąż, Córki, Syn, Siostra i Rodzina

ś t p

MARIA KUNC

księgarz

Ukochana Siostra i Ciocia,
przeżywszy lat 60, po krótkiej chorobie,
zasnęła w Panu dnia 11 lutego 2001 r.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
we wtorek, dnia 20 lutego 2001 r. o godz. 11.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Brat z Żoną i Dziećmi

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” S.C.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE

TEL. 658-21-11,

8.00 - 15.00 – 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.

ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW
Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

Uprzejmie informujemy,
że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.

Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś t p

WŁADYSŁAWA SOKÓŁ

serdeczne podziękowania
składa

Rodzina

Panu

prof. zw. dr. hab. inż. Zbigniewowi Górnemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ŻONY
składają

Władzie i Społeczność
Wydziału Odlewnictwa AGH

Koledze

lek. stom. Andrzejowi Gajewskiemu

wyrazy szczerego współczucia i żalu w dniach smutku
po śmierci MAMY
przekazują

Koleżanki i Koledzy
z Miejskiego Centrum Stomatologii Nowa Huta

Boże, bądź uwielbiony za dar Jego życia
a duszy Jego okaż Swe miłosierdzie

Wszystkich, którzy zachowali w życzliwej pamięci

ś t p

PIOTRA SZCZEPAŃSKIEGO

informujemy, że w 2. rocznicę Jego odejścia do Pana
zostaną odprawione w Jego intencji msze św.:
18 II 2001 r. o godz. 12.00 w kolegiacie św. Anny,
Kraków, ul. św. Anny 11,
19 II 2001 r. o godz. 7.00 w sanktuarium Matki Bożej
Nieustającej Pomocy w Krakowie - Podgórzu, ul. Zamoyskiego 56,
25 II 2001 r. o godz. 13.00 w kościele św. Mikołaja,
Kraków, ul. Kopernika 9,
26 II 2001 r. o godz. 15.30 w Bazylice N. Serca Pana Jezusa,
Kraków, ul. Kopernika 26.

Rodzice, Bracia i Małgosia

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 9 lutego 2001 r. odszedł od nas
Nasz Drogi

ś t p

MAREK KLASA

uczeń III kl. Szkoły Podstawowej Nr 31 w Krakowie.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w poniedziałek,
19 lutego 2001 r. o godz. 11.00 w nowej kaplicy
na cmentarzu w Batowicach.
Równocześnie w kościele parafialnym ss. Norbertanek
tego samego dnia i o tej samej godzinie
odprawiona zostanie msza św. w intencji śp. Marka
z udziałem dzieci naszej szkoły.
Dyrektor, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców
oraz Społeczność Uczniowska



ZAKŁADY
POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00

ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00

cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00

cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30

ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWÓZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranica,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

Dokonano się życie moje w boleści, a lata moje we wzdychaniu.
Tak, jesteś moja opoka i twierdza moja.
Przeto wiedz mnie i prowadź dla imienia Twego.

ś t p

MARTA NUCKOWSKA

Najukochańsza Mamusia i Babcia,
przeżywszy lat 76, zmarła nagle dnia 13 lutego 2001 r.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
we wtorek, dnia 20 lutego 2001 r. o godz. 13.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Synowie z Żonami i Wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

APTEKA zatrudni magistra farmacji.
0502-26-96-84. 991507

NOWO otwarty salon masażu zatrudni
panie. /012/429-20-91, 0501-260-670.
991041

PANIĄ z wyższym wykształceniem, z
dobrą znajomością komputera,
dyspozycyjną do wdrożenia systemu ISO.
Spotkanie: 20.02.2001 godz. 9.00-15.00,
Kraków, ul. Szafrana 9. 991438

POSZUKUJĘ doświadczonego z
długoletnią praktyką szefa kuchni,
kucharzy. /012/292-64-00, /012/292-
64-01. 990961

PRACOWNIKÓW budowlanych zatrudni.
0502-216-955. 991149

SZWAJCARSKI Koncern Finansowy
poszukuje współpracowników do pracy z
terenu Krakowa i okolic. Tel. 012/648-02-
33, kom. 0501-465-073. 991651

ZATRUDNIMY osobę na stanowisku
samodzielnego księgowego. Wymagania:
studia wyższe, 2 lata praktyki przy
księgach handlowych, biegła obsługa
komputera, prawo jazdy. 012/649-39-46,
w godzinach 8.00-15.00. 990684

Nauka

ANGIELSKI, lekcje, korepetycje. 0600-
392-045. 266773

MATEMATYKA, komputer. /012/648-66-
71. 990939

POLSKI. /012/644-59-42. 990552

Matrymonialne

WIECZOREK dla samotnych. 012/632-
06-13. 991130

48-LETNIA, zgrabna, pani ze Lwowa,
(Polka, katolicka) wolna, geodetka,
pozna pana poważnie patrzącego na
życie, cel matrymonialny. Oferty 990698,
Kraków, Starowiślna 2. 990698

Kupno

TELEFONY komórkowe. 0604-717-419.
990824

Sprzedaż

AUTOMAT do reklamówek HD, LD z
nadrukiem. 014/626-98-31, 0602-72-29-
85. 989595

BARAKOWÓZ mieszkalny. 014/65-14-
288, 014/68-40-538. 991590

BUDKĘ do sprzedaży obwarzanków.
/012/278-40-41. 991445

ELEKTRYCZNY fotel stomatologiczny,
„Beskidy-2”. 0605-048-422, /012/414-
24-54, /012/658-88-75. 991054

GROBY, grobowce, regulacje prawne.
/012/421-38-41. 990739

KRAJALNICE, lady sklepowe okazjynie.
0604-457-334. 988194

PIANINO Legnica, rocznik 1987, mało
używane, tanio. 0502-190-177. 990996

SKLEP. /012/415-61-82. 991599

SPRZEDAM tanio meble stylowe, nowe.
0606-244-373. 991588

TANIO meble stylowe, nowe. 0606-244-
373. 990904

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. Auta powypadkowe
zdecydowanie kupię. 012/28-11-550,
0601-86-25-04. 988150

A. A. Autoskup. 012/647-30-83. 979640

A. A. Auta uszkodzone kupię. 012/645-03-
72. 976420

BRAVA 1,4 1998 sprzedam. 0601-912-
943. 266717

UBEZPIECZENIA najtaniej. 012/655-17-
02. 979639

Lokale

DO wynajęcia pokój, kuchnia,
umeblowane. /012/658-31-10. 990635

DO wynajęcia mieszkania. /012/657-61-
71. 991144

DWUPOKOJOWE, 40-metrowe, Nowohucka,
wynajmę. /012/658-21-13. 990770

DWUPOKOJOWE, umeblowane. /012/
659-05-79. 990789

KRAKÓW mieszkanie do wynajęcia, 56
m². 012/272-13-32, 0605-078-829. 991563

LOKAL użytkowy w podwórku, Krakowska
35, do wynajęcia. /012/421-18-61. 990545

MIESZKANIE, 40 m² w śródmieściu,
sprzeda właściciel, 115.000.-. /012/411-
85-22. 990156

MIESZKANIE do wynajęcia w Skawinie.
0604-516-983, 0501-253-487. 991432

POKÓJ. 012/658-68-74. 991659

WYNAJMĘ 1-pokojowe Daszyńskiego.
012/634-46-04. 991479

WYNAJMĘ dom drewniany, Dobczyce.
012/271-11-10. 990793

Nieruchomości

DO wynajęcia plac, zaplecze, waga
najazdowa, prowadzenie działalności
handlowej, materiały budowlane, opał.
Poręba Baza Kółka Rolniczego. Ogładsanie
i składsanie ofert 26.02.2001 - 15.00,
otwarcie ofert 17.00. 990795

MYŚLENICE, Dobczyce atrakcyjne
mieszkania. 012/272-13-32, 0605-078-
829. 991616

Różne

DZIENNIK POLSKI

zaprasza na łamy specjalnego dodatku kolorowego

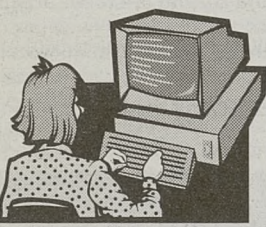
który ukaże się już 1 marca 2001 r.

TWOJE PIENIĄDZE

i będzie towarzyszył
**III Małopolskiemu Forum
Kapitałowo-Finansowemu**

Zostaną w nim zawarte kompletne informacje na temat:
- ubezpieczeń komunikacyjnych,
- bankowości elektronicznej
- bezpieczeństwa depozytów bankowych,
transakcji dokonywanych poprzez Internet
i przy pomocy kart kredytowych.

Szczegółowe informacje można uzyskać w:
Biurowie Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” w Krakowie,
tel. (012) 619-91-34, fax (012) 619-91-84,
Oddziałach Terenowych „Dziennika Polskiego”,
Nowy Sącz, tel. (018) 443-54-78, Oświęcim, tel. (033) 844-47-54,
Rzeszów, tel. (017) 852-24-78, Tarnów, tel. (014) 622-31-48



HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”



94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna
<http://www.tai.com.pl>

Ogłoszenia ekspresowe

OKAZJA, tanio dom w centrum Myślenic,
atrakcyjna cena. 012/274-30-42, 0605-
078-829. 991617

STARY dom, na stoku południowym,
widokowa lokalizacja, pilnie sprzedam.
012/272-13-32, 0605-078-829. 991603

Usługi

HYDRAULIK tanio. /012/633-81-82.
991537

Malowanie

GLĄDŹ, malowanie, flizowanie.
/012/421-84-93. 990900

Usługi budowlane

ADAPTACJA poddaszy, reegips, flizy,
remonty, wykończenia. 012/28-17-668.
990493

KOMINKI. 0604-795-488. 984015

Transport

NAJTANIEJ. 012/654-13-92, 0603-171-
076. 985941

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Świątyniach Górnych, 32-040 Świątyniki Górne,
ul. K. Bruchnalskiego 5, tel. (012) 270-40-97, fax (012) 270-41-32

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na uszycie mundurów gładych dla orkiestry dętej, w Świątyniach Górnych,
na miarę - w ilości 36 szt.

Blisze informacje oraz specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać nieodpłatnie w
Urzędzie Miasta i Gminy w Świątyniach Górnych, ul. Bruchnalskiego 15, tel. 270-40-96 w. 31.

Żądany termin wykonania do 30.04.2001 r.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta
i Gminy w terminie do 5.03.2001 r. do godz. 9.30. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o
godz. 10.00. Obecność oferentów podczas otwarcia ofert mile widziana. 639/11/rwg/2001



UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

SZKOŁA LETNIA KULTURY I JĘZYKA POLSKIEGO

zaprasza

do udziału w sześciotygodniowym kursie

**JĘZYK POLSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW
POLISH FOR FOREIGNERS
48 HOURS/GODZIN JĘZYKA POLSKIEGO**

Miejsce: centrum Krakowa - ul. Garbarska 7a

Termin: 19 lutego - 29 marca 2001 r.

Kursy prowadzą pracownicy naukowii UJ.

Wydajemy świadectwa (Transcripts of Studies).

Informacje i zapisy: godz. 9-14,

ul. Garbarska 7a, tel. 421-36-92, fax 422-77-01,

e-mail plschool@jetta.if.uj.edu.pl

341ka

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budynki Rozproszone”,
Kraków, ul. Dzielskiego 2

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w 2001 roku:

**3-krotnego koszenia trawy około 7 hektarów,
2-krotnego ściecia żywopłotów 6500 m.b.,
pielęgnacji krzewów i drzew.**

Oferta winna zawierać:

- cenę umowną za 3-krotne koszenie trawy za 1 m² z wywozem skoszonej trawy
- cenę umowną za 2-krotne przycięcie żywopłotu za 1m² z wywozem,
- kwalifikację i wyposażenie techniczne zakładu,
- referencje
- kserokopię zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej.

Zabezpieczone oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni Kraków, ul.
Dzielskiego 2, pok. 230, w terminie do dnia 2 marca 2001 r.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta bez ko-
niecności informowania pozostałych o dokonanej wyborze, jak również do
unieważnienia przetargu w całości lub części, bez podania przyczyny.
Wszelkie informacje udzielane będą pod nr. telefonu 411-16-62.

0236/r

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Posądku k. Proszowic
wydzierżawi na korzystnych warunkach:

1. Pomieszczenia biurowe w Posądku.
2. Magazyny w Posądku.
3. Sklep wolno stojący w Wierzbnie k. Proszowic
- po kapitalnym remoncie.

Wszelkie informacje można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰
w biurze spółdzielni lub telefonicznie pod numerem telefonu 386-96-53 lub 386-93-14.

poduszki

*w poduszkach
jest ci do twarzy
kiedy się tulisz do nich
lub gdy je ściskasz
między nogami*

*w ich miękkim oceanie
dziś nie czekasz na sen*

czekasz na mnie

Zbigniew Rossa

Biznes

30.000,- zainwestuj, dobre odsetki.
0605-952-861. 990400

Pożyczki

POŻYCZĘ od kogoś pieniądze na procent.
0604-885-337. 991623

DZIENNIK POLSKI

BIURA OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO

KRAKÓW. ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77
ul. Starowisłna 2, tel. 619-91-76, ul. Wisłna 2, tel. 422-70-89
NOWY SĄCZ. ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49
RZESZÓW. Księdza Jalewskiego 29, tel./fax (017) 85-22-478
TARNÓW. ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20
OSWIECIM ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-55-20 - 22

ORAZ AGENCJE

DOMENA Sp. z o.o., Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96
COMBEX Kraków, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48,
ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63,
Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 422-74-44 w. 244, 0608-634-549
GIN s.c. Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64
SZANSA Kraków, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 292-30-86, 292-30-61 - 4
STUDIO L Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16
ROAN Kraków, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75
ANONS Kraków, ul. Brodowicza 3, tel. 012/294-46-96, tel./fax 294-46-97
ALTAIR Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86
GARMOND Kraków, al. Jana Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33
GRAFIPRESS ul. Grzegorzewska 10, 429-13-83, 421-431-24-11.
PASJONATA Kraków, al. Beliny-Prażmowskiego 41/3, tel./fax 012/413-60-77, 0501-437-232, 0501-485-430
NASTROJE Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85
DANTE s.c. Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-437, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496
MMC Kraków, ul. Bieżanowska 66a, tel. 657-65-41, tel./fax 658-05-98
FORMGRAF s.c. Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01
VENA sp. z o.o. Myślenice, ul. Galczyńskiego 7, tel. 012/274-41-24
NOVA Krzeszowice, ul. Kosciuszki 44, tel. 282-24-81
KREDYT&LEAS

Centrum Kultury i Sportu; 32-050 Skawina,
ul. A. Mickiewicza 26, tel. 276-24-12 lub 276-26-01

ogłasza

PRZETARG DWUSTOPNIOWY

**na wykonanie powłoki wykończeniowej, z żywicy
epoksydowej, wnętrza pływakowego basenu otwartego,
Ośrodka Kulturalno-Rekreacyjnego „Gubałówka”
w Skawinie.**

Termin realizacji zamówienia 31.05.2001 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 10,00
zł można odebrać w siedzibie firmy.

Informację telefoniczną można uzyskać pod numerem 276-
26-01 ; 276-24-12.

Termin składania ofert wstępnych upływa w dniu
26.03.2001 o godz. 9.45.

Oferty wstępne zostaną otwarte w dniu, w którym upływa ter-
min składania ofert, tj. 26.03.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie
zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem prefe-
rencji krajowych.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy:

- 1) Spełniają wymogi określone w dokumentacji
przetargowej
- 2) Spełniają wymogi określone w art. 22 ust. 2.
Ustawy o zamówieniach publicznych.

477k

Zarząd Dróg Powiatowych-Rejon Robót Drogowych
32-400 Myślenice, ul. Drogowców 2, tel./fax 272-23-09

ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na dostawę:

1. Oleju napędowego w ilości ok. 180.000 litrów
2. Oleju opałowego „EKOTERM PLUS” w ilości
ok. 140.000 litrów

Termin realizacji do 31. 03.2002 r.

Wadium w kwocie 15000 zł należy wpłacić do dnia
30.03.2001 r. do godz. 10.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można
odebrać w siedzibie zamawiającego. Magazyn Główny,
cena 30 zł.

Uprawniony do kontaktu z oferentami: Adam Mistarz.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 12,
do dnia 30.03.2001 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert w siedzibie zamawiającego, pok. nr 18,
w dniu 30.03.2001 r. o godz. 10.30.

Przetarg będzie prowadzony zgodnie z Ustawą
o zamówieniach publicznych.

m3now

**Zarząd Miasta Krakowa uprzejmie informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta
Krakowa przy placu Wszystkich Świętych I i przy ulicy Grunwaldzkiej 8 został podany do publicznej
wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Kraków w dniach:**

2.02.2001r. do 22.02.2001r.

- niezabudowane działki ewidencyjne nr 65/27 o pow. 15 m² i 65/28 o pow. 15 m² położone w obrębie 31 jednostka ewi-
dencyjna Podgórze, przy ulicy Kobierzyńskiej, przeznaczone do oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat w trybie bez-
przetargowym na rzecz pani Urszuli Łukasik i pana Kazimierza Łukasik oraz pani Alicji Łukasik i pana Leszka Łukasik.
- zabudowana działka ewidencyjna nr 78/53 o powierzchni 57 m², położona w obrębie 44 jednostce ewidencyjnej Podgórze
w rejonie ulicy Zakopiańskiej, przeznaczona do oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat w trybie bezprzetargowym na
rzecz pani Marii Słup.
- zabudowana działka ewidencyjna nr 351/423 o pow. 140 m², położona w obrębie 55 jednostka ewidencyjna Podgórze, przy
ulicy Jerzmanowskiego, przeznaczona do oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat w trybie bezprzetargowym na rzecz
pani Urszuli Poznańskiej.
- zabudowana działka ewidencyjna nr 202/1 o pow. 12 a 86 m², położona w obrębie 21 jednostka ewidencyjna Podgórze,
przy ulicy Golikówka, przeznaczona do oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat w trybie bezprzetargowym na rzecz pa-
na Czesława Drożdża.
- niezabudowana działka ewidencyjna nr 188/35 o pow. 95 m², położona w obrębie 40 jednostka ewidencyjna Podgórze,
przy ulicy Batalionów Chłopskich, przeznaczona do sprzedaży jako dopełnienie na rzecz pani Ewy Czuchaj i pana Leszka
Czuchaja.
- niezabudowane działki ewidencyjne nr 8 o pow. 257 m², 11 o pow. 388 m², 16 o pow. 418 m², 20 o pow. 204 m², 24 o
pow. 203 m² i 266/4 o pow. 440 m², położone w obrębie 7 jednostka ewidencyjna Nowa Huta, przy ulicy Stelli Sawickie-
go i Bora Komorowskiego, przeznaczone do sprzedaży jako dopełnienie na rzecz Andrzeja Stankiewicza i pana Krzysztofa
Rogali.

5.02.2001r. - 26.02.2001r.

- niezabudowanej nieruchomości oznaczonej numerem działki 485/10 o pow. 45m² obręb 10 jedn. ewid. Podgórze, poło-
żonej przy ul. Kononickiej, przeznaczonej do ustanowienia prawa użytkowania na okres 25 lat na rzecz Muzeum Nardo-
wego.

Zarząd Miasta Krakowa uprzejmie informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszyst-
kich Świętych I i przy ul. Grunwaldzkiej 8 został podany do publicznej wiadomości w dniach od 14.02.2001 do dnia 7.03.2001r. wykazy nieruchomości w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowanych nieruchomości
stanowiących własność Miasta Krakowa, oznaczonych nr działek:

- 515 o powierzchni 321 m² objętej KW 187397, położonej w obrębie 44, jednostka ewidencyjna Krowodrza przy ul. Żmujdz-
kiej,
- 29/9 o powierzchni 576 m² objętej KW 181221, położonej w obrębie 34, jednostka ewidencyjna Krowodrza, w rejonie ul.
Ojcowskiej, które zgodnie z ogólnym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa położona jest w obszarze
„Mieszkalniowym” (M4) z podstawowym przeznaczeniem gruntów pod zabudowę mieszkaniową wraz z urządzeniami towa-
rzyszącymi,

Osoby, którym stosownie do zapisu art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami
(tekst jednolity Dz. U. nr 46 poz. 543 z 2000r.) przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości, mogą złożyć wnio-
sek o jej nabycie w Wydziale Skarbu Miasta ul. Grunwaldzka 8 w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Blisze informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Grunwaldzka 8, pok. 301. Telefon 411-23-12.

Zarząd Miasta Krakowa uprzejmie informuje, iż na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy placu Wszyst-
kich Świętych I i przy ul. Grunwaldzkiej 8 został podany do publicznej wiadomości w dniach od 8 do 28 lutego 2001r. wykaz
nieruchomości przeznaczonej do ustanowienia odpłatnie prawa użytkowania na okres 50 lat w trybie bezprzetargowym na
rzecz Interimpex Spółki z o.o. z siedzibą w Krakowie obejmujący:

zabudowaną nieruchomość oznaczoną nr działek 471/6 o powierzchni 95 m², 471/7 o powierzchni 460 m², 471/8 o po-
wierzchni 3 8652 m², 471/4 o powierzchni 84 m², 475/1 o powierzchni 457 m², 474/1 o powierzchni 2609 m², 472 o po-
wierzchni 24189 m², 473 o powierzchni 469 m² położoną w obrębie 40 jednostka ewidencyjna Krowodrza przy ul. Radzikow-
skiego 99, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego m.Krakowa, położoną w obszarze usług komercyjnych (UC).

Blisze informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Grunwaldzka 8, pok. 301, tel. 411-23-12.

474k

15% taniej

**wszystkie meble
z kolekcji**

- ◆ Wielkopolskich Fabryk Mebli „Oborniki”
- ◆ Bydgoskich Fabryk Mebli

dla zamówień złożonych do dnia 25 lutego



Wabara MEBLE

Kraków, (Carrefour - Zakopianka); ul. Wadowicka 12; os. Strusia 1; **Gorlice**, ul. Legionów 12;
Nowy Targ, ul. Krakowska 5 (Zakopianka); **Tarnów**, ul. Hodowlana 4; ul. Tuchowska 23

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków,
ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2,
w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;

Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77

Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72

Krosno, ul. Lewakowskiego 31,

tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29

Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6,

tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04

Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0187) 266-30-72

Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 843-31-86, 844-55-20

Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97

Rzeszów, ul. Ks. J. Jąłowego 29,

tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78

Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48

Zakopane, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, tel./fax (018) 201-35-30

Myślenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

ALTAIR, Kraków, ul. Brodowicza 3, tel. 294-46-96, tel./fax 294-46-97,

ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18, tel. 422-92-35, tel./fax 421-59-75,

COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48,

ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63,

DANTE, Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85,

DOMENA, Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,

FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A,

tel. (012) 657-65-41, tel./fax (012) 658-05-98,

GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,

GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 422-74-44 w. 244, 0608-634-549,

GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK,

tel. 643-44-33, fax 643-66-33,

MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37,

tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,

NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3,

tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,

PASJONATA, Kraków, ul. Grzegorzewska 10, tel. 429-13-83, 431-24-11,

ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15,

tel. 422-57-83, tel. 422-79-93, fax 4-216-216,

STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2,

tel./fax 292-30-86, 292-30-61 do 4,

SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,

VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01,

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88,

A. R. S., Bielsko-Biała, ul. Słowackiego 16/5,

tel./fax (033) 812-28-66, 822-18-80,

KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81,

NOWA, Myślenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,

PROMOCJA, Wadowice, ul. Wołyńców 19, (033) 873-11-70, 823-36-00.



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl,
tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - **1,20 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **2,40 zł/słowo**
- w Giełdzie Pracy - **0,80 zł/słowo**
- w Jeździe - **0,80 zł/słowo**
- w Przeglądzie Nieruchomości - **0,80 zł/słowo**
- towarzyskie - wydanie powszednie - **70 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **100 zł/słowo**
- ekspres - **dopłata 100%**

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- na kolumnach reklamowych (moduł 41 mm x 33 mm)
- poniedziałek - **100 zł/moduł**
- magazyn - **200 zł/moduł**
- pozostałe - **85 zł/moduł**
- na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - **dopłata 70%**
- ekspres - **dopłata 100%**

INSERTY

- wydanie powszednie - **11 gr/egzemplarz**
- wydanie magazynowe - **14 gr/egzemplarz**

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczane w „Dzienniku Polskim” danego dnia, równocześnie ukazują się **gratisowo** na stronach internetowych **www.dziennik.krakow.pl**



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76

Praca

AGENCJA, dziewczyny, zakwaterowanie. 0501-741-363. 984717

AGENCJA koło Rzeszowa zatrudni panie, możliwość zakwaterowania. 0602-38-99-18. 981266

AGENCJA przyjmie panie. 0502-137-198. 989788

AGENCJA zatrudni panie. /012/430-61-03. 977650

AGENTÓW z uprawnieniami PUNU. Wyso-ka prowizja. /012/654-43-54, 0501-755-511. 989022

APTEKA, Śródmieście, zatrudni kierow-ka, praca jednozmianowa. Tel. 0606-436-796 po 18.00. 266211

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. 012/649-77-44, 0501-480-190. 978679

AVON dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026. 978626

CHAŁUPNICTWO. /012/640-19-91, /012/640-19-90. 962162

CHAŁUPNICTWO. 0503-544-829. 988432

CIĘKAWA praca, kierownicy. /012/28-11-660. 986272

FIRMA handlowa, od zaraz, średnie. /012/281-16-60. 986271

FIRMA zatrudni rencistę. Praca na kompu-terze (Corel Draw). 0601-153-941. 266278

HANDLOWCA do działu ogrodniczego, zaangażowanego, zatrudni hurtownia. CV na adres: FHU "Marax New" S.C. 31-752 Kraków, ul. Makuszyńskiego 24. 986062

OPERATORA koparki. 0502-136-236. 266160

OSOBOM pomocnym w nawiązywaniu kon-taktów z firmami wschodnimi wypłacimy prowizję. /012/423-57-46, /012/656-24-05 (10.00-14.00). 988930

POSZUKIWANI pracownicy ochrony z li-cencją I stopnia. Oferty 265797, Kraków, Wiślna 2. 265797

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii 99/00 odbierz podatek. 012/423-52-32. 983012

PRZEDSTAWICIELI handlowych, akwizy-torów zatrudni piekarnia. /012/278-29-30. 988288

ZDOLNYM, matura. 012/423-18-80. 265623

Szukam pracy

A. A. A. Pracodawco! Bezpłatnie znajdzie-my Ci odpowiedniego pracownika! Za-dzwoni: /012/269-32-09, 0501-339-245, wadowicka12@wp.pl, www.ul-Wadowicka-12.w.pl 979287

A. Www.biuropracy.w.pl 979281

BRYGADA na tynki gipsowe. 0600-100-991. 987395

ELEKTROINSTALATORÓW, dwóch. 0503-752-921. 987132

KIEROWCA B,C,D,E. 0602-55-32-06. 989760

KSIEGOWY, doświadczony, wszystkie usłu-gi. 0501-368-568. 979557

MALARZ, reegipsiarz. 0603-203-285. 987394

MURARZ, fliziarz. /012/658-34-23. 986753

POSZUKUJESZ fachowej opieki, go-spodyni, zadzwoni. /012/633-91-38. 989151

WYKOŃCZENIOWA ogólnobudowlana. /012/634-14-40. 986074

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. /012/421-73-38. 989182

Nauka

A. A. A. Autokursy "Robex", Mickiewicza 5, /012/634-26-64, 0501-402-088. 264041

A. A. Autokursy A, B, "Szofer". 012/656-38-72, Rynek Podgórski 3. Promocja. 980625

A. A. B. C. Nauka jazdy, "Pirat" Kalwaryjska, "Korona". /012/656-04-61, 0602-362-355. 986192

A. Autokursy, 600 zł. 012/649-06-46, 0601-074-560. 988774

A. Autoszkola "Rolminex". 012/644-17-08. 980186

A. Autoszkola, ul. Śląska 4 (przy Nowym Kleparzu) /012/632-72-62, 0501-730-991. Rozpoczęcie kursu: 20.02 godz. 16.00. 988963

AKTUALNIE rozpoczynamy kursy! "Peda-gogiczny", "Kierowca wózków", "Instruktor nauki jazdy", "Spawacz", "Barman", "Kel-ner", "Krój, szycie" "Obsługa kas fiskal-nych", "Komputerowy, podstawowy", "Cze-ladnicze, mistrzowskie", "ZDZ", Dietla 38. /012/422-85-69. 988406

ANGIELSKI. /012/632-13-61. 266485

ANGIELSKI. /012/648-52-51. 979471

ANGIELSKI - absolwentka anglistyki UJ. 012/649-50-07. 980831

ANGIELSKI dr Lutosławska. /012/266-19-98. 987010

ANGIELSKI, efektywnie, solidnie. /012/411-07-91. 988084

ANGIELSKI: konwersacja, matura, Cam-bridge. 0603-633-046. 265724

ANGIELSKI, nauczycielka. 012/654-86-62. 265477

ANGIELSKI, skutecznie. /012/653-24-84. 988086

ANGIELSKI solidnie. 012/644-28-31. 982280

AUTOKURSY indywidualne, przyspieszone. /012/423-09-65. 264231

CHEMIA. 0606-892-006. 981746

CHEMIA, adiunkt. /012/292-41-16, /012/266-96-68. 987566

CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 976058

"EUROPA" - kursy angielskiego, niemieckiego. 012/644-19-79, 0601-406-038. 976363

FIZYKA. /012/644-10-76. 989290

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. /012/656-33-94. 989031

FRANCUSKI. 0608-557-974. 988824

FRANCUSKI - TPP-F, Kraków, Tomasa 1, /012/421-28-23 (12.00-17.00). www.tppf.krakow.pl 265983

GITARA. /012/412-71-55. 981508

GITARA. 0605-061-535. 971371

H. Historia. /012/637-86-60. 988097

HANDLOWE Liceum Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, dwuletnie, od lutego, Kraków. /012/276-81-82. 976593

HISTORIA. 012/633-21-73. 265980

HISTORIA. /012/648-18-97. 984058

"INFORMATYKA", "Ekonomika" Studium (dzienne, wieczorowe, zaoczne). /012/633-57-38. 988410

JEŻDZIECKA szkołka. 012/645-46-16, 643-16-80. 975472

KOMPUTER, indywidualne kursy. /012/422-07-30. 978055

KOREPETYCJE - przygotowanie do egzami-nów dojrzałości (matematyka, geografia). 018/443-77-28, 440-72-97. 986113

KURS tańca. /012/421-00-91, /012/266-54-05. 963654

KURSY komputerowe, księgowość kompu-terowa. Excogito 012/263-77-60. 979275

KURSY masażu klasycznego. 0602-230-674, 0502-963-380. 970932

LICEUM 1,5 roku Kraków, Tarnów, Nowy Sącz. 012/267-24-08. 980557

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Stefa-na Kwietniowskiego, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. /012/276-81-82. 976594

LICEUM w 2 lata - TWP, Skrzynieckiego 12. 012/266-78-49. 982509

MATEMATYKA. /012/643-43-02. 981745

MATEMATYKA. 012/647-83-38. 981216

MATEMATYKA, dojazd studenta matema-tyki. /012/425-56-34. 988815

MATEMATYKA, efektywnie, tanio. /012/421-58-53. 975299

MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. 0501-801-553. 263669

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75. 971512

MATEMATYKA, korepetycje. /012/422-21-45. 986990

MATEMATYKA, nowocześnie, nauczyciel. /012/421-38-09. 971932

MATEMATYKA, student, tanio. /012/285-85-93, 0608-017-225. 989538

MATEMATYKA, tanio. /012/648-92-59. 985047

MATEMATYKA, tanio, nauczyciel. /012/644-10-76. 989285

NIEMIECKI. 0501/980-247. 263307

OŚRODEK Szkolenia Profesjonalnej Szkoły Biznesu: księgowanie komputerowe, spec-jalista ds. kadr, informatyka pełny zakres. Ul. Miodowa 26, /012/422-04-81, /012/422-61-04. 986403

POLICEALNE Studium Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, Kraków, od lutego. /012/276-81-82. 976592

POLSKI. /012/632-71-16. 266294

POLSKI. /012/657-68-72. 981604

POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553. 265819

POLSKI, zakres dowolny, korepetycje, po-moc w wypracowaniach. /012/422-46-47. 989149

STUDENTKA, angielski, matematyka, tanio. 0503-696-959. 989518

<

HURTOWNIA odzieży używanej sortowa-nej. 012/284-21-99. 981346

KANAPA Biedermeier rekonstrukcja. 0605-42-30-52. 265996

KASY, wagi, najtaniej! /012/292-50-95. 979527

KUCHNIĘ połową wojskowa. /012/282-87-58 wieczorem. 266053

PARKIET, hurtownia. /012/285-84-73.966035

"PARKIETLAND". Usługi, sprzedaż parkie-
tów: eksportowego, egzotycznego, podłóg
Forbo, mozaiki, paneli, listew, klejów, lakie-
rów, mebli sosnowych. Stanisława ze Skalb-
mierza 8. 012/412-52-52. 983087

PARKIET, panele ściennie, podłogowe, kleje, la-
kiery, "Krupol", Zwierzyniecka 26 /012/421-89-
68, Targowa 2 /012/656-23-76. 264194

PARKIET; produkcja, ceny przystępne. 012/388-14-10 263243

PARKIET, sprzedaż, cyklinowanie, układanie,
raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-
87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 980283

PARKIET, tanio, usługi. Gwarancja, trans-
port. /012/412-73-67. 968170

PARKIETY eksportowe, parkiety z drewna
egzotycznego, panele drewniane, profesjo-
nalne kleje, lakiery, oleje "Bona", "Deva", ra-
ty, usługi. "Krak-Parkiet". Brodzińskiego 2a.
012/656-25-20. 978836

PARKIETY, usługi, materiały dla rzemieślni-
ków - "Loba", "Wakol". 012/637-50-17,
Warmijska 1. 983834

PIANINO. /012/644-80-27. 988641

PIANINO niemieckie marki Geyer, ciemne,
stan idealny, cena 4.500,-. 012/644-68-15
po 20.00. 265284

PODBICIÓWKA 10 zł/ m², schody, podłogi,
parkiety, okna, drzwi, parapety, wykonaw-
stwo. 012/413-91-87, 0601-22-07-39. 264535

PODŁOGA, podbitka. /012/413-55-22.981431

PODŁOGI drewniane - Alsa. 012/262-06-
87. 979815

PRZYCZĘPA kempingowa 1992, śmieciar-
ki. /012/419-40-30, 0601-472-988. 989499

PUSTAKI, kręgi, rury, producent. /012/
264-94-02. 971451

SOLARIA. 0501-33-22-82. 980400

SOLARIUM roczne - tanio. 0606-185-622.
984507

SPRZEDAM Jelcza 315 stan bardzo dobry
skrzynia Steyr Kiper trzystronny długość 5
m plus przyczępa Haelka długość 5 m.
012/274-73-51. 988036

SPRZEDAM wtryskarkę Monomat 330.
0608-521-584. 988816

SUSZARKA z automatycznym sterowaniem
oraz piecem grzewczym i podajnikiem tro-
cin. Szerokość 12 m, wysokość 4 m, dłu-
gość 8 m. Powierzchnia 384 m². Kontakt te-
lefoniczny pod numerem 012/2816-013.
989740

SZLIFIERKĘ do gniazd zaworów, typ SMD-
6. /012/625-42-07. 266471

TARCICA dębowa, iglasta, więźby. 012/
273-17-75, 0606-419-845. 967625

TARTAK Jasienica oferuje: więźby dachow-
we, tarcicę. /012/273-17-03. 970258

WIĘŻBY dachowe, podłogi, stolarstwo.
012/272-19-38. 983832

WYRÓWNIARKĘ. /012/623-84-04. 265603

ZMYWARKOWYPARZARKA profesjonalna,
używana 3000-.. 0501-416-606. /012/
422-07-89. 988361

Zwierzaki

BERNARDYNY, collie, dogi, foksteriery, jam-
niki, ratlerki, spaniele, sznaucery, wyżły,
owczarki niemieckie. 0603-93-96-82. 988043

BERNARDYNY szczeniaki. 012/284-22-
78. 984415

BOKSERY rodowodowe. /012/415-37-00.
264475

DALMATYŃCZYKI. /012/429-74-17.984527

HODOWLA psów, tresura. 012/643-32-24,
0503-536-577. 980431

MINISPANIELE. /012/451-84-29. 979082

OWCZARKI. /012/415-36-79. 988701

PAWIE. 041/383-64-64. 983304

RATLERKI, bernardyny, collie, dogi, jamni-
ki, 0603-93-96-82. 984161

RÓŻNE rasy. /012/633-79-87. 988390

SZCZENIĘTA sznaucer miniatura pieprz i
sól. 0601-45-38-72, 018/266-23-38 po
20.00. 988357

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. A. A. Autokup, powypad-
kowe, skorodowane, gotówka. 0604-750-
453. 983345

A. A. A. A. A. A. A. A. Autokup. 012/645-55-45.
985264

A. A. A. A. A. A. A. Autokup (gotówką). 012/
647-30-83. 979652

A. A. Auto uszkodzone, powypadkowe kupię.
012/645-03-72, 0501-31-40-97. 976509

A. A. Auto powypadkowe, zniszczone kupię.
/012/423-37-21, 0604-750-459. 983350

A. Absolutnie wszystkie. Autokup. 012/
658-80-25. 980423

A. Autogaz ekspres, montaż, raty, serwis,
promocja opon zimowych, akumulatory,
Diugosza 8. 012/656-12-99. 979278

A. Autokup. /012/388-20-42. 988820

A. Cinquecento uszkodzone kupię. 012/
425-78-88. 981223

AC, NW, OC najtaniej. 012/655-17-02. 979656

AC, OC najtańsze. 012/633-13-21. 978889

ALARM. Antykidnaper, blokady, immobilise-
ry. Konopnickiej 82. /012/423-55-44. 984072

ALARM. Antykradzieżowe zabezpieczenia.
Nowości. 012/411-84-25. 974058

ALARMY, 30 modeli, autoblokady, central-
ne zamki, immobilisery, superpromocja.
/012/634-09-01. 985956

ALARMY, autoblokady, GPS, car-audio,
sprzedaż, montaż, serwis. /012/411-15-33,
/012/413-13-33. 976027

ALARMY, blokady, autoradio, centralne
zamki, montaż, raty. 012/636-55-55, Balic-
ka 41. 978847

AMORTYZATORY, regeneracja. Mogilska
118, /012/411-33-22. 265437

!!!!!! Auta powypadkowe, tel. 0604-597-
980. 983231

AUTOALARMY, centralne zamki, immobili-
sery. 012/644-45-17, Cienista 12. 978766

AUTOGAZ. /012/296-04-36. 978646

AUTOGAZ. 012/413-88-21. Gaz - hurt, Pa-
tola. 983773

AUTOGAZ, autoryzacja. Promocja. Polo-
nez, Fiat 1.180,-, raty. Grębałów, ul. Geode-
tów, /012/645-55-87. 988166

AUTOGAZ, centrum, Mogilska 118. /012/
411-33-22. 265435

AUTOGAZ "Fugazi". Autoryzacja: Daewoo,
Fiat, Kia. Raty. Homologacje. Lindego 5.
/012/ 638-66-44, 0501-24-97-64. 980804

AUTOGAZ, homologacja, raty. Politechnika,
Czyżyny. 012/648-05-55 w. 3359. 976595

AUTOGAZ, homologacja, raty. Promocja.
Gardowskiego 30. /012/658-79-18. 979433

AUTOGAZ Serwis Holandia. /012/285-83-
01. 988335

AUTOKONSERWACJA - Batowice. 012/
412-81-52, 0604-27-44-58. 979680

AUTOKONSERWACJA, Kryspinów- Kwiatkow-
ski. 012/280-60-91, 090-333-826. 987523

AUTOKONSERWACJA, myjnia. 012/637-
15-63, Lea 122. 976117

AUTOKONSERWACJA, "Valvoline", "Rust-
check". /012/633-00-54. 967784

AUTOSKUP. /012/388-26-90. 987503

AUTOSKUP. /012/633-09-80. 265349

AUTOSZYBA. /012/636-17-30, Zygmun-
towska, całodobowo 0605-44-33-36. 264180

AUTOSZYBY. 012/415-90-05, 29 Listo-
pada. 264265

AUTOSZYBY. 012/647-67-86. "Jaan",
sprzedaż, montaż, naprawa, przyklemlnia-
nie, os. Kombatantów 16. 978129

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika,
bezgotówkowe, solidnie, tanio. /012/644-
90-96, 0601-52-44-08. 979080

C. Autokup gotówką. /012/641-53-68,
0601-174-234. 987004

CINQUECENTA, Favoritkę, Uno kupię.
/012/276-80-70. 265334

CINQUECENTO Van 1998, 17.000 km.
012/267-33-20 lub 0604-775-353. 266046

CITROEN Xsara combi (1998), zielony, stan
idealny, 30.000,-. 012/411-63-11, 0602-
11-51-67. 988531

CZERWONY Polonez 1986, okazynie
sprzedam. 012/654-22-52. 266512

CZĘŚCI używane. 012/266-77-47. 979336

DIESLA kupię. /012/388-26-90. 988082

DIESLA kupię. /012/641-53-68, 0601-
174-234. 986999

F. Japoński kupię. /012/641-53-68, 0601-
174-234. 987001

FAVORIT 88/ 89 sprzedam. 012/638-39-
15. 265833

FELICIA, Caro, Punto kupię. /012/276-80-
70. 265335

FIESTA, Corsa, Uno kupię. /012/388-26-
90. 987500

FORD Aerostar 1994, sprzedam. 0502-
213-548. 266350

FORD Mondeo 1,8 diesel biały kombi,
wszystkie dodatki, 12.12.96, przebieg 152
tys. pełna dokumentacja. 018/26-77-006
po 20.00. 265966

FSO Truck 1,9 D, rok 1999, 30.000 km, nad-
wozie białe z nadbudówką (możliwość wysta-
wienia faktury VAT). 0608-175-816. 989730

H. Autokup. /012/641-53-68. 987002

KAŻDE auta, gotówką. 012/647-57-93,
0502-549-851. 985202

KOMBAJNY: zbożowe, ziemniaczane, bu-
raczane, prasy do słomy, sprzedam. /012/
387-15-66. 976229

KUPIĘ 126p do remontu lub kasacji. 012/
388-11-57, 0608-421-944. 985397

KUPIĘ Felicie, 1999/ 2000, bez pośredników.
/012/412-42-17, 0607-714-132. 989881

KUPIĘ (gotówką). 012/419-14-44. 978088

KUPIĘ Poloneza, Favoritkę, Cinquecento.
/012/657-79-21. 964879

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju
Passata kombi, skradzionego koło hali
Wisły. /012/285-11-83. 988989

UWAGA !!!

LANOSY z

2000 roku taniej o 5.500 zł

1999 roku taniej o 14.000 zł

Przyjmujemy samochody w rozliczeniu

AUTO - BOCHENEK

Autoryzowany Dealer Daewoo

Myślenice, tel. (0-12) 274 32 25

NAJTAŃSZE AC, NW, OC. 012/655-17-02.
979655

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/
417-27-50. 978895

OPEL Omega A, 2.0, katalizator, 1994,
136.000 km, biały, szyberdach, ABS, cen-
tralny zamek, radioodtwarzacz, Mul-T-lock,
autoalarm, 2 komplety opon, garażowany,
bezwypadkowy, stan bardzo dobry, sprze-
dam. Tel. 0501-798-688 Kraków. 266288

OPEL Vectra 1.6, ABS, 2 poduszki, alarm, ra-
dio, bezwypadkowy, granatowy, 1994, 20.000
zł. 0603-55-28-11, /012/386-33-55. 989912

OPONY, akumulatory, felgi, oleje sprzedaż +
profesjonalny serwis Centrogum. Głowackiego
14. 012/638-70-12, 636-54-24. 979389

PEUGEOT 406, 86.500 km. /012/625-47-
26. 989642

SEAT Ibiza II Stella, 1600 cm³, 1999/
2000, stan idealny, kupiony w salonie,
sprzedam. 0501-683-089. 988028

SPRZEDAM Peugeot 305, 1984. /018/26-
75-697. 989943

TANIO sprzedam Citroen Xsara, 1998. /012/
429-91-79. 266573

TAPICER. 012/638-61-16. 976616

TLUMIKI, Bieńczycka 2A. /012/648-27-
62. 982548

TLUMIKI, haki holownicze, Gdyńska 28.
/012/638-03-81. 982550

TLUMIKI naprawa i nowe, wydech sporto-
we, tuning, VAT. 012/413-36-36. 989571

TOYOTĘ kupię. 012/419-14-44. 978091

UBEZPIECZENIA. /012/415-59-56. 261231

UBEZPIECZENIA. /012/623-76-04. 971725

UBEZPIECZENIA. /012/267-25-76. 976624

VOLKSWAGEN Golf III 1.8, 1993, składak,
hak, kola letnie, biały, sprzedam. 0602-794-
838, /012/636-96-59 wieczorem. 988438

WYPOŻYCZALNIA samochodów, osobowe,
dostawcze. /012/292-41-09, 0608-454-
062. 980113

ZŁOMOWANIE samochodów gratis. /012/
266-79-93. 979070

ŻUK skrzyniowy, 1993. 0501-456-370.266424

Lokale

A. A. A. A. Drażkiewicz (licencja zawodo-
wa). 012/413-11-22. 962432

A. A. "Amfilada". 012/638-50-69, 0501-
350-620. 978806

A. "Aneks". Licencjonowane pośrednictwo ku-
pi, sprzedaż, wynajmie. 012/636-62-69. 980120

A. Do wynajęcia lokal 80 m² ul. Francesco
Nullo na biuro, parter, z osobnym wejściem,
tel. 012/278-29-78. 987867

A. Elba (licencja). Tel./fax 012/413-07-87.978883

A. Lokal, kiosk wynajmę, kupię. 0602-39-
34-18. 980069

ATRAKCYJNE 4-pokojowe, Łępkowskiego,
67 m², cena 2390 zł /m², pilnie sprzedam.
Nieruchomości. /012/633-74-11, /012/
421-92-91. 266270

ATRAKCYJNE dwupokojowe, centrum, wynaj-
mie właściciel. /012/656-22-25. 984649

BEZPOŚREDNIO sprzedam 82 m² + pod-
dasze 35 m², Mogilska: 0602-780-727. 264686

BIELANY, pokój w domku wynajmie właścic-
ciel. /012/429-74-93. 266609

BIEŻANÓW, 3-pokojowe, 62 m², sprzeda
właściciel. /012/266-12-40. 988077

BIURO nieruchomości. 012/267-25-76.976629

BOCHNIA, lokale handlowe i pomieszczenia
biurowe do wynajęcia. 014/61-24-811. 263955

CZERWONY Prądnik, 3-pokojowe 50 m²
własnościowe. 0604-797-712. 266020

DOM jednorodzinny superkomfortowy
w Węgrzcach do wynajęcia. /012/422-96-
99, /012/292-69-75. 264410

DO wynajęcia 2-pokojowe, Nowosądecka.
/012/269-34-27, po 18.00. 988875

DO wynajęcia dwupokojowe, nowe, wykoń-
czone, nieumeblowane, Koziówek. 0502-
830-594. 988087

DO wynajęcia lokal ok. 70-metrowy, parter,
centrum Krakowa, przygotowany pod biuro
lub gabinet lekarski. /012/653-45-27,
0502-905-185. 989787

DO wynajęcia M-4 umeblowane Ruczaj Za-
borze. 012/262-44-22. 265765

DO wynajęcia mieszkanie 33-metrowe,
osiedle Cegielniane, właściciel. /012/266-
65-45. 988771

DO wynajęcia pokój, kuchnia, Teatralne.
/012/655-34-62. 988071

DO wynajęcia pokój z kuchnią, Prokocim.
/012/659-11-87. 988085

DO wynajęcia trzypokojowe, umeblowane,
Bronowicka. /012/638-69-83. 987444

DWUPOKOJOWE. /012/643-23-61. 989373

DWUPOKOJOWE, 42 m² z aneksem kuchen-
nym w kamienicy, nowe budownictwo, sprze-
dam bez pośredników. 0601-470-948. 986279

DWUPOKOJOWE 50,5 m², Garbarska, do
remontu wynajmie Kongregacja Kupiecka.
/012/421-24-42. 265813

DWUPOKOJOWE wynajmiemy. /012/421-
85-74, 0602-647-907. 983242

GABINETY lekarskie do wynajęcia. /012/
266-84-82, 0601-431-499. 989033

GARAŻ Wywizjonu 303 Włodarczyka sprze-
dam. 0601-49-71-77. 265842

GARSONIERA, 23-metrowa, sprzedam.
0608-790-979. 988363

JEDNOPOKOJOWE, 32-metrowe, I piętro,
Lipska, 4-letnie, sprzeda właściciel. /012/ 653-
19-35, wieczorem. 0605-146-441. 983597

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia, Bieżanów.
/012/655-33-89, 0501-64-33-22. 266495

JEDNOPOKOJOWE: Litewska, dwupokoj-
owe: Kazimierz. /012/429-55-74. 984984

JEDNOPOKOJOWE wynajmiemy. /012/
421-85-74, 0602-647-907. 983235

KRAKÓW (Kurdwanów), ładne, słoneczne,
90-metrowe, I piętro, 190.000,- właściciel
(do negocjacji). /012/654-38-86. 987748

KRÓLEWSKA 60 m², 190.000,-. /012/421-
06-31. 989512

LEA Park Krakowski, piękne 3-pokojowe
78 m², garaż, 300.000,- sprzedam. 012/
637-45-68, 0501-366-406. 266509

LOKAL 80 m² lub 160 m² na Ruczaju wynaj-
mę na dłużej lub sprzedam. Słoneczny z do-
brym podjazdem i parkingiem. /012/ 655-
74-03 lub 0601-533-378. 988763

LOKAL odstąpię, centrum. 0606-22-69-61.
990013

LOKAL wynajmę, Bieżanowska. /012/654-
80-53, 0604-327-791. 989093

LOKAL wynajmiemy. 012/421-85-74, 0602-
647-907. 983240

MAGAZYNOWE, biurowe. /012/429-55-
74. 984975

MIESZKANIE do wynajęcia. /012/422-38-
12. 266303

MIESZKANIE komfortowe, udziały w kamie-
nicy, Krowdrza, sprzedam. 0602-65-72-
20. 986335

MIESZKANIE, pokoje gościnne do wynajęcia,
właściciel. 0501-434-441, 0501-183-278.265124

ODSTĄPIĘ pub. 0601-49-20-62. 989156

PODNAJMĘ 80 m² powierzchni sklepowej
przy ul. Miodowej. Tel. 0603-623-817,
/012/421-00-21. 266190

POKOJE wynajmę dla firm (pracowników).
Centrum, komfortowe warunki. /012/421-66-
29. 978563

POKÓJ. /012/658-92-12. 989806

POKÓJ dla 2 osób. 012/267-14-14. 988270

POKÓJ dla dziewczyn niepalących. /012/
641-37-86 po 16.00. 988976

POKÓJ do wynajęcia. /012/647-84-80.989041

POSZUKUJĘ 1-pokojowego do wynajęcia.
/012/641-28-83. 988305

POSZUKUJĘ do wynajęcia małego miesz-
kania lub pokoju. /012/617-81-86. 266290

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia, Bo-
rek Fałęcki, Skawina, (okolice). 0608-805-
680 wieczorem. 987413

SPRZEDAM 3-pokojowe, Azory, II piętro, te-
lefon. /012/638-61-65 wieczorem. 266561

SPRZEDAM dwupokojowe, Olsza. /012/
412-31-15. 266370

SPRZEDAM dwupokojowe 42-metrowe,
balkon, Krynica. /012/411-69-79. 981936

SPRZEDAM kiosk 18 m² na Starym
Kleparzu. 012/451-82-46 do 20.00. 989010

SPRZEDAM kiosk pod Halą Targową.
/012/280-22-58, /012/280-64-60. 988812

SPRZEDAM pawilon handlowy os. Podwawel-
skie. 012/427-21-02 wieczorem. 265968

SPRZEDAM trzypokojowe, 68 m², piękne,
Morcinka. /012/290-31-78, 0601-507-
458. 266430

SPRZEDAM trzypokojowe. /012/648-01-
58. 988828

SUPERKOMFORTOWE 80 m², 2 garaże,
wynajmę. 0502-213-548. 266347

TANIO sprzedam dwupokojowe, Huta.
/012/655-74-01. 983725

TEREN z pawilonem przy ul. Wielickiej do
wynajęcia. Tel. 0603-623-817, /012/658-
65-89. 266193

TRZYPOKOJOWE 52,5 m² Wywizjonu 303,
sprzedam. 012/647-85-78 wieczorem. 978132

TRZYPOKOJOWE, 65 m², ul. Narutowicza
wynajmę. 0601-426-734. 986277

TRZYPOKOJOWE 65 m², komfortowe, przy
ul. Praskiej - do wynajęcia (bez pośredni-
ków). 012/413-20-33 (8.00-16.00), 012/
658-26-99 (po godz. 17.00). 986641

TRZYPOKOJOWE: duże, bardzo ładne, nowe,
Biały Prądnik, komfortowe, umeblowane, tele-
fon, na rok wynajmę. 0601-466-901. 989275

TRZYPOKOJOWE Kazimierza Wielkiego
50 m². 012/633-62-37. 265847

TRZYPOKOJOWE sprzeda właściciel. /012/
636-33-23. 987756

TRZYPOKOJOWE, ul. Spółdzielców, 45 m²,
98.000,-. 012/655-35-42. 266478

TRZYPOKOJOWE wynajmie właściciel. /012/
636-33-23. 987755

UMEBLOWANY pokój z kuchnią w domku
wynajmę. /012/415-94-83. 988462

WŁAŚCICIEL wynajmie 2-pokojowe z
garażem, Żabiniec. /012/415-60-70, 0602-
305-651. 266472

WŁAŚCICIEL wynajmie reprezentacyjny
lokal biurowy 107 m², Starowiślna. 012/
656-31-14. 989573

WYDZIERZAWIĘ mieszkanie pielęgniarsce
lub lekarce. Oferty 266170 Kraków, Wiślna
2. 266170

WYNAJMĘ lokal 25 m², os. Kliny, Podgórze.
/012/262-05-17. 266169

WYNAJMĘ pokój spokojnej dziewczynnie.
/012/648-84-70. 989318

ZAMINIĘ 3 pokoje z kuchnią, własności-<

MATECZNY, pawilon 80 m², działka 5 a, 250.000,-. /012/267-63-60, 0603-69-41-10. 989868

"MIRAGE" nieruchomości, kupno, sprzedaż, wynajem. /012/269-45-21, /012/266-09-10, 0501-71-78-93. 264405

NIERUCHOMOŚCI. Słomniki. 012/388-28-87. 985824

NOWY dom sprzedam Kadcza. 018/444-74-34. 986114

NOWY, komfortowy dom pięknie położony wynajmę. tel. 0606-22-66-31. 266149

SPRZEDAM bliźniak (lub połówkę) w stanie surowym na atrakcyjnej działce w Stróży. /012/276-50-23. 989226

SPRZEDAM dom drewniany z przybudówką, Wolica 101, gmina Kozłów. 0606-531-114. 987006

SPRZEDAM dom, działka 4-arowa, Kraków-Azory, centrum, atrakcyjne miejsce. /012/637-43-06 od 15.00. 987685

SPRZEDAM działkę budowlaną 0,52 a, przy ul. Chelmońskiego. /012/636-96-59 wieczorem. 988435

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną 103 ary w Pielgrzymowicach koło Krakowa. /018/35-16-711. 988823

SPRZEDAM działki budowlane, powierzchnia 11 arów. Krzeczów k. Bochni. Tel. 014/612-76-74. 987551

SPRZEDAM izbę góralską, 1888 roku. 018/27-56-024. 988355

SPRZEDAM młyn zbożowy wodno-elektryczny. /012/283-63-98, /012/282-35-53. 988739

SPRZEDAM parcelę, 31,5 a, superkomercyjną, na każdą działalność (przy dwupasmówkach) Lipska. /012/653-01-85. 986318

STARY dom, okolice Krakowa kupię. 0502-253-018. 989707

TANIO! Parcelę budowlaną 47 a - sprzedam (k. Łącka n. Dunajcem). 0502-922-785, 032/75-12-364. 988035

WYCENY. 0501-65-96-66. 982555

WYCENY. 0601-525-527. 982553

Zguby

INDEKS 86006 AE: Stelmach Szczepan. 988870

LEGITYMACJA AE: Beata Flak. 988839

LEGITYMACJA AE nr 70764, Piotr Turcza. 266498

LEGITYMACJA PK, Mgdalena Cieślicka. 989163

LEGITYMACJA PK, Piotr Bałaga. 988347

LEGITYMACJA UJ: Maciej Mrozek. 989037

LEGITYMACJĘ PK, Łukasz Bakalarz.266387

Usługi

A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, monitoring, rolety antywłamaniowe, telewizja dozorowana. 0602-211-000. 976621

ALARMY. /012/423-55-44. 984074

ALARMY, telewizja. 012/641-66-69, 0501-45-41-57. 986121

ANTENY. /012/656-48-85. 979025

ANTENY montaż naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 968349

ANTENY naprawa, montaż. 012/645-13-92. 978263

ANTYKI, renowacja. 012/268-17-91, 0502-042-044. 988443

ANTYWŁAMANIA, atestowane zamki, tapicerka, drzwi. 012/656-25-87. 983246

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. 012/415-42-87. 979579

ANTYWŁAMANIA, zamki, tapicerki. 012/658-31-21, 0601-514-295. 979811

ANTYWŁAM. drzwi. Promocja. 0501/47-11-33. 974061

BALUSTRADY, bramy, kraty, ogrodzenia. 012/425-22-25. 266302

CENTRAŁKI, sieci telefoniczne, komputerowe. 012/275-73-84, 0601-46-82-54. 979251

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 979482

DOMOF - domofony, alarmy. 012/645-18-97. 978902

DOMOFON. 012/388-16-72. 983826

DOMOFON. /012/412-60-76. 988344

DOMOFON naprawa. 012/658-46-96. 979270

DOMOFONY: naprawa. /012/645-29-58. 984256

DRZEWA - przycinanie. 0601-79-59-97. 980658

DRZEWA, ścinka, pielęgnacja. 012/266-02-56. 984333

ELEKTROAWARIA. 012/266-20-61. 979664

ELEKTROINSTALACJE - fachowo. 012/647-30-54, 0501-340-279. 988731

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 984348

ELEKTROINSTALACJE, odgromy. /012/275-73-84, 0607-138-922. 979246

ELEKTRYK. /012/637-43-42. 264654

ELEKTRYK, awarie. 0606-579-760. 264437

FLIZOWANIE, hydraulika, remonty. 012/274-29-36. 266503

GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57. 978396

GAZ - chemiczne doszczelnianie instalacji, próby, atesty, uprawnienia. 012/413-70-57. 974908

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 978981

HYDRAULIKA. Awarie. /012/280-54-58. 262065

HYDRAULIKA, flizy. 012/658-31-21, 0601-514-295. 979806

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54. 262066

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20. 262067

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 262068

HYDRAULIK tanio. 012/656-35-84. 266380

HYDRAULIK tanio. 012/451-35-96. 979614

INSTALACJE wod. kan. gaz. c.o. /012/413-16-60. 975204

INSTALACJE wodnokanalizacyjne, c.o., miedź, plastik, przyłącza do budynków. 0501-46-56-57. 989641

KOŁDRY, przeróbki. 012/656-16-57. 977788

KRATA. /012/632-39-38. 978152

KRATY. /012/635-17-54. 978155

KRATY antywłamaniowe. /012/633-40-14. 978158

KRATY rozkładane. 012/633-40-14. 978162

KRATY rozsuwane. /012/635-17-47. 978159

MEBLE kuchenne. /012/645-27-72, 0501-837-988. 989421

NOWOCZESNE instalacje grzewcze, miedź, PCV. Flizowanie. 0607-510-918. 989446

PANELARZ. /012/412-73-67. 979138

PANELARZ. /012/647-32-44, 0501-470-676. 984471

PANELE. 012/423-38-55. 260440

PANELE. 012/655-87-05. 980092

PRZEPISUJEMY. /012/658-44-77. 983257

PRZEPISYWANIE. /012/292-41-16, /012/266-96-68. 987563

PRZEPISYWANIE. 012/64-11-598. 973328

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22. 977380

PRZEPISYWANIE. 0502-817-259. 263770

PRZEPISYWANIE. 0600-388-556. 988093

PRZEPROWADZA. /012/644-88-03. 971205

PRZEPROWADZA. 012/636-61-63. 260792

PRZEPROWADZA. 012/642-17-74. 982018

RENOWACJA antyków. 0604-684-398. 989894

RENOWACJA mebli antycznych. 012/271-49-52, 0608-37-81-73. 983833

ROLETY, kraty. /012/633-40-14. 978167

ROZNOSENIE ulotek. /012/647-46-98. 984722

SCHODY, antresole. 0606-214-434. 266547

SCHODY, drzwi, meble kuchenne. 0501-417-483. 978373

SPRZĄTAMY, "Clean". /012/415-11-34. 984208

STOLARNIA, Józefa 14. /012/430-65-38. 985443

awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań montaż zamków

ZAMKI

(012) 656-71-99 0501 12-12-12

94k

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06. 971363

SZKLARSKIE pogotowie. 012/425-75-57. 975495

SZKLARSKIE pogotowie. 012/649-15-94. 979670

SZKLARSTWO całodobowo. 012/425-71-20. 979669

SZKLARZ. /012/425-63-38. 971365

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 962611

SZYCIE skóry. 012/654-95-23. 977459

ŚCINANIE drzew. 012/285-30-32. 985030

ŚLUSARSTWO, atestowane zamki. 0604-139-509, 012/451-82-22. 983241

ŚLUSARSTWO, awarie, montaż zamków. 0601-25-45-65, 012/656-71-99. 968834

ŚLUSARSTWO: kraty, konstrukcje, ogrodzenia, zabudowy balkonów. 012/658-05-98. 975723

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, kraty. 012/451-78-40. 977122

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, zabudowy, kraty. /012/632-39-38. 978169

TANIO instalacje wod.-kan., c.o. 0601-053-640. 988318

TAPICER. /012/411-07-76. 979528

TAPICER. 012/638-61-16. 976627

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. /012/421-83-06, 0602-437-748. 983982

TELEFONY, alarmy, centrale. 012/423-33-97. 266181

VIDEOANG, wideofilmowanie, komputerowy montaż. 012/262-04-36. 987507

"VIDEOAS". /012/645-97-27. 979322

VIDEODIGITAL. /012/636-74-93. 987066

VIDEOEKSPERT. /012/412-61-43. 264280

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46. 263532

WIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09. 975903

WITRAŻE. 012/28-38-558. 266168

WYWOZIMY wszystko. Złom bezpłatnie. Opróżniamy mieszkania, piwnice. 012/413-83-46, 0602/53-87-83. 978566

WYWÓZ gruzu, śmieci. /012/655-55-20, 0501-450-960. 984785

ZABUDOWA balkonów. 012/659-04-31. 987860

ZABUDOWA balkonów, aluminium, wiatrolapy. /012/276-16-62, 0501-248-975. 978725

ZABUDOWA balkonów, profesjonalnie, daszki, www.allmax.krakow.pl /012/634-04-39, 0501-822-866. 984236

ZABUDOWY, szafy, pawłacze, schody, meble. 012/644-32-06. 987908

ŻALUZJA, roleta. /012/638-60-09. 264757

ŻALUZJA, roleta, najtaniej. Zakopiańska 58, /012/290-71-28. 973311

ŻALUZJA, roleta (raty). /012/633-42-44. 264758

ŻALUZJE pionowe, poziome- produkcja, montaż. "Zalmax". 012/655-74-74. 977275

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety zewnętrzne już od 180 zł/m², rolety tekstylne plisowane, siatki przeciw owadom. Tel. 012/269-01-80. 978633

ŻALUZJE, rolety. 012/658-25-43, 0604-89-59-42. 982557

Cyklinowanie

A. A. A. Absolutnie bezpyłowe. Rachunki. Wójcik. /012/415-33-33. 979144

A. A. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. Polerki. Gwarancja. Sprzedaż parkietu. /012/412-73-67. 979136

A. A. Bezpyłowo, układanie. 012/6444-298. 987838

CAŁKOWITE szpachlowanie, renowacja. /012/412-17-93. 988358

CYKLINOWANIA. /012/416-11-44. 985415

CYKLINOWANIA. /012/643-11-59. 979101

CYKLINOWANIA. /012/637-33-10. 985421

CYKLINOWANIA. /012/632-30-90. 985423

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80. 979266

CYKLINOWANIE, lakierowanie. /012/655-68-50. 983165

CYKLINOWANIE, układanie, tani parkiet. /012/268-16-22. 972734

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów. Nowoczesny sprzęt. Rok założenia 1976 Kurdziel. 012/266-96-16. 979042

CYKLINOWANIE, układanie, -sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 980280

JAK parkiet to tylko "Krak-Parkiet", sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery "Bona", "Deva", parkiet drewno egzotyczne, panele drewniane, bejce. Wypożyczanie i sprzedaż zachodnich cykliniarek, polerek i szlifierek kątowych. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 978839

"PARKIETLAND". Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów. Stanisława ze Skalbierza 8. 012/412-52-52, 412-90-65. 983100

PARKIETY, usługi, materiały dla rzemieślników - "Loba", "Wakol". 012/637-50-17, Warmijska 1. 983835

SALON parkietowy, sprzedaż, montaż. /012/655-15-95. 976870

UKŁADANIE paneli, cyklinowanie, malowanie. 012/649-71-44. 980397

Czyszczanie

A. Karcher. /012/658-80-41, 0502-236-368. 983288

A. Karcherem. /012/412-99-85. 980649

KARCHER. /012/649-57-59. 976268

KARCHEREM, superoferta 1,5 zł/m². 0502-325-772. 980076

PRANIE dywanów, tapicerek Karcherem. 012/292-75-21. 981195

RAINBOW. /012/411-54-53. 976104

Flizowanie

ADAPTACJE, flizowanie, wod. kan. kompleksowe remonty. 012/417-30-81. 983765

ELEKTRYKA, flizowanie, hydraulika. /012/288-21-94. 986542

FLIZOWANIA. /012/645-55-88. 983997

FLIZOWANIE. 012/657-58-93. 987836

FLIZOWANIE. 0608-319-073. 984740

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. /012/637-74-79. 977509

FLIZOWANIE, malowanie, gładź. /012/413-15-16, 0607-739-562. 983950

FLIZOWANIE, malowanie, panele. /012/657-34-62. 989207

FLIZOWANIE, wod. kan. 012/417-17-27. 983766

HYDRAULIKA. 0501-406-999. 265068

TANIO, solidnie. /012/269-08-56. 985949

Malowanie

A. A. Gładź. 0603-796-893. 266085

A. Gładź, malowanie, tapetowanie. 0501-285-579. 971446

A. Malowanie. 0608-883-237. 944921

A. Malowanie, tapetowanie, remonty. /012/657-95-77. 986168

A. Tapety natraskowe. /012/451-19-67. 980516

MALARSKIE. Tapety natraskowe. /012/451-19-48. 972354

MALOWANIE. /012/421-66-49. 266293

MALOWANIE. /012/636-76-80. 265690

MALOWANIE, gładź. 0608-516-536. 265542

MALOWANIE, tapetowanie. /012/638-60-41. 265875

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, precyzyjnie. /012/655-75-34. 971755

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. 012/649-32-34, 0601-443-412. 980403

Usługi budowlane

A. Domy, mieszkania, lokale - budowa, remont, adaptacje, wykańczanie wnętrz - doświadczenie, referencje, uprawnienia. 0501-422-666, 0502-294-400. 979659

ADAPTACJA poddaszy, dachy, ocieplenia, budowy, remonty kamienic, domów, mieszkań, biur. 012/373-30-95, 0603-778-361. 987208

ADAPTACJE poddaszy - instalacje. /012/284-13-04, 0604-608-733. 978478

BRUKARSKA. A. Firma. /012/641-56-82, 0501-653-953. www.edificator.cc.pl 987378

BRUKARSKA firma. 012/654-03-50, 0501-233-134. 988512

BRUKARSTWO, suche tynki, ogólnobudowlane. 0502-84-89-74, 012/648-30-43. 978345

BRUKARSTWO tanie. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 978843

BUDOWA domów, remonty. 012/623-75-82, 0604-775-857. 981274

BUDOWA, remonty, wykończenia, docieplania. 0604-305-629, /012/389-26-33. 987969

BUDOWY. 0607-183-365. 986330

BUDOWY, dachy, sucha zabudowa, remonty, ocieplenia, solidna jakość. /012/284-24-88, 0601-410-365. 987343

BUDOWY domów, obiektów. /012/292-40-07, /012/413-36-81. 971733

BUDOWY, fundamenty, stany surowe. /012/267-55-18, 0602-290-657. 977050

BUDOWY, remonty. 012/411-77-14. 970792

BUDOWY, remonty kompleksowe, adaptacja poddaszy. 012/643-75-29, 0604-794-983. 976462

BUDUJE studnie, szamba. /012/264-93-94. 971454

"DACHBAU", dachy remonty, obróbki blacharskie, papa termozgrzewalna. Tel./fax /012/269-48-71 8.00-16.00, 0604-132-660. 985839

DACHY. /012/648-18-79. 986575

DACHY: malowanie, konserwacja. /012/413-69-00. 266058

DACHY, więźby, krycie, rynny, obróbki. /012/389-15-33 po 18.00. 265615

DOCIEPLENIA. /012/451-19-48. 987535

DOCIEPLENIA. Malowanie. /012/285-30-05 po 19.00. 266287

FLIZOWANIE, malowanie, remonty. /012/657-34-62. 989210

FUNDAMENTY, mury, stropy, szybko, solidnie. /012/451-84-63, 0501-244-964. 972810

KOMINKI. 012/411-48-03. 265063

KOMINKI. 0604-795-488. 983145

KOMINKI, nagrobki. 012/27-14-107 po 20-stej. 975701

KOMINKI wykonuje plastyk. /012/267-49-47. 981720

KOMPLEKSOWE remonty, profesjonalnie. /012/425-60-63. 986498

KOPARKA mini, usługi. 012/413-43-65, 0601-54-16-00. 989572

KOPARKA "Ostrówek". /012/649-08-19. 978486

KOPARKOŁADOWARKA. 012/645-40-82. 978382

KOPARKOŁADOWARKA, kręgi, pustaki, producent. /012/264-93-94. 971453

KOPARKOŁADOWARKI, wyburzenia, transport. /012/421-24-92. 966598

KRATY. /012/633-40-14. 978171

MARMURY, granity, parapety, schody, montaż. Zawila 44. /012/262-41-86. 977485

NADZÓR, kosztorysy. 0501-422-666, 0502-294-400. 979667

OGRODZENIA. /012/292-40-08. 971734

OGRODZENIA. /012/633-40-14. 978177

OGRODZENIA. 012/654-03-50, 0501-233-134. 988511

OGRODZENIA stylowe, bramy automatyczne. /012/267-55-18, 0602-290-657. 977045

OKNA bezkonkurencyjne. 012/642-25-02. 982378

PROMOCJA usługi budowlano remontowe. 0603-674-821. 977790

REEGIPSY, malowanie, gładź. 0608-516-536. 265541

REMONTY, adaptacje, kompleksowo. 0601-443-005, 0501-276-819. 977054

REMONTY kompleksowe, modernizacje, wnętrz. /012/654-72-27, 0501-33-24-17. 975410

REMONTY, malarskie, instalacje, gładź. /012/421-60-98. 986175

REMONTY mieszkań. /012/655-74-54. 989700

REMONTY - pełny zakres. 012/292-75-21. 981198

SAUNY. 012/417-12-86. 265062

SCHODY drewniane, toczenie. 018/332-05-26. 988251

SCHODY, drzwi, meble, wykończenia. 0501-417-483. 978367

SCHODY kręte. 012/278-55-31 www.scalaris.krakow.pl 969314

SIDING, panele, docieplanie. /012/267-55-18, 0602-290-657. 977042

SUCHE tynki, tanio i dobrze. 012/657-41-50, 0608-41-79-55. 982616

SUFITY podwieszane, suche tynki, tapeta natraskowa, kompleksowe remonty. 012/412-24-98. 975157

ŚLUSARSTWO, kraty. /012/632-39-38. 978175

TYNKI: gipsowe (Knauf), tradycyjne, suche tynki, wylewki. 014/612-60-57, 0604-200-930. 971330

TYNKI, wylewki, remonty. /012/278-40-04, 0601-955-132. 988657

USŁUGI ogólnobudowlane. /018/331-78-01. 987521

WYBURZENIA, wywóz. /012/421-24-92. 974555

WYLEWKI. 0602-746-581. 986333

ZBROJARSKA firma przyjmie zlecenia. 0501-122-175, /012/65-90-159. 987103

Naprawy

A. Automat pralek. 012/655-22-62. 265254

AUTOMAT. Prakli. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 962407

AWARIA, piecyki gazowe. 012/648-45-23, 0602-824-930. 974911

BOJLERY, piecyki. 0602-717-791, /012/659-01-95. 985277

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 979666

GAZ. Awarie piecyków. 012/419-22-63. 985467

ŁODÓWEK. /012/415-33-95. 261477

ŁODÓWEK. 012/425-51-92. 984923

ŁODÓWEK. 012/425-86-14. 979671

ŁODÓWEK. 012/647-51-22. 979673

ŁODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66. 973534

NAPRAWIAM telewizory u klienta. /012/648-13-55, 0502-963-422. 976063

PROFESJONALNA: "Grundig", "Philips". 0605-060-828. 264065

PROFESJONALNA: magnetowidy, telewizory, u klienta. (012)266-70-80. 264061

PROFESJONALNY serwis "Sony", "Sanyo", roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 264063

RTV. /012/422-45-25, 0603-773-762. 979438

STRAJKUJE telewizor? /012/645-47-65. 974785

TELEWIZORA. 012/636-69-08. 263968

TELEWIZORÓW. 012/415-69-36. 263877

TELEWIZORÓW. 012/638-51-06. 263967

TELEWIZORY: "Curtiz", "Trilux". 0605-64-78-84. 264064

TELEWIZORY: "Funai", "Goldstar", "Samsung", "Mayama". 0601-82-10-30. 264062

Transport

A. A. A. B. /012/421-07-46. 264338

A. Od 1,5 do 25 ton, skrzyniowe, kryte. 012/412-92-97, 0605-046-025. 962424

A. Wywóz z piwnic, strychów, mieszkań, wszystkiego, ekipa. 012/654-92-65. 984203

A. 10- 41 m³. /012/656-37-99, 0602-239-370. 953836

BAGAŻÓWKA. /012/643-47-60. 978536

BUSY do wynajęcia. 0502-114-248. 266481

DOSTAWCZE. /012/623-84-62, 0502-829-396. 976652

DOSTAWCZE. 0503-900-502. 985894

DOSTAWCZY Ford. 0602-79-09-38. 984189

FIRMA "MARKO" kontener chłodnia podejmie współpracę. Tel. 0601-536-136.265689

IVECO Furgon, 1,5 t, 1 zł/km. 0605-307-956. 012/647-49-82. 989554

KRAJ -zagranica, 3 t. /012/641-00-07. 979062

MERCEDES, 2 tony, gruz, piasek, Żuk. /012/264-93-94. 971455

MIKROBUS. /012/648-65-18. 975735

OSOBOWY. /022/415-09-97. 266570

PIASEK. 0603-130-116. 257243

PRZEPROWADZA. /012/425-59-84. 975296

PRZEPROWADZA "Domus". /012/421-22-75, 0601-496-740, biura, mieszkania, pojemniki, bezpłatnie. 980055

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów, urzędzeń. /012/411-44-64, 0501-176-151. 976832

PRZYWÓZ piasku, kamienia, ziemi, wywóz gruzu, śmieci. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 978840

STAR HDS wywrotka, załadunek, wywóz śmieci, gruzu. 0502-563-855. 979749

T. Transport: kamień, piasek, żwir. /012/285-22-93, 0603-11-23-62. 263167

TANI. /012/659-03-17, 0606-300-983. 984286

TANIOCHA. 012/636-27-95, 0502-27-47-18. 983154

TRANSPORT dłużycy leśnej: Mercedes, Scania. 014/65-19-241, 0608-464-351. 980617

TRANSPORT do 4,5 tony, dla firm, hurtowni- upusty. 012/267-14-70, 012/267-37-88. 978581

TRANSPORT do 4 ton. 0602-771-319. 986176

TRANSPORT kontenerami gruzu, ziemi, śmieci. 0501-37-33-00. /012/658-28-33. 963589

WYWÓZ ziemi, gruzu, piasku. 0501-411-420. 979780

WYWROTKA 8 ton. 012/413-17-28, 0602-12-48-78. 987340

ŻUK. /012/266-04-87. 979030

Biznes

A. Biuro, księgowość, ZUS, deklaracje. /012/633-41-21, 0606-55-12-46. 265652

A. Biuro podatkowo-prawne, pełna obsługa, spory z urzędem, elektroniczny ZUS. Agnieszki 10. /012/422-69-41, /012/423-14-44. 977752

A. Biuro Rachunkowe. /012/632-38-32. 975151

A. Doradcy podatkowi, pełna obsługa. Wielopole 17. /012//423-03-09. 977417

"AGENCJA" - długi, odzysk. 0503-951-564. 979068

AGENCJA "Lider". Długi najszybciej. /012/411-23-38, /012/416-13-68. 979306

AGENCJA "Magus", odzyski, wywiadownia. /012/422-37-50. 985247

AGENCJA "Prokura" długi, wywiadownia, detektywistyczne. /012/421-93-18, 0501-161-970. 264453

BIURO: księgi, ZUS, PIT-y roczne. /012/641-07-59. 987793

BIURO księgowo. 012/643-69-17. 981240

BIURO księgowo, dojazd do klienta. 0501-368-568. 979556

BIURO Księgowe "Memaks" Słowackiego 39, /012/633-49-97. 970864

BIURO rachunkowe. 012/292-15-10, 0601-49-57-36. 264361

BIURO rachunkowe. 012/417-25-71. 979060

DŁUGI natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 931387

INWESTORA poszukuję, gwarancja zysku. 0607-788-453. 986955

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, piasek, ZUS. Św. Wawrzynca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 979436

KOMPUTERY składaki w dowolnej konfiguracji z gwarancją- tanio. 012/656-30-76. 987817

KSIAŻKA, ryczałt, VAT, ZUS, z dojazdem. /012/637-98-51, 0607-089-006. 981787

KSIEGOWE usługi profesjonalnie, tanio. /012/415-09-39. 988966

ODSTĄPIĘ pub. Tel. 0601-08-23-23. 265594

PAPIER składanka komputerowa oraz kserograficzny - najtaniej w Krakowie. 012/656-30-53. 987816

PARKING strzeżony tanio odstąpię. 0502-253-018. 989727

POPROWADZĘ pełną księgowość. 012/647-21-49, 0604-093-401. 975503

POSZUKUJĘ kooperenta do produkcji mebli, elementy powierzchniowe z litej sosny. 0605-545-750. 987758

RESTAURACJĘ w centrum sprzedam. 0502-084-287, 0501-488-015. 985072

SPÓŁKĘ z o.o. każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 961197

SPÓŁKĘ z o.o. z dealerstwem samochodów sprzedam lub przyjmę współnika z gotówką (udziały). Tel. 0603-623-817. 266192

SPRZEDAM fitness club. 0602-309-387, 0608-504-546. 988044

SPRZEDAM produkcję lub przyjmę współnika. 0603-376-016. 988037

SPRZEDAM spółkę z o.o. 0602-871-119. 989901

WYNAJMĘ lub sprzedam salon fryzjerski z kosmetyką, nowoczesnie wyposażony. 0605-942-544. 981468

Pozyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, RTV - inne. Lombard Grzegórzecka 17. 012/411-55-75. 978854

A. A. Lombard, ul. Kazimierza Wielkiego 22. Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, antyków, RTV - wszystko. Tel. 012/632-78-30. 980108

A. Lombard, os. Teatralne 10 (kino Świt). 012/644-58-44. RTV, złoto, antyki, samochody. 979685

"ART" Kredyty bezporęczeńiowe os. Na Lotnisku. 012/681-30-53. 982187

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. AIG Credit SA. Kraków, /012/626-12-55 w. 11; Nowy Sącz /018/444-14-71. 978694

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe do 30.000, do 5000 bez współmałżonka i poręczycieli. "Best" S. A. /012/422-89-13, /012/413-76-60, /012/656-18-55, /012/655-23-38, /033/844-53-20. 979629

ATUT, pożyczka domowa w 24 godziny - 560,- dochód. 012/431-07-11. 976186

BEZPORĘCZENIOWO. 012/421-44-33 w. 40. 979682

BEZWARUNKOWO. 012/647-46-98. 979654

GOTÓWKOWE pożyczki bez poręczyciela i zgody współmałżonka. Kraków, ul. Śląska 4, tel. 012/292-61-97. 983812

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw "Korony", /012/65-65-150, 0502-155-750, www.lombard.l.pl 979147

KREDYTY 24 godz., gotówkowe, samochodowe, mieszkaniowe, leasing. /012/623-74-66, /012/423-38-14. 266080

KTO pożyczy 300 tys. zł pod nieruchomości. 0600-202-552. 989119

LEASING, kredyty. /012/429-13-29. 976074

ŁOMBARD. /012/430-57-82. 977527

ŁOMBARD Kalwaryjska 20, niskie odsetki. /012/65-66-328, www.lombard.l.pl 979148

ŁOMBARD, Kalwaryjska 6. 012/656-37-68, 0501-930-452. 987820

ŁOMBARD, Legionów 2 (dawna Cekiera) skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. /012/656-40-36. 979118

POŻYCZKA do 15.000,- bez poręczycieli, współmałżonka. Bosaków 11. /012/417-29-19. 985683

POŻYCZKI gotówkowe, remontowe, pod hipotekę. /012/294-31-98. 266065

POŻYCZKI lombardowe, nieruchomości, antyki, niski procent. Floriańska 37, /012/422-37-64. 971199

TANIE pożyczki. /012/431-18-69. 977577

WWW.windykacje.w.pl 976076

Różne

BANKIETY, catering. 012/636-27-96. 982614

BANKIETY, wesela. Atrakcje, gratis. 012/278-36-14. 988192

BANKIETY weselne, przyjęcie w "Konnacie". 012/430-09-67. 265290

BARDZO skuteczna dieta "Cambridge". /012/643-42-22. 980013

CHUDNIJ Herbalife. /012/422-52-84. 262878

DWOREK, wesela. /012/427-13-20. 980129

MASAŻE. 012/654-61-03, 0602-446-625. 979097

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju białego Forda Escorta 1992, rej. KR 24527. /012/267-25-49. 988072

ORKIESTRA. /012/416-27-07. 974886

ORKIESTRA. 0602-108-165. 988329

ORKIESTRA. 0602-577-364. 971957

PRZYJĘCIA, wesela, 60,-. /012/412-18-72. 973192

PRZYJMĘ reklamę na samochód. /012/423-38-14. 266081

PRZYJMĘ reklamę na samochód. 0606-73-46-06. 266291

RESTAURACJA "Beata" zaprasza. Wesela od 30 -100 osób. /012/637-93-19. 262874

RESTAURACJA "Srebrna Góra". Wesela, bankiety, catering. 012/429-71-23. 983069

RESTAURACJA "Śląska", wesela, przyjęcia, do 160 osób, klimatyzacja. /012/633-07-15. 264457

RESTAURACJA, wesela, tanio, komunie. /012/267-09-50. 265189

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 979231

WESELA. 012/65-90-111. 976507

WESELA! 50 m od Urzędu Stanu Cywilnego, przyjęcia, bankiety, spotkania. Miła atmosfera, pyszne jedzenie. Polecamy dania oraz kanapki z dowozem na miejsce. Zapraszamy! Restauracja "Kapitańska", Słowackiego 64, DH "Herbewo", /012/632-90-59. 266601

WESELA, 62 zł. /012/634-29-20. 975781

WESELA, bankiety. Profesjonalnie, za rozsądną cenę. Hotel "Kazimierz", Miodowa 16. /012/421-66-29. 978561

WESELA, oryginalne wnętrza, bogate menu. /012/278-21-46. 981501

WESELA, przyjęcia. 012/422-85-77. 988783

WESELA, przyjęcia komunijne, restauracja. /012/278-21-46. 981513

WESELA- restauracja, orkiestra gratis. 012/278-29-33. 984472

WESELA, restauracje. 012/419-28-71. 975727

WESELNE przyjęcia, restauracja. 012/648-36-04, 278-29-33. 973530

WIDEOFILMOWANIE, montaż. /012/649-51-17. 978508

WRÓŻBA chińska. Tarot. Astrologia. Andrzej Jamróz. 012/623-78-12. 983024

WRÓŻBY. 0603-998-440. 264424

WRÓŻKA. /012/430-72-49, 0607-08-39-42. 981314

WWW. sauna.cc.pl 980404

WYPOŻYCZALNIA naczyń. /012/655-12-65, /012/655-64-54. 972535

WYPOŻYCZALNIA naczyń, obrusów. 012/659-05-51. 978862

ZESPÓŁ. /012/419-21-80. 265773

10 gr ksero. Codziennie, Bosacka 7. /012/29-44-555. 986668

Turystyka

AUTOKARY, wynajem. Narty, Francja. Planica, turniej skoków. 012/633-55-50. 987866

BUSY, kraj zagranica. /012/276-38-14, 0502-646-677. 265350

GÓRALSKIE chatki w Zakopanem, rezerwacje: 012/421-53-13. 988596

KARNAWAŁ w Wenecji. Zaprasza Biuro Pielgrzymowe "Helenka". 012/648-49-23. 984744

TANIE ferie zimowe można spędzić w Mszanie Dolnej. /018/331-10-77 wieczorem, 0604-65-41-77. 265698

WYNAJMĘ willę, pokoje. 018/440-44-12. 984216

ZAKOPANE - wolne pokoje. 018/20-70-350, 043/822-44-88, 0502-351-750. 981340

Towarzyskie

/012/633-18-86. 985764

/012/634-07-12. 985756

0604-566-106. 987184

0607-766-057. 984315

656-09-14. 981119

JAK NADAĆ OGŁOSZENIE?
(022) 629-95-70
Codziennie od 8.00 do 21.00
Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji i tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości.
Zapewniamy anonimowość!

JAK ODPOWIEDZIEĆ?
Zadzwoń. Podaj numer skrzynki głosowej interesującej Cię osoby. Komputer odtworzy nagranie. Nagraj wiadomość dla osoby, do której dzwonicz. Ogłoszeniodawca nawiąże z tobą kontakt.

PANI POZNA PANA

♥ **Wolna, 28/169,** spokojna, wrażliwa, uczuciowa, atrakcyjna, bez nałogów, z córką lat 9 pozna mężczyznę, który zapewni komfort życia, wesprze duchowo. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:4766

♥ **Brunetka lat 30, 160/58,** samotna, ale nie wolna, wychowująca 2 dzieci pragnie poznać przyjaciela do lat 48, wysokiego, kulturalnego, niezależnego finansowo z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:4798

♥ **Szczecińska 40, 40,** blondynka, lekko puszysta, wesoła, z dużym temperamentem pozna kulturalnego, wrażliwego Pana do 50 lat. Skrytka głosowa:4814

♥ **Samotna Ania, blondynka, 40 lat,** rozwiedziona, wykształcenie średnie, z dwójką maluchów pozna Pana po 40, niezależnego finansowo. Skrytka głosowa:4839

♥ **Niebrzydka, niegłupia, młoda** duchem i ciałem wesoła 37-latką, samotnie wychowującą 3-letniego syna pozna kulturalnego, przedsiębiorczego, niebanalnego Pana z Krakowa i okolic. Skrytka głosowa:4863

♥ **Bardzo atrakcyjna, dobrze** sytuowana Pani chętnie pozna Pana o ciekawej osobowości, wykształconego, przystojnego w wieku 45-50 lat. Małopolska. Skrytka głosowa:4868

♥ **Wdowa, 47/160/59,** elegancka, bez nałogów, kulturalna, uczuciowa, wszechstronnie zainteresowana, pozna Pana, wdowca lub stanu wolnego, o podobnych walorach do 54 lat. Cel matrym. Skrytka głosowa:4877

♥ **Poznam Pana** romantycznego wykształconego, szczególnie przystojnego - człowieka sukcesu, 45-55 lat. Atrakcyjna i zamożna bizneswoman. Skrytka głosowa:4919

♥ **25 lat,** wykształcenie średnie, atrakcyjna, rudowłosa panna z dzieckiem pozna Pana do lat 45, który zapewni jej byt. Skrytka głosowa:4929

♥ **Romantyczna** dusza lubiąca się w poezji, zafascynowana filozofią i podróżami po świecie pozna przystojnego mężczyznę, który zaoferuje jej swoją osobowością, 20-25 lat. Skrytka głosowa:4930

♥ **Samodzielną Pani** po 50., bez zobowiązań, niezależna pozna kulturalnego Pana, z poczuciem humoru, w odpowiednim wieku w celu towarzyskim, a może coś więcej. Małopolska. Skrytka głosowa:4935

♥ **Dziewczecą 40-latką,** wierzy i szuka swojej drugiej połowy - Pana przystojnego, mądrego i ciepłego. Tylko poważne oferty z Krakowa. Skrytka głosowa:4936

♥ **Polka zamieszkała** na stałe w Holandii, dwoje dzieci pozna Pana do 45 lat, z wykształceniem wyższym, polskiego pochodzenia, mieszkającego z Holandii lub sąsiednich państw. Skrytka głosowa:4737

♥ **Mam wszystko oprócz Ciebie!** Jeżeli jesteś przystojny, zadbany, wiek 34-42 lat, z dobrym sercem, to czeka na Ciebie atrakcyjna, niezła, o młodym wyglądzie panna(syn 18 lat). Kraków Skrytka głosowa:4741

♥ **Ładna, wysoka, 45-latką** mieszkającą w Niemczech pozna Pana do tańca, nie do różańca. Skrytka głosowa:4743

♥ **36-letnia** atrakcyjna brunetka wykształcenie wyższe, niezależna finansowo pozna partnera odpowiedzialnego i uczciwego. Skrytka głosowa:4770

♥ **26-letnia, 165 cm,** szatynka o piwnych oczach, zadbana, ładna, 3-letni syn, poszukuje mężczyzny o szerokim sercu, przystojnego, z poczuciem humoru. Skrytka głosowa:4788

♥ **Polka zamieszkała** na stałe w Holandii, dwoje dzieci pozna Pana do 45 lat, z wykształceniem wyższym, polskiego pochodzenia, mieszkającego z Holandii lub sąsiednich państw. Skrytka głosowa:4737

♥ **Mam wszystko oprócz Ciebie!** Jeżeli jesteś przystojny, zadbany, wiek 34-42 lat, z dobrym sercem, to czeka na Ciebie atrakcyjna, niezła, o młodym wyglądzie panna(syn 18 lat). Kraków Skrytka głosowa:4741

♥ **Ładna, wysoka, 45-latką** mieszkającą w Niemczech pozna Pana do tańca, nie do różańca. Skrytka głosowa:4743

♥ **36-letnia atrakcyjna** brunetka wykształcenie wyższe, niezależna finansowo pozna partnera odpowiedzialnego i uczciwego. Skrytka głosowa:4770

♥ **26-letnia, 165 cm,** szatynka o piwnych oczach, zadbana, ładna, 3-letni syn, poszukuje mężczyzny o szerokim sercu, przystojnego, z poczuciem humoru. Skrytka głosowa:4788

♥ **Wdowa, 53/158/65,** niezależna materialnie, mieszkająca zimą w mieście, latem na wsi pozna Pana stabilnego, zmotoryzowanego, aby wspólnie spędzić resztę życia. Skrytka głosowa:4685

LINEA
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
SERC

JAK ODPOWIEDZIEĆ? **LEGION POLSKA**
Koszt połączenia 4.22 zł/min z VAT
0700-88-30-44
Zadzwoń. Podaj numer skrzynki głosowej interesującej Cię osoby. Komputer odtworzy nagranie. Nagraj wiadomość dla osoby, do której dzwonicz. Ogłoszeniodawca nawiąże z tobą kontakt.
Od 18 lat.

♥ **Wolna 31-latką z Białorusi, 175/70** katolicka, wychowująca małego synka pozna mężczyznę w wieku do 45 lat, bez nałogów, o dobrym sercu, który pokocha ją i jej dziecko. Cel matrym. Skrytka głosowa:4659

♥ **37-letnia, wykształcenie wyższe, niezależna, wysoka, szczupła, z 8-letnim** dzieckiem pozna niezależnego, inteligentnego, kulturalnego i zadbanego mężczyznę do 46 lat. Skrytka głosowa:4680

♥ **43-latką, 165/65,** dobrze wyglądającą, uczuciową, wrażliwą, o dobrym sercu pozna Pana o podobnych cechach, wysokiego, do lat 50. Tylko poważne oferty z Krakowa. Skrytka głosowa:4689

♥ **32-letnia szatynka,** wychowująca dwoje dzieci (13 i 3 lata) pozna Pana miłego, opiekuńczego, niezależnego. Skrytka głosowa:4608

♥ **Samotna, atrakcyjna, warszawianka** lat 54, niezależna finansowo pozna Pana z dużym poczuciem humoru w wieku 50-60 lat z Warszawy lub Nowego Sącza. Skrytka głosowa:4621

♥ **Ola lat 52, wolna, wyższe, zgrabna,** średniego wzrostu pozna wolnego dżentelmena z wykształceniem wyższym do lat 55. Skrytka głosowa:4627

♥ **Blondynka, szczupła, 52 lata** niezależna finansowo, kochająca góry i tańce, pozna kulturalnego, niebanalnego Pana, najchętniej Małopolska ale nie tylko. Skrytka głosowa:4631

♥ **Polka lat 63** zamieszkała na stałe w Holandii, wykształcenie średnie, niebieskooka blondynka, 165/68, pogodna optymistka pozna Pana w wieku około 60, o wysokiej kulturze osobistej, wolnego. Skrytka głosowa:4642

♥ **Brunetka 40/168, wykształcenie** wyższe pracująca, niezależna finansowo pozna wolnego Pana w wieku 37-45 lat, z wyższym wykształceniem, bez nałogów i zobowiązań, w celu trwałego związku. Skrytka głosowa:4566

♥ **Poznam Pana** wykształconego, przystojnego, zadbanego, wyrozumiałego dla kobiety prowadzącej interesy, lubiącego podróże i przyrodę, niezależnego, 45-55 lat. Zamożna o tych samych cechach. Skrytka głosowa:4568

♥ **Samotna lat 39,** bez zobowiązań i dzieci poszukuje miłego, przedsiębiorczego Pana, uczciwego, o miłym sercu, z własnym M. Małopolska. Skrytka głosowa:4482

♥ **Samodzielną, samorządna** samotną, ale niewolną 40-letnią krakowianką proponuje randkę w ciemno przystojnemu, szczupłemu Panu z klasą. Co będzie dalej, zobaczysz. Skrytka głosowa:4453

♥ **Niezależna, samodzielną** krakowianką, 47/158/52, wykształcenie wyższe, z poczuciem humoru, ale bardzo samotna pozna uczciwego Pana w celu towarzyskim. Skrytka głosowa:4504

♥ **Samotna 33-latką,** wykształcenie średnie, z poczuciem humoru pozna Pana w odpowiednim wieku, chętnie z dzieckiem. Kraków. Skrytka głosowa:4387

♥ **Chciałabym** w szampańskim nastroju wejść w XXI wiek. Jestem 40-paroletnim inżynierem z Warszawy, mam niezłą figurę, uśmiech, dużo zalet i kilka wad. Skrytka głosowa:4327

♥ **Młoda kobieta** z dzieckiem zza wschodniej granicy szuka mężczyzny w wieku 35-45 lat, dobrze sytuowanego w celu towarzysko-matrymonialnym. Skrytka głosowa:4332

♥ **Pani, lat 50, świadek** Jehowy, o miłej aparycji i łagodnym usposobieniu, niezależna finansowo z mieszkaniem pozna również chrześcijanina w wieku 50-57 lat. Skrytka głosowa:4289

♥ **Wysoka, zgrabna** blondynka zainteresowana psychologią i językami obcymi, lubiąca muzykę i podróże pozna Pana mniej więcej 40-letniego o podobnych zainteresowaniach. Kraków. Skrytka głosowa:4292

♥ **Krakowianka, blondynka** o piwnych oczach, szczupła, 170/60, lat 39, pracująca pozna wysokiego szatyna lub bruneta w wieku 37-47 lat. Skrytka głosowa:4220

♥ **26-letnia, wysoka, 175 cm,** ciemna blondynka, puszysta pozna wysokiego Pana do 35 lat. Skrytka głosowa:4499

♥ **Wrocławianka, wolna, niezależna,** 52/170/71, z natury pogodna, szczerą, dobrą. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:4238

♥ **Poszukuję** miłego, sympatycznego i przedsiębiorczego towarzysza życia. 36-latką z 2-letnią córką. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:4254

♥ **Panna, 42 lata, 173 cm** wykształcenie wyższe, niezależna finansowo pozna wysokiego Pana w stosownym wieku. Warszawa i okolice. Skrytka głosowa:4263

♥ **34-latką** samotnie wychowującą dwoje dzieci, niezależna finansowo pozna odpowiedzialnego, uczciwego mężczyznę, któremu również doczuca samotność. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:4123

♥ **31-latką, niebrzydka, atrakcyjna,** bez poważniejszych zobowiązań i nałogów bardzo chętnie pozna Pana o ciemnej karnacji, który by chciał mieć dużą rodzinę. Izabella. Warszawa Skrytka głosowa:4128

♥ **Wolna, 35 lat,** wykształcenie średnie, język niemiecki, pozna sensownego Pana w stosownym wieku. Skrytka głosowa:4129

♥ **46 lat, 158 cm,** wykształcenie średnie, język niemiecki, pozna sensownego Pana w stosownym wieku. Skrytka głosowa:4170

♥ **Może** ja wypełnić pustkę w Twoim życiu, a Ty silny duchowo i finansowo sprawisz, że poczuje się bezpieczna, kochana. Przyjemna uroda, wrażliwa, normalna plus 10-letni syn. Skrytka głosowa:4127

♥ **„Nie chcę całego świata,** tylko Twoją połowę”. 26-letnia panna, miła, czuła, ładna, drobna, niezależna, wykształcenie wyższe pozna kulturalnego Pana. Skrytka głosowa:4133

♥ **Warszawianka, 57/153/55,** kulturalna, wrażliwa, pogodna, wykształcenie wyższe pozna Pana na dobre. Złego nie będzie. Cel trwały związek. Skrytka głosowa:4150

♥ **Samotna 34-latką,** wychowującą 9-letniego syna pozna Pana z wykształceniem wyższym, przystojnego, pow. 180 cm, ok. 38 lat, bez zobowiązań, odpowiednio, bez nałogów. Wrocław i nie tylko. Skrytka głosowa:4152

PAN POZNA PANIA

♥ **Wolny 19-latek, 189 cm,** wesoły, miły pozna dziewczynę do 22 lat. Skrytka głosowa:4996

♥ **37-latek, wysoki,** wychowujący 4 synów pozna atrakcyjną kobietę z klasą, urokiem osobistym, normalną, do 36 lat (może być z dzieckiem). Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:5007

♥ **Wolny 40-latek** o romantycznej duszy pozna tę jedyną. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:4805

♥ **Kawaler lat 34,** niezależny finansowo, energiczny i wysportowany pozna atrakcyjną i niebanalną dziewczynę poszukującą trwałego związku. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:4870

♥ **Przystojny 38-letni** warszawianin, wykształcony, wysportowany pozna atrakcyjną, inteligentną i ciepłą kobietę do lat 32 w celu trwałego związku. Skrytka głosowa:4873

♥ **Poznam kobietę** niezależną finansowo, najchętniej zamieszkałą poza granicą. Samotny, spokojny domator, lat 36. Skrytka głosowa:4844

♥ **30-letni wolny,** niezależny finansowo pozna dziewczynę w celu trwałego związku. Małopolska lub okolice. Skrytka głosowa:4918

♥ **Kawaler z krakowskiego lat 50, 176/82,** o dobrej prezencji, z wykształceniem wyższym, bez nałogów i zobowiązań, kulturalny pozna pannę w wieku 30-40 lat, ładną, zdecydowaną na trwały związek. Skrytka głosowa:4800

♥ **Polak zamieszkały** w Bawarii, rozwieziony, lat 44, 165 cm, wykształcenie średnie, bez nałogów, spokojny, stała praca, niezależny finansowo, pozna Panią zainteresowaną stałym związkiem. Skrytka głosowa:4934

♥ **Sytuowany z dużym M,** wykształcony, przystojny, 49/178/85, z dużym temperamentem pozna młodszą, ładną, inteligentną, czystą Panią, może być z dzieckiem. Warszawa i nie tylko. Skrytka głosowa:4727

♥ **Miły brunet lat 22,** pozna Panią w wieku do 30 lat, może być z dzieckiem. Cel towarzysko-matrymonialny. Skrytka głosowa:4733

♥ **Jarosław, lat 31** pragnie poznać panią Agnieszkę z Małopolski wychowującą samotnie 3,5-letniego synka. Skrytka głosowa:4505

♥ **42-latek z wyższym** wykształceniem, szczupły o spokojnym usposobieniu, zrównoważony i odpowiedzialny, bez nałogów pozna Panią do lat 38, bezdzietną, wrażliwą, z poczuciem humoru. Skrytka głosowa:4671

♥ **Wysoki 25-letni** szatyn z okolic Poznania, bez nałogów i zobowiązań, otwarty na cały świat pozna wartościową kobietę w celu przyjaźni, może coś więcej. Skrytka głosowa:4679

Na treningu skoczków: rewelacyjna forma Goldbergera

Adam wygra!

Korespondencja „Dziennika” z Lahti



Andreas Goldberger skakał rewelacyjnie na treningu

Fot. Rafał Stanowski

75 skoczków zgłoszonych do niedzielnego konkursu (zabrakło przezebieonego Niemca Hannawalda) na dużej skoczni w Lahti odkryło wczoraj karty. Odbłyły się trzy serie treningowe, w których świetnie zaprezentował się Adam Małysz, skacząc najdalej w 2. i 3. serii. W drugiej serii Polak poszybował na 129 metrów, a więc o dwa metry dalej od oficjalnego rekordu skoczni, należącego od 1996 roku do Japończyka Harady.

Piątkowy trening rozegrano w godzinach popołudniowych, druga i trzecia seria odbywała się przy świetle elektrycznym. Warunki do skakania były prawie idealne, kilka stopni mrozu, tylko leciutki wiatr.

Gdyby w takich warunkach rozegrano niedzielny konkurs, byłbym spokojny o Adama – mówił po treningu nasz trener Apoloniusz Tajner. – Jest w bardzo dobrej dyspozycji, może walczyć o złoty medal.

Lider naszego zespołu w starcie kombinacji skoczył w I serii 117,5 metra, co było 7. odległością, ale ostatnia piątka skakała z niższego rozbiegu. – Adam trochę „zerwał” ten skok – mówił trener Tajner. – Dlaczego w pierwszym skoku nie ubrał nowego kombinizonu? Adam, podobnie jak inni nasi zawodnicy, miał kilkudniową przerwę w tre-

ningach, skakał na nowej skoczni. Zdecydowaliśmy, iż w pierwszym skoku, dla spokoju, ubierze stary kombinizon. Potem testował dwa nowe kombinizony, które dostaliśmy z opóźnieniem od niemieckiej firmy Meininger. Firma za to, że nie dotrzymała terminu, uszyła dodatkowo kombinizon dla Adama.

W drugiej serii treningowej Adam Małysz wystrzelił z progu jak z katapulty i poszybował na 129 metrów, co było najdłuższą odległością kolejką. Także w 3. serii Małysz nie miał sobie równych, zaliczył w pięknym stylu 127,5 metra. – Te dwa skoki były naprawdę perfekcyjne – oceniał Tajner.

Jak prezentowali się najgroźniejsi rywale Adama? Martin Schmitt skoczył w 1. serii dalej od Małysza – 119 m i po tym skoku uśmiechał się od ucha do ucha. W 2. serii skoczył też daleko 124,5 metra, ale kiedy okazało się, że Polak poszybował o 4,5 metra dalej, Niemcowi zrzędał mina. – Wszystko znowu wróciło do normy, Adam pokazał rywalom ich miejsce w szyku – komentował red. Otto Giacomelli z Lublany. Z trzeciego skoku Schmitt zrezygnował.

Rewelacyjnie skakał w piątek Andreas Goldberger – 121 m, 125 m i 124,5 m. Pytany przez dziennikarzy o faworytów konkursu, Goldberger

powiedział krótko: – Małysz jest best, on wygra, byłbym szczęśliwy gdyby udało mi się załapać na podium. – Goldi odzyskał dynamikę na progu, ostatnio był wolny na rozbiegu. Technicznie jest zawsze bez zarzutu – oto komentarz Tajnera. Dobrze skakali koledzy Goldbergera, rutynowany Horngacher – 118,5 m, 120 m i 126,5 m, Hoelwarth, który pojawił się na skoczni po tragicznym wypadku samochodowym, miał 114 m, 123 m i 120 m. Nie mógł natomiast odnaleźć się jego kolega Widhoelzl – 111,5 m i dwa bardzo krótkie skoki – 99,5 m i 88 m. Ciekawe czy znajdzie się w reprezentacji Austrii?

Bardzo równo, choć nierewelacyjnie skakali Finowie, Ahonen zaczął od 113,5 m, potem miał 119 m i w trzecim skoku poszybował najdalej na 122,5 m. Jussilainen skoczył: 109 m, 119 m, 119,5 m, Kantee 117,5 m, 119 m, 116,5 m.

A jak skakali pozostali nasi zawodnicy? Wojciech Skupień miał 111,5 m, 114,5 m, 108,5 m. Robert Mateja zaczął nieźle od 110 m, potem miał tylko 96,5 m, w trzecim skoku 107 m. – Jakoś nie lubię tej skoczni. – Dlaczego? – pytam. – Nie lubię i już.

Wczorajszy trening był eliminacją dla dwóch młodych skoczków: 17-letniego Tomasza Pochwały i 18-letniego Marcina Bachledy, którzy rywalizowali o czwarte miejsce w niedzielnym konkursie. Rywalizację zdecydowanie wygrał Bachleda (skoki 110 m, 101,5 m, 98,5 m), Pochwała był wyraźnie stremowany, skakał bardzo krótko: – 81,5 m, 90,5 m, 87,5 m.

Trening zadecydował o tym, że Bachleda wystartuje w niedzielę – powiedział mi trener Tajner. – Który z nich wystąpi w konkursie drużynowym? Na to będziemy mieli jeszcze parę dni czasu, w tej chwili w lepszej pozycji jest Bachleda.

Dzisiaj o godz. 13 czasu fińskiego (godz. 12 w Polsce) przewidziana jest jedna seria treningowa, a po niej seria kwalifikacyjna. Wyłoni ona najlepszych 50 skoczków, którzy wystąpią w niedzielnym konkursie przeprowadzonym według zasad obowiązujących w Pucharze Świata. Do drugiej, finałowej serii zakwalifikuje się 30 zawodników.

W niedzielę Finowie spodziewają się na stadionie pod skocznią 70 tysięcy widzów. Kto będzie światową gwiazdą triumfu? ANDRZEJ STANOWSKI

Adam Małysz specjalnie dla „Dziennika”

Z Golcami po medal?

W niedzielę na narciarskich mistrzostwach świata w Lahti zostaną rozdane medale w konkursie skoków na dużej skoczni. Wczoraj odbył się przy świetle elektrycznym oficjalny trening, znakomicie skakał Adam Małysz, uzyskując 117,5 m, 129 m (dalej o dwa metry od rekordu Japończyka Harady) i 127,5 m. Tuż po treningu rozmawiałem z Adamem Małyszem.

Jestem zadowolony z treningu, oddałem trzy dobre skoki, szczególnie drugi i trzeci. Pierwszy to było takie rozeznanie, nie skakałem przez cztery dni. Może ciut, ciut „zerwałem” ten skok na progu. Ale to, że nie skakałem od poniedziałku, też miało swój plus, mięśnie były świeże, czułem głód startowy.

Jak wypadła próba z nowym kombinizonem?

Bardzo dobrze! Testowałem dwa kombinizony, ubrałem je na 2. i 3. serię. Skacze się w nich super.

Co powiesz o rywalach?

Pokazali, że będą bardzo groźni. Zaskoczył mnie Austriak Goldberger, widać także, iż Martin Schmitt wraca do formy. Równie skakali Finowie, mają bardzo mocny skład.

Czy zdobędziesz w niedzielę medal? – pyta dziennikarz z Finlandii.

Każdy zawodnik marzy o medalu. Ja także. Ale będę cieszył się z każdego krążka, do tej pory nie zdobyłem przecież żadnego medalu w mistrzostwach świata czy igrzyskach olimpijskich.

Skoczyłeś dzisiaj, na treningu, o dwa metry dalej niż wynosi rekord skoczni. Czy na tej skoczni można poszybować dalej?

Myślę, że można skoczyć powyżej 130 metrów. To bardzo dobra skocznia.

Czy wiesz, że podczas skoków polskich zawodników w konkursie jako podkład muzyczny Finowie puszcza nagrania Golców?

To bardzo dobrze, lubię słuchać Golców.

Rozmawiał: (AS), LAHTI

Matti Nykaenen typuje

Nie będzie trików

Kto zwycięży w niedzielę na dużej skoczni w Lahti, której rekord należy od 4 marca 1996 roku do Japończyka Harady i wynosi 127 metrów? (Harada jest także rekordzistą średniej skoczni – 95,5 metra).

Fińska gazeta „Suomen Urheilulehti” zamieszcza na pierwszej stronie olbrzymie zdjęcie Małysza z tytułem „Czy Polak będzie gwiazdą mistrzostw?”. Na dwóch kolumnach artykuł o Polaku, dziennikarz stawia pytanie: – On już przyjechał, co wy na to? (to pod adresem fińskich skoczków). Gazeta cytuje słowa Małysza, że przyjechał do Lahti po to, by dobrze skoczyć. – Jak to wykonam, to może będzie jeden z medalu.

A oto typy kilku znakomitych ongiś zawodników przed niedzielnym konkursem:

Matti Nykaenen, jeden z najlepszych skoczków w historii, narciarstwa, 5-krotny mistrz olimpijski, 46 razy wygrywał konkursy o PŚ (rekord). Przez jakiś czas pracował w nocnych klubach, ostatnio bogato ożenił się, prowadzi interesy w Tampere: – Oglądałem ostatni trening i uważam, że żadnych trików nie będzie. Małysz jest w takim „gazie”, iż powinien wygrać w cuglach. Tylko pogoda może pokrzyżować mu szczyty. Nadal

liczę na naszych skoczków, że zdobędą jakieś medale. Ale o złoto będzie bardzo trudno...

Jari Puikkonen, czołowy fiński skoczek, dwukrotny mistrz olimpijski w drużynie z Sarajewa (1984) i Calgary (1988), indywidualny mistrz świata z Lahti (1989), wice-mistrz z Seefeld (1985), w drużynie mistrz z Lahti (1989) i wicemistrz z Oslo (1982): – Adam Małysz jest w tym sezonie niewiarygodnie silny. Ale konkursy o mistrzostwo świata rządzą się często odrębnymi prawami. Teoretycznie najwięcej do powiedzenia powinna mieć trójka: Schmitt, Ahonen, Małysz.

Ernst Vettori, świetny ongiś skoczek austriacki (mistrz olimpijski z Albertville), teraz drugi trener Austrii (w biurze prasowym otrzymaliśmy komunikat-prośbę, aby nie pytać nikogo z ekipy Austrii o wypadek samochodowy, w którym zginął trener Alois Lipburger): – To powinien być szalenie ciekawy konkurs. Wcale nie stawiam na Finów, oni są pod wielką presją psychiczną. Świetny jest Małysz, faworyt numer jeden do złota, a nas dobrze skaczą ostatnio Horngacher, Lotitzl. Zawsze groźny będzie Niemiec Schmitt, zapewne w czołówce będzie też któryś z Japończyków. (AS), LAHTI

Vik najlepszy w kombinacji norweskiej

Norweg Bjarte Engen Vik wygrał zawody w kombinacji norweskiej podczas mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Lahti. Obronił tytuł mistrza świata wywalczony dwa lata temu w Ramsau.

Bjarte Engen Vik był najlepszy na skoczni, uzyskując łączną notę 247,0 pkt za skoki na odległość 92,0 i 95,5 m. W biegu na 15 km Norweg utrzymał przewagę. Drugie miejsce zajął Fin Samppa Lajunen, który po skokach plasował się na szóstej pozycji (88,0/85,5 m – 214,5 pkt). Zawodnik ukończył bieg ze stratą 1.04,6 do lidera. Brązowy medal zdobył Austriak Felix Gottwald, lider klasyfikacji general-

nej Pucharu Świata. Po dwóch skokach zajmował czwartą pozycję i tracił do Vika 2.30,0.

Daniel Bachleda i Kazimierz Bafia zajęli odpowiednio 51. i 53. miejsca. Obaj zawodnicy po skokach zajmowali wyższe pozycje. Bachleda był na 32., a Bafia 45. pozycji.

Wyniki kombinacji norweskiej: 1. Bjarte Engen Vik (Norwegia), 2. Samppa Lajunen (Finlandia) strata – 1.04,6, 3. Felix Gottwald (Austria) – 1.10,3, 4. Hannu Maninen (Finlandia) – 1.55,0, 5. Kristian Hammer (Niemcy) – 2.21,1, 6. Ladislav Rygl (Czechy) – 2.22,1... 51. Daniel Bachleda – 10.26,0, 53. Kazimierz Bafia – 11.18,1.



Na podium medaliści w kombinacji norweskiej – od lewej: Samppa Lajunen, Bjarte Engen Vik i Felix Gottwald

Fot. PAP/EPA

Park rozrywki

Park Fellmana w Lahti, łączący Centrum Sportowe z centrum miasta, został na czas MŚ w narciarstwie klasycznym przekształcony w park rozrywki.

Na kilku sąsiednich ulicach do końca mistrzostw wprowadzono zakaz ruchu samochodowego. Przez 11 dni turyści i sportowcy odwiedzający tę część miasta będą mogli podziwiać lodowe rzeźby, spać w lodowym hotelu lub zająć do restauracji „Śnieżny zamek”, w której wszystko zbudowane jest z lodu – bar, meble, scena dla artystów, a nawet kominki. W parku została także stworzona wioska lapońska, w której można zjeść tradycyjne lapońskie potrawy lub wziąć udział w wyścigu sań. (PAP)

Multi Lotek

3, 12, 13, 16, 20,
30, 34, 37, 40, 45,
54, 55, 59, 61, 65,
66, 73, 74, 75, 78

Twój Szczęśliwy Numer

15
5, 19, 24, 42

Czwarte podejście Adama Małysza w narciarskich mistrzostwach świata

O konkursie pomyśle w... niedzielę

Adam Małysz skończył nie tak dawno, 3 grudnia, 23 lata. Można więc mówić, iż jest skoczkiem młodym. Ale na skoczniach ćwiczy już i skacze od 17 lat!

Wyskoczył z... butów

Do skoków namówił Adama wujek, Jan Szturc, który był ongiś czołowym kombinatorem norweskim. Mając 6 lat, Adam poszedł na swój pierwszy trening na małej skoczni w Wiśle. Dostał narciarskie buty. Były na niego za duże o dwa numery. Adam wybił się z progu i w locie... zgubił te buty z nartami.

Przez kilka lat trenował kombinację norweską. Kiedyś w mistrzostwach Polski o mało nie zdobył nawet medalu w tej konkurencji. Mając 16 lat, postawił za namową wujka na skoki. Zaczął startować z seniorami i raz udało mu się „ograć” na Wielkiej Krokwi starszego o dwa lata Wojtka Skupnia. Cóż to była za radość!

Jako 17-latek zadebiutował Adam w dużych imprezach międzynarodowych, w Pucharach Kontynentalnych, w prestiżowym Turnieju Czterech Skoczni. Wspaniałe skocznie, wspaniali zawodnicy, same sławy: Goldberger, Bredesen, Weissflog. Tysiące kibiców. Adam był mocno stremowany. Chciał skakać jak najlepiej, najdalej, ale różnie z tym bywało. Kiedy na słynnej olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku wyskakał 17. miejsce, znów rozpieściła go radość życia. To były jego pierwsze punkty w PS. Do końca roku zbierał tych punktów 40, co dało mu 51. miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

Debiut w Kanadzie

W 1995 roku pojechał na swoje pierwsze mistrzostwa świata do Thunder Bay w Kanadzie. – Byłbym zadowolony z miejsca w pierwszej „35”, po cichu marzyłem o lokatach w czołowej „25”. W pierwszym konkursie na średniej skoczni po pierwszej serii byłem 17, drugim udanym skokiem awansowałem na 10. miejsce. Sam byłem tym zaskoczony. Potem był



Adam Małysz z trenerem Piotrem Fijasem

Fot. Rafał Stanowski

konkurs na dużej skoczni. Znowu dzięki dobremu drugiemu skokowi awansowałem o kilka pozycji, na 11. miejsce. Pokonałem samego mistrza świata, Japończyka Okabe, mistrza olimpijskiego z Lillehammer, Norwega Bredesena. Te mistrzostwa pozwoliły mi uwierzyć w siebie. Przekonałem się, że w skokach wszystko jest możliwe, że przy dobrym dniu mogę nawet wskoczyć na „pułko”. Choć już wówczas miałem świadomość, jak wiele czeka mnie jeszcze pracy, by wejść do czołówki światowej. Wiele pouczający był dla mnie przykład mistrza świata z Thunder Bay na dużej skoczni, Norwega Tommy’ego Ingebrigstena. Miał tyle samo lat co ja. Przed sezonem było o nim cicho. Startowaliśmy razem w mistrzostwach świata juniorów. W konkursie indywidualnym

on był najlepszy, ja dziesiąty. Ale przegrał ze mną rywalizację w konkursie drużynowym. Skoki to czasem loteria, taki toto-łotek. Może jak kiedyś wyciągnę szóstkę?

Adam systematycznie czynił postępy. 18 lutego 1996 roku w amerykańskim Iron Mountain po raz pierwszy stanął na podium w zawodach Pucharu Świata (był tam drugi). A 17 marca 1996 roku wygrał na słynnej olimpijskiej skoczni Holmenkollen w Oslo, określonej, nie bez racji, „świątynią” narciarstwa klasycznego. Na to zwycięstwo polscy kibice czekali równo 10 lat, po raz ostatni bowiem Polak wygrał konkurs pucharowy w czeskim Libercu w 1986 roku, a był nim obecny drugi trener reprezentacji Piotr Fijas. Małysz kończył sezon w Pucharze Świata na 7. miejscu, ustępując tylko takim asom, jak: Goldberger, Nikkōla, Ahonen, Weissflog, Harada, Latinen. Za Polakiem znaleźli się m.in. Saitoh, Peterka.

Bez przekonania w Trondheim

Przedolimpijski sezon był pomyślny dla Adama. Cztery razy stawał na podium w zawodach o Puchar Świata, wygrał konkursy na Okurayamie w Sapporo, próbę przedolimpijską w Hakubie. Toteż wydawało się, że w mistrzostwach świata w norweskim Trondheim (luty 1997) może odegrać niepoślednią rolę. Ale Adamjechał na te mistrzostwa bez przekonania. – Nie lubię dużej skoczni w Trondheim, jej profil mi nie odpowiada – mówił. I wyniki były raczej mierne, jeszcze przyzwyczajenie było na średniej skoczni – 14. lokata (w tym konkursie wysoką, 5. lokatę zajął chochołowianin Robert Mateja), ale znacznie gorzej już było na dużym obiekcie – 36. miejsce.

Bez sukcesów w Ramsau

Potem przez ponad dwa sezony Adam skakał źle, krótko. Nie mógł odnaleźć formy sprzed roku, dwóch. Na igrzyska

w Nagano (1998) Adamjechał z przeświadczeniem, iż niewiele tam zwojuje. – Wiedziałem, że forma nagle nie wróci, że nie zacznę nagle wygrywać. Potwierdzeniem tego był występ olimpijski, 51. miejsce na średniej skoczni, 52. na dużej. Lepiej spał się w drużynie, Polacy zajęli w konkursie 8. miejsce.

Adam źle skakał i w następnym sezonie. Pojechał na swoje trzecie mistrzostwa świata do austriackiego Ramsau (luty 1999), ale nic tam nie zwojował. Na dużej skoczni w Bischofshofen był daleko, dopiero 37., trochę lepiej było na średnim obiekcie w Ramsau, gdzie zajął 27. miejsce. W drużynie z kolegami wyskakał 9. lokatę.

Był załamany, chciał rzucić skanie. Wyperswadowali mu to najbliżsi: żona, rodzice, babcia Helena. Na duchu podtrzymał go jego kraj, trener Apoloniusz Tajner, który w Wiśle jest jego sąsiadem. – Jeszcze przed objęciem funkcji trenera reprezentacji pan Tajner podtrzymywał mnie na duchu, zachęcał do dalszego skania – mówi Adam. – Odbudujesz się, Adam! Będzie dobrze! Wierzyłem mu, przecież przed dwoma, trzema laty potrafiłem jak równy z równym walczyć z najlepszymi. Chyba skania nie zapomniałem? 1 czerwca 1999 roku opiekę nad reprezentacją przejął Apoloniusz Tajner.

Historyczne wyczyny

Wyniki nie przyszły natychmiast. Dopiero pod koniec sezonu 1999/2000 Adam znowu

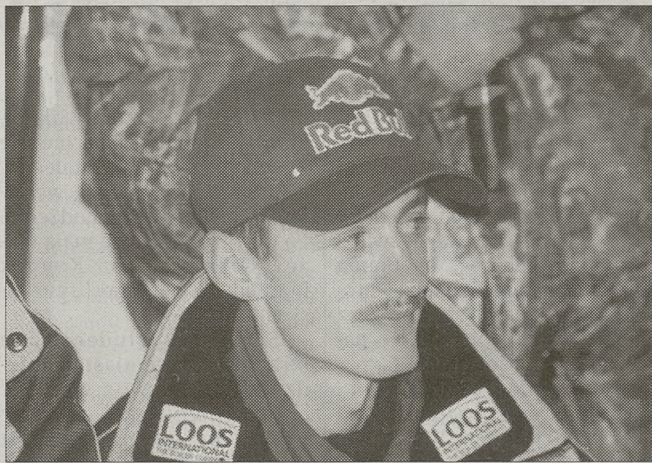
złaził na dodatek rekordem Polski (212 metrów), zwycięstwa na olimpijskich skoczniach w Salt Lake City, Sapporo (dwukrotnie), niebawem w Willingen, gdzie jako pierwszy skoczek na świecie poszybował na skoczni o punkcie konstrukcyjnym 120, na odległość ponad 150 metrów – 151,5 metra.

Małysz wygrał w tym sezonie 8 konkursów pucharowych (goni rekord Martina Schmitta sprzed roku – 11 wygranych w sezonie), z reguły czyni to w imponującym stylu, dystansując rywali o kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt punktów. W klasyfikacji generalnej PS ma olbrzymią przewagę nad Schmittem (279 punktów, a do końca rywalizacji jeszcze 6 konkursów). Znosi się na to, że jako pierwszy Polak ma szansę zdobyć „Kryształową Kulę”.

Mocny psychicznie

Czy w niedzielę zostanie pierwszym polskim mistrzem świata? (choć de facto pierwszym mistrzem był Wojciech Fortuna, który wraz ze złotym medalem olimpijskim z Sapporo przywiózł także złoty medal mistrzostw świata, takie bowiem zasady przyjęte przez FIS obowiązywały wówczas, teraz już nie).

– Adam jest przygotowany psychicznie do odnoszenia sukcesów – mówi Apoloniusz Tajner. – Nie drżą mu już nogi, kiedy staje na rozbiegu. Jest mocny psychicznie, wierzy w swoje umiejętności. Ale jak każdy zawodnik ma prawo do



Czy Adam Małysz wygra w Lahti?

Fot. Rafał Stanowski

błysnął formą. Był 4. w Iron Mountain, 7. w Planicy. – W następnym sezonie Adam może być ponownie, na stałe w czołówce światowej – prorokował były trener polskiej reprezentacji, obecnie wiceprezes PZN, Leszek Nadarkiewicz.

Trzy razy w MŚ

Oto wyniki Adama Małysza w mistrzostwach świata:

- 1995 (Thunder Bay): K 90 – 10, K 120 – 11
- 1997 (Trondheim): K 90 – 14, K 120 – 36, w drużynie – 10
- 1999 (Ramsau): K 90 – 27, K 120 – 37, w drużynie – 8.

I w tym sezonie Adam podbija świat. Wygrał, jako pierwszy polski skoczek, konkurs w Turnieju Czterech Skoczni (na Bergisel w Innsbrucku), potem dokonał drugiego historycznego wyczynu, zwyciężając z ogromną, ponad 100-punktową przewagą w Turnieju Czterech Skoczni. Kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa, dwa wygrane konkursy na „mamucie” w Harrachovie, okra-

Siudkowie na piątym

Grand Prix ISU w Tokio

Para sportowa Dorota Zagórska i Mariusz Siudek zajmuje piąte miejsce po programie krótkim finału Grand Prix Międzynarodowej Unii Łyżwiarzy Uczestniczących w finale ISU przystąpiła do premiowej wysokości ok. 700 tys. dolarów.

Polacy wykonywali swój short do muzyki z filmu „Kola” jako piąta para w kolejności, na takiej samej pozycji sędziowie postawili ich pokaz. Z notami 5.0-5.4 pierwszą i 5.2-5.5 za wrażenie artystyczne Polacy w gronie sześciu startujących par sportowych wyprzedzają jedynie brązowych medalistów mistrzostw Europy – Francuzów Sarah Abitbol i Stephane’a Bernadisa. Dwie sędziny Japonki Junko Hiramatsu i Polka Anna Sierocka przyznały parze Dworów Unii czwarte miejsce, reszta postawiła ich pokaz na piątym. Prowadzą wśród par sportowych byli mistrzowie świata i aktualni mistrzowie Europy Rosjanie Jelena Bieriżna i Anton Sicharulidze przed Kanadyjczykami Jamie Sale, David Pelletier.

Dziś duety sportowe wykonują programy dowolne, a po nich zostaną połączone w pary, w których wykonywać będą drugie programy dowolne. Zwycięzcą może zostać tylko ta para, która po pierwszej części rywalizacji (shorcie i pierwszym dowolnym) zajmie pierwsze lub drugie miejsce. Piątkowe programy krótkie nie przyniosły niespodziewanych rozstrzygnięć. W najciekawszej konkurencji solistów walka o pierwsze miejsce toczy się między dwoma Rosjanami – trzykrotnym mistrzem świata Aleksiejem Jagudinem i mistrzem Europy Jewgienijem Pluszczenką. Na razie lepszy jest Jagudin, który swojego rywala wyprzedził tylko jednym sędziowskim głosem. Wśród solistek rosyjską dominację próbuje zakłócić mistrzyni świata Amerykanka Michelle Kwan.

Wyniki pierwszego dnia finału GP:

Solistki – program krótki: 1. Irina Łucka (Rosja) 0,5 pkt., 2. Michele Kwan (USA) 1,0, 3. Maria Butyrskaja (Rosja) 1,5, 4. Jelena Sokołowa (Rosja) 2,0, 5. Sarah Hughes (USA) 2,5, 6. Tatiana Malinina (Uzbekistan) 3,0.

Solisci – program krótki: 1. Aleksiej Jagudin (Rosja) 0,5, 2. Jewgienij Pluszczenko (Rosja) 1,0, 3. Matt Savoie (USA) 1,5, 4. Stanick Jeannette (Francja) 2,0, 5. Tim Goebel (USA) 2,5, 6. Ilia Klimkin (Rosja) 3,0.

Pary sportowe – program krótki: 1. Jelena Bieriżna, Anton Sicharulidze (Rosja) 0,5, 2. Jamie Sale, David Pelletier (Kanada) 1,0, 3. Shen Xue, Zhao Hongbo (Chiny) 1,5, 4. Maria Pietrowa, Aleksiej Tichonow (Rosja) 2,0, 5. Dorota Zagórska, Mariusz Siudek (Polska) 2,5, 6. Sarah Abitbol, Stephane Bernadis (Francja) 3,0.

Tańce oryginalne: 1. Barbara Fusar-Poli, Maurizio Margaglio (Włochy) 0,4, 2. Irina Łobaczewa, Ilia Awerbuch (Rosja) 0,8, 3. Margarita Drobiazko, Połilas Vanagas (Litwa) 1,2, 4. Galit Chait, Siiergiej Sachnowski (Izrael) 1,6, 5. Kati Winkler, Rene Lohse (Niemcy) 2,0, 6. Marie-France Dubreuil, Pierre Lutzon (Kanada) 2,4.

(MAS)

10 razy na podium

Do tej pory rozegrano 15 konkursów o PS. Kto najczęściej stawał na podium?

- 24.11. Kuopio (K 120): 1. Schmitt (Niemcy), 2. Hannawald (Niemcy), 3. Widhoelzl (Austria).
- 02.12. Kuopio (K 120): 1. Matti Hautamaeki (Finlandia), 2. Kasai (Japonia), 3. Uhrmann (Niemcy).
- 03.12. Kuopio (K 120): 1. Schmitt, 2. Ahonen (Finlandia), 3. Kantee (Finlandia).
- 29.12. Oberstdorf (K 115): 1. Schmitt, 2. Kasai, 3. Harada (Japonia).
- 01.01. Garmisch-Partenkirchen (K 115): 1. Kasai, 2. Wasiliew (Rosja), 3. Małysz.
- 04.01. Innsbruck: 1. Małysz, 2. Ahonen, 3. Wasiliew.
- 06.01. Bischofshofen: 1. Małysz, 2. Ahonen, 3. Widhoelzl.
- 13.01. Harrachov (K 180): 1. Małysz, 2. Schmitt, 3. Jussilainen (Finlandia).
- 14.01. Harrachov (K 180): 1. Małysz, 2. Ahonen, 3. Schmitt.
- 20.01. Salt Lake City: 1. Małysz, 2. Loitzl (Austria), 3. Yoshioka (Japonia).
- 24.01. Hakuba (K 120): 1. Schmitt, 2. Jussilainen, 3. Widhoelzl.
- 27.01. Sapporo (K 120): 1. Małysz, 2. Loitzl, 3. Jussi Hautamaeki (Finlandia).
- 28.01. Sapporo (K 120): 1. Małysz, 2. Jussilainen, 3. Wasiliew.
- 03.02. Willingen (K 120): 1. Kantee, 2. Małysz, 3. Jussilainen.
- 04.02. Willingen (K 120): 1. Małysz, 2. Jussilainen, 3. Matti Hautamaeki.

Najczęściej na podium stawał Małysz 10 razy (w tym 8 pierwszych miejsc), Schmitt – 6 (4 razy pierwszy), Jussilainen 5 (ani razu pierwszy), Ahonen – 4 (ani razu pierwszy), Kasai – 3 (raz pierwszy).

Drugi złoty medal Dagmary Krzyżyńskiej

Taniec między tyczkami

– Czy lubię tańczyć? Wprost uwielbiam – powiedziała wczoraj Dagmara Krzyżyńska dziennikarzom. Godzinę wcześniej z polotem tańczyła między tyczkami rozstawionymi na Kasprowym Wierchu, zdobywając drugi złoty medal XX Zimowej Uniwersjady.

Wczorajszy dzień tylko blaskiem złota polskiej alpejki przypominał mglistą środę. Piątek w Zakopanem był słoneczny, powietrze przejrzyste. – Wreszcie zobaczyłam, jak naprawdę wygląda Kasprowy. Ile razy tam byłam, zawsze panowały kiepskie warunki – mówiła 19-letnia Dagmara z klubu Gile Jelenia Góra, studentka pierwszego roku krakowskiej AWF. – Wrażenia wspaniałe, tam jest naprawdę cudownie – szybko dodała.

Polscy kibice mieli podobne odczucia. Zjeżdżali w Hali Gąsienicowej w świetnych nastrojach, przerywając jazdę, by zobaczyć w akcji najlepszą polską alpejkę. Już po pierwszym przejeździe Polka z numerem 12 objęła prowadzenie ze sporą przewagą. – Przed drugim zjazdem trener Jan Bisaga i ojciec radzili mi, bym nie przeszarżowała. Miałam tylko utrzymać przewagę. I udało się – opowiadała uśmiechnięta.

Krzyżyńska ma świadomość, że wygrała w gronie alpejek, które nie mają zbyt dużych osiągnięć. Wystarczy powiedzieć, że to Polka miała najlepsze FIS-punkty (20,17) i jej porażka byłaby niespodzianką. – To prawda, jechałam dzisiaj na górę, by wygrać. Stok był



Dagmara Krzyżyńska

Fot. Michał Klag

średniej trudności, nie było pułapek. Lecz slalom to także loteria, wystarczy drobny błąd, by wypaść z trasy. Ponadto niektórzy z zawodniczek dobrze znam, a one są nie tylko świetnymi koleżankami, ale i dobrymi alpejkami startującymi w Pucharach Europy. Chodzi przede wszystkim o Słowenki, które zajęły miejsca tuż za mną – mówiła Dagmara.

Określa siebie jako osobę opanowaną, ale dynamiczną. – We wszystkich sprawdzianach na torach przeszłam zawsze miałam najlepsze czasy. Na nartach stanęła po raz pierwszy za sprawą ojca. Miała wówczas dwa lata. – W czwartej klasie szkoły podstawowej stwierdziliśmy, że mogę wystartować w zawodach. Pojechalśmy do Zakopanego i zajęłam... ostatnie miejsce. Za rok już byłam najlepsza. Teraz moim marzeniem jest zdobycie olimpijskiej nomi-

nacji. Nie udało się na mistrzostwach świata w Sankt Anton, bo wypadłam z trasy.

Wczoraj świetnie zjechała oba przejazdy slalomu Marta Berezik. Na półmetku zawodów zajmowała 6. lokatę i utrzymała ją do końca. Tym samym jako jedyna Polka ukończyła na uniwersjadzie supergigant, gigant i slalom, dzięki czemu została sklasyfikowana w kombinacji alpejskiej. A ponieważ ze startu na start była lepsza (na początku zajęła miejsce w trzeciej dziesiątce, później 9. i 6.), zakończyła tę konkurencję na 5. pozycji. Wygrała Szwajcarka Tea Nadig, której ciotka Theresa Nadig wygrała bieg zjazdowy podczas igrzysk w Sapporo w 1972 roku.

Trzecia z naszych reprezentantek, Katarzyna Strama, wypadła wczoraj z trasy slalomu.

(KRZYK)

Premie za medal

Wypłaci MEN

Medaliści XX Zimowej Uniwersjady mogą liczyć na premie finansowe w wysokości kilku tysięcy złotych. Po każdym uniwersjadach i akademickich mistrzostwach świata organizowane są spotkania w Ministerstwie Edukacji Narodowej, na których sportowcy są honorowani dyplomami i nagrodami finansowymi.

– Ostatnio za złoty medal była to kwota 3 tysięcy złotych – powiedziała nam Halina Hanusz z Akademickiego Związku Sportowego. – Wiem, że sportowcy bardzo sobie cenią te spotkania w ministerstwie, bo widzą, że ich osiągnięcia są zauważane.

Po uniwersjadzie w Zakopanem na największą premię

może liczyć Tomasz Sikora, który już zdobył dwa medale złote i brązowy (w sztafecie), a dzisiaj może jeszcze wystąpić w biegu na dochodzenie. Po dwa złote medale mają także skoczek Łukasz Kruczek i alpejka Dagmara Krzyżyńska.

Sportowcy studenci nie otrzymają natomiast pieniędzy z FISU. – Nasz sport jest czysto amatorski, zgodnie z ideą Coubertina ważny jest sam start, a nie zwycięstwo. Nie płacimy więc studentom. Nie będziemy też płacić gwiazdom wyczynu, by ściągać je na uniwersjady – powiedział wczoraj prezydent FISU George E. Killian.

(KRZYK)

Program na sobotę, 17 lutego

Zakopane

slalom mężczyzn
8.30 pierwszy przejazd
13.15 drugi przejazd
18 ceremonia zamknięcia

Kościelisko– Kiry

biathlon
8.30 bieg na dochodzenie kobiet na 10 km
10 bieg na dochodzenie mężczyzn na 12,5 km

Klasyfikacja medalowa

1. Rosja	13	8	7
2. Korea	8	4	3
3. Polska	7	3	3
4. Szwajcaria	5	3	3
5. Słowenia	4	4	2
6. Japonia	3	2	5
7. Austria	2	2	2
8. Białoruś	1	4	4
9. Słowacja	2	0	2
10. Bułgaria	1	3	1

Jedyna rzecz, która tak naprawdę mi przeszkadzała podczas XX Zimowej Uniwersjady w Zakopanem, to fakt, że gdziekolwiek się ruszyłem, brakowało śniegu i miałem ubłoczone buty – odparł wczoraj na konferencji prasowej prezydent Międzynarodowej Federacji Sportu Akademickiego (FISU) George E. Killian, na pytanie, czy widzi jakieś negatywy kończącej się dzisiaj imprezy.

Cud w Zakopanem

– To cud. Zapewniam państwa, że to prawdziwy cud – powtórzył z naciskiem Killian. – Pogoda nie sprzyjała nam do końca. Wszyscy w Zakopanem dokonali niezwykłego wysiłku, by utrzymać trasę i skocznię.

Zdaniem burmistrza Zakopanego i przewodniczący komitetu organizacyjnego uniwersjady

Andrzeja Bachledy-Curusia, organizacja uniwersjady dała regionowi wymierne korzyści. – Po pierwsze zmodernizowaliśmy wiele obiektów – Wielką Krokiew w Zakopanem, która w przeciwnym wypadku byłaby przebudowywana dopiero za trzy lata, nowe trasy biegowe, a także dodatkowo poszerzono biathlonowe

Srebrne ewolucje

Wojciech Pająk z medalem w half pipe

W ostatnim dniu zawodów snowboardowych Szczawnica przywitała zawodników wspaniałą, słoneczną pogodą. Największe jednak zdziwienie wzbudził fakt, że organizatorom udało się przygotować rynnę do half pipe. Zawody były udane dla polskiej ekipy. Wojciech Pająk wywalczył srebrny medal, blisko podium było też trzech pozostałych naszych snowboardzistów.

W finale kobiet Klaudyna Mikołajczyk zajęła piąte miejsce. Do brązu zabrakło dobrze wykonanej jednej ewolucji. Ale „Klapka”, jak ją nazywają koledy, jest jeszcze bardzo młoda i wszystko przed nią. Ponieważ Małgorzata Kukucz wyjechała wcześniej na Puchar Europy, Mikołajczyk była jedyną naszą reprezentantką wśród pań. W eliminacjach słabo pojechała pierwszą rundę. Dopiero w drugiej próbie pokazała, że może skakać wysoko i ładnie. Otrzymała 17,8 pkt i zakwalifikowała się do finału, gdzie zajęła piąte miejsce z wynikiem 17,7 pkt.

Z niecierpliwością oczekiwano na eliminacje mężczyzn, w których wystartowało aż pięciu Polaków. Jako pierwszy pojechał Wojciech Pająk. Bardzo dobrze prezentował się do połowy rynny. Później nie utrzymał deski i ześliznął się. Lepiej pokazali swoje programy Grzegorz Jękot i Andrzej Kaim, zajmując po eliminacjach miejsca w pierwszej szóstce. Znakomicie pokazał się Hayato Doi z Japonii. W każdym swoim przejeździe prezentował pięknie wykonane ewolucje i zasłużenie wygrał. W finale



Wojciech Pająk

walkę o srebro Wojciech Pająk stoczył ze Słowakiem. Nasz zawodnik rozpoczął od wysokiego „in-di” a zakończył efektownie wykonanym „720”.

Na mecie powiedział, że bardzo się cieszy ze srebra: – Na tej uniwersjadzie w half pipe startowało wielu bardzo dobrych zawodników. Przed dwoma laty na Chopoku na Słowacji było dużo łatwiej. Program na ten konkurs opracowałem rano po zobaczeniu rynny. Później na treningach sprawdziłem pomysł. Sprawdził się i pojechałem tak samo eliminacje i finał. Uniwersjada zakończyła się więc dla mnie bardzo szczęśliwie.

Tekst i fot.: (JEC)

W turnieju hokejowym

Słowacja mistrzem



Bramka dla Kanady

Fot. Wacław Klag

Po bardzo zaciętym meczu finałowym, w turnieju hokeja na lodzie zwyciężyli Słowacy, pokonując Kanadę 4–2. Podopieczni Iwana Fruhwalda zrewanżowali się rywalom za porażkę w grupie 3–8. Brązowy medal przypadł hokeistom Ukrainy, którzy w meczu o trzecie miejsce pokonali po dogrywce Czechów 4–3.

Finał: SŁOWACJA – KANADA 4–2 (0–1, 1–0, 3–1). Bramki: Petriczko 27, Rusić 47, Krupa 56, Czecho 60 (Słowacja), Loranger 11, 57 (Kanada). Kary: Słowacja 12 min. – Kanada 12 min. Sędziował Jacek Chadziński. Widzów 3000.

Kanada: Hewitt – Latulippe, Auger, Gallace, Sochan, McArthur, Minard – Evola, Barker, Andrea, Virag, Sanos, St Louis, Tudin, Pittman, Spurr, Furey, Loranger, Prud'homme.

Słowacja: Lipovsky – Dostal, Fabian, Vrabel, Devecka, Kozar, Socha, Vojtek, Contofalsky – Krupa, Kmit, Kover, Carsky, Macoszek, Huna, Blaszkowski, Petriczko, Czacho, Rusic, Caban, Drotar.

Podobna historia już kiedyś się wydarzyła, tyle że w piłce nożnej. Na mistrzostwach świata w 1954 Węgrzy pokonali Niemców w grupie 8–3, a potem przegrali finał 2–4. W Nowym Targu skończyło się tak samo, dwa mecze były diametralnie różne.

Początkowo Kanadyjczycy kontrolowali sytuację, prowadząc po I tercji 1–0. W drugiej części atmosfera ożywiła się dopiero wtedy, gdy kibice słowaccy zaczęli biegać z flagami po trybunach, a sygnał, że Kanadyjczkom nie będzie tak łatwo, dał Makusz Petriczko. Jego pierwszy strzał obronił w znakomitym stylu Hewitt, ale przy drugim był już bezradny. Chwilę potem Słowacy strzelili drugą bramkę, której jednak sędzia nie uznał. Przełomowy moment meczu nastąpił w 47 min, gdy Kozar znakomicie podał do Rusicia, a ten nie zmarnował okazji. Gdy zaraz potem Pittman położył już bramkarza, ale nie trafił do bramki, a Słowacy odpowiedzieli golem Krupy, było już praktycznie po meczu. Nie pomogła nawet druga bramka Lorangera, a Czacho ustalił wynik spotkania strzałem do pustej bramki. Koniec na pewno był godzin meczu finałowego.

Mecz o 3. miejsce: UKRAINA – CZECHY 4–3 po dogrywce (1–2, 0–1, 2–0, 1–0). Bramki: Bobkin 4, 48, 60 Butchnow 61 (Ukraina) David 4, Urbanec 8, Vedral 29 (Czechy). Kary: Ukraina 22 min – Czechy 24 min. Sędziowali: D. Beniac oraz J. P. Depuydt i J. Morrison. Widzów 1200.

(RP)

Tempo Kałużnego

Rosjanin Siergiej Nowikow wygrał bieg na 30 km mężczyzn wyprzedzając Finę Olli Ohtonena i swojego rodaka Dymitrija Osinkina. Bardzo dobrze spał się Tomasz Kałużny, który przybiegł na metę jako 9. Polak utrzymywał się na 6. miejscu przez dwa pierwsze okrążenia.

Wyniki: 1. Siergiej Nowikow (Rosja) 1.24.55,4, 2. Olli Ohtonen (Finlandia) 1.25.04,9, 3. Dymitrij Osinkin (Rosja) 1.25.43,4... 9. Tomasz Kałużny 1.27.48,9, 28. Adam Kwak 1.30.14,4, 59. Paweł Bubula 1.34.55,8, Marcin Roszkowski nie ukończył.

(RP)

20 zimowa uniwersjada
sponsory:

www.uniwersjada.interia.pl
patroni medialni:

W pierwszych meczach 1/8 finału Pucharu UEFA

Udane gry hiszpańskich drużyn



Salomon Olembe (z prawej, Nantes) ucieka z piłką Secretario (FC Porto)

Fot. PAP/EPA

W czwartek późno wieczorem zakończyły się pierwsze mecze 1/18 finału Pucharu UEFA. Na ośmiu stadionach piłkarze uzyskali łącznie 21 bramek. W tym szerebie rozgrywek zostały m.in. cztery drużyny hiszpańskie oraz cztery włoskie (2 remisy i 2 porażki). Zdecydowanie lepiej wypadły te

pierwsze, które 2 mecze wygrały i 2 zremisowały. Przedstawiciele serie A 2 mecze zremisowały i 2 przegrali. Kibice Wisły kibicują zapewne FC Porto, który jesienią wyeliminował krakowian. Portugalski zespół pokonał u siebie FC Nantes 3-1. Jeśli przejdzie francuską przeszkodę, to

w ćwierćfinale – zgodnie z wcześniejszym rozlosowaniem ustawieniem następnych par – najprawdopodobniej spotka się z Liverpoolem, który wygrał na wyjeździe z AS Roma 2-0.

Oto komplet wyników: Rayo Vallecano – Girondins Bordeaux 4-1 (1-1), De Quintana 19, Bolic 73, Quevedo 82, Michel 90 – Laslandes 2.

FC Porto – FC Nantes 3-1 (1-1), Esquerdinha 17 karny, Gillet 58 samob., Secretario 87 – Ahamada 14.

Alaves – Inter Mediolan 3-3 (1-1), Moreno 43, Tellez 70, Alonso 73 – Recoba 45 i 50, Vieri 65.

PSV Eindhoven – Parma 2-1 (1-0), Ooijer 24, Rommedahl 73 – Mboma 67.

AEK Ateny – FC Barcelona 0-1 (0-1), Luis Enrique 41.

AS Roma – FC Liverpool 0-2 (0-0), Owen 46 i 72.

Slavia Praga – 1. FC Kaiserslautern 0-0.

VfB Stuttgart – Celta Vigo 0-0.

Mecze rewanżowe rozegrane zostaną w najbliższych czwartek. (FIL)

Tomasz Iwan w Roosendaal

Tomasz Iwan podpisał kontrakt z holenderskim klubem RBC Roosendaal (zajmuje 17., przedostatnie miejsce w tabeli I ligi). Polski piłkarz został do końca tego sezonu wypożyczony z Trabzonsporu. Do Trabzonsporu przeszedł z PSV Eindhoven pod koniec ub. roku. Podpisał 2,5-letni kontrakt, ale nie wyszedł ani razu na boisko. Tuż po przejściu Iwana zmieniło się kierownictwo tureckiego klubu. Nowe władze nie widziały Polaka w składzie zespołu i nawet nie zgłosiły go do rozgrywek. (PAP)

Piłkarze Wisły na Cyprze

Lenczyk jako Sacchi

Grupa szwajcarskich piłkarzy nożnych, przebywająca w tym samym ośrodku Aliahton Village (koło Pafos) co futboliści krakowskiej Wisły wzięła trenera Oresta Lenczyka za... słynnego włoskiego szkoleniowca, Arrigo Sacchi. Znany z poczucia humoru Orest Lenczyk nie protestował, wszyscy mieli doskonałą zabawę.

Wczorajszy, popołudniowy trening odbył się podczas deszczu, w temperaturze ok. 13 stopni Celsjusza. Z wielką ochotą ćwiczył znów Maciej

Szczesny, nadal natomiast unikał kopania piłki Bogdan Zając.

Na dziś synoptycy zapowiedzieli poprawę pogody, co ucieszyło wiślaków, bo rozegrać mają ostatni już w czasie pobytu na Cyprze mecz kontrolny – z rosyjskim Kamazem Nabiereżnyje Czolny (w czwartek warszawska Polonia pokonała tę drużynę 3-2).

Tylko nieliczni zawodnicy Wisły oglądali czwartkową transmisję spotkania Pucharu UEFA FC Porto – Nantes. Rozpoczęła się bowiem bardzo późno – pół godziny przed północą. (SAS)

Z woleja

Alwernia – Górnik Wieliczka 0-1 (0-1)

Bramka: Szczepański. Górnik: Kuś – Kutaj, Mróz, Włodarz (46 Kubiela) – Musiał, Depa – Krauz, Harłacz, Szczepański – Kepski (46 Marion), Kolański (46 Wroński).

Piłkarze obu drużyn stworzyli sporo sytuacji podbramkowych. Jedyne goła, po dalekim przerzucie Krauza, uzyskał Szczepański, który ładnie strzelił z woleja z rogu pola karnego. Inne ciekawsze sytuacje to strzały Krauza w słupek i Kubieli w poprzeczkę oraz dwa groźne uderzenia z wolnych Przepiórki.

W Górniku z różnych powodów nie grali Felsch (ma wznowić zajęcia w poniedziałek), Kusia (rozpocznie treningi w czwartek), Góra (wciąż choruje – grypa) i A. Poskrobko (nie mógł się zwolnić z pracy). Pecha miał Włodarz, który doznał naciągnięcia mięśnia w okolicy pachwiny.

Kolejny sparing wieliczanie rozegrają w najbliższą środę na boisku Zrywów Szarów. Początek spotkania o godz. 18. Gospodarze obiektu gwarantują, że piłkarze będą mieć niezłe oświetlenie... (FIL)

Korzeniowski i Kisiel

Najlepszy sportowiec i trener Wojska Polskiego w 2000 roku

Robert Korzeniowski (WKS Wawel Kraków) i jego szkoleniowiec Krzysztof Kisiel (Kalisz) zwyciężyli w XXIV plebiscycie redakcji „Polski Zbrojnej” na najlepszego sportowca i trenera Wojska Polskiego w 2000 roku. Korzeniowski, mistrz olimpijski w chodzie z Sydney na 20 i 50 km, wyprzedził mistrzynię igrzysk w strzelectwie Renatę Mauer-Różańską (WKS Śląsk Wrocław) i Monikę Filipowską (WKS Wawel), mistrzynię świata w celnościowych skokach ze spadochronem.

Nagrodę fair play za całokształt dokonań otrzymała Iwona Kowalewska (CWKS Legia Warszawa), jedna z najlepszych pięcioboistek świata. W 20-letniej karierze zdobyła ponad 20 medali MŚ i ME.

Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpiło w Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego w Warszawie.

Najlepsi sportowcy Wojska Polskiego: 1. Robert Korzeniowski (WKS Wawel Kraków), lekkoatletyka (chód), 2. Renata Mauer-Różańska (WKS Śląsk Wrocław), strzelectwo, 3. Monika Filipowska (WKS Wawel Kraków), spadochroniarstwo, 4. Paulina Boenisz (CWKS Legia Warszawa), pięciobój nowoczesny, 5. Robert Maćkowiak (WKS Śląsk Wrocław), lekkoatletyka (400 m), 6. Jacek Jaracz (WKS Śląsk Wrocław), zapasy, sumo, 7. Magdalena Grzywa (WKS Zakopane), biathlon, 8. Igor Warabida (CWKS Legia Warszawa), pięciobój nowoczesny, 9. Marcin Sobala (CWKS Legia Warszawa), szermierka, 10. Monika Depta

(WKS Flota Gdynia), bieg na orientację.

Najlepsi juniorzy: 1. Marcin Jedrusiński (WKS Śląsk Wrocław), lekkoatletyka (200 m), 2. Filip Zieleniewski (CWKS Legia Warszawa), pięciobój nowoczesny, 3. Olga Hertel (WKS Flota Gdynia), strzelectwo, 4. Tomasz Chrzanowski (WKS Śląsk Wrocław), lekkoatletyka (kula), 5. Bernadetta Bednarz (WKS Zakopane), biathlon.

Najlepsi trenerzy: 1. Krzysztof Kisiel (WKS Wawel Kraków), lekkoatletyka, 2. Andrzej Kijowski (WKS Śląsk Wrocław), strzelectwo, 3. Jan Żółkiewski (CWKS Legia Warszawa), pięciobój nowoczesny, 4. Tadeusz Matejek (WKS Wawel Kraków), spadochroniarstwo, 5. Józef Lisowski (WKS Śląsk Wrocław) lekkoatletyka. (PAP)

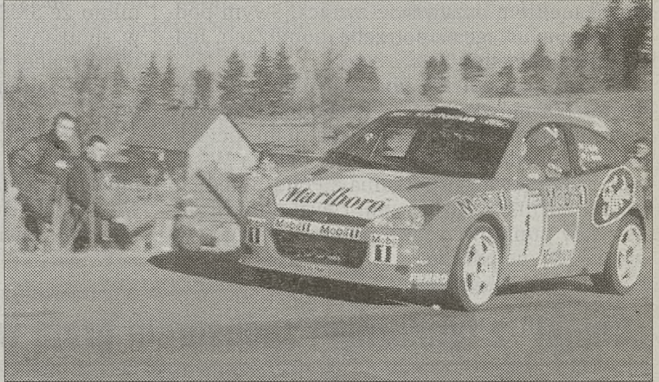
Leszek Kuzaj liderem Zimowego Rajdu Dolnośląskiego

Śmierć kibica pod kołami

Drugi poszkodowany przebywa w szpitalu

Leszek Kuzaj (Toyota Corolla WRC) jest liderem Zimowego Rajdu Dolnośląskiego po 6 odcinkach specjalnych. Podczas rajdu doszło do poważnego wypadku w okolicach Międzyzlesia. Samochód (peugeot 306) Grzegorza Grzyba (kierowca) i Michała Kaźmierczaka (pilot) wpadł na przyglądających się ludzi i przygnoił 21-letniego kibica, który zmarł w piątek tuż po przewiezieniu do Szpitala Wojakowskiego we Wrocławiu. Drugi kibic – 29-latek – przebywa w szpitalu w Bystrzycy Kłodzkiej z urazem brzucha i niednicy.

Od pierwszego odcinka na prowadzenie wysunęła się krakowska załoga – Leszek Kuzaj i Andrzej Górski, jadąca Toyotą Corollą WRC. W zgodnej opinii fachowców Kuzaj jedzie niemal bezbłędnie i po 9 odcinkach rajdu jego przewaga nad mistrzem Polski Januszem Kuligiem (ford focus WRC) wynosi 18,9 sekund. Na trzeciej pozycji jest Krzysztof Hołowczyc, debiutujący za kierownicą peugeota 206 WRC, który po sześcioro OS ma już 1.28,2 straty do lidera. Liderem grupy N na półmetku pierwszego dnia jest Sebastian Frycz (mitsubishi lancer EVO V), zajmujący piątą



Janusz Kulig i Jarosław Baran na trasie rajdu

Fot. PAP

miejsce w klasyfikacji generalnej ze stratą 4.20,2 do Kuzaja.

Dariusz B. z Pomianowa Górnego na Dolnym Śląsku do szpitala trafił z ciężkimi obrażeniami: czaszki, kręgosłupa oraz klatki piersiowej. Z wypadku, do którego doszło na odcinku specjalnym k. Międzyzlesia, rannego przetransportowano do Wrocławia śmigłowcem. – 21-letniego mężczyznę przywieziono do nas w bardzo ciężkim stanie. Pierwsze zatrzymanie serca miało miejsce jeszcze w helikopterze. Później podjęto reanimację, ale nie udało się uratować pacjenta – powiedział lekarz dyżurny ze Szpitala Wojakowskiego we Wrocławiu. Do-

dał, że bezpośrednią przyczyną zgonu było zatrzymanie pracy układu krążenia oraz układu oddechowego.

Do wypadku doszło podczas rajdu, na 6. odcinku specjalnym. – Być może kierowca nie dostosował prędkości do panujących warunków – powiedział nadkom. Krzysztof Krzywdą z kłodzkiej policji. Wyjaśnił, że wypadek zdarzył się na prostym odcinku drogi, tuż po wyjściu z zakrętu. Kierowca wpadł w poślizg, uderzył w słup, odbił się od niego i wpadł na kibiców. Krzywdą dodał, że odcinek specjalny, na którym doszło do wypadku, został zamknięty, ale rajd odbywa się dalej. (PAP)

Ricardo – nie żyje, Javier – w stanie krytycznym

Tragedia kolarskich braci Ochoa



Ricardo Ochoa

Fot. PAP/EPA

Javier Ochoa, jeden z najbardziej utalentowanych kolarzy hiszpańskich i specjalista w jeździe po górach, pozostaje w stanie krytycznym w szpitalu w Maladze, po tym, jak został potrącony przez samochód. W wypadku, który zdarzył się w czwartek na autostradzie w pobliżu miasta Cartama w prowincji Malaga w południowej Hiszpanii, zginął na miejscu jego brat bliźniak Ricardo. Obaj reprezentowali hiszpańską grupę Kelme. Kierowca samochodu uczestniczącego w wypadku nie doznał żadnych obrażeń.

Według lekarzy z kliniki w Maladze, stan zdrowia Ja-

viera nie poprawił się w nocy z czwartku na piątek. 26-letni kolarz doznał licznych obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych, w tym urazu czaszki. Do tej pory nie odzyskał przytomności i jest podłączony do respiratora.

W zeszłorocznym Tour de France Javier Ochoa wygrał po długiej, samotnej ucieczce trzynasty etap, do Hautacam w Pirenejach. W klasyfikacji generalnej tego wyścigu zajął 13. miejsce, a w górskiej był drugi. Jego brat Ricardo, mistrz Hiszpanii amatorów z 1995 roku, pełnił w Kelme rolę gregario – pomocnika liderów zespołu. (PAP)



Od wtorku do czwartku odbywać się będą mecze grupowe II rundy zasadniczej Ligi Mistrzów i rewanżowe mecze IV rundy Pucharu UEFA. Nasz ekspert Stanisław Wayda typuje grę na 24 zakłady skrócone. 3 mecze typuje trzydrogowo, 3 dwudrogowo, a w 7 stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych jest 1 dwunastka, 4 jedenastki i 6-7 dziesiątek. W poz. 9-13 obowiązują wyniki łącznie z ew. dogrywką, bez rzutów karnych.

1. Manchester United – Valencia	6	3	1	1	-	-
2. Panathinaikos – Sturm Graz	5	4	1	1	X	-
3. Deportivo – Galatasaray	3	5	2	1	X	2
4. Paris St Germain – AC Milan	2	5	3	1	X	2
5. Arsenal – Olympique Lyon	4	4	2	1	-	-
6. Spartak Moskwa – Bayern	3	5	2	1	X	-
7. Anderlecht – Leeds United	3	4	3	1	X	-
8. Lazio Rzym – Real Madryt	4	4	2	1	X	2
9. Bordeaux – Rayo Vallecano	5	3	2	1	-	-
10. Inter Mediolan – Alaves	6	3	1	1	-	-
11. Liverpool – AS Roma	4	4	2	1	-	-
12. Nantes – FC Porto	3	5	2	1	-	-
13. AC Parma – PSV Eindhoven	4	3	3	1	-	-

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: inne. (FIL)



Ligi Mistrzów (które odbędą się we wtorek i środę), typy „Dziennika”, typy ekspertów i prognozę wyników.

1. Deportivo – Galatasaray Stambuł	1-0	1-1	3	5	2
2. Paris Saint Germain – AC Milan	1-1	0-0	2	5	3
3. Arsenal Londyn – Olympique Lyon	2-0	1-0	4	4	2
4. Spartak Moskwa – Bayern Monachium	1-2	2-2	3	5	2
5. Lazio Rzym – Real Madryt	1-1	2-1	4	4	2
6. Anderlecht Bruksela – Leeds United	2-0	2-2	3	4	3

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: Z 1. (FIL)

W zakładach Toto-Gol należy typować bramkowe wyniki meczów. Poniżej podajemy zestaw par na mecze grupowe II rundy zasadniczej

Koszykówka NBA

„Celtowie” pną się w górę

„Celtowie” z Bostonu cieszą się, że podjęli decyzję o zmianie trenera. Rick Pitino zdołał wygrać tylko 12 spotkań, a zastępujący go Jim O'Brien odniósł w czwartek już jedenaste zwycięstwo w 17 meczach. Koszykarze z Bostonu pokonali na wyjeździe Seattle 108-88, wspinając się na ósme, premiowane awansem do play off miejsce w Konferencji Wschodniej NBA. Motorem napędowym „Celtów” jest para skrzydłowych – Antoine Walker i Paul Pierce (18).

Liderzy grupy Pacyfiku – Portland Trail Blazers bez większych problemów uporali się z Sacramento Kings. W ekipie „Królów” brakowało kontuzjowanego (skręcona kostka) Chrisa Webbera. Rasheed Wallace z Portland otrzymał swoje 28 i 29 przewinięcie techniczne w sezonie i prowadzi w tej statystyce w lidze.

Czwartek w NBA:
Indiana – Detroit 82-73 (R. Miller 19 – Stackhouse 40), **Toronto – Miami 91-98 po dogrywce** (Carter 28, A. Davis 16 pkt i 11 zb., Oakley 13 pkt

i 15 zb. – T. Hardaway i Jones po 18), **Dallas – Cleveland 101-81** (Nowitzki 17 pkt i 15 zb., Finley 17 – A. Miller i J. Jackson po 14), **San Antonio – Washington 102-78** (Duncan 19 pkt i 12 zb., D. Robinson 16 – Richmond i Nesby po 18), **Portland – Sacramento 105-81** (Stoudamire 20, S. Smith 17 – Divac 19), **Seattle – Boston 88-108** (Payton 20 i 14 as., Lewis 17 – A. Walker 30, Pierce 18), **Vancouver – Golden State 99-89** (Abdur-Rahim i Bibby po 22, Dickerson 20 – A. Jamison 24). **(ACHI)**

Wiślaczki grają w Warszawie

Jak u Golców uOrkiestrze

Dlaczego kierownik wyrzucił z pracy? „Bo brakło mi koncentracji”...

To fragment „Lornetki”, wielkiego przeboju popularnej grupy muzycznej Golec uOrkiestra. Co ten fragment ma wspólnego z koszykówką? Ano taki, że wiślaczkom w ostatnim – i nie tylko – meczu ekstraklasy brakło tego, o czym śpiewa jeden z braci Golców. Właśnie koncentracji...

I na jej brak narzekał po spotkaniu we Wrocławiu trener Wisły Cristál Janusz Herdzina. Przed meczem oczywiście zwracał swym podopiecznym uwagę na potrzebę mobilizacji. Jednak nie udało się.

– Znow zespół nie wykazał należytej koncentracji – mówi trener. – Pochodną tego były niecelne podania, straty. Śleza nam uciekla i już jej nie dogoniliśmy. To nie była ta Wisła, z pierwszej kwarty spotkania z Polfą. Wtedy to my narzuciliśmy swój rytm, rywal poniósł duże straty punktowe i już – mimo wielkiego wysiłku – ich nie odrobił.

– Zmienna jest ta dyspozycja wiślaczek...

– Mam nadzieję, że ponownie tego samego błędu nie popełnią. Gramy w sobotę w Warszawie z SMS. Liczę na pełną mobilizację od początku spotkania.

– W pierwszym meczu w Krakowie przegraliście u siebie z uczennicami szkoły sportowej!

– To była przykra wpadka, więc chcemy się zrehabilitować. Na pewno nie będzie to łatwe, mimo że SMS ostatnio przegrywa w lidze. Ale w spotkaniu z Polfą potrafił doprowadzić do wyrównanej walki.

– W jakim składzie jedziecie do Warszawy?

– Jeszcze nie wiem, czy wystąpi Dorota Gburczyk. Boli ją kolano, to sprawy przeciążeniowe, w dodatku upadła na podłogę w meczu we Wrocławiu. Natomiast wraca do zespołu Monika Krawiec, która wyleczyła uraz ręki.

(JOT)

„Smoki” z tytularnym sponsorem grają w Białymstoku

Reaftsnydera boli stopa

Dziś „Smoki” zagrają w Białymstoku z liderem Instalem. Wisła wygrała 7 meczów z rzędu, bijąc w ostatniej kolejce zajmującą pierwsze miejsce Polpharmę Starogard Gdański. Po zwycięstwie „Smoki” wzmocnił sponsor tytularny – firma Ramsat. Czy krakowianie wygrają ósmy raz z rzędu? Wszak J.B. Reaftsnydera nadal boli kontuzjowana stopa.

Amerikanin nabawił się urazu podczas spotkania w Zielonej Górze. Z Polpharmą zagrał na własną prośbę (bardzo dobry występ: 15 pkt i 13 zbiórek). Nie wiadomo jednak, czy

zagra przeciwko Instalowi. Trenerzy nie chcą narażać centra na odnowienie się bolesnego urazu. Inny niedawny kontuzjowany, Łukasz Kasperzec (także świetny mecz przeciwko Polpharmie: 23 pkt), również może grać krótko w Białymstoku (by nie forsować skręconej dwa tygodnie temu kostki).

Jeśli zabraknie tych dwóch kluczowych zawodników, Wisła trudno będzie pokonać Instal, który dysponuje wyrównanym składem. Szefowie sekcji nie załamują rąk. Nieoficjalnie mówi się, iż Wisła wolałaby, gdyby sezon regularny wygrał Instal niż Polpharma.

Spółka wzbogaciła się natomiast finansowo. Tytularnym sponsorem drużyny została firma Ramsat. Od teraz zespół nazywać się będzie Wisła Ramsat. Prezes spółki koszykarzy Wisły Marcin Fall twierdzi, iż rośnie zainteresowanie drużyną. – Prowadzimy rozmowy z innymi ewentualnymi sponsorami. Jeśli tak poważna firma jak Ramsat w nas inwestuje, znaczy, że jesteśmy na dobrej drodze – powiedział Fall.

Za tydzień Wisła zagra w Krakowie ostatni mecz rundy zasadniczej z Alpelem Gold Poznań.

(RS)

Rusza hokejowy play off

„Spacererek” Dworów?

W niedzielę rozpoczynają się spotkania pierwszej fazy play off w hokejowej ekstraklasie. Pierwotnie pierwsze mecze miały odbyć się w miniony piątek, jednak w związku z udziałem zawodników czołowych klubów w zimowej uniwersjadzie inaugurację decydującej fazy rozgrywek przesunięto o dwa dni. Mecze toczyć się będą do trzech zwycięstw.

□ **DWORY Unia Oświęcim – SKH Sanok, niedziela godz. 17.**

Dwory bronią tytułu mistrzowskiego. Niezagrożenie prowadzili w tabeli od początku do końca w sezonie regularnym i w konfrontacji z przeżywającym spore kłopoty kadrowo-finansowe SKH jest zdecydowanym faworytem. W Oświęcimiu nie lekceważy jednak rywala, gdyż przygotowania do meczu nie przebiegały po myśli szkoleniowców. Stało się tak dlatego, że aż 14 zawodników Dworów brało udział w zgrupowaniach kadry, a ostatnio ze względu na turniej podczas uniwersjady ze-

spół nie mógł trenować w swojej hali, tylko wynajmował obiekt w Sosnowcu. W pierwszym meczu z SKH nie zagra tylko Mariusz Wojciechowski, który będzie pauzował za karę meczu. Działacze Dworów przygotowali dla kibiców niespodziankę, na wszystkie mecze z SKH Sanok kobiety i młodzież szkolna wpuszczana będzie za darmo.

□ **GKS Tychy – PODHALE Nowy Targ, niedziela godz. 18.**

„Szarotki” w tym sezonie nie spisują się tak jak przyzwyczaili kibiców w poprzednich sezonach, jednak mimo różnych perturbacji w klubie przystępują do play off z pełnym zaangażowaniem.

– Ten sezon dogramy jako Podhale SSA, po zakończeniu rozgrywek na pewno zajdą w klubie zmiany – mówi trener Podhala Andrzej Słowakiewicz. – Mimo trudności, jakie panują w klubie, przygotowaliśmy się do meczów z Tychami bardzo solidnie i jestem przekonany, że tanio skóry nie sprzedamy. Wszyscy kontuzjo-

wani po sezonie zasadniczym doszli już do siebie i w pełnym składzie udajemy się na mecz z Tychami. Gospodarze są oczywiście faworytami, ale nie będę ukrywał, że przygotowałem kilka wariantów, którymi postaramy się zaskoczyć przeciwnika. Liczę poza tym na nasz największy i znany powszechnie atut, a więc waleczność.

□ **POLONIA Bytom – KTH Krynica, niedziela godz. 17.**

W tej parze trudno wskazać faworyta, w sezonie regularnym obie drużyny mecze bardzo dobrze przeplatały ze słabszymi. Atutem Polonii będzie fakt, że więcej spotkań z KTH rozegrają we własnej hali.

– Przystępujemy do meczów bardzo skoncentrowani – mówi kierownik drużyny KTH Artur Sekuła. – Cały sezon pracuje się, aby w play off osiągać jak najlepsze wyniki i mamy nadzieję, że awansujemy dalej. W Bytomiu nie zagra tylko Grzegorz Chlipała, który w meczu w Podhalu złamał rękę, pozostali są gotowi do walki.

(PAN)

Pożegnali Artura



Wczoraj blisko tysiąc osób pożegnało zmarłego w środę Artura Malickiego, 29-letniego hokeistę Dworów.

Wczoraj blisko tysiąc osób pożegnało zmarłego w środę Artura Malickiego, 29-letniego hokeistę Dworów.

– Arturowi mówimy po prostu do widzenia, a wy hokeiści, przy każdej bramce strzelonej w play offach, które rozpoczynają się już w niedzielę, pomyślcie o Arturze, który był bardzo dobrym zawodnikiem, a status reprezentanta osiągnął poprzez ciężką pracę – mówił w wygłoszonej homilii ksiądz Paweł Łukaszka, były hokeista, olimpijczyk z Lake Placid do delegacji zawodników z innych drużyn oraz działaczy z Katowic, Tychów, Krynicy, Sanoka i Nowego Targu, którzy przybyli, aby pożegnać Artura.

Z ramienia Polskiego Związku Hokeja na Lodzie oświęcimianina pożegnał jego prezes Zenon Hajduga.

(ZAB)

KOSZYKÓWKA
I liga kobiet: AZS AWF Kraków – Widzew Łódź (s. 17)

III liga mężczyzn: Cracovia – Wisła II Kraków (n. 11 sala SP, ul. Strąkowa), STS Radio Echo Nowy Sącz – MKS Limanowa (n. 11), Skawa Wadowice – Gorce Nowy Targ (n. 15.30)

PIŁKA NOŻNA
Międzynarodowy turniej halowy młodzików imienia Adama Grabki, hala treningowa Wisły (s. 9.30, n. 9.30)

Kalendarzyk sportowy

Halowe mistrzostwa gimny Liszki, hala w Czernichowie (s. 9, n. 9)

Halowe mistrzostwa podokręgu Myślenice juniorów, sala SP 3 w Myślenicach (n. 9)

Halowe rozgrywki trampkarzy, hala w Niepołomicach (s. 10)

Halowy turniej trampkarzy młodszych, hala w Smrokowie (n. 9.30)

Puchar Krakowskiej Ligi Halowej, hala Tomeksu (s. 9 eliminacje, finał 20.30)

TENIS STOŁOWY
Ekstraklasa kobiet: Bronowianka Akropol – AZS Politechnika II Wrocław (n. 16)

PIŁKA NOŻNA
Hutnik – Szczakowianka (s. 11) i **Hutnik – Barwałd** (s. 12.45)
(PAN)

Sportowy ekran

SOBOTA: 9.45 EURO-SPORT: bieg mężczyzn na 10 km stylem klasycznym (na żywo, mistrzostwa świata w Lah-ti), **13 WIZJA SPORT:** Sunderland – West Ham United (na żywo), **14 EUROSPORT:** bieg mężczyzn na 10 km stylem dowolnym (na żywo, mistrzostwa świata), **15.25 POLSAT SPORT:** Unterhaching – Bayern Monachium (na żywo), **17.20 POLSAT SPORT:** Zepter Śląsk Wrocław – MDP Siena (powt.), **18 WIZJA SPORT:** Orlando Magic – Houston Rockets (NBA), **19.10 POLSAT SPORT:** Mostostal Kędzierzyn – Sisley Treviso (powt.), **20.10 POLSAT SPORT:** Borussia Dortmund – Hamburger SV (na żywo).

NIEDZIELA: 9 EURO-SPORT: bieg kobiet na 5 km stylem klasycznym (na żywo, MŚ w Lahti), **11.45 EURO-SPORT:** skoki narciarskie (na żywo, MŚ), **12 TVP 1:** skoki narciarskie (na żywo, MŚ), **14.30 EUROSPORT:** bieg kobiet na 5 km stylem dowolnym (na żywo, MŚ), **15 WIZJA SPORT:** Arsenal – Chelsea (na żywo), **17 WIZJA SPORT:** Liverpool – Manchester City (na żywo), **17.25 POLSAT SPORT:** FC Koeln – Kaiserslautern (na żywo), **19 WIZJA SPORT:** Bre-da – PSV Eindhoven (liga hollenderska), **21 WIZJA SPORT:** Chicago Blackhawks – Los Angeles Kings (NHL, na żywo), **23.15 TVP1:** Rajd Zimowy (RSMP). **(RS)**

Praca z młodzieżą pasją jego życia

Kiedyś krótko grał w drużynie piłkarzy ręcznych Stali Mielec, jako junior wpadł w oko działaczom sekcji piłki... nożnej Cracovii. Różne koleje losu zawiodły go aż do Słupska.

55-letni Adam Fedorowicz – bo o nim mowa – to barwna postać w sportowym świecie. W młodości oprócz futbolu i handballu trenował boks, grał w tenisa, jeździł na nartach, latał szybowcem. Pracę magisterką napisał na temat piłki nożnej i w tej dyscyplinie ma trenerskie wykształcenie. Ale jego życiową pasją jest piłka ręczna. Jej podporządkował wszystko. To jeden z tych szkoleniowców – podobnie jak Władysław Piąt-

kowski w Gościb Sułkowie – którzy spełniają się w pracy z młodzieżą.

Od 11 lat pracuje w Słupi Słupsk. Może się pochwalić wieloma sukcesami. Jego podopieczni aż 11 razy zdobywali tytuły mistrzyni Polski: 5 razy młodzieżki (dziewczeta do 15 lat) oraz po 3 razy juniorki młodsze (do 17 lat) i juniorki starsze (do 19 lat). Ponadto raz były trzecie juniorki młodsze i starsze. W 1998 roku triumfował ze swoimi drużynami w MP we wszystkich trzech kategoriach wiekowych i uzyskał awans do serii B I ligi!

– W 1994 roku moje zawodniczki zwyciężyły w mistrzostwach Polski młodzieżek.

Dwa tygodnie później zdobyły złoto w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Obie te imprezy odbyły się w Krakowie. Zawodniczki z tej ekipy – z którymi zaczynałem pracę od czwartej klasy szkoły podstawowej – stanowią teraz trzon drużyny, która od ubiegłego roku występuje w serii A I ligi. Mam prawie same wychowanki i najmłodszą drużynę w lidze – mówi Fedorowicz. I chwali się, że pięć jego zawodniczek występowało w drużynie, która przez 7 lat nie przegrała ani razu w kraju i za granicą! Są to: Katarzyna Kliszewska, Anita Augustyniak, Joanna Chmiel, Urszula Lipska i Marta Sokołowska.

6-krotnie pod rząd wygrywał plebiscyt na najlepszego trenera w woj. śluskim. – Dopiero w ubiegłym roku zająłem „odległe”, drugie miejsce – przyznaje. Dziś po raz drugi odbierze nagrodę za zwycięstwo w kategorii sportowy sukces roku (za awans do serii A I ligi). – W klubie mamy trudną sytuację finansową. Dziewczeta prawie nic nie otrzymują za swą grę. Dwie już odeszły, inne są kokietowane przez różne kluby. A ja nie im nie mogę zaoferować. Pracuję w trudnych warunkach, społecznie. O czym marzę? Żeby ktoś się do mnie zgłosił i zapytał, w czym może pomóc – twierdzi.

(FIL)

Radio

Sobota



5.58 – 8.30 Sygnały dnia
6.00 Wiadomości poranne
6.30 Wiadomości w skrócie
6.31 Pogoda dla kierowców
7.00 Dziennik poranny – I wydanie
7.30 – Wiadomości w skrócie
7.31 Pogoda dla kierowców
8.00 Dziennik poranny – II wydanie
8.30 Wiadomości w skrócie
8.31 Pogoda dla kierowców
8.32 Radio Biznes
8.45 Przegląd tygodników
9.05 – 11.20 Od soboty do soboty
9.30, 10.30, 11.30 Pogoda dla kierowców
11.20 Dobry, bo polskie – audycja Adama Kolacińskiego
11.55 Komunikaty
12.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej
12.05 Z kraju i ze świata
12.24 Informacje sportowe
12.28 Gdzie się podziały tamte prywatki – audycja Marka Gaszynskiego
13.05 Komunikaty
13.06 Polska z oddali – refleksje Jana Nowaka-Jeziorańskiego
13.10 Muzyczny przewodnik towarzyski – audycja Marii Szablowskiej i Marka Dutkiewicza
14.00, 15.00 Pogoda dla kierowców
14.05 Koncert życzeń
14.30 „Matysiakowie”
15.05 Jak ja to lubię – audycja Violetty Lewandow-

skiej
15.35 Gwiazdy Jedyńki – audycja Ewy Boratyńskiej
16.00 Pogoda dla kierowców
16.10 Komunikaty
16.15 Dziennik Radia Watykańskiego
16.30 – 19.00 Nie tylko o sporcie, w tym: 17.30, 18.00, 18.30 Pogoda dla kierowców
19.00 Z kraju i ze świata
19.24 Informacje sportowe
19.30 Radio dzieciom: Superpek
20.05 Komunikaty
20.10 Muzyka i aktualności
21.05 Toto –lotek
21.07 Przy muzyce o sporcie
21.45 Wspomnienia pisane dźwiękiem – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody
22.05 Teatr Polskiego Radia: „Bransoletka” – słuchowisko wg poezji i prozy Cypriana Kamila Norwida
22.35 Notatnik kulturalny w opracowaniu Ewy Heine
23.05 Informacje sportowe
23.10 Salon muzyczny Marii Szablowskiej
24.00 – 5.58 Program nocny



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki
6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości
6.45 Czas na folk: Fado portugalskie
7.05, 7.20, 7.35, 8.10, 8.20, 8.55 Muzyka
7.30 Wiadomości kulturalne
8.00 Co słychać w...
8.30 Przegląd prasy kulturalnej
8.45 Aktualności kulturalne
9.00 Felieton
9.05 Miniatury muzyczne
9.30 Wiersze z gazet i czasopism – audycja Wacława Tkaczuka
9.40 Na folkowej scenie – audycja Małgorzaty Jędruch
10.00 Tygodnik literacki – audycja Iwony Smolki
10.20 Małe recitale
10.50 Z prasy zagranicznej – audycja Ireny Hep-

pen
11.00 – 14.00 Quodlibet Dwójki
14.00 Tak to widzę...
14.20 Jazz piano-forte – audycja Tomasza Szachowskiego
15.00 Wiadomości kulturalne
15.05 Rezonans tygodnia
15.30 Mistrzowie gitary klasycznej
15.45 W stronę sztuki – audycja Ewy Przadki
16.00 – 18.00 Wybieram Dwójkę
16.15 Wiadomości
16.20 100 lat poezji polskiej: Stanisław Stabro
16.25 Arcangelo Corelli: Sonaty op. V; Robert Kohnen: Concerti grossi
17.25 Carlo Goldoni „Sługa dwóch panów”, przekł. Zofii Jachimieckiej i Edwarda Boye, adapt. i reż. Henryka Rozena
18.55 – 23.00 Wicząc operowy Dwójki: Stanisław Moniuszko (w przerwie: Magazyn operowy)
23.05 Muzyczny klub Dwójki
1.00–5.55 Nocne divertimento Dwójki
1.00 Wiadomości
1.05 Kleszczowisko – audycja Włodzimierza Kleszcza
2.00 – 6.00 Muzyczna noc Euroradia



6.00 – 9.00 Zapraszamy do Trójki
7.05, 8.05 Sport w Trójce
7.14 Kalendarium
8.15 Powtórka z rozrywki
8.45 Kuchnia w Trójce
9.05 – 13.00 Markomania – prowadzi Marek Niedźwiecki
10.40 Kocham pana, panie Sułku...
13.05 Gość Trójki
14.05 Audycja muzyczna
15.10 Wrzucę Trójkę – magazyn Magdaleny Nurkiewicz
16.00 – 19.00 Zapraszamy do Trójki – prowadzi Piotr Kaczkowski
16.10 Kalendarium
17.05, 18.05, 19.05 Sport w Trójce
19.10 Koncert w Trójce

20.05 – 24.00 Muzyka z trójkowym znakiem jakości
24.00 – 7.00 Trójka pod księżycem



Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane – Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz
Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00
Skrót wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30
Zaproszenia kulturalne 7.30
Autoserwisy: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45
Wiadomości sportowe: 8.05, 20.05.
5.50 Agroservis 6.05 – 9.00 Chwytaj dzień – Marcin Pulit, Paweł Sołtysik 9.05 – 11.00 Ze śmigłem w tyle – prowadzą Marek Tomalik, Jacek Torbic z tym 9.08 Krakowianie XX wieku – plebiscyt 11.05 – 12.00 W samo przedpołudnie 12.05 – 13.00 Grająca linia – Piotr Czyż 13.05 – 15.00 To lubię – zaprasza Marta Szostkiewicz 15.05 – 16.00 Klaps – lista przebojów muzyki filmowej – Piotr Chronowski 16.05 – 17.00 Na wschód od zachodu – audycja Anny Łoś 17.05 – 18.00 Program muzyczny – Piotr Czyż 18.05 – 19.00 Radio – Muzyka – Sport 19.05 – 21.00 Lista przebojów Radia Kraków – Piotr Chronowski 21.05 – 22.00 Najlepsze koncerty BBC 22.00 – 22.30 BBC 22.35 – 23.00 „Księga pytań” – słuchowisko wg fragmentów poematu Edmonda Jabesa 23.05 – 6.00 Nocny szlak RK – Paweł Sołtysik

Radio ZET

Wiadomości co godzinę przez całą dobę
Informacje sportowe 8.00, 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00
Pogoda co godzinę przez całą dobę
7.50, 9.20 Horoskop – prowadzi Wojciech Józwiak 9.50 Powiedz tylko marzenie – wywiady Marzeny Chełmniał 10.00–15.00 Nareszcie sobota!!! – program Piotra Sworakowskiego, w tym: 12.20 Znaki szczególne... – 10 pytań do znanej osoby; Korespondencje ze świata; Nowości płytowe; Ciekawostki Krecika 13.00 Z bliska – reportaż w Radiu Zet 14.20 Powiedz tylko marzenie – wywiady Marzeny Chełmniał 17.05–19.00 Interlista – internetowa lista przebojów Radia ZET – prowadzi Mariusz Rokos



Wiadomości zawsze za piętnaście w tym wiadomości regionalne: 7.45, 9.45, 11.45
Programy traffic: 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00
Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50
7.00 Wolno wstać – Jan Burda 9.00 Zejdźmy na ziemię – Paweł Pawlik 12.00 Radiotur-niej – Michał Figurski 14.00 Para nasycona – Beata Fiedorow, Tomasz Buszewski 17.00 Wasza muzyka – Robert Konatowicz 20.00 Karnawał 2001 – Marek Sierocki 23.00 Dobra nocka

Niedziela



5.05 Myśli na dzień dobry
5.25 Radiowy Uniwersytet Ludowy
6.05 Burczybas – magazyn Radiowego Centrum Kultury Ludowej
6.40 Moje, twoje, nasze – audycja o samorządach
6.55 Abyś dzień święty święcił – audycja redakcji programów katolickich
7.05 Radiowy magazyn wojskowy
7.55 Komunikaty
8.05 Informacje sportowe
8.10 Mijają lata, zostają piosenki – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody
8.50 Pięć minut o zdrowiu
9.00 Msza św. z kościoła św. Krzyża w Warszawie
10.00 Z życia Kościoła katolickiego
10.30 Muzyka kina – audycja Pawła Sztompke
11.05 Zsyp – magazyn satyryczny Marcina Wolskiego
12.00 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym – transmisja konkursu skoków narciarskich na skoczni K-116 w Lahti
15.30 „W Jezioranach” – powieść radiowa
16.00 Pogoda dla kierowców
16.05 Informacje sportowe
16.15 Dziennik Radia Watykańskiego
16.30 Koncert życzeń
17.05 Oto jest pytanie – audycja Tadeusza Sznuka
17.30, 18.30 Pogoda dla kierowców
18.05 Korek bez korka – prowadzi Korneliusz Pacuda
19.00 Z kraju i ze świata
19.15 Tydzień na świecie
19.30 Radio dzieciom: Zródełko – audycja Radiowego Centrum Kultury Ludowej
20.05 Komunikaty
20.10 Poci piosenki – audycja Danuty Kryńskiej
20.30 Legendy rocka – audycja Romualda Jakubowskiego
21.05 To

tolotek
21.07 Przy muzyce o sporcie
21.35 Radiowy tydzień muzyczny
22.00 Teatr Polskiego Radia: „Hrabina z podziemia” – słuchowisko Cezarego Harasimowicza, reż. Waldemara Modestowicza
23.05 Informacje sportowe
23.10 Andrzej Jaroszewski zaprasza
23.45 Moja i twoja nadzieja – audycja redakcji katolickiej
24.00 – 5.25 Program nocny



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki
6.00, 7.20, 8.10, 8.20 Muzyka
6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości
6.20 Pięć minut nad Biblią
6.25 Czas na folk: Fado portugalskie
6.45 Korzenie jedności – audycja redakcji katolickiej
7.30 Z prasy zagranicznej
7.40 Koncert muzyki organowej
8.00 Co słychać w Krakowie
8.30 Źródło – magazyn kultury ludowej
9.00 Kantaty Jana Sebastiana Bacha z kolekcji Europejskiej Unii Radiowej
9.40 Kino, teatr, dialog i inni – audycja Ireny Heppen
10.00 W kręgu klasycyzmu – mistrzowie interpretacji
11.00 Pisarze o muzyce: Carlos Marrodan
12.00 Zagadki literackie: Kabarety
13.30 Świat operetki – audycja Lucjana Kydryńskiego
14.00 Anegdota literackie i inne – opowiada Ignacy Gogolewski
14.30 Płytomania
15.30 Sztuka podróży
16.00 – 17.50 Wybieram Dwójkę
17.50 Felieton
18.00 – 20.15 Filharmonia Dwójki: Pieśń romantyczna – duety kompozytorów rosyjskich – transmisja ze Studio Koncertowego im. Witolda Lutosławskiego (w przerwie koncertu: Z wy-

konawcami rozmawia Grażyna Teodorowicz)
20.15 – 0.30 Dwójka konesera
20.00 Powieść w Teatrze Wyobraźni: Graham Greene „Monssignore Kichote” (2), przekł. Janiny Fedorowskiej, reż. Andrzeja Zakrzewskiego
20.45 Muzyczne arcydzieła tysiąclecia: Józef Haydn „Stworzenie świata”
22.00 Wieczór literacki: Cichociemni, cichociemni... – w 60. rocznicę pierwszego rzutu do Polski
23.00 Wiadomości
23.05 Jam session w Dwójce
0.30 – 5.35 Nocne divertimento Dwójki
0.30 Musica notturna
2.00 – 5.35 Muzyczna noc Euroradia
5.35 Czas na folk: Bałkany



Serwis Trójki co godzinę 7.00 – 10.00 Zagadkowa niedziela
7.14, 8.14 Kalendarium
8.05, 9.05 Sport
9.15 Niedzielne śniadanie w Trójce – zaprasza Krzysztof Skowroński
10.05 Studio 202
11.05 Manniak niedzielny
13.05 Trójkowo, filmowo – prowadzi Ryszard Jaźwiński
14.05 Audycja muzyczna
15.05 Sport w Trójce
15.10 Przychodzi Dobroń do lekarza...
16.00 Droga na Ostrołękę – magazyn kulturalno-rozrywkowy
18.05 Potrójmy o sporcie
19.05 Radio-aktywny magazyn reporterów
20.50 Top-Tlen – prowadzi Jerzy Kordowicz
21.05 Niedzielny Klubu trójki, w tym m.in. Magazyn kulturalny; Dokument; Salon Trójki
22.30 Rozmowy wieczorne – audycja redakcji katolickiej
23.00 Mini-max – Biuro Utworów Znalezionych – prowadzi Piotr Kaczkowski
0.05–7.00 Program nocny



Radio Kraków na antenie 101,6 MHz, Zakopane-Podhale 100,0 MHz, Tarnów 101 MHz, Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz, Rabka 87,6 MHz
Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00
Zaproszenia kulturalne 7.30
Wiadomości sportowe 8.05
6.05 – 8.00 Pejzaże regionalne – zaprasza Jan Stępień w tym: 7.50 Prawdy nieoczywiste felieton o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego
8.10 – 10.00 Niedzielny budzik familijny w tym 8.25 Szlaczek w oprac. Barbary Gawryluk i Katarzyny Pelc
10.05 – 11.00 Globtroter – program Marka Tomalika i Jacka Torbicza
11.05 – 11.45 W samo przedpołudnie – prow. Piotr Czyż
11.45 – 12.00 Bogu co boskie – z biskupem Tadeuszem Pieronikiem rozmawia Jarosław Gowin
12.15 – 18.00 Kocham radio – prow. Jolanta Drużyńska w tym serwis 12.15 Trzy w jednym – reportaż B. Cichoń
13.35 Kobiety w sztuce – aud. Anny Balickiej
14.10 Aimee i Jaguar – aud. Katarzyny Fortuny i Katarzyny Zimerer
15.05 Po muzycznej Europie w opr. Piotra Czyża
16.40 Z serca dla serca – aud. Danuty Urbanik
17.10 W kręgu „Wesela”... – o pierwowzorach postaci dramatu Stanisława Wyspiańskiego: Kuba – aud. Romana Włodka plus zagadki literackie
18.05 – 20.00 Radio – Muzyka – Sport
20.05 – 21.00 Songi, bluesy, ballady – prow. Piotr Czyż
21.05 – 21.30 Zaczarowany

Radio ZET

Wiadomości: co godzinę przez całą dobę
Informacje sportowe: 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00
Pogoda: co godzinę przez całą dobę
7.50, 8.50 Horoskop – prowadzi Wojciech Józwiak 9.15 Śniadanie z Radiem Zet 10.00–13.00 Świat według blondynki – program Beaty Pawlikowskiej 13.15 Weekend z gwiazdą 17.10 Nautilus Radia Zet – program Roberta Bernatowicza



Wiadomości zawsze za piętnaście
Programy traffic: 17.00, 18.00, 19.00, 20.00
Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50
7.00 Wolno wstać – Stanisław Smółka 9.00 Obieżyświat – Paweł Pawlik 12.00 Misja specjalna – Witold Lazar 14.00 Poczta głosowa – Beata Fiedorow i Tomasz Buszewski 17.00 Regionalna lista przebojów PiF-Paf – Maciej Jędrych 20.00 Znaki zodiaku – Piotr Metz 23.00 Dobra nocka – Bartosz Wejman

SOBOTA



8.30 YOZ – Youth Only Zone 9.00 YOZ ACTION – Youth Only Zone 9.30 Zawody Pucharu Świata 10.00 Zawody Mistrzostw Świata 11.30 Zawody Pucharu Świata 12.30 Zawody Pucharu Świata – bobsleje 13.30 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 14.00 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 15.00 Turniej WTA – tenis 16.30 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 17.00 Zawody Pucharu Świata – bobsleje 18.00 Zawody Pucharu Świata – narciarstwo alpejskie 19.00 Zawody Pucharu Świata – bobsleje 20.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 21.30 Wielki Turniej Sumo – sporty obrotne 22.30 YOZ ACTION – Youth Only Zone 23.00 Eurosport-news report 23.15 Turniej ATP w Marsylii 0.45 Zawody Pucharu Świata 1.45 Eurosportnews report

Wizja sport

12.00 Polskiej Ligi Hokejowej 14.30 NHL: Gorący tydzień na lodzie 15.30 Futbol Mundial 16.00 Mecz Pucharu Anglii – piłka nożna 18.00 Mecz ligi NBA: Orlando Magic – Houston Rockets – koszykówka 20.00 Złote rękawice: Relacje z ringów i komentarze fachowców – magazyn 21.00 Wieczór z boksem 23.00 Bushido

NIEDZIELA



8.30 Zawody Pucharu Świata 9.00 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 10.00 Zawody Pucharu Świata – narciarstwo alpejskie 11.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 12.00 Mistrzostwa Świata w Lahti – skoki narciarskie 14.00 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 14.30 Zawody Mistrzostw Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska 15.15 Turniej WTA – tenis 17.00 Zawody Pucharu Świata – bobsleje 18.00 Zawody Pucharu Świata – narciarstwo alpejskie 19.00 Zawody Pucharu Świata – bobsleje 20.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 21.30 Mityng halowy w Birmingham – lekkoatletyka 23.00 Eurosportnews report – wiadomości sportowe 23.15 All The Best – magazyn 23.45 Turniej ATP w Marsylii – tenis 1.15 Eurosportnews report

Wizja sport

12.00 Gala boksu w Kołobrzegu 14.00 Mecz ligi NBA: Orlando Magic – Houston Rockets 16.00 NBA Action: Magazyn ligi koszykarskiej NBA – koszykówka 16.30 NBA Jam: Magazyn ligi koszykarskiej NBA. Akcje, wywiady, sylwetki graczy – magazyn 17.00 Mecz Pucharu Anglii – piłka nożna 19.00 Mecz – piłka nożna 21.00 Mecz ligi NHL

Program telewizyjny opracowuje i dostarcza A plus C sp. z o.o. www.aplusc.com.pl

Hallmark



TV 4

Ale kino!



7

6.00 „Wariatkowo” – dramat (USA, 1999), reż. Lynne Littman, wyk. Jonathan Silverman, Natalie Cole 8.00 Miejsce dla Annie – dramat 10.00 Anons – film obyczajowy 12.00 „Rodzina Sary” – film obyczajowy (USA, 1999), reż. Glenn Jordan, wyk. Glenn Close, Christopher Walken 14.00 Arka Noego (1) – film historyczny (USA, 1999)

15

16.00 „Arka Noego” – film historyczny (USA, 1999), reż. John Irvin, wyk. Jon Voight, Mary Steenburgen, James Coburn, F. Murray Abraham, Carol Kane 18.00 „Skrzypy w milczeniu” – dramat (USA, 1999), reż. Bruce Pittman, wyk. Marc Donato, Bill Switzer, Dan Hedaya, Bruce Davison *Oparta na faktach, wzruszająca historia dziewięcioletniego chłopca, który, aby ustrzec swojego brata przed wymiarem sprawiedliwości, postanawia przestać mówić.*

20

20.00 „Inne spojrzenie” – dramat (Kanada, 1991), reż. Eli Cohen, wyk. R.H. Thomson, Saul Rubinek, Arthur Grosser, Jay Aitchess, Ellen Cohen 22.00 „Najważniejszy egzamin” – film obyczajowy (USA, 1999), reż. Robert Munic, wyk. Lou Diamond Phillips, A.J. Buckley, Joan Chen, Cara Buono 0.00 „Nie patrz w dół” – horror (USA, 1998), reż. Larry Shaw, wyk. Megan Ward, Billy Burke, Terry Kinney, Kate Robbins 2.00 „Inne spojrzenie” – dramat (Kanada, 1991), reż. Eli Cohen, wyk. R.H. Thomson, Saul Rubinek, Arthur Grosser 4.00 „Najważniejszy egzamin” – film obyczajowy (USA)

8.00 Wyprawy (28) 9.00 Kontakt (5) 9.30 Afficionado: Lenny Krevitz – Geniusz czy iluzjonista? 10.00 Reporterskim okiem (13) 11.00 Aficionado: Jan Garbarek, Dino Saluzzi & Al DiMeola 11.30 Kalejdoskop 12.00 Aficionado: Siouxsie & The Banshees 13.00 Ludzie się liczą (15) 13.30 Planeta Południe (7) 14.00 Aficionado: Wiolonczeła 14.30 Eric Clapton

15.00 Aficionado: John Scofield, Medeski, Martin & Wood 15.30 Informacje 15.40 Prognoza pogody 16.00 Aficionado: UK Subs 16.20 Ludzie się liczą (15) 17.00 Informator – tydzień 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody 17.45 Aficionado: Wirtuozi skrzypiec 18.35 Nowe oblicze sportu (25) 19.00 Planeta praca – Jobs.pl 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 INFORMator Giełdowy 19.55 Focus – poznaj świat (27) – serial dokumentalny

20.25 Aficionado: Tajemnice ludzkiego śpiewu – program dokumentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 Biznes TV – magazyn gospodarczy 21.10 Przegląd wydarzeń tygodnia – magazyn informacyjny 21.35 Biznes tydzień 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes TV 22.05 Aficionado: Muzyka Ninja Tune – program dokumentalny 22.10 Aficionado: John Mayall – program dokumentalny 22.30 Aficionado: Bob Marley 22.35 Aficionado: Andreas Volenweider

6.30 Cinema, Cinema 6.55 „Szpiedrzy tacy, jak my” – komedia (USA, 1985) 8.35 „Trzy kolory: Biały” – film psychologiczny (Francja/Polska, 1993) 10.05 Gaudanec – Psychoanalityk 11.10 „Ziemskie namietności” – dramat (USA, 1999) 12.50 „Masz wiadomość” – komedia (USA, 1998) 14.50 „Sport przyszłości” – film sf (USA, 1998)

16.20 „Labirynt” – dramat (USA, 2000), reż. Rob Morrow, wyk. Rob Morrow, Laura Linney, Craig Sheffer, Rose Gregorio 18.00 „Noriega – wybraniec boży” – dramat (USA, 2000), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Bob Hoskins, Jeffrey DeMunn, Rosa Blasi *Historia pragnącego miłości ludzkiego potwora Noriega. Jest on niewątpliwie bożym ulubieńcem: wychodzi bez szwanku z każdej opresji, a wszelkie przewinienia uchodzą mu bez kary.*

20.00 „Miasteczko Pleasantville” – komedia (USA, 1998), reż. Gary Ross, wyk. Jeff Daniels, Joan Allen, William H. Macy, Reese Witherspoon 22.00 Trylenium (2) – serial sf 23.35 „Arlington Road” – dramat (USA, 1998), reż. Mark Pellington, wyk. Tim Robbins, Jeff Bridges, Joan Cusack, Mason Gamble, Robert Gossett 1.35 Cinema, Cinema 2.00 „Koszmar następnego lata” – horror (USA, 1998), reż. Danny Cannon, wyk. Jennifer Love Hewitt, Freddie Prinze 3.40 „8 mm” – thriller (USA, 1999), reż. Joel Schumacher, wyk. Nicolas Cage 5.40 Gwiazdy Hollywood: Nicole Kidman

6.30 Przygody Rin Tin Tina 7.00 Droga do Avonlea 8.00 Super VIP 8.30 V max 9.00 Kaplica Sancta Sanctorum 9.30 Voltron 10.00 Rudzielec 10.30 Przygody Rin Tin Tina 11.00 Droga do Avonlea 12.00 Od Afryki do Arktyki – tropem psa 13.00 Super VIP 13.30 KINomaniaK 14.00 Prehysteria, czyli Park Jurajski we własnym domu

15.50 Podryw kontrolowany 16.20 Supergol 16.50 Piątka nieustraszonych (3) – serial sensacyjny 17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe 18.05 „Wolny dzień pana Ferrisa Buellera” – komedia (USA, 1986), wyk. Matthew Broderick *Nastoletni Ferris Bueller wyprowadza w pole przesładowanych go rodziców oraz nauczycieli i wraz z przyjaciółmi urywa się ze szkoły na samochodowe wycieczkę po Chicago, kosztownym ferrari.*

20.05 „Z Archiwum X” (63) – serial sensacyjny (USA, 1993), reż. Daniel Sackheim, wyk. David Duchovny, Gillian Anderson 21.00 „Drogówka” – magazyn policyjny *Magazyn policyjny o charakterze dokumentalnym rejestrujący codzienność policjantów pracujących w drogówce.* 21.30 „Siedmiu wspaniałych” (17) – serial przygodowy (USA, 1997), wyk. Michael Biehn 22.30 „System” (7) – serial sensacyjny (USA, 1998-1999), reż. Jim Charleston, Oscar L. Costo 23.30 „Chłopaki na bok” – film obyczajowy (USA, 1995), reż. Herbert Ross 1.40 Muzyczny VIP

8.00 „W klatce” – thriller (USA, 1964), reż. Walter E. Grauman 9.35 Reżyserzy – film dokumentalny 10.35 „Miasteczko Conquest” – komedia (Kanada, 1998), reż. Piers Haggard, wyk. Lothaire Bluteau 12.10 „Tajemniczy opiekun” – musical (USA, 1955), reż. Jean Negulesco, wyk. Fred Astaire 14.15 Katownia 14.30 Reżyserzy – film dokumentalny

15.30 „Narodziny gwiazdy” – dramat (USA, 1976) 17.45 „Wymówienie” – film krótkometrażowy 18.00 „Znikający człowiek” – komedia sensacyjna (Wielka Brytania, 1996), reż. Maurice Philips, wyk. Neil Morrissey *Nick odsiaduje wyrok, za czyn, którego nie popełnił. W więzieniu zostaje poddany testowi na nowy balsam do opalania. Nie zdaje on sobie jednak sprawy z podstępów, jakie kryje się za tymi badaniami...*

19.30 John Travolta 20.00 „Cyrano de Bergerac” – film kostiumowy (Francja, 1990), reż. Jean-Paul Rappeneau, wyk. Gerard Depardieu, Anne Brochet, Vincent Perez, Jacques Weber 22.20 „Powrót” – dramat (Polska, 1960), reż. Jerzy Sendorfer, wyk. Andrzej Łapicki, Alina Janowska, Józef Nowak, Kalina Jędrusiak 23.45 „Sierotki” – dramat (USA, 1987), reż. Alan J. Pakula, wyk. Albert Finney, Matthew Modine, Kevin Anderson, John Kellogg 1.40 „Gwiazda” – dramat (USA, 1952), reż. Stuart Heisler 3.10 „Podhale w ogniu” – film historyczny (Polska, 1955) 4.55 Pogoń za szczęściem

6.10 Na dobre i na złe 7.10 Tam gdzie jesteśmy 7.35 Drugie miejsce na Ziemi 8.00 Parnas Literacki 8.10 Fraglesy 8.30 Niedzielne muzykowanie 9.35 Złotopolscy 10.00 Złotopolscy 10.25 Barbara Radziwiłłówna 12.00 Anioł Pański 12.15 Koncert w Zamku Królewskim w Warszawie 13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej 14.05 Nasza Mama czarodziejka 14.35 Kolorowe nutki 14.45 Spotkanie z Balladą 15.35 Biografie: Mira – film dokumentalny 16.30 Kochamy polskie seriale – teleturniej 17.00 Teleexpress – wiadomości 17.15 Matki, żony i kochanki (13) – serial obyczajowy 18.20 Nowa Tradycja: Występ zespołu Braci Golec – koncert 19.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka: Trzy duchy i upiór (24) – dobranocka 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 20.00 Artystyczne tandemy: Trójkąt bermudzki 21.30 Wielka sława to żart 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Era miłości – wielki koncert Jose Cury i Ewy Małach-Godlewskiej 23.50 Felicia 0.20 Sportowa niedziela 0.25 Kobiety prowincjonalne 0.45 Galeria 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 2.00 Artystyczne tandemy 3.30 Wielka sława to żart (2) 4.30 Zaproszenie 5.00 Panorama 5.20 Sport-telegram 5.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza

travel

13.00 Turysta 13.30 Francuskie szlaki wodne – program turystyczny 14.00 W podróży... – program turystyczny 14.30 Letnie eskapady – program turystyczny 15.00 Planeta wakacje – program turystyczny 15.30 Tu i tam – program turystyczny 16.00 Kubańskie wspomnienia – program turystyczny 17.00 Najwspanialsze wyprawy świata – program turystyczny 18.00 Morska podróż – program turystyczny 18.30 Ponad chmurami – program turystyczny 19.00 W podróży... – program turystyczny 19.30 Wakacje w słońcu – program turystyczny 20.00 Na końcu świata – program turystyczny 21.00 Wspaniała wyprawa Stephena Frya – program turystyczny 22.00 Symbol życia – program turystyczny 23.00 Eskapady – program turystyczny 23.30 Awentura – sekrety kuchni włoskiej 0.00 Od Pekinu do Paryża 0.30 Latająca sofa



7.00 Afrykańscy zabójcy 8.00 Zwierzęta braci Kratt 8.30 Dzika przyroda z Jeffem Corwinem 9.00 Małpi świat 9.30 Małpi świat 10.00 Archiwum krokodyli 10.30 Archiwum krokodyli 11.00 Przygody Marka O'Shea 11.30 Przygody Marka O'Shea 12.00 Niebezpieczne spotkania 12.30 Niebezpieczne spotkania 13.00 Przewodnik po rasach psów 13.30 Przewodnik po rasach psów 14.00 Archiwum krokodyli 15.00 Kroniki zoo 15.30 Kroniki zoo 16.00 Łesz jak pies 16.30 Łesz jak pies 17.00 Dzikie zwierzęta na ekranie 17.30 Dzikie zwierzęta na ekranie 18.00 Cała prawda o... żukach 19.00 Weterynaria przyszłości 19.30 Mistrzowie świata zwierząt 20.00 Wiewiór z Chrilem Packhamem 20.30 Cała prawda o... węzłach 21.30 Dzikie serca 22.00 Morskie węże 23.00 Podróże Questa 0.00 Niebezpieczne spotkania 0.30 Akwanci

NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL

8.00 Gniewne dzikie wielbłądy 9.00 Mieszkańcy szalonego miasta 10.00 Tancerze morskich głębin 11.00 Panda: Wielkie nadzieje 12.00 Czy komar to wampir? – film dokumentalny 13.00 Przeżyć sawannę – program przyrodniczy 14.00 Gniewne dzikie wielbłądy – program przyrodniczy 15.00 Mieszkańcy szalonego miasta – film dokumentalny 16.00 Tancerze morskich głębin – program przyrodniczy 17.00 Panda: Wielkie nadzieje – program przyrodniczy 18.00 Czy komar to wampir? – film dokumentalny 19.00 Pochowani w popiołach – magazyn naukowy 20.00 Pochowani w popiołach – magazyn naukowy 21.00 Pochowani w popiołach – film dokumentalny 21.30 Pochowani w popiołach – magazyn naukowy 22.00 Nie dzielna premiera – program krajoznawczy 23.00 Warto zobaczyć 0.00 Podróże w czasie 1.00 Ukryte w popiołach

Discovery CHANNEL

9.00 Szósty zmysł 9.55 Świadomość katastrofy 10.50 Od podszewki 11.45 Samotna planeta – program turystyczny 12.40 Umberto Pelizzari – film dokumentalny 13.30 Barry Gray – film dokumentalny 14.25 Strefa zdrowia – program medyczny 15.15 Strefa zdrowia – program medyczny 16.10 Święto smaku – droga 66 – serial dokumentalny 16.35 Wyczarowane z drewna – serial dokumentalny 17.05 Skrzydła: Thunderchief – film dokumentalny 18.00 Niesamowite maszyny – film dokumentalny 19.00 Łowca krokodyli – program przyrodniczy 20.00 Stulecie zwykłych ludzi – serial dokumentalny 21.00 Discovery Showcase – serial dokumentalny 22.00 Discovery Showcase – serial dokumentalny 23.00 Discovery Showcase – serial dokumentalny 0.00 Skullduggery – film dokumentalny 1.00 Planeta żywych 2.00 Z akt FBI

Niepokalanów

9.00 Program dnia 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia 9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Fra Angeliki – magazyn religijny 9.15 Turcja – film dokumentalny 10.00 Gryzonie – film przyrodniczy 10.45 Pimeje – film dokumentalny 11.00 Watykan (1) – film dokumentalny 11.40 Gdańsk – impresja filmowa 11.55 Program dnia 12.00 Lumen 2000 – magazyn religijny 12.30 Na progu nadziei (2) – relacja 13.25 Bez alibi – film dokumentalny 14.05 Rehabilitacja inaczej: O szablę Kilińskiego – reportaż 14.25 Koncert życzeń – program rozrywkowy 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego – magazyn religijny 15.15 Opowieści Maurycego Szwendaczka – magazyn filmów animowanych 15.30 Emaus – magazyn 16.00 Program dnia 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Fra Angeliki – magazyn religijny 16.10 Misje – magazyn religijny 16.50 Zastąpić mat-

kę – reportaż 17.10 Laski – miejsce nadziei – reportaż 17.30 Promieniowanie ojcostwa – film dokumentalny 17.50 Teatr jest światem – reportaż 18.15 Drogi Europy: Lourdes – program krajoznawczy 18.30 Dobranocka – bajka dla dzieci 18.55 Program dnia 19.00 Tydzień w Kościele – aktualności 19.20 Poszukiwany poszukujący – film dokumentalny 19.55 Zardzewiały świat – reportaż 20.05 Europejskie ogrody zoologiczne (21) – film przyrodniczy 20.25 Instytucja spełnionej nadziei – reportaż 20.35 Różaniec: część chwalebna – magazyn religijny 21.00 Apel Jasnogórski – magazyn religijny 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia – magazyn religijny 21.10 Podarunek od Boga – film dokumentalny 22.05 Dni św. Eugeniusza w ławie – magazyn religijny 22.25 Koronacja wizerunku Matki Bożej Łękańskiej w Powisnie – relacja 22.40 Niespokojna dusza – film biograficzny 23.20 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej (8) – film dokumentalny 23.30 Dar z życia – magazyn religijny

tvKatowice

7.00 Wyspa Noego (2) 7.30 Tajna misja (20) 8.00 Koszałek Opalek 8.25 Prognoza pogody 8.30 Koncert życzeń 9.00 Wierzę, wątpię, szukam (56) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Świat króliczka Piotrusia i jego przyjaciół (6) 10.00 Budujemy mosty (21) 10.30 Robin Hood (7) 11.30 Tu i tam 12.30 Sport 13.25 Zagadki na niedzielę 13.30 Z życia Kościoła 13.50 Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 13.55 Klub glob-

trotera – magazyn turystyczny 14.25 Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 14.30 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci (6) 15.25 Tu i tam 16.00 Kariera Nikodema Dyzmy (3) 16.50 Hallo krzyżówka 17.15 Uśmiechnij się – Kabaret Nieroby 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.30 Junior (15) 19.00 Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski 19.30 Sporty walki 20.15 Tenis 21.00 Śląski Pegaz 21.30 Aktualności 21.40 Sport 22.00 Powiedz to głośno 22.40 Kobieta honoru (3)

TELEWIZJA KRAKÓW

7.00 Wyspa Noego (2) 7.30 Tajna misja (20) 8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Kalejdoskop sportowy 8.25 Cyklomotoabecadło 8.40 Granty 8.55 Warto wiedzieć 9.00 Wierzę, wątpię, szukam (56) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Świat króliczka Piotrusia i jego przyjaciół (6) 10.00 Budujemy mosty (21) 10.30 Robin Hood (7) 11.30 Tu i tam 12.30 Rola 12.50 W stronę gór 13.10 Portrety 13.40 Magazyn teatralny 14.10 Kufer Babci Ali-

ny – magazyn 14.30 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci (6) – serial dokumentalny 15.25 Tu i tam 16.00 Kariera Nikodema Dyzmy (3) 16.50 Hallo krzyżówka 17.15 Uśmiechnij się – Kabaret Nieroby 18.00 Kronika 18.20 Kronika Świętokrzyska 18.30 Junior (15) 19.00 Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski 19.30 Sporty walki 20.15 Tenis 21.00 Marzenia i kariery 21.15 Kocham Cię życie 21.30 Kronika 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy 22.00 Powiedz to głośno 22.40 Kobieta honoru (3)

Planete

5.25 Fotostudio To Sanga 6.05 Okiem kamery 7.00 Forti i pałady 7.30 Ludzie z Księżycowej Góry 8.25 Wędrowni etniczni (11) 8.50 Lotnictwo przyszłości (1) 9.40 Władcy jonyfery 10.30 Sztuka dyrygowania (1) – program dokumentalny 11.30 Amazonki 2000 – film dokumentalny 12.25 7 dni z kanałem Planete – zapowiedź programu 12.50 Opo- wiemy wam... o Chile – film dokumentalny 13.05 Ostatnia posługa – film dokumentalny 13.55

Wielcy Jazzu (1) – program dokumentalny 14.20 Arka XXI wieku (7) – film przyrodniczy 15.25 Kartka z Palermo – program krajoznawczy 15.35 Matki z Plaza de Mayo 16.20 Bruliony mistrzów obiektyw (3) 16.50 Niebieskoocy – film dokumentalny 18.25 Kubański rap – program dokumentalny 18.55 Upiory przeszłości – film dokumentalny 20.05 Nauka na tropie zbrodni 20.30 Palestyna (1) 21.45 Peter Allen: chłopak z Krainy Oz 22.45 Stéphane Grappelli – portret skrzypka (1) 23.40 Aktualności z przeszłości (108) 0.35 U źródeł hard rocka

TVP1



23.45 Pomyłka, proszę się wyłączyć

TVP2



16.30 Na dobre i na złe

POLSAT



17.15 Rodzina zastępcza

tvn



23.40 Prezydencki poker

RTL7



23.30 Władca zwierząt II

CANAL+



0.10 Bill Diamond

7

6.30 Samo życie - magazyn poradnikowy 6.45 Proszę o odpowiedź - magazyn 7.05 Za czy przeciw - magazyn 7.50 Brzydkie kaczątko (37) - serial animowany 8.15 Teleranek - program dla młodzieży 8.45 Siódme niebo (22) - serial familijny 9.30 Magazyn żeglarski - magazyn żeglarski 9.45 Wyspa łosi - film dla dzieci 11.20 MOC - magazyn motoryzacyjny 11.45 Wiadomości 12.00 MŚ w narciarstwie klasycznym - Lahti - sport 14.25 Anioł Pański - retransmisja z Watykanu - magazyn religijny 14.40 Kronika Filmowa

15

15.00 Na wielkiej scenie: Włodzimierz Cimoszewicz kontra Donald Tusk 15.35 „Odyseja” (2) - serial przygodowy (USA, 1997), reż. Andriej Konczalowski, wyk. Armand Assante 16.30 Sensacje XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Randka w ciemno

18

18.05 Lokatorzy (38) 18.35 Śmiechu warte 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda

20

20.05 „Twarze i maski” (7) - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Feliks Falk, wyk. Anna Radwan, Dariusz Siatkowski, Krzysztof Stroiński, Katarzyna Zak Rok 1995. Ryszard Galecki, podczas prób do „Świętoszka” Moliere, otrzymuje wiadomość, że jego córka została pobita i zgwałcona. 21.05 Złote łany (7) - film dokumentalny 21.35 Decyzja należy do ciebie: Nagroda - program publicystyczny

22

22.15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie: Suplement - magazyn 22.20 Pegaz - magazyn kulturalny 22.45 Sportowa niedziela - magazyn informacyjny 22.50 Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym Lahti: Kronika - sport 23.15 Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski: Rajd Zimowy 23.45 Niezapomniane role: „Pomyłka, proszę się wyłączyć” - thriller (USA, 1948), reż. Anatole Litvak, wyk. Barbara Stanwyck, Burt Lancaster, Ed Begley sen., Ann Richards, Wendell Corey, Dorothy Neumann, William Conrad (90 min.) Przykuta do łóżka neurotyczka Leona, córka bogatego fabrykanta z branży farmaceutycznej i żona przystojnego, lecz ubożego Henry’ego zatrudnionego w przedsiębiorstwie teścia, czeka w samotności w swym mieszkaniu na męża, który powinien już dawno wrócić z pracy. Telefon w biurze Henry’ego jest stale zajęty. Ponawiając próby skontaktowania się z nim, Leona przypadkowo łączy się z innym numerem i słyszy rozmowę dwóch mężczyzn, z której wynika, że tego wieczoru o 23.15 ma zostać zamordowana pewna kobieta. 1.15 Gwiazdy świecą nocą

7.00 Twarze i maski (7) - serial obyczajowy 7.55 Słowo na niedzielę - magazyn religijny 8.00 Program lokalny 8.55 Gala boksu zawodowego - sport 9.25 MŚ w narciarstwie klasycznym; Lahti - sport 10.00 Kręcioła - program dla młodzieży 10.25 Wycieczki przyrodnicze (5) - serial dokumentalny 10.55 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - magazyn kulinarny 11.20 Jej styl - magazyn 11.50 W drodze do Cordury - western 14.00 30 ton! - lista, lista - lista przebojów - magazyn muzyczny 14.30 Fami-liada - teleturniej 15.00 „Złotopolscy” (298) - tele-nowela (Polska, 2000) 15.30 Szansa na sukces: Janusz Laskowski 16.30 „Na dobre i na złe” (54) - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Krzysztof Rogala, wyk. Arut Żmijewski, Małgorzata Foremniak, Krzysztof Pieczyński 17.30 7 dni świat 18.00 Program lokalny 18.21 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Święta wojna (52) 19.25 Gala boksu zawodowego oraz MŚ w narciarstwie klasycznym 19.55 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka 20.50 Dwójkomania 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.26 Pogoda 21.35 „Życie do poprawki” (9) - serial obyczajowy (USA, 1999), reż. Eleanor Lindo, wyk. Gordie Brown, Joana Cassidy Prokurator okręgowy Meg Cleary uchodzi za wyjątkowo twardą i nieustępliwą urzędniczkę sądową. Nigdy nie ukrywała swych rasistowskich poglądów. Na tym tle dochodzi również do nieporozumienia z córką. 22.20 Losowanie audiotele - konkurs 22.25 Studio Teatralne Dwójki: „Beztenowce” - spektakl teatralny (Polska, 2000), reż. Łukasz Barczyk, wyk. Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Maja Ostaszewska, Redbad Klynstra, Artur Urbaniski, Karolina Gruszka (85 min.) Bohaterami dwóch jednoaktówek są pary homoseksualne. Mimo że akcja toczy się w Holandii - a więc kraju, gdzie takie związki są akceptowane - ludzie je tworzący nie są szczęśliwi. 23.50 „Ziemia - ostatnie starcie” (12) - serial sf (USA, 1997), reż. Allan Eastman, wyk. Kevin Kilner, Lisa Howard, Von Flores, David Hemblon W kwaterze bojowników ruchu oporu biolodzy molekularni prowadzą badania nad teleniską sondą. Sonda produkowała próbki w postaci mechanicznych motyli, które wdzierały się do ludzkich organizmów. 0.30 „Ziemia - ostatnie starcie” (13) - serial sf (USA, 1997), reż. Gordon Langevin, wyk. Kevin Kilner, Lisa Howard, Von Flores, David Hemblon

6.00 Disco Polo Live 7.00 Twój lekarz 7.20 Wystarczy chcieć 7.30 Jesteśmy 8.00 Rupert (1) 8.30 Niezwykły Spiderman (2) 9.00 Hugo - program dla dzieci 9.30 Power Rangers (270) - serial animowany 9.55 Disco Relax - magazyn muzyczny 10.55 Sabrina, nastoletnia czarownica (78) - serial komediowy 11.20 Dharma i Greg (71) - serial komediowy 11.50 Oni, Ona i pizzeria (33) - serial komediowy 12.15 Uzbrojony i niebezpieczny - komedia 13.45 Grom w raju (20) - serial sensacyjny 14.35 Grzechotniki 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Adam i Ewa (54) 16.15 „Adam i Ewa” (55) - serial obyczajowy (Polska, 2000) 16.45 Macie co chcecie 17.15 „Rodzina zastępcza” (61) - serial komediowy (Polska, 2000) 17.45 Idź na całość 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV - magazyn 19.05 „Życiowa szansa” - teleturniej (55 min.) Teleturniej o charakterze rodzinnym, z ciekawymi, często zabawnymi sytuacjami. Prawidłowo odpowiadając na pierwsze pytanie gracz wygrywa 2000 złotych. Od tego momentu uczestnik decyduje jaką kwotę dotychczasowej wygranej stawia aby grę kontynuować, co wprowadza dodatkowe emocje szczególnie przy grze odważnej, z dużymi stawkami. Stawiając za każdym razem całą dotychczasową wygraną gracz może wygrać milion złotych. Dodatkową atrakcją teleturnieju jest możliwość odpowiedzi na proste pytanie, w którym stawka są niezapłacone rachunki gracza. 20.00 „Zerwane więzi” - talk show (55 min.) Program prowadzony przez Alicję Resich-Modlińską prezentujący autentyczne historie ludzi, którzy stracili ze sobą kontakt przed laty i dzięki programowi ponownie się spotykają... 20.55 „Niepokorni” - komediodramat (USA, 1979), reż. Jean-Claude Tramont, wyk. Gene Hackman, Barbra Streisand, Diane Ladd, Dennis Quaid, Kevin Dobson (100 min.) George Dupler (Gene Hackman - znany m. in. z takich filmów: „Bonnie i Clyde”, „Rozmowa”, „Francuski łącznik”, „Mississippi w ogniu”, „Bez przebaczenia”) kieruje nocnym supermarktem, sprawiającym masę kłopotów i pomimo filozoficznego podejścia do życia, nie daje sobie rady. Przez jego sklep przewijają się bowiem najróżniejsi młodocieni przestępcy i inne nocne marki, a on nie zawsze znajduje siły, by toczyć z nimi boje. 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w prze-rwie filmu) 22.35 „Podejść no do płota” - program publicystyczny 23.35 „Magazyn Ligi Mistrzów” - magazyn sportowy 0.35 „FIFA TV” - magazyn sportowy

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Punky Brewster (4) - serial dla dzieci 8.25 Szaleństwa Alvina wiewiórki (49) - serial animowa-ny 8.45 Piotruś Pan (56) - serial animowany 9.10 She-Ra Księżniczka mocy (19) - serial animowa-ny 9.40 Z życia gwiazd II (3) - serial dokumentalny (USA) 10.10 Wielka gonitwa - kino familijne (Wielka Brytania, 1978) 12.30 Maraton uśmiechu - kabaret 13.00 Kuroń raz! - magazyn kulinarny 13.30 O co chodzi? - teleturniej 14.00 Łowcy skarbów (11) - serial przygodowy (USA, 1999) 14.55 Co za tydzień 15.35 „Wielka przygoda Pee Wee” - komedia (USA) 17.25 Ale plama - kabaret 17.55 Ananasy z mojej klasy - program rozrywkowy 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 „Milionerzy” - teleturniej Szansę na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykręcić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888. 20.25 „Wybacz mi” - talk show Kolejne historie i ich bohaterowie w programie prowadzonym przez Annę Maruszczo. 21.40 „Pod napięciem” - talk show Program realizowany na żywo. Spośród wielu ważnych wydarzeń tygodnia autorzy starają się wybrać najważniejsze, to które najbardziej poruszyło opinię publiczną. 22.10 „Superwizjer tvn” - program publicystyczny 22.40 „Nie do wiary” - magazyn rozrywkowy W tym programie poruszane są tematy związane ze zjawiskami paranormalnymi. Reporterzy tvn rozmawiają z ludźmi, którzy byli świadkami niecodziennych zjawisk. 23.10 „Ale plama” - kabaret To doskonała recepta na sukces - dowcipny, lekko prześmiewczy komentarz do pomyłek, zabawnych „upadek” przydarzających się znanym osobom życia publicznego. Zastosowali ją w swoim programie dwaj znani satyrycy: Krzysztof Piasecki i Janusz Rewiński. Prowadzący „bezlitośnie” wyłapują wszystkie „plamy” tygodnia i poddają je zabawnej analizie. 23.40 „Prezydencki poker” (23) - serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Robert Berliner, wyk. Rob Lowe, Mira Kelly Nieznani sprawcy dokonują zamachu na życie prezydenta. Obecni na miejscu zdarzenia Toby, Sam i C.J. odkrywają, że zastępca Leo, Josh Lyman, otrzymał postrzał w pierś. 0.35 „Kobiety z San Quentin” - dramat (USA, 1983) Opowieść o emocjach i stresie, jakie każdego dnia towarzyszyły kobietom należącym do elitarnego kontyngentu strażniczek z zakładu karnego w San Quentin, w którym więziono około 3000 mężczyzn. 2.20 Granie na zawołanie

6.00 Teledyski - program reklamowy 7.00 Odjazdowe kreskówki: Opowieści do poduszki, Gno-my - strażnicy przyrody, SOS Croco, Kangoo, Bionix - maga-zyn filmów animowanych 10.15 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.40 SeaQuest (27) - serial sf (USA, 1993), wyk. Roy Scheider 11.30 Hotel (11) - serial obyczajowy (USA, 1982) 12.20 Narty i żarty - komedia (USA, 1991) 13.55 Na wariackich papierach (13) - serial sensacyjny (USA, 1985) 14.45 Władca zwierząt II (4) - serial fantastyczny (USA, 1999) 15.30 Królestwo lwów 16.30 „Komisarz Szympański” (3) - serial sensacyjny (Niemcy, 1997), reż. Stefan Bartmann, wyk. Marc-Oliver Moser, Peter Prager, Thure Riefenstern 17.20 Operacja Splitsville - kino familijne 19.00 „W akcji” - reportaż (55 min.) (60 min.) „W akcji” to reportaże poświęcone pracy różnego rodzaju służb policyjnych, ratowniczych, medycznych i interwencyjnych 20.00 „Niebezpieczne wizje” - thriller (USA, 1994), reż. Brian Grant, wyk. Eric Roberts, Kari Wuhrer, Ron Perlman, Paul Le Mat, Claire Stansfield, Tracey Needham, Kieran Mulroney (110 min.) Lila umie zaglądać w przeszłość. Ze względu na ten dar, jeden z profesorów zaprasza ją do badań. Wkrótce życie Lili znajduje się w niebezpieczeństwie, kiedy morderca zechce zachować swoją anonimowość. 21.50 „Godziny grozy” - thriller (USA, 1993), reż. Andrew Lane, wyk. Mel Harris, David Keith, William Katt (100 min.) Richard jest szczęśliwym ojcem rodziny. Jego świat zmienia się wraz z przyjazdem niewidzianego od dawna kuzyna. Zauważa, że kuzyn wraz z narzeczoną zaczynają dominować nad nim i jego żoną. 23.30 „Władca zwierząt II” (4) - serial fantastyczny (USA, 1999), wyk. Daniel Goddard, Jackson Raine, Monika Schnarre, Steven Grives, Don Battee, Natalie Jackson Mendoza (45 min.) Do Ariny powraca zza grobu jej ukochany - Orpheo - który chce zabrać dziewczynę ze sobą w zaświaty. 0.15 „Komisarz Szympański” (3) - serial sensacyjny (Niemcy, 1997), reż. Stefan Bartmann, wyk. Marc-Oliver Moser, Peter Prager, Thure Riefenstern, Claudine Wilde (50 min.) Grupę niemieckich policjantów wspomaga niecodzienny pomocnik, niezwykle inteligentny, zabawny i sympatyczny szypians. Dzięki komisarzowi Szympańskiemu niejedna zagadka kryminalna zostanie rozwiązana. 1.05 „W akcji” - reportaż 1.55 „Królestwo lwów” - film przyrodniczy (USA, 1997) 2.50 „Teleshopping” - program reklamowy

7.00 „Rozkodowany Bugs Bunny” - film animowany 8.00 Teletubbies II - serial animowany 8.25 Mistrzowie w świecie przyrody II - serial dokumentalny 8.50 „Długo i szczęśliwie” - baśń filmowa (USA, 1998), reż. Andy Tennant, wyk. Drew Barrymore 10.55 „Pociąg do Hollywood” - komedia (Polska, 1986), reż. Radosław Piwowarski, wyk. Katarzyna Figura 12.30 Szeroki Horyzont - reportaż 13.25 Aktualności Filmowe - magazyn filmowy 13.55 „Salomon i Gaenor” - dramat obyczajowy (Wielka Brytania, 1999) 15.40 „Odlotowy duet” - komedia (USA, 1998), reż. John Fortenberry, wyk. Will Ferrell, Chris Kattan, Dan Hedaya 17.00 „Pięć uderzeń serca” - film obyczajowy (USA, 1991), reż. Robert Townsend, wyk. Robert Townsend, Michael Wright, Le-ón, Harry J. Lennix 19.00 Cybernet - magazyn 19.30 Nie Przegap - zapowiedź programu 19.35 „Pinky i Mózg” - serial animowany 20.00 „Spin City” - serial komediowy 20.25 Łapu Capu: chochliki telewizyjne 20.35 „Gazeta” - serial obczajowy (USA, 2000), reż. Bob Balaban, Constantine Makris, wyk. Oliver Platt, Christina Chang Wallace Benton to znany i bezkompromisowy dziennikarz, zdobywca nagrody Pulitzera. Pracuje dla prestiżowego magazynu NY Ledger. Wciąż stara się wyszukiwać interesujące tematy... 21.20 Sport + 0.10 „Bill Diamond” - film obyczajowy (Francja/Niemcy/Szwajcaria, 1999), reż. Wolfgang Panzer, wyk. Marek Kondrat (95 min.) Szwajcaria. Mark - znany i utalentowany fotograf - żyje w samotności. Stracił wszystko, sławę, pieniądze, żonę, przyjaciół... Pewnego dnia w życiu Marka pojawia się piękna modelka. 1.45 „Zbyszek” - film biograficzny (Polska, 1969) Film poświęcony tragicznemu zmarłemu w 1969 roku wybitnemu aktorowi, Zbigniewowi Cybulskiemu. Montaż fragmentów filmów z jego udziałem składa się na specyficzną biografię. 3.00 „Królowie szmalu” - film sensacyjny (USA, 1998) (100 min.) Winnie wie dzie ze swoją żoną, Ellen, spokojne życie. Ich bar w południowej części Bostonu jest drugim domem dla mężczyzn z okolicy, którzy popijając piwo oddają się na zaplecze hazardowi. 4.40 „Żywe tarcze” - thriller (USA, 1968) Grupa producentów ogląda nowy film, który następnego dnia ma mieć swoją premierę. Kiedy kończy się projekcja, od-twarzający główną rolę Boris Karloff, oświadcza, że wycofuje się z zawo-du... 6.10 Film o żabach

Hallmark



TV 4

Ale kino!



- 7** 6.00 Nigdy nie jest za późno – film obyczajowy **8.00** „Przy stacji kolejowej” – kino rodzinne (Wielka Brytania, 2000), reż. Catherine Morshead, wyk. Jenny Agutter, Michael Kitchen **10.00** Niezła heca – komedia **12.00** Shiralee (1) – serial obyczajowy (Australia, 1988) **14.00** Shiralee (2) – serial obyczajowy (Australia, 1988)
- 15** 16.00 „W poszukiwaniu gniazda” – film obyczajowy (USA, 2000), reż. Karen Arthur, wyk. Mercedes Ruehl, Jamey Sheridan, Irene Bedard, Dinah Manoff, Tantoo Cardinal **18.00** „Wariatkowo” – dramat (USA, 1999), reż. Lynne Littman, wyk. Jonathan Silverman, Natalie Cole
- 20** 20.00 „Miejsce dla Annie” – dramat (USA, 1994), reż. John Gray, wyk. Sissy Spacek, Mary-Louise Parker, Joan Plowright, S. Epatha Merkerson, Jack Noseworthy **22.00** „Anons” – film obyczajowy (USA, 1991), reż. Glenn Jordan, wyk. Glenn Close, Christopher Walken, Lexi Randall, Margaret Sophie Stein, Jon DeVries **0.00** „Rodzina Sary” – film obyczajowy (USA, 1999), reż. Glenn Jordan, wyk. Glenn Close, Christopher Walken, Christopher Bell, Lexi Randall **2.00** „Alicja w Krainie Czarów” – film fantastyczny (USA) **4.30** Niebezpieczna zatoka **5.15** Niebezpieczna zatoka

- 8.00** Na każdy temat **9.00** Okna na Chicago (11) **9.25** Okna na Chicago (12) **9.50** Planeta praca – Jobs.pl **10.05** Kalendarz paryski **11.00** Aficionado: Charlie Haden **11.30** INFORMator Giełdowy **12.00** Maanam **13.00** Focus – poznaj świat (26) **13.30** Behind the Music – Ricky Martin **14.00** Wehikuł **14.30** Planeta Południe (7) – program edukacyjny **15.00** Aficionado: Yellowjackets **15.30** Informacje **15.40** Prognoza pogody **16.00** Aficionado: Deus **16.20** Bumerang **17.00** Kalejdoskop **17.30** Informacje **17.40** Prognoza pogody **17.45** Reporterskim okiem (13) **18.35** Sporty ekstremalne (28) **19.00** Planeta praca – Jobs.pl – magazyn **19.20** Prognoza pogody **19.25** Informacje **19.30** Kalejdoskop – magazyn **19.55** Aficionado: Siouxsie & The Banshees – program dokumentalny **20.50** Informacje **20.55** Sport **20.57** Prognoza pogody **21.00** Biznes TV – magazyn gospodarczy **21.10** „Ludzie się liczą” (15) – serial dokumentalny (USA, 1999) *Serial dokumentalny, którego tematem są nadzwyczajne inicjatywy społeczne podejmowane w najbardziej zaniedbanych i najmniej rozwiniętych regionach naszego globu.* **21.35** Biznes tydzień **21.50** Informacje **21.55** Sport **21.57** Prognoza pogody **22.00** Biznes TV **22.10** Aficionado: Suede **22.35** Aficionado: Saksofon w jazzie **23.35** Aficionado: Mick Taylor

- 6.30** „Trudne lata” – film obyczajowy (Hiszpania, 1998) **8.30** Cinema, Cinema – magazyn filmowy **8.55** „Ten pierwszy raz” – komedia (Włochy, 1999) **10.40** „Mary Poppins” – kino rodzinne (USA, 1964) **13.10** Gwiazdy Hollywood **13.40** „Aktorzy prowincjonalni” – film psychologiczny (Polska, 1978), reż. Agnieszka Holland **15.25** „Nędznicy” – film kostiumowy (USA, 1998), reż. Billie August, wyk. Liam Neeson, Geoffrey Rush, Uma Thurman, Claire Danes **17.35** „Wielki Joe” – kino rodzinne (USA, 1998), reż. Ron Underwood, wyk. Bill Paxton *Zoolog Gregg O'Hara podczas pobytu w Afryce trafia na ślad gigantycznego goryla – Joe. By ochronić zwierzę przed myśliwymi, Gregg postanawia przebież goryla do Kalifornii.* **19.30** Cinema, Cinema **20.00** „Trzynaste piętro” – film sf (USA, 1999), reż. Josef Rusnak, wyk. Craig Bierko, Vincent D'Onofrio, Armin Mueller-Stahl, Gretchen Mol **21.40** „Mamuśka” – dramat (USA, 1998), reż. Chris Columbus, wyk. Susan Sarandon, Julia Roberts, Ed Harris, Liam Aiken, Jenna Malone **23.45** „Mumia – Legenda” – horror (USA, 1997), reż. Jeffrey Obrow, wyk. Louis Gossett, Amy Locane **1.30** Królowe nocy: Recepta na ciało striptizerki (11) **1.55** „Rodzinny interes” – film kryminalny (USA, 1989), reż. Sidney Lumet **3.45** Wyznania w taksówce **4.40** „Montana” – thriller (USA, 1998)

- 6.30** Przygody Rin Tin Tina (2) **7.00** Droga do Avonlea (22) **8.00** TV4 kropka pl **8.30** Od Afryki do Arktyki – tropem psa (6) **9.30** Voltron (25) **10.00** Rudzielec (20) **10.30** Przygody Rin Tin Tina (3) **11.00** Droga do Avonlea (23) **12.00** Kaplica Sancta Sanctorum **12.30** V max **13.00** TV4 kropka pl **13.30** A kuku **13.55** Dobry wojak Szejek **16.00** Lekarze z Los Angeles (3) **16.50** Piątka nieustraszonych (2) **17.45** Dziennik **17.58** Informacje sportowe **18.05** „Prehysteria, czyli Park Jurajski we własnym domu” – komedia sensacyjna (USA, 1993), reż. Albert Band, Charles Band *Owdowiały farmer ma mnóstwo kłopotów z wychowywaniem trójki nastoletków. Ale wszystkie zbledną w dniu, w którym z jaja, wygrzebanymi przez dzieci zaczynają się wylegać coraz niezwyklesze monstra.* **20.00** Policjanci – serial kryminalny (Polska, 1999), reż. Łukasz Wylężałek, wyk. Tadeusz Huk **20.50** Anioł ciemności (3) – serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Joss Whedon, wyk. David Boreanaz **21.50** Pierwsza fala (3) – serial sf (Kanada, 1998), reż. Holly Dale, Rob LaBelle, wyk. Sebastian Spence **22.50** Zbrodnie miłości – thriller erotyczny (USA/Francja, 1996), reż. Lean Storm, wyk. Florence Godefroy **0.40** Erotic Confessions (3) – serial erotyczny (USA, 1996), reż. Marilyn Vance, wyk. Lindsay Blair **1.00** „Anioł ciemności” (3) – serial sensacyjny **2.00** Super VIP – magazyn **2.30** Strefa P

- 8.00** „Nosorożec” – film obyczajowy (Wielka Brytania, 1999), reż. David Tucker **9.40** Śpiew syreny **10.00** Leonardo di Caprio **11.00** „Żegnaj, Charlie” – komedia (USA, 1964), reż. Vincente Minnelli, wyk. Tony Curtis **12.55** „Pies Baskerville'ów” – film kryminalny (Wielka Brytania, 1988), reż. Brian Mills **14.40** Keanu Reeves – film dokumentalny **15.30** „Rodzina Poldarków” – film kostiumowy (Wielka Brytania, 1995), reż. Richard Laxton, wyk. John Bowe, Mel Martin, Joan Grufford, Kelly Rolly **17.15** „Konwój” – film drogi (USA, 1978), reż. Sam Peckinpah, wyk. Kris Kristofferson, Ali MacGraw, Ernest Borgnine *Współczesny western, w którym zamiast koni i preri na ekranie pojawia się asfaltowa szosa, po której krążą samochody ciężarowe.* **19.00** Reżyserzy **20.00** „Nosferatu, wampir” – horror (RFN/Francja, 1978), reż. Werner Herzog, wyk. Klaus Kinsky, Isabelle Adjani, Bruno Ganz, Roland Topor **21.45** Wieczór wampiryczny: Oblicza Draculi **22.40** „Ukaszanie Draculi” – horror (Wielka Brytania, 1970), reż. Roy Ward Baker, wyk. Christopher Lee, Jenny Hanley, Dennis Waterman **0.15** „Nienawieść” – film sensacyjny (Francja, 1995), reż. Mathieu Kassovitz **1.50** Reżyserzy: Barbara Streisand **2.50** „Sypialnie i przedsionki” – komedia (Wielka Brytania, 1998) **4.25** „Zapamiętaj imię swoje” – dramat (Polska, 1974)

- 6.00** Maria Skłodowska-Curie **7.00** Echa tygodnia **7.30** Wieści polonijne **7.45** Gość Jedyński **7.55** Tętno pierwotnej puszczy **8.30** Wiadomości **8.42** Pogoda **8.45** Ziarno **9.10** 5-10-15 **9.35** Panny i wdowy **10.20** Uczmy się polskiego **11.00** Klan **12.10** Kultura duchowa narodu **12.40** Babar **13.10** Uniwersjada Zakopane 2001 **14.35** Kocham Polskę **15.05** Bądź wiakowicie **15.30** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Lwowski smak **16.00** Chrzęszcz brzmi w trzcinie... **16.20** Tam gdzie jesteśmy **16.45** Polonia Polonii **17.00** Teleexpress **17.15** Mini wykłady o maxi sprawach: O rekordach **17.25** Polonia Polonii **17.45** Zaproszenie **18.05** Polonia Polonii **18.15** Na dobre i na złe **19.05** Polonia Polonii **19.15** Bolek i Lolek **19.30** Wiadomości **19.50** Pogoda **19.53** Sport **20.00** Szansa **21.25** Budka Suflera **22.05** Strach patrzeć w niebo **22.30** Panorama **22.50** Sport-telegram **23.00** Bezludna wyspa **23.50** Sportowa sobota **0.00** Zaproszenie **0.25** Na dobre i na złe **1.15** Bolek i Lolek **1.30** Wiadomości **1.50** Sport **1.54** Pogoda **2.00** Szansa **3.25** Budka Suflera **4.05** Strach patrzeć w niebo **4.30** Wszystkie święte Nepomuki **5.00** Panorama **5.20** Sport-telegram **5.25** Hity satelity **5.40** Spotkanie po latach

travel

TV THAT TAKES YOU THERE

13.00 W trasie z Rough Red – program turystyczny **14.00** W podróży... – program turystyczny **14.30** Caprice i jej podróże – program turystyczny **15.00** Planeta wakacje – program turystyczny **15.30** Bez nadbagażu – program turystyczny **16.00** Zmysłny podróżnik – program turystyczny **17.00** Turysta – program turystyczny **17.30** W Grecji – program turystyczny **18.00** Francuskie szlaki wodne – program turystyczny **18.30** Kanadyjska uczta – program turystyczny **19.00** W podróży... – program turystyczny **19.30** Caprice i jej podróże – program turystyczny **20.00** Najwspanialsze wyprawy świata – program turystyczny **21.00** Na horyzoncie – program turystyczny **21.30** Tu i tam – program turystyczny **22.00** Kubańskie wspomnienia – program turystyczny **23.00** Morska podróż – program turystyczny **23.30** Letnie eskapady **0.00** Planeta Dominiki



NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL

7.00 Śladami skradzionych koni **8.00** Mistrzowie przetrwania **9.00** Archiwum krokodyli **9.30** Archiwum krokodyli **10.00** Zig i Zag **10.30** Akwanauci **11.00** Lassie **11.30** Wishbone **12.00** Na pomoc zwierzętom **12.30** Kroniki zoo **13.00** Opowieści o koniach **13.30** Opowieści o koniach **14.00** Na ratunek! **14.30** Na ratunek! – program przyrodniczy **15.00** Jak zwierzęta wyznaczają czas – program przyrodniczy **16.00** Oblicza natury – program przyrodniczy **17.00** Niepokonane łabędzie – program przyrodniczy **18.00** Łęsz jak pies **18.30** Łęsz jak pies **19.00** Policjanci z Wydziału K9 **20.00** Pocztówki z dzicy **20.30** Intruzi **21.00** Archiwum krokodyli **21.30** Archiwum krokodyli **22.00** Niebezpieczne spotkania **22.30** Przygody Marka O'Shea **23.00** Pogotowie weterynaryjne **23.30** Pogotowie weterynaryjne **0.00** Akwanauci **0.30** Akwanauci

8.00 Zwierzęcy eden **8.30** Sztuka przetrwania **9.00** Porwani przez UFO **10.00** Kłatwa tyranozaura – magazyn naukowy **11.00** Zaginiony – program krajoznawczy **12.00** Czerwona burza – film dokumentalny **13.00** Otchłań – film dokumentalny **14.00** Zwierzęcy eden – program przyrodniczy **14.30** Sztuka przetrwania – program przyrodniczy **15.00** Porwani przez UFO – film dokumentalny **16.00** Kłatwa tyranozaura – magazyn naukowy **17.00** Zaginiony – program krajoznawczy **18.00** Czerwona burza – film dokumentalny **19.00** Gniewne dzikie wielbłądy – program przyrodniczy **20.00** Mieszkańcy szalonego miasta – film dokumentalny **21.00** Tancerze morskich głębin – program przyrodniczy **22.00** Panda: Wielkie nadzieje – program przyrodniczy **23.00** Czy komar to wampir? **0.00** Przeżyć sawannę **1.00** Mieszkańcy szalonego miasta



9.00 Rex Hunt – wydanie specjalne **9.25** Pasjonaci z wyboru **9.55** Dzikie Discovery **10.50** Odkrywanie historii **11.15** Odkrywanie historii **11.45** Latające wyzwanie **12.40** Niesamowite maszyny **13.30** Sprawa bezpieczeństwa narodowego – film dokumentalny **14.25** Strefa zdrowia – program medyczny **16.10** Na ratunek ogrodom – serial dokumentalny **16.35** Zielona wioska – serial dokumentalny **17.05** Odkrywanie historii – serial dokumentalny **18.00** Wojenne miesiące – serial dokumentalny **18.30** Opowieści wojenne – serial dokumentalny **19.00** Pola bitew – film dokumentalny **20.00** Od podszewki – film dokumentalny **21.00** Barry Gray – film dokumentalny **22.00** Stulecie zwykłych ludzi **23.00** Z akt FBI **0.00** Umberto Pelizzari **1.00** Medycyna sądowa **1.30** Medycyna sądowa **2.00** Detektywi sądowi

Niepokalanów

9.00 Program dnia **9.05** Słowo życia – Ewangelia dnia **9.15** Detektywi faraonów – film dokumentalny **10.00** Opowieści Maurycego Szwendacza – magazyn filmów animowanych **10.15** Planeta Jowisz – film popularnonaukowy **10.55** Lumen 2000 – magazyn religijny **11.25** Historia Zakonu Jezuitów – film dokumentalny **11.55** Program dnia **12.00** Bogowie z Wyżyn Nasca – film dokumentalny **12.30** Na progu nadziei (1) – koncert **13.25** Dzielimy się wiarą jak chlebem – reportaż **13.35** Chrzęścianie na ziemiach Islamu – film dokumentalny **14.00** Śpiewające myszy i inne ssaki – film przyrodniczy **14.45** U Pana Boga za piecem – magazyn **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego – magazyn religijny **15.25** Święta Emilia de Vialar – powołanie misyjne – film biograficzny **16.00** Program dnia **16.05** Castelmonte – Dom Żywej Madonny – film do-

kumentalny **16.30** Magazyn Diecezji Warszawskiej i Warszawsko – magazyn religijny **17.00** Świątynie drewniane (4) – reportaż **17.15** Cicha epidemia – poradnik medyczny **17.30** Promieniowanie ojcostwa – film dokumentalny **18.05** Przegląd Niedzieli – program publicystyczny **18.25** Łagiewnickie spotkanie z piosenką – magazyn religijny **18.55** Program dnia **19.00** Tydzień w Kościele – aktualności **19.20** Podróże Kapitana Klipera – bajka dla dzieci **19.30** Orientalne dywany – film dokumentalny **20.00** Koncert życzeń – program rozrywkowy **20.35** Różaniec: część chwalebna **21.00** Apel Jasnogórski – magazyn religijny **21.05** Słowo życia – Ewangelia dnia – magazyn religijny **21.10** Capella Gedanensis w Kościele OO. Franciszkanów (2) – magazyn religijny **21.30** Wielki Tydzień (1) – film dokumentalny **23.00** Słowacja w fotografii – film dokumentalny **23.10** Ojciec Święty na Placu Zwycięstwa – film dokumentalny

Katowice

7.00 Kaczorek Huey (5) **7.35** Fixi, Foxi i przyjaciele (10) **8.00** Tam gdzie biją źródła **8.25** Pogoda dla narciarzy i prognoza pogody **8.30** Z życia Kościoła **8.50** TV Katowice proponuje... **9.00** Ogrody bez granic (20) **9.25** Książki z górnej półki **9.30** Telewizyjny magazyn przyrodniczy (57) **10.00** Josephine (7) **11.30** Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci (5) **12.30** Uwaga talent **13.00** Muzyka na BIS **13.20** Tele-

liga 2001 **13.50** W cztery oczy **14.05** Palce lizać czyli kuchnia regionalna **14.30** Cyrkowcy (4) **14.55** Zwierzęta mroźnej północy (19) **15.25** Muzyka – łączy pokolenia! (22) **16.15** Teletransmisja (20) **16.40** Wieża 17.00 Laury 2000 (1) **18.00** Aktualności **18.15** Wiadomości sportowe **18.20** Laury 2000 (2) **19.00** Ryba w wannie **20.35** Reportaż z koncertu **21.00** 200 X Czesław Stopka – filmowy portret aktora Teatru Śląskiego **21.30** Aktualności **21.40** Wiadomości sportowe **22.00** Akcja na Cherry Street **23.45** VIII Festiwal Muzyki Kameralnej

TELEWIZJA KRAKÓW

7.00 Kaczorek Huey (5) **7.35** Fixi, Foxi i przyjaciele (10) **8.00** Kronika **8.10** Pogoda za oknem **8.15** Wiara i życie **8.40** Podpowiedzi w plenerze **9.00** Ogrody z górnej półki **9.30** Telewizyjny magazyn przyrodniczy (57) **10.00** Josephine (7) **11.30** Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci (5) **12.30** Polska, której nie widać (10) **12.45** Złote rączki (20) **13.10** Zaproszenie (22)

13.30 Zwierzęta z bliska (50) **14.30** Cyrkowcy (4) – serial młodzieżowy **14.55** Zwierzęta mroźnej północy (19) – serial dokumentalny **15.25** Muzyka – łączy pokolenia! (22) – magazyn muzyczny **16.15** Teletransmisja (20) **16.40** Wieża 17.00 Reportaż kulturalny **17.30** Portrety **18.00** Kronika **18.20** ŚWIRNIK 1702 **18.55** Warto wiedzieć **19.00** Ryba w wannie **20.35** Reportaż z koncertu **21.00** Śpiewnik ilustrowany **21.25** Warto wiedzieć **21.30** Kronika **21.45** Wiadomości sportowe **22.00** Akcja na Cherry Street **23.45** VIII Festiwal Muzyki Kameralnej

Planete

5.55 Forti i paledi **6.20** Ludzie z Księżycowej Góry **7.15** Wędrówki etniczne (11) **7.40** Lotnictwo przyszłości (1) **8.30** Władcy jonoferu **9.20** Sztuka dyrygowania (1) **10.20** Amazonki 2000 – film dokumentalny **11.15** Opowiemy wam... o Chile – film dokumentalny **11.30** Ostatnia postać – film dokumentalny **12.15** Wielcy Jazzu (1) – program dokumentalny **12.40** Arka XXI wieku (7) – film przyrodniczy **13.40** Kartka z Palermo

– program krajoznawczy **13.50** Matki z Plaza de Mayo – film dokumentalny **14.40** Bruliony mistrzów obiektywu (3) – program kulturalny **15.05** Niebieskoocy – film dokumentalny **16.45** Kubański rap – program dokumentalny **17.10** Upiory przeszłości – film dokumentalny **18.15** Nauka na tropie zbrodni **18.45** Słup ognisty (7) – serial dokumentalny **19.40** Życie w dolinie – film dokumentalny **20.30** Stéphane Grappelli – portret skrzypka (1) **21.25** Aktualności z przeszłości (108) **22.25** U źródeł hard rocka **23.25** Fotostudio To Sanga **0.00** Okiem kamery

TVP1  20.05 Goldeneye	TVP2  22.00 Artur	POLSAT  23.10 Ryzykowna gra	tvn  20.55 Nikt nas nie rozdzieli	RTL7  20.00 Narty i żarty	CANAL+  20.00 Senny koszmar
7 7.45 Tańce polskie 8.00 Zwierzęta świata (1) 8.30 Wiadomości 8.41 Pogoda 8.45 Ziarno 9.10 5-10-15 9.40 Produkcje Myszk Miki (8) 10.00 Zwiadowa szkoła (3) 10.55 Dr Quinn (45) 11.45 Kwadrans na kawę 12.00 Świat Majów - serial dokumentalny 12.20 Focus - magazyn 12.50 W Jedyńce już „Przedwiośnie” - magazyn 13.00 Wiadomości 13.10 Uniwersjada Zakopane 2001 - sport 14.35 Studio Orzech - magazyn 14.50 W Jedyńce już „Przedwiośnie” - magazyn 14.55 Królewski Krawiec - Tomasz Starzewski - magazyn kulturalny	7.00 Echa tygodnia 7.30 Spróbujmy razem 8.00 Program lokalny 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (32) 9.25 Gospodarka w Dwójce 9.50 Camerata 10.30 MŚ w narciarstwie klasycznym - Lahti 11.25 Ulica Sezamkowa (7) 12.00 Flinstonowie - film animowany 12.20 Tom i Jerry (16) - film animowany 12.30 Tajemnica Sagali (10) - serial młodzieżowy 12.55 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (49) - serial komediowy 13.30 Arka Noego - program muzyczny 14.00 Co ludzie powiedzą (23) - serial komediowy 14.30 Familiada - teleturniej	6.00 Disco Relax - magazyn muzyczny 7.00 Dyżurny satyryk kraju - kabaret 7.30 W drodze - magazyn religijny 8.00 Faceci w czerni (13) - serial animowany (USA, 1997) 8.30 Niezwykły Spiderman (1) - serial animowany (USA, 1999) 9.00 Godzilla (28) - serial animowany (USA, 1999) 9.25 Power Rangers (269) - serial animowany (USA, 1994-95) 9.50 Disco Polo Live - magazyn muzyczny 10.50 Na zawsze - melodramat (USA, 1988) 12.35 Anzio - film wojenny (USA-Włochy, 1968) 14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny 15.00 Dyżurny satyryk kraju 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Adam i Ewa (52) 16.15 „Adam i Ewa” (53) - serial obyczajowy (Polska, 2000) 16.45 „Jezioro marzeń” (37) - serial młodzieżowy (USA, 1998) 17.45 Idź na całość 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV - magazyn 19.05 Zbuntowany Anioł (194) - telenowela (Argentyna, 1999), reż. Hernan Abrahamsohn	7.00 Telesklep - program reklamowy 8.00 Punky Brewster (3) - serial dla dzieci 8.25 Szaleństwa Alvina wiewiórki (48) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 She-Ra Księżniczka mocy (18) - serial animowany 9.35 Omer (15) - serial dla dzieci 10.00 Gwiazdne Wrota (32) - serial sensacyjny (USA, 1997), wyk. Richard Dean Anderson 11.00 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automania - magazyn motoryzacyjny 13.15 Powrót Robin Hooda - film przygodowy (USA, 1976), reż. Richard Lester 15.20 Multikino 15.50 „Brygada ratunkowa” (25) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach, Coby Bell, Bobby Cannavale 16.45 „Potęga miłości” (2) - dramat (USA, 1993), reż. Paul Wendkos, wyk. Jenny Robertson, Rue McClanahan, Esther Rolle 18.30 Maraton uśmiechu 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionerzy - teleturniej 20.25 Big Brother - Wielki Brat nadchodzi - serial dokumentalny 20.55 „Nikt nas nie rozdzieli” - thriller (USA, 1993), reż. Jorge Montes, wyk. Diane Ladd, Wendel Mel-drum, Geraint Wyn Davies, Illya Woloshyn, Ingrid Veninger (110 min.) Dorosła już Susan postanawia odnaleźć swoją naturalną matkę, Edie. Uda-je jej się to. Postanawiają zamieszkać razem, ale od przylazdu Edie na rodzinę Nolanów zaczyna spadać kolejne nieszczęścia.	6.00 Teledyski - rock + pop 6.50 Odjazdowe kreskówki: Gnomy - strażnicy przyrody, Kangoo, SOS Croco, Bionix - magazyn filmów animowanych 9.25 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 9.45 Gra w przeboje - teleturniej 10.15 Legenda Wilhelma Tella (12) - serial fantastyczny 11.10 Zrobmy sobie dobre (9) - serial komediowy 11.30 Tajemnicza wyspa - serial przygodowy 11.55 Ukryte miasto (36) - serial przygodowy 12.20 Trzecia planeta od Słońca V (19) - serial komediowy (USA, 1996) 12.45 Ragtime - dramat (USA, 1981) 15.20 „SeaQuest” (27) - serial sf (USA, 1993) 16.10 „Na wariackich papierach” (13) - serial sensacyjny (USA, 1985) 17.00 „Komando Małolat” (7) - serial kryminalny (Niemcy, 1997), wyk. Fabian Harloff, Türkiz Talay, Michael Deffert 17.55 Wieczór z reklamą 18.30 Gra w przeboje 19.00 W akcji 19.30 Trzecia planeta od Słońca V (19) - serial komediowy (USA, 1996) 20.00 „Narty i żarty” - komedia (USA, 1991), reż. Damian Lee, wyk. Dean Cameron, Tom Bresnahan, Patrick Labyorteaux (95 min.) Kilko studentów przyjeżdża do uzdrowiska pojechać na nartach. Wkrótce powstają dwie grupy, rywalizujące ze sobą za wszelką cenę. Ich członkowie robią sobie dowcipy, kręcą kompromitujące filmy, odbijają dziewczyny, aż w finale dochodzi do narciarskiego pojedynku przywódców obu grup. 21.35 „Cios w plecy” - film kryminalny (Kanada, 1990), reż. Jim Kaufman, wyk. James Brolin, Dorothee Berryman (95 min.) Wzięty architekt poznaje piękną nieznajomą. Po spędzonej razem upojonej nocy mężczyzna budzi się, lecz u swojego boku zamiast pięknej kobiety widzi... zwłoki własnego szefa.	7.00 Łapu Capu 7.15 Minisport + 7.20 „Diabelski Młyn” - film animowany 8.00 Teletubbies II - serial animowany 8.25 „Głosy” - film obyczajowy (Polska, 1980), reż. Janusz Kijowski, wyk. Ewa Dałkowska 10.05 Deser - film krótkometrażowy 10.20 „Podrywacz” - film obyczajowy (USA, 1987), reż. James Toback, wyk. Molly Ringwald 11.40 Cienie - serial fantastyczny 12.30 „Rozkodowany Bugs Bunny” - film animowany 13.30 Spin City - serial komediowy 13.55 Cybernet - magazyn 14.20 Gady - serial dokumentalny 15.15 „Senator Bulworth” - komediodramat (USA, 1998), wyk. Sean Astin, Warren Beatty (105 min.) Demokrata Jay Bulworth zmęczony obłądą panującą w świecie polityki, przechodzi kryzys wartości. Po-stanawia wynająć płatnego mordercę i wydać na siebie wyrok śmierci. 17.00 Liga francuska: Olympi-que Marsylia - Paris Saint Germain - sport 19.15 Fatboy Slim i Chemical Brothers - koncert 20.00 „Senny koszmar” - thriller (USA, 1998), reż. Neil Jordan, wyk. Annette Bening (100 min.) Claire Cooper, matkę kil-kuletniej Rebeki, męczą nocne koszmary. Wydaje jej się, że intuicyjnie przewidy-je działania psycho-patycznego mordercy. Jed-nak nikt nie wierzy w zdolności Claire. 21.40 „To najważniejsze” - dra-mat obyczajowy (USA, 1998), reż. Carl Franklin, wyk. Meryl Streep, Renée Zellweger, William Hurt, Tom Everett Scott 23.50 „Dowód zbrodni” - film sensacyjny (USA, 1998), reż. Yuri Zeltser, wyk. Gi-na Gershon, Alison Eastwood, Ron Silver, Ro-ry Cochrane, Ross Partrid-ge, James Handy, Carl An-thony Payne (95 min.) Nora Hugosian, doświad-czona i niezależna oficer policji, musi odnaleźć sprawcę serii okrutnych morderstw. Wszystko wskazuje na to, że jest nim mężczyzna podający się za policjanta. 1.25 „Dotyk miłości” - melo-dramat (USA, 1999) Zestresowana i zmęczona życiem Amy udaje się na weekendowy wypoczynek. Korzysta z usług przystoj-nego masażysty, który nie tylko przynosi jej odpręż-nie, ale podbija też serce. 3.30 „Chłodny powiew Oce-anu” - film obyczajowy (USA, 1999), reż. Susan Seidelman, wyk. Judy Da-vis, Sally Field, Winston Rekert, Jerry Wasserman 5.10 Liga hiszpańska

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax 422-08-78

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI - prezes, TOMASZ DOMALEWSKI - wiceprezes, ANTONI KOWALSKI - wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI - wiceprezes

Redaktor Naczelny: PIOTR ALEKSANDROWICZ

tel. 619-92-55, fax 619-92-75

e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel. 619-92-00

Centra: tel. 619-92-00

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,

Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64

Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93

Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27

Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

Ekspozytura:

MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,

tel./fax (0-41) 383-14-04

MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),

tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71

PROSZOWICE, Rynek 18,

tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ:

Ekspozytury:

Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

NOVY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 266-30-72, 266-67-40

ZAKOPANE, ul. Krupówki 22, II p., (p. 8 i 12), tel./fax (0-18) 201-35-30, 201-59-85

OSWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86

Ekspozytury:

CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57

OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30

WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90

ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32

RZESZÓW, ul. Księża J. Jajłowego 29, Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479

Biurowie Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386

Ekspozytury:

DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72

KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48

Ekspozytury:

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22

BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (1 piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega

sobie prawo skracania

artykułów i kore-

spondencji oraz za-

opatrywania ich wła-

snymi tytułami. Artyku-

łów nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową

przyjmują wszystkie

Oddziały Terenowe

RUCH S.A., zagra-

niczną RUCH S.A.

Oddział Warszawa, ul.

Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 421-99-77, fax 421-97-77,

Informacja: tel. 619-91-45

619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

kasy: czynne w godz. 8-18

w soboty 10-14

ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

PALENIE TYTONIU POWODUJE RAKA I CHOROBY SERCA

Minister Zdrowia

*W ten weekend
odpalamy sobie ...*

16-17 lutego w Polanicy-Zdrój
Krzysztof Hołowczyc
i Maciej Wisławski
wyruszają na pierwszy rajd
w 2001 roku



Jan III
Sobieski



pejzaż POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielny magazyn „Dziennika Polskiego”

Nr 7/17 lutego 2001

Płynę pod prąd

– mówi Katarzyna Groniec - str. 39

pejzaż POLSKI

Tygodniówka

Niejakiego Piotra Strzembosza zapłaci 500 zł za to, że gwizdał oraz ironicznie pokrzykiwał „Brawo!” podczas przedwyborczego wiecu Aleksandra Kwaśniewskiego.

Kolegium nie tylko wydało jedynie słuszny werdykt, ale na dodatek zebrało się w innym terminie niż wpisany na wezwaniu dla oskarżonego i jego obrońcy. W ten sposób udowodniło, że PRL ciągle żyje.

Nie każde gwizdanie jest naganne. Dwudziestu żołnierzy z Kompanii Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej biło w niedzielę w Gdyni rekord Guinnessa w długości świstu trapowego. Na pokładzie muzealnego okrętu ORP „Błyskawica” świstali bez przerwy przez 12,5 minuty.

Nasza flota jest potężna, szkoda, że tyle pary idzie w gwizdki.

Andrzej Lepper powiedział, że Polsce potrzebny jest sojusz robotniczo-chłopski.

Pewien wójt z województwa świętokrzyskiego prowadząc samochód, zderzył się karawanem. Jak twierdził, nie był pijany, jedynie skosztował większą ilość jabłek.

Jabłuszka były w płynie?

Warszawska Straż Miejska przewiozła w poniedziałek do izby wytrzeźwień 50-tysięcznego „pacjenta”.

Jubileusz uczczono tradycyjną lampką wina?

W pewnej gminie zamiast kupić szkolny autobus, nie wiadomo dlaczego nazywany gimbusiem, sprawiono uczniom po rowerze.

Znamy to. Z „Polski w obrazach” Sławomira Mrożka, gdzie w zoo słonia zastąpiono setkami królików. Na wagę wszystko się zgadzało.

MEN stwierdziło, że co dziesiąte dziecko w Polsce cierpi na tak zwany niedosłuch.

Wcale się nie dziwimy, my też mamy coraz mniej ochoty na słuchanie telewizji, radia i przede wszystkim – polityków.

AWS-owska młodzież wymyśliła hasło „Nie ma sukcesu bez AWS-u”. Jak sądzimy, chodzi o sukces SLD, na który AWS bardzo ciężko pracowała.

Kubańskie zrzeszenie miłośników chartów afgańskich usunęło ze swego grona przedstawicieli władz USA oraz jej psa za wrogość wobec Kuby.

Ciekawi nas, czy kubańskie charty afgańskie dogadują się z postradzieckimi, rosyjskimi chartami afgańskimi.

Biblijny Samson cierpiał na zaburzenia osobowości – uważa psychiatra Eric Altschuler z Uniwersytetu stanu Kalifornia w San Diego.

Węgry przestali być naszymi bratankami – konstatuje „Życie”, skarżąc na nas i podlizując się Unii Europejskiej.

Chociaż od wybuchu wojny domowej minęło sporo ponad 60 lat, Hiszpanie ciągle nie mogą się zdobyć na potępienie gen. Franco.

My czekamy zaledwie dwa dziesięciolecia.

Premier Kuczma twierdzi, że wrzawa wokół sprawy zamordowania Gongadze grozi upadkiem Ukrainy.

Nam się wydaje, że grozi upadkiem Kuczmy, ale może l'éat c'est Kouchma?

AMK

Pejzaż Sawki



Rys. Henryk Sawka

Swoje wiem

Genotyp mój i myszy prawie się nie różni. Trochę, nie ukrywam, mną to wstrząsnęło. Do niedawna nie czułem się ani trochę myszą. I nikt nawet do mnie nie stara się mówić per myszko. Przy okazji dowiedziałem się też, że łączy mnie z moim kotem dużo większe pokrewieństwo niż do tej pory sądziłem. I to mnie akurat cieszy. Z drugiej jednak strony okazuje się, że nie uciekłem za daleko od rzodkiewki. Niewykluczone też, że gdy ktoś powie o mnie, że jestem burakiem, to raczej będzie stwierdzał fakt, że mnie obrażał.

Nic z tego nie rozumiem. Zawsze mi się wydawało, że to geny decydują o człowieczeństwie, a teraz dowiaduję się, że geny i owszem, ale ważniejsze jest białko. Jakże białko, gdzie to białko? nie wiem, i pewnie się nie dowiem, bo i lata nie te, i głowa zajęta innymi problemami.

Przy okazji jako absolwent Wydziału Filozofii UW uważnie przysłuchuję się dyskusjom nad moralnymi aspektami tego zagadnienia, albo raczej nad możliwymi skutkami odczytania genotypu. Dzięki temu będzie można na przykład klonować ludzi. Budzi to zrozumiałe emocje, chociaż nie jest żadnym zaskoczeniem, skoro takie owce mają swoje repliki już w kilku co najmniej laboratoriach.

W Polsce jednak takie dyskusje troszeczkę mnie śmieszą. Tak samo jak nie na miejscu wydają mi się dyskusje o chorobie szalonych krów. Prędzej bowiem nas diabli wezmą albo pożre nas salmonella niż damy sobie radę z ustaleniem, czy w ogóle BSE jest w Polsce, a jeżeli jest (bo zapewne jest), to gdzie. Z tego co wiem, te potworne priony rozwijają się w mózgach kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat. Potem robią z mózgow gąbczastą papkę. Kto wie, czy Gierek przed swoim upadkiem nie zdążył kupić troszkę paszy z prionami? Oczywiście tylko dla lepszych krów, ergo dla lepszych klientów. Elity polityczne ówczesne mogły tego sporo zjeść, co zresztą wiele by tłumaczyło.

Nie chcę się czeptać, ale skoro BSE atakuje głównie w krajach o wysokiej kulturze rolnej i naprawdę restrykcyjnej polityce kontroli wyrobów, to wcale nie znaczy, że w krajach ździebko zacofanych tej zarazy nie ma. Raczej wydaje mi się prawdopodobne, że jest. Nie znaczy to oczywiście, że jestem przeciwko jakimkolwiek próbom przeciwdziałania chorobie wściekłych krów. Jedyne powątpiewam w skuteczność takich działań w myśl zasady – jestem, więc wątpię.

Tak samo jak wątpię w skuteczność działań ministra Biernackiego, który ogłosił wszem i wobec plan 17

Kulturałki: Ciało i mózg?

Trudno, wyjdę na malkontenta – w końcu na coś trzeba w życiu wyjść. Bodaj w 1998 roku krytykowałem ciało (a może mózg nawet?) decydujące o przyznawaniu nagród polskiego przemysłu fonograficznego, czyli Fryderyków, za pominięcie pięciu płyt z piosenkami Agnieszki Osieckiej – o ile pamiętam, protestował w tej sprawie ktoś z Zarządu Polskiego Radia, wydawcy albumu. Teraz z kolei nie podoba mi się, że inny, równie wspaniały pięcioksiąg, z piosenkami Kabaretu Starszych Panów, uwzględniono w nominacjach ostatnich. Tyle że obecnie pewnie protestu ze strony wydawcy (znów Polskie Radio) nie będzie. Nie odezwa się też pewnie pozostali nominowani w kategorii „Album roku – poezja śpiewana” – Michał Bajor (przypominam, 4 marca w Krakowie, sześć dni później w Rzeszowie), Agnieszka Chrzanowska, Katarzyna Groniec, Antonina Krzysztoń. A powinni. Powinni owemu ciału (mózgowi?) zadać jedno pytanie: – Jakby się ono (on?) czuło, gdyby miało konkurować z Grammy, z MTV Music? Wiem, ciało by się naprężyło z dumy, może nawet z owego nawiasu coś by się wyłoniło... Ale czy pojęłoby o co mi idzie? Zatem powiem wprost, by dotarło: jeśli coś jest wzorcem, to tego z definicji się nie ocenia. Można, owszem, specjalnie uhonorować. Wzorec jest po to, by do niego przymierzać innych. Tyle. Jakże owej czwórce kazać mierzyć się z potęgą Kabaretu Starszych Panów, skoro oni wszyscy duchem z niego? Zastanawiam się, jakie uczucia towarzyszą Bajorowi, Chrzanowskiej, Groniec, Krzysztoń po ogłoszeniu tych nominacji – bardziej próżności czy rezygnacji? Bardziej dumy z wyróżnienia czy też raczej pokory, że z urodą słów Przybory, ze skalą nut Wasowskiego, z mistrzostwem ich aktorów „nie mam szans”? I kogo z owej czwórki mimowolnych rywali legendarnego kabaretu – jeśli owo ciało postradało to, co jest ze znakiem zapytania – byłoby stać na gest, by taką statuetkę przekazać Panu Jeremiemu Przyborze? Pożyjemy, zobaczymy. A ciałku, bez nawiasu, gratuluję taktu i brawury. Raz jeszcze – ani pierwszy, ani ostatni, pokazało, jak się kręci owe płyty... Zatem może i dobrze, że kiedyś owych „Pięć oceanów” poezji Agnieszki Osieckiej nie kandydowało do Fryderyka, bo jeszcze by się okazało, że wygrała Kayah...

A Polskie Radio SA wyrasta na fonograficznego potentata. Właśnie słucham uroczych nagrań z płyty „Gdzie są filmy z tamtych lat...”. Andrzej Jagodziński i jego uczeń Marcin Masecki (rok urodzenia 1982) na fortepianach (nieodłącznie przypomina się inny arcyduet Marek i Wacek) z towarzyszeniem kwartetu Prima Vista, czyli muzyków Sinfonii Varsovi, nagrali największe przeboje naszego kina z okresu międzywojnia. Ach, jak przyjemnie, Miłość ci wszystko wybaczy, Powróćmy jak za dawnych lat, Na pierwszy znak Henryka Warsa, Każdemu wolno kochać Zygmunta Karasińskiego i Szymona Kataszka, Odrobina szczęścia w miłości Jerzego Petersburskiego – te melodie nuciła kiedyś cała Polska, te filmy wciąż zachowały urok, wdzięk i, jak widać, wciąż nimi kuszą kolejne pokolenia, skoro to właśnie niespełna 20-latek, Marcin Masecki właśnie, sięgnął po nie, zaaranżował, rozpiął partytury na dwa fortepiany i kwartet. Bo też te perełki z filmowego lamusa mają wciąż moc nieodpartą – czuć w nich *charme* przedwojennych amantów, tajemniczość Hanki Ordonówny, zniwelający uśmiech Aleksandra Żabczyńskiego, bezpretensjonalną fabułę tamtych filmów, z ich przyprószonym patyną czasu humorem, a przede wszystkim są przejawem geniuszu muzycznego, dominującego na płycie Warsa, którego potem wchłonął Hollywood. Płyta perełka – polecam.

Zastanawiam się, w jakiej kategorii owo ciało taką płytę by umieściło – Muzyki tradycji i źródeł czy Muzyki ilustracyjnej, a jeszcze jest Muzyka dawna...

WACŁAW KRUPIŃSKI

Bigosik polski Brunona Miecugowa

W „Przekroju” (nr 7) Izabela Bodnar pisząc o „młodych wilkach”, czyli ludziach robiących kariery w bardzo młodym wieku, jako przykład podaje Radka Sikorskiego, który w latach 90. został wiceministrem, i stwierdza:

„W PRL-u o takiej karierze można było marzyć najwcześniej około pięćdziesiątki”.

No, niekoniecznie. Wojciech Jaruzelski został wiceministrem mając 39 lat, a Józef Cyrankiewicz w wieku 37 lat był już premierem. Nawiasem mówiąc, utrzymał się na tej posadzie dłużej niż Radek Sikorski na swojej.

W „Rzeczpospolitej” z 9 lutego Maciej Rybiński pisze:

„Przy wszystkich niedoskonałościach tych reform nie są to, wbrew obiegu nazwie, reformy rządu Buzka ani nawet koalicji AWS – UW, dokonane wbrew woli społeczeństwa. W demokracji parlamentarnej wyborcy dają mandat sejmowej większości na zarządzanie państwem. Dlatego te reformy są nasze, wspólne”.

Prowadząc ten tok rozumowania nieco dalej, wypada dodać jeszcze następujące zdanie: Skorośmy wspólnie te nasze reformy spartolili, za karę w najbliższych wyborach my już nie będziemy głosować na nas.

Cytat tygodnia

W telewizyjnej rozmowie o budżecie (niedziela, 10 lutego) wiceminister rolnictwa Ryszard Brzezik, zapytany, czy jest to budżet rozwoju, czy raczej zastój, odpowiedział:

„Moim zdaniem, jest to budżet nadziei”.

Minister zapomniał chyba, że lud polski zna swoje przysłowia i wie, czyją matką jest nadzieja.

razy 5. Pomijam już mało komunikatywny tytuł akcji, który przekłada się na ograniczenie pięciu rodzajów przestępstw w 16 województwach plus w Warszawie, jako miejscu siedemnastym. Pytam tylko, dlaczego tak późno? Co takiego stało na przeszkodzie, by rząd ograniczył najbardziej uciążliwe przestępstwa, na przykład napady w biały dzień na kobiety prowadzące samochody, albo kradzieże odbiorników samochodowych? Koło mojego domu jest skrzyżowanie, na którym samochody są rabowane niemal codziennie. Asfalt ułożony jest szkłem, a płacz i zawođenje napadanych kobiet słychać w promieniu kilku kilometrów. I co? I nic. W każdym dużym mieście są bazy, na których sprzedaje się radia samochodowe. Z panelami, bez paneli, same panele. Wszystkie ewidentnie kradzione. I co! I nic. Dzisiaj zamiast ogłaszania wielkiej akcji przeciwko drobnym rzeźmieszkom, wołałbym akcje cichsze, ale skuteczne. Wołałbym też, bym nie musiał podejrzewać, że akcje takie coś dziwnie mocno wiążą się z nadchodzącymi wyborami. Jestem jednak podejrzliwy. Każe mi to ze zrozumieniem podejść do odkryć genetyków. Jestem bowiem podejrzliwy jak każda mysz. Mysz zbyt ufna szybko bowiem ginie.

GRZEGORZ MIECUGOW

Pejzaż Mleccki



Rys. Andrzej Mleczo

Nie lubię słabych

Dobrze pamięta tę noc, kiedy zabił po raz ostatni, skórzanym pasem z metalową sprzączką

Był czas, kiedy Jan Kowal ważył ponad sto kilo. Dzisiaj jest lżejszy o te kilkanaście kilogramów, które od niego odcięto. Kiedyś miał prawie dwa metry wzrostu. Teraz jest niższy o pół metra - odcięto mu właśnie tyle, pod samymi kolanami. Był niegdyś przystojnym kawalerem - zanim dobry Bóg nie odebrał mu rozumu.

Cóż to za stworzenie wtacza się do gabinetu lekarza? Pierwsze wrażenie jest niesamowite. Wielkie, silne cielsko pełnie po podłodze - gigantyczny zółw pozbawiony skorupy, człekopodobny mutant, a może... człowiek? Stworzenie wbiega szybko z korytarza na wielkich jak bochny chleba dłoniach i kikutach nóg, zamiera na chwilę, tułów unosi się do góry, prostuje i już obok mnie siedzi pogański szaman, mamroczący niewyraźną modlitwę. Demiurg, władca królestwa niedostępnego nam, zwykłym ludziom.

Jan Kowal jest świadom swego posłannictwa i wielkiej roli tutaj, na szóstym oddziale zamkniętym. Pielęgniarka, który od razu tego nie zrozumiał, już po kilku minutach chwycił za gardło mocnymi jak kleszcze pancernego kraba rękami. Bez wahania wkracza w kompetencje bogów - porządkuje życie i zadaje śmierć.

Nie wiadomo, ile wydał ostatecznych wyroków, zanim internowano go na zawsze w szpitalu psychiatrycznym jako niepoczytalnego mordercę. Ostatni raz zabił już tutaj. „Zabiłem sk...syna - powiedział wtedy przerażonym pielęgniarce. - Jednego wariata będzie mniej”.

Kaleka mantra

Bezbłędnie podaje datę swoich urodzin, pamięta wiele szczegółów, jakie ludziom zwykle umykają z pamięci - dzień, kiedy osadzono go w szpitalu, numery sal i oddziałów, które poznał, nazwiska pacjentów, którzy z nim mieszkali. Trzeba się tylko wsłuchać w jego niewyraźny bełkot, w tę kalekę mantrę, pośpiesznie sypiącą się z ust...

Ma 58 lat. Urodził się w 1942 roku, w małej wiosce pod Krakowem. Jego ojciec wstąpił do Ukraińskiej Powstańczej Armii, był w oddziale Hrynia, uczestniczył w zasadce pod Jabłonną, gdzie zginął generał Świerczewski. Po wojnie zbiegł do Czechosłowacji i tam go schwytano. Hrynia wraz z dwójką towarzyszy powieszono, a on, z trzema wyrokami śmierci, trafił na budowę w Kędzierzynie - i przeżył.

- Mamusia rozeszła się z nim - mamrocze Kowal, powtarzając słowa po kilka razy. - Potem już się nie zeszli. Miała z nim przed wojną ślub kościelny... Dopiero kacapy wprowadzili śluby cywilne.

Jan Kowal osiedlił się z matką na Dolnym Śląsku, koło Jawora. Dom, w którym zamieszkali, któregoś dnia utracili.

- Kacapy jechali w 1968 roku na Czechosłowację i rozwalili nasz dom czotgiem.

Po tym wypadku przeprowadzili się obaj w Zielonogórskie - do Świebodzina, Jasienia, w końcu do



Francisco de Goya, Olbrzym (fragment obrazu)

Jabłoni koło Lubka. Wtedy Kowal nie miał już obu nóg.

- Nogi straciłem po pijanemu. Popiłem sobie i zasnąłem na śniegu. Odmroziłem, martwica. Amputowali pod kolanami.

W szpitalu przebywa już 25 lat. Po „tamtej” stronie nie ma nikogo. Nie otrzymuje żadnych listów, paczek, pieniędzy.

- Ojca widziałem ostatni raz w 1965 roku. Mamusia zmarła z 1972.

Chce zabić

Nie lubi słabych. Wielką siłę, jaka w nim drzemie, zwraca przeciw każdemu, kto nie potrafi się przeciwstawić jego zwierzęcej - a może nadludzkiej - żywotności. Obdarzony niepojętą przenikliwością, potrafi rozpoznać, odgadnąć w innych strach. Wtedy atakuje - pacjenta, lekarza, pielęgniarke.

- Jeśli pacjent zaniedba się, za wolno chodzi po sali czy jakoś się narazi, potrafi uderzyć go czym popadnie, co ma pod ręką - mówi pielęgniarce oddziałowa. - Ile razy uciekałam przed nim z piętra! Na nic! Potrafi schodzić po poręczach schodów prędzej niż mogłam zbiec.

- Byłam najbardziej przez niego ścigana - płacze filigranowa pielę-

gniarka z 35-letnim stażem. - Kiedyś musiałam mu podać zastrzyk. Popchnął mnie tak, że spadłam ze schodów, omal nie złamałam ręki. Przyszła brygada interwencyjna, związali go, ale ledwo wyszli, a on już znowu chodził.

Kowal potrafi wypłatać się z każdych pasów, wydostać z kaftana.

- To widać z jego elastycznych ruchów - mówią pielęgniarki. - Jest zwinny jak piskorz.

Nikt nie rozumie, jak to wielkie ciało wymyka się z więzów, które skutecznie krepują innych pacjentów. Ale ta umiejętność budzi przerażenie każdego, kto musi z Kowalem mieć do czynienia.

Potraktowany obcesowo, Kowal długo zachowuje urazę. Pielęgniarka, która przysłała do niego brygadę interwencyjną złożoną z krzepkich sanitariuszy, skazuje go na krótki pobyt w kaftanie, przemocą podaje zastrzyk - kilka dni nie może pokazać się na oddziale. Kowal dusi w sobie złość, ale przy najbliższej okazji wybucha. Wrzeszczy: „Ty k... sanitarna!”, chwytając ciężki betonowy kwietnik, który inni pacjenci przesuwają w dwójkę - i rzuca. Chce zabić.

Jednocześnie - jest to na oddziale zamkniętym często jedyny czło-

wiek, który może obronić pielęgniarkę przed agresją innego pacjenta. Wtedy jest bezlitosny. Wtedy czuje, że jego furia i zwierzęca siła służą dobrej sprawie.

- Czuje się nam potrzebny, lubi rządzić, uważa się za gospodarza. Przychodzi do kogoś z personelu, ciągle o coś pyta, melduje - spluczkę ktoś popsuł, tamten w nocy światło zapalił, inny oberwał firankę. Zróbcie porządek!

Kiedy pali w piecu, zaprowadza porządku i ściga pleniącą się wokół chorowitą nieudolność, domaga się nagrody. Chce korzystać ze wszystkich uroków życia tutaj, z jego ubogiej, zgrzebnej bujności.

- Wczoraj był bardzo aktywny, bez dystansu - informuje lekarz. - W stosunku do pań pielęgniarek był pobudzony seksualnie, próbował je podszczypywać.

Noce szaleńców

Kiedy zapada mrok, na szóstym oddziale zamkniętym otwiera się scena teatru. Dopiero teraz na żywej pożywce z popsutej krwi i kalekich myśli bujnie rozkwita szaleństwo. Szaleństwo - jedyna wolność tego zamkniętego świata.

- Kiedyś zgłosił się do mnie pacjent, niemowa - wspomina oddziałowa. - Z płaczem pokazał, że gwałcił go „ten bez nóg”, że wszystko go z tyłu boli. Ile razy? - spytałam. Pokazał pięć palców. Ty go zamęczysz, powiedziałam wtedy Kowalowi.

Kowal zaprzecza, że gwałci pacjentów. Twierdzi, że miał żonę i dwoje dzieci. Mydło, które stale nosi w kieszeni, służy mu tylko do mycia rąk.

- Śpią ze sobą - oskarża kolegów. - W nocy jeden drugiemu zakłada koc na głowę i na chama... W nocy światła nie ma, to nic nie widać. Ja mężczyzn nie używam. Jak złapię takich dwóch, to biję kijem.

Pielęgniarki nieraz jednak widziały Kowala w łózkach innych pacjentów. Podają nazwiska kilku, którzy siłą byli zmuszani do stosunków.

- Niech się tylko obok takiego zakręci, ten już wie co ma robić, śpi z opuszczonymi spodniami.

Egzekucja

Kowal dobrze pamięta tę noc, kiedy zabił po raz ostatni, skórzanym pasem z metalową sprzączką. Opowiada o tym, jakby powtarzał wyuczoną na pamięć lekcję, beznamiętnie spiesząc do finału w bryzgach czarnej krwi.

- Biłem go w nocy, sprzączką pasa po głowie, trzy razy. Na chama. Nie mogłem patrzeć, jak ciągle chodzi po nocy głodny. Bronił się, ale go biłem. Mam amputowane nogi, ale dam sobie radę, kiedyś mogłem byka położyć za rogi. Wszyscy wariaci krzykali: „nie bij go!”. On też krzyczał. Pielęgniarki były wtedy na parterze, a sala jest na piętrze. Rano przyszła pielęgniarka i zobaczyła krew. Ja zrzuciłem z siebie ubranie, bo było zakrwawione. Ona to zabrała i spaliła.

Milknie znużony i zapala papierosa. Zagłębia się w kalekie myśli, a może tylko pograża się w dym papierosa. Czy wie, że nie można go sądzić ani skazać? Że jest całkowicie bezkarny, chyba żeby ktoś zasznurował go w skórzany kaganiec i zamknął w klatce, jak doktora - Hanibala z „Milczenia owiec”?

Kiwa się z pochyloną głową, siedząc na kikutach nóg. Wygląda jak posąg ulepiony z szarej gliny. Budulec rozsechł się, popękał, osypuje się zwietrzałe grudy. Siedzi w pozycji niedokończonego kwiatu lotosu - coraz bardziej niedokończony.

MIROSLAW KULEBA

pejzaż POLSKI

Dziś w numerze:



„Agnieszka jest zadbaną dwudziestoseściolatką, jej kobiecość podkreśla starannie wykonywany, codzienny makijaż. Ludziom nie mieści się w głowie, że chory psychicznie, kiedy wraca do zdrowia, niczym szczególnym nie różni się od innych”. - „Zapiski z trochę innej planety” - str. 36 i 37.



„Schodząc w dół jaskini, za każdym razem przełamuję czysto fizyczną barierę. Ma lęk wysokości. Nie ma za to klaustrofobii. Dlatego tak dobrze mu się pisze w mikroskopijnym studenckim pokoiku”. - „Portret artysty z lat 90.” - str. 38.



„Romans pomiędzy księciem a Argentynką stawał się coraz poważniejszym problemem. Ich miłość zaczęła zajmować nie tylko dziennikarzy brukowej prasy, pisały już o nim poważne gazety, coraz głośniej zaczęły o nim mówić członkowie rządu i parlamentu”. - „Trefny tatuś” - str. 40 i 50.



„Pielęgniarki pojechały do województwa na protest, a salowe na znak solidarności z pielęgniarkami, oflagowały się i położyły w stołówce na ewentualną głodówkę. Proszę na oddział...” - „Szpital na skraju reformy” (odcinek pilotażowy nowego serialu telewizyjnego) - str. 41



„Przynajmniej połowa Polski kojarzy Leszka Mazana z Krakowem, uważa za krakauera zabitego, ideowego, a tymczasem... A tymczasem Leszek - jak wielu krakowskich patriotów - nie tylko że urodził się poza Krakowem, ale jeszcze na dodatek wcale nie nazywa się Leszek”. - „Daleko do zmiernych” - str. 44

Redaktor wydania: Jakub Cieckiewicz

Podczas malowania skupiają uwagę na obrazach i dzięki temu zapominają o swoich lękach – opowieść o ludziach, których Kępiński uważał za wrażliwszych, a przez to bardziej nieszczęśliwych.

Krzysztof wygląda jak zombie. W jego oczach widać jeszcze obłęd. Zniszczona twarz lekko żółtała z powodu żółtaczki, zmierzwił włosy, stare, zużyte ubranie, w ustach wciąż tłę się papieros. Ma czterdzieści lat. Jego iloraz inteligencji wynosi 130, czyli sporo powyżej przeciętnej. Jeszcze niedawno uwielbiał dysputy filozoficzne i spotkania z przyjaciółmi. Od jakiegoś czasu coraz trudniej nawiązać z nim kontakt, jest niszczone przez nękającą go chorobę psychiczną.

Nie odnalazł się wśród osób zamieszkujących „Szkolę Życia” w Specjalistycznym Szpitalu im. Dr. Józefa Babińskiego w Kobierzynie. Z dnia na dzień wzbudzał w pacjentach coraz większą niechęć i złość. Pierwsza nie wytrzymała Małgosia. Na środowym spotkaniu społeczności powiedziała wprost, że Krzysztof wykrada jej jedzenie z lodówki.

– Wciąż sępi papierosy – pożałowała się Wojtek.

– Wczoraj obudziłam się w nocy i zobaczyłam jego twarz nad sobą – dodaje Agnieszka. – Byłam tak przerażona, że zaciśnęłam powieki. Wkrótce potem zasnęłam i rano wydawało mi się, że to był tylko zły sen. Ze stołika zniknęła jednak kawa i paczka ciastek.

Pretensje wygłaszane były w próżnię. Krzysztof jakby wycałował, że będzie o nim mowa, i wyszedł zaraz na początku zebrań. Kiedy szłam na piętro, zobaczyłam go ukrytego w sali za filarem.

Agnieszka jest zadbaną dwudziestoseściolatką, jej kobiecość podkreśla starannie wykonywany, codzienny makijaż. Zdarza się, że przychodzący z zewnątrz bierze ją za członka personelu. Wielu ludziom nie mieści się w głowie, że chory psychicznie może być schludnie ubrany, elokwentny i kiedy wraca do zdrowia, niczym szczególnym nie wyróżnia się od innych.

Obok niej przy stołiku siedzi Zbyszek. Słyszał głosy, które namawiały go do wyprawiania dwuczłonowych rzeczy. Kiedyś, gdy jechał autobusem, kazały mu się rozebrać do naga. Innym razem szeptały, żeby przestał się ruszać. Zastygł więc w miejscu, obawiając się kary z ich strony. W tamtym okresie wydawało mu się, że w mieszkaniu czyha na niego wampir. Z kroplami potu na twarzy, skulony w kącie,



Władysław Wałęga, bez tytułu

chował się przed nim, licząc, że go nie znajdzie. Psychoza minęła, Zbyszek jutro wraca do domu. Jest duża szansa, że do szpitala już nie wróci.

Z innej planety

Jest ich około dwudziestu. Wiek różny, płeć także. Mieszkają w trzysobowych pokojach, rozmieszczonych na trzech piętrach. Jeżeli niedawno przeszli ostrą psychozę, z reguły wykańczającą psychicznie i fizycznie, mogą tu odpocząć i dojść do siebie. Każdy pacjent podpisuje ze swoim opiekunem kontrakt, w którym wyznacza się przewidywany okres pobytu – najdłużej pół roku. Kilka osób mieszka tu jednak znacznie dłużej.

Jednym z nich jest Franciszek, lekko upośledzony, czekający na zwolnienie się miejsca w Domu Pomocy Społecznej. Dawno już przeszedł program terapeutyczny, oferowany w ośrodku. Jako członek społeczności, dyżuruje więc tylko przy telefonie, sprząta czasem kawiarnię, prowadzoną przez mieszkańców oddziału 4A dla całego szpitala i uczestniczy w zajęciach ruchowych. Co jakiś czas wybuchają jednak afery

z Franciszkiem w roli głównej. Kilka razy przyłapano go w pokoju z jakąś młodą dziewczyną, której płacił za to, żeby mógł na nią popatrzeć. Ślał wtedy na przeciwko niej i przyglądał się. Czasem za jabłko dziewczyna całowała go w czoło. Wtedy Franek przez cały dzień chodził wniebowzięty.

Atmosfera w „Szkole Życia” zmienia się zależnie od zamieszkujących tu ludzi. Jeszcze dwa miesiące temu było bardzo sennie. Pensjonariusze sunęli powoli korytarzami, nie rozglądając się naokoło. Rzadko ze sobą rozmawiali, na zajęciach odpowiadali tylko na zadane pytania. Terapeuci wychodzili z zajęć wykończeni, nazywali ich wtedy wampirami energetycznymi, którzy wysysają z nich całą energię, nie dając nic w zamian.

Wtedy właśnie przyszła Katarzyna – wesółka, żywa, garna – szła do ludzi. Była przerażona panującą tu ciszą, tym, że inni izolują się, obawiają się siebie nawzajem. Na korytarzu zaczęła Tomka, młodego, przystojnego mężczyznę, pytając go wprost, co tu się dzieje, co to za ludzie

i czemu on też jest taki dziwny, nie śmieje się i nie rozmawia. Podchodziła do każdego z osobna, próbując nawiązać spontaniczną rozmowę. Pacjenci patrzyli na nią, jak na zjawisko. Nie pasowała do nich, była jakby z innego świata.

Wkrótce później przyszedł Piotr w nastroju trochę podwyższonym. Kiedy na pierwszych zajęciach zaczął recytować z pamięci wiersze, a później opowiadał historię swego życia – o tym, jak uzależnił się od hazardu i w ciągu kilku lat stracił w kasynach wszystkie pieniądze, a w konsekwencji żonę i dzieci – poruszył swą opowieścią wszystkich. Nawet Krystyna, która zawsze twierdziła, że nie potrzebuje kontaktu z innymi, podniosła wówczas wzrok na Piotra i zadała mu pytanie. Dużo radości wniosła też Anna. Prawi wszystkim komplementy, dzieli się ciepłym słowem, namawia do aktywności. W przeszłości kilkakrotnie przechodziła ciężką depresję. Tu – jak opowiada – odnalazła siebie i poczuła się szczęśliwa.

Teraz oddział 4A nie przypomina ponurego oddziału sprzed dwóch miesięcy. Tętni

tu życie, słychać wesołe docinki, komplementy prawione kobietom. Coraz więcej osób przyłącza się do organizowanych w kawiarni zabaw. Na ostatniej furorę zrobiła „biała” para, czyli Anna z Wojtkiem, którzy na imprezę przyszli ubrani na biało i cały wieczór razem przetańczyli. Dziś są w sobie zakochani.

Atakowana przez szatany

Największą osobliwością w „Szkole Życia” jest niewątpliwie Halina. Już sam jej wygląd zwraca uwagę przychodzących tu ludzi. Na jej piersiach wisi ogromny drewniany krzyż, a pod nim jeszcze jeden, nieco mniejszy. Posuwa się powoli, z głową zawsze pochyloną ku ziemi. Jeszcze do niedawna chodziła po krakowskim Rynku i przeklinała kler, który według niej odszedł od nauk Chrystusowych. Znana była z przerywania mszy świętych, podczas których kładła się krzyżem na środku kościoła, albo wykrzykiwała coś do księdza. Choć jest mocno przygarbiona i wygląda starszej niż wskazywałby jej wiek, wzbudza zainteresowanie wszystkich obecnych.

– Znowu mnie dziś szarpały te szatany – opowiada na zajęciach literackich. – Dziś przyszedł do mnie sam antychryst i namawiał do złego. Wyrwał mi z pamięci słowa wszystkich modlitw, nie pozwolił spokojnie zjeść obiadu.

Halinę nawiedzają diabły pod różnymi postaciami. Czasem czarnego motyla, innym razem jako węże. Atakują ją i wchodzą do środka, opanowując jej myśli, próbując skierować na złą drogę. Dlatego jedyną obroną przed nimi jest ów drewniany krzyż.

„Autoportret schizofrenika”

W pracowni plastycznej ostatnio coraz większy gwar. Przychodzi sporo osób, pragnących spróbować swoich malarzskich sił na kartce papieru albo na płótnie. Przychodzą też uznani w Krakowie artyści, którzy w „Szkole Życia” wracają do zdrowia po psychicznym kryzysie. Obecnie jest ich dwoje i nie bardzo mogą dojść do porozumienia. Bronek był tu pierwszy, w związku z tym zajął najlepsze miejsce w sali. Joanna, ze swymi sztalugami, wysokimi na dwa i pół metra, także potrzebuje dużo przestrzeni. Konflikt być może zażegna pracownia plastyczna, która mieści się w nowo otwartym oddziale profilaktyczno-rehabilitacyjnym, podobnym w swym profilu do oddziału 4A. Tam, wraz ze swoim sprzętem do malowania, postanowiła przenieść się Joanna. Scena jak z filmu komediowego z lat dwudziestych. Ogromne sztalugi, które próbują wynieść dwaj panowie, ale nie bardzo sobie z nimi mogą poradzić, obok ona – sporej postury, z dwoma warkoczami po bokach głowy, ubrana bardzo kolorowo, swym wyglądem przypomina wróżkę. Dyryguje panami, mówiąc „w lewo, w prawo!”, ale ci, nie bardzo mogą trafić do wyjścia. W tle radosna muzyka jazzowa, za oknem słońce. Za chwilę we trójkę podążają alejkami szpitalnymi, wzbudzając powszechne zainteresowanie przechodniów. Znikają za rogiem.

Bronek nie liczy, który już raz znajduje się w szpitalu psychiatrycznym. Zachorował jeszcze jako student Akademii Sztuk Pięknych. W 1989 r. wyemigrował do Australii, gdzie poznał miłość swojego życia – Tiffany. I choć popełniła samobójstwo przed 12 laty, on nie może zapomnieć, wciąż maluje jej portrety.

Nie wyobrażasz sobie, jak łatwo to zrobić, jakie to proste... Kiedy nadchodzi taki moment, że już cię życie przerasta, męczy, uwiera, śmierć wydaje się wybawieniem. I wtedy wcale nie trzeba odwagi. Przeciwnie. To strach przed życiem każe ci stanąć na parapecie, sięgnąć po zyletkę albo po prochy.

Anna wie, co mówi. Ma 29 lat i za sobą cztery nieudane próby samobójcze. Za pierwszym razem to była raczej demonstracja. Miała 14 lat. Skoczyła z drugiego piętra na trawnik. Złamała rękę, nogę, doznała wstrząsu mózgu. Mówiła, że chciała się zabić. Dziś mówi, że wtedy chciała tylko zwrócić na siebie uwagę, jak bardzo jej ciężko.

Za drugim razem to też była demonstracja. Miała 17 lat. Po kłótni z matką zamknęła się w łazience. Odczekała godzinę i kiedy matka już zaczęła się niecierpliwić, sięgnęła po zy-

Matka i córka

letkę i nacięła sobie żyły. Pogotowie przyjechało szybko. Odratowano ją.

Gdy miała 23 lata, targnęła się na życie po raz trzeci. Rzeczywiście chciała umrzeć. To było w jakiś czas po śmierci matki, kiedy uświadomiła sobie, że powinna matkę kochać i pomagać jej, a ona przez tyle lat jej nienawidziła i uciekała od niej. Upiła się w akademiku i nażyła prochów. Podobno była na krawędzi. Kiedy w szpitalu odzyskała przytomność, miała powiedzieć: – Zostawcie mnie. Ja naprawdę nie chcę żyć.

Ostatni zamach miał miejsce przed rokiem. Znowu długa depresja po zerwaniu z narzeczoną, kilka dni w łóżku, bez rozmów, mydła, jedzenia, lustra. Straszna samotność i pust-

ka. I to przebieganie życia, analizowanie własnych zachowań i dochodzenie do wniosku, że nie jest się zdolnym do budowania, miłości, lecz do niszczenia. I wreszcie takie dziwne poczucie siły, że można ze swoim życiem zrobić wszystko. Więc zrobiła. Upiła się, nafaszerowała prochami. Uratowała ją współlokatorka.

Kiedy odzyskała przytomność, miała powiedzieć: – Chciałam umrzeć. Nie udało się. Spróbuję więc żyć.

– Teraz jestem mocna, jak nigdy – ocenia. – Biorę życie, jakim jest, pracuję, staram się cieszyć wszystkim. Nie myślę ani o przeszłości, ani o przyszłości. Staram się lubić siebie. Regularnie chodzę na psychoterapię.

Opowiada, jak ciężko żyło się ze świadomością, że opinie ludzi są krzywdzące, a nie można im się przeciwstawić. Nigdy nie była postrzegana jako biedne dziecko, choć przez wiele lat żyła pod jednym dachem ze śmiertelnie chorą osobą. – Choroba nie uszlachetnia, przeciwnie, często wydobywa z człowieka najgorsze cechy. A jeśli cierpi młoda osoba, tak jak moja matka, i wie, że nie ma dla niej ratunku, to mimowolnie może chcieć obrzydzić życie innym. Tak było ze mną. Matka, choć – dziś już to wiem – kochała mnie, znęcała się nade mną fizycznie i psychicznie. Zaszczuła mnie. Ludzie współczuli jej, nikt nie współczuł mi.

Ojciec opuścił dom dawno i nic go nie obchodziło. Po drugiej próbie samobójczej Anna uciekła z domu. Matkę wymazała z pamięci. Mieszkała kątem u znajomych, czasem na pijackich melinach. W takich warunkach skończyła średnią szkołę, zdała maturę, dostała się na studia. Kilka razy, gdy wydawało jej się, że już jest mocna i niezależna, próbowała nawiązać kontakt z matką. Za każdym razem takie próby kończyły się niepowodzeniem, wzajemną agresją.

– Odżywały demony przeszłości, ale ona już umierała, a ja byłam silniejsza, więc jej trochę dokuczałam. Po jej śmierci odetchnęłam. Pomyślałam: wreszcie zaczęłam żyć normalnie. Ale nie zaczęłam. Byłam okaleczona przez przeszłość, namiętna. Młoda-stara, zmęczona życiem. I te ciągle wspomnienia, analizy, żal, bezsilność... To ja niszczyłam swój związek z Kamilem, bo ja chyba nie potrafię kochać tak po prostu, muszę jednocześnie walczyć, nienawidzić...

BOGDAN WASZTYL

planety

ubrany, elokwentny, innych

W 1991 r. jego obraz „Autoportret schizofrenika” dostał się na pierwszą stronę „Newsweeka”, która później została obwólana okładką roku.

– Zawsze mnie drażni, gdy słyszę opinie powtarzane przez środowiska teoretyków sztuki, że malarze dotknięci chorobą psychiczną zawdzięczają swój talent nie własnym umiejętnościom twórczym, tylko chorobie. Zarówno ja, jak i wielu moich kolegów nie mamy z tym nic wspólnego. Owszem, mój potencjał twórczy poszerzył się w ciągu ostatnich lat, forma natomiast jest taka sama, jak sprzed choroby, nie widac w niej żadnej degeneracji czy radykalnej zmiany.

Mój rozmówca jest postawnym, czterdziestoletnim mężczyzną, ostrzyżonym na zapalkę. Sprawia wrażenie wielkiego twardziela, pewnie dlatego wiele osób boi się z nim rozmawiać. Cierpi na chorobę schizofrenii. Jego nastroje wahają się od głębokiej depresji, po podwyższony, wręcz maniackalny nastrój.

– Psychoza zaczyna się, kiedy na ulicy zobaczę dziewczynę, która mi się bardzo podoba. Wiem, że nie mam u niej żadnych szans: ze względu na moją chorobę, pozycję społeczną, wygląd. Zaczynam wtedy prowadzić hulaszczy tryb życia, przestaję spać, żywię się właściwie tylko papierosami i strzępami jedzenia. Przez cały czas maluję ją z pamięci. Po tygodniu przestaję się kontrolować i wtedy zamieniam się w mojego brata bliźniaka, który choć naprawdę nie istnieje, przez cały czas gdzieś głęboko we mnie tkwi. Staję się wtedy oficerem australijskich sił powietrznych. Przebijam się w mundur, który kupuję od żołnierzy za flaszkę i kilka paczek papierosów. Właściwie można by mi dać wtedy nowy dowód osobisty, z innymi danymi, ale z tym samym zdjęciem. To nie są łatwe przeżycia – dodaje po chwili. – Pamiętam jak w 1995 chciałem odwiedzić swojego przyjaciela w Australii. Udałem się do dzielnicy ambasad w Warszawie, ale byłem tak zmordowany po kilkudniowej wędrówce, że padłem na jakiś trawnik. Drzewa, które stały nade mną, zamieniły się nagle w postacie żołnierzy, którzy mówili do mnie w różnych językach. Nagle wśród nich zobaczyłem brygadę ochrony rządu, która chciała mnie zastrzelić. Zacząłem uciekać. Taka psychoza całkowicie wyniszcza mnie fizycznie, psychicznie i finansowo. Po

kilku dniach wyglądam tragicznie – zaniedbany, nieogolony, z przekrwionymi oczami. Dopiero po dłuższym odpoczynku element schizoidalny zaczyna topnieć, wypala się liczba pomysłów na realizację psychozy. Dociera do mnie zmęczenie i fakt, że jestem chory. Wtedy przestaję być australijskim oficerem i na powrót staję się polskim malarzem.

Wehikuł czasu

Małgorzata Bury, która wraz z Ireną Kolańską od lat prowadzi pracownię plastyczną w „Szkole Życia”, unika określenia „malarstwo schizofreniczne”, twierdząc, że jest to sztuczny podział. Obrazy mogą być albo dobre, albo złe – Twórczość osób przychodzących do naszej pracowni – mówi Pani Małgorzata – jest trochę jak sejsmograf, widac w niej każde napięcie wewnętrzne albo odwrotnie, spokój, który ogarnia pacjentów. Kiedy przychodziłam do pracy na oddział ostry, chorzy czekali na mnie pod drzwiami, tak bardzo spragnieni byli malowania. Ich twórczość była żywa, pełna ekspresji. Dla wielu miała też charakter terapeutyczny. Był np. chłopak, który często miewał napady paniki, co niezwykle męczyło personel i pacjentów. Skończył szkołę zawodową i nigdy wcześniej nie zetknął się na poważnie z malarstwem. W szpitalu zakochał się w fowistach, w dzikich kolorach, których używali. Zaczął kopiować ich obrazy. Dzięki temu, że podczas malowania skupiał na nich całkowicie swoją uwagę, zapomniał o swoich lękach. Jego reprodukcje zrobiły furorę na oddziale, wieszano je na honorowych miejscach. Wkrótce później zamienił się z wiecznie zaleknionego chłopaka w pewnego siebie mężczyznę.

Nie zawsze jednak praca z pacjentami kończy się sukcesem. Narzeczona Kuby, w zaawansowanej ciąży, zginęła w wypadku samochodowym na siedemnaście dni przed planowanym ślubem. Zamknął się wtedy w domu i postanowił wypić cały alkohol, przygotowany dla dwustu gości weselnych. Zajęło mu to dwa lata. Prawie w ogóle nie trzeźwiał. Od dziesięciu lat sprzedaje prawa jazdy na wehikuł czasu, baloniki i zabawki z drutu. W 35 roku życia przeżył psychozę schizofrenii. Po przybyciu na oddział postanowił zająć się malowaniem. Miał świetne wyczucie koloru i ogromny potencjał techniczny. Jego mistrzem stał się Vincent van Gogh. Nastrój i kolorystyka obrazów Mistrza można było



odnaleźć w pastelach Jakuba. Malował jednak tylko przez pięć miesięcy – dokładnie tyle, ile trwał jego pobyt na oddziale 4A. Po wyjściu porzucił rysowanie i pewnie inaczej próbuje wypełnić pustkę w życiu.

Na oddziale panuje teraz rodzinna atmosfera. Korytarzem przechadzają się zakochani. Każdego poranka słychać tubalny głos Piotra, śpiewającego przy gołeniu. Niektóre osoby wrosły w krajobraz codziennego życia szpitalu. Katarzyna wędruje z pokoju do pokoju w swojej nieodłącznej czapce, z którą nigdy się nie rozstaje. Podczas zajęć zawsze powtarza, że ona choroby psychicznej „nie posiada”.

O Dorocie jeszcze nie tak dawno pisały gazety, kręcono o niej filmy. Do swojego domu przez długie lata znosiła szmaty i jedzenie, wygrzebane na śmietnikach. Kiedy strażacy siłą wyważyli drzwi, okazało się, że zebrane rzeczy wypełniają mieszkanie po sam sufit i w całej tej stercie wydrążone są korytarze, w których można się było prze-mieszczać.

Damian ma dwadzieścia pięć lat. Do szpitala trafił po raz pierwszy. W trakcie psychozy wędrował przed siebie, bez żadnego celu. Może uciekał przed sobą, może przed innymi ludźmi... Dość, że nie zagościł nigdzie na dłużej niż jeden dzień. Teraz powoli wraca do siebie. Zostały mu jednak do spłacenia bilety kolejowe na kwotę kilku tysięcy złotych – jeździł bowiem na gapę.

Jest też Beata, wciąż promieniająca radością. Kiedy rozpuści swoje długie, rude włosy i założy lenonki, wygląda jak Janis Joplin. Jest wciąż zakochana i wszystkim opowiada o swoim chłopcu. Kiedy ostatnio wybiegła boso przed budynek, aby opowiedzieć mi o swoich uczuciach, pomyślałam, że pomimo swojej choroby musi być bardzo szczęśliwa...

EWA BARAN

PS Wszystkie imiona bohaterów reportażu zostały zmienione.

Przedstawione obrazy pochodzą z archiwum Szpitala Specjalistycznego im. Dr. J. Babińskiego w Kobierzynie.

Autorzy prac:

1. Mania Wnęk
2. Ignacy Niekosadło
3. Renata Bujak („Dyrektor i muzy”, „General”)
- 4.5. Jan Olszak
6. Krzysztof Opiola

Fot. Włodzimierz Wachel i Irena Kolańska

Szaleństwo zawsze albo napawało wywołującym agresję lękiem, albo budziło szacunek. „Bożego człowieka” – albowiem choroby psychiczne w wielu kulturach uchodził za bardziej Bożego niż normalny – szanowano i w Rosji, i wśród północnoamerykańskich Indian, ale już na Fidżi pozbywano się ich w dość prosty sposób – ciosem maczugi w głowę.

Jednak nie ma reguł bez wyjątków, tu i ówdzie można przeczytać, jak rosyjscy kupcy – syci, brodaci i podpici – zabawiali się chorymi lub upośledzonymi ludźmi. Nieszczęsnego Iwanuszkę duraka zamykano w bécze i posyłano w prezencie znajomym. Kiedy podczas pijatyki odbito dno beczki i nieszczęśnik niezgrabnie z niej wypętał – było zapewne wiele uciechy i śmiechu.

Jeżeli nawet nie boimy się chorych, to z pewnością boimy się choroby, chociaż nie zawsze dotyczy to wy-

Lęk i atrakcyjność

łącznie przypadłości, którymi zajmuje się psychiatria. Gruźlica, szalejąca kiedyś we wszystkich warstwach społecznych, po trosze była uważana za Boży stygmat, za nieodłączną część artystycznych profesji. Ba, przeczytałem gdzieś o wieńcu krost syfilitycznych i kryło się w tym sformułowaniu coś więcej niż konstatacja, coś więcej niż dość obrzydliwa metafora...

Ludzie zawsze chcieli być tacy sami i zawsze chcieli się różnić. Nazwanie kogoś wariatem (określenie symptomatyczne, pochodzące od *varius* – inny) mogło być równie obraźliwe jak stwierdzenie: *Jesteś beznadziejnie normalny*. W pewnych sferach i w pewnych okresach odrobina nienormalności – cokolwiek to zna-

czy – uchodziła za coś w rodzaju nobilitacji. Kiedy ukazała się „Schizofrenia” Antoniego Kępińskiego, pewna publicystka, znana przede wszystkim z intelektualnych ekscesów, zarzuciła krakowskiemu psychiatrze... propagowanie tej choroby. Kępiński tak atrakcyjnie pisze o schizofrenii – dowodziła – że młodzi ludzie chcą na nią chorować.

Oczywisty absurd, ale było w nim coś na rzeczy – konstatacja, iż choroba może stanowić atrakcję dla zdrowych ludzi, pod jednym wszakże warunkiem – że nigdy się z nią nie zetknęli, nie mieli krewnych-psychotyków, nie pracowali w szpitalu psychiatrycznym. Bo z bliska niknie cały czar psychozy, pozostaje przede

wszystkim cierpienie. Z drugiej jednak strony Kępiński – czytany dosłownie przez wszystkich i piszący dla wszystkich, nie tylko dla mieszkańców psychiatrycznego getta – zrobił coś bardzo ważnego: uświadomił na ludzkie cierpienia, spowodował, iż wielu innym okiem spojrzano na chorych psychicznie.

Podobnie rzecz się miała z teorią tak zwanej dezintegracji pozytywnej, o której swojego czasu coś wiedział każdy w miarę ocytany Polak. (Gdzie-te czasy, kiedy podobne sprawy budziły żywe kontrowersje wśród całej nieomal inteligencji – od psychiatrów po inżynierów!) Jeżeli nawet jej twórca nie do końca miał rację, ona także odegrała pozytywną

rolę, przebudowując społeczny stereotyp nerwic.

Chcemy być tacy sami jak wszyscy, a jednocześnie każdy z nas pragnie być inny.

Uważamy, że ci, którzy rzeczywiście są inni, przebywają w odmiennych, może atrakcyjniejszych od naszego, światach, ale odnosimy się do nich z odrobiną wyższości. Uważamy, że prawo do tego daje nam nasza normalność.

Fascynuje, pociąga nas ludzka odmienność, ale jednocześnie się jej boimy. Obawiamy się i samych chorych, i szaleństwa, które może wybuchnąć także w nas.

Ta dwojałość nie ma w sobie nic, czym mógłby zająć się psychiatra. Po prostu zawsze towarzyszy ona życiu, tak jak mądra zasada podwójnego widzenia towarzyszyła mleczarzowi z powieści Szolem Alejchem: z jednej strony, ale z drugiej...

AMK



Na zdjęciach Wojciech Kuczek



Fot. Patryk Basiak

Portret artysty z lat 90.

Schodząc w dół jaskini, za każdym razem przełamuje czysto fizyczną barierę. Ma lęk wysokości. Nie ma za to klaustrofobii. Dlatego tak dobrze mu się pisze w mikroskopijnym studenckim pokoiku.

Jaskinie

W dzieciństwie ojciec wziął go na wycieczkę do jaskini. Jak mówi, ma taką naturalną potrzebę, która u większości ludzi z wiekiem wygasa, a u niego pozostała – schować się gdzieś, wejść pod kołdrę, pod stół, do piwnicy, jaskini. Zew powrotu do bezpiecznego łona matki. Zresztą nie warto dorabiać ideologii do speleologii. Wystarczyło mu, że zszedł na dół i zobaczył tam takie cuda, o jakich się ludziom na powierzchni nie śniło. Zakochał się i zapragnął zejść jeszcze raz.

Od jedenastu lat ma kartę taternika. W tym czasie zwiedził około pięciuset jaskiń w Polsce i Europie. Jest autorem lub współautorem kilku interesujących odkryć speleologicznych (między innymi dolnego piętra Jaskini Lodowej Małoląckiej w Tatrach).

- Kiedy nabrzmiewa wrzód codzienności, kiedy już się nie da wytrzymać, wystarczy spakować plecak i wyjechać. Zniknąć na kilkanaście godzin z powierzchni ziemi w sensie dosłownym. Spędzić ten czas w ekstremalnych warunkach, związany z innymi ludźmi odcinkiem liny o kilkucentymetrowej średnicy i zacząć marzyć o tym „wrzodzie”, na który się narzekano nie tak dawno, o zwykłym wieczornym spacerze ulicą.

Wspinając się, Kuczek przełamuje za każdym razem kolejną, czysto fizyczną barierę: lęk wysokości.

- To, co przeżywam, wisząc na linie, zjeżdżając w głąb sześćdziesięciometrowej studni, żeby dojść do dalszych partii, to gigantyczny stres, tak ekstremalnie silne wrażenie, że żadna używka, żaden narkotyk, żaden alkohol nigdy by mi tego nie dały. To nieustanna walka z własną fobią. Inni sobie wiszą na „sznurku”, oglądają w tej studni piękne stalaktyty, wychodzą na przyrządkach, a ja zawsze gaszę światło, żeby nic nie widzieć, zaciskam zęby i oczy, i wychodzę, dopóki się nie uderzę głową o strop „aha, jestem”.

Pokój

Dzieli go z żoną i przyszłym potomkiem. Cztery metry kwadratowe bez łazienki w jednym z krakowskich domów studenckich. Okna wychodzą na podwórko-studnię, gdzie w dzień bez przerwy brzęczą wiertarki, a w nocy dobiegają odgłosy imprez z sąsiadujących klubów. Łóżko, regał z książkami, biurko i komputer. Gdyby zamiast komputera stała maszyna do pisania, byłoby to idealne tło do portretu twórcy z lat siedemdziesiątych.

Wojciech Kuczek lubi lata siedemdziesiąte. Wtedy się urodził, wtedy też powstało dużo dobrej literatury i dobrych filmów. Jeśli tylko piły tarczowe i odgłosy weekendowego imprezowania nie przeszkadzają (okno zawsze można zamknąć), żona nie udziela korepetycji, muzyczka gra, a akurat gdzieś w powietrzu przepływa to właściwe pasmo niezbędne do pisania, powstają kolejne strony książek, które już wkrótce zamierza złożyć w jednym z wydawnictw.

Pierwsza z nich będzie zawierać mikropowieść „Gnój”, której pierwszy rozdział ukazał się w listopadowym numerze „Twórczości”, zaś druga nowe opowiadania. Poprzednią książkę, „Opowieści słychane”, za którą otrzymał nominację do NIKE i nagrodę wydawców, wydała „Zielona Sowa”.

Rodzina

Śląska z dziada pradziada, powód do dumnego stwierdzenia: *Jestem hanyś do szpiku kości*, to zlepek dwóch różnych środowisk: inteligenckiego i robotniczego. Dzielnica Chorzów Batory. Tu urodził się i dorastał. Przedwojenne wille, budowane jeszcze przez dziadka, otoczone wyrosłymi wokół znienacka w latach

powojennych górniczo-hutniczymi osiedlami. Obszar codziennego stykania się dwóch światów: świata mieszkańców z tradycjami oraz świata spluwających im pod nogi podczas wieczornych spacerów proletariatusy z sąsiedztwa, ubranych w dresy i klnących bez ustanku.

Pierwszą barierę przekraczał w wieku kilku lat, wychodząc z własnego podwórka na ulicę, gdzie dzieci „sztajgrów” i „haje-rów” grały w piłkę. Musiał im udowodnić, że nie jest wcale obcy, tylko swój, że choć z drugiej strony ulicy i choć nie „godoł”, tylko mówił, „godać” się nauczył.

Druga bariera czekała w szkole. Po jednej stronie dzieci inteligentkie, zaliczające bez trudu kolejne klasy, kontynuujące naukę w liceach i na uniwersytetach, po drugiej – dzieci uczące się czytać przez siedem lat podstawówki. Przekraczanie bariery pomiędzy podwórkiem a ulicą okupił przynależnością do chorzowskich meneli – chodził w potarganych koszulach, w towarzystwie młodych alkoholików, był jednym z najgorszych uczniów. Powtarzał klasę z powodu języka polskiego, wyrzucono go z kilku szkół.

Jak twierdzi dzisiaj, był trudnym dzieckiem, które wymagało nieco więcej cierpliwości niż mogła mu ofiarować przeciętna nauczycielka z podstawówki.

Teraz też sprawia wrażenie kogoś, kto wciąż walczy. Mówi dużo, z pewną egzaltacją, trochę kaprysi. Grzeczny, uprzejmy, ale często reaguje drażliwie, wygłasza kategoryczne sądy. Skupiony na sobie. Świadomy własnej wartości. Twierdzi, że utrzymuje się wyłącznie z pracy literackiej i krytycznej, odkąd odkrył, że inna praca, nawet na pół etatu, zabiera mu wolność i czas potrzebny do pisania.

- Rezygnacja ze stałej posady była sporym aktem odwagi z mojej strony, gdyż dokonała się wcześniej, nim posypały się nagrody i propozycje współpracy.

Potwory z wyobraźni

Nastoletni bohater opowiadania „Tadzik”, chcąc okazać się mężczyzną w oczach atrakcyjnej góraleczki i jej kolegów, zjada trującego muchomora.

Ojciec – sadysta z „Gnoju” katuje syna niejadką pasem i wmusza weń znienawidzone posiłki. Chłopak o węchu wyczulonym jak bohater „Pachnidła” traci pół młodości, prześladowany przez wspomnienie zapachu kobiety, której kiedyś w autobusie włożył rękę do majtek.

Czytając prozę Kuczoka, o której pisali między innymi Kinga Dunin, Dariusz Nowacki, Marian Kisiel i Karol Maliszewski, trudno nie stawiać pytań o potwory zalegające wyobraźnię ich autora. Reakcja na traumatyczne dzieciństwo? Kompleks ojca? Bujne fantazje nie mające nic wspólnego z rzeczywistością?

- Nie chcę, żeby moją twórczość odbierano w kategoriach psychoanalizy. Ważna jest jakość.

Zaczynał od wierszy. Drukowały je bardzo poważne pisma: „NaGłos”, „Fa-Art”, „Opcje”, „Akcent”, „Twórczość”. Teraz większość z nich uważa za grafomanię. Gdyby sam miał przygotować tom pod tytułem „Kuczek – wiersze wybrane”, składałby się może z pięciu utworów. Właśnie tyle znalazło się w „Antologii nowej poezji polskiej” wydanej przez „Zieloną Sowę”.

Jego pierwsza proza to opowiadanie wydrukowane w „Nowej Fantastyce” w roku 1992. „Droga do baru *Evil Horse*”. Horror, który zainspirował naczelnego pisma, Macieja Parowskiego, do stworzenia rubryki „Hyde Park”, w której publikowane są kontrowersyjne opowiadania debiutantów, nie przystające do głównego nurtu pisma. Rubryka istnieje do dzisiaj, za to Kuczek ja-

ko fantasta się skończył, bo kolejne opowiadanie było już realistyczne.

Bawi się słowem, językiem potocznym, regionalizmami. Piszący o „Opowieściach słychanych” krytycy obdarzyli jego piśmarstwo etykietką prózy śląskiej. Jest tym zdziwiony – krajobraz chorzowski zaznaczył się delikatnym szkicem zaledwie w kilku dotychczasowych opowiadaniach, więcej górnośląskości będzie dopiero w kolejnej książce. Swoją prozę określa jako próbę znalezienia złotego środka między literaturą popularną, łatwą w odbiorze, a literaturą przekazującą bardziej skomplikowane treści, określaną mianem wysokiej.

Wolność

„Opowieści słychane” rozeszły się prawie w tysiącu egzemplarzy, prawdopodobnie przeczytało je drugie tyle osób. Kuczek ma niedostępny do tej pory komfort. Cieszy się pełnią wolności i oczywiście nie zamierza jej tracić. *- Bezrobocie, którego kiedyś doświadczałem jako upokorzenia, stało się nagle moim przywilejem. Siłą wolnego zawodu jest fakt, że nikt nie pozbawi mnie pracy – w dzisiejszych czasach to niezwykle cenne. Mogę pisać, kiedy tylko chcę. Mogę wybierać tytuły pism, do których wyślę kolejny swój tekst.*

Nie zgadza się, żeby pisać o nim „Wojtek”. *- To sugeruje, że noszę krótkie spodenki.* Ostatnio publikuje w „Kinie” i „Rzeczpospolitej”. Nie czytał Tolkienu ani Sapkowskiego. Chodzi do kina, teatru, na wystawy. Nie łączy go nic z bywalcami imprez techno. Zbiera komiksy o Tytusie.

Środowisko

Żona (dedykuje jej wszystko, co napisze), akademik i otoczenie innych młodych, zdrowych ludzi. Pozytywnie emanująca atmosfera. Nie „środowisko”. Jak mówi, od niedawna już doń nie należy.

- „Środowisko” to nie ludzie, którzy przyznają nagrody literackie, są naczelnymi opiniodawcami pism. „Środowisko” młodoliterackie to krąg młodych autorów, których głównym zajęciem, poza pisaniem wierszy, jest jeżdżenie po kraju na wszelkie imprezy literackie, picie, demolowanie hoteli; oni trzymają się zawsze w jakiejś grupie, bo tak jest rażniej, a tym samym tworzą własną siłę, wobec czego narzekanie na starsze „kana-py” literackie traci rację bytu. – twierdzi i ponoć nie ma w tym sądzie nic z wywyższania się, artystowskiej pozy. Dopóki pewnego dnia nie stwierdził, że mu zwyczajnie szkoda czasu, też spędzał go w podobny sposób. Pierwszym sygnałem zmiany było zerwanie z grupą poetycką „Na Dziko”, z którą związany był od 1993 roku jako jeden z jej założycieli. Zrobił to z premedytacją:

- Zdałem sobie sprawę, że albo będę nadal miernotą żebrzącą na browarek, albo po prostu to wszystko odstawię, włożę głowę do zimnej wody, wyjmę ją i będę już innym człowiekiem.

Jak mówi, dzięki pożegnaniu z dotychczasowym trybem życia udało mu się skończyć studia (Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Kulturoznawstwa) i napisać pracę magisterską o *Spirali* Krzysztofa Zanussiego. Reżyser uznał ją za jedną z najlepszych dysertacji, jakie o nim dotychczas powstały. Esej na jej podstawie wydrukował miesięcznik „Kino”.

Separacja od „środowiska” nie oznacza końca przyjaźni z kilkoma osobami, jak Radosław Kobierski czy Grzegorz Olszański. Utrzymuje ją nadal lecz na innym gruncie. Odchodząc od „środowiska”, porzucił wszelkie używki. Nie pali, nie pije kawy, zrezygnował nawet z ulubionego niegdyś piwa.

BEATA CHOMĄTOWSKA

- Mimo wszystko lubi Pani Kraków?

- Bardzo lubię, dlaczego mimo wszystko?

- Bo wyobraziłem sobie, że ma Pani mało miłe skojarzenia z tym miastem, gdzie kiedyś odbyło się wesele Pani i Olafa Lubaszenki...

- Nie, skojarzenia mam wyłącznie świetne.

- Jak się czuje młoda kobieta, która mówi o sobie „jestem introwertyczką, potrzebuję dyskrecji i spokoju”, a zarazem musi z racji zawodu np. udzielać wywiadów?

- Wy tłumaczyłam sobie, że to druga strona mojego zawodu. Raz śpiewam na scenie, mając z tego wielką przyjemność, a kiedy indziej muszę robić rzeczy mniej przyjemne. Można się przyzwyczaić...

- Niegdyś w słynnym musicalu „Metro” była Pani Anka; dziewczyną, która trafiła do zespołu, odniosła sukces, a zarazem doznała gorczy w życiu prywatnym. Pani los okazał się być podobny...

- Nie odniosłam takiego sukcesu jak Anka, należałoby więc to porównanie sprowadzić do właściwych rozmiarów, odzierając z teatralnego blichtru...

- ...którego, jak wiem, Pani nie lubi.

- Nie lubię.

- Żałowała Pani zatem kiedykolwiek, że jako 17-latką wiedzioną porywem młodości, rzuciwszy dom, udała się do Warszawy, by szukać szans w „Metrze”?

- Nie, bo jeżeli odsunąć na bok ów blichtr, można odnaleźć świat teatralny, który wciąga jak narkotyki, daje przyjemność występowania, rozwoju, znajdowania coraz nowszych możliwości wyrażania siebie.

- Śpiewać Pani chciała od dziecka... W którym momencie Pani uwierzyła, że to ma sens, że to nie jedynie chwilowa przygoda?

- W to wierzyłam od zawsze; sukces „Metra” tylko mnie w tym utwierdził. Natomiast później, gdy zaczęła się proza życia, gdy owa przygoda zaczęła mieć ciąg dalszy, zaczęły się schody... I obawy, czy dam sobie radę. Ale wówczas Janusz Józefowicz kazał mi grać w kolejnym spektaklu, twierdząc że to jedyny sposób, by wyjść z depresji. I chwala mu za to. Uwierzyłam na powrót, że śpiewanie to droga jedyna.

- Powiedziała Pani kiedyś, że jest fatalistką.

- Tak, myślę, że gdzieś to wszystko zostało zapisane, my odgrywamy tylko przypisane role. I jedynie z tego, co nam pisane, możemy wybierać lepiej lub gorzej.

- A Pani co ma zapisane?

- Gdybym wiedziała, byłoby mi o wiele łatwiej dokonywać najważniejszych wyborów.

- Zawodowo dokonała Pani paru wyborów bardzo trafnych. „Metro”, praca pod opieką Józefowicza i Stokłós w teatrze Buffo, wreszcie w 1997 roku udział w prestiżowym wrocławskim konkursie dla śpiewających aktorów i I nagroda. Czy miał być ten konkurs - chciała Pani pokazać sobie czy też innym, że jest coś warta?

- Chciałam przerwać złą passę; chciałam się zaznaczyć, miałam wrażenie, że - mimo iż staram się pracować dobrze - mało kto to widzi. Postanowiłam zaistnieć. Tym bardziej dziwiły mnie komentarze, że oto w konkursie startuje gwiazda Buffo, która odbiera chleb młodym, nieznanym. Jaka gwiazda? Byliśmy w jednym wieku, tyle że oni studiowali albo byli tuż po studiach, a ja te lata spędziłam ucząc się na scenie. Media

dołożyły jeszcze parę rzeczy, ale mnie zależało, by była to jakaś historia - spójna i przemyślana opowieść o miłości: zaangażowaniu się w uczucie, zatraceniu się w miłości, zdradzie, rozczarowaniu i wyzwaniu się z porażki, i ponownym narodzeniu momentu, kiedy jest się gotowym do kolejnego zakochania.

- A zatem znów sytuacja równoległa do Pani losu... To się czuje w tekstach piosenek, a na dodatek

ców płyty fundować sobie seans terapeutyczny.

- Na pewno podarowała im Pani płytę, której chce się słuchać; w rozmaitych klimatach, ogromnie zróżnicowaną, co pozwoliło ukazać Pani duże możliwości interpretacyjne. To zupełnie inne oblicze tzw. piosenki aktorskiej.

- Tyle już było określeń piosenki aktorskiej, piosenki poetyckiej... Bywały określenia, że piosenka aktor-

Lubię pod prąd

Z KATARZYNA GRONIEC rozmawia Wacław Krupiński

mi wtedy uświadomiły, że jeśli program - będzie „kicha”.

- Wygrała Pani, śpiewając m.in. „Amsterdam” Brela, pochodzący ze spektaklu Buffo, a znany z wielu znakomitych wykonani - nie było to dla Pani obciążeniem?

- Tym się różniłam od studentów, że kompletnie nie miałam świadomości ani tej tradycji, ani tego, że Brela corocznie śpiewa w konkursie wiele osób, i to często bez powodzenia.

- I dało Pani coś to zwycięstwo, np. propozycję nagrania płyty?

- Owszem, były propozycje, ale z mojej strony - i za każdym razem słyszałam, że proponowany materiał jest niekomercyjny, że to nikogo nie zainteresuje. Pytano mnie np.: *Do jakiej publiczności chce pani trafić?* Nie wiem, nie badam rynku. Ja śpiewam...

- To co spowodowało, że po trzech latach wydała jednak Pani płytę?

- Myślę, że Grzegorz Ciechowski, jako producent muzyczny nagrań; on ma na tyle wyrobioną markę, że uznano to za gwarancję, iż płyta się sprzeda. Choć i tak się zdarzyło, że firma, dla której już miałam nagrać te piosenki, tydzień przed moim wejściem do studia powiedziała „nie”. Ostatecznie trafiłam do „Sony”, gdzie szybko podjęto decyzję.

- Domyślam się, że pierwotnie wizje płyty Pani i Ciechowskiego nie były zbieżne.

- Nie mogły być...

- Długo trwały kłótnie?

- Dyskutowaliśmy, początkowo byłam zaskoczona jego aranżacjami, ale w końcu spodobał mi się sposób, w jaki zostały opracowane te teksty.

- A kto to jest Mona Mur, bo tak podpisany został autor muzyki kilku piosenek na Pani płycie, w tym cieszącej się już dużym powodzeniem „Dzięki za miłość”? To jeszcze jeden pseudonim Ciechowskiego?

- Nie, Niemki, która kiedyś przygotowywała piosenki na swoją płytę - jej producentem miał być Grzegorz, ale ostatecznie ich nie wydała. Teraz skorzystałam z tych piosenek ja.

- Płyta ma 40 kilka-minut, niewiele - aż tak selektywnie podchodziła Pani do piosenek?

- Zawsze powtarzam, że lepsze jest wrogiem dobrego. Można było



Katarzyna Groniec

Fot. Andrzej Świątlik

w jednej z nich pojawia się Olaf Lubaszenko deklarując swoim basem „Wierz mi, lubię cię...”.

- To tango ma charakter lekkiego pastiszu... Generalnie, nie da się nie czerpać z własnych doświadczeń, nie można śpiewać o czymś, czego się nie zna. A w sferze uczuć „przerobiłam” bardzo dużo...

- Miała zatem być ta płyta formą psychoterapii - nazwałam, wyrzuciłam z siebie i zamknęłam pewien rozdział w życiu?

- Naprawdę daleka jestem od tego, by uzewnętrzniać własne problemy i kosztem ewentualnych nabyw-

stwa to taka, którą śpiewa... - i tu padało nazwisko. Chciałabym mieć komfort śpiewania interesujących mnie piosenek - bez etykietek.

- Teraz ta płyta kandyduje do nagrody Fryderyka w kategorii album poetycki... Będzie statuetka?

- Byłoby mi miło, chociaż nie czuję się na siłach konkurować z panami Wasowskim i Przyborą. Starsi Pano wie to klasa sama dla siebie - mistrzowie.

- Ma Pani też w dorobku spektakl telewizyjny z Mirosławem Bąką, nakręcony zresztą w Krakowie...

Andrzej Wajda na płytach!

Najlepsze filmy w najdoskonalszej formie - tak można by określić diamentową kolekcję, serię najsłynniejszych filmów Andrzeja Wajdy, wydaną na płytach DVD.

Dotychczas ukazały się: „Człowiek z marmuru” i „Człowiek z żelaza”. Każdy z nich został wzbogacony świetnymi materiałami dokumentalnymi, m.in. wspomnieniami Mistrza z realizacji filmu, wypowiedziami jego ulubionych aktorów oraz relacją z uroczystości wręczenia Oscara.

Miłośnicy nowości znajdą na DVD również najnowszy hit - „Pana Tadeusza”.

Nowe odcinki „Matek, żon i kochanek”

Juliusz Machulski jeszcze niedawno zarzekał się, że nigdy więcej nie nakręci serialu.

- Mam już w swoim dorobku dwie serie „Matek, żon i kochanek”, i to mi w zupełności wystarczy - mówił.

Gwiazdy we fleszu

- Sprawdziłem się na tym polu działalności i zaspokoilem swoją ciekawość.

Najbardziej kasowy polski reżyser najwyraźniej jednak zmienił zdanie. TVP zamówiła u niego trzecią serię popularnego serialu, a on ofertę przyjął. No, cóż, telewizji i widzom się nie odmawia.

Karolina Wajda otworzyła restaurację

Z wielką pompą otwarto w Warszawie nowy lokal - Babylon Club. Prowadzi go Karolina Wajda, córka Beaty Tyszkiewicz i Andrzeja Wajdy, oraz jej narzeczony Paul Montana, właściciel kilku podobnych klubów w USA.

Klientelę Babylon Clubu mają stanowić w głównej mierze artyści.

- Chciałabym, żeby czuli się tutaj tak, jak u siebie w domu - wyznała Karolina Wajda.

Debiut reżyserski Igi Cembrzyńskiej

Iga Cembrzyńska, znakomita aktorka i piosenkarka, tym razem zadebiutowała jako reżyser. Nakręciła „Pamiętnik filmowy Igi C.”.

- Właściwie nigdy nie myślałam o reżyserii - twierdzi Iga Cembrzyńska. - Jednak pracując przez wiele lat z mężem, Andrzejem Kondratiukiem, miałam ochotę sporo rzeczy opowiedzieć i pokazać po swojemu. Może dlatego, że jestem kobietą, a kobiety patrzą na świat z innej perspektywy niż mężczyźni?... Z te-

go powodu po raz pierwszy już w 1992 roku prosiłam Andrzeja, by podczas kręcenia swoich filmów niekiedy ustawiał kamerę według mojego pomysłu. Potem kamera pracowała nawet w codziennych sytuacjach, np. gdy ktoś do nas przyjeżdżał.

Niedawno aktorka zmontowała materiał z tych wieloletnich nagrań i przedstawiła go w Redakcji Filmowej TVP. Pomyśl się spodobał i debiut reżyserski Igi Cembrzyńskiej ujrzy światło dzienne. Telewizyjna „Dwójka” wyemituje go w jednym z programów z cyklu „Kocham kino” Grażyny Tórbickiej. Co więcej, „Dwójka” zainteresowana jest kontynuacją „Pamiętnika filmowego Igi C.”.



- Fakt, ale takie role dramatyczne są rzadkością. Jeśli już jestem proszona do Teatru Telewizji czy filmu, to głównie po to, bym zaśpiewała. W świadomości reżyserów funkcjonuję jako piosenkarka, bo też w piosence mogę się wyrazić najlepiej.

- A co w przyszłości - nadal Buf-fo? Nie tak dawno wyznała Pani, że zechce się wyzwolić z jarzma Józefowicza...

- Proponowałabym przestać demonizować Janusza. Na czas promocji płyty wzięłam urlop, a co będzie w przyszłym sezonie - czas pokaże.

- Czyli nie zamierza Pani wyjść z teatru na wolny rynek, związać się z firmą fonograficzną i wydawać np. co dwa lata nową płytę?

- Gdybym miała taką możliwość - a więc pomysły, dobry repertuar i coś do powiedzenia - byłoby to miłe. Ale całkowite rozstanie z teatrem byłoby dla mnie zabójcze.

- Podczas tej rozmowy cały czas się Pani uśmiecha - już nie uwierzę w opinie, że Pani jest smutna...

- Proszę się nie łudzić, to zawodowy uśmiech.

- Promując płytę, kiedy wystąpi Pani w Krakowie?

- Nie wiem.

- Płytę zatytułowała Pani „Mężczyźni”...

- Bo, jak już mówiliśmy, jest o miłości, zatem tytuł chyba dobrze oddaje jej zawartość - moje miłości to wszak mężczyźni.

- Nieraz podkreśla Pani, że uprawia gatunek piosenki nie dający masowej popularności... A gdyby tak się zdarzyło, że zostaje Pani gwiazdą uwielbianą przez tłumy?

- Zaczęłabym się nad sobą zastanawiać, bo to znaczyłoby, że zrezygnowałam z czegoś, co jest mi bliższe. Nigdy nie starałam się podążać w stronę masowej popularności, raczej pewnego rodzaju zainteresowania, wzbudzania ciekawości tym, co robię. Oczywiście, byłoby świetnie, gdyby moja płyta sprzedawała się masowo, ale to musiałoby być tuż przed końcem świata, a moja płyta jedyną na półkach...

- Ale przecież w Pani zawód wpisana jest walka o masową popularność.

- Nie. Jeżeli mój gust okaże się gustem większości, to stanę okoniem i zacznę robić coś zupełnie innego. Taki mam charakter - lubię pod prąd.

- Pewnie to dobra puenta rozmowy, niemniej zapytam o ten gust; domyślam się, że określają go Brel, Piaf?

- I Piazzolla, i Grechuta, którego „Godzinę miłowania” nagrałam z ogromną radością... Ich słuchałam dzięki starszej siostrze w domu, potem zaczęły się zachwyty nad rozmaitymi elitarnymi artystami, których nie wypadało nie znać.

- To życzę Pani, by za parę lat nie wypadało nie znać Katarzyny Groniec.

- Bardzo by mi było miło.

Koncert dla Oli Janczarskiej

Już osiem miesięcy upłynęło od czasu, gdy Ola Janczarska, jedna z córek - bliźniaczek Ewy Błaszczyk, zachłysnęła się wodą i straciła przytomność. Nie odzyskała jej do dziś. O życie dziewczynki trwa trudna i bardzo kosztowna walka.

Przyjaciele aktorki postanowili zorganizować koncert „Nie jesteś sama” w warszawskiej Sali Kongresowej. Odbędzie się on 19 lutego. Dochód z koncertu w całości zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację małej Oli.

Przemysław Saleta znów na ringu!

Przemysław Saleta (32 lata) podczas konferencji prowadzonej przez Krzysztofa Ibisza ogłosił, że wraca na ring. Wielokrotny mistrz Europy i mistrz świata zawodowców w kick boxingu postanowił znowu zająć się boksem.

A.W.



Najpierw szła królowa Beatrix. Za nią podążał jej najmłodszy syn Konstanty, trzymając za rękę swoją narzeczoną Laurentien, którą nie tak dawno przedstawił poddanym swojej matki. Dopiero za nim szedł ON. Holenderski następca tronu. Willem-Alexander Claus George Ferdynand, książę orański. Przyszły król Królestwa Holandii Willem IV. Od dziecka przygotowywany na przejęcie władzy.

U jego boku po raz pierwszy oficjalnie, choć wciąż nieśmiało, jakby ukradkiem szła tajemnicza, ale już popularna blondwłosa piękność. Maxima Zorreguieta. Powitały ją okrzyki polujących na zdjęcie fotoreporterów i gapiów. *Ma-xi-ma! Ma-xi-ma! Kochamy cię Ma-xi-ma!* – skandował tłum pod amsterdamskim muzeum.

Tłum już kochał swoją „egzotyczną królową”, mimo że to o nią z różnym natężeniem od roku toczą się boje w holenderskich kołach politycznych. Mimo że książę przez miłość do Argentynki może nawet stracić tron.

Kiedy odkryto ich romans, było lato 1999 roku. – Maxima? Co za imię! A może Minima – żartowano. Holenderscy dziennikarze mieli też kłopoty z nazwiskiem. W gazetach pojawiło się zdjęcie dziewczyny zrobione z filmu wideo, na którym rozbawiona Argentynka tańczy i śmieje się do kamery. W podpisie pod zdjęciem zgadzało się tylko imię. No i uwaga, że to nowa przyjaciółka holenderskiego następcy tronu.

Go za wstydy!

Kiedy Holendrzy nauczyli się już poprawnie pisać i prawidłowo wymawiać nazwisko Zorreguieta, jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość, że Maxima jest córką byłego ministra rolnictwa w rządzie argentyńskiej junty wojskowej generała Jorge Videli. Co za wstyd!

Przez holenderskie media przetoczyła się burza. Odezwały się organizacje walczące o prawa człowieka. Z kim zadaje się nasz przyszły król? Kim jest ta Argentynka, która zdobyła miłość dziedzica Królestwa Holandii?

Miała zaledwie 6 lat i dużo piegów na nosku, gdy jej ojciec został mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie rolnictwa. Był rok 1976 i w Argentynie zaczął sprawować rządy Jorge Rafael Videla i Jose Alfredo Martinez de Hoz. Przeprowadzony przez nich wojskowy zamach stanu położył co prawda kres skorumpowanemu i nieudolnemu rządowi Izabelity (Isabel Martinez Perón, wdowa po Juanie Perón), ale rozpoczął za to najbrutalniejszą w XX w. w Argentynie dyktaturę wojskową czterech junt, trwającą do 1983 r. na czele pierwszej junty, rządzącej Argentyną do 1981 r., stanął dowódca wojsk lądowych generał Videla.

Junta wprowadziła stan wyjątkowy i zapoczątkowała tzw. proces rekonstrukcji narodowej, masowo porywając i mordując przeciwników politycznych. Utworzono dziesiątki tajnych obozów koncentracyjnych, w których przetrzymywano partyzantów peronistowskiej lewicy, montoneros, członków ERP, działaczy związkowych, dziennikarzy. Więźniów torturowano i najczęściej zabijano, rozstrzelując ich lub strącając z samolotu do Oceanu Atlantyckiego lub La Platy. Liczbę tzw. desaparecidos (zaginionych) szacuje się obecnie na 30 tys. osób. Do dzisiaj w każdy czwartek „głupie matki” na Plaza de Mayo w Buenos Aires czekają z nadzieją na swoich zaginionych mężów i synów.

Ale Jorge Horacio Zorreguieta (1928) miał się dobrze. Jako sekretarz stanu, a wkrótce minister rolnictwa, nie miał oficjalnie nic wspólnego z „brudną wojną” i ze swymi wojskowymi kolegami z rządu. Jednak w przemówieniu w 1980 roku, kiedy rola rządu w unicestwianiu opozycji była już znana, wezwał bogatych farmerów do poparcia wojskowej dyktatury, „zagrożonej przez wroga”. A bogaty sektor rolnictwa, dobrze zarządzany przez Zorreguietę, finansował rząd junty – ustaliła Amnesty International.

W roku 1981 Zorreguieta przestał być ministrem. Ale nie został emerytem. Wybrano go na prezesa argentyńskiej Rady Producentów Cukru (Centro Azucarero Argentino). Ze środowiskiem farmerów związany

czy wiedział o przeszłości teścia, kiedy przyjął zaproszenie Maximy i odwiedził jej rodziców w Buenos Aires. Nastąpiła prezentacja: Jorge Zorreguieta, Maria del Carmen Cerruti i jego wysokość... Guillermo-Alejandro (jak wymawia się

w dzielnicy Chelsea w Nowym Jorku. Kiedy i gdzie poznała księcia, pozostaje na razie ich słodką tajemnicą.

Wiadomo jednak, że pierwsze prywatne lekcje niderlandzkiego rozpoczęła już we wrześniu 1999 roku w Nowym

miana gospodarza kwitła wtedy między naszymi krajami?”.

Oliwy do ognia dołata nowa wiadomość, że królowa Beatrix przyjęła w swoim pałacu rodziców Maximy, a królewscy prawnicy pracują już nad konwenansem. Ale nad czym? – odpowiadały źródła zbliżone do dworu.

Niebawem okazało się kogo miały na myśli. W grudniu ubiegłego roku oficjalnie ogłoszono zaręczyny najmłodszego syna holenderskiej królowej. Ślub 31-letniego księcia Konstantego, trzeciego w kolejce pretendenta do holenderskiego tronu z 34-letnią Laurentien Brinkhorst odbędzie się na wiosnę.

Zaręczyny tej pary nie były zaskoczeniem, ale wywołały dyskusje, czy najmłodszy z braci powinien się ożenić przed następcą tronu. Aż wreszcie ktoś rzucił pomysł, że książę Konstanty może wyprzedzić braci także w... uzyskaniu królewskiej korony i że to on właśnie zasiądzie na holenderskim tronie.

Laurentien jest córką ministra rolnictwa Holandii Laurensa Jana Brinkhorsta (ale nie w reżimowym rządzie! – zauważono złośliwie), a jego żona koleżanką ze studiów królowej Beatrix. Przyszła księżna jest dobrze wykształconą panną. Uczyła się w liceum francuskim w Tokio. Następnie studiowała nauki polityczne w Londynie i dziennikarstwo w Stanach Zjednoczonych (w Berkeley, w Kalifornii). Po roku pracy w telewizji CNN w Atlancie, przeniosła się do Brukseli. Od lutego tego roku jest członkiem dyrekcji w międzynarodowej firmie doradczej Adamson BSMG w Brukseli.

31-letni książę Konstanty Krzysztof Fryderyk Aschwin, albo Tjintje, jak mówi na niego matka, po kursach językowych we Francji i Włoszech ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie w Lejdzie. Staż odbył w Brukseli, w gabinecie komisarza Unii Europejskiej Hansa van den Broeka, a następnie objął stanowisko jego rzecznika po Louise van der Laan. Pracował tu do odejścia komisarza Van den Broeka z KE w sierpniu 1999 r. Ukończył też studia w Europejskim Instytucie Biznesu i Administracji (INSEAD) we francuskim Fontainebleau.

Konstanty chętnie pokazuje się publicznie, lubi się fotografować, łatwo nawiązuje kontakty, jest dobrze wykształcony i ma duże zdolności dyplomatyczne. Mówi się o nim, że to urodzony król.

Drugi z kolei syn królowej, Johan Friso, który pracuje obecnie w Londynie, nie lubi publicznego życia i trzyma się jak najdalej od królewskich obowiązków.

Spekulacje i słomy wokół związku Willema-Alexandra i Maximy zaczęły się mnożyć z nowym natężeniem. Teraz już wiadano, co będzie, gdy Willem-Alexander będzie musiał wybrać: miłość albo tron.

Zimny styczeń tego roku rozpoczął się gorąco. Prasa poinformowała, że książę Willem-Alexander powitał Nowy Rok wraz z rodziną Maximy w Argentynie. Przypomniano, że rok wcześniej byli razem z królewską rodziną w Indiach.

W mediach nadal trwała dyskusja o młodej parze i o niewygodnym starszym panu z Buenos Aires. Wszystko w tonie, jakby dwór już dawno ogłosił zaręczyny i ślub był tylko kwestią tygodni. A dwór nadal milczał.

Ona nie może być królową

30 stycznia Jan van Walsem, członek koalicyjnej partii D-66, po raz pierwszy powiedział twardo, że Willem-Alexander musi wybierać. Maxima albo tron. „Ona nie może być moją królową z takim ojcem. Życzę księciu pięknej miłości, ale ta miłość nie może iść w parze z królestwem” – powiedział.

Jego partyjny kolega Thom de Graaf i zarazem lider D-66 przyznał, że właściwie nie ślub jest problemem, ale dzień ślubu. Kiedy na balkonie pałacu razem z rodziną królewską pokaże się ojciec panny młodej. Wcześniej de Graaf wpadł na pomysł, że „trefny tatuś” powinien „wymówić się grypą i dyplomatycznie nie pojawić się na ślubie córki!”.

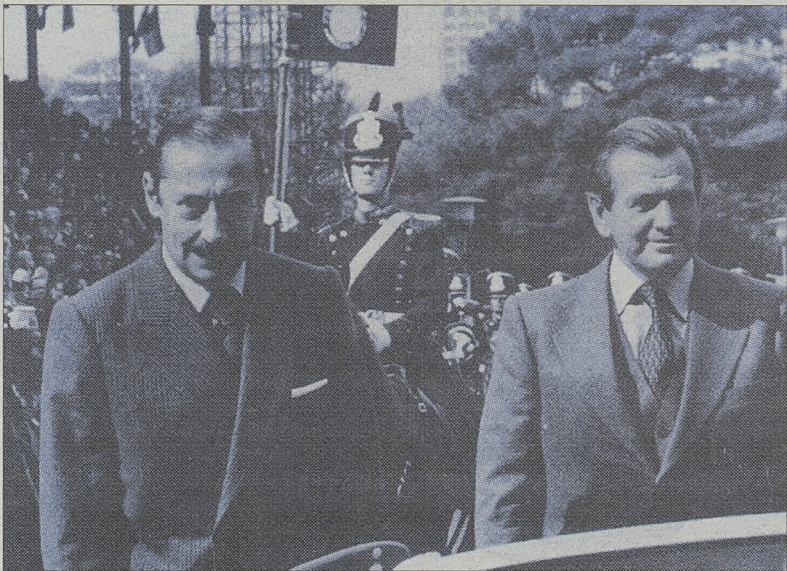
Saskia Noorman-Den Uil z PvdA (rządząca partia pracy), której matka wspomagała przed laty argentyńskie kobiety zrozpaczone po utracie bliskich, też uważa, że ojciec Maximy jest współodpowiedzialny za to, co się stało

Dokończenie na str. 50

Jolanta van Grieken-Barylanka (Haga)

Trefny tatuś

Romans pomiędzy księciem a Argentynką stawał się coraz poważniejszym problemem politycznym. Ich miłość zaczęła zajmować nie tylko dziennikarzy brukowej prasy, pisały już o niej poważne gazety, coraz głośniej zaczęli o niej mówić członkowie rządu i parlamentu.



U góry: Jorge Zoreguieta i Jorge Videla
Na dole: Maxima i Willem-Alexander

był też wcześniej, przed karierą urzędniczą.

On sam nie chce dzisiaj wracać do przeszłości. I pewnie dożyłby starości w spokoju, gdyby jego córka nie spotkała księcia.

W Argentynie rola Zorreguiety w rządach wojskowej junty nie była przedmiotem sądowych dociekań. Burza o jego przeszłość, jaka się przetacza przez Holandię, wzbudza w jego ojczyźnie wielkie zdziwienie. Zwłaszcza że skazani wcześniej wojskowi w wyniku nowych historycznych wydarzeń też nie odsiadują kary.

Tymczasem w Holandii pozycja Zorreguiety w dawnym argentyńskim rządzie wzbudza emocje na polityczną skalę, co jest o tyle zrozumiałe, że zgodnie z konstytucją członek rodziny królewskiej musi uzyskać od parlamentu pozwolenie na zawarcie małżeństwa. „A jak można dać zezwolenie na małżeństwo z kobietą, która jest córką cywilnego ministra w ostatnim wojskowym rządzie? Kogoś, kto współpracował z reżimem, mającym na swoim sumieniu życie tysięcy ludzi?”.

Holandia jest szczególnie uczulona na takie problemy. Kraj, który ma wielką liczbę stowarzyszeń, instytucji walczących o prawa człowieka, z których wiele wspomagało argentyńskie matki w walce z reżimem.

Ale 33-letni książę Willem-Alexander zachowuje się tak, jakby ta historia go nie dotyczyła. Trudno powiedzieć,

jego imię w Argentynie). Był sierpień 1999 roku.

Dama z klasą

Maxima, która imię odziedziczyła po swojej babce, urodziła się 17 maja 1971 roku. Ze strony ojca szczyty się hiszpańsko-baskijskim pochodzeniem. Po mamie płynie w niej trochę krwi włoskiej. Dziewczyna jest ładna, inteligentna i bardzo lubiana. Mówi się o niej, że to dama z klasą!

Jej rodzice są małżeństwem od 30 lat. Dużo młodsza Maria del Carmen Cerruti jest drugą żoną Zorreguiety. Z pierwszą żoną, Martą, ma trzy córki. Z drugiego małżeństwa najstarsza Maxima ma jeszcze dwóch braci i siostrę.

Jorge Horacio Zorreguieta wywodzi się ze starej rodziny hiszpańsko-baskijskich emigrantów. Jest nawet sekretarzem Fundación Vasco-Argentina Juan de Garay, baskijskiej organizacji z siedzibą w Buenos Aires. W Argentynie Baskowie tradycyjnie przynależą do tzw. high-society.

Rodzina jest wyznania rzymskokatolickiego (co nie pozostaje bez znaczenia w jej związku z księciem, którego rodzina jest tradycyjnie protestancka). Maxima uczęszczała do najlepszych szkół w Argentynie, następnie studiowała ekonomię i zarządzanie. Po studiach w 1996 roku przeniosła się do Stanów Zjednoczonych, gdzie rozpoczęła pracę w banku. Mieszkała w apartamencie

Jorku. Skończyła je w marcu 2000 roku, bo za kilka dni przenosiła się bliżej swojego ukochanego, do Brukseli, gdzie podjęła pracę w filii Deutsche Banku.

Do prasy przeciekały coraz nowsze informacje o romansie. Nagabywany przez dziennikarzy rzecznik prasowy rządu i pałacu, Eef Brouwers, niezmieniało odpowiadał: „Nie mamy na ten temat nic do powiedzenia. Nie potwierdzamy też oficjalnie nowego związku następcy tronu”. Ale już następnego dnia prasę obiegła wiadomość, że premier Holandii Wim Kok rozmawiał z księciem o jego nowej przyjaciółce.

Brouwers powiedział wówczas dziennikarzom, że owszem, „premier rozmawiał z księciem o jego związku z panną Maximą Zorreguietą, narodowości argentyńskiej. Więcej szczegółów nie zostanie podanych. To sprawa prywatna i osobista księcia”.

W tym czasie w Buenos Aires pod mieszkaniem rodziców Maximy czekali dziennikarze. Obydwoje odmówili rozmów z prasą, ale przekazali dziennikarzom numer telefonu, gdzie mogą uzyskać więcej informacji na temat związku ich córki z księciem. To był numer biura informacyjnego... holenderskiego rządu!

Także pod mieszkaniem dziewczyny w Nowym Jorku pełno było dziennikarzy, którzy chcieli z bliska sfotografować tę, która rozkochała księcia. Na skrytce pocztowej, wiszącej na drzwiach jej mieszkania, obok nazwiska Maximy widniało drugie: Mr. Zimmermann. Sąsiedzi mówili, że to nazwisko byłego narzeczonego Maximy, którego rzuciła dla księcia.

Zorreguieta musi przeprosić

Romans pomiędzy księciem a Argentynką stawał się coraz poważniejszym problemem politycznym. Ich miłość zaczęła zajmować nie tylko dziennikarzy brukowej prasy, pisały już o niej poważne gazety, coraz głośniej zaczęli o niej mówić członkowie rządu i parlamentu. Domagano się parlamentarnej debaty na ten temat. Na drugi plan schodziła sama Maxima, coraz częściej zadawano sobie pytanie: Jak taki teść stanie na królewskim balkonie?

Gdy Willem-Alexander zostanie królem, automatycznie zostanie też głową państwa. „Jeśli umrze, jego żona obejmie przywództwo w państwie. Z tego powodu ona musi być czysta od stóp do głów” – mówił w sejmie socjalista Jan Marijnissen.

„To niewiarygodne, że nasza królewska rodzina ma coś wspólnego z reżimem, odpowiedzialnym za śmierć tysięcy ludzi” – wtórował mu Mies Bouhuys z grupy aktywistów walczących o prawa człowieka w Argentynie. Jak taki teść stanie na królewskim balkonie?

Włączyło się Centrum Simona Wiesenthala z sugestią, że Zorreguieta musi przeprosić publicznie za zaginięcie 30 tysięcy Argentyńczyków, z których jedna trzecia to byli Żydzi. Inni parlamentarzyści nazywali Zorreguietę faszystą, albo mniej dosadnie: kolaborantem.

Byli też tacy, którzy wzięli w obronę egzotyczną blondynę. „28-letnia dziewczyna nie może być odpowiedzialna za czyny swojego ojca sprzed 20 lat” – zauważył Peter Rehwinkel z rządzącej Partii Pracy. „To hipokryzja” – dodawali inni. „Dlaczego podczas rządów Videli Holandia nie zerwała z Argentyną stosunków dyplomatycznych, a wręcz przeciwnie, wy-

Osoby:
MENEDŻER – dyrektor szpitala
INTERNISTA
CHIRURG
GINEKOLOG
PRZEŁOŻONA – pielęgniarka
SALOWA
DYREKTOR – Rejonowej Kasy Chorych
PACJENCI

Scena 1

(Ambulans pogotowia ratunkowego przedziera się na sygnale przez zakorkowane ulice wielkiego miasta. Syrena wyje, światła migają, interweniuje policja, starając się utorować mu drogę).

Scena 2

(Gabinet dyrektora szpitala, za biurkiem MENEDŻER, na fotelach trzej lekarze w kitlach, na krzesółku pielęgniarka).

MENEDŻER:
– Pozwoliłem sobie zwołać państwa na małe zebranie, ponieważ przyjeżdża dziś do nas ośrodek dyrektor naszej kasy chorych...

CHIRURG: *(z ożywieniem)*
– Żeby podpisać kontrakt, któryśmy wspólnie opracowali?

MENEDŻER:
– Nie sądzę. Szczepie mówiąc, o tym waszym projekcie wyraził się niezbyt pochlebnie...

INTERNISTA:
– To znaczy, konkretnie jak?

MENEDŻER:
– Konkretnie to wolałbym, z uwagi na obecność siostry przełożonej, dosłownie nie cytować. Ale proszę się nie martwić. Dostałem zalecenie, żeby opracować dla szpitala plan naprawczy. Oto on! Proszę się z nim zapoznać.

(podaje każdemu z obecnych plik papierów)

Scena 3

(Ten sam ambulans, co w scenie 1, ale już pędzący – wciąż na sygnale – podmiejską szosą. Wewnątrz na noszach leży człowiek powtarzający „Szybciej! Błagam was, pospieszcie się!”).

Scena 4

(Ten sam gabinet, co w scenie 2, wszyscy przeglądają papiery).

CHIRURG:
– Co to za bzdury? Tu jest mowa o reperowaniu klamek, kranów i spłuczek w klozetach... Ani słowa o problemach leczenia!

MENEDŻER:
– Oczywiście. Przecież mówiłem, że jest to plan naprawczy, a nie leczniczy.

GINEKOLOG:
– Pan dyrektor wybaczy, ale w szpitalu najważniejszą sprawą jest leczenie pacjentów...

MENEDŻER:
– Najważniejszą sprawą jest zarządzanie.

INTERNISTA:
– Mam więc prośbę do pana dyrektora: niech pan przyjdzie do mnie na oddział i zarządzi, żeby chorzy wyzdrowieli.

MENEDŻER:
– Chciałbym, żebyście państwo wreszcie zrozumieli zasady reformy. Minęły czasy, kiedy dyrektorem szpitala musiał być lekarz, teraz musi być menedżer, który dba o kondycję szpitala.

CHIRURG:
– A kto ma dbać o kondycję pacjentów?

MENEDŻER:
– Oczywiście system ubezpieczeń zdrowotnych, na czele z kasami chorych.

(Za oknem słychać sygnał karetki pogotowia, MENEDŻER wygląda przez okno i mówi do CHIRURGA).
– Niech pan zjeździe na dół i zobaczy, kogo tam znowu diabli... pardon, sanitariusze przynieśli.

Scena 5

(Do izby przyjąć sanitariusze wchodzą z noszami i stawiają je na ziemi, leżący na nich człowiek energicznie wstaje).

CHIRURG:
– Co pan wyrabia?! Proszę się natychmiast położyć, żebym mógł zbadać ofiarę wypadku...

SANITARIUSZ:
– To nie ofiara wypadku, to pan dyrektor kasy chorych.

DYREKTOR:

– Proszę wybaczyć, że przyjechałem w taki sposób, ale inaczej nie zdążyłbym na spotkanie z wami. Wy tu, na prowincji, nie macie pojęcia, jak trudno w godzinach szczytu wyjechać z miasta. Swoim samochodem przebiłbym się godzinami...

Bruno Miecugow

dział chorób wewnętrznych pozostał, więc będzie się pan zajmował również tymi chorymi. Teraz trzeba się zastanowić, czy niezbędny jest oddział chirurgiczny...

CHIRURG:

– Absolutnie niezbędny! Nasza okolica to teren rekreacyjno-turystyczny,

to i Pakt dla Pacjenta jest w tym samym nurcie.

INTERNISTA:

– A co konkretnie z tego paktu wynika dla pacjentów?

DYREKTOR:

– Zaraz to państwu zademonstruję. Pozwoliłem sobie, niejako za waszy-



Rys. Wojciech Kowalczyk

zimą narciarze, latem wycieczki, urazy są na porządku dziennym!

MENEDŻER:

– Dla oszczędności moglibyśmy połączyć chirurgię z położnictwem, tworząc wspólny oddział.

DYREKTOR:

– Doskonałe rozwiązanie! W końcu czasami poród wymaga interwencji chirurgicznej. A jeśli chodzi o urazy, to przyznamy wam 15 tysięcy punktów. 10 na urazy nóg, a 5 na wszystkie pozostałe.

CHIRURG:

– A skąd mogę wiedzieć, ile będzie jakich urazów?

DYREKTOR:

– Ze statystyk wynika, że narciarze i turyści łamią przede wszystkim nogi. A limity być muszą, żebyście nie przekraczali kosztów.

PRZEŁOŻONA:

– Ale czy pacjenci zechcą stosować się do limitów?

DYREKTOR:

– Niech się siostra o to nie martwi. Jeśli chodzi o pacjentów, to mam dla państwa niespodziankę – opracowaliśmy specjalny Pakt dla Pacjenta!

GINEKOLOG:

– Już sam pomysł łączenia położnictwa z chirurgią to klasyczny poroniony pomysł, a teraz jeszcze jakiś dziwolog?

MENEDŻER:

– Proszę się liczyć ze słowami! Skoro rząd podpisuje takie dokumenty, jak Pakt dla Wsi czy Pakt dla Górn-

mi plecami, wejść w porozumienie z personelem, w celu wdrażania paktu. Proszę wezwać pielęgniarki i salowe.

(wchodzi SALOWA)

SALOWA:

– Pielęgniarki pojechały do województwa na protest, a salowe, na znak solidarności z pielęgniarkami, oflagowały się i położyły w stołówce na ewentualną głodówkę. Zostałam sama, ale jestem gotowa do eksperymentu. Proszę na oddział.

Scena 7

(Wszyscy wchodzą na salę chorych, pacjenci siedzą na łóżkach trzymając w rękach baseny, kaczki itp.).

SALOWA:

– Uwaga – czy wszyscy są gotowi?

PACJENCI *(chórem)*

– Gotowi!

SALOWA:

– Trzy, cztery!

CHÓR PACJENTÓW: *(śpiewa na melodię walczyka)*

Cała sala śpiewa z nami pobrzekując se w takt basenami. Na tej sali nad salami, takiej co się chce leżeć latami!

Gdzieś reforma za biurkami, a tu tylko choroba jest z nami.

Raz się żyje, śpiewajmy reformie na cześć,

inaczej nie da się znieść!

MENEDŻER: *(z zachwytem)*

– Zaskoczył mnie pan dyrektor! To naprawdę wspaniałe!



DYREKTOR:

– Teraz państwo na własne oczy widzą, jakie efekty może dać Pakt dla Pacjentów.

MENEDŻER:

– Dzięki temu będziemy mogli znacznie zredukować niższy personel medyczny, co poważnie ograniczy koszty.

DYREKTOR:

– No i co, panowie koledzy? Chyba każdy lekarz zgodzi się, że dobre samopoczucie pacjentów znakomicie wspomaga terapię...

INTERNISTA:

– Zdaje się, że mam teraz łączony oddział internistyczno-psychiatryczny.

Na ekranie napis:

TWO MONTHS LATER

(można dodać też polskie tłumaczenie DWA MIESIĄCE PÓŻNIEJ)

Scena 8

(Do gabinetu dyrektora szpitala wchodzi INTERNISTA prowadząc PACJENTA).

INTERNISTA:

– Przyprowadziłem pana Kowalskiego, bo może pan mu potrafi wyjaśnić, dlaczego musimy go wypisywać, mimo że nie jest całkiem zdrowy. Ja nie umiem.

MENEDŻER:

– Proszę, niech panowie usiądą. *(do PACJENTA)*

– Więc nie chce pan iść do domu?

PACJENT:

– Chciałbym, ale nie czuję się do-

brze...

MENEDŻER:

– No widzi pan! Nie czuje się pan u nas dobrze, więc najlepiej będzie, jak pan od nas odejdzie!

PACJENT:

– Ale wolałbym być całkiem zdrowy...

MENEDŻER:

– A kto z nas jest tak całkiem zdrowy? A poza tym tak będzie dla pana lepiej. Z pana papierów wynika, że jest pan bezrobotny...

PACJENT:

– Ale ubezpieczony.

MENEDŻER:

– Ale już stracił pan prawo do zasiłku. Jak pan będzie zdrowy, to nic pan nie dostanie. A jak nie, to dadzą panu rentę. Nie lepiej być rencistą niż bezrobotnym? No i załatwienie...

Scena 9

(Pod szpital zajeżdża karetka na sygnale, do izby przyjąć wnoszą poszkodowanego, jest to dyrektor kasy chorych).

CHIRURG:

– To znowu pani? Ale nie mamy przecież zebrania...

DYREKTOR:

– Ja dziś w charakterze pacjenta. Upadłem na nartach i uszkodziłem sobie rękę.

CHIRURG:

– Zaraz zobaczymy... No, tak, złamanie z przemieszczeniem. Potrzebna będzie operacja...

DYREKTOR:

– Kiedy pan mi tę rękę zoperuje?

CHIRURG:

– Nie mogę. Limit na operowanie rąk już się skończył, zostało mi jeszcze tylko trochę punktów na nogi. Mogę panu zoperować nogę.

DYREKTOR:

– Ale ja mam złamaną rękę, a nie nogę!

CHIRURG:

– A ja mam punkty tylko na nogi, a nie na ręce. Tak wynika z kontraktu, który pan sam wymyślił. No to tniemy nóżkę?

DYREKTOR:

– Zwariować można!

CHIRURG:

– Nie można. Szpital psychiatryczny jest o sto kilometrów stąd, a my nie dysponujemy transportem.

KONIEC



Cracoviana

Niesamowite opowieści

To już trzecia książka prof. Rożka wydana przez Wydawnictwo Naukowe PWN w cyklu „Michał Rożek opowiada”, składająca się – podobnie jak poprzednie – z artykułów publikowanych w „Dzienniku Polskim”.

„Niesamowite opowieści” – jak zawsze w przypadku książek Michała Rożka – traktują o historii Krakowa, ale tym razem oglądanej przez cmentarze i groby. Grób Bartłomieja Berrecciego, twórcy wawelskiej Kaplicy Zygmuntowskiej, nagrobek Ludki Królikowskiej na cmentarzu Rakowickim zgastej w drugim roku życia d. 7 sierpnia 1863 przy wysadzeniu domu przy ulicy Teatralnej – to niejako dwa bieguny niesamowitych opowieści, ale pomiędzy nimi mieści się jeszcze bardzo, bardzo wiele.

Michał Rożek opowiada o mocy kłatwy, rzucanej podczas ponurego obrzędu i brzemiennej w skutki, jakie nam, współczesnym, trudno sobie wyobrazić. Śledzi pochówki – bo było ich więcej niż jeden – Jana Długosz, znakomitego kronikarza. Zdradza tajemnicę skrywaną przez trumnę św. Stanisława. Opisuje ostatnie dni Barbary Radziwiłłówny – historię tajemniczą, do dzisiaj intrygującą wielu, przeciwstawiając się ciągle trwającej czarnej legendzie królowej Bony, której ulegli wszyscy, nawet poczciwy wierszokłeta Wincenty:

*A oto idzie stara Bona,
Zygmuntowa żona –
Wszetecznicza nie po troszka
Z piekła rodem stara Włoszka!*

*Własną zatrula synową
Skarb trwonila na głowę –
Wiek zamków postadła...*

Pisze o losach doczesnych szczątków Bolesława Chrobrego, o niezwykłych magach, którzy odwiedzili Kraków za panowania Stefana Batorego. W rozdziale zatytułowanym „Viscera et praecordia” – „Wewnętrzności i serca” – relacjonuje dość niesamowite zabiegi, jakim po śmierci poddawani byli władcy i możni –...po wyjęciu wewnętrzności i serca zwłoki zasypywano chmielem, wypełniano ziołami i bawełną, czasem dodawano wapna, jak też nasycano maściami. Stosowano też – choć już nie tak powszechnie – kąpiel solną.

Najnowszą książkę Michała Rożka – chociaż jest ona zbiorem tekstów, czyta się jednym tchem. Z pewnością sięgną po nią nie tylko miłośnicy Krakowa, ale tym razem także ci wszyscy, których nęca tajemnicze historie. Bo chociaż profesor Rożek – jak zawsze stroni od uprawianej na dziennikarski sposób sensacji – sam przedmiot jego relacji jest wystarczająco sensacyjny.

AMK

Michał Rożek – Niesamowite opowieści, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 2001

Jan Rogóż

Zdroje Tatr dla Krakowa

Podczas wyborów do Rady Miejskiej rzucono hasło, by nie głosować na tych, którzy są za budową wodociągów...

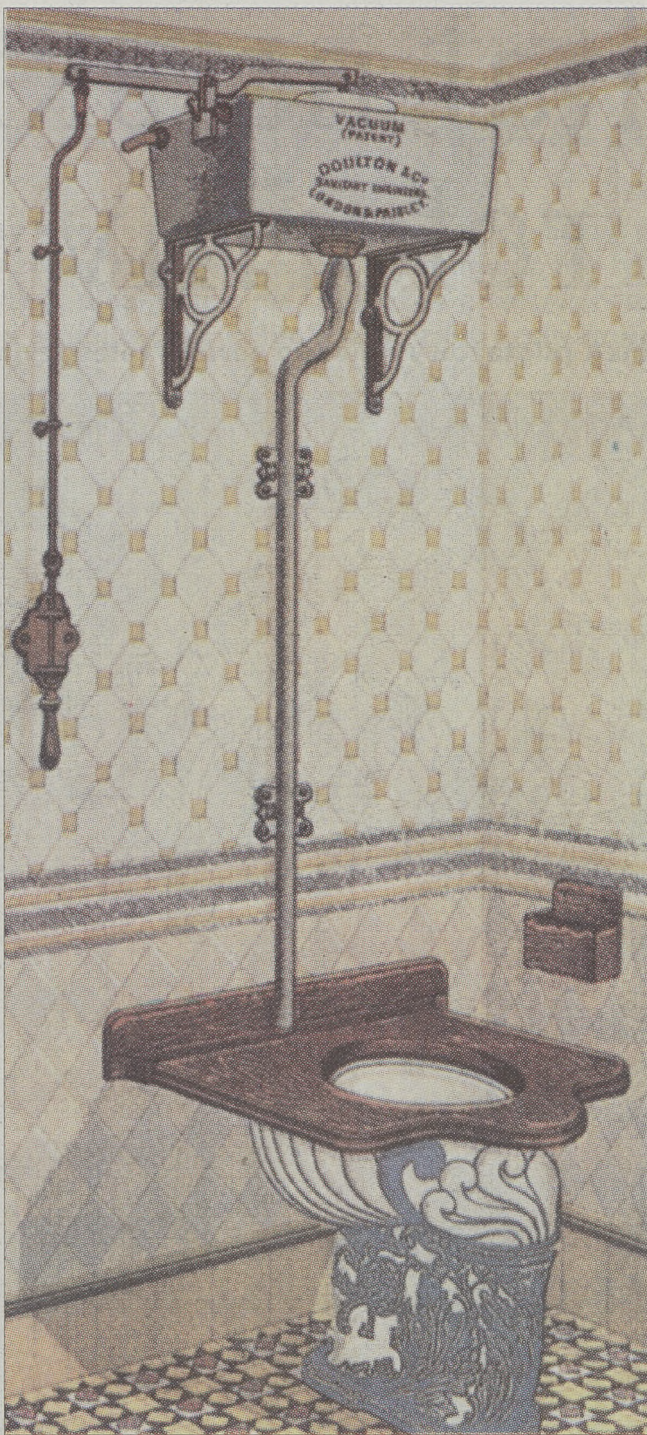
S to lat temu, 14 lutego 1901 roku z Białan, po raz pierwszy popłynęła rurociągiem woda do krakowskich domostw. Nie było ich na początek co prawda zbyt wiele – do 20 lutego wykonano raptem 276 połączeń – ale początek został zrobiony. Po uroczystym przemówieniu projektanta i budowniczego krakowskiego wodociągu inżyniera Romana Ingardena prezydent miasta Józef Friedlein przeciął wstęgę przy kole zamachowym i maszyna poszła w ruch. Nowy nabytek stołeczno-królewskiego miasta otrzymał imię – jakżeby inaczej! – Franciszka Józefa I. W Poznaniu wodociągi działały już w tym czasie od 1866, a w Warszawie od 1883 roku. Kraków jako ostatnie z dużych miast polskich zdobył się na tę tak bardzo potrzebną i użyteczną, ale też i kosztowną inwestycję. O zaoferowaniu tym zdecydowały jednak nie tylko finanse.

Postulat doprowadzenia do miasta bieżącej, rzecznej lub źródłanej wody przedstawił po raz pierwszy Radzie Miasta 35 lat wcześniej prezydent Józef Dietl, w inauguracyjnym, programowym przemówieniu 31 października 1866 roku. Wydał też budownictwu miejskiemu zarządzenie, by przystąpiło do opracowania stosownego projektu.

Plany nakreślone przez inżyniera Kołodziejskiego gotowe były na jesieni 1870 roku. Zakładały sprowadzanie wody z Doliny Ojcowskiej i spod Skali, a więc z terenów ówczesnego Królestwa Polskiego. Główne źródła znajdowałyby się więc poza granicami państwa; budowa wymagała pertraktacji z rządem rosyjskim, więc komisja wodociągowa powołana przez Radę Miejską odrzuciła projekt, jako nie nadający się do realizacji z przyczyn natury politycznej. Z kolei do prac nad planami wodociągu przystąpił inż. Klugier, proponujący ujęcie wody ze źródeł w Regulacjach pod Alwernią.

Tymczasem władze miejskie, realizując wielki plan przebudowy i uporządkowania miasta, zaciągnęły na ten cel pożyczkę w wysokości półtora miliona złotych. Lwią część pochłonęło zasypanie starego koryta Wisły, budowa dróg, kanałów, mostów. Na wodociąg pozostało skromne 600 tysięcy złotych. Ale i one nie zostały wydatkowane na zaplanowany cel. Radny W. Rzewuski, członek Komisji Wodociągowej, ale i zarazem Podkomisji Teatralnej, wystąpił niespodziewanie z propozycją, by całą kwotę przeznaczyć na budowę teatru. I tak zdecydowano. Architekt Jan Zawiejski zaczął wznosić gmach przy placu św. Ducha, a realizację wodociągu począł odsuwać na terminy coraz to odleglejsze.

Budowy nawet nie rozpoczęto, ale krakowskim obyczajem mówić o niej nie przestano. W ciągu 30 lat od pierwszej propozycji przedstawiono i przedyskutowano kilkadziesiąt projektów. Był wśród nich też pomysł doprowadzenia wody do Krakowa ze źródeł tatrzańskich. Wystąpił z nim na posiedzeniu Krakowskiego Towarzystwa Technicz-



nego, 8 listopada 1884 roku, budowniczy Adolf Opid.

Pan Opid część pierwszą swego wystąpienia poświęcił krytyce projektu wodociągu regulacyjnego zaprojektowanego przez inż. Klugiera, który, jego zdaniem, dałby miastu tylko 1/3 potrzebnej mu wody. Powołując się na liczne autorytety i cytując obficie szczegółowe statystyki z całego świata, Opid wyliczył, iż po zaprowadzeniu wodociągu konsumpcja wody na 1 statystycznego mieszkańca Krakowa w ciągu doby wyniesie 200 litrów. Na wzór doświadczeń innych miast uwzględnił zużycie wody:

- do użytku domowego – picia, gotowania, prania i kąpieli (nie licząc splukiwania waterklozetów)
- do skrapiania ulic i splukiwania rynsztoków,
- do fontann i gaszenia pożarów,
- do fabryk (choć – jak sam przyznaje – aktualnie, oprócz 4 browarów, miodosytni i kilku garbarni, nie ma w mieście przemysłu potrzebującego większej ilości wody.)

Kwestii waterklozetów, tak Opid, jak i wielu innych projektantów poświęcali specjalną uwagę. To, tak dziś oczywiste i naturalne udogodnienie, było sto lat temu ostatnim krzykiem mody i techniki, zachwycało

swą genialną prostotą i użytecznością. Pierwszą taką toaletę, z wodnym splukiwaniem sedesu, odprowadzającym ścieki do podziemnej kanalizacji zainstalował w Chelsea inż. Grapper. Od tej chwili waterklozet rozpoczął triumfalny marsz przez wszystkie kontynenty, raz na zawsze rozwiązując odwieczny problem higieny miast. Sto lat temu waterklozet działał na wyobraźnię, choć dziś niewdzięczna ludzkość prawie nie pamięta o swym dobroczyńcy. Głucho o nim w encyklopediach i leksykonach. Projektodawca poinformował więc zebranych, iż porządnie zaprowadzony i należycie splukiwany waterklozet spożytkowuje średnio 62,5 litra wody na głowę i dobę, po czym przeszedł do zarzutu drugiego.

A mianowicie, iż wodociąg regulacyjny nie zapewni odpowiedniego ciśnienia. Daje na Rynek ciśnienie 20 metrów, w końcu ulicy Szpitalnej 18 metrów. Przykładowo więc, na wypadek pożaru nowo budowanego teatru liczącego 27 metrów wysokości, do zalania ognia braknie 9 metrów. Opid przytaczał przykład Wiednia, w którym przy ciśnieniu 70 metrów na Ringgasse, często na III i IV piętrach kamienic brak wody. Kraków potrze-

buje minimum 30 metrów, trzeba by więc w tej sytuacji budować zapasowy rezerwuár na Wawelu, przewidziany już w projekcie inż. Klugiera, ale poniechany z braku pieniędzy.

Można wprawdzie inną metodą zapewnić odpowiednie ciśnienie, zapewniając wodzie na całej trasie swobodny, bez przeszkód, przepływ, ale przy odległości 35 km dzielącej Regulację od Rynku krakowskiego, różnicy poziomów pomiędzy nimi 53,8 m, a więc spadku 0,37 m na 1 km, trzeba by nad dolinami przetrzącać akwedukty. Ich koszt sam inż. Klugier wyliczył na prawie 3 miliony złotych.

Unikamy wszystkich tych problemów i kosztów – konkludował budowniczy Opid – biorąc wodę z Tatr. Zdroje Doliny Kościeliskiej górują nad Rynkiem o 648 metrów. Systemem tuneli, kanałów i syfonów, wybudowanych kosztem 2,5 miliona złotych, przez Dzianisz, Ciche, Czarny Dunajec, Pieniążkowiec, Chabówkę, Lubień, Pćim, Myślenice, Swoszowice, Kurdwanów, Łagiewniki, Podgórze woda, po pokonaniu 106 km w ciągu 12 godzin, dotrze do Krakowa w obfitości 200 litrów na sekundę. W rozbudowanej, nieco droższej, wersji wodociąg tatrzański jego wydajność może wynieść nawet i 1000 litrów na sekundę. Taka ilość wody nie tylko zaspokoi potrzeby miasta; jej nadwyżka może napędzać motor wodny o sile 500 koni, zdalny do użycia w nocy do oświetlenia elektrycznego, podsycając przynajmniej 3500 „płomieni elektrycznych”. Może też napędzać pomniejsze maszyny dynamoelektryczne przemysłu, znikłyby więc dymiące kominy parowe.

Proszę usilnie, aby Szanowne Towarzystwo – zakończył pan Opid swój odczyt – wzięło teraz tę sprawę w swe ręce i objawiło bezstronne zdanie, ponieważ tu chodzi o dobro miasta, które ukochałem całym sercem i którego nie chciałbym narazić na niepowetowane straty. Niniejsze opracowanie podtytułował mi mój obywatelski obojętny. O ile sumiennie wywiązałem się z tego zadania, do Was, Panowie należy ocenić.”

„Pojmujemy najzupełniej jak najlepsze chęci Autora dla miasta i gorliwość, z jaką stara się o swej myśli przekonać – odpowiedział wnioskodawcy komisja wodociągowa – nie dajmy się wszelako uwieść wrodzonej naszemu narodowi krewkości, lecz na podstawie rachunku i nauki przyrodniczej rozbierzmy pokrótce myśl p. Opida”.

Po pierwsze. Miasta amerykańskie, na które powołuje się p. Opid, konsumują wielkie ilości wody, przykładowo „w Limie puszczają wodę przez cały dzień do waterklozetów, tak olbrzymią bowiem mają ilość wody do dyspozycji”. W większości miast Europy woda jest płatna, a jej konsumpcja pod kontrolą. Tymczasem na przykładzie 80 miast niemieckich wyliczono, iż ilość wody rzeczywiście konsumowanej wynosi średnio zaledwie 63 litry. Zwiększa się ta wielkość co prawda „osobliwie za sprawą water-

klozetów”, ale tych w Krakowie wiele być nie może z braku kanalizacji. Wystarczy więc, i to na długie lata, wody dla Krakowa w ilości żądanej przez komisję sanitarną – 100 litrów na głowę.

Po drugie. „Co do małego spadku wodociągu regulacyjnego komisja przyznaje Autorowi najzupełniejszą słusność. Lecz jej zdaniem spadek ten wystarczy na podniesienie wody nawet na II piętro domów najwyższych, tj. na Kleparzu, położonych. Pomijając już fakt, iż wymagać by wodociąg wszystkim bezwzględnie odpowiadał wymaganiom, jest za wiele...”

Po trzecie. „Nie przedstawia nam Autor najmniejszych danych, z których byśmy mogli mieć jakieś wyobrażenie o wydajności i stałości źródeł kościeliskich, pierwszym niewątpliwie warunkiem wodociągu. Dowiadujemy się skądinąd, iż wydajność źródeł tatrzańskich – jest bardzo zmienna. Tyczy to samo źródła alpejskich, w ostrych zimach wydajność bardzo maleje. Przykład Wiednia, który za 44 miliony marek wybudował 98 km wodociąg z Alp; wprawdzie z przepyszną wodą, lecz potem musiano go zasilić wodą gruntową czerpaną maszynami w Pottschach”.

Po czwarte: „że każdego spadku można użyć jako motora, bądź do pędzenia maszyn, bądź do elektryczności, nie ma najmniejszej wątpliwości. Inna atoli kwestia, czy da się to zrobić z punktu widzenia ekonomicznego. Myśl Szanownego Autora o takim spożytkowaniu wodociągu tatrzańskiego w Krakowie, gdzie trzeba dopiero stwarzać wielki przemysł, jest przedwczesna; więc i dochód stąd płynący uznać wypada za prostą iluzję”. Pan Opid sugeruje, że i inne miasta na trasie wodociągu miałyby też z niego korzystać. Komisja patrzy jednak realnie: „jeżeli bowiem w Krakowie przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej dawano hasło, by nie wybierać radnymi tych, którzy są za budową wodociągów, to bardzo, bardzo wiele jeszcze czasu upłynie, nim małe miasteczka w Galicyi pomyślą o dobrej wodzie”.

I na koniec kwestia kosztorysu. Jak to możliwe, by na wodociąg tatrzański wystarczyło 2,5 miliona zł, gdy krótszy od niego o 8 km wodociąg wiedeński, w dodatku na większej swej części nie mający znacznych przeszkód terenu do pokonania, kosztował przeszło 26 milionów zł? Tym dziwniejsze, jeśli się zważy, iż tunel budowany z dwóch stron zagłębiać miałyby się w ziemię na 1500 m, wymagając kosztownego systemu wentylacji i oświetlenia, nie mówiąc o wywóźce prawie 10 tysięcy kubików ziemi i kamienia.

Wobec tych okoliczności wszelkie dalsze „badania w zamiarze sprowadzenia wody z Tatr dla Krakowa Święta Rada Miejska uznaje niepotrzebnym dla gminy wydatkiem”. I w ostatecznej konkluzji doceniając wprawdzie dobre chęci p. Opida, uważa projekt przez niego opracowany i ogłoszony za nie dający się wykonać w obecnych warunkach.

Przedstawicielei tego rzemiosła nazywano kiedyś mało-dobry, mistrz sprawiedliwości świętej, zaś w języku łacińskim *carnifex*, co oznaczało także hycła, rakarza, dręczyciela, dusiciela. Rzemiosło obciążone infamią, pogardzane, uchodzące za niegodne, aczkolwiek w dawnej społeczności niezwykle potrzebne.

W każdym średnio-wiecznym mieście zarówno kat, jak i jego pomocnicy budzili grozę i nienawiść. Kat podlegał hutmanowi ratusznemu (*capitaneus praetorii*), który stał na czele straży miejskiej. Kat – jak pisał XVI-wieczny prawnik Bartłomiej Groicki – *persona nad złoczyńcą sprawiedliwość skutkiem okazująca, aczkolwiek imię prawie u wszystkich ludzi na sobie nienawistne niesie, dlatego iż urząd jego zda się być lekki, sprośny, okrutny, a krwawy. A wszakże czynkiem swoim na sumieniu nic nie grzeszy ani przed światem, ani przed Bogiem, który jest początkiem sprawiedliwości. (...) Urząd jego na tym jest, aby egzekucyją czynił nad złoczyńcą wedle przewinienia rozmaitym karaniem i różną śmiercią. (...) Ale iż katowie, oprawcy, ceklarze w wielkiej nienawiści i zelżywości u ludzi bywają, to nie przychodzi i przychodzić nie ma z strony ich urzędu, ale stąd, iż urzędu swego źle używają: nie z miłości bliźniego, nie z żalem, nie z lutowaniem, za czym by mogli mieć przyjaźń ludzką, iż się z złoczyńcami nie inaczej jedno jako z innymi bestyjami obchodzą, bijąc, poszykując, targając nielutościwie, mordując niezwyklejnie, odzierając, jeszcze to sobie poczytując za chwałę, gdy tyranstwo nad człowiekiem, który też jest stworzeniem bożym, okazują, iżby tylko chuci, a żądy swej, nie rozumowi albo sprawiedliwości dosyć uczynili.* Dalej ten krakowski prawnik nadmieniał: *Z strony tedy urzędu swego kat, gdyż przed światem ani przed Bogiem nic nie grzeszy, zelżywości nie ma żadnej i z kościoła chrześcijańskiego dlatego nie ma być wyrzucon, ale ku świętościom i innym obyczajom kościelnym ma być przypuszczon, Groicki, który w XVI stuleciu pracował w krakowskim sądownictwie, dobrze przyglądał się pracy mistrza świętej sprawiedliwości, wzbudzającego zawsze grozę i nienawiść.*

Krakowski kat wyróżniał się ubiorem. Musiał nosić specjalny strój albo też oznakowane ubranie. W naszym mieście miał naszyte na rękawie trzy kawałki sukna w kolorach białym, czerwonym i zielonym. Wszelkie bliższe kontakty z katem przynosiły zawsze ujmę, a dotknięcie go w czasie egzekucji traktowano jako utratę czci. Wszak pisał Groicki, iż kat *imię prawie u wszystkich ludzi na sobie nienawistne niesie, dlatego, iż urząd jego zda się być lekki, sprośny, okrutny a krwawy.* Szesnastowieczni prawnicy doskonale rozumieli znaczenie urzędu katowskiego, podejmując przy tym walkę o podniesienie prestiżu tego niezwyklego rzemiosła. Andrzej Frycz-Modrzewski kreślił te słowa: *Któż by wtedy zbrodniarzy wieszał czy ścinał? (...) jeśli zbrodniarze nie mają być bezkarni musi być kat z urzędu ustanowiony.* Wtórował mu Stanisław Orze-

chowski, który w „Quincunxie” powiedział: *Wiedz to za pewne, iż de rigore iustitiae, by nie było w mieści kata, musiałby sam burgmistrz wieszać złodzieja.* Dla Orzechowskiego kat jest osobą bezwzględnie związaną z miejskim światem i organizacją wymiaru sprawiedliwości, a z usług miejskich katów korzystają sądy grodzkie, szlacheckie, dworskie i wiejskie. Już w XVI stuleciu w kręgu krakowskich

Michał Rożek

Osobliwe rzemiosło

Nie każdy mógł zostać mistrzem świętej sprawiedliwości. Nie wystarczały predyspozycje psychiczne. Latami trzeba było terminować u doświadczonych katów.



Łamanie kołem

prawników zabroniono wykluczania kata ze społeczności miejskiej, bo i takie tendencje w owym czasie panowały.

Nie każdy mógł zostać mistrzem świętej sprawiedliwości. Nie wystarczały predyspozycje psychiczne, aczkolwiek one były niezwykle istotne. Musiał przejść odpowiednie przeszkolenie, terminując latami u doświadczonych katów, odbywając podobnie jak w innych zawodach wędrowną czeladniczą. Stopniem niższym wtajemniczenia była funkcja oprawcy, który prócz wieszania, ćwiartowania, ucinania rąk i uszu oraz wypalania piętna, wykonywał także inne pomocnicze czynności: łapał bezpańskie psy, zabijał wałęsające się koty.

W krakowskich źródłach archiwalnych napotykamy nieraz na interesujące wiadomości o pogmatwanych i zawiłych losach katów.

Dowiedujemy się przy tym wiele o ich życiorysach. Otóż w roku 1745 toczyła się przed sądem sprawa pomocnika katowskiego, niejakiego Tomasza Straszowskiego, oskarżonego o kradzież. Upřednio służył u mistrza w Oświęcimiu, skąd przybył do Krakowa, praktykując po drodze w różnych mieścinach. Zdarzało się i tak, że pomocnikiem kata zosta-

wał wytrawny rzezimieszek, ułaskawiony w tym celu przez sąd. Taki przypadek możemy odnotować w Krakowie w roku 1614, kiedy to pewien zbrodniarz stanął przed ławą: *wszystkie swoje uczynki dobrowolnie bez męki zeznał, a za to mieli go panowie karać na gardle, ale go kat uprosił sobie za czeladnika.*

Z drugiej połowy XVIII stulecia przetrwało podanie o pracę dla kata. Mistrz świę-

wicznie pomocnikiem mistrza Franciszka. Pracował także jako kat objazdowy, wykonując egzekucje w Nowym Sączu, Kętach i Sandomierzu. Gdy w Krakowie zabrakło mistrza świętej sprawiedliwości postarał się o objęcie tej posady i przez dwadzieścia lat służył miastu wiedzą mistrzowską. Wsławił się też bohaterstkiem czynem podczas konfederacji barskiej. Otóż w roku 1768 podczas oblężenia Krakowa

łapać. Polecono Strzelbickiemu również konie i inne bestyje oprawiać na wyznaczonym do tego celu miejscu.

W roku 1791 – zatem u schyłku Rzeczypospolitej – szczegółowo określono zakres czynności katowskich: wykonywanie wyroków śmierci, wywożenie z miasta ścierywa i zakopywanie go nad brzegami Rudawy oraz wywóz fekaliów z miejskich latryn, ponadto raz jeszcze

przypomniano mistrzowi o wywozie nieczystości od obywateli z miejsc sekretnych.

Od niepamiętnych czasów kat prowadził miejski lupanar. Sprawował nieformalną kontrolę nad sprzedawanymi niewiastami, czerpiąc z tego procedury określone korzyści materialne. Pomagała mu przy nadzorze wszeźtecznie pani katowa. Oprócz pensji pobieranej od miasta, dostawał kat pewną kwotę na opał. Materialnie mu się wiodło nieźle. Tym bardziej iż za bobonni ludzie kupowali u niego za ciężkie pieniądze sznurki szubieniczne, rzekomo cudowne ziele rosnące pod szubienicą, włosy wisielców, ich genitalia, uważając je za talizmany przynoszące szczęście. Przeto źródło spornych dochodów kata stanowiły zwłoki skazańców, których poszczególne części były wysoko ocenione przez zielarki. Z tych jakże cennych surowców (najważniejszymi były genitalia) czarownice warzyły mikstury zapobiegające impotencji. A wiara w ich skuteczność była olbrzymia. Wejście w posiadanie pełnych genitaliów skazańca dawało magiczną siłę powodzenia życiowego. Jeden z katów sprzedał kobiecie *pas człowieczy*, potrzebny do przyrządzania mi-



z hejnałem

łosnego wywaru. Niewykluczone, iż kaci sprzedawali madragorę, roślinę rosnącą pod szubienicą, a posiadanie jej korzenia zapewniało kobietom szczęście w miłości. O tej roślinie pisano: *„Rośnie na cmentarzach albo u stóp szubienicy; rodzi się z ostatnich kropli moczu – bądź spermy – skazanego na śmierć.* W tym zaklętym kręgu magicznych substancji mieściła się również urna wisielca. Krakowski kat sprzedawał świeżą krew ludzką jako lekarstwo na padaczkę. Mistrz świętej sprawiedliwości to także znawca anatomii. Botanik Marcin Siennik (zm. ok. 1588) opisał scenę egzekucji, po której kat objaśniał kształt i położenie żołądka. Tłum wyrażał się z uznaniem o kompetencjach medycznych mistrza. Kat leczył bezpłatnie ubogich. Wspomniany już Antoni Strzelbicki chwalił się, że wielu z *śmiertelnego wyprowadziłem paroksyzmu.* Kat – urzędnik świętej sprawiedliwości, mag, znachor, sutener czy sadysta? Zapewne wszystkie te role uległy przemieszaniam, a ten osobliwy zaiste zawód był w danej społeczności potrzebny.

Kat mieszkał w Krakowie zwykle w domu przy murach miejskich, z dala od kamienic sławetnych mieszczan. W naszym mieście siedzibą kata była baszta w pobliżu klasztoru Reformatorów. Budowla ta określana jest w źródłach mianem *turris magistri Justitiae* (wieża mistrza sprawiedliwości). Pomocnicy katowscy zamieszkiwali w sąsiedniej baszcie Ceklarzy. Obydwie stanowiły służbowe mieszkania krakowskich katów i ich pomocników. Baszta Katowska była zlokalizowana mniej więcej u wylotu ulicy św. Marka.

Urząd kata pojawił się w dawnej Polsce z chwilą przyjmowania przez miasta prawa niemieckiego, zgodnie z okrutnymi założeniami surowego i bezwzględnego dla przestępców prawa magdeburskiego. Owo katowskie niegodne rzemiosło było obciążone społeczną infamią, a niechęć wobec kata należy przyjąć za postawę oczywistą i powszechną w społeczeństwie polskim za czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z urzędem katowskim wiązały się wyrażenia obelżywe, takie jak – *zalewanie sadła za skórę, plecie jak na mękach, tam do kata, daj go katu czy kat go nadał.* Mistrz świętej sprawiedliwości zawsze napawał niesłuchanym lękiem. I tak już w społeczeństwie pozostało, co poświadcza trwałość pewnych postaw. I na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Przyjęło się uważać, iż nasi kaci pobierali wykształcenie w szkole katowskiej, która rzekomo miała mieścić się w Bieczu. To, zdaniem badacza dziejów Biecza Tadeusza Ślaskiego, jedynie folklor historyczny rodem z XIX wieku, nijak się mający do rzeczywistości. Zawód katowski, jak to wyżej wykazaliśmy, był rzemiosłem szczególnej rangi, gdzie u poszczególnych mistrzów naukę pobierali uczniowie i czeladnicy, ucząc się trudnego fachu w trakcie pracy. Tworzyli oni mikrosoczeńność, swoiste kręgi śmierci, mroczny świat kary za zło, niemniej fascynujący element struktury dawnych miast, w tym także staropolskiego Krakowa.



Przynajmniej połowa Polski kojarzy Leszka Mazana z Krakowem, uważa za krakauera zabitego, ideowego, a tymczasem... A tymczasem Leszek – jak wielu krakowskich patriotów – nie tylko, że urodził się poza Krakowem, ale jeszcze na dodatek wcale nie nazywa się Leszek.

Na chrzcie świętym jako pierwsze otrzymał imię równie czcigodne, ogromnie kiedyś popularne w tarnowskiej diecezji – Stanisław. Leszkiem chciał go nazwać ojciec, który doczekał się syna, ale nie doczekał jego chrztu – został rozstrzelany przez Niemców. W rodzinie trwały spory i w ich wyniku, krakowskim targiem, w parafialnych księgach nowosądeckiego kościoła wpisano dwa imiona – Stanisław Leszek.

Ojciec był fajermanem, komentantem strażnicy w centrum miasta, i żołnierzem Armii Krajowej. Może po nim odziedziczył Leszek zamiłowanie do wszystkiego, co prowincjonalno-mundurowo-galicjskie. Po dziadku z pewnością miłość do kolei; dziadek był pomocnikiem maszynisty i zawsze starał się, aby przed krakowskim dworcem pociąg pojawił się pół minuty przed czasem. Trzydzieści sekund wystarczyło mu, żeby zgodnie ze starym niepisany przywilejem austriackich kolei żelaznych wynieść z lokomotywy wiaderko węgla, na które przy ulicy Blich czekała już babka.

Od chrztu zaczęły się Leszkowe kłopoty. A to nie chcą go wpuścić do samolotu, bo na bilecie wpisane zostało inne imię, w paszporcie figuruje inne. A to księgowe w telewizji, w radiu, w licznych wydawnictwach wyrrywają sobie włosy z głowy i zastanawiają się, czy honorarium za tekst Leszka Mazana można przelać na konto Stanisława Mazana.

Popijamy wino i rozmawiamy o starych nowosądecko-krakowskich czasach. Oczywiście w trójkę, bo znalazł się i Mietek Czuma, jeszcze do niedawna naczelny „Przekroju”. Leszek i Mietek tworzą parę – niczym papużki nierozłączki, niczym Żwirko i Wigura (*–Á propos tych lotników... Wiecie, że ktoś, pewien nasz kolega, powiedział kiedyś w telewizji: „Uroczystość zaszczylił swą obecnością syn Żwirki i Wigury?”* – mówi Mazan). Mietek wyswatał Leszka, ściągnął go przed laty do pracy w krakowskiej telewizji. Razem pracowali w „Przekroju”, wspólnie piszą książki, razem wymyślają i prowadzą dziesiątki imprez – obaj w smokingach, Mazan w godnym Szwejka kепi, Czuma w krakowskiej czapce z pawim piórem. I od zawsze robią sobie kawały.

Kiedyś, przed wielu laty, pojechali do Nowego Sącza. Modna wtedy była „Panorama”, knajpa nieopodal rynku, ale na uboczu, nad Dunajcem. Mazan wiedział, że Czuma – chociaż „Panorama” słynęła z przepysznej baraniny – po długim, solennym namyśle, zamówi oczywiście arcykolską potrawę, kotlet schabowy, z ziemniakami i kapustą, rzecz jasna. Szepnął więc kilka słów szefowi kuchni i wkrótce na stole pojawiły się kotlety-giganty, kotlety jakby wycięte ze schabu mastodonta. Tak ogromne, że na talerzu z trudem mieściły się ziemniaczki i kapusta, syczące gorącym tłuszczem, wonne, mięciutkie. Mietek oniemiał, a niecnota Leszek tylko mruknął: *Tutaj zawsze dają takie kotleciska...*

Po kilku dniach pan redaktor Czuma wioził przez Nowy Sącz dostojnika, samego prezesa RSW z samej Warszawy. Prezesowi zachciało się jeść, więc pan redaktor Czuma rozłożył przed nim wizję kotletów jak ze snu, kotletów-olbrzymów. Poszli do „Panoramy”, zamówili, po pół godziny podano im kotleciki malutkie, twarde i żylaste, jednym słowem – normalne.

Skoro jesteśmy w Nowym Sączu, to obaj zanurzamy się w nowosądec-

kość sprzed lat, w nowosądeckość, która dla Leszka była codzienna, dla mnie wakacyjnie egzotyczna. W rynku, wokół ratusza, rozciągało się targowisko. Pachniało sianem i owocami, zaprężone do wozów krowy melancholijnie żuły siano, pokrzykiwali przekupnie, Cyganie błyskali białymi cwaniacko-proszalnymi uśmiechami

cielka wydawnictwa „Anabasis”, słynnego z „Encyklopedii galicyjskiej” i „Pępka świata” – fundamentalnego dzieła nowej nauki zwanej krakauerologią.

W Sączu żyło się godnie i spokojnie. Szkoła, harcerstwo, szkolny teatr, w którym Leszek święcił wielkie triumfy w przedstawieniu „Parowóz

tylko podsłuchiwał, zapamiętywał, notował. Zresztą – jak mówi – niektórych powiedzonek nawet nie można było zmyślić. No, bo kto mógłby wymyślić coś takiego: *Panie Mazan, ja pana stąd wyrzucę siłą faktu...*

Bujne życie kwitło w „Żaczku” – akademiku, ale także w „Nowym Żaczku” – klubie, którego kierowni-

Andrzej Kozioł

Daleko do zmierzchu

Od chwili, kiedy wyrzucono go z telewizji, stał się dziennikarzem wyłącznie piszącym



Leszek Mazan

Fot. Anna Kaczmarz

przylepionymi do ciemnych twarzy. Do rynku wiodła Jagiellońska, najważniejsza ulica Nowego Sącza. Od czasu do czasu – w szpalerze młodzieży ucieszonej chwilową wolnością – przejeżdżali nią dostojnicy z Warszawy. Po wygranim meczu, wśród radosnych pokrzykiwań tłum, przeciągała drużyna Sandecji.

Przy Jagiellońskiej mieścił się „Imperial”, najstłynniejsza z nowosądeckich knajp – jednocześnie „Hawelka”, „Wierzynek”, „Gruszka” i „SPATiF”, mierząc krakowską miarą. W „Imperialu” bywali wszyscy, ale nie Leszek Mazan, bo w tamtych czasach, w małym mieście, obowiązywały inne, surowe obyczaje. Pierwsze wino wypił po maturze, pierwszą wódkę w życiu – już w Krakowie, jako pan student polonistyki przesławnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, i to nie byle gdzie, bo w pamiętnym dzięki „Zaklętym rewirom” „Grandzie”, gdzie ciągle jeszcze kelnerzył pan Kościelny, doskonale pamiętający małego Kurtykę, który z kelnerstwa wkroczył do literatury. Pan Kościelny miał odegrać wielką rolę w życiu Leszka Mazana, a raczej miała ją odegrać jego córka – dzisiejsza pani Mazanowa, właści-

Jegorki”. Rzecz była wstrząsająca, umoralniająca i słuszna. Opowiadała o małym chłopcu zafascynowanym, podobnie jak Leszek, lokomotywami i o dobrym, mądrym czekieście, który wyprowadził Jegorkę na ludzi.

Kraków wciągnął go w wir studenckiego życia. Wielkie ceglane gmazyszko przy ulicy 3 Maja, dom studencki „Żaczek”, żyło własnym, bujnym życiem. Stołówka – w której każdy mógł liczyć na bezmieśniaka, czyli obiad bez mięsa i dowolną ilość chleba – buchała woniami zbiorowego żywienia. Korytarze albo rozbrzmiewały posesyjnym śpiewem, albo przedsesyjnym, dobiegającym zza drzwi mamrotaniem. Nad wszystkim czuwał, wszystkim rządził legendarny kierownik, Buszek, postać wielka i trochę komiczna, bohater wielu prasowych publikacji, po śmierci uhonorowany przez byłych studentów – z rektorem Franciszkiem Zięnką na czele! – piękną tablicą wmurowaną we frontową ścianę „Żaczka”.

Swą sławę zawdzięcza Buszek przede wszystkim Leszkowi Mazanowi, niestrudzonemu anegdotczikowi. Podejrzewano nawet, że Leszek zmyślał jeżeli nie wszystkie, to przynajmniej część anegdot, a tymczasem on

kiem był Leszek Mazan. *Nuda dzwoni w puste szklanki, pij kefir!* – głosiło zawieszone na ścianie hasło. Poeta Moczulski tańczył nad ranem suwalskie tańce. Trwały polityczne dyskusje i artystyczne spory. Działał teatrzyk „Hefajstos”. W spektaklu zatytułowanym „Słowa o przyjaciółkach” śpiewano piosenkę Wicka Fabera o kowboju Iwanie zatytułowaną „Krowa kołchozowa” – trochę ironiczną, trochę sentymentalną. Dzisiaj wszyscy – z wyjątkiem Wicka, który od dawna już nie żyje – wstydliwie zapomnieli o grzechach młodości, o kołchozach, Iwanach i krowach...

Już wtedy Leszka świerzbili długopis. Zaczynał oczywiście w „Dzienniku Polskim”, na kolumnach studenckich, redagowanych przez Jolę Antecką. Zasmakował słodczy autorstwa i goryczy przesładowań za prawdę. Podczas jubileuszu sześćsetlecia Uniwersytetu Jagiellońskiego rąbnął do „Dziennika” tekścik zatytułowany „Omszały jubilat”, w którym całemu światu obwieścił straszną, skrywaną dotychczas prawdę: w uniwersyteckich stołwach brakuje widelców! Zebrała się jakieś sroga, ad hoc powołana komi-

sja, nie po to, aby kupić widelce, ale żeby wyśledzić zdrajcę. Pod notatką figurował Józef Sącz, ale komisja nie ciele, sobie poradzi. Doszła, że Mazan pochodzi ze Sącza i zaczęło się maglowanie. Mieczysław Czuma, starszy o kilka lat, był już wtedy przewodniczącym Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich, organizacji, w przeciwieństwie do ZMS, licznej i silnej. Wybronił Leszka i może właśnie wtedy narodziła się ich przyjaźń, która trwa – aż strach pomyśleć! – blisko czterdzieści lat.

Chociaż Leszek nigdy nie spał na styropianie, nigdy nie przyprawiał sobie kombatanckiej gęby, z telewizji wyleciał za antypartyjną postawę, mówiąc dokładniej – za odmowę wykonania polecenia służbowego.

Polska była jedynym komunistycznym krajem, w którym kultywowano kościelne święta – Boże Narodzenie i Wielkanoc. Oczywiście w środkach masowego przekazu wyglądało to nieco inaczej niż w domach, ale jednak... Jakaś choinka, nawet koledy, jakieś jajka, zajączki zawsze pojawiały się na telewizyjnym ekranie.

Niestety, ówczesny szef krakowskiej telewizji (mniejsza o jego nazwisko) wymyślił, że okrasą dwudziestominutowej świątecznej „Kroniki” powinien być trwający... dziesięć minut wywiad z sekretarzem PZPR z jakiegoś Krosna czy też Jasła. Mazan odmówił, słusznie zakładając, że w tysiącach domów ludzie podbiegną do telewizorów, aby je wyłączyć (bo, proszę młodzieży, pilot był wówczas nieznanym i aby wyłączyć telewizor, trzeba było się do niego pokórnie udać). Odmówił i został zwolniony.

Od tego czasu Leszek Mazan – aczkolwiek w telewizji występuje często i przed kamerą czuje się jak ryba w wodzie – jest dziennikarzem piszącym, i to wiele. Kilka lat jako korespondent PAP przesiedział w Pradze, najpiękniejszym mieście Europy, rodzinnym mieście dobrego wojaka Szwejka. Trafił mu się najlepszy czas – aksamitnej rewolucji i aksamitnego rozvodu ze Słowacją. Czas nieustannego wiecowania na placu św. Wacława, nagle rozbudzonych nadziei, które, wydawało się, przynajmniej na jedno pokolenie zostały pogrzebane w 1968 roku.

Kiedyś wędrowałem z Leszkiem przez Pragę. Zbliżało się Boże Narodzenie, na staromiejskim rynku, na placu Świętego Wacława grasowali jacyś starcy przebrani za krasnoludki, sklepy jubilerów lśniły złotem i granatami, a Leszek opowiadał o każdym zakątku, o każdej kamienicy, o każdej piwiarni. I o swoim marzeniu – żeby napisać przewodniki po Złotej Pradze. Na razie pisze – wraz z Czumą – książki o Krakowie. I jeździ z nimi po świecie – od Moskwy po Nowy Jork. Nie omijając oczywiście Nowego Sącza...

Powoli obaj – Czuma i Mazan – stają się showmanami, organizatorami hucznych, nietypowych imprez. A to, w czterechsetlecie spławienia stolicy z Krakowa do Warszawy, zapraszają do Hawelki cały tłum, aby później – z zapasami bajgli dla warszawskiej gawiedzi, z krakowską kapelą, z Bractwem Kurkowego, z armatą-wiwatówką – ruszyć do nowej stolicy. A to, na kamienicy „Pod Murzyną”, odsłaniają tablicę ku czci Konstantego Ildefonsa, ale odsłonięcie poprzedza niebywała uczta w „Wierzyńku”, której kulinarną ozdobą stała się geś w zielonym sosie. Później sznur dorozek powiódł gości wokół Rynku, a w pierwszej jechała Kira Gałczyńska, córka poety.

Plany sięgają w daleką przyszłość – kolejna krakauerologiczna książka, kolejna impreza – zjazd smoków i europejskich dziewic. Jednak za jakieś trzydzieści lat trzeba będzie odpocząć. Ksiądz biskup Gućwa, ilekroć spotka Leszka Mazana, podnosi palec i mówi: *Powrócisz o zmierzchu*. Do zmierzchu jeszcze bardzo daleko, ale może powróci, może najbardziej zawzięty krakauer zamieszka w Nowym Sączu, ale nie byle gdzie – tak żeby widok był piękny, żeby szumiął Dunajec i żeby za oknami gwizdały parowozy.

Stracone złudzenia

Ich szalony romans był zarazem wrzuszający i tragicomiczny... Natalia przebojem poślubiła księcia, wbrew carskiej rodzinie. Niestety, nawet polskie władze odmówiły jej prawa do majątku.

Zuchwalonej niedawno przez Sejm ustawy reprivatyzacyjnej nikt nie jest zadowolony. Kwasiem minom tych, którzy muszą zwrócić – trudno się dziwić. Krzywią się jednak i ci, którzy mają odzyskać. Odkąd człowiek zszedł z drzewa, własność stała się księżką niezgody. Stale ktoś komuś coś zabiera, daje, znów odbiera...

Korzyści z tego najwięcej mają sądy i adwokaci. Polskie sądownictwo zaprawione jest w bojach rewindykacyjnych już od czasów przedwojennych. A bywały wtedy procesy sensacyjne, i nie o jakieś tam kamieniczki czy folwarczki, ale o ogromne fortuny. Przyjrzyjmy się jednemu z takich procesów, który zaczął się w 1931 roku przed Sądem Okręgowym w Częstochowie. Lecz nim padnie sakramentalne: Proszę wstać, sąd idzie!, nim zabiorą głos strony i ich pełnomocnicy, cofnijmy się w czasie o kilka dziesięcioleci...

Jest 4 kwietnia 1891 roku. Do pana Koryckiego, pełniącego obowiązki notariusza, w zagubionej na krańcach rosyjskiego państwa mieścinie, Częstochowie, przybywa plenipotent prawny Jego Cesarskiej Mości, imperatora Wszechrosji Aleksandra III, by w jego imieniu, za kwotę 1.700.000 rubli nabyć od hrabiego Guido Henkel von Donnersmark, poddanego pruskiego, majątek Ostrowo. Jako własność prywatną, z osobistych funduszy, na nazwisko Aleksander Aleksandrowicz Romanow.

Dobra nabyto z prawem wydobycia rud metali na gruntach wsi Gnaszyn i Szurleje. W ich skład wchodziło miasto Kłobucko i Kocin z przynależnościami, Zagórze z wielkim pałacem i Blachownia, na terenach której stoi dziś huta „Częstochowa”. Do 1864 r. dobra te były w posiadaniu szlacheckiej rodziny Lemańskich; ostatni z rodu, bezpotomny Jan Lemański został rozstrzelany z wyroku powstańczego sądu polowego, za zdradę.

W roku 1894 Aleksander III umiera. Na tron rosyjski wstępuje jego syn, ostatni rosyjski car, 26-letni Mikołaj II. Wypełniając wolę zmarłego ojca, specjalnym ukazem z dnia 3 kwietnia 1899 r. darowuje częstochowskie dobra swemu bratu i następcy tronu, wielkiemu księciu Michałowi Aleksandrowiczowi. Księżę Michał „Misza”, jak nazywano go w rodzinie, był w tym czasie dowódcą pułku lejbgwardii cesarskiej, „błękitnych” kirasjerów. Człowiekiem, jak na swą pozycję skromnym, przystępnym: nie pił, nie palił tytoniu, stronił od kobiet, nie był obiektem skandali. Rodzina nie miała powodów, by uskarżać się na jego zachowanie. Do czasu. Do chwili, gdy poznał Nataszę, piękną żonę oficera swojego pułku, Wulferta. I zakochał się bez pamięci.

Ich rozgrywający się w petersburskich salonach i kilku europejskich stolicach szalony romans jest zarazem wrzuszający i tragicomiczny. Natalia była córką znanego moskiewskiego adwokata Szeremietiewskiego, kobietą piękną, ponętą, wykształconą. Ale też ambitną i zdecydowaną zająć wysoko, tak wysoko, iż nie zdradzała się z tym przed nikim, w obawie by jej nie wyśmiano. W roku 1902 poślubiła

Mamontowa, syna jednego z najbogatszych kupców moskiewskich, wychowanka moskiewskiego konserwatorium. Z tego związku narodziła się córka Natalia, primo voto Gielgud, później żona lorda Gray. Mamontow uwielbiał żonę, spełniał wszystkie jej zachcianki, wydawał wielkie bale. I na jednym z takich przyjęć, na które zapraszano towarzyską śmietankę Petersburga Natasza poznaje rotmistrza II szwadronu „błękitnych kirasjerów” Wulferta. Jego dowódcą był książę Michał; Wulfert należał do najbliższego kręgu jego współpracowników. Rozwód z Mamontowem, choć bolesny, został postanowiony.

Natasza, już secundo voto Wulfertowa jest częstym gościem w pobliskim Petersburgu Gatchynie, kwaterze księcia Michała; często, coraz częściej z nim sam na sam. Osobliwy małżeński trójkąt nie uchodzi uwadze korpusu oficerskiego. Zdradzanemu tak jawnie Wulfertowi koledzy wytaczają proces honorowy, zmuszony jest przenieść się do innego pułku. Zgorszony jest też cesarz, Mikołaj II. Specjalnym rozkazem przenosi brata na dowództwo pułku w guberni orłowskiej. Ale rozdzielenie kochanków nie trwa długo. Michał częściej niż w Orle bawi w petersburskich apartamentach Nataszy. Gdy księcia wysyłają w dyplomatyczną podróż, ukochana podąża w ślad za nim. Jadą osobno, ale stale utrzymują kontakt telegraficzny. W czasie jednej z podróży do Austrii i Szwajcarii stęsknioną Natalia wysłała Michałowi 377 telegramów. Podaje adres hotelu, „będę czekać niecierpliwie cały dzień”. Jej sprawa rozwodowa z Wulfertem jest w toku.

Poirytowana skandalem cesarzowa – matka, Maria Fiodorowna, zna życie i ambicje kobiet, podejrzewa najgorsze. Czyni synowi wymówki. W czasie takiej ostrej wymiany zdań, gdy Michał oświadcza, iż ma zamiar ożenić się z Nataszą, cesarzowa chwytając za rewolwer stojącego obok adiutanta. Postrzelony w ramię Michał wybiega z pałacu.

Mikołaj II natychmiast wydaje polecenie, by przeszkodzić ślubowi. Gdy komendantura pałacowa otrzymuje poufną wiadomość, iż księżę Michał znalazł duchownego gotowego udzielić ślubu, ten zostaje wezwany do naczelnika petersburskiej ochrony, generała Gierasimowa. Generał zagroził popowi, iż jeśli połączy Nataszę i Michała – skończy w pietropawłowskiej twierdzy.

27 lipca 1910 roku przychodzi na świat syn Natalii, Jerzy. We wrześniu 1912 roku księżę jedzie do Berlina, Natasza jest w Kissingen, na kuracji. W ślad za księciem minister dworu Fredericks, tym samym pociągami wysyła Gierasimowa. Ma podążać za księciem jak cień. Jeśli dojdzie do ślubu, jest upoważniony by w cerkwi podejść do Michała, oznajmić mu, iż jest aresztowany i zażądać natychmiastowego powrotu do Rosji. Żandarm Gierasimow tropem kochanków dotarł aż do Paryża, do jego dyspozycji oddano cały tamtejszy oddział Ochrony. Darownie. Zmyliwszy trop narzeczeni wyjechali do Wiednia. Tam w maleńkiej cerkwi św. Sawy pobłogosławił ich serbski pop.

Mikołaj był wściekły. Pozbawił brata orderów, rang, dochodów, polecił skreślić z listy oficerów. Ale „Misza” nie dbał o to. Kochankowie osiedli w Anglii, w majątku lorda Cowdraya w Sussex. W ciszy wiejskiej rezydencji Natasza też nie żałowała światowego życia w Petersburgu. Czekala. Była wszak bratową władcy rosyjskiego imperium. Mikołaj miał już męskiego po-

je akt wyrzeczenia się tronu. Lew Kamieniew, lider bolszewików depeszował do niego: „Gratuluję wielkoduszności i obywatelskiej postawy”.

Nazajutrz, pod presją żądań, wysuwanych na licznych zebraniach i mityngach, Piotrogrodzki Komitet Wykonawczy wydaje postanowienie o aresztowaniu rodziny carskiej w Carskim Siole. W sierpniu Rząd Tymczasowy

deklarował Polskę, a Rosję Sowiecką i Ukrainą. Artykuł XII traktatu postanawiał: „... mienie państwowe, znajdujące się na terytorium jednego z układających się państw, stanowi jego niesporną własność. Za mienie państwowe uważa się wszelkiego rodzaju mienie i prawa samego państwa, jako też wszystkich instytucji państwowych, mienia i prawa majątko-



Natalia Mamontow-Wulfert i jej małżonek wielki książę Michał Aleksandrowicz Romanow

tomka, ale wszystko może się zdarzyć.

Mikołaj wkrótce się udobruchał. Nie chciał wprawdzie widzieć bratowej na oczy, ale w końcu to przecież bratowa. Natasza została więc z jego woli dziedziczną właścicielką dóbr Brassow w guberni orłowskiej, hrabiną Brassow. A gdy wybuchła wojna, rodzinne skandale poszły zupełnie w niepamięć. Michał powrócił do Rosji, objął dowództwo kaukaskiej tzw. „dzikiej dywizji”. W marcu 1915 roku syn Brasowej Jerzy specjalnym ukazem carskim otrzymuje status dziecka ślubnego, choć bez praw dynastycznych. Jego matka weszła na carski dwór.

„Mam ponure myśli – zapisała w swym dzienniku pod datą 21 lutego 1917 roku ochmistrzyni dworu Naryszkina. – Sądzę, że niebezpieczeństwo przyjdzie od najmniej spodziewanej strony, ze strony Michała. Jego żona jest bardzo »inteligentna« – żadnych inteligenckich skrupułów. W teatrze jej łoża jest pełna wielkich książąt. Dopnie i tego, że zostanie przyjęta przez cesarza z matką i imperatorem. Czuję, że spiskują. Wciągną do spisku biednego Miszę, zrobią go regentem i wreszcie imperatorem, osiągną wszystko”.

Ale gdy 2 marca 1917 roku Mikołaj II abdykuje, Misza idzie w jego ślady. Nazajutrz podpisu-

je akt wywiezienia ich do Tobolska. Rozpoczął się ostatni akt zagłady dynastii. W listopadzie władzę obejmują bolszewicy. Mikołaj II z rodziną wędrują za Ural. Książę Michał 13 listopada 1917 roku zostaje przeniesiony do Gatchyny pod areszt domowy. Pisze do żony: „...przyjedź jak najszybciej, smutno tu bez ciebie i pusto, a nocą czuję się bardzo samotnie”. Na kopercie umieszcza lakoniczny napis „Do towarzyszek Natalii Siergiejewnej Brasowej od towarzysza M. A. R.”.

9 marca 1918 r. decyzyją Sownarkomu Michał zostaje deportowany do guberni permskiej, 1000 km na południowy wschód od Moskwy. Nataszę namawia, by została w Piotrogrodzie. Przyjeżdża do niego w maju, planuje wyjazd obojga za granicę. Zabiega o zezwolenie w Moskwie, u Lenina. Ale bezskutecznie. Nocą z 12 na 13 czerwca do „pokoju Korolowa”, gdzie mieszkał Michał, przybyło trzech nieznanymy mundurach i z bronią. Miejsca „CzeKa” rzekomo nie wie nic o aresztowaniu, informuje o tajemniczym porwaniu. Ale nim cokolwiek wyjaśnia, książę zostaje zamordowany. Natalia z Moskwy przez Skandynawię opuszcza Rosję. Udaje się do Londynu, do córki.

13 marca 1921 roku w Rydze podpisany zostaje traktat pomię-

we, apanażowe, gabinetowe, pałacowe, wszelkiego rodzaju mienie i prawa majątkowe byłego cara rosyjskiego i członków byłego domu carskiego, wreszcie wszelkiego rodzaju mienie i prawa majątkowe nadane przez byłych carów rosyjskich”.

Na podstawie powyższego zapisu dobra „Ostrowo” wielkiego księcia Michała stały się własnością skarbu państwa.

W październiku 1931 roku w Częstochowie pojawia się nieoczekiwanie hrabina Brassow. Przyjechała po swoje miliony, ostatnią szansę niespełnionych ambicji. Oświadcza, iż jest spadkobierczynią po ostatnim właścicielu dóbr „Ostrowy”, księciu Michale Aleksandrowiczu Romanowie, jako morganatyczna żona i wdowa po nim. Jedyne spadkobierczynią, ponieważ jej i Michała syn, Jerzy, zginął w wypadku samolotu 21 lipca 1921 roku, a jego przyrodnią siostrą Natalią Gray, z domu Mamontow, rzekła się spadku na rzecz matki, Natalii hrabiny Brassow.

Hrabina ani jej zmarły syn Jerzy, w myśl prawa rosyjskiego do dynastii Romanowów nie należeli, a dobra „Ostrowo” były majątkiem ściśle prywatnym obywatela Michała Aleksandrowicza Romanowa. Nie podpada więc pod zapis art. XII traktatu ryskiego.



Hrabinę, choć do najbiedniejszych nie należała, nie stać jednak było, by uiścić, stosowny do ogromnej wartości majątku, wpis sądowy. Wychodziła jednak sobie w urzędach zaświadczenie o ubóstwie, by zostać zwolnioną z kosztów procesu. Dla reklamy i przyszłych profitów w jej imieniu przed sądem w Częstochowie stanęło czterech najlepszych tamtejszych adwokatów.

Występująca w imieniu skarbu państwa Prokuratoria Generalna wniosła o oddalenie pozwu, argumentując iż słowo „pożalowany” – „nadany”, w treści dokumentu Mikołaja II, przekazującego majątek bratu, przesądza w myśl traktatu o przepisaniu „Ostrowa” na rzecz skarbu państwa. Na wszelki jednak wypadek, z tzw. ostrożności procesowej, pełnomocnicy skarbu państwa zakwestionowali istnienie skutków prawnych małżeństwa hrabiny z księciem Michałem. Primo – nie było wymaganych prawem niezbędnych uprzednich zapowiedzi w miejscu zamieszkania pana młodego, wielkiego księcia Michała; secundo – ślub powódka zawarła pod nie przysługującym jej nazwiskiem Brassow; tertio – jest bigamistką, bo w dniu gdy wychodziła za księcia, była jeszcze żoną Wulferta. Natto, co do praw dziedziczenia po zmarłym synu Jerzym, to urodził się on w czasie małżeństwa powódki z Wulfertem, a więc w myśl rzymskiej zasady „pater-quam nuptiae demonstrat”, rotmistrz Wulfert, a nie Michał Romanow jest jego ojcem. I nie po Romanowie, a po Wulfercie najwyżej dziedziczyć może.

Sąd oddalił skargę hrabiny argumentując, iż wyrażenie „dom carski” w treści traktatu należy rozumieć jako „rodzina carska”, w rozumieniu cywilno-prawnym, dla którego zagadnienia dynastyczne nie mają żadnego znaczenia. Wystarczą ostatnie słowa art. XII: „wszelkiego rodzaju mienie i prawa majątkowe nadane przez byłych carów rosyjskich”.

Oburzony adwokat Szyszkowski zapowiedział apelację, traktat ryski mówi o mieniu państwowym, a przecież „Ostrowo” to majątek ściśle prywatny, nie państwowy. Natto – Wysoki Sądzie, „dom carski” to jednak nie to samo co „carska rodzina”. „Dom” jest „były”, to prawda, ale czy godzi się tak mówić o rodzinie?

Sąd Apelacyjny jednak wyrok zatwierdził. W wyniku kasacji sprawa hrabiny Brassow powędrowała do Sądu Najwyższego, w którym sformułowano zasadnicze dla rozwiązania sporu pytanie. Przekazano je do rozstrzygnięcia zespolonemu siedmiu sędziów, a brzmiało ono: „Czy za majątki nadane, w rozumieniu art. XII traktatu ryskiego, należy uznać tylko majątki państwowe, nadane ze względów politycznych, niezgodnych z interesem Narodu Polskiego?”.

Zespół zebrał się na ostatnim posiedzeniu 16 stycznia 1937 roku. I tego dnia rozwiły się ostatnie nadzieje Natalii Mamontow-Wulfert-Romanowowej. Wyrok nie był po jej myśli. Sędziowie uznali bowiem, iż w rozumieniu traktatu ryskiego majątkami nadanymi są wszelkie majątki darowane przez byłych carów rosyjskich, nawet jeśli nadanie nie miało charakteru politycznego. Z ogromnej fortuny Zmarła w ubóstwie, w Paryżu, w roku 1952. **JAN ROGÓŻ**



filmowy

Bilety do wzięcia

W najbliższy poniedziałek w godz. 12-12.15 telefonujecie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dozwoni pierwszy.

ARY REDUTA aneks SZUKA

„Zatrute pióro” – szczegóły na sąsiedniej stronie.

Nagrody wylosowane

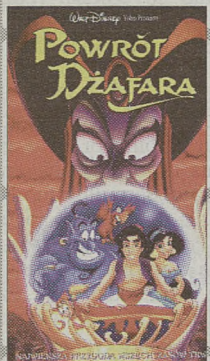
Dzisiaj rozdajemy nagrody ufundowane przez IMPERIAL – dystrybutora wszystkich filmów, które na kasetach wideo trafią do laureatów naszych konkursów.



GLADIATOR:

Grażyna Furtak (Kraków), Ewa Haręńczyk (Kraków), Lidia Głowacka (Kraków), Bartłomiej Kłyż (Cikowice), Paweł Nowak (Kraków).

KREW, PIACH i TAŚMA FILMOWA (film dokumentalny o realizacji „Gladiatora”): Monika Łędzka (Kocmyrzów), Roman Nieuważny (Kraków), Michał Kowalczyk (Kraków).



POWRÓT DŻAFARA: Jacek Kasprzak (Skawina), Maciek Jaszczyński (Kraków), Kuba Zając (Nowa Góra), Anna Szymańska (Kraków).

ROBIN HOOD: Bogusław Wójcik (Liszek), Paulina Handzlik (Bielsko-Biała), Weronika Konrad (Wola Zabierzowska), Tomasz Kociołek (Nowy Sącz).

Nagrody wystaliśmy pocztą! Gratulujemy!

– Za kilka dni odbędzie się premiera Pańskiego filmu „Przedwiośnie”. Co najbardziej zainteresowało Pana w powieści Żeromskiego u progu nowego wieku?

– Nie skupiałem się na kilku wybranych wątkach, tylko zrobiłem szeroką panoramę czasów, których nigdy nie pokazano w polskim kinie. Obejmuje on okres od 1914 do 1921 roku, a więc rewolucję, początki państwa polskiego i wojnę polsko-bolszewicką. Bohater

ty świat: krajobraz, miłość, śmierć, gniew, radość, wygrane i przegrane, ludzie dobri i zli, to kategoria losu ludzkiego, trwania i czasu.

– Powiedział Pan w jednym z wywiadów, że Baryka to taki polski James Dean. Czy to znaczy, że według Pana jest „buntownikiem bez powodu”?

– Baryka, jak James Dean, jest od początku człowiekiem niedostosowanym. Ma swoje fascynacje, ale nic z nich nie wynika; Cezary do końca pozostaje niezwy-

łość zamknęliśmy w 80 dniach zdjęciowych. Wszystko pod każdym względem udawało się zgodnie z planem. Nawet zaplanowane ogniska na placu Czerwonym w Moskwie też płonęły. Jeszcze 10 lat temu nie byłoby to możliwe. To wielka zasługa całej, fantastycznej ekipy pracującej ze mną.

– W Azerbejdżanie też nie było problemów?

– Może minimalne. Azerowie przede wszystkim byli wobec nas bardzo przyjaźni.

gi. Mocno tę opowieść skróciłem, by można było jej słuchać, „zrealizowałem” ją i włożyłem w usta człowieka, który jest jednym z najbardziej autentycznie mówiących polskich aktorów.

– A czym jest dzisiaj wizja szklanych domów?

– Tego nie zdradzę przed premierą, ale na pewno nie jest wieżowcem na Manhattanie.

– Czy duet Janda – Gajos nie wydaje się Panu nazbyt eksploatowany, a przez to być może nieco opatrzoną?

raz mu się chce, a raz nie chce. Jego niechęć bierze się stąd, że zamierza długo żyć i zapewne dlatego tak oszczędnie wydatkuje energię”.

– Trochę prawdy w tym jest, ale myślę, że nie dotyczy to „Przedwiośnia”. Jeśli dźwięk, montaż, postsynchrony – czyli obróbka nakręconego materiału – trwały niegdyś miesiącami, to mogłem od czasu do czasu wykroić chwilę dla siebie i wyskoczyć na szklaneczkę wina. Przy montażu „Przedwiośnia” tempo

Zrobiłem piekielnie atrakcyjny film

– mówi o „Przedwiośniu” FILIP BAJON



Filip Bajon na planie „Przedwiośnia”

FOT. MESSAGE FILM

„Przedwiośnie” – Cezary Baryka – to młody, zbuntowany człowiek wchodzący w nowy świat i próbujący znaleźć w nim swoje miejsce. To film o inicjacji młodego człowieka w kilku różnych rzeczywistościach i o konflikcie pragmatyki z idealizmem.

– Stawia Pan w nim pytania o polskość?

– Oczywiście. Pytania: jacy jesteśmy, skąd pochodzimy, co to jest ta nasza polskość i co uczyniliśmy ze zdobytą wolnością po 150 latach nieobecności Polski na mapie Europy – to pytania nekające nie tylko Barykę przed 80 laty, ale też młodego i dojrzałego obywatela tego kraju, żyjącego dziś tu i teraz.

– Czy stawia Pan jedynie pytania, czy też daje na nie odpowiedzi?

– Nie ma żadnych odpowiedzi. Film jest otwarty. Mówi o przegranej, ale też o wzlotach, upadkach, pięknym świecie, pięknych kobietach, wspaniałych miejscach w Polsce i Rosji na przełomie epok.

– Czy sądzi Pan, że w dobie kultury masowej i filmów akcji dylematy i poszukiwania Cezarego Baryki zainteresują młodego widza, czy też każą mu obejrzyć kolejną ekranizację pozycji lekturowej?

– Wbrew temu, co dzisiaj często sądzi się o młodych ludziach, nie uważam ich za ludzi bez idei. Filmy, o których pani mówi, nie interesują mnie. Kieruję ten film do tych widzów, którzy szukają w kinie czegoś więcej niż nowego rodzaju używanego pistoletu. Sądzę, że wśród widzów w przedziale wiekowym 15-20 lat znajdę sporo odbiorców – przede wszystkim dlatego, że ich zaskoczę, iż z powieści, która przez młodych powszechnie uważana jest za trudną, zrobiłem piekielnie atrakcyjny film.

– Na czym polega atrakcyjność Pańskiego „Przedwiośnia”?

– To jest przygodowy film akcji, w którym mnóstwo się dzieje w dziesiątkach różnych miejsc. Akcja jest niezwykle dynamiczna, z bardzo częstymi zmianami nastrojów, a na to wszystko nakładają się wielkie ideowe dylematy, miłość i wojna. To zapewne najdynamiczniejszy film, jaki dotąd zrobiłem i jeden z niewielu takich w polskim kinie.

– Wielokrotnie podkreślał Pan, że w kinie najbardziej interesuje Pana epickość.

– Bo daje reżyserowi wolność, czyli poszerza pole widzenia. Nie wiąże mnie z jednym wątkiem, jedną intrygą czy jednym napięciem. Epika to jest ca-

kle samotnym człowiekiem, który nie potrafi znaleźć swojego miejsca w nowym, otaczającym go świecie, nie potrafi znaleźć osoby i wartości, na którą mógłby postawić w życiu. Taki był James Dean – idol mojej młodości.

– Samotność, niedostosowanie – to dylematy współczesnego człowieka.

– I dlatego między innymi zrobiłem „Przedwiośnie”; w Polsce na pęczki jest młodych ludzi z takimi problemami. Dzisiaj ich podstawowym problemem jest pytanie: budować siebie czy swoją karierę? Gromadzić pie-

Chcieli nam udowodnić, że mimo iż robią dwa filmy rocznie, to jednak są rynkiem filmowym i potrafią pracować na planie. Oczywiście, że cały spadek po komunistycznej kinematografii nadal tam istnieje – to się czuje. Tak naprawdę to rządzą tam kierownicy, którzy decydują o tym, kto i gdzie pojedzie. Po kilku dniach współpracy Azerowie dopasowali się jednak do nas, zrozumieli, jak szybko trzeba pracować, choć nie obezszło się bez kilku awantur.

W Azerbejdżanie walczyłem też z czasem, bo Krysię Jandę i Jan-

– Być może, ale z Kryską nigdy nie pracowałem, więc chciałem spróbować, a z Januszem spotkaliśmy się w filmie po raz czwarty i zawsze będę z nim pracował, bo mu wierzę jako aktorowi. Podoba mi się też, jak czasami poprawia moje dialogi.

– Dawniej Pan mówił, że w Polsce z robienia filmów ciężko jest żyć. Nadal Pan tak twierdzi?

– Naprawdę tak mówiłem? Chyba trochę przesadziłem, bo jednak z filmów żyję... No, i jeszcze z pedagogiki. Reklam nie kręcę, chociaż gdybym do-

było zawrotne, pracowaliśmy niemal bez przerwy. Intensywność pracy mnie nie przeraża – boję się raczej monotonii. W „Przedwiośniu” najdłuższe zdjęcia trwały od siódmej wieczorem do pierwszej po południu następnego dnia. To był bal w Odolanach – jedna z największych scen filmu i chyba najpiękniejsza.

– Przez pewien czas prowadził Pan zajęcia w szkole filmowej w Finlandii. Czy był to też czas nauki dla Pana?

– Nie wiem, czy nauczyłem się czegoś w Finlandii. Pozawierałem tam sporo przyjaźni, poznałem tamtejsze kino. Finowie są dość „przyciękawi” i za spokojni jak na mój temperament. Więcej doświadczeń przywiozłem z Berlina, gdzie z Kieślowskim, Żebrowskim i Marczewskim uczestniczyliśmy w warsztatach europejskich szkół filmowych.

– Łatwiej czy trudniej robi się dzisiaj filmy niż w PRL?

– Trudniej z powodów finansowych, bo trzeba wciąż szukać pieniędzy, ale łatwiej organizacyjnie. Gdy kręciłem „Magnata”, rozpoczęcie zdjęć przed godziną 12 graniczyło z cudem, dzisiaj godzina 9 na planie oznacza pełną gotowość. Przy „Przedwiośniu” wszyscy byli bardzo zdyscyplinowani i pracowaliśmy bardzo szybko. Pieniądże i kontrakty załatwiliśmy w ciągu pół roku, więc też nieźle jak na polskie warunki.

– Jak wiele jest w Panu zbuntowanego Cezarego Baryki?

– Było sporo w młodości. Z wiekiem człowiek łagodnieje i bardziej refleksyjnie ogarnia świat. A co mnie łączy z Baryką? On przyjeżdża do Polski i nic o niej nie wie. Ja z kolei dotąd nie znałem Polski po jej wschodniej stronie – to nie są moje tereny – więc podobnie jak Baryka zacząłem ją penetrować i podobnie jak on „wjechałem” w tę nieznaną mi krainę.

– A jaka jest Polska dziś, u progu nowego tysiąclecia?

– Różna, ale przede wszystkim brak jej autorytetów, elity też się rozmieniły na drobne. Nie widzę ani autorytetów, ani elit.

– Grażyna Szapołowska stworzyła niegdyś taki Pański wizerunek: „Filip to rozwiana czupryna włosów blond, Wigilia w Pszczynie, nie dopita szklanka wina, inteligencja i ciągły półuśmiesz”. Ile z tego zostało w Panu?

– Odpowie pani sobie na to pytanie po obejrzeniu „Przedwiośnia”.

Rozmawiała:
JOLANTA CIOSEK

Na zdjęciu: Mateusz Damięcki jako Cezary Baryka i Daniel Olbrychski jako Szymon Gajowiec.

W filmie występują też: Janusz Gajos (ojciec Baryki), Krystyna Janda (matka Baryki), Robert Goner (komisarz), Małgorzata Lewińska (Laura), Urszula Grabowska (Karolina), Karolina Gruszka (Wandzia), Jan Nowicki (wuj Skalnicky), Maciej Stuh (Hippolit), Krzysztof Globisz (Barwicki), Adam Hanuszkiewicz (Storzan).

FOT. MESSAGE FILM



niądze czy szukać wartości? Także dlatego ten film jest tak aktualny, a to, że rzecz dzieje się 80 lat temu, tylko mu pomaga.

– Zrealizował Pan film z rozmachem, mieszczać się w zaplanowanym budżecie i liczbie dni zdjęciowych. Jak się osiąga w polskim kinie takie rezultaty?

– Trzeba być profesjonalistą. Budżet zaplanowano na 5 milionów dolarów i taki pozostał. Ca-

ka Gajosa miałem tylko przez dwa dni na planie, co utrudniało pracę.

– W jednym z wywiadów powiedział Pan, że wizja szklanych domów – jeden z największych polskich mitów – może zabrznieć wiarygodnie tylko w ustach Janusza Gajosa – filmowego ojca Cezarego Baryki.

– Rozdział poświęcony szklanim domom jest potwornie dłu-

stał propozycję, to kto wie? Natomiast na pewno nie zrealizowałbym sitcomu, bo to jest odgałęzienie sztuki filmowej, która mnie nie interesuje. Tu się zgadzam z Bergmanem.

– Jan Englert powiedział o Panu: „Bajon jest jednym z największych talentów reżyserkich, który zdaje się swoje możliwości trwonić. Każdy jego film ma sceny wybitne obok słabych. Wynika to z faktu, że

Hipokryzja obnażona

Twórcy „Zatrutego pióra” o filmie

Geoffrey Rush – jako markiz de Sade, Kate Winslet – jako pracznia, którą jest zafascynowany ten libertyn i gorszytel, Joaquin Phoenix – jako książę lekający się uświadoć sobie swoje uczucia do tej pracznia, Michael Caine – jako specjalista od tortur, które mają „uleczyć” de Sade’a. To główni aktorzy dramatu ostatnich lat słynnego markiza, który spędza je – pisząc kolejne skandalizujące powieści – w przytułku dla obłąkanych.

„Możecie mnie zamknąć w klatce, zabić lub przyjąć takim, jakim jestem, bo ja się nie zmienię” – pisał de Sade w swojej ostatniej woli. Doświadczył wszystkiego, co proponował swoim współczesnym. – Sade jak nikt inny pokazał, że ekstremalne zachowania pomagają obnażyć hipokryzję tych, którzy mienią się być autorytetami moralnymi – mówi Philip Kaufman („Nieznosna lekkość bytu”, „Henry i June”), który wyreżyserował „Zatrute pióro”. – To film o wolności słowa i cenzurze



Geoffrey Rush – jako markiz de Sade

Fot. Syrena

oraz o relacjach między ekstremizmem a wolnością.

Doug Wright – autor scenariusza, a wcześniej sztuki, która przyniosła mu rozgłos i prestiżowe nagrody – zainteresował się postacią de Sade’a dziesięć lat temu, kiedy jeden z jego przyjaciół

ofiarował mu w prezencie biografię markiza. – Szalony dramat jego życia poruszył mnie na tyle, że zacząłem gorączkowo czytać wszystko, co napisał. W życiu nie czytałem czegoś równie szokującego – opowiada Wright. – Żyjemy w epoce, w której me-

To o wiele za mało!

Tylko trzy i aż trzy nominacje do Oscara. – To stanowczo za mało – mówią jednak ci, którzy widzieli w filmie Kaufmana jednego z głównych kandydatów do nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej.

„Zatrute pióro”, zdobyło nominacje w kategoriach:

☆ najlepszy aktor – Geoffrey Rush

☆ najlepsza scenografia – Martin Childs

☆ najlepsze kostiumy – Jaqueline West

Co z tego zamieni się w złote statuetki – przekonamy się 25 marca.

dia prześcigają się w szokowaniu odbiorców i zdążyliśmy się już przyzwyczaić do epatowania seksem i przemocą. Książki de Sade’a nadal jednak budzą dreszcz emocji. Jego utwory wydały mi się niezwykle, a zarazem przerażające.

(Q)

Konkurs

Gwiazdy „W pustyni i w puszczy”

Do wygrania: piękne kalendarze i firmowe czapki

Oczekiwanie na premierę „W pustyni i w puszczy” w reżyserii Gavina Hooda umili dziś naszym Czytelnikom VISION FILM DISTRIBUTION COMPANY – współproducent i dystrybutor tego filmu, który razem z „Dziennikiem Polskim” zaprasza wszystkich do udziału w konkursie. Pytania – zamieszczone obok – są proste, a nagrody – bardzo atrakcyjne: 15 kalendarzy ściennych ze zdjęciami z planu filmowego oraz zdjęciami egzotycznych zwierząt i 15 kolorowych czapek z polaru z napisem „W pustyni i w puszczy”.

Na kartki pocztowe z prawidłowymi odpowiedziami na wszystkie pytania czekamy przez tydzień. Adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, z dopiskiem: „W pustyni i w puszczy”.

☆ Pierwszy klaps na planie padł 31 lipca, ostatni – 21 października 2000 roku.

☆ Zdjęcia były kręcone w Republice Południowej Afryki i w Tunezji.

☆ Aktorami równie ważnymi jak ludzie były oczywiście zwierzęta. W filmie wystąpiły m.in.: dwa słonie o imionach Byk i Krowa, leopard, kameleon, szympansa, konie, osioł, dogi, pawian, nietoperze, pajak, lew i dwie lwyce, pyton, brązowy wąż domowy, ryby słodkowodne, zebry, antylopy, nosorożce i wielbłądy.

☆ Podczas kręcenia najbardziej niebezpiecznych scen z lwami, ludzie obecni na planie byli zamknięci w specjalnych klatkach. Na zewnątrz ze zwierzętami pozostawał tylko ich trener, reżyser i operator.

☆ Budżet produkcji wyniósł 4,5 mln dolarów.

☆ Film trwający 112 minut będzie rozpowszechniany w rekordowej liczbie 120 kopii. Kopie będą przygotowane w dwóch wersjach: w pierwszej dialogi obcojęzyczne są dubbingowane, w drugiej – kopia jest opatrzona napisami.

☆ W kinach – od 23 marca.



PYTANIA KONKURSOWE

1. „Musiałem przejść ciężkie treningi; biegałem kilometrami po piachu, dźwigałem Karolinę na barana, uczyłem się jazdy konnej, miałem także zajęcia aktorskie. Najgorsze jednak było zmywanie kosmetyków, jakie były na mnie nakładane, zwłaszcza różnych żeli, utwardzaczy włosów. To naprawdę nie było fajne” – mówi Adam Fidusiewicz występujący w roli Stasia Tarkowskiego. Adam już wcześniej miał doświadczenia aktorskie, które m.in. zdobył w dwóch znanych musicalach Janusza Józefowicza. Proszę podać tytuł przynajmniej jednego z nich.

2. „W Tunezji największą przeszkodą był wszechobecny piasek, który nie dość, że wywoływał ogromne problemy ze sprzętem, to jeszcze fatalnie wpływał na nasze gardła. Mimo że wlewaliśmy w siebie hektolitry płynów, wciąż mieliśmy problemy z głosem” – opowiada aktor, który w filmie występuje w roli pana Tarkowskiego, ojca Stasia. Aktor ten swoją popularność zawdzięcza ostatnio jednej z głównych ról w serialu „Na dobre i na złe”. Kto to jest?

3. Lungile Shongwe – filmowa Mea – jest absolwentką szkoły dla modelek. Zanim trafiła na plan „W pustyni i w puszczy”, występowała w teatrze i brała udział w kręceniu reklamówek (m.in. koncernu Pepsi). Mzwandile Ngubeni – Kali – to uczeń National School of Arts, który ma już spore doświadczenie w pracy na scenie. Z jakiego kraju pochodzą Lungile i Mzwandile?

FOT. VISION

Podczas internetowej aukcji zorganizowanej przez dom aukcyjny Sotheby's miłośnicy hollywoodzkich produkcji stoczyli zaciętą walkę o pamiątki po gwiazdach filmowych.

Za najwyższe sumy sprzedano przedmioty należące do Richarda Burtona i Elizabeth Taylor. Kostium z imitacji skóry lamparta z pomalowanym na złoto napierśnikiem i czerwonym kapturem, który Richard Burton nosił w filmie „Kleopatra”, znalazł nowego

Cena sławy

Aukcja filmowych kostiumów i rekwizytów



Elizabeth Taylor w „Kleopatrze”

właściciela za 76 tys. zł (w przeliczeniu).

Peleryna z wypchaną kobrá na kołnierzu i zielono oliwkową halką do kompletu – część garderoby Liz Taylor jako Kleopatry – kosztowała wielbiciela aktorki 46 tys. zł.

Za 24 tys. zł inny fan nabył wóz tryumfalny, który „zagrał” w „Ben Hurze”. To pięciokrotnie sumy, za jaką liczyli pracownicy domu aukcyjnego.

Największą niespodzianką aukcji w Internecie była suma, za jaką sprzedano model robota z filmu „Terminator 2”. Przedstawiciele Sotheby's oczekiwali, że dostaną za plastikowy model około 600 zł. Jeden z kupujących podbił cenę do 24 tys. zł.

(PAP)

Nowości wideo

„Hilary i Jackie”



Reżyseria: Anand Tucker. Występują: Emily Watson, Rachel Griffiths. Dramat obyczajowy. 120 minut. Dystrybucja: Imperial.

W dzieciństwie siostry Hilary i Jackie były nierozłączne. Obydwie, utalentowane muzycznie, wybrały jednak inne drogi życiowe. Jackie zrobiła karierę jako wiolonczelistka, natomiast Hilary wybrała miłość, ale i stabilizację u boku męża. Życie obydwu siostrzyc zmienia się, gdy Jackie poznaje światowej sławy pianistę. Jej romans paradoksalnie na nowo połączy ją z siostrą.

Film uznany przez część krytyki za jeden z najważniejszych w ostatniej dekadzie. Nominacje do Oscara dla Emily Watson i Rachel Griffiths. Dla tych, którzy widzieli wielką kreację Emily Watson w „Przełamując fale” Larsa von Triera, jej nazwisko powinno być wystarczającą rekomendacją.



„Mission: Impossible - 2”

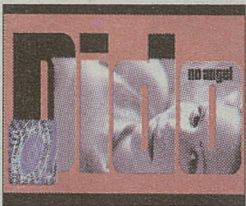
Reżyseria: John Woo. Tom Cruise, Thandie Newton, Dougray Scott. Akcja. 118 minut. Dystrybucja: ITI.

W „Mission Impossible” nr 1 Ethan Hunt – czyli agent IMF (Impossible Missions Force), komórki CIA do zadań „niemożliwych” do wykonania – tropił zdrając, który chciał sprzedać listę tajnych agentów amerykańskich. W sequele filmu Hunt ściga Seana Ambrose’a – swojego dawnego koleżkę, który (powodując wcześniej niesamowitą katastrofę) kradnie wirusa zabijającego ludzi w ciągu 40 godzin. Ambrose ma też oczywiście antywirusa, co pozwala mu snuć plany na sterroryzowanie świata.

Bajka dla tych, którym nie przeszkadza, że to, co widzą na ekranie, nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek rzeczywistością.



DIDO „No Angel”



Najpierw ponad milion sprzedanych płyt w Stanach Zjednoczonych, potem – wielki sukces w Wiel-

kiej Brytanii i innych krajach europejskich. Powodem tego zamieszania stał się debiutancki album niejakej Dido (czyt. Dajdo) – brytyjskiej wokalistki, byłej członkini grupy Faithless.

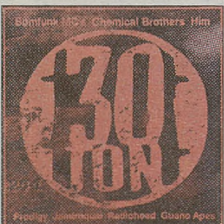
Na *No Angel* królem jest melancholijny nastrój. Nie jest to jednak tandetna melancholia – *No Angel* to płyta nowoczesna i perfekcyjnie zrobiona (w produkcji maczał palce m.in. Rollo z Faithless – na co dzień brat Dido). Dużo tu elektroniki, mało gitar. Nieziemskie klimaty, które niezwykle trudno do kogoś lub czegoś porównać. Cudowna, otwierająca całość kompozycja *Here With Me* i słynne już *Thank You*, wykorzystane przez Eminema w superprzeboju *Stan*. W tej płycie można się zachcać.

2 PLUS 1 „Easy Come, Easy Go /Warsaw Nights”



Płytą jest kompaktowa reedycja dwóch albumów wydanych w Niemczech w roku 1979 i 1981. Niemieccy producenci, odpowiedzialni m.in. za sukcesy Boney M. i Gombay Dance Band, chcieli wówczas z zespołu „Zwei Plus Eins” uczynić nową ABBA. W kilku nagraniach sły-

chać to bardzo wyraźnie, a koronnym przykładem jest *Easy Come, Easy Go*. Utwór ten ukazał się w Niemczech na singlu i przyniósł grupie chwilowy, acz znaczny rozgłos. Oprócz klimatów à la ABBA, jest tu trochę propozycji ambitniejszych (*Calico Girl* można by na siłę porównać do twórczości Blondie), a także sporo ewidentnego kiczu na typowo niemiecką modłę (*Allah Inch` Allah, Singapore*). Dla młodych ta płyta to ciekawostka przyrodnicza, dla starych – „wspomnień czar”, a dla nas wszystkich przypomnienie jednego z odcinków serialu „Nie wykorzystane szanse polskiej muzyki rozrywkowej”.

30 TON
– Lista, Lista Przebojów

Nagrania z ostatnich sześciu lat znalazły się na składance firmowanej przez popularny program telewizyjny, a zara-

zem codzienną, internetową gazetę muzyczną. Wewnątrz okładki możemy przeczytać, że utwory zebrane na płycie są „czadowe” i „wykręcone”. Autorzy składanki posługują się sobie tylko znaną skalą „wykręcenia”, albowiem na płycie znalazło się m.in. nagranie popowej gwiazdki, Geri Halliwell. Z rzeczy „czadowych” mamy tu m.in. Prodigy, Chemical Brothers i Bomfunk Mc's. Składanka jest poprawna, ale nie zachwycająca. Wybrano dużo nagrań i tak już przesadnie wyeksploatowanych (Chumbawamba *Tubthumping*, Him *Join Me*), a całość sprawia wrażenie zestawu bardzo niespójnego. Więcej czadu!

BR

Górować nad muzykami

Rozmowa ze STEFANEM OLSDALEM – basistą grupy Placebo

Placebo to jedna z ważniejszych obecnie gitarowych formacji na Wyspach Brytyjskich. W ubiegłym roku zespół, w składzie Brian Molko, Steve Hewitt i Stefan Olsdale, wydał swój trzeci w dyskografii album *Black Market Music*, a już 9 kwietnia wystąpi na koncercie w warszawskiej „Stodole”.

– Po wydaniu krążka *Without You I'm Nothing*, spędziłyśmy 14 miesięcy na trasach koncertowych i byliśmy już tym bardzo zmęczeni. Chcieliśmy zająć się czymś innym. Trafiliśmy do małego studia pod Londynem, gdzie przez trzy miesiące pracowaliśmy nad piosenkami. Materiał na *Black Market Music* zaczęliśmy nagrywać z początkiem 2000 roku. Porównując ten cykl do naszych poprzednich sesji nagraniowych, muszę stwierdzić, że tym razem był to dla nas znacznie bardziej inspirujący okres. Mielśmy większą kontrolę nad produkcją dzieła. To było radosne doświadczenie.

– Obydwa wydawnictwa znacznie się różnią pod względem brzmienia. Czy to naturalny proces i czy jesteście zadowolony z tego, co osiągnęliście na *Black Market Music*?

– Wydaje mi się, że brzmienie jest dokładnie takie, jakie chcieliśmy osiągnąć. Nie udało się nam to na dwóch pierwszych albumach. Jest tutaj punkowa energia płyty *Placebo* i melancholia *Without You I'm Nothing*. Wprawdzie oba elementy są obecne, lecz longplay jest znacznie bardziej zwarty i bardziej rockowy. Także pod względem tekstowym jest to znacznie mniej introwertyczne dokonanie...

– Czy zgadzasz się ze zdaniem krytyków, że muzyka Placebo to krytyk w rodzaju brakującego ognia w ewolucji rocka lat 70., łączącego glam-rocka z muzyką punk?

– Nie jestem fanem muzyki, określonej mianem glam-rocka. Jeżeli już, bliżej mi do Davida Bowie niż do Marca Bolana, ale Bowie był *glam* tylko na jednej płycie... Nie inspiruje mnie także zbyt „klasyczny” punk rock, ale raczej post punk i to bardziej w wydaniu amerykańskim niż brytyj-



Placebo

skim. Mam na myśli takie zespoły, jak Sonic Youth czy Pixies.

– Zapytałem o to nie bez przyczyny, gdyż Wasz cover jednego z kawałków Bolana umieściliście na soundtracku do filmu *Idol*.

– Ludzie myślą, że jeżeli nagraliśmy coś, co znalazło się w fabularnym obrazie o glam-rocku, to od razu musimy się z tym nurtem identyfikować. To nie jest prawda... Nagraliśmy piosenkę (*XXI Century Boy* – przyp. red.) na soundtrack, i to wszystko.

– A współpraca z Bowiem?

– To był jego pomysł. Zadzwoił do nas i powiedział, że jest zakochany w utworze *Without You I'm Nothing*. Zaproponował wspólne wykonanie tego „numeru”. Nie potrafiliśmy mu odmówić. Poszliśmy razem do studia i David dograł partie wokalne do naszej kompozycji. To była jedna z najcudowniejszych rzeczy, które przytrafiły się nam w karierze – przebywanie w jednym pomieszczeniu z prawdziwą, żywą legendą rocka.

– Wróćmy do historii Placebo. Słyszałem, że poznałeś Briana Molko w londyńskim metrze i od tego spotkania datuje się historia bandu?

– Tak, to prawda. Zaprosił mnie na swój solowy występ. Było to krótko po tym, jak przeniostem się do Londynu. Nie miałem wtedy żadnych przyjaciół, a tym bardziej niko- go, z kim mógłbym wspólnie grać, więc poszedłem na ten koncert. Bardzo spodobała mi się muzyka Briana – naturalną konsekwencją było to, że założyliśmy zespół.

– Można odnieść wrażenie, że Brian to dosyć mocna osobowość i we wszystkich publikacjach dotyczących Placebo przejawia się właśnie watek jego osoby. Czy nie bywasz czasem z tego powodu wkurzony?

– To całkiem naturalne, biorąc pod uwagę sposób, w jaki funkcjonują media. Brian ma charyzmę i jest bardzo gadatliwy.

– Jakie jest Twoje zdanie na temat brytyjskiej prasy muzycznej? Rozmawiałem niedawno z Joshem Homme z grupy Queens Of The Stone Age, który o angielskich dziennikarzach wyrażał się w dosyć niewybredny sposób...

– Na początku prasa była nam bardzo przychylna – po prostu poszukiwali nowej „rewelacji” miesia-

ca”. Kiedy wzrosła nasza pozycja i nie potrzebowaliśmy już reklamy w postaci wzmianek w magazynach, momentalnie zaczęły interesować ich jedynie plotki, a nie muzyka. Zaczęły się pytania o narkotyki, życie seksualne i inne rzeczy, które z muzyką mają niewiele wspólnego. Z czasem zamieniło się to w personalny atak na Briana. Dziennikarzom często wydaje się, że są ważniejsi od muzyków. Nie bierz tego do siebie, ale u wielu przedstawicieli mediów odczuwam potrzebę górowania nad wykonawcami...

– Co sądzisz o rynku muzycznym na początku nowego stulecia?

– Myślę, że wszystkie te boys-bandy i girls-bandy powoli umierają i obrzydlawa symbolika grup pokroju Spice Girls odchodzi do lamusa. Niestety, scena rockowa nie staje się przez to bardziej ekscytująca. Jest bezpieczna i zbyt miła, a piosenki formacji takich jak Travis mogą podśpiewywać całe rodziny. Za jedyne dobre dzieło w 2000 roku uznaję longplay zespołu Primal Scream. Jest jak łyk świeżego powietrza...

Rozmawiał:
WOJTEK KOZIELSKI, Onet.pl

Z nasłuchu...

❖ Nowa płyta Bjork, zatytułowana *Vespertine*, ukaże się prawdopodobnie w maju. Poprzedzona będzie serią koncertów w kilku światowych metropoliach. Producentem *Domestiki* jest Bjork i Spike Stent.

❖ Jedna z amerykańskich stacji radiowych zorganizowała konkurs „Ciało jak Britney”. Laureatce zaoferowano kwotę 4350 dolarów na operację plastyczną, mającą upodobnić ją do wokalistki. Sama Britney Spears skrytykowała konkurs, określwszy go jako „chory”.

❖ Eminem wystąpi wspólnie z Eltonem Johnem 21 lutego, podczas uroczystości wręczenia nagród Gram-

my. Artyści zaśpiewają wspólnie utwór *Stan* z płyty *The Marshall Mathers LP*.

❖ Grono muzyków, którzy wezmą udział w tworzeniu ścieżki dźwiękowej do filmu *Moulin Rouge*, zdecydował się powiększyć Fatboy Slim. Oprócz niego zajmą się tym Beck i Timbaland. Film reżyseruje Baz Luhrmann.

❖ Nieco już zapomniany King Diamond zapowiada kontynuację swojego największego dzieła, *Abigail*. Album ma ukazać się po wakacjach. Na razie, prawdopodobnie na fali tej samej nostalgii, w tym tygodniu do sklepów trafia materiał pod nazwą *20*

Years Ago – A *Rehearsal*, zawierający zapis próby jego pierwszego zespołu *Black Rose*.

❖ Courtney Hole zamierza sprzedać swój wyceniany na 4 mln dolarów dom w Los Angeles i przenieść się do Nowego Jorku. Decyzję uzasadnia obawami przed prześladowającą ją Lesley Barber, byłą narzeczoną swego partnera. Z kolei Ray Manzarek nawiedzany jest we śnie przez nieżyjącego Jima Morrisona, który zmusza go do słuchania nieopublikowanych dotąd piosenek własnego autorstwa. Muzyk The Doors wyznał, że obecność Jima wyczuwa także podczas koncertów.

Oprac. BEATA CHOMĄTOWSKA

Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy

Dzisiaj: Train To Your Brain 2 – Drum'n'bass, House, Jungle, Speedcore. Rotunda-Orlik,

Dzisiaj: Funky Breakz And House – Dj-e: Pablo, Ozz, Ladybug, Neon. Gość specjalny: DJ Krish (Warszawa). Klub Uwaga,

Dzisiaj: Greatest Hits 80's – Miasto Krakoff,

Niedziela: Kobiety – Klub Re, Środa: Uistiti – Klub Otwarty,

Czwartek: Karpaty Magiczne – Łaźnia,

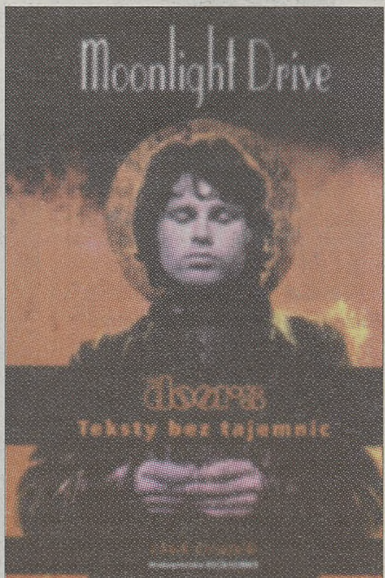
Piątek: Karnawał w Rio – Klub Otwarty.

Od czwartku do niedzieli trwa XX Międzynarodowy Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Shanties 2001”.

Z ostatniej chwili



(...) Marilyn Manson przesadza. Rys. PB



The Doors – jak żaden inny amerykański zespół rockowy – wywarł ogromny wpływ na całą kulturę popularną. W dużej mierze zawdzięczał to charyzmatycznej osobowości Jima Morrisona. Amerykański dziennikarz muzyczny, Chuck Crisafulli w wydanej kilka dni temu książce „Moonlight Drive – The Doors. Teksty bez tajemnic.” odkrywa przed nami sekrety ukryte rzekomo w tekstach zespołu. Wykorzystując informacje, zdobyte w przeprowadzonych przez siebie wywiadach, opisuje dorobek twórcy słynnych „Door-sów”. Książkę uzupełnia kalendarium działalności grupy.

„Clubbing” to angielski termin oznaczający młodzieżową modę na przesiadywanie w klubach, w których gra się nowoczesną, elektroniczną muzykę taneczną – techno i house. Zjawisko to – z pewnym opóźnieniem – dotarło również do Polski.

Stare z nowym

Kiedy pod koniec lat 80. pojawiły się w Wielkiej Brytanii i Niemczech pierwsze płyty techno i house, w Polsce królowała muzyka rockowa. Nie wielu młodych ludzi zainteresowało się nowymi gatunkami. Jednym z nich był Michał Długosz, syn popularnego krakowskiego poety i piewszarza, Leszka Długosza. Bywając w Londynie i w Wiedniu, trafił do klubów, w których odbywały się szalone imprezy. Zafascynowany, zainwestował w płyty i postanowił wylansować nową muzykę.

Kraków był wówczas klubową puystynią. Nie istniała jeszcze sieć małych kafejek i pubów przy Rynku Głównym, a jedynymi lokalami, prowadzącymi działalność rozrywkową, były pozostawione w spadku po minionej epoce siermiężne restauracje. W jednej z nich, „Krokodylu” (obecnie „Sphinx”), Michał Długosz, już jako MK Fever, zagrał pierwszą imprezę z muzyką techno i house.

– Było to przyjęcie promocyjne, zorganizowane przez redakcję podziemnego krakowskiego magazynu „Piątek Wieczorem” z okazji wydania pierwszego numeru ich pisma – wspomina. – Na dolnej sali grał swój koncert Maciek Maleńczuk, a na górnej – ja. To było symboliczne spotkanie starego z nowym.

Wokół MK Fevera szybko zgromadziła się grupa przyjaciół, którzy podobnie jak on byli zafascynowani nowymi brzmieniami. Któryś z nich odkrył świeżo otwartą kawiarnię „Marazka”, w pobliżu krakowskich Błón. Całe towarzystwo szybko zadomowiło się w nowym lokalu. Z czasem udało im się namówić właściciela na zorganizowanie w nim kilku imprez techno.

– Początkowo przychodzili sami znajomi – mówi MK Fever. – Później do klubu zaczęli ściągać ludzie z krakowskiego podziemia rockowego. Usłyszeli, że dzieje się coś nowego, więc zjawiali się, by zobaczyć, co to takiego.

Rozkwit i schyłek

W 1992 roku pojawiły się w Krakowie kolorowe ulotki, zapraszające na „Acid Dance Party” w „Krzysztoforach”. Ich organizatorem był DJ Lovervolver, który przyjechał do Krakowa z Rzeszowa. Co tydzień jeździł do Holandii, kupował nowe płyty i prezentował je wraz ze swym przyjacielem DJ O.P. na kolejnych imprezach w klubie, do którego zaczęły ściągać coraz większe tłumy młodzieży, spragnionej modnej rozrywki.

– „Krzysztoforzy” to był pierwszy krakowski techno-club – twierdzi MK Fever. – Józef Chrobak, który prowadził tam bar, zapraszał na imprezy pewnego starszego pana z „Filmotechniki”, który puszczał do prezentowanej przez didżejów muzyki fragmenty starych kronik i radzieckich filmów animowanych. Postarano się także o odpowiednie oświetlenie. W efekcie powstała niezwykła atmosfera.

Kariera DJ Lovervolvera została gwałtownie przerwana w 1995 roku aresztowaniem, podczas przekraczania polsko-czeskiej granicy, pod zarzutem posiadania nielegalnych substancji. Kilkanaście miesięcy więzienia sprawiło, że podupał na zdrowiu, stracił energię, wycopał się z grania i wrócił do rodzinnego miasta. Dziś zajmuje się jedynie organizacją różnych imprez.

– W Krakowie nigdy nie wytworzył się „narkomański” styl bycia na imprezach z muzyką techno lub house – podkreśla MK Fever. – Tak jest w Warszawie, w Łodzi, na Śląsku. Tam, kiedy wejdzie się do klubu, od razu widać wiele naćpanych osób: jeden stoi w miejscu i patrzy przed siebie niewidzącymi oczyma, a drugi – biega jak szalony w miejscu... U nas jest znacznie „czystsza” publiczność.

W pewnym momencie „Krzysztoforzy” zostały przejęte przez warszaw-

skich organizatorów, a krakowscy didżeje i ich publiczność nie miała wstępu na imprezy. Co tydzień przyjeżdżały pod Wawel autobusy ze stolicy, z których wysypywały się tłumy tamtejszych fanów techno. Tak było przez około trzy miesiące. Dlaczego? Podobno warszawiacy dysponowali większymi funduszami na organizację imprez niż ich krakowscy koledzy.

– Przychodzili tam dziwni, „powykręceni” ludzie – wspomina didżej pragnący zachować anonimowość. – Nikt ich nie znał i nie wiedział, skąd się wzięli. Mieli dużo szmalu, sporo wydawali na „koks”. Towarzyszyła im dwuznaczna, biseksualna atmosfera, co było jak na Kraków czymś zupełnie nowym i niespotykanym. O ile bowiem geje mają swoje kluby w innych miastach – przede

cykliczne wieczory z nowymi brzmieniami. MK Fever prowadzi tu comiesięczną imprezę pod hasłem „Drum’n’bass Connection”.

– Staram się, aby pojawiali się u mnie ciekawi goście – twierdzi. – Mielśmy kilku znakomitych didżejów ze stolicy nowej muzyki – Londynu: UK Apache, Fly Krew, Utah Jazz. Przyjeżdża do nas również cała czo-

Clubbing po krakowsku

Ponaddziesięcioletnia działalność MK Fevera i jego kolegów sprawiła, że wielu młodych ludzi przeszło podziwu godną edukację w dziedzinie nowych brzmień



Od lewej: (w czerwieni) DJ OZZ, MK FEVER i DJ DELTA

Fot. Anna Werner oraz archiwum „Miasta Krakoff”

wszystkim w Warszawie – to u nas nigdy nie było takiego miejsca. Kraków zawsze był bardziej tradycyjny. Jedynie „Hormon” miał taką reputację.

Największym przedsięwzięciem, którego podjął się DJ Superman, była organizacja wielkiego technoparty w sylwestra 1999 roku. Niestety, wszystko, czego się tknął – wbrew jego pseudonimowi – obróciło się wniwecz: klub upadł, sylwester nie wypalił, a on sam zbankrutował. Dziś nikt już o nim nie pamięta.

– Po zamknięciu „Hormona”, bramę dalej, powstał klub „Insomnia”, w którym „rezydowałem” niemal na stałe – wspomina MK Fever. – Zagrałem tam na otwarcie i... zostałem już do końca jego działalności. Dominował więc breakbeat, jungle, drum’n’bass, electro i house.

Techno czy disco?

Po zlikwidowaniu „Electric Cafe” pozostał „Electric Team”, grupa młodych didżejów, którym przewodzi DJ Ozz.

– Zainstalowaliśmy się w klubie „Uwaga” na Małym Rynku – wspomina. – To niewielkie miejsce, mieści zaledwie od 80 do 100 osób, ale dzięki temu jest sympatyczna atmosfera. Prawie wszyscy się znają, nie ma przypadkowych osób. Często pojawiają się goście – didżeje z Warszawy, Łodzi, Częstochowy i Sopotu. Ja gram przede wszystkim big-beat, a inni preferują house, 2 step, drum’n’bass, techno i house. Krakowska publiczność jest specyficzna – bardzo wymagająca, ciągle trzeba ją czymś zaskakiwać. Ale lubię dla niej grać.

Obok „Uwagi”, która ma swoją stałą klientelę, najpopularniejszym klubem w Krakowie jest obecnie „Miasto Krakoff”. Odbywają się w nim koncerty, wernisaże i wieczory poetyckie. Największe tłumy przyciągają jednak

łówka tego stylu z Polski. Publiczność i menedżerowie klubu są z tego bardzo zadowoleni.

Najnowszą taneczną modę z Wysp Brytyjskich – 2 step – lansuje w „Mieście Krakoff” didżej z Nowej Huty – Koval – który ma już na swoim koncie dwie płyty, w tym jedną w całości wyprodukowaną w Londynie.

– W Krakowie wszyscy są spowolnieni i rozleniwieni – wyznaje MK Fever. – Dlatego Koval to rzadko spotykane „zjawisko”: jest pełen energii i woli działania. Nic dziwnego, że odnosi zasłużone sukcesy.

Mimo krytycznych opinii o sobie, MK Fever też nie próżnuje: wspólnie z DJ Docuro produkuje 2-stepowe i drum’n’bassowe remiksy dla czołówek polskiego hip-hopu – OMP, Bolca i Kalibru 44. W planach ma wyjazd do Londynu i wydanie własnym sumptem debiutanckiego krążka.

Sporym powodzeniem cieszą się organizowane w „Mieście Krakoff” imprezy z muzyką lat 70. i 80., prowadzone przez DJ Johna Trawolta.

Różnią się one znacznie od pozostałych – wyjaśnia Janusz Komenda, ukrywający się pod wspomnianym pseudonimem. – Młodzi ludzie, którzy do nas przychodzą, mają możliwość usłyszenia protoplastów muzyki techno i house – niesłusznie zapomnianych twórców disco czy new romantic. Wiele osób ze zdziwieniem odkrywa, że niektóre współczesne przeboje – to nowe wersje klasycznych utworów z lat 70. czy 80.

Te nostalgiczne spotkania mają swój niezwykły, odrębny od pozostałych charakter: tancerze i tancerki przychodzą poprzebierani w zabawne stroje z epoki – peruki, białe marynarki, poszerzane spodnie, czarne, głęboko rozpięte koszule i buty na koturnach. Z roztańczoną młodzieżą mie-



szają się od czasu do czasu trzydziesto- i czterdziestolatki.

– Można nawet zatańczyć w parze i poprzytulać się do siebie – śmieje się DJ John Trawolta. – Tego nie spotyka się na imprezach techno.

Być może właśnie dlatego większość krakowskich klubów nastawiona jest na starszą muzykę niż techno czy house. W wielu z nich dominuje także komercyjny dance rodem z niemieckiej VIVY. Największym klubem, w którym gra się taką muzykę, jest „Blue FM” przy placu Inwalidów.

– Ma on bardzo złą opinię w środowisku ludzi związanych z krakowskim podziemiem muzycznym – twierdzi didżej pragnący zachować anonimowość. – Kierują nim ludzie, dla których liczy się tylko kasa, a przy tym prezentują zero fachowości.

Co ciekawe, w Krakowie istnieje opinia, iż najwięcej narkotyków sprzedaje się nie w tych klubach, w których organizowane są imprezy techno i house, ale w tych, w których odbywają się normalne dyskoteki. Podobno właśnie tam można znaleźć najwięcej chętnych na nielegalne substancje.

Obok „Uwagi” i „Miasta Krakoff” trudno znaleźć w Krakowie stałe miejsce, gdzie można od wieczora do rana bawić się przy nowoczesnych rytmach. Ale idzie ku lepszemu – po zmianach, jakie zaszły w „Roentgenie” przy placu Szczepańskim i w „In Vitro” przy ulicy Siennej i tam można usłyszeć techno i house. W ostatnich tygodniach pojawił się nowy klub, z którym środowisko miłośników nowych brzmień wiąże pewne nadzieje – to „Tucher” na Podwalu. Prężnie działający team didżejski „Funk Fu” organizuje już kolejną, dużą imprezę w kawiarni na dachu „Jubilata”.

Moda na didżejowanie

Przybywa również chętnych do grania na imprezach. „Zawód” didżeja robi się coraz bardziej popularny w Krakowie. Dlaczego? Bo wykonując go, można nieźle zarobić. Najpierw jednak trzeba zainwestować.

– Za dwa gramofony firmy Technics zapłaciłem 4000 zł, natomiast mikser – najlepszy z dostępnych w sprzedaży – kosztował mnie 3000 zł – przyznaje MK Fever. – Igły gramofonowe, które trzeba co jakiś czas wymieniać, kosztują od 200 do 500 zł. No i płyty – głównie maksingle w cenie 20 – 30 zł. Kiedy zacznie się regularnie grać, wydatki się zwracają. Stawki didżejskie są bardzo różne. Przeciętnie wahają się od 200 do 300 zł za godzinę. Zdarzają się jednak wyjątki. Swego czasu grałem na imprezie, gdzie za godzinę otrzymałem ponad 1000 zł. Jeśli gra się dłużej – na przykład całą noc – stawki godzinowe są niższe. Wszystko zależy od układu z właścicielem klubu.

Moda na didżejowanie ma swoje dobre i złe strony. Okazuje się, że za gramofonami stają czasem ludzie, dla których nie powinno być tam miejsca.

– Są tacy, których nie interesuje muzyka, ale przede wszystkim pieniądze i popularność – twierdzi. – Niektórzy uwierzyli, że są kimś w rodzaju duchowych guru, którzy przewodzą roztańczonym tłumom. Grając wznoszą ręce do góry, wykrzykują coś w stronę publiczności, podrzucają płyty, przyjmują triumfalne pozy. Choć mają opinię gwiazdorów, muzycznie prezentują kiepski poziom. Dzięki układom towarzyskim i znajomościom w mediach udało im się zdobyć sławę, na jaką nie zasługują. Niestety, bywalcy polskich klubów nie są zbyt dobrze zorientowani w tym, co grywa się na świecie i łatwo im wcisnąć kit.

Krakowscy klubowicze wydają się jednak należeć do tych „zorientowanych”. Ponaddziesięcioletnia działalność MK Fevera i jego młodszych kolegów sprawiła, że wielu młodych ludzi przeszło podziwu godną edukację w dziedzinie nowych brzmień. Może to i dobrze, że nasz „clubbing” pozostał nadal w sferze undergroundu. Dzięki temu nie towarzyszą mu różne negatywne zjawiska, tak boleśnie odczuwane w Warszawie czy na Śląsku.

PAWEŁ CZYL

Krzysztof S. z T. – „Piszę słowa owe z duszą na ramieniu” – czytam w liście, z którego dowiaduję się, że jest Pan młodym człowiekiem i ma Pan problemy ze zdrowiem. List jest przemiły, więc ja również z duszą na ramieniu odpisuję, co myślę o tych Pańskich próbkach.

Wierszowisko

(pod redakcją Józefa Barana)

Głupia sprawa, bo, niestety, nie będzie to opinia pochwalna. Jest mi przykro, ale mam obowiązek powiedzieć: zmierz Pan w złym kierunku, to znaczy jest w przysłanych wierszach mnóstwo egzaltacji („by duszę bólem smagana od zapomnienia ocalić”).

Sentymalizm to wróg numer jeden autorów wierszy o miłości i w ogóle wszelkiej liryki. Wyraźnie widać tu przebrzmiałe wzory, np. młodopolskie.

„Zrzućcie strachu pęta/ Niewoli co serca gnębi/ uderzcie w dzwony/ Serc waszych zimnych/ Niech się rozgrzeją/ ogniem waszych marzeń” etc.

Ten, kto pisze – powinien również czytać, i to nie tylko poetów współczesnych (od Szymborskiej, Różewicza, Herberta, Haraśymowicza, czy ks. Twardowskiego po Poświatowską, Ziemianną czy Szubera).

Powinien Pan przerobić jeszcze raz lekcje z Kochanowskiego czy Mickiewicza, a nie tylko z abstrakcyjnego, wyblakłego Asnyka. Proszę zobaczyć jak konkretne, zmysłowe i malarskie są wiersze rodem z Czarnolasu czy z Soplicowa. Niech Pan nie pisze już o tych „duszach krwawiących”, „paletach uczuć”, „bezmiaręm leków trawionych jestestwach” itd.

To wytarte, papierowe zwroty... Daj Pan spokój tęsknicom, tchnieniom, pragnieniom, wspomnieniom. Nie namawiam Pana do zrywania z piśmiennictwem, lecz do tego, by pod wpływem nowych lektur zmienił Pan absolutnie poetykę, a nuż z tego coś wyniknie? Życzę sukcesów.

Wierzę w Pana. Ja też jako bardzo młody człowiek pisałem przez jakiś czas wiersze, do których za skarby świata bym się teraz nie przysnał...

Patrycja Michałek z Grojka k. Alwerni – Dziękuję za miły list. Twoje próby poetyckie są tu i tam przegadane.

Proszą się o rygor kompozycyjny. Ale znalazłem w nich trochę interesujących fragmentów. Podobał mi się np. wiersz o „mordowaniu kwiatów”, przejmujący:

Zamordowałam dzisiaj kwiaty
Powinnam umrzeć
Czułam jak ich główki
Stawiają opór
Gdy odrywałam je od
Łodygi (...)
Czułam paniczny trzepot ich
serca
Gdy jedna po drugiej
Spadały do mojego
Wiklinowego kosza

Pachnie mi to jeszcze za bardzo wypracowaniem poetyckim, a nie wierszem. Ale kierunek dobry.

Podoba mi się tekst o nadziei, która śpi „pod białym krzyżem ze sniegu”.

Ale utworom jeszcze czegoś brakuje, żeby można je z czytelnym sumieniem wydrukować.

Proszę zdyscyplinować pisanie, czyli narzucić sobie formę miniaturki, ot, tak, w celach treningowych.

Za pół roku, rok, chętnie przeczytam coś nowego.

Pan K.O. z Rzeszowa – Z nadesyłanych utworów nie skorzystamy.

Przepraszam, że dopiero teraz odpisuję, ale „Wierszowisko” niedawno doczekało się wznowienia...

BARAN (21 III – 20 IV):



Mars przydaje Ci siły, charyzmy, a także satysfakcji z siebie i własnych dróg życiowych. Dzięki korzystnym wpływom planetarnym masz szansę nadrobić zaległości i powalczyć o sukcesy w pracy. A te mogą okazać się imponujące.

W niedzielę i poniedziałek musisz jednak powściągnąć emocje, nie wymuszać żadnych konkretnych rozstrzygnięć. Zarezerwuj dla siebie rolę obserwatora. Później dopiero wyjdiesz z ukrycia na scenę i zaczniesz robić wielki biznes!

BYK (21 IV – 21 V):



Już wkrótce odetchniesz z ulgą! 18 lutego Słońce przestanie promieniować na Ciebie złą energią. Staniesz się silny, kreatywny, dynamiczny – czeka Cię przyszłość i kariera!

Pod wpływem takich myśli od wtorku do czwartku możesz wpaść w nastrój euforii. Odwiedzać znajomych, wędrować po knajpach, zwierzać się byle komu. A nawet zapraszać podchmielonych kolegów do domu! Daj sobie lepiej spokój.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):



Wkraczasz w bardzo korzystny okres, zachęcający do zawierania ciekawych znajomości, intratnych układów biznesowych i robienia kariery. Musisz tylko bardzo ofensywnie pracować, a także ekspozować własne sukcesy. Pochwal się szefowi, jak wiele ostatnio osiągnąłeś i jak bardzo ambitną masz strategię. Rozmowa zaowocuje – podczas przyznawania premii. Dni negatywne: niedziela i piątek.

RAK (22 VI – 22 VII):



Choć w niedzielę i poniedziałek możesz się czuć kiepsko, narzekać na zły świat albo odczuwać bliżej niesprecyzowane dolegliwości zdrowotne – już płyniesz na fali wyżu astrologicznego. Bo Słońce oświeśla teraz Twoją drogę! Sprzyja wielkim sukcesom.

W ciągu najbliższego miesiąca będzie Ci więc sprzyjało szczęście, najpierw w pracy, potem w domu, na końcu w biznesie. I chyba doprowadzisz do korzystnego przełomu. Osiągniesz długo oczekiwane wywyższenie!

LEW (23 VII – 22 VIII):



Ostatnio płyniesz na fali powodzenia. Wenus przysparza Ci uznania i radości, a Mars dodaje energii. Dzięki temu możesz bez przeszkód realizować własne

Horoskop

Słońce w gwiazdozbiórze Ryb!



plany, rozwijać karierę i zacząć zarabiać prawdziwe pieniądze. Rusz tylko intensywnie głową i wysil się trochę.

Nie przesadź jednak podczas zabaw i rozrywek, które wciągną Cię w swój wir, w środku tygodnia. Taniec, alkohol, randka z nieznanym – to wszystko jest dla ludzi – lecz w odpowiednich proporcjach.

PANNA (23 VIII – 22 IX):



Jesteś ostatnio bardzo logiczny, precyzyjny – wiesz, czego chcesz i potrafisz postawić na swoim. Nie brakuje Ci argumentów ani biznesowego zmysłu, który ujawni się zwłaszcza z początkiem tygodnia.

Potem spłyną na Ciebie twórcze inspiracje. Będziesz bliski naukowego odkrycia? Napisania książki? Zre-

organizowania firmy? Współpracownicy pomogą Ci zaplanować jakiś wielki projekt. (Tylko niedziela i piątek to dni negatywne!).

WAGA (23 IX – 22 X):



Początek tygodnia może okazać się trudny. Wiele spraw będzie się przeciągać, nawalą kontrahenci, zepsuje się faks, rozładuje telefon komórkowy. Organizacyjna Sodomia i Gomora. A Ty będziesz jak żona Lota – zamieniona w słup soli.

Potem jednak nastąpią pozytywne zmiany. Wpadniesz na znakomite pomysły, zintegrujesz wokół siebie bliskich i współpracowników – błysniesz inteligencją, sprawnością umysłu. Sukces – w najbliższej perspektywie.

SKORPION (23 X – 21 XI):



W niedzielę wieczorem poczujesz nagły przypływ sił vitalnych. To znaczy, że Słońce wkroczyło już do znaku Ryb i wchodzisz w korzystny trzymiesięczny okres. Doskonalej zabawy! Miłości! Kariery! Taka gratka trafia się tylko trzy razy w ciągu roku!

Ważne jednak, żebyś nie przesadził w rozrywkach (zwłaszcza od wtorku do czwartku) i spokojnie przyjmował miłe zwiastuny losu. Pojawia się bowiem przed Tobą wielkie szanse. Trzeba być umiejętnie i bardzo rozsądnie wykorzystać.

STRZELEC (22 XI – 21 XII):



Przeżywasz ostatnio dobry czas – jesteś sprawny, silny, entuzjastycznie nastawiony do ludzi i świata. Łatwo zawierasz przyjaźnie. Bawisz się i korzystasz z uciech życia. Miłości ani sukcesów w najbliższym czasie Ci nie zabraknie, musisz tylko ofertę losu dobrze wykorzystać!

(Feralny dzień – piątek!).

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I):



Bardzo korzystne układy gwiazdne skazują Cię na odnoszenie życiowych sukcesów. Nie ma rady. Trzeba przyjmować pochwały, kwiaty, gratulacje. I brać na siebie nowe obowiązki. Bo przecież nikt, tak dobrze jak Ty, sobie nie poradzi z trudnymi zadaniami.

Pomyśl jednak przez chwilę o układach partnerskich i sprawach domowych. Pewne kwestie nie do końca są bowiem dla mnie jasne... A Ty co o tym sądzisz?

WODNIK (21 I – 20 II):



Przed Tobą doskonały czas na realizację odkrywczych, niekonwencjonalnych pomysłów, zawieranie transakcji handlowych, budowanie prestiżu, robienie kariery. Merkury i Uran wspierają Cię teraz twórczą energią. I dlatego tak wiele Twoich poczynąń wieńczy powodzenie. A dobra passa wcale się nie kończy...

RYBY (21 II – 20 III):



Wreszcie! 18 lutego, wieczorem, powitasz na swym niebie Słońce. I znowu poczujesz radość życia. Otwierasz właśnie fantastyczny okres: pełen radosnych niespodzianek, realizacji wielkich planów – właśnie spełniają się marzenia! Skryte!

Ten cudowny błogostan utrzyma się przez najbliższe trzy miesiące! Nie muszę Ci więc życzyć powodzenia. Po prostu – baw się dobrze.

ASTROLOGUS

Trefny tatuś

Mourik za wszelką cenę nie chce dopuścić do ślubu młodej pary, a przede wszystkim pragnie zwrócić uwagę holenderskiego parlamentu na ten problem. Parlament być może zaprobuję małżeństwo następcy holenderskiego tronu z Maximą, ale może też zdecydować, że Zorreguieta będzie w Holandii osobą niepożądaną – spekuluje rozsierzony Mourik.

Czy ta kolejność coś znaczy?

Publiczne pojawienie się Maximy u boku księcia na prywatnym przyjęciu urodzinowym królowej Beatrix, które odbyło się 31 stycznia w Miejskim Muzeum w Amsterdamie, wywołało nowe spekulacje. Jej pojawieniem zaskoczeni byli wszyscy. I wszyscy odczytali to jako sygnał królewskiego dworu, że Maxima została przez królową zaakceptowana.

Nawet kolejność wchodzenia królewskiej rodziny wzbudziła komentarze: najpierw szła królowa Beatrix, za nią najmłodszy syn Konstanty z Laurentien (sic!), a dopiero potem następca tronu z Maximą. Czy ta kolejność coś znaczy? – to pytanie zadawano tego wieczoru niemal we wszystkich telewizyjnych komentarzach.

Analitycy zajmujący się holenderskim dworem mówią jednak, że to taktyka stosowana przez Beatrix, która nie chce popełnić błędu angielskiego władcy Edwarda VIII. Musiał on abdykować na rzecz małżeństwa z Amerykanką, panią Wallis Simpson. Może gdyby wtedy wiadomości o królewskiej miłości angielskiego króla przenikały do miasteczek i wiosek stopniowo, przez dłuższy czas, odpowiednio podkoloryzowane przez prasę, wytworzyłoby się nastawienie przychylne. Tymczasem opinii zaskoczyło nagłe ujawnienie wszystkiego przez media, w dodatku z wrogiem nastawieniem. I wszyscy byli przeciw.

Królowa Beatrix wie, co robi

A może holenderska królowa doskonale pamięta swoje własne przeżycia, kiedy przed laty poślubiła księcia Clausa. Bo nie sposób oprzeć się mimowolnemu porównaniu tych dwóch panów: Jorge Zorreguiety i Clausa von Amsberga. Oto w roku 1965 w gazetach pojawi-

ło się zdjęcie księżniczki Beatrix w ramionach nieznanego młodzieńca w ogrodzie pałacu Drakensteyn. Ów młodzieniec, Claus von Amsberg, był Niemcem, podczas wojny żołnierzem Wehrmachtu.

Protestom nie było końca. Członkowie drugiej izby holenderskiego parlamentu zebrali ponad 60.000 podpisów osób sprzeciwiających się temu małżeństwu. Minister spraw zagranicznych wystąpił z wnioskiem, aby może z Niemiec, ka brzmiać imię Claus zamiennie na... George. 10 listopada 1965 roku parlamentarzyści debatowali nad problemem ślubu przyszłej królowej przeszło 7 godzin.

Ślub odbył się 10 marca 1966 roku, ale gniew narodu nie przeminał. Podczas przejazdu książęcej pary złotą karetą ulicami Amsterdamu, rzucono w nich czym się tylko dało.

Dzisiaj książę Claus należy do najpopularniejszych członków królewskiej rodziny.

Ostatnie sondaże pokazały, że większość Holendrów akceptuje Maximę jako żonę przyszłego króla. Jej ojciec wciąż wzbudza kontrowersje: powinien się pojawić na królewskim balkonie czy nie?

Ten dylemat to tylko pretekst i woda na młyn dla zwolenników republiki...

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYLANKA

Dokończenie ze str. 40

za rządów Videli w Argentynie. „Dlatego nie ma w Holandii miejsca na jego publiczne pokazanie się”.

Rozwiązania problemu „królewskiego teścia” pojawiają się obecnie codziennie, i to z różnych stron: „Maxima powinna odciąć się publicznie od reżimowej działalności ojca”. „Najlepiej, jeśli ślub odbędzie się w Argentynie. Zapobiegnie się wtedy wszelkim problemom”. „Czy Holandia u progu XXI wieku musi mieć monarchię?”.

Dostało się też premierowi, który próbował wyciszyć dyskusję na ten temat. W parlamencie zawrzało: „premier nie może zasznurować nam ust”. Królowie zarzucono, że postępuje wbrew konstytucji własnego kraju, zapraszając Zorreguietę do Holandii.

Ale najcięższej amunicji użył były holenderski ambasador przy UNESCO Maarten Mourik, który w styczniu tego roku złożył w sądzie wojskowym w Arnheim doniesienie na Jorge Zorreguietę, oskarżając go o popełnienie zbrodni przeciwko ludzkości. Gdyby się okazało, że Zorreguieta rzeczywiście był zamieszany w przestępstwa przeciwko ludzkości, a Holandia może wszcząć przeciwko niemu postępowanie prokuratorskie, to wówczas może być on w kraju tulipanów ścigany jako przestępca wojenny.

pejzaż

kulinarny

Beczka smaku

Beczka jest jednym z najdoskonalszych wynalazków człowieka. Powstała około 2 tysięcy lat temu i niewiele się już potem zmieniła, a służy do dziś. Kto i po co wymyślił beczkę? Wymyślił Francuzi, a ściślej ich przodkowie, rzecz jasna po to, by w niej przechowywać wino. W czasach Juliusza Cezara Gallowie pili wino sprowadzane z Italii, nieprzyjemnie drogie. 30-litrowa amfora kosztowała niewolnika, a rozbijana się bardzo łatwo, zwłaszcza gdy jej właściciel sprosił kolegów i gdy z amfory uszczknęli. A uszczknąć lubili – napisał wtedy Diodor z Sycylii, że Gallowie „piją (wino) ze wściekłą pasją”.

Na początku szło więc o to, by mieć wino w ogóle. Później okazało się, że wino dojrzewające w beczkach jest jakby lepsze. Francuzi przeciwieżyli to podczas 20 wieków i doprowadzili rzecz do absolutu. Wino można wlać do beczek już na okres fermentacji albo dopiero na czas dojrzewania. Beczki mogą być nowe albo już używane. Albo i takie, i takie, na przykład 1/3 wina w beczkach nowych, 1/3 w używanych i 1/3 w stalowych kadziach. Wszystko zależy od tego, o jakie wino chodzi i jaki był rok. Beczki tylko niezmiennie – obowiązkuowo dębowe.

Co ma wino dzięki beczce? Ma wszystkiego po trochu: smak lepszy, bogatszy o garbniki, które się z winem świetnie uzupełniają, bukiet pełniejszy, kolor głębszy. Leży wino w beczce długie miesiące i wyciąga pomalutku z klepek wszystko, co tam znajduje. Byle nie za długo, bo je dębina niszczy – wino czerwone stanie się zbyt ostre i wytrawne, a białe zgorzknienie. Warto tyle zachodu i ryzyka dla głupich beczek? Francuski winiarz znany jest z tego, że liczy skrupulatnie. Skoro wydaje co roku ciężkie pieniądze na nowe beczki, to znaczy, że warto.

O ile dla wina beczka jest dodatkiem, cennym, ale tylko dodatkiem, o tyle dla innych trunków jest ona absolutnie niezbędna: dla koniaku, dla armaniaku, dla calvadosu, dla owocowych destylatów. Weźmy koniak.

Najpierw mamy wino zrobione w koniakowym regionie. Jest ono białe, lekkie, kwaśne i dość nijakie. Przepuszcza się je przez alembik szarantejski i wychodzi z tego trunek, który w niczym kontakcie nie przypomina: przezroczyście, mocny, ostry w smaku, a o zapachu lepiej nie mówić – najczystszy bimber. Ten właśnie destylat wlewa się do beczek na co najmniej 3 lata. Beczka też musi być dębowa, a dąb obowiązkowo albo z regionu Limousin w środkowej Francji, albo jeszcze lepiej z puszczy Tronçais obok Clermont-Ferrand. Deby sadził tam sam Colbert, co prawda dla potrzeb francuskiej marynarki, a nie na gorzałę.

Deski suszy się na wolnym powietrzu przez 3 lata, żeby drewno pozbyło się gorzkich i kwaśnych soków. W czasie wyrabiania beczki, kiedy pośrodku ustawionych już wkrąg i ściągniętych obręczą klepek łuczcy ogień, drewno nabiera ostatejnej właściwości. Wewnętrzna strona klepek grzeje się i suszy, zewnętrzna pozostaje wilgotna. To właśnie przydaje później koniakowi nutkę smaku palonej kawy. Nabiera też koniak od beczki koloru – im dłużej leżakuje, tym ciemniejszy. Zmienia się całkowicie aromat, smak łagodnieje i wypełnia się.

Otworzy się butelkę starego koniaku, naleje w bombiaste kieliszki, pogrzeje chwilę w dłoni, wciągnie się w nozdrza aromat. Z zachwytem ustanie oddech. Bednarz świetnie zrobił swoje, ale teraz cicho. Pachnie koniak.

WOJCIECH BRÓZDA, Paryż

Ciała, także francuskie, torty, pasztety, biszkopty i inne, pączki nawet – wydoskonalono się to do tego stopnia jak najwyższego. Staroświeckim pączkiem trafiwszy w oko, mógłby go być podsińić, dziś pączek jest tak pulchny, tak lekki, że ścisnąwszy go w rękę, znowu się rozciąga i pęcznieje jak gąbka do swej objętości, a wiatr zdmuchnąłby go z półmiska.

Tak o pączkach pisał pan Jędrzej Kitowicz, opisując obyczaje za panowania Augusta II. Podobno ten tłustoczwartkowy przysmak w wiedeńskiej kuchni pojawił się już pod koniec XVII wieku, a Bóg jeden wie, kiedy i jak przywedrował do nas. Przez długie lata ich stolicą pozostawał Wiedeń, a pączki – zapewne nadziewane konfiturą morelową – wyjątkowo smakowały Talleyrandowi, który ponoć zjadał się nimi podczas Kongresu Wiedeńskiego.

Nasze, polskie pączki – jak wiadomo – powinny być nadziewane konfiturą z różą lub wiśniową. W najszerszym miejscu winna opasować je biała obwódka. Niektórzy za prawdziwy, klasyczny pączek uważają tylko posypany cukrem pudrem, inni preferują pączki lukrowane. Wszyscy zgodni są z panem Kitowiczem – pączki powinny być pulchne, broń Boże, ciężkie, zakalcowane. Wonne. No i świeże, bo nie ma nic bardziej żalostnego od podstarzałego, twardego pączka...

Dzisiaj podaję nieco odmienny od powszechnie stosowanego sposób smażenia pączków, zaczerpnięty z dzieł pani Lucyny Ćwierczakiewiczowej.

Zwyczajne pączki na leguminę

Wyborną leguminę stanowią małe pączki parzone, bez konfitur, podane na gorąco, o połowę, a nawet więcej niż o połowę mniejsze od zwykłych. Pół funta maki zaparzyć pełną kwaterek gorącego mleka, rozbijając aż ostygnie, wtedy wlać dwa łyty drożdży, rozartych z ćwiercią funta cukru. Z dwóch białek ubić pianę, włożyć w ciasto i zostawić aż do wyrośnięcia. Gdy dobrze wyrośnie, dodać drugie pół funta maki, uważając, aby ciasto było wolne, jak na placki, posolić i dla zapachu dodać odrobinę gałki muszkatołowej albo dwa utłuczone gorzkie migdały. Gdy dobrze



wyrobione, dolać ćwierć funta rozpuszczonego masła i wyrabiać póki od łyżki nie będzie odstawać. Postawić w cieple do wyrośnięcia, pilnując, aby nie prze-rozło. Gdy tylko zaczyna rosnąć, zaraz robić pączki, tj. wyrzuciwszy ciasto na stolnicę, rozciągnąć ręką i maczając kieliszek od wina w mące, wyrzynać małe

pączki, nadając im formę ręką. Układać na przetaku i postawić w cieple. Gdy wszystkie dobrze wyrosną, mieć w rondlu fryturę, której powinno być dużo. Rozgrzać, próbując ciastem czy dość gorąca. Rzucić po kilka razem wyjmując łyżką durszlakową i zaraz posypać cukrem-pudrem. Ogień nie powinien być

Faworki i pączki

mocnym, bo się od razu zrumienia, a w środku będą zakalcowane. Kto chce, może do frytury dołożyć klarowanego masła, co jednak jest zbędne, bo takie pączki na leguminę podają się tylko gorące, a frytura służy jedynie jako środek do upieczenia; pączki się pieką, ale tłuszczem nie nasiakają.

Dodajmy tylko, że funt to około 45 dekagramów, a łut – niespełna 13.

Drugim specjałem czasu karnawału, zapustów jest chrust, zwany także faworkami, jeżeli dobrze zrobiony – prawdziwy majstersztyk cukierniczej sztuki. Prawdziwy chrust powinien być prawie nieważki, kruchutki, pełen powietrza, wonny, powinien sam rozpylać się na języku, nie zostawiając przy tym posmaku smalcu, w którym był smażony.

Znów siegnijmy po dzieło Ćwierczakiewiczowej:

Faworki

Funt maki, 2 łyty masła i 4 łyty cukru miłego, 8 żółtek i 4 całe jaja, kieliszek araku i łyżka śmietanki. Zagnieść to razem; rozwałkować jak najcieniej, pokrajać kółkiem od pierożków w długie ukośne paski i rzucić na gorący szmalec, próbując ciastem, aby nie był zbyt gorący, boby się faworki paliły. Najważniejszym warunkiem dobroci faworków jest to, aby ani chwili nie leżały zrobione, ale wtedy gdy się wałkują, już szmalec powinien być gorący, a ciasto zupełnie wolne, żeby się ciągnęło, zaraz świeże rzucić na szmalec; jeżeli trochę przeschną lub ciasto twarde, faworki będą złe. W czasie smażenia dokładać ciągle świeżego smalcu, aby się nie przepalił, i pilnować, aby ogień nie był zbyt wielki, lecz ciągle równy. Wyjmując w tej chwili póki gorące, posypywać cukrem z wanilią – bo gdy wystygną, cukier nie przylgnie.

Drugi sposób równie dobry: 4 całe jaja, 4 żółtka ubić dobrze, wysypać łyżkę cukru, rozbić doskonale i w te ubite jaja wgnieść maki, ile się zagniecie, dodając dobrą łyżkę młodego masła i kieliszek araku, rozwałkować i smażyć jak wyżej, natychmiast po rozwałkowaniu. Najlepiej zrobione, jak poleżą i przeschną – będą złe.

SMAKOSZ

Biesiadny savoir-vivre

Nie ludźmy się – nikt już niemal nie wypieka ciast, ciastek i ciasteczek tudzież innych słodkich specjałów w domu z tej choćby racji, że w sklepach i cukierniach tego towaru zatrzesienie. Tym samym podajemy na deser lub podwieczorek pieczywo cukiernicze, które – w dziale deserów twardej i suchych, o jakich dziś będzie mowa – dzieli się z grubszą na dwa rodzaje: pakowane i nie pakowane, czyli sprzedawane na sztuki i sprzedawane na wagę. Z drugim nie ma kłopotu: wysypuje się je do – najlepiej srebrnych lub porcelanowych – misecek lub paterek i podaje bez widocz-

nego układania. Ot, można co najwyżej odwrócić parę z nich polewą czy lukrem do góry i tyle.

Bierze się je zaś z miseczki (paterki) palcami, kolejno, w liczbie nie większej niż trzy, kładzie na własnym talerzyku deserowym i potem zjada, przegrzając każde ciasteczko na pół, przy czym – zwłaszcza w wypadku kruchych – wolno podnieść lewą ręką talerzyk do wysokości nasady szyi mniej więcej. Tak, by okruszki powstałe w trakcie przegrzania ciasteczka nie spadły na dekolot czy gors, bo potem należy je strząsnąć, a to i nieładnie wygląda i zaśmiesza stół albo podłogę, co w tym wypadku jest obojętne.

Pozostają ciastka pakowane w większe lub mniejsze porcje. Od torebeczek czy pudeł po pojedyncze batony, które również niekiedy się podaje, bo bywają naprawdę smaczne.

Również batony się rozpakowują i wysypuje na miseczki lub patery po uprzednim pocięciu ich na dwukęsowe, jeśli tak można się wyrazić, kawałki, bo s.v. jest tradycyjny ze swej natury i nader długo dostosowuje dawną formę do nowej treści, w czym leży skądinąd jego urok. W tym wypadku pokrojone batony udają domowe herbatniki o niewielkich przecięt wymiarach.

Do petit beure'ów natomiast i innych nie dekorowanych ciasteczek

można podać dżem lub konfitury własnej, najlepiej, roboty. Również je wkłada się ze stoików do porcelanowych (w ostateczności szklanych) misecek (oczywiście każda ze swoją łyżeczką rozmiarów deserowych, tj. pomiędzy łyżką do zupy a do herbaty), a do każdego nakrycia dodaje malutką łyżeczkę (do czarnej kawy) i równie malutką czarkę porcelanową (lub szklaną), do której każdy nakłada sobie dżem (konfitury) i je, nakładając dżem (konfiturę) swoją już łyżeczką na petit buerre. Tyle razy, na ile kęsów go podzieli, czyli przed każdym kęsem, inaczej mówiąc.

BRAT CHAMA

Smakujemy

Dzisiaj chrust

Przypominamy: co tydzień redakcyjne jury w składzie Jakub Ciećkiewicz, Andrzej Kozioł, Andrzej Patuła oddaje się degustowaniu. Produkty, zakupione przez dział marketingu, pozostają do końca anonimowe. Dopiero po spisaniu uwag jury otrzymuje wykaz producentów.

Dzisiaj przedmiotem zainteresowania jury jest chrust, czyli – mówiąc z warszawska – faworki. Karnawałowy, zapustny, ostateczny przysmak.

W pięciu plastikowych torebkach leżało przed degustatorami pięć rodzajów chrustu. I chociaż jurorom ciekła ślinka, najpierw korzystali z innego niż smak zmysłu – ze wzroku.

Chrust nr 1 zwracał uwagę zgoła niechrustowym, świderkowatym kształtem. Chrust nr 2 jawił się – rzecz można – klasycznie, nie tylko poprzez swój kształt, ale także kolor. Chrust nr 3 wydawał się nam zbyt spęczniały, masywny, ale kształt jeszcze niczego nie przesądza, jeżeli chrustowa obfitość wynika z dużej zawartości powietrza, rozdymającego ciasto niczym pierze poduszkę. Chrust nr 4 może zbyt mocno wchodził w brąz (klasyczny chrustowy kolor

– to szlachetne złoto), ale kolorystycznie mieścił się jeszcze w normie. Chrust nr 5 – o błędnym, ale mimo wszystko zachęcającym kolorze, zadziwiał kształtnością, amorficznością, można powiedzieć, bardziej kojarzył się z kawałkami smażonej ryby niż z tradycyjnymi karnawałowymi ciastkami.

Po nasyczeniu oczu jury zatrudniło nosy. Chrust nr 1 pachniał bardzo przyjemnie, wręcz smakowicie, ale... niezbyt chrustowo. Chrust nr 2 rozsiewał klasyczny, chrustowy zapach, być może ze zbyt silną przymieszką woni tłuszczu, w którym został usmażony. Oczywiście zawsze w chruscie można znaleźć smalcową – czy, jak pisała Ćwierczakiewiczowa „szmalców”, przymieszkę, problem tylko w proporcjach, a te z kolei są wynikiem temperatury tłuszczu i dodatku do ciasta niewielkiej ilości alkoholu. Nie tylko araku, jak chciała pani Lucyna, ale także rumu lub koniaku.

Chrust nr 3 też nieco pachniał smalcem, podobnie jak kolejne chrusty – nr 4 i 5.

Po oczach i nosie jury dało zatrudnienie językom i podniebieniom.

Chrust nr 1 smakował wyśmienicie, ale... nie był chrustem. Chrustowe ciasto powinno pęcznić bąkami powietrza, tymczasem to, co smakowicie chrupało w ustach, dzieliło się na cienkie warstewki – jednym słowem, jury zjadało się bardzo smaczny ciastem francuskim.

Chrust nr 2 był nieco zbyt tęgi, twardawy, pozbawiony typowej dla tego ciasta chrupkości.

Chrust nr 3 – miękki, ale nieco gumowaty, co może wynikać nie tylko z ciasta i sposobu smażenia, ale także z wieku; następnego dnia po smażeniu chrust może nabrać pewnej gumowatości.

Pięknie chrupał chrust nr 4, ale niestety niezbyt smakował. Może przydałoby mu się trochę cukru? Chrust nr 5 wydawał się jury lekko niedosmażony, wśród kilku błakających się po języku smaków można było rozpoznać smak surowej maki.

Jury, po długich wahaniach (żaden z cukierniczych wyrobów nas bowiem nie zachwycał) postanowiło, że wygrał chrust nr 2

Chrust nr 1.	Cukiernia Michalskich	pl. Dominikański 2
chrust nr 2.	Cukiernia Adama Adamika	Rynek Gł. 12
chrust nr 3.	Cukiernia K. Kaczora	ul. Wiślna 5
chrust nr 4.	kupiony w punkcie sprzedaży nr 3 Polpain Sabrina,	ul. Daszyńskiego 3
chrust nr 5.	kupiony w sklepie Podwawelskiej Spni Spożywców,	ul. Grzywny 6

MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

Pan Piotr Skrzynecki
Niebo

Kochany Panie Piotrze.

Tulipany kojarzą mi się z wiosną. Lubię kształt i kolor tulipanów. Jest taki tydzień – zwykle pod koniec kwietnia – kiedy ich najwięcej. W niedalekiej przeszłości zbite w gromady czerwienią skwerów zapowiadały nadejście święta 1 maja.

Dzisiaj na rynkach osiągają w pewnym momencie tak niską cenę, że producenci kwiatów klnąc w żywe kamienie z utęsknieniem czekają na powrót królowania róż i gerber. Pięknych i opłacalnych.

Róż bym się nie czepiał. Róża to róża.

Ale z gerberami – proszę Pana – nie mam najlepszych stosunków.

Może dlatego, że od lat moją sympatią cieszy się cynia.

Prosta, osadzona na grubej łodydze, różnobarwna, często rosnąca pod płotem – starsza siostra gerbery.

Podejrzewam, że gerbera to cynia, którą najpierw przebrano za gerberę, a potem podstępnie... zdeprawowano. W dobrej wierze wysłano ją na salony, gdzie w krótkim czasie zamiast nauczyć się dobrych manier zajęła się prostytutką.

Kupujemy ją wprawdzie czasem na specjalne okazje, ale rzadko i bez przekonania.

Lubię tulipany. Kupuję je przez okrągły rok. Także wtedy, gdy płytę Mariackiego Rynku pokrywa śnieg. Jakiś czas monopol na zimowe tulipany mieli, rzecz jasna, Holendrzy. Teraz coraz częściej włączają się do rywalizacji polscy hodowcy.

Nabyty w tym miesiącu u Zuzanny bukiet tulipanów z miejscowym rodowodem stał się dla mnie powodem jedynego w swoim rodzaju zdumienia. Nie wiem, czym te kwiaty były karmione, w każdym razie zachowały się niecodziennie – proszę Pana.

Kupiłem dziewięć tulipanów w różnych kolorach, włożyłem je do wazonu wypełnionego zwykłą kranową i postawiłem na stole. W niewielkim oddaleniu od miejsca, gdzie piszę listy do Pana.

Zauważyłem, że kwiaty rosną. Normalna rzecz – pomyślałem. Ale po czterech dniach stwierdziłem, że rosną jak oszalałe. Przy czym nie chodzi mi o łodygi, tylko o same kwiaty. Jak je kupowałem miały – tak na oko – trzy do czterech centymetrów, a teraz, po paru dniach powiększyły się do dziesięciu.

Nieświadom niebezpieczeństwa wyjechałem na parę dni do Łodzi. A po powrocie... Znalazłem zatkniętą w drzwiach mojego mieszkania karteczkę z krótką wiadomością: „Czekam obok w kawiarni. Sąsiadka z piętra nad panem. Pilne!”

Co robić. Nie wchodząc do mieszkania udałem się pod wskazany adres. W kąciku kawiarni siedziała blada, z podkrążonymi od staropanieństwa oczyma smutna pani i gestem głowy wskazywała mi miejsce obok. Usiadłem.

— Proszę pana – ja tam nie wrócę!

— Gdzie? – spytałem.

— Do domu, do domu – szepnęła.

Po czym wyrzuciła z siebie cichą, zdumiewającą, rojącą się od mnóstwa niejasności opowieść.

— Proszę pana. Zaczęło się od pokrywki. Patrząc, uniesiona z jednej strony. Podnoszę, a tam z ogórko-wej wyrasta tulipan. Głupi żart, myślę sobie. Urywam mu łeb, wrzucam do kubła i cześć.

Nocą kładę się do łóżka i w pewnym momencie czuję coś twardego pod prześcieradłem. Odsłaniam. Tulipan! Stoi i rośnie. Urwałam mu głowę, bo nie lubię głupich żartów i zasnęłam. W nocy śniły mi się tulipany, które wzięły w posiadanie całe moje mieszkanie. Wyjadały cukier z cukiernicy, włączyły komputer, kąpały się pod prysznicem, dobierały się do nalewek, wyrwały z książki o kwiatkach kartki z niezapominajkami, różami, konwaliami, forsycjami, paląc wszystkie w kominku. Została tylko ostatnia kartka, na której dumnie czerwienił się tulipan.

A jak jeden, też czerwony, wyższy od Pana stanął nade mną i wrzasnął: „Będziesz moja” – obudziłam się.

Sen mara, Bóg wiara – pomyślałam.

I rzeczywiście, proszę Pana. W moim mieszkanku nie było ani jednego tulipana. Panował w nim idealny porządek. Idealna cisza. Idealny smutek. Idealna... samotność.

— Dlaczego to wszystko Pani wymyśliła?

— Dlatego, że od lat, nikt mi nie przynosi kwiatów. Dlatego ich nie lubię i boję się. Dlatego... mi się śni.

Dziwny powód do niechęci, strachu i snów – prawda Panie Piotrze?

Pański Jan Nowicki



STARY TEATR
im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie
Repertuar: 17 – 28 lutego 2001

Tomasz Mann				
17	sb.	19.15	DS	Kariera Artura Ui B. Brecht; reż. T. Bradecki
		19.15	SK	Markiza de Sade Y. Mishima; reż. T. Bradecki
		19.30	MS	Gimpel głupek I. B. Singer; reż. K. Orzechowski
		19.30	NS	Naprawiacz świata T. Bernhard; reż. L. Piskorz
18	nd.	19.15	DS	Kariera Artura Ui B. Brecht; reż. T. Bradecki
		19.15	SK	Markiza de Sade Y. Mishima; reż. T. Bradecki
		19.30	MS	Gimpel głupek I. B. Singer; reż. K. Orzechowski
		19.30	NS	Naprawiacz świata T. Bernhard; reż. L. Piskorz
Dwoje na huśtawce				
20	wt.	19.15	SK	Wariacje enigmatyczne E. E. Schmitt; reż. P. Mikucki
		19.30	MS	Tysiąc kilometrów od świata E. Redliński; adaptacja K. Borowiec
		19.30	NS	Dwoje na huśtawce W. Gibson; reż. Z. Najmoła
21	śr.	19.15	SK	Wariacje enigmatyczne E. E. Schmitt; reż. P. Mikucki
		19.30	MS	Tysiąc kilometrów od świata E. Redliński; adaptacja K. Borowiec
		19.30	NS	Dwoje na huśtawce W. Gibson; reż. Z. Najmoła
Bracia Karamazow				
22	cz.	18.00	SK	Bracia Karamazow (wieczór I) F. Dostojewski; reż. K. Lupa
		19.30	MS	Tysiąc kilometrów od świata E. Redliński; adaptacja K. Borowiec
		19.30	NS	Dwoje na huśtawce W. Gibson; reż. Z. Najmoła
23	pt.	18.00	SK	Bracia Karamazow (wieczór II) F. Dostojewski; reż. K. Lupa
		19.30	MS	Ja jestem Żyd z „Wesela” R. Brandstaetter; reż. T. Malak
		19.30	NS	Dwoje na huśtawce W. Gibson; reż. Z. Najmoła
Ja jestem Żyd z „Wesela”				
24	sb.	18.00	SK	Bracia Karamazow (wieczór I) F. Dostojewski; reż. K. Lupa
		19.30	MS	Ja jestem Żyd z „Wesela” R. Brandstaetter; reż. T. Malak
		19.30	NS	Dwoje na huśtawce W. Gibson; reż. Z. Najmoła
25	nd.	18.00	SK	Bracia Karamazow (wieczór II) F. Dostojewski; reż. K. Lupa
		19.30	MS	Ja jestem Żyd z „Wesela” R. Brandstaetter; reż. T. Malak
		19.30	NS	Dwoje na huśtawce W. Gibson; reż. Z. Najmoła
27	wt.	19.15	SK	Wariacje enigmatyczne E. E. Schmitt; reż. P. Mikucki Tomasz Mann – gościnnie w Warszawie
28	śr.	19.15	SK	Wariacje enigmatyczne E. E. Schmitt; reż. P. Mikucki
		19.30	MS	Tomasz Mann J. Łukosz; reż. K. Orzechowski

Wariacje enigmatyczne



PLUS GSM
MECENAS
KULTURY
KRAKOWA

KRONIKA KRAKOWSKA

Mężczyzna miał poderżnięte gardło

Z ręki syna

Pod zarzutem zabójstwa będzie odpowiadał 21-letni Jacek J., zatrzymany w czwartek wieczorem na klatce schodowej jednej z kamienic przy ul. Starowiśnej w Krakowie. Według prokuratury, kilka godzin wcześniej zabił on swego ojca.

Jak już informowaliśmy, tragedia rozegrała się około godziny 17 w jednym z mieszkań przy ul. Starowiśnej. Prawdopodobnie między ojcem i synem doszło do kłótni, w trakcie której 21-latek sięgnął po nóż. Byli sami w mieszkaniu. Dwie godziny później, po powrocie do domu, zwłoki 41-letniego Marka J. odkryła jego żona. Mężczyzna miał poderżnięte gardło. Pani J. natychmiast zadzwoniła na policję.

O godz. 20.30 na klatce schodowej budynku funkcjonariusze zatrzymali Jacka J. – *Zebrany materiał dowodowy oraz zabezpieczone ślady wskazują, że to on dokonał zabójstwa* – informował wczoraj krótko podkom. Robert Szydło, rzecznik krakowskiej policji i odsyłał po wyjaśnienia do prokuratury.

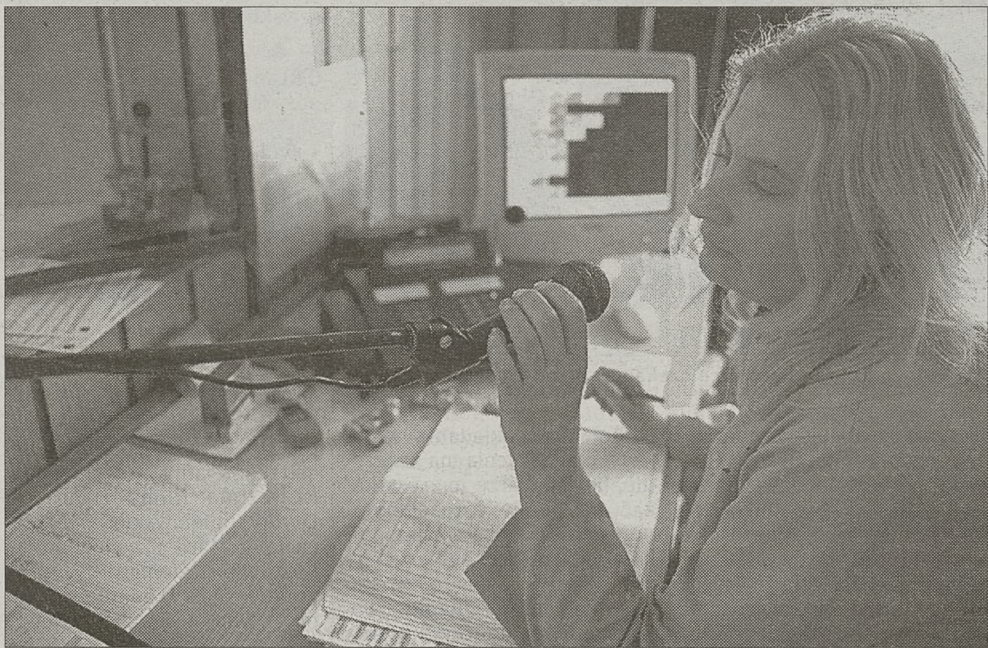
Prok. Janina Chmielewska-Łucka, p.o. rzecznika prasowego Prokuratury Okręgowej w Krakowie, po południu potwierdzała: – *Zwłoki 41-letniego mężczyzny, z rozległymi ranami ciętymi, odkryta w czwartkowy wieczór w mieszkaniu jego żona. Syn zabitego jest w tej chwili przesłuchiwany w charakterze podejrzanego o zabójstwo. Prokurator będzie występował do sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztu.*

Z nieoficjalnych policyjnych informacji wynika, że podejrzany o zabójstwo był leczony psychiatrycznie. Istnieje więc możliwość, iż sąd zdecyduje o umieszczeniu go w zamkniętym zakładzie leczniczym.

(EK)

Pogotowie w komputerze

Wyjeżdża z bazy - zmienia kolor



Próby z kolorowymi kwadracikami zaczną się w przyszłym tygodniu

Fot. Anna Kaczmarz

Dyspozytor już nie będzie sięgał po słuchawkę telefonu, gdyż odbierając zgłoszenie ma korzystać – jak telefonistka – z małych słuchawek nakładanych na głowę. Nie wypisze adresu, danych chorego i objawów odręcznie, lecz otworzy w komputerze i wypełni arkusz karty wyjazdowej, gotowy wydrukuje na drukarce i przekaze zespołowi karetki. Rzuci okiem w monitor i od razu będzie wiedział – pozna to po kolorach! – które karetki są w bazie, które u chorego, a które dojechały do szpitala, więc wkrótce, po przekazaniu pacjenta, będą wolne. Z przenośnym telefonem w karetce dyspozytor połączy się też przez komputer. W przyszłym tygodniu w dyspozytorni Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego przy ul. Łazarza rozpoczną się próby systemu komputerowego, który ma usprawnić pracę.

Jak zapewnia dyrektor pogotowia, dr Małgorzata Popławska, maszyny nie zastąpią ludzi: po wpisaniu do komputera objawów nie będzie się pokazywać diagnoza, ani komputer nie zdecyduje za dyspozytora, czy do chorego wysłać karetkę (i jaką: reanimacyjną czy zwykłą), czy też z mniej poważną przypadłością odesłać go do przychodni. Komputery mają natomiast skrócić czas od momentu zgłoszenia – do chwili wysłania karetki; mają pomóc szybciej dysponować karetkami dostępnymi w różnych punktach miasta.

Ale czy dyspozytorzy rzeczywiście będą działać szybciej, gdy trzeba będzie używać klawiatury, zamiast wprawnym ruchem zapisać co trzeba na papierze? – *Dyspozytorzy już w ubiegłym roku wiedzieli, że planujemy wprowadzenie systemu komputerowego, pewne komputery stały w dyspozytorni i każdy mógł na nich w wolniejszej chwili uczyć się szybkiego „wklepywania” informacji* – wyjaśnia dyr. Popławska. Dodaje, że wprowadzenie komputerów pozwoli skonstruować bazę danych o pacjentach:

gdy ktoś będzie wzywał pogotowie kolejny raz, to np. wszystkie jego dane zostaną przywołane już po wpisaniu adresu albo telefonu – co pozwoli zaoszczędzić czas na osobne ich wpisywanie w rubryki.

Prawdziwą rewolucją w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym będą wyświetlane w komputerze dyspozytora karetki. Dziś dyspozytor wysyła karetkę ze swojej stacji, a gdy nie ma żadnej w bazie – wywołuje bezpośrednim łączem najbliższą dyspozytornię i prosi o wysłanie wolnej karetki. Teraz wszystkie karetki (z wszystkich baz) zostaną uwidocznione na monitorze komputera jako kwadraciki, oznaczone np. R1, R2, R3... Zależnie od tego, gdzie będą się właśnie znajdowały – odpowiadające im kwadraciki będą zmieniać kolor. – *Dyspozytorowi pokaże się w kwadraciku R1 np. czerwony kolor i już będzie wiadomo, że ta karetka jest w szpitalu, to znaczy dowiozła chorego i już można na nią liczyć, wystać do kolejnego wezwania. Gdy karetka wyjedzie z bazy - kolor będzie inny. A jeśli z radiotelefonu zespół karetki będzie prosił o wezwanie pomocy straży albo policji – to na ekranie u dyspozytora wyświetlą się stosowne napisy w kwadraciku tej karetki* – informuje dyrektor Popławska. Ma to być możliwe dzięki małym, przenośnym radiotelefonom, które będą połączone z systemem komputerów w dyspozytorniach. Wystarczy, że przycisnie się na radiotelefonie dany klawisz, a na monitorze komputera w dyspozytorni wyświetli się odpowiedni kolor, mówiący, gdzie jest karetka, albo napis „policja”, gdy wzywana jest jej pomoc. Kontakt jest obustronny: dyspozytor może wysłać informację „skontaktuj się pilnie”, która wyświetli się na radiotelefonie zespołu karetki. – *Te przenośne radiotelefony rozdamy do 21 karetek - tych zakontraktowanych przez kasę chorych. Obecnie są tam tylko radiotelefony nie nadające się do przenoszenia - duże pudełka, które zostają*

w karetce, gdy ratownicy wychodzą na miejsce wypadku czy do szpitala - mówi dyrektor pogotowia.

Przez pierwszy okres system komputerowy będzie działał równolegle z dotychczasowym, by przyuczanie pracowników nie odbyło się ze szkodą dla pacjentów. Na razie będzie montowany w 4 z 9 dyspozytorni: najpierw komputery będą próbowane w dyspozytorni oddziału centralnego pogotowia przy ul. św. Łazarza – dalej, w połowie tego roku, zostaną wprowadzone także do oddziałów w Podgórzu, Krowdrzy i Prokocimiu.

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe powoli przystosowuje się do przepisów ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, która – jak przewiduje ostatni projekt z 9 lutego – miała obowiązywać od początku przyszłego roku. Nowy system komputerowy to pierwszy krok. Pogotowie przygotowuje się do wprowadzenia programu, którego celem jest zintegrowanie wszystkich podmiotów ratownictwa w jeden system, mający wspólną sieć łączności, wspólne procedury ratownicze, sprzęt medyczny stosowany na zasadzie „jednych noszy od miejsca zdarzenia do oddziału ratunkowego” itp. Program ten ma zapewnić poszkodowanemu dotarcie do leczenia w szpitalnym oddziale ratunkowym w czasie nie dłuższym niż godzina. Jeden system ratowniczy mają budować wspólnie: Pogotowie Ratunkowe, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, straż pożarna, ochotnicze pogotowie: np. GÖPR, WÖPR, służby ratownictwa górniczego i morskiego; zakładana jest też współpraca z policją.

KPR ma już tzw. sztywne łącze z policją i strażą pożarną. Na wprowadzenie systemu komputerowego dla dyspozytorni, zakup potrzebnego sprzętu i oprogramowania, uzyskało ok. 250 tys. złotych ze środków państwowych (z programu restrukturyzacji).

•• MAŁGORZATA MROWIEC

Notujemy

■ **UKRADŁ I ZNISZCZYŁ.** Kierownik sklepu przy os. Centrum C wezwał na pomoc strażników miejskich, by zajęli się pijanym mężczyzną, który najpierw próbował skraść artykuły spożywcze, a następnie zniszczył je. Ponadto zachowywał się agresywnie w stosunku do klientów oraz obsługi. Strażnicy zatrzymali sprawcę i przewieźli na komisariat policji. Po wytrzeźwieniu odpowie on za swe czyny. (wes)

■ **ŻEBRAK-RECYDYWISTA.** Już po raz kolejny strażnicy miejscy interweniowali wobec 30-letniego mężczyzny, natrętnie żebrzącego w pobliżu Kościoła Mariackiego. Ponieważ żebranie przez osoby posiadające zdolność do wykonywania pracy jest uznawane za wykroczenie – mężczyznę przewieziono do komisariatu policji. W związku z tym, iż nie posiada on stałego miejsca pobytu – stanie przed kolegium w trybie przyspieszonym. (wes)

■ **ZNIKAŁ W KATOWICACH.** Patrol złożony ze strażnika miejskiego i policjanta zainteresował się samochodem z katowickimi numerami rejestracyjnymi, zaparkowanym na ul. Witosza. Pojazd miał bowiem uszkodzone zamki w drzwiach. Po sprawdzeniu okazało się, iż pojazd jest kradziony i poszukuje go katowicka policja. (wes)

■ **ZNIEWAŻAŁ PIŁKARZY.** Na ul. Szczepańskiej strażnicy zatrzymali nocą pijanego mieszkańca Nowej Huty, który głośno wykrzykiwał zniewagi pod adresem krakowskich i warszawskich klubów sportowych. Resztę nocy mężczyzna spędził w izbie wytrzeźwień. Za zakłócanie spokoju i odmowę podania swych personaliów mężczyzna odpowie przed kolegium do spraw wykroczeń. (wes)

■ **NIE LUBI NOCLEGOWNI.** Wielu bezdomnych stroni od noclegowni, w których podporządkowywać się trzeba pewnym rygorom. Przekonują się o tym strażnicy miejscy, wielokrotnie wzywani przez mieszkańców do interwencji wobec osób nocujących na klatkach schodowych. Tym razem funkcjonariusze SM zaproponowali przewiezienie do schroniska mężczyźnie śpiącemu na klatce schodowej bloku przy ul. Ugorek. Bezdomny jednak zdecydowanie odmówił. (wes)

■ **STAŁY BYWALEC.** Krakowscy strażnicy miejscy wielokrotnie już interweniowali wobec – najczęściej nietrzeźwego – mieszkańca Zgorzelca, który od dłuższego czasu upodobał sobie nasze miasto. Teraz – ponieważ spał na ławce w Rynku Głównym – po raz kolejny odwieźli go do izby wytrzeźwień. (wes)

Kierujący busem najechał na ciężarówkę

8 osób rannych



Fot. Anna Kaczmarz

Wczoraj o godz. 7.45, w Rząsce, na dwupasmowej drodze łączącej Kraków z autostradą do Katowic, kierujący mercedesem busem, wiozącym pasażerów do Krakowa, najechał na stojący na prawym pasie samochód ciężarowy „Lublin”.

W wypadku rannych zostało osiem osób – kierowca i siedmiu pasażerów; przewieziono ich na chirurgię urazową przy ul. Kopernika 21. Na szczęście odniesione przez nich obraże-

nia nie były zbyt groźne. Pięć osób po opatrzeniu zwolniono do domu, zaś trzy pozostawiono na oddziale szpitalnym. Kierowca busa ma złamaną rękę w kolanie, zaś dwóch pasażerów zatrzymano ze względu na ogólne obrażenia i podejrzenie wstrząśnienia mózgu.

Jak podała policja – kierowca busa był trzeźwy. Przyczynę wypadku ustali specjalna komisja.

(WES)

Kronika wypadków

Wczoraj rano u zbiegu ul. Kamieńskiego i Wielickiej doszło do zderzenia 6 samochodów; w wypadku ranne zostały 2 osoby. Na al. Solidarności żuk zderzył się z taksówką i przewrócił na bok; kierowca odniósł niegroźne obrażenia. Na al. Pokoju tramwaj potrącił pieszego, który doznał ogólnych obrażeń. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy

90 pacjentom. Policja Drogo-wa do godzin wieczornych interweniowała w Krakowie i w powiecie ziemskim w 9 wypadkach, w których rannych zostało 17 osób, a także w 30 kolizjach; ponadto zatrzymała 2 nietrzeźwych kierowców. Strażacy gasili wczoraj pożar stodoły w Dolinie Będkowskiej oraz opuszczonego budynku mieszkalnego w Będkowicach.

(WES)

To tylko przygrywka

Kto wygrał przy Emausie, ten wygra przy Wszystkich Świętych?



To nie jest kolejka po mięso z czasów PRL-u, to tylko handlarze czekający przed Wydziałem Handlu i Reklam ZDiK
Fot. Anna Kaczmarz

Ponad 70 osób, chcących uzyskać zezwolenia na zajęcie pasa drogowego na handel obwoźny podczas wielkanocnych odpustów Emaus i Rękawka, bezskutecznie próbowało się wczoraj rano dostać do pomieszczeń Wydziału Handlu i Reklam Zarządu Dróg i Komunikacji. Choć urzędnicy ZDiK rozpoczęli przyjmowanie interesantów dopiero o godz. 9, już o 6 na schodach prowadzących do wejścia stała grupa młodych ludzi, którzy odmawiali wpuszczenia do budynku członków jednego z dwóch wrogo do siebie nastawionych komitetów kolejkowych.

W końcu jednak doszło do załagodzenia sprawy. Przywódcy grupy broniącej wejścia otrzymali listę grupy przeciwnej i dopisali na jej początku swoje nazwiska, w zamian za co wpuszcili konkurencję do budynku. Chociaż obyło się bez rękoczynów, przed Wydziałem Handlu i Reklam przez cały dzień słyhać było kłótnie i przekleństwa. Policjanci, powiadomieni wcześniej o możliwości dojścia do siłowej konfrontacji, pojawili się z samego rana. Kiedy uzyskali od urzęd-

ników zapewnienie, że tym razem ograniczono ilość stanowisk przydzielanych jednej osobie do 3 (każde długości 4 metrów bieżących), w związku z czym powinno wystarczyć miejsca dla wszystkich, wycofali się do radiowozu zaparkowanego przed budynkiem. Długa, wychodząca na schody, kolejka stała do późnych godzin popołudniowych. W korytarzu panował nieprawdopodobny ścisk, gdyż – pomimo istnienia listy – każdy chciał przysunąć się bliżej do drzwi. Niektórzy wychodzili zaczerpnąć świeżego powietrza lub wypalić papierosa i kiedy wracali, nie mogli dopchać się na swoje miejsce.

– Dawniej ci, którzy weszli pierwsi, dostawali nawet po kilkadziesiąt metrów i sprzedawali je potem za kwotę od stu do czterystu złotych za stanowisko, w zależności od lokalizacji. Teraz na szczęście ograniczono liczbę przydzielanych stanowisk. Ale co z tego, kiedy tamci stali zaraz na początku. Skreślili 6 pierwszych nazwisk i dopisali swoje 6, ale weszło ich ze dwudziestu. Dostało to, co chcieli – relacjonowała Krystyna Witkowska, jedna z zajmujących się handlem obwoźnym na odpustach.

Kolejność składania wniosków o zezwolenia ma znaczenie, bo handlarze mogą wskazać na planie sytuacyjnym, przygotowanym przez urzędników, jakie miejsce sobie wybierają. Kiedy czyjeś nazwisko znajdzie się na planie przy konkretnym stanowisku, ma pewność, że otrzyma właśnie taką lokalizację. – Nie jest dla nikogo tajemnicą, że na każdym odpuscie są miejsca lepsze i gorsze. Dobre miejsce to większy zarobek – mówiła Krystyna Witkowska.

– Nie wiem, ja handluję na Emausie i Rękawce od paru lat i stwierdziłem, że pieniądze nie zależą od miejsca – wtrącił się jeden z mężczyzn, stojących w kolejce.

– Może na Emausie i Rękawce nie ma takiej różnicy, ale to, jakie się ma miejsce na odpuscie w Mogile oraz przy cmentarzach we Wszystkich Świętych, ma znaczenie – stwierdziła na to Irena Guzik, która na odpustach handluje już 40 lat. – A to była właśnie przygrywka do starcia o następne zezwolenia. Kto wygrał przy Emausie, ten wygra przy Wszystkich Świętych.

(DOER)

Konkurs grantowy

30 marca br. upływa termin składania wniosków w ramach drugiego etapu konkursu grantowego ogłoszonego przez prezydenta miasta Krakowa na rok 2001. Drugi etap konkursu obejmuje projekty krótkoterminowe, realizowane w II półroczu br. oraz wszystkie projekty związane z organizacją wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży.

Wzory obowiązujących dokumentów są dostępne w kancelarii magistratu – pl. Wszystkich Świętych 3/4 (stanowisko nr 6) lub w siedzibie Wydziału Spraw Społecznych przy ul. Kasprzowicza 29, pok. 117.

Wypełnione wnioski grantowe wraz z obowiązującymi załącznikami należy składać w dniach 1-30 marca 2001 r. w Urzędzie Miasta Krakowa, przy pl. Wszystkich Świętych. Informacji udziela Referat ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, tel. 411-72-99 w. 118 lub 119 oraz 411-88-31.

Kształcenie przez sztukę

Wiersze w gotyckiej galerii

W grudniu ub. roku – w ramach cyklu spotkań artystów ze szkolną młodzieżą – licealiści, gimnazjaliści oraz uczniowie szkół podstawowych spotykali się w galerii „Anna Imielińska” z Józefem Baranem. W styczniu autorka projektu „Kształcenie przez sztukę” Anna Grechuta-Różycka zaprosiła młodzież do Muzeum Archidiecezjalnego przy ul. Kanoniczej.

Tam, w gotyckiej galerii, na tle obrazów Jerzego Skąpskiego uczestniczyła ona w spotkaniach z Adamem Ziemiannym. Podczas lekcji sztuki wyjawiał on młodym ludziom, że pisanie wierszy

jest dla niego funkcją życia – we wszystkich możliwych znaczeniach i wymiarach. Dlatego też nieprzypadkowo w swoich utworach odwołuje się on do biografii, legendy i twórczości Jana Kochanowskiego.

– Po feriach kolejny uczniowie będą mieli jeszcze okazję porozmawiać z poetą, którego wiersze znają m.in. z interpretacji Starego Dobrego Małżeństwa – mówi Anna Grechuta-Różycka. Jak zapowiada, w marcu i następnych miesiącach młodzież będzie mogła uczestniczyć w lekcjach sztuki, prowadzonych przez artystów pióra, dłuta, fotografii itp.

(KRM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

● **GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY** (ul. Mikołajska 6) zaprasza do 17 lutego (w godz. 11 – 19) na kiermasz książek poetów Krakowa.

● **RESTAURACJA „GALICJA”** (ul. Starowiślna 71) zaprasza dziś od godz. 20 na wieczór taneczny; wstęp wolny.

● **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) – dziś o godz. 21 wystąpią: J. Śmietana, P. Baron, A. Kowalewski i Ł. Żyta.

● **KRAKOWSKIE CENTRUM TAŃCA** (ul. Komandorów 21, dawny DK „Podwawelski”) zaprasza miłośników i sympatyków tańca towarzyskiego na wprawki taneczne – w każdą sobotę o godz. 18.

● **NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI**, Scena pod Aniołem Stróżem (Chimera, ul. św. Anny 3) zaprasza – 18 bm. o godz. 12 spektakl „Bajeczny świat fantazji”.

● **W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (ul. Meiselsa 17) – 18 bm. o godz. 18 koncert kameralny w wykonaniu Krzysztofa Klimy (klarnet), Doroty Imielińskiej (wiolonczela) i Marii Szwajger-Kufakowskiej (fortepian). W programie prawykonanie „Tria” prof. Marka Stachowskiego, utwory M. Kaufmana i A. Piazzoli. 19 bm. o godz. 18 prezentacja projektu Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie i komputerowej bazy danych polskich judaików.

● **WARSZTATY TAŃCA** żydowskiego – w każdą niedzielę o godz. 11 w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży (ul. Wietora 15, tel. 421-15-93). Zajęcia prowadzi Michał Zubkow, solista i choreograf Opery i Operetki w Krakowie oraz członkowie zespołu. Informacje pod nr. tel.: 421-15-93.

● **TEATR „PARAWAN”** (sala kina „Wrzos”, ul. Zamoyckiego 50) zaprasza 18 bm. o godz. 12 na baśń Andersena „Calineczka”.

● **W KONSULACIE AUSTRYACKIM** (ul. Cybulskiego 9) 18 bm. o godz. 18 – finałowy koncert Seminarium Interpretacji Literatury Wokalnej – Klasyki Wiedeńskiej.

● **KRAKOWSKIE MŁODZIEŻOWE TOWARZYSTWO** Przyjaciół Nauk i Sztuk zaprasza młodzież zainteresowaną astronomią do udziału w zajęciach sekcji naukowej w tej dziedzinie, które rozpoczną się z początkiem II semestru. Zajęcia prowadzone będą przez pracownika naukowo-dydaktycznego Instytutu Astronomii Uniwersytetu Jagiellońskiego i odbywać się będą w Obserwatorium Astronomicznym UJ (raz w tygodniu po dwie godziny lekcyjne, po południu). Zapisy do 28 lutego w siedzibie Towarzystwa (ul. Basztowa 5; informacja pod nr. tel. 429-65-69).

● **„OSTRE POWIKŁANIA W CUKRZYCY** – leczenie i zapobieganie. Zakażenia u chorych na cukrzycę” – wykład dr Anny Łabędzkiej z Wojewódzkiej Poradni Cukrzycowej oraz omówienie przez Marię Kasperczyk (WPC) praktycznych zasad odmierzania i wstrzykiwania insuliny – 20 bm. o godz. 17 przy ul. Skarbowej 4, sala 120.

Muzeum Narodowe zaprasza

Grafika Panka, plon konkursu, odczyt o arcydziełach

Weekendowa propozycja Muzeum Narodowego to pokazowana w Gmachu Głównym wystawa grafiki Jerzego Panka, zmarłego niedawno arcy mistrza polskiego drzeworytu. Idąc na I piętro, gdzie eksponowany jest Panek, warto zatrzymać się na chwilę na półpiętrze i rzucić okiem na reminiscencje najmłodszych widzów z wystawy Piotra Michałowskiego. Przypomnijmy, że muzeum ogłosiło konkurs malarski dla dzieci, którego tematem był „Kardynał”, obraz namalowany ok. 1846-48, znajdujący się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Konkurs przyniósł plon bogaty i prześliczny, a najlepsze prace, zgodnie z tradycją, zostały udostępnione publiczności.

W środę 21 bm. Muzeum Narodowe zaprasza na godz. 18 do Gmachu Głównego, na pierwszy w tym roku (stulecie i tysiąclecie zarazem) wykład z cyklu „Arcydzieła sztuki światowej”. Wykład poświęco-

ny obrazowi Leona Spillaerta „Kobieta na wydmiu” wygłosi Monika Pleszyńska. Leon Spillaert (1881-1946), belgijski malarz, rysownik związany z wydawnictwem Edwarda Demana, publikującym poetów z kręgu symbolizmu, tworzył obrazy z pogranicza snu i świata realnego. Jego twórczość uznawana jest przez wielu za pomost między symbolizmem a ekspresjonizmem.

Mimo że ogłoszono zamknięcie rezerwacji dla grup zorganizowanych na otwierającą w maju wystawę impresjonistów francuskich, nadal trwa szturm na muzeum. Na prośbę szturmowanych powtarzamy: lista rezerwacji dla grup została już definitywnie zamknięta. Muzeum nie prowadzi również przedsprzedaży biletów na wystawę, w zamian za to rezerwując wszystkie soboty i niedziele na trwającą od 20 maja do 4 lipca wystawie wyłącznie dla widzów indywidualnych.

(AN)

Centrum Medycyny Estetycznej

Poprawianie urody

Takich miejsc, w których można poprawić swoją urodę i zatrzymać upływający czas, jest już sporo. Większość z nich zajmuje się jednak tylko fragmentami ciała: albo poprawiają twarz, albo biust, likwidują owłosienie i pajęczki albo powiększają usta itd.

Centrum Medycyny Estetycznej, otwarte wczoraj w Krakowie przez dwoje lekarzy, ma inne założenia. Ulokowane w pięknych, trochę egzotycznie urządzonych wnętrzach jednej z podgórszych kamienic, prezentuje bardziej medyczne i holistyczne podejście do pacjenta. Zatrudniło lekarzy wielu – specjalności i deklaruje patrzenie na człowieka w całości, a nie tylko na jego twarz.

Centrum będzie się zajmować przede wszystkim kom-

pleksowym leczeniem i profilaktyką defektów estetycznych (np. trądzik). Niezależnie od tego prowadzone będą zabiegi odmładzające i upiększające. Trzeba mieć dużo pieniędzy, aby z nich skorzystać. Peeling złuszczący kwasem glikolowym kosztuje 150 zł, a dla dobrych efektów konieczna jest seria od 5 do 8 zabiegów. Głęboki peeling kwasem trójchłorowym jest droższy – kosztuje 300 zł. Korekcja zmarszczek kolagenem – od 500 do 1200 zł, w zależności od zużytego surowca. Są to ceny porównywalne z cenami podobnych usług w innych punktach Krakowa. Z tą różnicą, że właściciele nowego centrum obiecują możliwość wykonania niektórych zabiegów na raty.

(E)



Pajace

R. Leoncavallo

Rycerskość wieśniacza

P. Mascagni

PREMIERA

18 - 19 lutego 2001 godz. 19.00

Scena Operowa w Teatrze im. J. Słowackiego

Kierownictwo muzyczne
Reżyseria
Scenografia
Kostiumy

Andrzej Strazyski
Wojciech Adamczyk
Wojciech Jankowiak
Marta Hubka

Soliści, Chór i Orkiestra Opery i Operetki w Krakowie

BANK BPH

Sponsor strategiczny Opery i Operetki w Krakowie

RADIO KRAKÓW

Patronat medialny

DZIENNIK POLSKI

Nowy komendant

Z powodu rażącej różnicy wizji Straży Miejskiej

Wiceprezydent Bogumił Nowicki złożył wniosek o odwołanie Witolda Krupiarza z funkcji komendanta Straży Miejskiej. – Prezydent Andrzej Golaś zaakceptował ten wniosek – powiedział nam Zbigniew Fijak, dyrektor magistratu.

– Mój wniosek nie wynikał z tego, że komendant Krupiarz popełniał jakieś błędy – zaznaczył wiceprezydent Nowicki. – Decyzja o odwołaniu komendanta to efekt rażącej różnicy wizji działania Straży Miejskiej, jaką miał komendant i jaką miałem ja. Do tej pory Straż Miejska działała zbyt zachowawczo, ograniczała się tylko do działań porządkowych, gdy – moim zdaniem – powinna zająć się także sprawami bezpieczeństwa.

Wiceprezydent Nowicki dodał, że kandydat na nowego komendanta Straży Miejskiej daje gwarancje zmiany stylu pracy miejskich strażników, ale nie chciał ujawniać nazwiska tego kandydata przed powierzeniem mu funkcji komendanta SM. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, kandydatem tym jest Andrzej Kapko, emerytowany policjant (m.in. szef krakowskiego oddziału Biura ds. Zwalczania Przestępczości Narkotykowej), obecnie pracownik Wydziału Spraw Społecznych UM.

(GEG)

Odrębna własność

Prace nad podziałem i ewidencją budynków nie zostaną zakończone wcześniej niż pod koniec roku

Mającą wejść w życie pod koniec kwietnia bieżącego roku ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nakłada na nie m.in. obowiązek „ustalenia przedmiotu własności odrębnej” – czyli wydzielenia wszystkich lokali spółdzielczych. Umożliwi to w przyszłości zmianę spółdzielczego prawa do lokalu lokatorskiego i własnościowego w prawo do odrębnej własności.

Zgodnie z zapisami ustawy, koszty związane z podziałem nieruchomości oraz ewidencją gruntów i budynków, w tym również kosztami prac geodezyjnych, poniesie skarb państwa. – Nie da się tych prac przeprowadzić natychmiast. Przewiduję, że zostaną one zakończone nie wcześniej w IV kwartale bieżącego roku, a generalnie, w większości spółdzielni – na początku przyszłego roku. Pod warunkiem jednak, że nie będzie problemów z uregulowaniem stanu prawnego gruntów, a co za tym idzie – obejdzie się bez procesów sądowych, etc. – uważa Jerzy Prażuch, prezes SM „Krakus” oraz przewodniczący Rady Małopolskiego Związku Rewizyjnego, zrzeszającego reprezentantów spółdzielni mieszkaniowych z województwa małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego.

Przypomina, że aby dokonać wydzielenia wszystkich lokali, spółdzielnie muszą przeprowadzić pełną inwentaryzację wyposażenia budynków, która będzie mogła być odnotowana i wydzielona w księgach wieczystych po akceptacji odpowiedniego organu budowlanego. Prace inwentaryzacyjne wiązać się będą z potrzebą wykonania m.in. odpowiednich rysunków technicznych oraz określenia wartości lokali. Wszystkie te prace zostaną zrobione przez osoby do tego uprawnione, posiadające odpowiednie kwalifikacje – za ich obsługi trzeba będzie zapłacić. Koszty poniosą najprawdopodobniej spółdzielnie. Według szacunków Jerzego Prażucha, nie będą one mniejsze niż – w przypadku jednego mieszkania – 500 zł. – Zapłacą za to albo członkowie spółdzielni, albo sumy te zostaną pokryte z funduszu remontowego. Chyba że będzie je można podciągnąć pod „zasadnione koszty prac geodezyjnych”. Wspomniane prace nie zostały jednak wyszczególnione w zapisach ustawy, najprawdopodobniej więc koszty może ponieść spółdzielnia. Trudno dziś jednak jednoznacznie przewidzieć, jak dokładnie ten zapis zostanie zinterpretowany – mówi prezes Prażuch.

(KRM)

ŚOK, wtorek, godz. 18.30

Książka miesiąca

„Theoria et praxis. Studia z dziejów sztuki nowożytnej” prof. Adama Małkiewicza otrzymała nagrodę Krakowska Książka Miesiąca za styczeń br.

Profesor Adam Małkiewicz jest dyrektorem Instytutu Historii Sztuki UJ. Od 30 lat zajmuje się badaniem dziejów sztuki nowożytnej, a także jej teorią. Nagrodzona książka wydana została przez Universitas. Wręczenie nagrody nastąpi we wtorek, 20 lutego o godz. 18.30, w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2. Z autorem książki odbędzie się spotkanie, które poprowadzi prof. Julian Bog-

danowicz. Po spotkaniu autorskim będzie można wysłuchać etiudy muzycznej w wykonaniu studenta Akademii Muzycznej w klasie gitary – Leszka Wojtala.

– Tradycja wręczenia nagrody krakowskiemu autorowi lub twórcy piszącemu o Krakowie ma już pięcioletnią tradycję – przypomina Janusz Paluch, dyrektor ŚOK, jeden z jurorów nagrody. – Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tych i kolejnych comiesięcznych spotkaniach.

Sponsorem nagrody Krakowska Książka Miesiąca jest „Dziennik Polski” wraz z Poczta Polska.

(KRM)

Filary i przyczółki

Prace muszą być prowadzone bez przerwy



Tysiąc kubików betonu wylano pod fundament filaru mostu Kotlarskiego

Fot. Anna Kaczmarz

Wczoraj o godz. 11 rozpoczęto wylewanie fundamentu pod filar C mostu Kotlarskiego. Jest to filar nadbrzeżny od strony Podgórza. Według planu, prace miały trwać całą noc i zakończyć się dzisiaj około południa. – Prace muszą być prowadzone ciągle, mamy dwie pompy do betonu, dwie kolejne są w rezerwie, dwanaście betonowozów dowozi nam beton bez przerwy. Przy wylewaniu betonu pracuje teraz osiemnaście osób, a w nocy prace prowadzić będzie kolejnych dziesięć. W sumie wylejemy tysiąc kubików – informuje Kazimierz Pieszczyk, kierownik budowy filaru z firmy ABF Mosty II z Katowic.

Filar ma wymiary: 38 metrów długości i 10 metrów szerokości. Powstający fundament będzie miał 2,5 metra wysokości. Nad nim zostanie jeszcze wykonany 7,5 metrowy betonowy trzon filara. Beton wylewany jest na konstrukcję stalową fundamentu. – Na jej budowę zużyliśmy 42 tony stali, a postaviliśmy ją w rekordowym czasie jednego tygodnia – mówi Kazimierz Pieszczyk. Dodatkowe utrudnienie stanowi fakt, że fundament posadowiony jest poniżej poziomu Wisły i bez przerwy pracować muszą pompy, które usuwają wodę.

Most Kotlarski połączy wkrótce Podgórze – od ul. Zabłocie – z ul. Kotlarską na prawym brzegu Wisły. Most zaplanowany został jako

jednoprzęsłowy o długości 166 metrów. Oprócz tego po obu stronach rzeki wybudowane zostaną wiadukty dojazdowe (jednoprzęsłowy, o długości 40 metrów od strony Grzegózek i dwuprzęsłowy, o długości 48 metrów do strony Zabłocia). Szerokość mostu wyniesie 38 metrów. Znajdą się na nim: część tramwajowa, dwie dwupasmowe jezdnie dla samochodów, ścieżka rowerowa oraz chodnik dla pieszych.

Obecnie trwają prace przy budowie filarów i przyczółków mostowych (po stronie podgórskiej zaplanowano dwa filary i przyczółek, po stronie Grzegózek jeden filar i jeden przyczółek). – Prawie skończony jest przyczółek i jeden z filarów po stronie Podgórza. Przyczółek od strony ul. Kotlarskiej wykonany jest w 60 procentach, a trwają też prace przygotowawcze do wykonania filara – mówi Antoni Słaby, zastępca dyrektora budowy mostu z Mostostalu Kraków SA. – Najtrudniejsze do wykonania są najpotężniejsze filary nadbrzeżne, ponieważ posadowione zostały poniżej poziomu wód gruntowych i poziomu Wisły.

Zakończenie prac przy filarach i przyczółkach przewidywane jest na kwiecień. W tym czasie na brzegu montowana będzie stalowa konstrukcja, która potem zostanie nasunięta na filary.

(WT)

Pomogli ponad 400 ofiarom przestępstw

Obiecana umowa

Zajmują się przede wszystkim sprawami związanymi z ciężkimi przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, obyczajowości, nietykalności cielesnej i mieniu

Z końcem grudnia wygasa umowa, podpisana w sierpniu ub.r. przez władze gminy Kraków ze Stowarzyszeniem „Katon”, na mocy której miasto pokrywało koszty utrzymania Centrum Pomocy Ofiarom Przestępstw i Patologii Społecznych, prowadzonego przez to stowarzyszenie. – Na razie prowadzimy działalność w oparciu o własne środki, ale jeżeli Zarząd Miasta Krakowa nie uzna istnienia centrum za ważne dla miasta, będziemy musieli ją poważnie ograniczyć. Na szczęście mamy obietnicę członków ZMK, że umowa zostanie przedłużona, może nawet na 3 lata – mówi Zbigniew Ziobro, prezes Stowarzyszenia „Katon”.

Z bezpłatnej pomocy centrum skorzystało już ponad 400 osób, poszkodowanych w wyniku różnego rodzaju przestępstw, nadużyć urzędników itp. Osoby te nie mogły często poradzić sobie z najprostszymi czynnościami, jak np. napisanie zawiadomienia o przestępstwie, zażalenia lub wniosku o zmianę kwalifikacji prawnej czynu. W centrum, mieszczącym się przy ul. Dominikańskiej 3/26, stale pracuje trzech prawników i jeden psycholog. Zajmują się oni przede wszystkim sprawami związanymi z ciężkimi przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, obyczajowości, nietykalności cielesnej i mieniu.

– Oprócz spraw karnych, pojawiają się też sprawy cywilne, administracyjne, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, np. związane z nieprawą eksmisją z mieszkania, czy dochodzeniem odszkodowania od szpitala z powodu zarażenia wirusem żółtaczki – mówi Adam Mucha, dyrektor centrum. Pomoc prawników polega głównie na udzielaniu konsultacji prawnych oraz przygotowaniu pism procesowych i interwencyjnych (także zażaleń) do różnych instytucji i urzędów. Niekiedy muszą po prostu poinformować ofiary przestępstw, np. zgwałcone lub maltretowane kobiety i dzieci, osoby, obrabowane, okradzione, znieważane, czy krewnych ofiar wypadków, o przysługujących im prawach oraz o środkach prawnych, którymi mogą ich dochodzić.

– Wszyscy w centrum pracują w dużej części społecznie. Porady mają być darmowe, więc dla zasady nie zgadzamy się na wręczanie nam przez osoby, których sprawami się zajmujemy, żadnych dowodów wdzięczności – mówi Zbigniew Ziobro. – Jednak jakieś pieniądze są nam potrzebne, choćby na opłacenie wynajmu lokalu, kosztów energii elektrycznej, rachunków telefonicznych.

Po przeprowadzonej przez urzędników Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa kontroli działalności centrum, władze miasta oceniły ją bardzo pozytyw-

nie. Jest więc prawdopodobne, że miasto zdecyduje się nadal dofinansować stowarzyszenie, a także wyrazi zgodę na udział w prowadzenie centrum tańszego w utrzymaniu – niż obecnie zajmowany – lokalu gminnego.

Zarejestrowane w 1999 r. stowarzyszenie ma na swoim koncie kilka osiągnięć. Ujawniło m.in. przestępczą działalność komisarz krakowskiej policji, udostępniającej materiały operacyjne brukowemu miesięcznikowi „Zły”. Członkowie „Katona” brali udział w tworzeniu programu „Bezpieczny Kraków”, z ich inicjatywy powstało też Forum Instytucji i Organizacji Pozarządowych, zajmujących się pomocą ofiarom przestępstw. Ostatnio na zamówienie stowarzyszenia pracownicy Instytutu Socjologii UJ przeprowadzili badania na temat działalności instytucji pomagającej ofiarom przestępstw. Z raportu socjologów wynika m.in., że 66 proc. mieszkańców Krakowa uważa, iż nie jest on miastem bezpiecznym; że 2 na 10 krakowian nie zwróciłoby się do policji będąc ofiarą przestępstwa, nie mając do niej zaufania, wreszcie, że 86 proc. ankietowanych widzi potrzebę istnienia niezależnej od władz organizacji, niosącej pomoc poszkodowanym w przestępstwach.

(DOER)

Upoważniony do organizacji wypoczynku

Jak poinformował nas Wydział Edukacji i Kultury Urzędu Miasta Krakowa – Zespół Ekonomiki Oświaty „Kraków Wschód”, ul. Fatimska 8, został upoważniony do organizacji wypoczynku śródrocznego (od 6 kwietnia br.) dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych z terenu Krakowa; a także wypoczynku letniego (od 24 czerwca) dla dzieci specjalnej troski, organizowanego przez fundacje, szkoły integracyjne, domy dziecka, zakłady opiekuńczo-wychowawcze i szkoły specjalne z terenu Krakowa.

Wyjazdy te należy organizować w ośrodkach wypoczynkowych, wyłonionych w drodze przetargu, przeprowadzonego przez Zespół Ekonomiki Oświaty „Kraków Wschód”. Szczegółowe informacje na temat możliwości udziału w obydwu programach można uzyskać w Zespole Ekonomiki Oświaty „Kraków Wschód” – tel.: 641-44-74 w. 349.

Nowa dzielnica uniwersytecka i Młynówka

W niedzielę, 18 lutego, w ramach akcji „Zdobynamy Odznakę Przyjaciela Krakowa”, Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczki: do nowej dzielnicy uniwersyteckiej (spotkanie przed Domem Turysty w godz. 10.00 – 10.30), na Aleje Trzech Wieszczów (spotkanie przed Domem Handlowym „Jubilat” w godz. 9.00 – 9.30) oraz „Szlak Młynówki Królewskiej” (spotkanie w parku Krakowskim w godz. 11.00 – 11.30).

(K)

Park Mickiewicza w Wieliczce

Będzie ładniejszy niż był

Na początku ubiegłego stulecia, z inicjatywy Tadeusza Popiołka, założono Towarzystwo Upiększania Wieliczki. W roku 1903, dzięki staraniom Towarzystwa, w miejskim parku powstał pomnik Adama Mickiewicza, zaprojektowany przez Tadeusza Błotnickiego.

Przy tej okazji park otrzymał imię wieszcz. Pomimo że pomnik przeniesiono po wojnie na planty, nazwa parku przetrwała. Dziś Park Mickiewicza ma status zabytku, a ponieważ wymaga przyrodniczej renowacji, wszelkie zamierzenia należy uzgadniać z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Właśnie w tym celu konserwatora Andrzeja Gaczoła odwiedził ostatnio zastępca burmistrza Wieliczki Tadeusz Juras.

Niezwykle urodziwy staw, usytuowany w pobliżu zbiegu ulic Matejki i Dembowskiego, będący rajem dla wędkarzy nie tylko z Wieliczki, wymaga przede wszystkim oczyszczenia i wzmocnienia podmytej wyspy. To olbrzymi zakres prac, w których uczestniczyć mają jednostki strażackie i wędkarze zrzeszeni w miejscowym kole Polskiego Związku Wędkarskiego. Przedsięwzięcie to uzyska finansowe wsparcie z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska.

Nieco powyżej stawu, bezpośrednio sąsiadującego z kopalnią warzelnią, ale jeszcze na terenie objętym granicami parku, znajdowało się wysypisko żużla, zarośnięte jedynie trawą i rokitnikiem. W tym miejscu, po przeprowadzeniu badań stopnia zasolenia gleby, planuje się posadzenie typowo polskich drzew – ale tylko tych



W sezonie staw w Parku Mickiewicza jest istnym rajem dla wędkarzy

gatunków, których jeszcze nie ma w parku. Gdyby się okazało, że drzewa te nie przyjmą się, wówczas miejsce zostanie obsadzone roślinami słonolubnymi, czyli takimi, które mogą rósnąć i rozwijać się na podłożu o sporym zasoleniu. Te za-

biegi będą konsultowane z pracownikami Instytutu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk.

Wszystkie zamierzenia wiceburmistrza Jurasz uzyskały akceptację Andrzeja Gaczoła.

Tekst i fot. (WS)

Nowości na półkach

Biblioteki powiatu wielickiego

Dziesięć miesięcy temu, na podstawie umowy zawartej między burmistrzem Józefem Dudą a starostą Adamem Kociołkiem, Bibliotece Publicznej w Wieliczce powierzono pełnienie zadań biblioteki powiatowej.

Podczas seminarium dla wszystkich bibliotekarzy powiatu, które odbędzie się na początku kwietnia, kierownictwo Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wieliczce chce oficjalnie inaugurować tegoroczną działalność tej placówki i wszystkich jej filii. Kilka dni temu zorganizowano pierwsze w tym roku spotkanie osób, kierujących poszczególnymi bibliotekami w powiecie.

Pytaliśmy, czego bibliotekarze oczekują od nas, w czym możemy pomagać, jak oceniają współpracę z nami po 10 miesiącach funkcjonowania biblioteki powiatowej – mówi dyrektorka PiMBP w Wieliczce Zofia Hankus-Wszolek.

Bibliotekarki wysoko oceniły przede wszystkim pomoc finansową powiatu, dzięki której księgozbiory wzbogaciły się o nowości wydawnicze, poszukiwane przez czytelników.

Mamy już zestawienie statystyczne, tzw. wskaźnik zakupu nowości, który jest liczony wg ilości zakupionych książek przypadających na stu mieszkańców. Jest naprawdę wysoki. Najwyższy ma biblioteka w Niepołomicach – 8,82. To nie oznacza, że w powiecie ta biblioteka nabyła najwięcej nowości, bo wielicka zakupiła ich więcej, tylko tam jest mniej mieszkańców – wyjaśnia pani dyrektor. Wg tego wskaźnika na następnym miejscu są Biskupice (7,05), potem Wieliczka (6,67), Gdów (6,4) i Klaj (6,21).

Na cały miniony rok na zakup książek otrzymaliśmy ze starostwa dotację w wysokości 22 tys. zł. Pieniądze spływają co miesiąc, są rozdzielane do poszczególnych placówek wg ilości mieszkańców danego terenu. Bibliotekarki wiedzą ode mnie, jaką kwotę będą dysponować w kolejnym miesiącu, i same dokonują zakupów, najlepiej znając gusta swych czytelników i braki w księgozbiorach – mówi Zofia Hankus-Wszolek.

(WR)

W Niepołomicach

Pożegnanie komendanta

Wczoraj w restauracji „Zamek Królewski” w Niepołomicach władze miasta i gminy oraz przedstawiciele policji w uroczysty sposób pożegnali odchodzącego na emeryturę byłego komendanta komisariatu w Niepołomicach Józefa Guję.

W grudniu ubiegłego roku Rada Miejska Niepołomic przyznała komendantowi odznakę „Zasłużony dla miasta i gminy”. Jak podkreślał wówczas burmistrz Stanisław Kracik, jest to odznaczenie przyznawane rzadko, za wyjątkowe zasługi dla środowiska.

(WR)

Staniątecka ochronka

U sióstr służebniczek

W Staniątkach, przy ul. Szkolnej, wznosi się budynek Domu Zakonnego Starowiejskich Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny. Siostry prowadzą we wsi przedszkole, czyli – jak dawniej mówiono, a w Staniątkach mówi się tak nadal – ochronkę.

Realizujemy program tak jak inne przedszkola, ochronka jest wizytowana m.in. przez przedstawicieli kuratorium, a więc pod tym względem nie różnimy się od innych placówek – mówi s. Janina Ficyboran. Od gminy otrzymujemy dotację na utrzymanie lokalu, opłaty za media. A zgromadzenie dba o to, by z dziećmi pracowały odpowiednio wykształcone i przygotowane pod względem pedagogicznym siostry. Dziś mamy pod opieką trzydzieścioro dzieci.

Historia tej placówki wiąże się z matką Leoną Jankiewicz – rodowitą staniąteczką, która wstąpiła do zgromadzenia. To ona przekazała na jej założenie swoją ojcowiznę. Siostry wyremontowały stary dom i w 1890 r. rozpoczęły prowadzenie ochronki dla około 60 dzieci. Z czasem, już w obec-

nym miejscu, powstał nowy dom zgromadzenia. W 1936 r. służebniczki założyły w Staniątkach Prywatną Żeńską Szkołę Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym, która działała, dopóki władze ludowe w 1954 r. nie wysiedliły sióstr ze Staniątek.

Mniszki powróciły po trzech latach i do 1974 r. prowadziły Prywatną Szkołę Żywnienia Zbiorowego; przedszkole było w tym czasie upaństwowione. Wróciło do sióstr dopiero w 1991 r.

Założycielem zgromadzenia jest bł. Edmund Bojanowski.

Jesteśmy jedynym zgromadzeniem w Polsce, które zostało założone przez osobę świecką – Edmunda Bojanowskiego. Podczas pielgrzymki do ojczyzny w 1999 r. papież Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym. Wśród 108 męczenników, wyniesionych wówczas na ołtarze, znalazła się także nasza siostra Celestyna Faron, która zginęła w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. To było wielkie święto dla sióstr służebniczek – mówi s. Janina, w zgromadzeniu już 58 lat.

Tekst i fot.: WR



Placówka Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Staniątkach ma już 112 lat. Patronem tego domu jest św. Józef. Zgromadzenie liczy 25 sióstr.



Placyk zabaw dla przedszkolaków. Ochronka nosi imię założyciela zgromadzenia – Edmunda Bojanowskiego

Śladem naszych publikacji

W „Dzienniku Polskim” z dnia 3 lutego 2001 roku ukazała się publikacja prasowa pt. „Chcą zaprosić RIO”. Opisano w niej przebieg XXXII Sesji Rady Gminy Gdów. Zasadnicza część materiału informacyjnego poświęcona została rozstrzygnięciu nadzorcemu, w którym Kolegium RIO w Krakowie orzekło o częściowym unieważnieniu uchwały Rady Gminy Gdów. Kwestionowana uchwała dotyczyła podatku od nieruchomości na 2001 rok.

Stwierdzam, że ton artykułu oraz sposób przedstawienia powyższych kwestii może sugerować Czytelnikom, iż Regionalna Izba Obrachunkowa w Krakowie naruszyła przepisy regulujące zasady i tryb sprawowania nadzoru nad uchwałami jednostek samorządu terytorialnego. Sugestia ta nie jest uprawniona, a to z szeregu przyczyn, które pominięto w rzecznej publikacji prasowej.

Po pierwsze: Przypomnieć pragnę Autorowi publikacji, że Regionalna Izba Obrachunkowa jest nie tylko organem kontroli gospodarki finansowej samorządów, ale i także organem nadzorującym legalność uchwał samorządów dotyczących spraw finansowych. Niestety, dwie odmienne kompetencje RIO Autor błędnie utożsamia ze sobą. Kontrola gospodarki finansowej nie jest tym samym, co nadzór nad uchwałami. Inne są procedury prowadzenia kontroli gospodarki finansowej (w tym kontroli poboru podatków), inne natomiast procedury sprawowania nadzoru nad uchwałami podatkowymi, gdzie obowiązkiem RIO jest kwestionować uchwały naruszające prawo, a w przypadku stwierdzenia wad istotnych – unieważniać uchwałę w całości lub w części.

Po drugie: Nie jest zgodne z prawdą, co może sugerować publikacja, jakoby Rada Gminy Gdów rokrocznie uchwałała stawki podatku w „ułamkach grosza”, a RIO dopiero zakwestionowało uchwałę podatkową na 2001 rok. Podatek z „ułamkiem gro-

sza” ostatni raz Rada Gminy Gdów uchwałała w roku 1998 i dotyczył on roku podatkowego 1999. Regionalne izby obrachunkowe sprawują nadzór nad uchwałami podatkowymi dopiero od 1999 roku. W związku z powyższym, w pierwszych miesiącach 1999 roku, w ramach działalności szkoleniowo-instruktażowej, pracownicy Izby bezpośrednio zasygnalizowali Radnym Gminy Gdów, że stawki podatku od nieruchomości należy ustalać w „naturalnej (całkowitej i nieujemnej) liczbie” złotych i groszy. Podatki w Gminie Gdów na rok 2000 nie opiewały już o „ułamkowe części grosza”. Wyrazem odejścia od powyższej zasady okazuje się być uchwalenie przez Radę podatków na rok 2001. Jak podawał wcześniej „Dziennik Polski”, przeciw zapisowi uchwały z 28 grudnia 2000 r. był Zarząd Gminy i Skarbnik Gminy. Niestety, fakt ten Autor pomija w rzecznej publikacji z 5 lutego 2001 r.

Po trzecie: Uchwała z dnia 28 grudnia 2000 roku, którą Rada Gminy Gdów ustaliła stawkę podatku od gruntów opiewającą na „ułamki grosza”, została niezwłocznie zakwestionowana przez Kolegium RIO, o czym poinformowano Radę Gminy. Na kolejnej rozprawie pełnomocnicy Rady Gminy mieli możliwość przedstawić stanowisko, które skłoniło Radnych do ponownego (jak w 1998 r.) uchwalania podatku w ułamkach grosza. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Rady Gminy, Kolegium RIO podtrzymało wcześniej sygnalizowany zarzut naruszenia prawa, co umotywowano w uzasadnieniu rozstrzygnięcia nadzorczego. Jak stwierdziło Kolegium RIO, Rada mogła uchwalić podatek od gruntów w kwocie ustawowej (tj. 5 groszy), zaś dla preferowanych przez Radę przypadków ustanowić stawkę 4 grosze lub 3 grosze. Skutkiem wydanego orzeczenia jest więc to, że podatek od gruntów w Gminie Gdów będzie opiewał na stawkę uchwaloną

przez Radę w kwocie 4 grosze od 1 metra kwadratowego. Nadmieniam w tym miejscu, że podatnicy podatku od gruntów mogą korzystać z uchwalonych przez Radę Gminy zwolnień podatkowych oraz mogą występować do Wójta Gminy o ulgę podatkową przyznawaną na zasadach określonych w przepisach odrębnych.

Pragnę również tą drogą poinformować, że wskazywaną powyżej wadę uchwały, Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie kwestionowało nie tylko odnośnie uchwały podatkowej Rady Gminy Gdów na 2001 rok, ale i we wszystkich innych przypadkach, gdzie stwierdzono uchwalenie podatku w „ułamkowych częściach grosza”.

Po czwarte: Zobowiązany jestem sprostować inne jeszcze przekłamanie z publikacji prasowej. Otóż w skład Kolegium RIO w Krakowie nie wchodzi, co sugeruje publikacja – aż „22 prawników”. Zgodnie z obowiązującymi przepisami skład Kolegium RIO w Krakowie powinien liczyć 17 osób. Wprawdzie w posiedzeniu Kolegium mogą uczestniczyć inne jeszcze osoby, w tym także przedstawiciele samorządów terytorialnych, jednak nie uczestniczą oni w głosowaniu i nie wlicza się ich do składu Kolegium RIO.

W zakończeniu wyrażam sugestię, aby przed zamieszczeniem w „Dzienniku Polskim” przyszłych publikacji dotyczących działalności nadzorczej lub kontrolnej RIO, „informacji o RIO” nie zasięgać wyłącznie od Radnych samorządowych, ale i także od samej RIO, zwłaszcza jeśli owe publikacje miały wyrażać krytykę prasową RIO. Dopiero rzetelnie zebrana i przedstawiona informacja prasowa umożliwi Czytelnikowi wyrobienie własnego poglądu na sprawę.

Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie
JANUSZ KOT

O nowej szkole – za rok

W Jaśkowicach popękały stropy

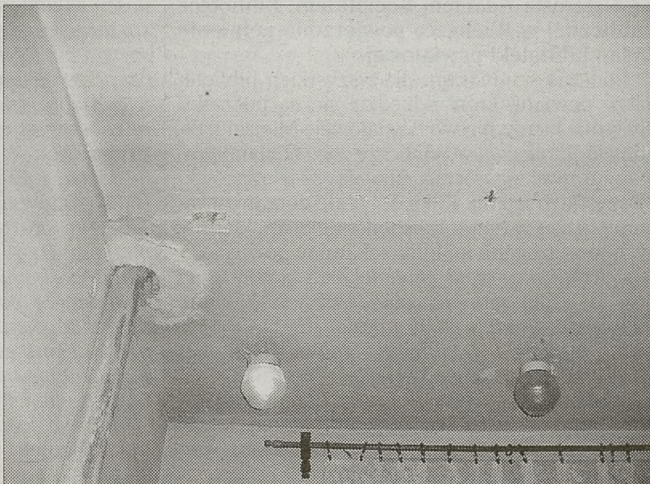
– Chcieliśmy porozmawiać o rozbudowie naszej szkoły oraz o budowie przyszkolnego boiska – rozpoczął spotkanie w Szkole Podstawowej w Jaśkowicach przewodniczący Rady Rodziców Leszek Kowalczyk. W czwartek wieczorem w zebraniu trójek klasowych w tej placówce uczestniczył burmistrz Skawiny Stanisław Pac, dwaj radni: Zbigniew Dziobek i Roman Świątek, a także sołtys tej miejscowości Stefan Dutka.

– Od sześciu lat czeka gotowy plan rozbudowy naszej szkoły, ale chyba mamy pecha, bo w wielu placówkach w gminie przeprowadzono już kapitalne remonty, a my nie możemy doczekać się pieniędzy m.in. na remont sanitariatów – mówiła dyrektorka Leokadia Maciuszek-Ustymenko.

Rozbudowa szkoły – a więc dobudowa dodatkowych pomieszczeń na szatnię oraz remont toalet – kosztowałby około 150 tys. zł.

– Ten budynek nawet po takim remoncie nigdy nie będzie klasyczną, funkcjonalną szkołą. Nie ma tu np. wymiarowych korytarzy. Rodzice i uczniowie oczekują komfortowych warunków, takich, jakie są w Radziszowie czy Kopance – odpowiedział burmistrz.

Bydynek jaśkowieckiej szkoły powstał w 1907 r. W ciągu ostatnich sześciu lat m.in. wyremontowano tam dach i wymieniono okna – zabrakło jednak pieniędzy na remont sanitariatów. Są one, po-



Popękany sufit w szkolnych sanitariatach

dobnie jak dobudowana w latach siedemdziesiątych szatnia, w katastrofalnym stanie technicznym. Prawdopodobnie z powodu podkopów, nieutwardzonych przy zakładaniu przed kilkoma laty rur wodociagowych i kanalizacyjnych, budynek został naruszony i nastąpiły pęknięcia m.in. stropów tych pomieszczeń.

– Na edukacji nam bardzo zależy, dlatego przeznaczamy w naszej gminie na nią ponad 50 proc. budżetu, który w tym roku wynosi niecałe 45 mln zł. Nie chcę składać państwu deklaracji bez pokrycia, bo pieniędzy może nie wystarczyć, gdyż w tym roku musimy zakończyć budowę siedziby gimnazjum w Skawinie – mówił burmistrz, podkreślając wysokie koszty utrzymania małych szkół (dla

mniej, niż 100 uczniów), do których gmina musi dopłacać.

W SP w Jaśkowicach uczy się setka dzieci – i do 2009 r. nie będzie ich mniej. Natomiast znacznie spadnie liczba uczniów np. w sąsiednich Pozzowicach, gdzie obecnie uczęszcza ponad 70 osób. Dlatego najlepszym rozwiązaniem – zdaniem burmistrza – byłoby wybudowanie za kilka lat jednej, wspólnej dla trzech miejscowości (Jaśkowic, Pozzowic i Wielkich Dróg), nowoczesnej szkoły dla około 240 uczniów. Ale o tym najwcześniej będzie można rozmawiać za rok.

Po 15 marca natomiast zorganizowane ma być dla wszystkich mieszkańców Jaśkowic zebranie, na którym omawiane będą też inne sprawy, m.in. dotyczące remontów dróg.

Tekst i fot. (ETYZ)

W Krzęcinie

Punkt medyczny będzie istniał

Punkt medyczny w Krzęcinie zajmuje trzy pomieszczenia w budynku Kółka Rolniczego. Trzy razy tygodniowo pacjentów przyjmuje tam lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, tyle samo razy ordynuje pediatra. Od grudnia 2000 r. nieczynny jest gabinet stomatologiczny.

Punkt ten znajduje się w strukturach Niepublicznego Zakładu Medycznego „Przychodnia Zdrowia Skawina”, przekształconego w styczniu tego roku z Zespołu Lecznictwa Otwartego w Skawinie.

– Utrzymanie tej placówki jest nieekonomiczne. W ubiegłym roku kosztowała prawie 100 tys. zł. Jednak, biorąc pod

uwagę wymiar społeczny, jest na pewno potrzebna – mówi prezes PZS Bogusław Witkowski, który liczy, że gmina party-cypować będzie w kosztach utrzymania tego punktu. Do lekarzy jest tam „zaopcjowanych” około 1400 pacjentów.

– Gmina nie może dopłacać do utrzymania niepublicznej placówki służby zdrowia, jednak dla dobra mieszkańców bierzemy pod uwagę obniżenie odpłatności za dzierżawiony przez PZS sprzęt medyczny – twierdzi burmistrz Stanisław Pac. Decycja o wysokości bonifikaty podjęta zostanie przez Zarząd Miasta w przyszłym tygodniu, po szczegółowym obliczeniu

kosztów, jakie poniesie PZS w tym punkcie.

– Propozycja Rady Sołeckiej, złożona na styczniowym zebraniu, aby mieszkańcy wpłacali po złotówce lub po dwa złote miesięcznie na opłatę czynszu, nie spotkała się z aprobatą większości. KR zrezygnuje z pobierania pieniędzy od PZS za wynajem, jeśli gmina zwolni ją z podatku od nieruchomości – powiedział sołtys Krzęciny Franciszek Ciernia.

– Gmina co roku obniżała podatek Kółku Rolniczemu ze względu na prowadzoną działalność proekologiczną, i na pewno w tym roku zwolnimy je z podatku – obiecał burmistrz.

(ETYZ)

Bezpieczne dziecko

W gminie Niepołomice

– Ideą programu „Bezpieczne dziecko”, który jest częścią programu „Bezpieczna gmina. Bezpieczne Niepołomice” jest zintegrowanie wszystkich instytucji i środowisk, które pracują z dziećmi i na rzecz dzieci – mówi pełnomocnik burmistrza ds. edukacji Barbara Post.

Plan działań opracowany został dla najmłodszych, gimnazjalistów, uczniów szkół średnich oraz dorosłych – rodziców, a przede wszystkim nauczycieli.

– To nie tylko przeciwdziałanie różnym zagrożeniom, ale propozycje alternatywnych sposobów spędzania wolnego czasu. To również konkretne wydatki, ponoszone przez gminę dla dobra najmłodszych. Za sukces uważam zorganizowanie dla dzieci niepełnosprawnych z gminy dowozu do różnych krakowskich ośrodków rehabilitacyjnych, szkół i przedszkoli. To decyzja zarządu. Dziecko jest zabierane spod domu i do domu odwożone, naszym gminnym

minibusem – wyjaśnia Barbara Post.

Dowóz udało się zorganizować dzięki nawiązaniu współpracy z ośrodkami, które ustaliły jednakową porę rozpoczynania zajęć dla podopiecznych z gminy Niepołomice. W nawiązaniu kontaktów pomogło stowarzyszenie „Dziecięce Marzenia”, zraszające przede wszystkim rodziców dzieci niepełnosprawnych. Gmina refunduje również w 50 proc. koszt dowozu 500 dzieci na basen do Proszówek.

(WR)

Skawina

Oferta dla potrzebujących

Przez cały tydzień w Skawinie można uczestniczyć w zajęciach organizowanych dla osób uzależnionych oraz ich bliskich.

W Punkcie Konsultacyjnym dla Rodzin w Kryzysie (ul. Żwirki i Wigury 23) można zasięgnąć porady psychiatrów i psychologów, prowadzących zajęcia terapeutyczne. Korzystają z nich przede wszystkim alkoholicy i osoby współuzależnione, a więc przede wszystkim rodziny alkoholików. Skawiński ruch anonimowych alkoholików został reaktywowany pięć lat temu i należy dziś do najprężniejszych w Polsce.

Cztery pomieszczenia klubowe wykorzystywane są przez cały tydzień przez różne organizacje. W soboty i niedziele wewnętrzne spotkania organizuje Klub Abstynencki ALAM, który w poniedziałki od godz. 16 do 22 jest otwarty dla wszystkich chętnych. W każdy wtorek od 16 do 18 dyżuruje tam członkowie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Służą poradą i m.in. kierują chętnych do podjęcia leczenia do odpowiednich placówek. We środę o godz. 18 spotykają się w grupie wsparcia AI-ANON współuzależnione kobiety, wcześniej, od 15.30, zajęcia prowadzi psychiatra

oraz psychologowie, z którymi można także spotkać się w czwartki między 9.30 a 11.30 oraz w piątki od 15.30.

W tym samym budynku od półtora roku działa klub młodzieżowy. W poniedziałki, środy i czwartki (od 16 do 19) w zajęciach relaksacyjno-psychologicznych uczestniczyć mogą wszyscy młodzi ludzie, przeżywający problemy związane np. z okresem rozwoju, rozładowaniem agresji czy opamiętaniem stresu.

Działalność ta finansowana jest z gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

(ETYZ)

Złoci i srebrni kawalerowie

Szkolne ordery w Zakrzowie

W SP im. św. Jana Bosko w Zakrzowie tradycją stało się nagradzanie przyjaciół szkoły i uczniów różnymi wyróżnieniami. W dniu święta patrona szkoły najlepsi uczniowie otrzymują odznaki Wzorowego Ucznia, zaś współpracujący ze szkołą na stałe dorośli honorowani są Szkolnym Orderem Uśmiechu.

To nie wszystkie wyróżnienia. Osobom w szczególności osób zasłużonym dla szkoły przyznaje się jeszcze złote lub srebrne Słoneczko Uśmiechu.

– Szkoła ma do tej pory jednego kawalera Złotego Słoneczka – burmistrza Niepołomic Stanisława Kracika – oraz dwóch kawalerów Srebrnego Słoneczka. Pierwszy to salezjanin ks. Marek Ledwożyw, nieoceniony organizator wielu imprez, koordynator i organizator naszych kontaktów z klerykami z Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. Już 20 lat wykonuje swój zawód, ale muszę z zadością powiedzieć, że nie

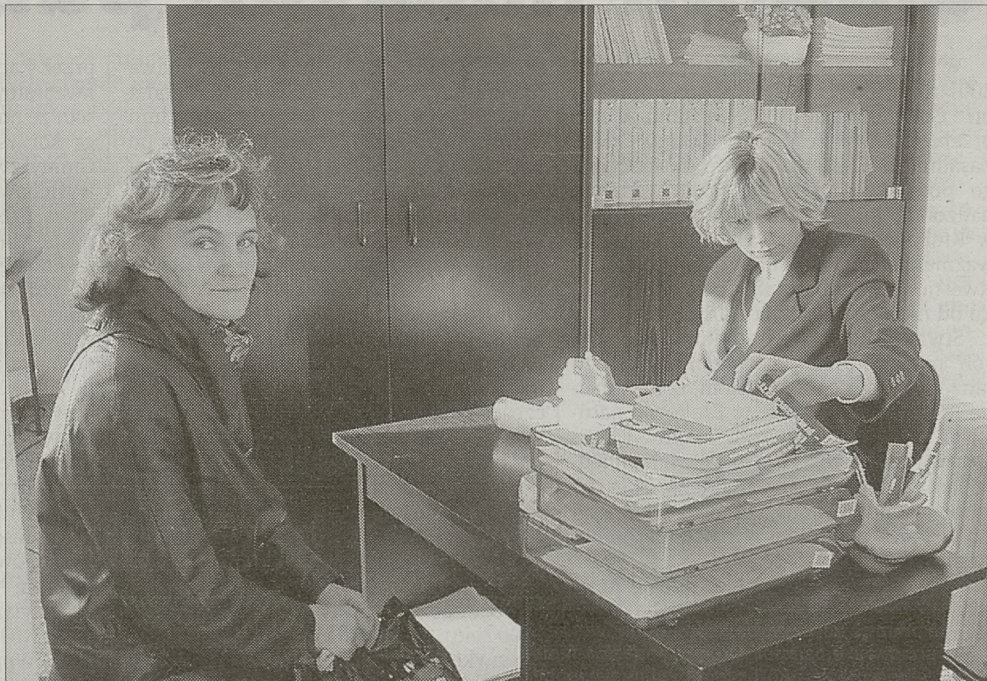
potrafię tego, co potrafi ten kapłan. Żałujemy, że w tej chwili ksiądz Marek wyjechał do Lublina, choć również cenimy sobie współpracę z jego następcą ks. Januszem Zapalą – opowiada dyrektorka szkoły Anna Szelağ.

Drugim srebrnym kawalerem Słoneczka Uśmiechu jest Wiesław Konarski, ojciec jednej z uczennic, który na zakup książek do szkolnej biblioteki ofiarował dwa lata temu pokazną kwotę.

(WR)

W gminie Kłaj

Pierwszy kontakt bezrobotnego



Dzięki działalności punktu pośrednictwa pracy w gminie Kłaj, od maja ubiegłego roku udało się znaleźć pracę 137 osobom

Od maja ubiegłego roku w Urzędzie Gminy w Kłaju działa punkt pierwszego kontaktu dla bezrobotnych i przedstawicielstwo pośrednictwa Pracy „Format C”.

– Dzięki temu punktowi mieszkańcy naszej gminy mają tu, na miejscu, dostęp do krakowskich ofert pracy – stwierdza Bogdan Czyż, kierownik GOPS w Kłaju, pomysłodawca uruchomienia punktu. W całej gminie jest około 480 bezrobotnych. Od ubiegłego roku z pomocy w poszukiwaniu pracy skorzystały 262 osoby, z czego 236 otrzyma-

ło przynajmniej jedną ofertę, a 137 osób podjęło pracę.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i punkt pośrednictwa pracy nieprzypadkowo sąsiadują w budynku urzędu.

– Naszym podopiecznym pokrywamy koszty rejestracji. Mamy umowę, że płacimy 28 zł – a nie, jak w przypadku rejestracji innych osób – 35 zł.

Po zarejestrowaniu się i wniesieniu opłaty każdy może otrzymać 3 oferty zgodne ze jego kwalifikacjami. Jeśli bezrobotny z tych ofert nie może skorzystać, ale nie ze swojej wi-

ny, bo np. nie odpowiadał pracodawcy, biuro poszukuje kolejnych propozycji, aż do skutku. Jak zaobserwowali pracownicy tego punktu pośrednictwa, najliczniejszą grupą pytających o pracę stanowią w gminie Kłaj młodzież, a więc osoby bez doświadczenia zawodowego, zazwyczaj absolwenci szkół średnich oraz kobiety. Skuteczność pośrednictwa, liczona od chwili rejestracji do podjęcia przez bezrobotnego pracy, wynosi w przypadku tego przedstawicielstwa 52 procent.

Tekst i fot.: WR



Dobczyce

Odmieniona poczta



Poczta jest jasna i przestronna Fot. Joanna Bobowska

Do nowej siedziby przy ul. Piastowskiej przeniósł się Urząd Pocztowy w Dobczycach. Wnętrze przestronnego lokalu przystosowano do potrzeb interesantów, którzy przyjeżdżają tam z całej okolicy.

Z usług dobczyckiej poczty korzystają nie tylko mieszkańcy miasta, ale i przyjezdni z Brzączowic, Stojowic, Sierakowa, Nowej Wsi, Bieńkowic, Brzezowej, Kornatki, Skrzynki i Niezdowa. Doręczyciel roznosi korespondencje także do Dziekanowic. Z myślą o klientach przygotowano cztery nowe stanowiska, w tym jedno ułatwiające obsługę osób niepełnosprawnych.

Stara siedziba poczty w rynku była zbyt ciasna i nie nadawała się do modernizacji, dlatego zdecydowano o zmianie siedziby. Nowa lokalizacja pocz-

ty przyczyni się do rozwoju strefy drobnych usług poza ścisłym centrum. Częściowo wpisuje się w plany gminy, której władze chcą ożywić całe miasto. Ich zdaniem, rynek powinien pełnić funkcje reprezentacyjne, a nowe punkty usługowe potrzebne są także poza główną ulicą.

- Koncentracja punktów usługowych i handlowych przy jednym trakcie utrudnia - a nawet hamuje - równomierny rozwój Dobczyc - twierdzi burmistrz Leszek Soboń.

Do nowej siedziby najtrudniej będzie przekonać się starszym mieszkańcom Dobczyc, którzy przez dziesięciolecia korzystali z trzech okienek w pomieszczeniu przy rynku. Po wizycie w nowym punkcie sami jednak oceniają, co jest lepsze.

(JBO)

Magia i filmy

Sułkowice

Jutro w sułkowskim Ośrodku Kultury o godz. 15 rozpocznie się pokaz sztuczek klauna i magii, czyli „Variete” dla starszych i młodszych bywalców.

Przed spektaklem rozdane zostaną nagrody dla zwycięzców turniejów, rozgrywanych w trakcie ferii. W sobotę i niedzielę czynne będzie kino „Odeon-35”. Film sensacyjny „Chłopak na gwałt poszukiwany” (od lat 15) pojawi się na ekranie o godz. 17. Dorosłych widzów organizatorzy zapraszają na godz. 19.30 na film „Szósty zmysł”.

(JBO)

W Wiśniowej

Dreptać po nowym

Budowa kilometrowego odcinka nowego chodnika w Wiśniowej ma być zakończona w połowie roku. Droga, przebiegająca przez centrum wsi, staje się coraz bardziej ruchliwa, więc inwestowanie w stworzenie pieszego traktu, wiodącego w kierunku Wierzbanowej, jest uzasadnione.

Samochodów na tej trasie z roku na rok przybywa. Ruch jest intensywny przede wszystkim w soboty i niedziele. Droga poruszają się kierowcy, którzy chcą ominąć zatłoczoną trasę „zakopianki”. Budowa chodnika będzie realizowana przy wsparciu finansowym Zarządu Dróg Wojewódzkich, który pokryje połowę kosztów tego przedsięwzięcia. Resztę

daje gmina z własnej kasy. Całość ma pochłonąć 340 tys. zł.

Potrzeba budowy chodników w gminie jest paląca, jednak skromne fundusze nie pozwalają na śmiało poczynania. Traktu dla pieszych brakuje również w centrum Wiśniowej; przy drodze wiodącej do Lipnika. Jest tam wąsko i o wypadek nietrudno. Niestety, droga ta należy do powiatu, a jego możliwości finansowania inwestycji drogowych są niewielkie. Przygotowaniem projektu tej inwestycji gmina zajęła się kilka lat temu. W międzyczasie droga zmieniła status: z wojewódzkiej stała się powiatową. Budowy do tej pory nie podjęto.

(JBO)

Hotele, centrum rozrywki?

Nim zainwestują

Inwestycje koło dobczyckiej zapory

Na szybko zagospodarowanie terenów poniżej zapory w Dobczycach liczy burmistrz Leszek Soboń. 22 hektary ziemi kupił od syndyka masy upadłościowej przedsiębiorstwa, inwestującego w otoczenie zbiornika dobczyckiego, spółka kilku właścicieli.

Atrakcyjny teren od wielu lat leżał odłogiem. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, obszar ten ma mieć funkcję zaplecza rekreacyjnego. Na atrakcyjnie położonej w sąsiedztwie Raby działce można świadczyć usługi hotelarskie lub urządzić np. centrum rozrywki.

(JBO)

ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIEDZIBY W MYŚLENICACH

Redakcja oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” mieści się w Myślenicach przy ul. Klakurki 2.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. Tel. (012) 274-01-70, 274-01-72, fax 274-01-71.

Proponujemy: ogłoszenia drobne, modułowe, przetargi, nekrologi, komunikaty, ogłoszenia w dodatkach tematycznych, informatorach.

Liczy się skuteczność

Rozmowa z KRZYSZTOFEM TROJANEM, dyrektorem Ośrodka Kultury „Klub Kuźnia” w Sułkowicach

- W czasie zimowych ferii całe dnie odbywają się w Ośrodku Kultury zajęcia dla dzieci i młodzieży. Chętnych nie brakuje - co ich tu przyciąga?

- Proponujemy różne zajęcia, atmosfera jest dobra. Uczestnicy sami sobie je urządzają, ja im nie przeszkadzam. Rozmawiam z nimi o ich sprawach. Jeżeli coś zbroją - mam swoje sposoby. Kiedy chodzą po stołach, to później ścierają wszystkie, gdy rzucają śmieci - sprzątam. W końcu są u siebie; wiedzą, kiedy zrobili coś złe. Ja jestem ich kolegą...

- Dużo czasu spędza Pan tutaj?

- Jestem od rana. Przychodzę na ósmą, siedzę do 22 - z przerwą na obiad. W sobotę rano jeżdżę z dziećmi na basen. W niedzielę też zaglądam.

- Uczestników zajęć przybiera?

- Tak. Są uradowani, że czeka ich tu coś ciekawego. Ostatnio rozegraliśmy 200 meczów w różnych turniejach. W tenisa stołowego, bilard i piłkarzy grało kilkadziesiąt osób. Dodatkowo przychodzili na zajęcia plastyczne, teatralne, kółko taneczne. Młodzi zaczynają się z tym miejscem wiązać. Robi się trochę ciasno.

- Można temu zaradzić?

- Z tyłu, za sceną, są cztery nie wykorzystane pomieszczenia. Na razie nie jesteśmy w stanie ich wyremontować, ale przy takim zaangażowaniu ludzi na pewno coś się da zrobić. Zmobilizujemy się w przyszłym roku na 50-lecie klubu. Wtedy chciałbym pokazać tych wszystkich ludzi, którzy tu działali.

- Jest Pan dyrektorem ponad pół roku. Co Pana najbardziej cieszy?

- Na pewno atmosfera. Cieszę się, że działa zespół Retro, że podjął współpracę Leszek Pniaczek, że mamy kapelę Dudów i Baciarów. W orkiestrze dętej są ludzie młodzi - to dobrze rokuje na przyszłość. Cieszy mnie pomoc wielu sponsorów. Chcę stworzyć Radę Młodzieży, której członkowie sami będą decydować, co ich interesuje, jak chcą spędzać wolny czas. Na takich zasadach z Danusią Kostowal-Suway spotykają się u nas już wolontariusze - młodzież szkolna, pomagająca w różnych akcjach dla niepełnosprawnych. Cieszy mnie, że zwinęła się też współpraca ze szkołami. Coraz częściej zagląda do nas starsi mieszkańcy Sułkowic. Na tym polega rola ośrodka: ma wiązać ludzi.

Rozmawiała:
JOANNA BOBOWSKA

Krzyszkowice

Łakomi na różności

Wczoraj w nocy w Krzyszkowicach nieznani sprawcy włamali się do „malucha”.

Przypuszcza się, że kradzież dokonano na zamówienie, bo złodziej interesował jedynie element auta. W Skomielnej Czarnej inni zuchwalcy zabrali specjalistyczne stalowe części do urządzenia, używanego przy kapslowaniu butelek. Zdaniem funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji, ważące 100 kg listwy, których wartość oszacowano na 6 tys. zł, złodziej będzie próbował sprzedać w punkcie skupu złomu - tak nietypowy asortyment do niczego innego przydać się nie może.

(JBO)

Roztańczona świetlica

W Bęczarce

Podczas ferii w Świetlicy Wiejskiej w Bęczarce dzieci i młodzież nauczyły się kroków i figur kilkunastu tańców. Kurs odbywał się pod kierunkiem Teresy Mazurek, która szlify nauczyciela tańca otrzymała w szkole prof. Mariana Wieczystego.



Nauka tańca to nauka kultury

- Uczenie kultury poprzez taniec jest, moim zdaniem, ważnym wyzwaniem. Moi uczniowie dowiadują się na kursach, jak się zachować, bo w tańcu ważne są nie tylko kroki i zgrabne ruchy - mówi Teresa Mazurek.

Ostatnie zajęcia były okazją do zaprezentowania umiejętności przed rodzicami.

- Teraz młodzi nie będą podpieierać ścian na zabawach szkolnych. Zależało mi, żeby podszkoliły się również dziewczyny z zespołu instrumentalno-wokalnego „Fraza”. Mam nadzieję, że



Uwagi instruktorki brano sobie do serca

w następnej kolejności urządzimy naukę tańca w gronie dorosłych - mówi Zofia Szafraniec, prowadząca świetlicę w Bęczarce.

Punkt ten cieszy się uznaniem młodszych i starszych mieszkańców wsi. Ludzie przychodzą tam grać w tenisa stołowego i na zajęcia muzyczne. W niewielkiej salce czasem brakuje miejsca. Marzeniem wszystkich jest stół do bilarda. Świetlicy nie stać na zakup nowego, ale bywalcy liczą, że może uda się znaleźć gdzieś używany. Taki sprzęt byłby dodatkową atrakcją, bo teraz do stołu pingpongowego amatorzy gry ustawiają się w kolejce.

(JBO)

17 lutego

sobota

Łukasza, Zbigniewa



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 – 18, niedziela 10 – 15, tel.: 421-24-63; Wolnica 12a, poniedziałek – piątek 8 – 21, sobota 8 – 20, niedziela 9 – 15, 16 – 20, tel. 430-58-54; ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10 – 17, tel.: 421-98-81; ul. Długa 88, tel.: 633-42-90, sobota – niedziela 8 – 23; ul. Dunajewskiego 2, codziennie 8 – 21, tel.: 422-65-04; os. Bohaterów Września 2, tel.: 645-83-13, sobota 9 – 19, niedziela 9 – 16; Apteka, ul. Królewska 92, tel. (012) 636-12-91 czynne poniedziałek – piątek 8 – 20, sobota 8



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 – wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa do-razna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; Centrala: tel. 422-36-00; Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia zwykła: 285-50-89; Teligi 8: tel. 658-59-99; Rynek Podgórski: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; Skawina: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Miechów: Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego i Transportu Sanitarnego, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub 38-316-75; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skała: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice:



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY – Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), CHIRURGII DZIECIĘCEJ – Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), MIECHÓW – Szpitalna 3, MYŚLENICE – Szpitalna 2, PROSZOWICE – Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ – Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii



Dyżury przychodni

Nowa Huta:

- os. Na Skarpie 6 – godz. 8 – 14, tel. 644-19-00.
- os. Na Wzgórzach 1 – godz. 8 – 14, tel. 645-27-77.
- os. Jagiellońskie – godz. 8 – 19, tel. 648-00-44.
- os. Niepodległości 2, tel. 647-02-44.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwałe 6, 431-14-66 Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.



Krakowska antena

Sobota

Radio Alfa

Gorący telefon konkurso- wy (012) 200-1-200 Serwisy informacyjne (prognozy pogody): od 6.00 do 20.00 co godzinę.

6.00 – 9.00 Poranek 10.00 – 12.30 Blok muzyczny 12.30 – 13.00 Wiedzieć więcej 13.00 – 14.00 Popołudnie – czytelnika 14.00 – 18.00 Blok muzyczny 18.00 – 19.30 Alfabet filmowy 20.00 – 21.00 Lista przebojów polskiej muzyki rozrywkowej 21.00 – 23.00 Gdzie się podziały tamte prywatki 23.00 – 6.00 Blok muzyczny.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM – od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 – 12.00 SZOK – Ekstre- malny Program Sportowy – Maciej Patrzalek 12.00 – 16.00 Najdziwniejsze informacje ty- godnia – Andrzej Lenart 16.00 – 18.00 Bartek Grzywacz 18.00 – 20.00 Cyberdancowa lista przebojów – Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 – 24.00 Taneczny miks – Łukasz Mróz.

Jazz Radio

6.00 – 10.00 Bułka z funkiem 19.00 – 21.00 Mariusz Adamiak prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. Audycja sz- rerzej prezentuje dokonania Joh- na Zorna i Biła Laswella 21.00 – 24.00 Technics Jazz Live – transmisja koncertu z jazz-klubu Akwarium – czołówka pol- skiego jazzu i goście z zagran- cy.

Opera FM

7.05 W.A. Mozart „Asca- niusz w Albie” – L. Sukis, A. Baltsa, E. Mathis 9.50 G. Rossi- ni „Elżbieta, królowa Anglii” – M. Caballe, J. Carreras, V. Ma- sterson 12.15 C. Debussy „Ro- dryk i Chimena” – D. Brown, L. Dale, H. Jossoud 14.05 G. Donizetti „Maria Padilla” – L. McDonall, D. Jones, G. Clark 16.35 P. Czajkowski „Dama pi- kowa” – W. Atlantow, T. Mi- laszka, A. Fiedosiejew 19.20 G. Verdi „Ernani” – P. Domi- ngo, R. Bruson, N. Giaurow 21.30 H. Berlioz „Potępienie Fausta” – J. Veasey, N. Gedda, J. Bastin 23.45 R. Wagner „Zmierzch bogów” – E. Mar- ton, S. Jerusalem, T. Hampson 4.00 J. Peri „Eurydyka” – G. Banditelli, G.P. Fagotto, M. Cecchetti 5.40 G. Paisiello „Świat na księżycu” – E. Dara, D. Gaspari, G. Bertagnolli.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 – 22.00 (co godzinę) Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 19.04, 21.04 Prognoza pogody: 6.30 – 15.30 (co godzinę)

6.00 – 9.00 Plus dobry: 6.15 Zwykli – Niezwykli 6.50 Patron dnia 7.50 Kawał historii – kalen- darz historyczny 8.12 Poranny gość Plusa 8.30 Wiadomości re- gionalne 8.45 Niepołomice na antenie Radia Plus 9.00 – 10.00 I o korcie, i o sporcie – rozm- owy z Bohdanem Tomaszew- skim 11.00 – 13.00 Muzyczny kalendarz – program muzycz- no-informacyjny, przegląd list przebojów, zapowiedzi koncer- tów, internetowe przygody mu- zyczne, recenzje i recenzjki, wakacyjna encyklopedia mu- zyczna oraz spora dawka mu- zycznych nowości. Co tydzień

zaprasza Marcin Wilk 13.00 – 15.00 Intersobota – Arlena So- kalska i Kuba Wąty 16.00 – 20.00 World Chart Show – w każdą sobotę między 16.00 a 20.00 fantastyczna podróż przez muzyczny World Chart Show z Darkiem Maciborkiem. WCHS to cotygodniowe zesta- wienia hitów z przeszło 200 rozgłośni na świecie, wywiady z gwiazdami oraz relacje z kon- certów 20.00 – 24.00 Poczuj Plusa – Mariusz Kuś i Tomek Brhel 24.00 – 6.00 Muzyczna noc w Plusie.

Radio Rak

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 – co godzinę 24.00 – Janosik.

6.00 Poranek 6.45 Serwis RFI 12.00 Włókn ślepy kulawe- go – program młodzieży nie- pełnosprawnej 18.00 Kącik Muzyki Duszy – Soul 20.00 Dance Party 23.00 Programofo- nia 24.00 Noc muzyki.

Radio Wanda

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 – 23.00) Pogoda: 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 – 10.00 Melodie prze- budzanki 10.00 – 12.00 Kon- cert życzeń 13.15 Konkurs 14.10 Niezapomniane przebo- je 20.00 – 22.00 Piosenka na życzenie 22.00 Gorąca linia 23.00 Biesiada 0.00 Noc z me- lodią.

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis spor- towy co godzinę w wiadomo- ściach Przegląd prasy – 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet – 8.50.

9.30 Motoflash – magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmo- wy z oldbojem – spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 – 16.00 Trzy po trzy – wy- wiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Klaps – nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie – sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Radio Alfa

Gorący telefon konkurso- wy (012) 200-1-200 Serwisy informacyjne (prognozy pogody): od 6.00 do 20.00 co godzinę.

6.00 – 9.00 Poranek 10.00 – 11.00 Alfolandia 11.00 – 15.00 Blok muzyczny 15.15 – 15.20 Wiedzieć więcej 15.20 – 17.00 Blok muzyczny 17.00 – 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.00 – 21.00 Opowieści niezwyčaj- ne 21.00 – 22.00 Blok muzycz- ny 22.00 – 1.00 Radio Łudzi Znalezionych 1.00 – 6.00 Blok muzyczny.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM – od 8.00 do 16.00 co godzinę. 7.00 – 12.00 Po sobocie – Maciej Patrzalek 12.00 – 16.00 Najdziwniejsze informacje ty- godnia – Andrzej Lenart 16.00 – 18.00 Bartek Grzywacz 18.00 – 20.00 Cyberdancowa Lista Przebojów – Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 – 24.00 Druga strona – Łukasz Mróz.

Jazz Radio

6.00 – 10.00 Bułka z funkiem 11.00 – 12.00 Jam(nik) session Mariusza Adamiaka. Nie za- braknie dobrej muzyki, praw- dziwych dyskusji oraz oczywi- ście jamników na antenie 19.00 – 20.00 GiGi Distribution – au-

dycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystry- bucją płyt z wydawnictw nieza- leżnych, m.in. Avant, DIW, EN- JA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 – 22.00 Grolsch Jazz Live – koncert z Archiwum Akwarium – naj- większe gwiazdy światowego jazzu.

Opera FM

7.05 G.B. Pergolesi „Służa- ca pania” – K. Farkas, J. Gregor 8.10 G. Rossini „Mojżesz” – R. Raimondi, S. Nimsgern, J. An- derson 10.35 W.A. Mozart „Wesele Figara” – G. Taddei, A. Moffo, E. Schwarzkopf 13.10 G. Donizetti „Maria de Rudenz” – K. Ricciarelli, S. Baleani, L. Nucci 15.10 M. Glinka „Ruslan i Ludmiła” – M. Kit, A. Netreb- ko, W. Ognowienko 18.30 V. Bellini „Lunaticzka” – M. Cal- las, N. Monti, N. Zaccaria 20.35 G. Verdi „Makbet” – E. Ma- scherini, M. Callas, G. Penno 22.55 G.F. Haendel „Rinaldo” – P. Esswood, I. Cotrubas, C. Watkinson 1.45 J.B. Lully „Phaeton” – H. Crook, R. Yakar, J. Smith 4.05 F.L.A. Kungon „Holgor Dansko” – I. Nielcen, H. Bondo-Hansen, G. Hen- ning-Jensen.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 7.00 – 22.00 (co godzinę z wyjąt- kiem 19.00)

Serwisy sportowe: 9.04, 104.04, 20.04, 21.04

Pogoda: 8.06, 11.06, 12.06, 13.06, 17.06, 22.06

7.10 Kawał historii – kalen- darz historyczny 7.50 Dobre słowo 10.00 – 11.00 Poranna kawa Radia Plus – politycy od lewicy do prawicy komentują – pałaszując ciastka i popijając kawę – wydarzenia minione- go tygodnia. Kawę zaparza – Piotr Semka 11.05 – 13.00 Słoneczne okulary – rozmowy Patrycji Michońskiej ze znanymi i lu- bianymi 13.00 – 14.00 Widzial- ne i niewidzialne – Rafał Jan Porzeziński 15.05 – 19.00 Pio-



Teatry

Sobota

STARY – DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) – 19.15: „Karierá Ar- tura Ui”. STARY – KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) – 19.15: „Markiza de Sade”. STARY – MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) – 19.30: „Gimpel głupek”. STARY – NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) – 19.30: „Naprawicz światła”. MINIATURA (pl. św. Ducha 1) – 19: „Pan Paweł”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) – 19.15: „Stosunki na szczycie”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) – 19.30: „Sex, pro- chy, rock&roll”. SCENA OF GROTESKA (ul. Skarbowa 2) – 20: „Formacja Chatelet”. LOCH CAMELOT (św. Tomasza 17) – 20: Pieśni i muzyka ży- dowska.

Filharmonia

Ul. Zwierzyniecka 1, godz. 19.30: Koncert symfoniczny: orkie- stra Filharmonii Krakowskiej, Jerzy Katlewicz – dyrygent, Piotr Pa- leczny – fortepian. W programie utwory L. van Beethovena: uwertu- ra „Coriolan”, III Koncert fortepianowy, V Symfonia.

*

Niedziela

STARY – DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) – 19.15: „Kariera Ar- tura Ui”. STARY – KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) – 19.15: „Markiza de Sade”. STARY – MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) – 19.30: „Gimpel głupek”. STARY – NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) – 19.30: „Napra- wiacz światła”. MINIATURA (pl. św. Ducha 1) – 19: „Pan Paweł”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) – 19.15: „Stosunki na szczycie”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) – 19.30: „Sex, pro- chy, rock&roll”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) – 11: „Szelmstwa Lisa Witalisa”. TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (ul. Zamoyskiego 50) – 12: „Calineczka”.



Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Czego pragną kobiety” (USA, 126') - 11.30, 14, 18.15, 20.30, 22.45, „Sezon na leśniczą” (pol., 100') - 16.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja):** „Tańcząc w ciemnościach” (139', 18 l.) - 12.30, „Życie, jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” (pol., 15 l.) - 15, „Weiser” (pol./szwajc./niem./duń., 95') - 16.45, „Spragnieni miłości” (fr./Hongkong, 18 l.) - 18.45, 20.30, 22.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Pokémon: film pierwszy” (USA, b.o.) - 14.15, „Święty dym” (USA, 15 l.) - 16, „Reich” (pol., 15 l.) - 18.10, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 20.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Grinch” (USA, b.o.) - 10.30, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 12.30, „Billy Elliot” (USA, 15 l.) - 15, 18.50, „Reich” (pol., 15 l.) - 17, „Markiz de Sade” (fr., 15 l.) - 20.50, „Święty dym” (USA, 15 l.) - 22.45. **KINIARNIA 1 (stereo prologic, nowa sala klubowa):** „Poznaj moją tatę” (USA, 15 l.) - 13.40, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 15.45, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 18.30, „Przekręt” (USA/ang., 15 l.) - 20.35, 22.35; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja):** „Re-

ich” (pol., 15 l.) - 13, „Stracone dusze” (USA, 15 l.) - 14.45, „Zatrute pióro” (USA, 15 l.) - 16.30, 21, „Święty dym” (USA, 15 l.) - 18.50, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 23.25; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Pokémon: film pierwszy” (USA, b.o.) - 9.45, 11.30, 13.20, 15.10, 17, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 18.45, „Reich” (pol., 15 l.) - 21.15, „Zatrute pióro” (USA, 15 l.) - 23.10.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Tam, gdzie ty” (USA, 15 l.) - 11, 14.45, 16.30, 18.30, „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) - 12.45, „Szczęśliwy człowiek” (pol., 15 l.) - 20.30; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking):** „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, 13.15, „Czego pragną kobiety” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, „Reich” (pol., 18 l.) - 20.30, 22.30; **MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A):** „Wojny domowe” (ang., 15 l.) - 15, „Aimee i Jaguar” (niem., 18 l.) - 16.45, 18.45, „Egoiści” (pol., 18 l.) - 21; **ŚWIT (os. Teatralne 10) (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala):** „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 12, 14.15, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 16.30, 18.30, 20.30; **(mała sala):** „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 15.45, 18, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 13.30, 18, 20.15, 22.15, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 15.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „American Beauty” (USA, 15 l.) - 13, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 15, 20, „Co kryje prawda” (USA, 15 l.) - 17.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Rudolf i czerwono nosy renifer” (USA, b.o.) - 15.30, „Wierność” (fr., 18 l.) - 17, „U-571” (USA, 15 l.) - 20.

TECZA (ul. Praska 52): „Pinokio” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Prymas - 3 lata z tysiąca” (pol., 12 l.) - 16.30, „Słodki drań” (USA, 15 l.) - 18, „Tube Tales” (ang., 15 l.) - 19.30.

SFINKS (os. Górali 5): „Tygrys i przyjaciele” (USA, b.o.) - 15, „Przeboje i podboje” (ang./USA, 15 l.) - 17, „Cela” (USA, 15 l.) - 19.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne - zgłoszenia na telefon (430-00-25), DKF „Rebeka” (USA, 15 l.) - 16, „Mansfield Park” (USA, 15 l.) - 18.15, „Syn Jezusa” (USA, 15 l.) - 20.15.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Czego pragną kobiety” (USA, 126') - 11.30, 14, 18.15, 20.30, „Sezon na leśniczą” (pol.) - 16.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, kli-**

matyzacja): „Tańcząc w ciemnościach” (139', 18 l.) - 12.30, „Życie, jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” (pol., 15 l.) - 15, „Weiser” (pol./szwajc./niem./duń., 95') - 16.45, „Spragnieni miłości” (fr./Hongkong, 18 l.) - 18.45, 20.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Pokémon: film pierwszy” (USA, b.o.) - 14.15, „Święty dym” (USA, 15 l.) - 16, „Reich” (pol., 15 l.) - 18.10, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 20.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Grinch” (USA, b.o.) - 10.30, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 12.30, „Billy Elliot” (USA, 15 l.) - 15, 18.50, „Reich” (pol., 15 l.) - 17, „Markiz de Sade” (fr., 15 l.) - 20.50; **KINIARNIA 1 (stereo prologic, nowa sala klubowa):** „Poznaj moją tatę” (USA, 15 l.) - 13.40, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 15.45, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 18.30, „Przekręt” (USA/ang., 15 l.) - 20.35; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja):** „Zakręcony” (USA, 15 l.) - 11, „Reich” (pol., 15 l.) - 13, „Stracone dusze” (USA, 15 l.) - 14.45, „Zatrute pióro” (USA, 15 l.) - 16.30, 21, „Święty dym” (USA, 15 l.) - 18.50; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Pokémon: film pierwszy” (USA, b.o.) - 9.45, 11.30, 13.20, 15.10, 17, „Cast Away - po-

za światem” (USA, 15 l.) - 18.45, „Reich” (pol., 15 l.) - 21.15.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) - 12.45, „Tam, gdzie ty” (USA, 15 l.) - 14.45, 16.30, 18.30, „Szczęśliwy człowiek” (pol., 15 l.) - 20.30; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking):** „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 11.15, 13.15, „Czego pragną kobiety” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, „Reich” (pol., 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A):** „Wojny domowe” (ang., 15 l.) - 15, „Aimee i Jaguar” (niem., 18 l.) - 16.45, 18.45, „Egoiści” (pol., 18 l.) - 21; **ŚWIT (os. Teatralne 10) (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala):** „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 12, 14.15, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 16.30, 18.30, 20.30; **(mała sala):** „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 15.45, 18, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 13.30, 18, 20.15, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 15.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „American Beauty” (USA, 15 l.) - 13.15, „Mordercze lato” (USA, 15 l.) - 15.15, „Co kryje prawda” (USA, 15 l.) - 17.45, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 20.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Rudolf i czerwono nosy

renifer” (USA, b.o.) - 15.30, „Wierność” (fr., 18 l.) - 17, „U-571” (USA, 15 l.) - 20.

TECZA (ul. Praska 52): „Pinokio” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Prymas - 3 lata z tysiąca” (pol., 12 l.) - 16.30, „Słodki drań” (USA, 15 l.) - 18, „Tube Tales” (ang., 15 l.) - 19.30.

SFINKS (os. Górali 5): „Tygrys i przyjaciele” (USA, b.o.) - 15, „Cuba Feliz” (fr., 15 l.) - 17, „Przeboje i podboje” (ang./USA, 15 l.) - 19.

DKF „RUTUNDA” (ul. Oleandry 1): Dostojewski - adaptacje i inspiracje „Zbrodnia i kara” - 18.30.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne - zgłoszenia na telefon (430-00-25), DKF „Szał” (USA, 15 l.) - 16, „Mansfield Park” (USA, 15 l.) - 18, „Syn Jezusa” (USA, 15 l.) - 20.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 17, 19, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 21.

SKAWINA - PIAST (ul. Węgierska 3): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o.) - 15.30, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 17.30, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 20.10.

*

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134.



Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom: Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącz, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych, IV pokonkursowa wystawa ekslibrisów Miasto Wieliczka, zabytkowa kopalnia soli (do końca lutego 20 proc. zniżki) (8 - 16); inf. tel. 278-73-66;

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:

- **EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom kopalni soli, gł. 135 m):** Wyst. stała: *Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwat górnictwa, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnictwa, sztuka sakralna, makieta XVII-wiecznej Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie;* poniedziałek - niedziela (9 - 16), poniedziałek (wstęp wolny) ekspozycja jest dostępna dla niepełnosprawnych. Do końca lutego zniżkowy bilet rodzinny oraz bezpłatne zjazdy na III poz. o godz. 11.00 i 13.00; inf. tel. (012) 278-58-49;

- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM (ul. Zamkowa 8):** Wyst. stała: *Pradzieje Wieliczki, odbudowa Zamku Żupnego, Miasto Wieliczka, rezerwat górniczy z najstarszym szymbem w Polsce z połowy XIII w., Kolekcja solniczek;* wyst. czas.: *Skamieniały świat roślin i zwierząt,* środa - sobota (9 - 15), czwartek, piątek, sobota, (9 - 15), wtorek, niedziela - nieczynne, poniedziałek - wstęp wolny, inf. tel. (012) 278-58-49;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wtorek, środa, czwartek,

sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I piętro): Wyst. czasowa: *Sztuka cenniejsza niż złoto; jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodnikiem (z j. angielskim o pełnych godzinach, pierwsza grupa o godz. 10.00, wejście co 15 min);* niedziela (10 - 15), wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota, niedziela (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: *Sztuka Wschodu;* wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

KATEDRA: wtorek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15); poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria Rzemiosła Artystycznego, Galeria Broni i barwa w Polsce;* wyst. czasowe: *Hommage - Jerzy Panek* (do 4 marca) wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek nieczynne; sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum, rezerwacji grup do 30 osób na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12, 634-33-77, 423-47-23 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8): *Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Galeria sztuki starożytnej; Pamiętki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Pamiętki puławskie; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Zbrojownia;* wyst. czasowa: wtorek, środa, czwartek (10 - 15.30), piątek (10 - 17), sobota, niedziela (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję) (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENNICZE: *Galeria sztuki polskiej XIX wieku w Sukiennicach;* wtorek, środa (10.00 - 15.30), czwartek (10 - 19), piątek - niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa autorstwa Marty Kłak-Ambrożkiewicz: *Stroje kobiece w kolekcji J. Matejki;* wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), (wstęp wolny tylko w niedzielę, co trzecia niedziela nieczynne), poniedziałek - nieczynne (telefonizacja rezerwacji dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem);

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): Wyst. stała: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasieńskiego.* Temat miesiąca: *Zwierzęta orientального Zachodu;* wyst. czasowa: *Manga - Manggha - manga* (do 25 marca) wtorek - niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne - wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicka 9): wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek, (10 - 17.30), poniedziałek - nieczynne;

KOPIEC KOŚCIUSZKI - KAPONIERA: Wyst. stała: *Insurekcja i tradycja kościuszkowskie* - wtorek - niedziela (10 - 16);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa;* poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek - nieczynne; **(ul. Krakowska 46):** Wyst. czasowa: *Szkoła! Szkoła! Gdy cię wspomina...* (do 10 czerwca); poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski;* wyst. czasowa: *Irlandia i celtyckie dziedzictwo w fotografii Elżbiety Zofii Chrzanowskiej* (do 28 lutego) poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (14 - 18 wstęp wolny), piątek, niedziela (10 - 14), sobota - nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): Górny: Wyst. czas.: *Architektura - Obtulowicz i partnerzy* (do 25 lutego); **Dolny:** Wyst. czas.: *Wystawa malarstwa i rysunku trzech pokoleń Jęsińskich-Migunowych ze Lwowa* (do 25 lutego) wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliższych, studentów ASP, Historii

Sztuki UJ, Wydziału Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk Pięknych w Krakowie, oraz dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, oraz dla seniorów codziennie (8.15 - 18);

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa;* wtorek, środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9.00 - 15.30), czwartek (11.00 - 18.00); wyst. czas. (parter): *Pokonkursowa wystawa szopek krakowskich* (do 17 lutego 8.00 - 18.00), soboty i niedziele (8.00 - 16.00);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): Wyst. stała: *Dzieje teatru krakowskiego;* wyst. czasowa: *35 lat Teatru STU* czwartek, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30); środa (11.00 - 18.00), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): Wyst. stała: *Kraków 1939 - 1945 - poniedziałek - piątek (9.00 - 15.30), III sobota i niedziela miesiąca (9.00 - 15.30), poniedziałek i wtorek po III niedzieli miesiąca - nieczynne;*

STARA BOŻNICA (ul. Szereka 24): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie tradycje - Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza - Zagłada Żydów Krakowa;* środa (wstęp wolny), czwartek, sobota, niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek (nieczynne), I sobota i niedziela miesiąca - nieczynne, poniedziałek i wtorek po I niedzieli miesiąca (9 - 15.30);

CELESTAT (ul. Lubicz 16): Wyst. czasowa: *Ojciec Święty Jan Paweł II a Towarzystwo Strzeleców „Bractwo Kurkowe” w Krakowie* wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30, wstęp wolny), czwartek (11.00 - 18.00), po-

niedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne; **ZWIERZYŃIECKI SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królowej Jadwigi 41):** środa (11 - 17), czwartek, piątek (9 - 15), sobota (wstęp wolny), niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARMII KRAJOWEJ (ul. Bosacka 13): Wyst. stała: *Historia i pamięć; wyst. czasowa: XX lat „Solidarność” - znaczki, odznaki, druki ulotne,* wtorek - piątek (11 - 17);

MUZEUM REGIONALNE „RYDLÓWKA” (ul. Tetmajera 28): czynne: wtorek, środa, piątek, (10 - 14), czwartek (15 - 19), sobota, niedziela, poniedziałek, święta - nieczynne;

MUZEUM UNIwersytetu Jagiellońskiego (ul. Jagiellońska 15): poniedziałek - piątek (11 - 14.20), sobota (11 - 13.20), niedziela, święta - nieczynne, wejście na dziedziniec - codziennie (do zmroku);

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Wyst. czas.: *Fotografia bez przeszłości* (do 4 marca) wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO (al. Jana Pawła II 39): poniedziałek - piątek (9 - 15), sobota, niedziela - nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE INSTYTUTU NAUK GEOLOGICZNYCH PAN (ul. Senacka 3): Wyst. stała: *Budowa geologiczna obszaru krakowskiego* - czwartek, piątek (10 - 15), sobota (10 - 14), poniedziałek - nieczynne; grupy po telefonicznym uzgodnieniu terminu - tel.: 422-89-20, 422-19-10;

MUZEUM ZOOLOGICZNE UJ (ul. Ingardena 6): Wyst. stała: *Fauna świata;* poniedziałek, wtorek, piątek (10 - 15), niedziela (10 - 14).



138. rocznica bitwy miechowskiej

Szli rzemieślnicy, technicy, studenci...

Naczelnik Apolinary Kurowski, rotmistrz Antoni Lipczyński, por. Ludwik Miętta, mjr Wenert, kpt. Cybulski i Francuz Franciszek Rochebrun dowodzący dzielnymi „Żuawami śmierci” to bohaterowie jednej strony barykady – patriotycznej, powstańczej. Za nimi poszli w nierówny bój rzemieślnicy, technicy, oficerzy, studenci gimnazjalni i akademicy – spod Krakowa, Ojcowa, okolic. Po drugiej stronie, zabor-

czej, należy przypomnieć księcia Bagrationa, dowódcę rosyjskiej wojskowej bazy zaopatrzeniowej w Miechowie – majora Niepienięna, płk. Ostrowskiego i dobrze uzbrojone bataliony strzelców, strażników, obeszczyków (oddziałów straży granicznej), kozaków oraz żandarmerii.

17 lutego 1863 roku starły się owe nierówne siły na przedpolach miasta i w jego granicach, a ten jeden z bardziej krwawych

epizodów powstania styczniowego przeszedł do historii jako bitwa miechowska.

Bilans patriotycznego zrywu powstańczego był nad wyraz tragiczny: 200 zabitych i tyluż rannych powstańców, z których wielu dostało się do niewoli. Na 160 „żuawów” zginęło 80, a 40 odniosło rany. Krwawy odwet wojska zaborcze wzięły też na mieszkańców i samych mieśc. Przed bitwą ludność Miechowa liczyła 2000 głów, po pożodze i pacyfikacji miasta pozostało tylko 831 osób. Represje nie tylko w stosunku do ludności cywilnej rozciągnęły się na wiele powstaniowych lat.

Dzisiaj przypada 138. rocznica pamiętnej bitwy, o której przypomina między innymi pomnik wzniesiony poległym bohaterom walk z 17 lutego 1863 roku na miejscowym cmentarzu. Nieme wspomnienie krwawego zrywu niewykształconej wojskowo młodzieży przede wszystkim, walczącej sercem o niepodległość ojczyzny.

Z tej okazji harcerze Komendy Hufca ZHP im. Partyzantów Ziemi Miechowskiej udają się o godz. 11 do Bazyliki Grobu Bożego, gdzie zostanie odprawiona msza święta w intencji ojczyzny. Po mszy wiązanki kwiatów zostaną złożone u stóp Pomnika z Orłem w rynku oraz na symbolicznym grobie powstańców na miechowskim cmentarzu. O godz. 12.30 spotkanie w Urzędzie Gminy i Miasta, gdzie będzie można obejrzeć okolicznościową wystawę związaną tematycznie z dzisiejszą rocznicą oraz wziąć udział w konkursie historycznym.

Tekst i fot. (WOJ)



Pomnik na mogile powstańców poległych 17 lutego 1863 roku

Grzeją silniki i dymią

- Napiszcie coś o tych autobusach co od pół roku parkują prawie pod naszymi oknami. Od samego rana kierowcy grzeją silniki i dymią, że nawet na chwilę nie można okien otworzyć. Po wsiach też stoją te zawałdrogi, jakby to miała być ozdoba jakaś - takiej treści telefon odbieraliśmy podczas naszego wczorajszego dyżuru redakcyjnego od mieszkańców bloku nr 7 osiedla Sikorskiego w Miechowie.

Od ubiegłego czwartku dzierżawcą dworca PKS przy ul. Podzamcze 40 w Miechowie jest Liga Obrony Kraju. Mamy nadzieję, iż problemy, które sygnalizują nasi Czytelnicy nie tylko z tego osiedla, w nowych realiach znikną z powiatowego krajobrazu.

Tekst i fot. (WOJ)



Autobusy i ludzie...

Kronika policyjna

Wczoraj o godz. 4.05 wybuchł pożar w Cisiu, gm. Książ Wielki. Spłonęła stodoła i chlew, straty materialne są znaczne. O godz. 11.30 w jednym z garaży osiedla XXX-lecia PRL w Miechowie znaleziono w samochodzie zwłoki 22-letniego mężczyzny. Przyczyna śmierci jest na razie nie ustalona. W międzyczasie miechowska KPP odnotowała włamanie do sklepu spożywczego w Kozłowie oraz wypadek drogowy w Strzeżowie-Zapustce na drodze nr 7. W zderzeniu mercedesa z polonezem 4 osoby zostały rane, w tym 2 ciężko.

(WOJ)

LKS Bartosz na dobry początek

Przy zielonych stołach

Młodzi pingpongiści rozegrali turniej tenisa stołowego o puchar wójta gminy Raclawice. W kategorii chłopców trofeum wywalczył Andrzej Marzec, mieszkaniec gminy Radziemice. Wśród dziewcząt nie do pokonania była Joasia Zaprzelska z Janowiczek. Wyłoniono przy okazji „Mistrza ferii”, którym został Michał Nowak z Dziemięrzyc. W turnieju wzięło udział 50 zawodników i była to pierwsza impreza zorganizowana przez nowo powstały Ludowy Klub Sportowy Bartosz w Raclawicach.

(WOJ)

Miechów

Przejazd po warstwie wiążącej

Na taką pogodę – w lutym – drogowcy nie liczyli nawet w najśmielszych marzeniach. Można by zrobić dużo na gminnych szlakach komunikacyjnych, gdyby nie dojmujący brak funduszy. Wczoraj towarzyszyliśmy kilkunastoosobowej ekipie Rejonu Dróg Miejskich Kraków Nowa Huta, zwycięzcy przetargu ogłoszonego przez Urząd Gminy i Miasta w Miechowie, która z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu od jesieni ub. roku pracuje przy budowie przedłużenia ul. Sobieskiego w kierunku nowej części osiedla Sikorskiego.

Od kilku dni, od świtu do zmroku, trwa na specjalnie przygotowanym podłożu ścielenie tzw. asfaltowej warstwy wiążącej. Ten etap robót zostanie zakończony w przyszłym tygodniu i na razie przerwa, czyli oczekiwanie na już plusowe temperatury przez całą dobę. Dopiero bowiem wtedy będzie można położyć ostateczną, wierzchnią warstwę ścieralną. Ale kilkusetmetrowy odcinek już będzie udostępniony dla ruchu kołowego, przejezdny z tym, że w niektórych fragmentach będzie to ulica jednokierunkowa. I studzienki kanalizacyjne tu i ówdzie będą bardziej „widoczne”.

Tekst i fot. (WOJ)



Końcowe równanie warstwy wiążącej



Muszą być także dojazdy do prywatnych posesji, tutaj do budynku nr 19 przy ul. Sobieskiego

W poniedziałek

Śpiewane wiersze Adama Ziemianina

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Miechowie zaprasza na spotkanie autorskie ze znanym poetą **Adamem Ziemianinem**, które odbędzie się w bibliotecznej czytelni w poniedziałek 19 lutego o godz. 16.

Adam Ziemianin urodził się w 1948 roku w Muszynie, debiutował w 1968 roku na łamach „Życia Literackiego”. Najczęściej publikował w „Miesięczniku Literackim”, „Nowym Wyrazie”, „Twórczości”, „Tygodniku Kulturalnym” i „Wieściach”.

Jego wiersze są także śpiewane przez Elżbietę Adamiak, Jacka Wójcickiego, Olę Maurer oraz przez zespoły „Wolna Grupa Bukowina” i „Stare Dobre Małżeństwo”. Poeta wydał liczne publikacje książkowe, jest laureatem prestiżowych nagród literackich, a w poniedziałek będzie gościem miechowskiej biblioteki oraz jej stałych czytelników.

(WOJ)



Książ Wielki

Niech zabytki pozostaną zabytkami



Przykościelna, drewniana dzwonnica z pierwszej połowy XVIII wieku

Jaka by to była w swym przesłaniu treść, całość nie dodaje uroku drewnianej, wiekowej budowli. A takie „upiększenie” zabytku zobaczyliśmy w Książu Wielkim od strony drogi krajowej nr 7. Robi się z tym porządku w stolicy województwa, więc historyczny Książ Wielki nie powinien pozostawać w tyle.

Tekst i fot. (WOJ)

FIAT
w PRIMA AUTO
wyścig po nowe FIATY-y
z upustem do **10.000 zł.**
Tel. 041 383-16-28, 383-06-48
Nie zwlekaj, ilość ograniczona.
PRIMA AUTO Miechów,
ul. Raclawicka 26, czynne 7-18.

ZAPRASZAMY
do nowo otwartej stacji diagnostycznej i stacji paliw przy ul. Raclawickiej 49, w Miechowie.
Świadczymy usługi w zakresie:
- przeglądu samochodów
- ciągników rolniczych i przyczep
- samochodów spawalniczych, pierwszy raz z zagranicy
- dowodów rejestracyjnych, zatrzymanych przez starostę
- sprzedaży paliw
Stacja Paliw - 24 h, diagnostyczna 7-21
(041) 3830182



Zmiany w OSP Nowe Brzesko

Nowy prezes strażaków

Druhowie z gminy Nowe Brzesko – jako pierwsi w powiecie proszowickim – podsumowali swoją działalność i wybrali władze Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP na kolejne 5 lat. Funkcję prezesa objął dotychczasowy prezes ZOSP w Nowym Brzesku Jan Czechowicz.

O dynamice działania ochotników w gminie Nowe Brzesko niech świadczy fakt, iż w tym miesiącu druhowie ze Szpitar i Kuchar pozyskali żuka, którego teraz, wieczorami, przygotowują do potrzeb pożarniczych. Obecnie jedynie jednostka w Mniszowie Kolonii nie posiada samochodu.

– Zarząd i Rada Gminy nie wyobraża sobie pracy bez was, druhowie. My nie dzielimy was na jednostki gorsze i lepsze. Dziękuję druhom z każdej jednostki za ofiarną pracę i za to, że dbacie o powierzony sprzęt. Wyraźnie widać, że jednostki się odmładzają. Cieszę się, że tak wielu druhów legitymuje się przeszkoleniem w PSP – mówił do zebranych wójt Jan Chojka, który sam należy do OSP Szpitar.

Po uzyskaniu absolutorium członkowie ustępującego zarządu – Jan Melczewski, Stanisław Krosta i Jan Czekaj – otrzymali z rąk przedstawicieli nowobrzezkich władz samorządowych specjalne podziękowa-

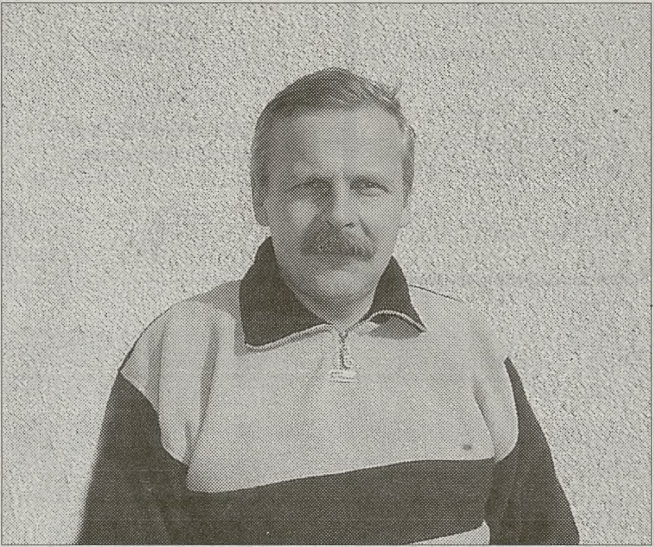
nia oraz okolicznościowe dyplomy i puchary za swoją pracę w ostatnich latach.

Na kolejne 5 lat wybrano władze w następującym składzie: Jan Czechowicz – prezes, Jan Melczewski – wiceprezes, Kazimierz Sendek – komendant gminny, Stanisław Krosta – zastępca komendanta gminnego, Arkadiusz Fularski – sekretarz, Jan Czekaj – skarbnik oraz Jerzy Mierniczek, Andrzej Gudowski, Józef Tomal, Andrzej Sitek, Zygmunt Akşamit, Adam Breksa – członkowie.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Paweł Dziwiszewski ze Szpitar, członkami natomiast: Adam Gas i Zbigniew Gajda. Delegatami na zjazd powiatowy OSP zostali: Jan Melczewski, Jan Czechowicz, Stanisław Krosta i Kazimierz Sendek.

Jan Melczewski został także wyróżniony przez współpracowników godnością Honorowego Prezesa Zarządu Gminnego OSP, zaś Stanisław Krosta otrzymał godność Honorowego Komendanta Gminnego OSP.

(AF)



Prezes Jan Czechowicz

Fot. Arkadiusz Fularski

Było odlotowo!

Anna Czajkowska z Klimontowa, reprezentująca Gimnazjalne Koło LOK w Proszowicach, zwyciężyła w Turnieju Czterech Tarcz, zorganizowanym na strzelnicy LOK-u w Nowym Brzesku. Dzieci mogły też wziąć udział w warsztatach modelarskich.

Podczas ferii zimowych instruktorzy nowobrzezkiego LOK-u zorganizowali rywalizację w turnieju strzeleckim dla dzieci i młodzieży. Zajęcia prowadzili: Stanisław Zajac, Mirosław Sakowski i Juliusz Nowak. W ciągu pięciu dni młodzież oddała do tarcz ponad 2000 strzałów.

Wczoraj młodzi sympatycy modelarstwa kosmicznego zbudowali pod okiem nauczycielek Jadwigi Fularskiej i Iwony Pająk modele rakiet typu „Saturn” i „Tytan”, które następnie wy-

startowały z boiska szkolnego wysoko nad Nowe Brzesko. Był to już drugi pokaz raketowy, zorganizowany przez młodzież z LOK-u, skomentowany przez młodzież jednym zdaniem: „Było odlotowo!”. W warsztatach modelarskich udział wzięło 24 uczestników.

Na najlepszych czekały nagrody ufundowane i wręczone przez wójta Jana Chojkę. Prezes LOK Henryk Pietras podziękował wszystkim za udział i wręczył każdemu uczestnikowi zawodów nagrody pocieszenia.

Wyniki:
Grupa starsza: 1. Anna Czajkowska, 2. Magdalena Fularska, 3. Monika Fularska.
Grupa młodsza: 1. Sylwia Marzec, 2. Krystian Marzec, 3. Marcin Strzelecki.

Tekst i fot.: (AF)



Zawody w Nowym Brzesku prowadzili Iwona Pająk, Jadwiga Fularska i Konrad Kaczmarczyk

Posądz – Łętkowice

Spółdzielnia podzielona

Uczestnicy walnego zebrania Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Posądzu podjęli w czwartek decyzję o jej podziale na dwa odrębne podmioty: GS Posądz i GS Łętkowice. – Uratowaliśmy dzięki temu majątek, położony na terenie naszej gminy – uważa wójt Radziemice Bogusław Nowak.

Obie spółdzielnie funkcjonowały jako odrębne jednostki do lat 60. Wtedy zapadła decyzja, żeby połączyć majątki spółdzielni w Posądz i Łętkowicach – powstał GS Posądz, dysponujący majątkiem położonym na terenie dwóch gmin: Koniusza (Posądz) i Radziemice (Łętkowice). Rozkład głosów podczas walnego zebrania był jednak zdecydowanie korzystniejszy dla strony koniuskiej, która dysponowała 25 głosami, podczas gdy strona radziemicka zaledwie pięcioma.

– W 1999 roku otrzymałem zaproszenie na walne zebranie

Gminnej Spółdzielni. W porządku obrad był wtedy punkt mówiący o sprzedaży dwóch sklepów spółdzielczych, leżących na terenie gminy Radziemice; chodziło o sklepy w Przemęczanach i Łętkowicach. Na moją prośbę odstąpiono od sprzedaży tych obiektów. Zamiast tego spółdzielnia sprzedała inny majątek. Moja propozycja, aby podzielić spółdzielnię na część leżącą w gminie Koniusza i Radziemice, nie spotkała się z akceptacją – mówi wójt Radziemice Bogusław Nowak.

Rok później wniosek został ponowiony – i wtedy już przeszedł. W czerwcu roku ubiegłego delegaci podjęli uchwałę intencyjną, mówiącą o podziale spółdzielni. Uchwała zobowiązywała Zarząd GS Posądz do sporządzenia bilansu na koniec roku 2000, zawierającego wniosek do Rady Nadzorczej o zwołanie walnego zebrania najpóźniej do 15 lutego 2001 roku. Ze-

branie miało podjąć ostateczną decyzję o podziale.

Do zebrania doszło właśnie 15 lutego, w jego trakcie podział na GS Posądz i GS Łętkowice został formalnie dokonany.

– Dzięki temu majątek spółdzielczy, położony na terenie gminy Radziemice, został uratowany. Istniała poważna obawa, że obiekty w naszej gminie podzieliłyby los części majątku położonego w gminie Koniusza i zostałyby rozprzedane – mówi wójt Nowak. A jest tego majątku sporo. Cały kompleks obiektów (m.in. magazynowych) w samych Łętkowicach, sklepy w Łętkowicach i Kowarach, obiekty w Obrażewicach i Przemęczanach.

Zgodnie z ustaleniami, cały ten majątek byłby do końca roku bieżącego częścią GS Łętkowice. Później, jeżeli członkowie spółdzielni z gminy Radziemice wyrażą zgodę, zostałyby skomunalizowane.

(ALG)

Tabliczki na 3 Maja

Nie dotyczy chodnika

Od kilku dni na znakach zakazu postoj, umieszczonych na ul. 3 Maja w Proszowicach, pojawiły się białe tabliczki z napisem „nie dotyczy chodnika”. Oznacza to, że obowiązujący od 1 stycznia zakaz parkowania w tym miejscu przestał obowiązywać (oczywiście na chodnikach).

Jak nas wczoraj poinformowano w Zarządzie Dróg Wojewódzkich (Rejon Dróg w Jakubowicach), zniesienie zakazu dotyczy całej długości ulicy.

(ALG)

Szczyt dla strażaków

Piłkarska liga halowa

W rozgrywkach amatorskiej ligi halowej reprezentacja Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej pokonała w czwartek drużynę Komendy Powiatowej Policji 9-5. Oznacza to, że mistrza pierwszej rundy rozgrywek wyłoni mecz strażaków z nauczycielami Zespołu Szkół.

Zanim doszło do pojedynku na szczycie, nadspodziewanie wielkich emocji dostarczyła potyczka nauczycieli z pracownikami Urzędu Skarbowego. Gdy do przerwy było „planowe” 6-2 dla gospodarzy, nikt nie spodziewał się horroru po przerwie. Tymczasem finansisci, prowadzeni przez Jacka Dońca i Tomasza Rojewskiego, znakomicie zagrali w końcówce i napędzili faworytom sporo strachu.

Najlepszym widowiskiem IV serii był mecz strażaków i policjantów. W opinii większości obserwatorów faworytami byli policjanci. Tymczasem straża-

cy, dysponujący bardziej wyrównanym zespołem, mądrymi akcjami punktowali rywali. Decydujący był początek II połowy, gdy strażacy zdobyli kilka bramek z rzędu. Rywale odpowiedzieli tylko dwoma trafieniami.

Na zakończenie drużyna samorządowa bez większych problemów uporała się z instruktorami nauki jazdy z OSK „PIK”.

Wyniki IV serii: Zespół Szkół – Urząd Skarbowy 11-10 (6-2), Straż Pożarna – Policja 9-5 (3-3), Samorząd – OSK „PIK” 12-3 (4-1).

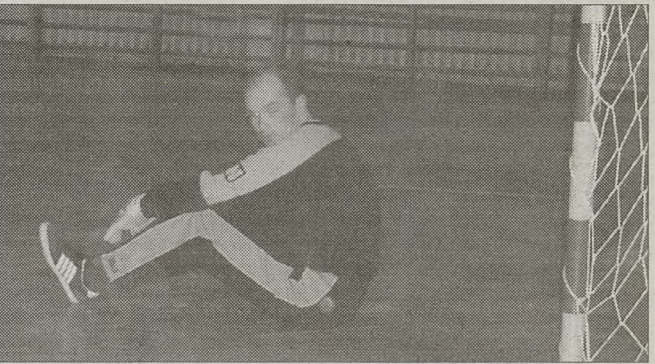
1. Straż Pożarna	4 12 62-10
2. Zespół Szkół	4 12 62-28
3. KP Policji	4 6 48-29
4. Samorząd	4 6 38-41
5. Urząd Skarbowy	4 0 27-67
6. OSK „PIK”	4 0 11-73

Za tydzień grają: Urząd Skarbowy – OSK „PIK” (18), Straż Pożarna – Zespół Szkół (19), Policja – Samorząd (20).

Tekst i fot.: (ALG)



Piłkarze z Urzędu Skarbowego napędzili w czwartek strach faworyzowanym nauczycielom z Zespołu Szkół, ulegając tylko jedną bramką. Stoją od lewej: Jacek Doniec, Tomasz Rojewski, Robert Połetek, Wojciech Janik, klęczą: Krzysztof Szot, Jerzy Jędrzychowski, Grzegorz Styczeń.



Mina policyjnego bramkarza Mariusza Marchutę starczy za cały komentarz do potyczki stróżów prawa ze strażakami

Znów nietrzeźwi

Podał się za szwagra

W czwartkow wieczór zatrzymano dwóch kierowców, prowadzących w stanie nietrzeźwym pojazdy. Jeden z nich odpowiadzie za swój czyn przed sądem.

Około godziny 17.30 policyjny patrol zatrzymał w miejscowości Szklana kierowcę daewoo tico. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 2 prom. alkoholu. Zatrzymany, mieszkaniec Krakowa, już za to trafi

przed sąd. Poza tym czeka go jeszcze wizyta przed kolegium, ponieważ przedstawił funkcjonariuszom fałszywe personalia, podając się za własnego szwagra.

Nieco wcześniej policjanci zatrzymali rowerzystę, mieszkańca Stogniowic, który jednak wiedział, co to umiar – w związku z czym poziom alkoholu w jego organizmie nie przekroczył 0,5 promila i sąd nie będzie miał z nim do czynienia.

(ALG)

Kontrolnie w Skawinie

W piątym tegorocznym spotkaniu kontrolnym Proszowianka zmierzy się dziś o 12 w Skawinie ze Skawinką. Z drużyną z Proszowic zabraknie chorego Adama Paluszka oraz narzekającego na ból mięśnia czworogłowego Pawła Nowaka.

Do zespołu wraca natomiast bramkarz Artur Łaciak, który przeszedł zabieg wycięcia polipa z gardła. Zdrowy jest także Łukasz Szymanowski. Dzisiejszy

mecz będzie okazją do rehabilitacji za środową wysoką porażkę z Unią w Tarnowie (1-6).

Inne drużyny z powiatu proszowickiego rozegrają swoje sparingi jutro. O 11.30 w Opatkowicach juniorzy Proszowianki zmierzą się z Wawrzynianką, o 14 w Nowym Brzesku Nadwiślanka zagra z Grodziskiem Raciechowice, a o 14.30 w Koszycach Szreniawa spotka się z Victorią Skalmierz.

(ALG)



Codziennie
DZIENNIK
W Proszowicach





Galerie

GALERIA „PALACE” (ul. Starowiślna 13 – Pałac Puge-tów): Wystawa malarstwa Marii Bieńkowskiej-Kopczyńskiej (martwa natura, pejzaże) i Barbary Parole (ogrody). Czynna (do 28 lutego): pn. – pt. 13 – 18.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁ-CZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „Negocjatorzy”. Czynna (do 3 marca): wt. – niedz. 11 – 18.

SPACE GALLERY (ul. Floriańska 13, I p.): Sztuka dawna i współczesna – malarstwo, rzeźba, grafika – od przełomu XIX i XX wieku do dzisiaj. Jerzy Nowosielski – rysunki i grafiki; Ecole de Paris i klasycy współcześni (do 22 lutego). Czynna: pn. – pt. 10 – 18.30, sob. 10 – 15.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa „Warsztatów terapii zajęciowej przy MOPS w Stalowej Woli”. Czynna (do 6 marca): pon. – pt. 11 – 18, sob. 11 – 15.

GALERIA „STAŃCZYK” (ul. Królewska 94): Wystawa tkanin aplikowanych Jadwigi Leonowicz. Czynna (do 2 marca): wt. – pt. 12 – 17.30, sob. 10 – 14.

FOTO GALERIA (NCK, al. Jana Pawła II 232): Wystawa Jana Zycha „Indian Country”. Czynna (do 25 lutego): pn. – sob. 9 – 20.

GALERIA SZTUKI LOGOS (ul. J. Szujskiego 5): Janina Berdak – malarstwo. Czynna (do 28 lutego): codziennie 9 – 18.

W GALERII OSOBLIWOŚCI „ESTE” (ul. Sławkowska 16): Wystawa zbiorowa „Rysunek na koniec wieku”. Czynna (do 31 marca): pon. – sob. 11 – 19.30.

GALERIA „RĘKAWKA” (ul. Limanowskiego 13): Wystawa Kingi Łopot-Dzierwy pt. „12 obrazów” (pejzaże i martwe natury). Czynna (do 28 lutego): pon. – pt. 11 – 18, sb. 11 – 15.

GALERIA „POLSKI DOM AUKCYJNY SZTUKA” (pl. Wszystkich Świętych 6, pałac Larischa): Wystawa przedaukcyjna. Czynna: pon. – pt. 11 – 18, sob. 10 – 14.

GALERIA „RUCZAJ” (ul. Grota-Roweckiego 11): Wystawa fotografii Pawła Małoty „Kaprasy i kolory zimy”. Czynna (do 2 marca): pon. – pt. 15 – 16 lub po telefonicznym uzgodnieniu – tel. 266-09-73.

GALERIA „POD REJEN-TEM” (ul. Józefitów 11): Kolekcja własna galerii – malarstwo, grafika, rzeźba. Czynna: wt. – pt. 11 – 17, sob. 10 – 13.

JAN FEJKIEL GALLERY (ul. Grodzka 25): Stała ekspozycja. Czynna: pn. – pt. 11 – 19, sob. 11 – 15.

GALERIA EKSLIBRISU (DK „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20): Wystawa ekslibrisów ze zbioru Antoniego Brosza (dar Kasprowicza Świerżowskiego dla galerii). Czynna (do 28 lutego): pon. – pt. 9 – 19, sob. 9 – 13.

PIANO NOBILE (Rynek Główny 33, I p.): Kolekcja własna. Czynna: wt. – pt. 11 – 17, sob. 10 – 14.

GALERIA SZTUKI „BL” (pl. Matejki 7): Antyki, obrazy, sztuka użytkowa, grafika, biżuteria, ceramika. Czynna: pon. – pt. 10 – 18, sob. 10 – 14.

GALERIA „ZDERZAK” (ul. Floriańska 3): Kolekcja galerii. Czynna: wt. – sob. 12 – 17.

GALERIA FUNDACJI ŚW. WŁODZIMIERZA (ul. Kanonicza 15): Salon „różowy” – polichromia z przełomu XVIII i XIX wieku. Kaplica wg projektu Jerzego Nowosielskiego. Ikony z XVII – XIX wieku. „Malarstwo” – prof. Jerzy Nowosielski. Czynna: czw., pt., sob., niedz. 12 – 16.

GALERIA SZALOM (ul. Józefa 16). Malarstwo, grafika, biżuteria, judaica. Czynna: wt. – pt. 10 – 17, sb. 10 – 14.



Bilety okresowe MPK

Ul. Lubicz, ul. Basztowa: codz. 6 – 22 (oprócz pierwszego dnia Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy); tylko bilety: jednorazowe, czasowe, grupowe, tygodniowe, jednodniowe

PUNKTY SPRZEDAŻY KOMPUTEROWEJ

Os. Krowodrza Górka (pętla tramwajowa): pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Ul. św. Wawrzyńca 13: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. godz. 8 – 15

Ul. Kalwaryjska 32: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Borek Fałęcki (pętla tramwajowa): pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. godz. 8 – 15

Ul. Polonijna 1: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Ul. Mogilska 15a: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Ul. Podwale (przystanek MPK, naprzeciwko księgarni Domu Handlowego Elephant): pon. – pt. godz. 6.30 – 21.30, soboty, niedziele i święta 8 – 20

Ul. Podwale 3: pn. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Mistrzejowice (pętla autobusowa): pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15

Centrum D bl. 7: pon. – pt. godz. 7 – 19, wszystkie sob. 8 – 15



W najbliższym losowaniu do wygrania:
SAMOCHÓD OSOBOWY O WARTOŚCI 35.000 zł

Magnetowid Sharp
Ekspres Moulinex
Żelazko Ufesa
Frytownica Tefal
Depilator Ufesa
Mikser Philips
Czajnik MPM
Sandwich Karo
Lokówka Philips
Czajnik Moulinex

5 upominków „Dziennika Polskiego”

Łączna pula nagród wynosi 37.500 zł

Szanowni Państwo, przypominamy o trwającej szóstej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”.

Przygotowaliśmy dla Państwa wiele atrakcji: nagrody o wartości 120 000 zł (główna nagroda samochód osobowy), tysiące bezpłatnych zaproszeń o łącznej wartości ok. 250 000 zł oraz oferty rabatowe firm współpracujących z Klubem.

Osoby chcące zapisać się do Klubu, powinny zebrać 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca (każdy kupon musi być z innego dnia). Kupon należy przynieść lub przesłać pocztą do siedziby KLUBU. Do kuponów należy dołączyć krótką informację o sobie: imię, nazwisko, adres, rok urodzenia oraz pisemną zgodę na przetwarzanie danych osobowych. (Zgłoszenie drukujemy co tydzień w sobotnim wydaniu „Dziennika Polskiego”). Zestaw kuponów za miesiąc należy dostarczyć do dnia 10. następnego miesiąca (termin ten jest obowiązujący niezależnie od tego, czy jest on dniem świątecznym czy nie).

Wyniki losowania z dn. 14. 02. 2001 r.

Lodówka Polar – 43131
Kombiwar MPM – 42052
Robot MPM – 44944
Maszynka do włosów Philips – 12863
Żelazko Tefal – 4260
Depilator Ufesa – 34513
Sokowirówka MPM – 17322
Czajnik MPM – 39251
Sandwich Karo – 12679
Suszarka MPM – 17416
Upominek „Dziennika Polskiego” – 44140

Zgodnie z regulaminem loterii promocyjnej, osoby z wylosowanym numerem karty lub certyfikatu proszone są o zgłoszenie się (osobiste lub telefoniczne) do Klubu w terminie 7 dni. Wydanie nagród odbędzie się 26 bm. o godz. 16.00 w siedzibie „Dziennika Polskiego” mieszczącej się przy ul. Wielopole 1 w Krakowie.



FORMULARZ ZGŁOSZENIA

nr karty

wypełnia pracownik KSC

nazwisko

imię

rok urodzenia

dokładny adres

miejscowość

kod pocztowy

Oświadczam, iż wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych Wydawnictwa Jagiellonia SA z siedzibą w Krakowie, ul. Wielopole 1, oraz na ich przetwarzanie dla potrzeb marketingowych i statystycznych zgodnie z treścią Ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. Podanie danych osobowych ma charakter dobrowolny i przysługuje prawo wglądu do tych danych jak, również możliwość ich poprawiania.

(czytelny podpis)



KUPON

15
LUTY 2001

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 430-08-48. Przyjmujemy w poniedziałek od 10.00 do 18.00 oraz wtorek – piątek 10.00 – 16.00. Przerwa w godz. 11.45-12.10. SOBOTA

Brydż

piąty AS z rękawa, już w kioskach



Informator Podręczny



Gastronomia

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!



CUKIERNIA MICHAŁSCY

poleca

→ TORTY PIĘTROWE → OKOLICZNOŚCIOWE

→ ciasta, ciastka bankietowe
→ kanapki (z dostawą do domu)
Tel. 012/637-73-35

• pl. Dominikański 1 • św. Tomusza 18 • Budryka 6
• pl. Imbramowski 138 • Makro, Gigant.

Restauracja Hotel * Galicya**

Organizujemy:

❖ wesela ❖ bankiety
❖ imprezy okolicznościowe
❖ przyjęcia ❖ konferencje
❖ przyjęcia komunijne

lokal klimatyzowany
Kraków, ul. Rzemieślnicza 4,
tel. 267-34-20, 267-54-38, 0502-072-740.

„HOTEL CITY SM”

organizuje:

konferencje, bankiety,
przyjęcia okolicznościowe.

Posiadamy:

salę konferencyjną,
restaurację.

Świadczymy usługi
cateringowe.

30-426 Kraków,
ul. Gajowa 16,
tel. 266-43-21, 266-60-21,
0503-922-705,
0502-983-711, fax 267-18-86.



Wypożyczalnia

SUKNI ŚLUBNYCH

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”

Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli
w różnych rozmiarach.

Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.

Suknie ślubne, komunijne.

USŁUGI, SPRZEDAŻ.

Wypożyczalnia „Maja”
ul. Topolowa 36, tel. (012) 421-99.

SAMOCHODÓW

LUKSUSOWE LIMUZyny

na śluby, studniówki

tel. 0601 440 787

tel. 012/655 64 68



WYPOŻYCZALNIA

VITAL RENT

nowe samochody
osobowe i dostawcze

412-11-79, 0502 067-001

PRALNIE

„OD - NOWA”

PRALNIA WODNA

również
magiel i prasowanie
czynne całą dobę
pierzemy wszystko w cyklu indywidualnym
• możliwy przywóz do i od klienta •
punkt przyjęć i poczekalnia:
ul. Mostowa 6, tel. (012) 430 52 08
magiczna 4: czwarte pranie za darmo!



Sport



Biuro: pn.-pt. 11.00 – 18.00, Kraków, al. J. Pawła II 84/301
tel. 641-31-85, 602-791-216, http://www.swimtest.w.pl

SZKOŁA PŁYWANIA

zaprasza na

• kurs nauki i doskonalenia pływania
• zajęcia pływania korekcyjnego
• pływanie dowolne (karnety)

Szkoła posiada rekomendację trenera kadry olimpijskiej Polskiego Związku Pływackiego.

„Kto za tobą w szkole ganiał...”

Spotkania przyjaciół ze szkolnej
ławki, po latach

Tylko w Niebieskim, tylko teraz!
Przy żywej muzyce z tamtych lat!

Restauracja Niebieska

Zaprasza

Hotel Niebieski ***

ul. Flisacka 3, (Salwator)

30-114 Kraków

www.niebieski.com.pl

biuro@niebieski.com.pl

tel. (012) 431-27-11, 431-18-58



PIZZA IDH

www.idh.pl

6320672

ROZRYWKI

night club

Olimpijska 23

od 21.00

WETERYNARIA

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

• RTG, laboratorium weterynaryjne
• salon fryzjerski
• specjalistyczny sklep dla zwierząt

Dyżur całonocowy
TYLKO w nagłych wypadkach.

LECNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29

(obok placu targowego w Bieńczykach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50

porady, szczepienia, leczenie,
zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt
domowych

a3/0008

GABINET WETERYNARYJNY HELP

Lek. Wet. Seydou Zan Diarra

POLECANA: USG - EKG - Zdjęcia RTG

• Badania laboratoryjne, chirurgia

ortopedia, dermatologia, okulistyka,

ka, położnictwo, ultradźwiękowe

usuwanie kamienia nązobnego,

salon piękności dla psów

Sprzedż karm:

„Eucanuba”, „Royal”, „Advance”

Opakow. 10 i 15 kg. Dowóz gratis

Kraków, Gdynska 11a, tel. 636-02-06

Czynny: 9-20; sob. 9-16; niedz. 10-13

PAWEŁ RADWAN

lekarz weterynarii

przyjmuje czworonożnych

przyjaciół w gabinecie

na Woli Justowskiej,

ul. Królowej Jadwigi 230,

pon. - pt. 9 - 12

i 15 - 20; śr. 15 - 20.

Tel. 425-16-21.

INNE

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCZNA

94-39

GOSPODARCZA

94-34

Internet http://www.coit.com.pl

Informator Medyczny

Wizyty domowe

ABAKUS interniści, wszystko. (012) 654-52-04. 1324/an/2

ANGINA, grypa, 012/655-61-69. 976848

CAŁODOBOWA pomoc lekarska. (012) 262-05-77. dpk10128

CHIRURG. 012/266-23-09, 0502-275-257. 976129

DERMATOLOG. (012) 415-46-21, 0502-588-852. 265967

DERMATOLOG Z. Teodorowicz. (012) 637-20-55 po 15.00. 265951

DOMOWA diagnostyka, USG, chirur-dzy, 636-27-91. 977064

DR med. internista. (012) 425-52-77. 986942

ESPERAL. 0603-925-891. 975631

INTERNISTA. 012/415-17-60. 978959

INTERNIŚCI, L4. 012/647-28-96. 987737

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49. c-286/a

LARYNGOLOG. (012) 637-02-45. 265854

LARYNGOLOG, pediatra. 0502-655-508. 985398

MASAŻ. 0607-773-093. 987600

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. 633-15-54. 976521

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97. c-113/a

MEDIPROF: wizyty domowe z EKG w godz. 15.00-7.00. Tel. 012/421-79-97. a3/0005

NEUROLOG. Maria Kania-Stoch. 012/ 411-70-95, 0604-308-273. 979123

ODTRUWANIE poalkoholowe. (012) 421-71-56. 255m

MAXI MED
wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- **ODTRUWANIE POALKOHOLOWE**
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- **TERAPIA MAŁŻEŃSKA**
- internista, laryngolog
- chirurg-urazowy, ortopeda
- neurolog, rehabilitacja

tel. 427-02-61 całą dobę
421-71-56 w godz. 20.00 - 6.00

WIZYTY DOMOWE

Dr med., 655-61-69,
INTERNISTA - EKG - USG
- **GASTROLOG - USG - L4**
LEKARZ OGÓLNY - ANALIZY

Przyjęcia: ul. Emilii Plater 4, tel. 633-36-56
Zgłoszenia do godz. 24.00

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatra
- Internista
- Laryngolog
- Okulista
- Reumatolog
- Neurolog
- Pulmonolog
- Dermatolog
- Urolog
- Ginekolog
- EKG

Codziennie 8-24

FALCK
Całodobowe wizyty domowe
(internista, pediatra)

- Wizyty domowe lekarzy specjalistów
- Badania analityczne w domu pacjenta
- Transporty medyczne - cała Polska

tel. 96-75

Gabinety

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie. Pediatra, internista, ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 980226/c

ALKOHOLIZM, nerwice, hipnoza. (012) 421-62-01, 0606-972-315. 976893

AKTYWNE płukanie jelita grubego (okrężnica), (012) 637-95-39, 090-37-45-80. es-7

AKUPUNKTURA, akupresura, masaż. Medycyna Dalekiego Wschodu, ul. Świąteżanki 7, (012) 413-35-65 (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 979260

BADANIE włosów. 0601-214-388. k-290

BIELACTWO, łuszczyca. 0601-214-388. k-290

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 0601-214-388. k-11506

CHIRURG plastyk: dorośli, dzieci. 0502-350-817. 264488

CHOROBY wątroby, zakaźne, pasożytnicze, tropikalne, dr Śliwińska, Krakowska 4, 012/421-55-29. 980226/b

CYTOLOGIA, 0501-410-908 975755

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Psychiatra, psychoterapeuta. 0602-711-740. 962123

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. (012) 413-79-07. 975305

GABINET psychiatryczny. 012/421-15-77. 1324/anons/1

GASTROSKOPIA, kolonoskopia, leczenie - dr Włodzimierz Uciński. Szewska 4/5, 012/421-25-20. 977585

GINEKOLOG, 012/658-24-14. 144/l/2001

GINEKOLOG (wszystko) centrum Kraków. 0603-616-491. 985131

GINEKOLOG (wszystko) Kraków. 0603-620-397. 985131

GINEKOLOG, anesteziolog. 0501-39-64-91. c-233/a

GINEKOLOG. (032) 2408-606, 0601-428-158. 950002

GINEKOLOGIA USG, (012) 423-38-88, całodobowo 0601-436-669. 975300

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94, 0601-439-027. 972857

GINEKOLOGIA. 0604-966-376 Kraków. c-234/a

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 975167

GINEKOLOG, leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. k-278

GINEKOLOGICZNO-położniczy specjalistka Lidia Jończak. (012) 655-05-30. 975803

LOGOPEDA 645-95-32. 641-34-73. 213/01gl

ODWYK palenia, hipnoza. 0602-711-740. 976262

OKULISTYKA poradnia, ul. Szyllinga 24, (012) 266-55-46. k-297

ONKOLOG, 0602-270-253. 29072

POLSKO-FRANCUSKA Klinika „Gameta”, niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18, Łódź, tel. (042) 645-76-00, 645-77-77. k-3089

PROTETYKA Krakowska 6, (012) 422-39-24. 265710

PSYCHIATRA, badania, terapia, 012/633-01-75. Rejestracja: 8.00 - 20.00. 976893

PSYCHIATRY, psycholodzy, logopeda - Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 633-76-08. anons

PSYCHOLOG psychoterapeuta Jadwiga Litwin (012) 267-43-46. 265850

PSYCHOLOG - badania, terapie. 0607-234-277. c-99/a

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, opinie, terapia. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47. 976908

PSYCHOLOG codziennie (012) 413-16-30, 0501-451-527. M-256

PSYCHOLOG. Konsultacje, terapia, opinie. (012) 637-76-62, 0603-750-783. 264223

PSYCHOLOG. (012) 637-73-32. 977418

PSYCHOLOGOWIE. Badania, terapia. /012/425-76-87. 979245

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy kobiet. Mgr psychologii Bogusława Pawelec. (012) 415-36-38, 0601-53-33-94. 263031

PSYCHOTERAPIA, konsultacje. 0605-036-981. 977780

PSYCHOTERAPIA. (012) 267-68-28 wieczorem. 298504

REUMATOLOG, fizykoterapia (012) 636-68-95. 269986

REUMATOLOGICZNO-rehabilitacyjny, lek. Wójcik, wizyty domowe. (012) 655-24-28, 0501-343-942. 976962

SEKSUOLOG specjalista, Pijarska 21. (012) 423-20-58. 978580

SEKSUOLOGIA depresje, nerwice, uzależnienia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1. (012) 413-80-47. 978580

„SKOLMED” - gabinety specjalistyczne, badania krwi i moczu, al. Beliny-Prądmowskiego 26B, tel. (012) 411-88-03, 413-32-14. 977892

TRADYCYJNA Medycyna Dalekiego Wschodu. Akupunktura, masaż, ul. Mogilska 121/704, 012/413-72-56, pon.-pt. (10 - 16.00) sobota: pierwsza wizyta bezpłatna (9.00 - 13.00). 224

USG, próby wątrobowo-nerkowe, endoskopie-gastrolog, ul. E. Plater 4/1, (012) 655-61-69. 975153

USG, Kraków, Szwedzka 27, 012/267-69-66. 1324/anons/4

USG **Kraków, ul. Szpitalna 38**
(naprzeciwko Teatru J. Słowackiego)

Doktor K **Medprof**

ULTRASONOGRAFIA **GABINETY LEKARSKIE**
MAMMOGRAFIA **LABORATORIUM**

pon.-pt. 8-20. sob. 9-14, tel. (012)

MED-ALL Centrum Medyczne
ul. Budziszyńska 1 (za zajezdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14

alergologia **Bezplatne porady**
spirometria, testy, odczulanie, w ramach kontraktu z kasą chorych

- Lekarze specjaliści
- Gastroskopia - **USG, RTG**
- Medycyna pracy-badania wstępne, okresowe i kierowców
- Badania analityczne - pełny zakres
- Szczepienia przeciw grypie

Centrum Medyczne „ŻABINIEC”
416 - 32 - 00, 416 - 32 - 02
ul. F. Konecznego 6/19 U,
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI

- Badania wstępne i okresowe
- Badania kierowców
- Esperal - analityka
- Gastroskopia
- Cytologia
- Rektoskopia
- Masaże

RTG, USG, DOPPLER, ECHO

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII
os. Piastów 40

KONSULTACJE:
ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE, DERMATOLOGICZNE, INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE

Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych. Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria, kroplówki, oznaczanie IgE.

Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

Gabinet
ORT TRA **Ortopedyczno-Urazowy**
dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Skarbowa 4,
rejestracja: tel. 633-34-00

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 430-52-96
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 15.00. 974416

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum
SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG

BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA ANALITYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE
Czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00 18n

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

tel. (012) 415-09-05, tel. /fax (012) 415-86-60
e-mail: gabinety@popiela.com
www.popiela.com

Rejestracja czynna: pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

POPIELA

Gabinet chirurgiczny
Gabinet gastroenterologiczny
Gabinet „chirurgii jednego dnia”
Gabinet laryngologiczny
Gabinet pediatryczny
alergolog
gastroenterolog
nefrológ (moczenie dzienne i nocne)

Gabinet urologiczny (badania czynnościowe)
Gabinet ginekologiczno-położniczy

Pracownie:
- ultrasonograficzna
(pełny zakres badań u dzieci i dorosłych),
- endoskopii diagnostycznej i operacyjnej,
- motoryki przewodu pokarmowego (manometria, pH-metria, urodynamiczka),
- radiologiczna (pełny zakres badań u dzieci i dorosłych).

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH na zabiegi endoskopowe:
laparoscopia, polipektomie, zylaki odbytu (metoda Longo, metody tradycyjne) ERCP (papilotomia i usuwanie kamieni żółciowych, protezowanie dróg żółciowych)

Zakład Rehabilitacji 5. Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Wrocławska 1-3

NOWA METODA LECZENIA ZIMNEM W KOMORZE NISKOTEMPERATUROWEJ
(od -110 do -160°C)

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.
Rejestracja: (012) 613-40-47, 613-49-82.

NZOZ „ASKLEPION”
Bibice 353,
tel. 285-85-83, 285-85-87

BEZPŁATNE!
badania diagnostyczne:

- cytologia, • kolposkopia, • histopatologia

i nieoperacyjne leczenie
kobiet ze stwierdzoną cytologicznie
DYSPLAZJĄ SZYJKI MACICY
(cytologicznie gr. III).

Informacja i rejestracja:
poniedziałek-piątek
godz. 14.00-19.00

APARATY SŁUCHOWE

szeroki asortyment - dobór komputerowy - pełna diagnostyka również w domu pacjenta - raty - laryngolog - refundacje kas chorych

„dor-MED” S.C. KRAKÓW
ul. Urzędnicza 10
os. Uroczę 2

632-41-74

APARATY SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy ♦ badania
- ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” S.C. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

MEDYCZNE CENTRUM KRAKUSA
dr. med. **ZBIGNIEW KEMPF**
ul. Krakusa 10/2, rej. 10 - 18
tel. 656-58-13, 656-58-23
• chirurg ogólny • dziecięcy • naczyniowy
• ginekolog • laryngolog • urolog • ortopeda
• dermatolog • kardiolog • USG • gastroscopia
• akupunktura • akupresura
• nieoperacyjne leczenie żylaków • zabiegi
w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

5205K

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95
Nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej

5207K

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
• CHIRURGIA zmiany skórne, choroby sutka
• żylaki • PROKTOLOGIA choroby odbytu
jelita grubego M. Trystula, K. Łomnic
• GINEKOLOGIA - M. Chrzanowski
• STOMATOLOGIA • ORTOPEDI
LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu
usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 E
tel. 641-59-84

5229K/3

SCHUDNIJ!!!
POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ SYLWETKI I WAGI
PRZY FACHOWEJ POMOCY LEKARZY I DIETETYKÓW
PORADNIA LECZENIA OTYŁOŚCI I ZABURZEŃ LIPIDOWYCH
Kraków, ul. Skarbowa 4, II p.,
tel. 632-00-75; 632-00-68

11327K

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA N Z O Z
Rok zał. 1989
e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl
ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62,
czynne codziennie od pn. do pt. od 8.00 do 20.00, soboty od 8.00 do 14.00
KONSULTACJE WSZYSTKICH SPECJALISTÓW DLA DOROSŁYCH I DZIECI
BADANIA: analityka, testy alergiczne, EEG, mammografia, USG - pełny zakres, EKG, artroskopia, uroflowmetria
GABINET ENDOSKOPII: gastroscopia, rektoskopia, cystoskopia, kolonoskopia - możliwość wykonywania w narkozie
CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:
• chirurgia ogólna - m.in. operacje przepukliny najnowszymi metodami, bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (laser, krioterapia),
• chirurgia plastyczna, dziecięca, dermatologiczna
• CHIRURGIA REKI, OPERACJE ARTROSKOPOWE BARKU I KOLANA, INNE ZABIEGI ORTOPEDYCZNE
Kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych:
PORADNIE: Chirurgii urazowo-ortopedycznej, Chirurgii naczyniowej, Neurologicznej, Urologicznej, Chirurgicznej ogólnej
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA ZAKŁADÓW PRACY
Badania wstępne i okresowe • Program opieki zdrowotnej dla firm
SZCZEPNIENIA • STOMATOLOGIA
Kursy z pierwszej pomocy i ratownictwa
KARTA RODZINNA „MEDICINA”
GRATIS po pierwszej wizycie - 10% zniżki na wszystkie usługi

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
Fundacja „Pro Humana Vita”
NAUCZYCIELE N.P.R.
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psycholog

5214K

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13
• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony;
• Bakteriologia - pełny zakres;
• EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
• EKG wysiłkowe (bieżnia)
• Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• OKULISTI - pełny zakres badań
• Audiometr - badanie słuchu
udzielamy rabatów do 20%

5233K

KRI MED
• CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa, dziecięca
• GINEKOLOGIA • DERMATOLOGIA
• KOLONOSKOPIA • GASTROSKOPIA
• zabiegi w znieczuleniu ogólnym i miejscowym
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

5230K/9

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn. pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

5230K/7

GABINET LARYNGOLOGICZNY ENDOSKOPOWE OPERACJE NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH
Dr hab. med. Paweł Stręk
Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30 w godz. 15-20
Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22 w godz. 11-18

5204K

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST

5230K/10

ENDOKRYNOLOGIA
lek. med. Adam NAZIM
Endokrynolog spec. chorób wew.
dr med. Mirosław SZLACHCIC
Endokrynolog spec. ginekolog-poloznik
„OSTEOMED” - Kraków,
ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel. (012) 423-40-43; 632-79-72
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

5199K

OŚRODEK REHABILITACJI REMED KARDIOLOGICZNEJ
UMOWA Z KASĄ CHORYCH
• Rehabilitacja bezpłatna
• po zawał serca, w chorobie wieńcowej
• po zabiegach kardiologicznych
• w chorobie nadciśnieniowej
• porady kardiologiczne
EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI -
HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

5223K

CHOROBY SKÓRY
• monitorowanie zmian barwnikowych skóry
• różne postacie łysienia
• ciężkie postacie trądzika
• grzybice
• lasery biostymulacyjne
LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
• bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, zmian na skórkowych, odcisków itp.
Gabinet lekarski
637-95-39, (090) 37-45-80

1616K

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Rej. pon - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22
KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY
Kraków, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8 - 18 tel. 430-31-56, 430-31-94
• ginekolog - endokrynolog
• ginekolog - położnik
• reumatolog • chirurg ortopeda
• hematolog • endokrynolog
• internista • kardiolog • anesteziolog
• diabetolog - cukrzyca,
• otyłość • geriatra
• otolaryngolog • onkolog
• lek.medycyny pracy (badania okresowe)
Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)

5220K

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰
Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn
• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

5230K/13

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22,
pon.-piątek 8-20, Sobota 8-14
KARDIOLOG **SZCZEPNIENIA**
• EKG, EKG wysiłkowy,
• Holter serca i ciśnieniowy,
• Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
• Leczenie nadciśnienia **ANALITYKA**
DERMATOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
USG brzucha
www.kardiodent.med.net.pl,
e-mail: kardiodent@med.net.pl

5193K

maszachaba
Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel. (012) 634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233
- lekarze specjaliści
- badania analityczne
- USG, gastroscopia
- terapia światłem
pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

297283

KLINIKA KRAKOWSKA
ul. Mehoffera 6 (Azory), tel. 638-38-18, pon.-pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰
• Badania analityczne
• Lekarze specjaliści, USG + biopsja cienkoigłowa
• RTG + Mammografia + Tomografia komputerowa
• Medycyna pracy, rehabilitacja, masaż leczniczy
• Gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia
• Chirurgia plastyczna - korekta blizn, zmarszczek, znamion barwnikowych, chirurgia ręki
SZCZEPNIENIA PRZECIWKO GRYPIE
www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl

5194K

ATOPIA - ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Dorosłych i Dzieci
Kraków, al. J. Słowackiego 39
rejestracja: 8.00 - 20.00
tel. (012) 633-01-75, fax (012) 631-05-90
- ALERGIA - ASTMA - KATARY - ODCZULANIE
- CHOROBY PŁUCNE, WEWNĘTRZNE,
- PEDIATRIA OGÓLNA
- DERMATOLOGIA - wszystkie choroby skóry
- KOSMETOLOGIA - opieka nad wrażliwą skórą,
krioterapia, usuwanie brodawek i odcisków
Testy alergiczne skórne i z krwi - spirometria płuc
- pełny zakres badań z krwi

5493K

101
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Kraków - Południe
PORADNIA ONKOLOGICZNA
Kraków, ul. Miłkowskiego 19
- os. Ruczaj - Zaborze
W ramach umowy z Małopolską Regionalną Kasą Chorych
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 14.00 do 19.00
rejestracja w godzinach pracy poradni
- telefon nr 269-41-24

d-6139

Szpital Zakonu Bonifratrów
Kraków,
ul. Trynitarzka 11,
Rejestracja i informacja: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinet Lekarski Szpitala Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, alergologia, endokrynologia, urologia, neurologia, rehabilitacja, leczenie bólu i opieka paliatywna, badania profilaktyczne i do prawa jazdy
• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski, dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowo - ortopedyczna i kręgosłupa - dr P. Kłosiński,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek, J. Burkot
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby wątroby zakaźne i pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosińska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
zabiegi dermatologiczne i kosmetyczne
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Malec,
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOTOLOGIA - szybka diagnostyka

5230K/20

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO - LECZNICZY „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”
Szpital Zakonu Bonifratrów, Kraków, ul. Trynitarzka 11,
Rejestracja, informacja: tel. 430-56-56, 430-58-18 w. 203
pn.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 430-57-74, 430-55-00 w. 193,
• OPERACJE LAPAROSKOPOWE - pecherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego i inne
• CHIRURGIA OGÓLNA - operacje tarczycy, jelita grubego i odbytu
• CHIRURGIA NACZYNIOWA - leczenie zachowawcze i operacyjne
• GINEKOLOGIA - wizyty, pełny zakres operacji laparoskopowych i klasycznych, CYTOLOGIA, USG
• OKULISTYKA - chirurgia przedniego odcinka oka i chirurgii plastycznej okolicy oka
• LARYNGOLOGIA - porady, wizyty, operacje gardła, migdałków, zatok, operacje plastyczne nosa, uszu i inne
• CHIRURGIA KOLANA I REKI - USG
• ONKOLOGIA - choroby sutka, skóry
• NEUROCHIRURGIA
• DERMATOLOGIA - porady, zabiegi dermatologiczne i kosmetyczne
• ENDOKRYNOLOGIA - ch. tarczycy
• REUMATOLOGIA - OSTEOPOROZA
• REHABILITACJA - porady i zabiegi
• UROLOGIA - porady, wizyty, zabiegi diagnostyczne i operacyjne, cystoskopia, biopsje gruczołu krokowego, operacje laparoskopowe wysiłkowego nietrzymania moczu u kobiet i żylaków powłók nasiennego u mężczyzn
• PULMONOLOGIA I ALERGLOGIA - szybka diagnostyka schorzeń płuc, spirometria, testy skórne
• CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO, WĄTROBY I DROG ŻOŁCIOWYCH, OTYŁOŚĆ
• USG, BIOPSJA CIENKOIGŁOWA
• NEUROLOGIA - dorośli i dzieci
• MEDYCYNA PRACY - badania profilaktyczne i badania kierowców
• PSYCHIATRIA - leczenie uzależnień
• SZCZEPNIENIA PRZECIŻŁOŻCZCE
• DOMOWE ODRUCIA POAKOHOLOWE
• USŁUGI PIELEGNIARSKIE W DOMU
• PACJENTA - pobranie krwi, zabiegi, opieka pielęgniarska, szczepienia
DOMOWE WIZYTY LEKARSKIE

5230K/19

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00
OKULISTA OPTYK
• badania wzroku
• badania dla kierowców
(lekarz uprawniony)
• dobór okularów
• soczewek kontaktowych
• gabinet leczenia zeza
• wizyty domowe
• cienie lekkie
• szkła okularowe
• szybka obsługa
• 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

297282

MEDYCYNA LASER
GABINETY LEKARSKIE
POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG, ONKOLOG, CHIRURG
ENDOKRYNOLOG
cytologia, próby ciążowe, analityka,
USG EKG - KTG **UL. DŁUGA 30**
Rej. 8-20, sob. 8-14, tel. 632-80-80

979637

CHIRURG:
leczenie żylaków, „pajęczaków”, hemoroidów, ch. odbytu.
GINEKOLOG - bezpłatnie (kontrakt z kasą chorych)
UROLOG
INTERNISTA
REUMATOLOG
MED. PRACY
USG
pełny zakres również dopochwowo
RAJSTOPY PRZECIŻŁOŻCZCE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

11m

PRACOWNIA ANALITYCZNA
UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOBOTY 8.00-9.30
TEL. 634-17-84 do 21.00
badania pilne
po uzgodnieniu telefonicznym,
wyniki w tym samym dniu
TAKŻE WIZYTY DOMOWE (Kraków i okolice)

m-18

HORMON - DIA LABORATORIUM
• BADANIA HORMONALNE
• BADANIA ALERGICZNE
• BAKTERIOLOGIA
• MARKERY NOWOTWOROWE
• CHOROBY ZAKAŻNE
• PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU
Kraków, Mazowiecka 25,
tel./fax 423-37-66
Kraków, ul. Augustynka Wichury 18
tel. 632-77-32

14m

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
- POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
rej. codz. 8-20; sobota: 8-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

979635

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG **ECHO**
ENDOKRYNOLOG KARDIOGRAFI
DOPPLEROWSKA
PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTKI) ☎ 644-10-49

4081m

BADANIA LABORATORYJNE
413-64-57, 417-33-85, 363-90-09
422-53-29, 422-53-49, 658-40-73
DIAGNOSTYKA

5230K/4

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B
EEG **EEG Z OPISEM**
DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOG
NEUROFIZIOLOG
PSYCHIATRY
PSYCHOLOG
TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰

m-10

ANALIZY
KRAKÓW, UL. KATARZYŃSKA 5, TEL. 430-60-70
(Pracownia przeniesiona z ul. Augustiańskiej)
PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICY KRWI.

4083m

Poradnia specjalistyczna abcMED
konsultacje alergologiczne, pulmonologiczne,
internistyczne, badania spirometryczne,
testy skórne, inhalacje, immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70
OŚRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

12m

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2
czynna codziennie od pon. do pt. od 8.00 do 18.00,
tel. (012) 421-79-27, 422-41-06.

147Ka

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”, ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8.00-21.00, sob. 9.00-14.00
• Ginekolog-endokrynolog • Ginekolog-poloznik • Internista-USG
• Endokrynolog-internista • Kardiolog-internista • Dermatolog
• Chirurg ortopeda • Gastrolog • Reumatolog • Urolog • Laryngolog
• Neurolog • Medycyna pracy • USG : dorośli i dzieci
KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA
NIEPŁODNOŚĆ, OSTEOPOROZA
KRIOTERAPIA, LASER, USG - pełny zakres
USG - stawy biodrowe, DENSYTOMETRIA
Badania:
HORMONY - pełny zakres, ANALITYKA - pełny zakres
CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG - z opisem
BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, Badania okresowe
SZCZEPNIENIA - WZW, grypa itd.

5196K

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
SCANMED
Centrum Diagnostyczno-Lecnicze Spółka z o.o.
czynne:
PN-PT 8⁰⁰ - 20⁰⁰
SB 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Kraków, al. Pokoju 2A
☎ (012) 412-07-99, 412-36-93, 412-58-36, TEL/FAX 411-08-36
SPECJALIŚCI CHIRURGII PLASTYCZNEJ
DR ARTUR ZAWISZ
Z POLANICY ZDROJU
OPERACJE PLASTYCZNE I KOSMETYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE
LECZENIE OPERACYJNE ZAĆMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
ZNIECZULENIE MIEJSCOWE
KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
- KONSULTACJE Z CHIRURGII DZIECIĘCEJ (MARIA I TADEUSZ ŁYCZAKOWSCY)
- KONSULTACJE Z CHIRURGII REKI (MARIUSZ BONCZAR I TADEUSZ ŁYCZAKOWSKI)
- OPERACJE CHIRURGII JEDNEGO DNIA U DZIECI I DOROSŁYCH
ANALITYKA - PEŁNY ZAKRES KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
CHIRURGIA U DOROSŁYCH I DZIECI
BADANIA PRACOWNICZE
CHIRURGIA I REHABILITACJA REKI
ARTROSKOPIA

5230K/22

CHIRURG:
leczenie żylaków, „pajęczaków”, hemoroidów, ch. odbytu.
GINEKOLOG - bezpłatnie (kontrakt z kasą chorych)
UROLOG
INTERNISTA
REUMATOLOG
MED. PRACY
USG
pełny zakres również dopochwowo
RAJSTOPY PRZECIŻŁOŻCZCE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

11m

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

9243/K 5232k

PROMOCJA!!!
okulary w cenie szkieł + 1 zł.

Przy zakupie pary soczewek firmy „ZEISS” szklanych za 47 zł lub plastikowych za 66 zł
Oprawa za 1 zł z kolekcji 100 wybranych modeli
● oferta ważna do wyczerpania zapasów

Koczorowski
OPTYK

MISTRZOWIE OPTYCY PROFESJONALIZM TRADYCJA RODZINNA

os. Niepodległości 3
tel. 649 66 66

ul. Długa 64
tel. 632 78 64

ul. Pilotów 6 (KrakChemia)
tel. 413 54 42

os. Wysokie 22B
tel. 648 55 46

LEKARZE OKULIŚCI

5252k

Odnowa biologiczna

GABINET DERMATOLOGICZNY
lek. med. Renata Hejmo dermatolog
dermatologia estetyczna • zabiegi dermatologiczne • bezoperacyjne usuwanie zmarszczek
Informacja i rejestracja od 10.00 do 18.00, tel. 423-26-25, 0602-60-13-94
ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

www.consensus.med.pl
Consensus
Laserowe zabiegi:
✓ usuwanie owłosienia
✓ zamykanie naczyń
Wyglądanie zmarszczek - BOTOX, RESTYLANE.
Masaże lecznicze
Zabiegi pielęgnacyjne BABOR
Tel./fax (012) 431-21-81, 411-36-35
Kraków, Zygmunta Augusta 9

KLINIKA COLLAGENA
Kraków, Krakowska 5, Ip.
(012) 429-12-13
Bezoperacyjne odmładzanie cery
• Eliminujemy: • bruzdy nosowo-wargowe • kurze łapki • zmiany potrądzikowe
• Powiększamy i modelujemy usta. • eksoderm, eksfoliacja
Konsultacja lekarska bezpłatna.
Cofnij czas
Zapraszamy

297846 37/0015 523016k

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. Joanna Stomska
dr n. med. Renata Urban

- Diagnostyka i leczenie chorób oczu
- Komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- Dobór okularów i soczewek kontaktowych
pn. - pt. 9.00-19.00, tel. (012) 423-13-03

SALON OPTYCZNY

- Pełny asortyment szkieł okularowych
- Najmodniejsze wzory opraw
pn. - pt. 10.00-18.00, sob. 10.00 - 14.00

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26

5209K

UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ
Rejestracja:

- * Okulistyka 618-88-36
- * Endokrynologia 421-05-06
- 618-81-17 po 14⁰⁰
- * Laryngologia 618-83-19
- * Gastrologia 421-11-64 w. 281
- * Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
- Leczenie niestrawności 618-86-49
- * Badania diagnostyczne
- RTG 618-81-14, 618-84-12
- Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
- USG i biopsja 421-92-22 w.205
- Diag. wirus. zapal. wątroby C i B
- cytomegalii 421-92-22 w. 255
- Helicobacter pylori 618-86-47 (13-15)
- Test oddechowy
- Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
- * Badania laboratoryjne pełny zakres, międzynarodowa kontrola jakości 24 h i cito 618-85-69 (8⁰⁰-15⁰⁰)
- 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8⁰⁰)

0106/R

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc
„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

Kompleksowa wyspospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:

- komputerowa tomografia spiralna wolumetryczna - rekonstrukcje trójwymiarowe, HRTC
- rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów
- badanie scyntygraficzne serca
- wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej w technologii AMBER
- USG - wszystkie narządy, doppler, badania naczyniowe
- spirometria, bodypletyzmografia
- bronchoskopia, gastroscopia
- echokardiografia
- badania wysiłkowe serca
- 24 godz. monitorowanie EKG i RR
- Rehabilitacja ambulatoryjna
- Pełny zakres badań laboratoryjnych
- Centrum Szczepień - szczepienia dorosłych i dzieci w pełnym zakresie tel: 614-24-73
- Usługi w zakresie Medycyny Pracy badania wstępne, okresowe, kierowców tel: 614-24-29
- Centrum Wczesnej Diagnostyki i Terapii prowadzi porady lekarskie, programy profilaktyczne w zakresie promocji zdrowia.

Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne - preferencyjne programy opieki medycznej.

Informacja i rejestracja: pon - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

5203k

rewolucja w leczeniu zaćmy

ultradźwiękowa fakoemulsyfikacja

- wyłącznie w znieczuleniu kroplowym
- powrót do domu bezpośrednio po zabiegu
- brak przeciwwskazań ze względu na wiek
- najkrótszy okres rekonwalescencji

Centrum Okulistyki INTERMEDICA
31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82
rejestracja: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

5216k

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych, jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

27831

- Badania kierowców
- Badania wstępne i okresowe
- Lekarz internista
- EKG, badania analityczne w gabinecie i w domu pacjenta
- Szczepienia przeciw grypie

CENTRUM MEDYCZNE os. Żabiniec
ul. Konecznego 6/19 u
tel. (012) 416-32-00, 416-32-02
w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰

5230K/8

Centrum Medyczne "KRAKUS"
NZOZ, ul. Krakusa 10/1, rej.: 9-18.
*Poradnia okulistyka (kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych)
* Zakład optyczny - okulary w 1 godz.
* Badania: wstępne, okresowe, kierowców
* Med. pracy, laryngolog, neurolog, pediatra,
* rtg, analityka, alergolog, testy alergiczne.
Tel. (012) 656-23-73

5218k

MAMMOGRAFIA

- DIAGNOSTYKA I LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU
- DIAGNOSTYKA OSTEOPOROZY
- USG - pełny zakres
- RTG - pełny zakres

Polsko-Francuskie Centrum Medyczne
Kraków (012) 633-33-68

301k

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- ◆ Alergie ◆ Bezbolesne testy ◆ 400 alergenów ◆ Odczulanie ◆ Spirometria ◆ Stany zapalne ◆ Terapie przeciwbólowe ◆ Nerwice ◆ Naciśnienie ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami ◆ odtruwanie.

5230K/6

SOLARIUM PIONOWE

- głęboka i trwała opalenizna w krótkim czasie
- higieniczne w 100%
- przy zakupie karnetu - krem opalający gratis

Kraków, Księży Pijarów 3, 012/613-56-98,
wejście od ul. Akcyjowej, vis a vis Geanta
pon.-sob. 9.00-21.00

522m

Usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust

bez skalpela, za pomocą sprawdzonych i bezpiecznych preparatów: Dermaline, Restylane, Kolagen.

Bezpłatne konsultacje lekarza,
tel. 012/422-01-18,
Kraków, ul. Pijarska 5/7.

297976

Depilacja LASEROWA
trwałe usuwanie owłosienia oraz makijaż permanentny, tatuaż biologiczny pod opieką lekarza

Med-Estetic
Kraków, ul. Wielopole 18B,
tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

297881

Gabinet kosmetyczny
Solarium

Anna Drobny

Każdy może napisać, że leczy trądzik. My mamy efekty

KRAKÓW; ul. FAŁATA 11; tel. (012) 429-60-58
czynne: pn-pt 9 - 19 , sob 9 - 14

5230k17

Robimy to najdłużej i najlepiej w Krakowie.
ZAGĘSZCZENIE I PRZEDŁUŻENIE WŁOSÓW
Profesjonalna kreacja stylu i analiza kolorystyczna
"Mój Nowy Image"
ul. Westerplatte 13/1
☎ (012) 421-74-65, 431-09-70

5512k

NIE ODCHUDZAJ SIĘ - TYLKO CHUDNIJ!!!!
LEKARSKI GABINET LECZENIA NADWAGI I DZIAŁAŃ PROFILAKTYCZNYCH W CHOROBY CYWILIZACYJNYCH
Kraków, ul. Helclów 15/11
Leczenie nadwagi, odwyk palenia - hipnoza, psychoterapia, farmakoterapia, nerwice, bezsenność, pomoc psychoterapeutyczna w chorobach przewlekłych
• Indywidualne programy leczenia
• Profesjonalna opieka
• Najnowocześniejsza wiedza medyczna
Rejestracja telefoniczna:
0602-270-252, 0602-711-740

27934

Wokół Medycyny
co czwartek w „Dzienniku Handlowym”
do końca lutego
CENY PROMOCYJNE
Zapraszamy: lekarzy, gabinety, kliniki, producentów i dystrybutorów parafarmaceutycznych, gabinety odnowy biologicznej, sauny, solaria, fitness.

Informator Medyczny

Ceny: 35 zł/moduł*, 1 zł/słowo*

Odnowa Biologiczna

Zapraszamy: gabinety kosmetyczne, salony fryzjerskie, gabinety odnowy biologicznej, sauny, solaria i inne



tylko
20 zł/moduł*

Sprzedaż reklam do informatorów tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.
Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 012/619-91-84.

*Ceny bez VAT

Stomatologia

ANNDENTAL. Stomatologia pełny zakres. Protetyka express. Grzegorzewska 12/6. Tel. (012) 411-36-62. a3/0018

„ABA DENT”, ekspresowe wykonywanie, naprawa protez, Spokojna 18, 012/632-94-66. m250

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00. 972955

CAŁODOBOWE naprawy protez, 0501-027-037. m2501

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek - niedziela 10.00 - 18.00, Wrocławska 19. (012) 632-90-24. 956944

EKSPRESOWA naprawa protez, 10.00-18.00, al. Słowackiego 50. 012/633-82-50. 962303

JERZY Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwiazdista 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056. 978576

KAMA-DENT. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), reńciści -20%. Prądnicza 59. (012) 633-14-74. 976555

KAZIMIERZOWSKIE 7, (012) 647-02-01, 0501-548-704, dyżur: niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty! 975441

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. k295

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, (012) 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 1127/alt

PRIMADENTE. Nowoczesna stomatologia, protetyka, codziennie 9.00 - 20.00, Krowoderska 11. 012/ 430-03-57. www.primadente.med.pl 978983

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres. k296

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 421-04-79. 976757

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów - os. Boh. Września 1A/3G. (012) 645-93-33. c-310/a

POGOTOWIE stomatologiczne - pełny zakres leczenia. Mogińska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66. 977446

STOMATOLOGIA A/G. 012/631-01-40, 0601-408-621, Kochanowskiego 1, pełny zakres. 985936

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203. 975870

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania), protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, (012) 637-14-41. 975125

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJTANIEJ 421-92-72. 979166

RENTGEN stomatologiczny - Królewska 6 - przeniesiony na Królewską 15A. 976750

RENTGEN zębów. Punktowe panoramy cefalometrii, inne. Niskie ceny. 8.30 - 18.00, Batorego 3, 012/634-20-77 #350. 263120

MEDICINA N.Z.O.Z. 10952K

ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSKOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA. PROTETYKA

NAPRAWA PROTEZ 5215K

na poczekaniu

• korony, mosty z porcelany.

• **LECZENIE PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.**

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

Dentimed

ul. Rakowicka 1, (róg z ul. Lubicz) tel. 430 37 07 os. Złoty Wiek 77, (Nowa Huta) tel. 649 92 10

BEZBOLESNA OPIEKA STOMATOLOGICZNA W MIŁEJ ATMOSFERZE **RATY** MAC

• stomatologia zachowawcza
• nowoczesna protetyka **9-20 PN-PT**
• chirurgia, RTG **SOB. 8-13** 5505K

MA-DENT 5225K

RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

• zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów
• refleksy - biżuteria na zęby
• protetyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
• zabiegi w narkozie

• chirurgia
• ortodoncja

CZYNNE: pn - pt 9-20, sob. 9-13

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA 5230K14

BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!

ul. Podwałe 2,
tel. 430-10-50

GJB Gabinet Stomatologii Estetycznej 5230K5

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

• korekta kształtu i koloru zęba
• korony porcelanowe, chirurgia

os. Teatrne 10 (kino „Świt”) tel. (012) 644-89-01

ORTODONCJA

GJB klinika stomatologii estetycznej 5230K14

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

• korekta kształtu i koloru zęba • rekonstrukcja złamanych zębów
• korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe • profilaktyczne leczenie zębów u dzieci • ortodoncja • chirurgia

Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9-19, sob. 9-12

GABINET STOMATOLOGICZNY 4301

• stomatologia zachowawcza i estetyczna
• protetyka
• chirurgia stomatologiczna
• profilaktyka (lakowanie, lakierowanie zębów)
• leczenie zębów u dzieci

Kraków ul. Mikołajska 9/7
Rejestracja: 429-10-27

DENTYSTYKA 5219K

• Leczenie bezbolesne
• Chirurgia w narkozie - 411-56-04
• Protetyka na poczekaniu
• Ortodoncja - RTG

Promocja: protetyka - badanie
RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97

Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

STOMATOLOGIA RODZINNA 27927

• pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
• nowoczesne materiały, znieczulenia
• ceny promocyjne

ŁOKIETKA 4 (od ul. Wrocławskiej)
tel. 633-00-22
pon.-pt. 9 - 19, sob. 9 - 12

GLOBUS 5112K

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŁAŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ, WĘGIERSKA 4/1

656-30-56 8 - 20 pon. - pt. 8 - 14 sob.

www.dentysta.com.pl

SPECJALIZACJA PROTETYKA 5213K

KORONY PORCELANOWE **Taniej 20%**

• stomatologia zachowawcza
• chirurgia

• implanty i wybielanie zębów

Kraków, ul. D. Pasterza 93, ☎ (012) 417-33-84 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA 5230K25

DENTAMERICA

1. PL. SZCZEPAŃSKI 3, 421-89-48, 430-21-88
2. UL. SIENNA 14, 421-90-25
3. PL. SZCZEPAŃSKI 3, 421-75-11 ORTODONCJA

• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia, narkoza
• PEŁNY ZAKRES USŁUG

Pn.-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

PROTEZY 5171K

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211

czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70 EXPRESS

Maciej Stupka 5498K

chirurg stomatolog

Implantologia, chirurgia stomatologiczna.
30-308 Kraków
ul. Kilińskiego 5A ☎ **(012) 266 82 60**

Przychodnia Stomatologiczna 5172K

ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73

• leczenie zachowawcze
• leczenie protetyczne
• zabiegi chirurgiczne
• LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18

Wykonujemy usługi odpłatnie oraz w ramach Kasy Chorych

PRODENT 297430

os. Niepodległości 3A
Tel. 681 33 22, 681 31 20, 681 34 80
Info 0601-502-835,
czynne codziennie: 9-19, sob. 9-14

• **STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA**
• **PROTETYKA**

30% ZNIŻKI
DLA RENCISTÓW I EMERYTÓW **RATY**

kowdent 5ma

dr n. med. St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

• bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”
• implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne
• licówki, mosty i korony Procera – nowość w estetyce
• wybielanie zębów najnowszymi metodami
• likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa
• mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
• leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
• bezbolesne usuwanie zębów nazębnych
• sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

Pol Dent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633-44-42, 632-94-44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Stom. zachowawcza Protetyka

• bezbolesne usuwanie próchnicy laserem
• usuwanie próchnicy żelami Carisolv
• rekonstrukcja złamanych zębów
• lakierowanie zębów
• leczenie w narkozie
• usuwanie kamienia ultradźwiękami

• protezy natychmiastowe
• wkłady koronowo-korzeniowe
• protetyka kosmetyczna (porcelana)
• protezy szkieletowe

Paradontologia

• kiretaż
• leczenie laserem

Chirurgia

• usuwanie zębów w narkozie
• podcinanie więzadeł laserem
• inne zabiegi chirurgiczne

RTG - Radiowizjografia

Ortodoncja

Niedziela i święta 9-20 5230K15

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ 5230K21

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne

NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • licówki, wkłady, korony, mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • **IMPLANTY** - autoryzacja Instytutu Straumanna - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • **ORTODONCJA** - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

STOMATOLOGIA 208g

VADENT

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

EuroDent 5760K

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, konsultacje profesorskie

RTG punktowy i panoramiczny

CARISOLV leczenie bez wiertła

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

STOMATOLOGIA 208g

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18

godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰

tel. 632-32-32

„ABA DENT” 5760K

Ekspresowe wykonywanie, naprawa protez.

Spokojna 18, 012/632-94-66.

RZESZOTARY - Dom Kultury
012/270-50-55 M-250

ROYAL MEDICAL

CENTRUM STOMATOLOGII

ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘSIEJSZEGO CENTRUM STOMATOLOGII W KRAKOWIE

Oferujemy pełny zakres usług:

♦ Stomatologia zachowawcza
♦ Protetyka - pełny zakres nowoczesnych usług
♦ Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
♦ Implanty
♦ Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
♦ Wykonujemy zabiegi w narkozie
♦ Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową

ZAPRASZAMY: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, II p., tel. (012) 431-15-85, tel./fax (012) 431-15-62 Rejestracja osobiście lub telefonicznie

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

PROTETYKA	LECZENIE	BEZBOLESNE	PROTEZY
ORTODONCJA	I USUWANIE	BOROWANIE	MOSTY
RENTGEN	W NARKOZIE	LASEREM	PORCELANOWE
CHIRURGIA	IMPLANTY	ŻELEM	ZATRZASKI

NAPRAWA PROTEZ

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
(równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76